THE ROYAL CANADIAN INSTITUTE

Digitized by the Internet Archive
in 2010 with funding from
University of Toronto

http://www.archive.org/details/materyayiprace05pols

P
La
P
Polska Akademia Umiejętności. Komisya Językowa
III

MATERYAŁY I PRACE

KOMISYI JĘZYKOWEJ

1606

AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE

TOM V.

UNIVERSITY OF TORONTO LIBRARY

W KRAKOWIE
NAKŁADEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ
DRUKARNIA UNIW. JAGIELL. POD ZARZĄDEM J. FILIPOWSKIEGO.
1912.

611114
4.7.55

Treść.

1. Jan Łoś: Mammotrekt z r. 1471 1
   (zob. też str. 487).
2. Mikołaj Rudnicki: Z zagadnień psycho-fonetycznych . 173
3. Henryk Ułaszyn: Miscellanea językowe 261
4. Jan Magiera: Gwara sułkowicka 313
5. Leon Wasilewski: Słowniczek gwary partyjnej w Królestwie Polskiem 363
6. Kazimierz Nitsch: Polska fonetyka międzywyrazowa (z mapką) 393
7. Jan Łoś: Dwa teksty staropolskie (z podobizną) . . 423
8. Tadeusz Lehr: Listy ludowe z Żarówki 445
9. Jan Łoś: Zaimki od tematu *jo-* w dawnej polszczyźnie 465

Corrigenda.

Str. 184, w. 1 z góry zam.: nagłosową ma być: wygłosową
„ 188 „ 3 i 4 „ „ grupy *kf*, *tf* ... || *kr*, *tr*, *tł*, *tl* etc. w *kf'at*, *b'itfa*, *kradzież*, *trawa*, *tło* i t. d. nie stoją tylko dlatego,
ma być:
obok grup *kf*, *tf* w *kf'at*, *b'itfa* niema jakichś *kr̰*, *tr̰* (ewent. *kš*, *tš*), *tł̰*, *tl̰* w **tr̰awa* (wzgl. *tšawa*), *tł̰o* tylko dlatego
„ 265 w. 13 z góry zam. 263 . . ma być: 264
„ 269 „ 16 „ „ 265 . . „ 266
„ 272 „ 20 z dołu „ wymowa . „ wymowę
„ 321 „ 6 z góry „ *kᵘou̯oʒ́zj* . „ *kᵘou̯oʒ́yj*
„ 338 „ 12 „ skreślić: bez przykładu
„ 412 „ 1 z dołu zam. *èdam* . . ma być: *šèdam*

Jan Łoś.

Mammotrekt z r. 1471.

1. Wstęp.

Mammotrekt łacińsko-polski, czyli słownik do Biblii, ułożony według następstwa ksiąg i rozdziałów, a pochodzący z drugiej połowy w. XV, znajduje się w Bibliotece królewskiej w Berlinie, dokąd go nabyto z biblioteki kościelnej w Lüben na Szlązku. Obszerne z niego wypisy ogłosił drukiem prof. Brückner w Rozprawach wydziału filologicznego Akademii Umiejętności w Krakowie w r. 1901 (serya II, t. XVIII, ogólnego zbioru tom 33, str. 125—155) z dodaniem objaśnień, dotyczących historyi rękopisu i tekstu samego zabytku. Przedtem Hieronim Łopaciński znalazł w Kościelnej Wsi pod Kaliszem takiż sam Mammotrekt w jednym z rękopisów na 63 kartach w ćwiartce napisany w r. 1471 z następującym dodatkiem na końcu: Explicit monotractus(!) approbatus per capitula vera et lingva polonica vere dictus super vetus et nouum testamentum. Correctus per Reuerendos magistros Collegy alme vniuersitatis Cracoviensis, finitus post festum Scolastice in crastino anno LXX primo. Ponieważ mammotrekt lubiński okazał się dość niedbałą kopią nieznanego nam oryginału, okazującą przytem silne wpływy językowe czeskie, wiadomość przeto o znalezieniu egzemplarza tegoż zabytku, poprawionego przez mistrzów uniwersytetu krakowskiego, wzbudziła w kołach polonistów żywe zainteresowanie. Łopaciński miał zamiar ogłosić mammotrekt in extenso, porównać go z mammo-

trektem lubińskim oraz z tekstem Wulgaty, ale rzeczy zamierzonej wskutek przeciążenia obowiązkami zawodowemi wykonać nie zdołał. Po tragicznej jego śmierci pozostałe po nim zbiory i notaty przeszły w posiadanie Akademii Umiejętności, ale wśród nich oprócz rękopisu z mammotrektem znalazłem tylko kawałek kopii z początkowych kartek zabytku. Obecnie dopiero wychodzi znaleziony przez niego mammotrekt w opracowaniu, przystosowanym do niespełnionych planów zmarłego. Ponieważ okazało się, że oba mammotrekty: lubiński i kaliski mają wspólny początek w jednym jakimś rękopisie, zapewne pochodzenia czeskiego, przeto można było istotnie słownik kaliski (oznaczony tu literą A) wydać porównawczo z lubińskim, który oznaczam przez B. W wielu pozycyach oba zabytki się z sobą zgadzają, wtedy też, nawet gdy zachodzą drobne różnice ortograficzne, nie przytaczam wyrazu, zapisanego w mammotrekcie lubińskim, lecz po cytacie ze słownika kaliskiego, nie oznaczonym żadną literą, stawiam B jako znak, że to samo znajdujemy w słowniku lubińskim. Natomiast gdy teksty obu zabytków są niezgodne czy to pod względem formy, czy też wyboru wyrazów lub ich liczby, wtedy po cytacie ze słownika kaliskiego następuje cytat z B. Gdy w A niema wyrazu polskiego, zaznaczam to przez „Brak“, poczem następuje cytat z B. Ponieważ prof. Brückner wydrukował B nie w całości, lecz tylko w obfitych ekscerptach, przeto zaledwie w wyjątkowych wypadkach można stwierdzić, że B nie posiada jakiejś pozycyi, zapisanej w A.

Układ obu mammotrektów różni się w tem, że A zaczyna od starego Testamentu i kończy na nowym, w B zaś porządek jest odwrotny; natomiast oba zgadzają się w tem, że po Ewangeliach następują w nich Listy św. Pawła, po nich Dzieje i wreszcie tak zw. I Canonica z listami św. Jakóba, Piotra i Jana, oraz z Apokalipsą; tymczasem w Wulgacie porządek jest inny: Ewangelie, Dzieje, Listy, Apokalipsa. Zachowuję porządek A. W obu też mammotrektach nieraz w porównaniu z Wulgatą błędnie są zaznaczone rozdziały, skąd wyrazy wyjęto; w przedruku rozdziały oznaczyłem według Wulgaty, wskutek czego zachodzi tu nieraz różnica pomiędzy przedrukiem a oryginałem, a także i tekstem prof. Brücknera; za to łatwiej teraz odpowie-

dnie miejsce wyszukać w tekście Pisma św., co może się przydać do zrozumienia średniowiecznego przekładu na polskie jakiegoś wyrazu łacińskiego. Drobne omyłki tekstu łacińskiego poprawiłem według Wulgaty (choć nie we wszystkich miejscach, bo nie wszystko w Wulgacie odnaleźć się dało); gdy odstępstwa są znaczniejsze, obok wyrazu łacińskiego z A lub B dałem w nawiasach wyraz wyjęty z tekstu Wulgaty. Nieraz taki dodatek rzuca światło na znaczenie wyrazu polskiego, kiedyindziej znowu w ten sposób stwierdzamy, że glossator średniowieczny miał zepsuty tekst łaciński przed sobą, przedstawiający zamiast poprawnego wyrazu łacińskiego jakiś inny, brzmieniem podobny a znaczeniem różny; wtedy też często jest dobrane i odpowiednie wyrażenie polskie. Niekiedy znów do wyrazu łacińskiego, wyjętego z A lub B dopisuję w nawiasach z Wulgaty wyraz inny łaciński, stojący z tamtym w związku składniowym, gdyż wtedy dopiero staje się zrozumiałym średniowieczny przekład polski np. „lingua“ przełożono tam przez *zatok*, otóż gdy napiszemy: *zatok* — lingua (maris), zagadka zostanie sama przez się rozwiązaną; podobnie: *oskominy mają* = obstupescunt (dentes). Powiększa to wprawdzie rozmiary przedruku, ale zarazem usprawiedliwia średniowiecznego przekładacza, który bardzo często jeden i ten sam wyraz łaciński w różnych miejscach przez rozmaite wyrazy polskie oddaje, gdyż właśnie nieraz stosuje się do wymagań sensu całego zdania. Pod względem porządku w układzie materyału dodać należy, że wyprostowany został błąd kopisty rękopisu B: mianowicie przy przepisywaniu str. 5 gdy zaczął rozdział XVI (według B. XVII) Ewangelii Łukasza, po napisaniu wyrazu: *increpa* opuścił całą stronicę i wpisał: *wolwark* z Ew. Jana rozdz. IV, ale gdy skończył tę stronę oryginału, rozpoczął poprzednią od wyrazów: *karzy, bakay*, stanowiących równoznacznik polski do *increpa*, i ciągnął aż do *predium*, odpowiednika łacińskiego do pols. *wolwark*. Widocznie tekst był napisany na luźnej karcie, która przypadkiem się odwróciła i dlatego w B mamy na str. 5 przerwane objaśnienia do Ew. Łuk., poczem idą objaśnienia do Ew. Jana, i dalej na str. 6 do listu do Rzymian, a następnie znowu Ew. Łukasza, Ew. Jana (początek) a wreszcie dalszy ciąg listu do Rzymian. Charakteryzuje to

dobrze bezmyślność przepisywacza B, który także i w innych miejscach pozostawił ślady swej nieuwagi. Nic podobnego niema w A, ale o tem niżej, przedewszystkiem zaś podajemy tu tekst A w porównaniu z B i Wulgatą, a także miejscami z Biblią Zofii (BZ), poczem dopiero nastąpią uwagi o całości rękopisu i języku samego mammotrektu. Dodać trzeba, że porządek wyrazów jest tu zmieniony, t. j. idzie najprzód wyraz polski a potem łaciński, gdy w oryginale A zarówno jak i B mamy porządek odwrotny.

2. Tekst Mammotrektu.

(Liczba arabska oznacza kartę rękopisu, rzymska — rozdział Pisma św.).

Prologi.

1 r. I. *Nyeznany* — incognitus. nonus; B. *nyesnayą* — nonos.

1 v. *Skaly* (zam. szkoły) *achademskye* — studia achademye. gimnasia. B.

Vcznye wcziekayączie szczigya — litteras studentes persequitur. B.

Nyevczływye — impudenter. inverecunde.

Slawny dzyw — celebrandum miraculum.

Na poschlatku — ad extremum. B.

Na ostadku — ad extremum. B.

Nadmandrcze — gimnozophiste a gimnos quod est nudus et zophos sapiencia, quia fuerunt nudi, solis genitalibus dantes tegminem. B. *nadzy mądrczy.*

2 r. II. *Skvschienye* — experimentum.

Wnątrzna praczia — energia. labor. B.

Thworcza — plastes. formator. B. *tworzecz.*

IV: *Gwyazdne nyebo* — firmamentum. B. *gwesznye nyebo.*

V: *Zamek* ! — titulus. B. *znamek.*

Myedzy thym — interim. B.

Taczky — vehiculum.

Przemyathal — volveret (linguam). B. *przemythal* — roboraret !

VI: *Barwyerz a. walkarz* — fullo B.

Myernik — geometer. B.

Dwoynowny — dialecticus. B. *dwoymowczą.*

Gwyazdownik — astronomus.

Rozwm — racio.

Scziebrzuch — suppellex. B. *Sczebruch.*

Zle dzala — vilia (opuscula). B. *łączna dzela.*

Gwarzna — garula. B. *gworzną.*

Rzeczny chitrzecz — blesus artista. B. *rzeczny chytrzecz* — verbosus artista.

Nadandha — grandia. B.

O ganbą — proch pudor. interiectio aut constat aut consonat pudori. B. *o ganybą* — pre pudore.

Acz tho gyest nyesluschnye — et ne parum hoc. B.

2 v. *Nyesluschne* — incongruo.

Kraschorzeczny — retor. B.

Spyewak — musicus. B.

Gwyazdomowcza — astrologus. B.

Czynyą — fabricant.

Kowadlnye — fabrilia. B.

VII: *Obyethne obyathy* — sacrificia. B. *obyethnye* — sacrificia.

Yakmyarz — pene, fere. B.

Thagyemstwa swyanthoszcy — sacramenta. B. *tayemsztwa.*

Liczbyenye — arismetria. B. *lyczebnye.*

Stanowyesze — mansiones.

Oblyczyą — complector (quae non misteria suo sermone complectitur) B.

Przestronna (popr. z: *przstronna*) *rzecz pełna* — prosa (Prosa incipit, versu labitur). B. *przestronąą rzecz wyrsew rzeczą plynye* — prosa.

Proschienym (popr. z. *poschienym*) — proposicione B. *poszenym*!

Przygymanym — sumcione.

Podwyerdzenym — affirmacione B. *poczwyerdzenym.*

Zawrzenym — conclusione B.

Dokonawa — determinat B.

Wyernye — caucius. B. *ayernyey.*

Obleczom bandą — circumdabor.

Podoba — tipus (ad Jesum Nave, qui typum Domini... praefert) B.

W czynyech — in gestis. B. *w dzyeyech.*

Myasteczko — viculus. B. *myesteczko.*

Swyanthosez — sacramentum.

Rosprawa — hystoria. B. *rozprawą.*

VIII: *Szyschnyeny* — cohartati (coaretati) B. *szczsnyeny* — coratati.

Nyewyeschołym — lugubri. tristi (sub veste) B. *nyewyeszely.*

Lyszka — eruca B.

Rdza — rubigo B.

Roscha skodna — noxiws.

3 r. *Przyschły czasch gyest* — futurum est.

Kolnyk, oracz — rusticus B.

Gyagoda klokoczkowa — morum B. *yagody glogocztową.*

Omazany a. wrzedny — litum (murum) B. *omasany a. obwrzen.*

Hak — vncinum ad trahendum fructum de summitate arboris B.

Okroplywym — terribiliter.

Pothopu — naufrago B. *pothop.*

Znamyonagyącz swe — prefigurans sua.

Zguba — vastacio.
Zapaschnyk, byedzycz — luctator B.
Vstanowya — ffigit B. *wstanowge.*
Stopyen — gradum B. *stopy.*
Krzyk — eiulatus, ploratus.
Zakazągye — indicit.
Stampa — pila B.
Swyanthny — festivus.
Thelesch — totidem. B.
Abo poszledny — epitome.
Spleczon — perplexus, coniunctus, connexus B.
Slubny — petulans id est importunus ad laudem petens. B. *chlubny* — petulans.
3. v. *Glupy* — stultus, ebes B.
Ale szu czocz wyznawam — eruti me fateor (sed velle fateor) B. *alie sye chczącz wysnawam.*
Pothykayączy — obvius B.
Nadanthy — tumidus.
Slycznoscz, kraschia — venustas B. *osobnoscz.*
Krothkym — remissim.
IX: Ad desiderium *tho gyest mego desyderza* B. *to yest Desiderza mego.*
Oznanycz — illustrare B. *osnamycz.*
Nyegysthy skladacz — apocrifus B.
Obroncza strozny — interpres, expositor: Papistes est fidelis interpres aut expositor, qui eiusdem ptholomei facta fideliter exposuit.
4 r. *Kraschorzecznym duchem* — rethorico spiritu B.
Zawyscz — livor B. *szylnoscz!*

Testamentum Vetus Genesis.

I: *W poczanthką* — in principio B. *w począcze.*
Nyewzytheczna — inanis B.
Przepasczy — abissi B. *przepaczny a. przeszden.*
Stworzony oblok — firmamentum B. *stworzcnye obloc.*
Na rozeznanye — in signa et tempora.
Plosch po ziemy — reptile B. *po syemy plosz.*
Twor — animam B.
Oblicznego — species B. *oblycznoscz.*
II: *A thak albo Jak* — igitur B. *tak a wsak.*
Wplywasszą — ascendebat B. *wsplywasse.*
Z gylą, z glyny, z blota — de limo B. *s glyny, s blothą.*
Drzemanye — soporem B. *sen, drzemanye.*
Manziczia — virago B.
4 v. III: *Roskoschne* — delectabile.
Schtworzenym — animancia B.
Pancze — calcaneo B.
Nandze — erumnas.
Skorzane — pelliceas (tunicas).

Aby nye vpuszczil — ne forte mittat B. *aby nye szczągl.*
Na obogyey stronye myecz ostry — gladius versatilis B. *na oboye strony ostry.*
Plomyenny — flammeus.
IV: *Maam* — possedi.
Do boga — per deum.
Z zyth — de fructibus.
Poschmyerzyla szą, gnyewem — concidit B. *posmyrzyla szą gnewem.*
Pothem — porro.
Smylowanya — veniam.
Jusch przetho — nunc ergo.
Blankayączy — vagus B. *blaskathy.*
Zbyek — profugus.
Dal — posuit.
Myal — genuit.
V: *Pogymaly* — acceperunt. B. *porzmaly!*
Luthowal — penituit B.
Nakazaną — corruptum.
Korap — archam.
Odczoschanego — leuigatis.
Spogysch — limes.
VI *Pokoy trogyego podnyebyenya albo chyską* — tristega B.
Zgyną — consumentur.
Wlożą — ponam.
Slub — fedus.
Zywzny — carnis (popr. z: carminis) B. *zyswyszny!* — carminis!
Przedech — cataracta B.
VII: *Na schwytanyą* — pro inicio diei.
Stworzenye — substancia B.
Pak — quoque.
Wyeky — vice (zam. vitae) B. *wyeka.*
Przedarly schią — erupti.
Glambokoscczy — abissi.
Okna, szrzodla — cataracte.
Plawal — ferebatur B. *plawasze.*
Dobytky — iumenta B. *dobythek.*
Zathworzyl — inclusit.
Zatopyly — obtinuerunt B.
VIII: *Zywczyna* — animancia B.
A thak — ac vero.
Vbywalo gych — decrescebant.
Wynykly — apparuerunt B.
Wschadzyl — intulit.
Lepak — nichilominus B. *opyacz, lepak.*
Thak — igitur.
Czaschmy — vice B. *czaszow.*
Powonyal — odoratus B.
Przeklantha — maledicta B. *przeclątą* — maledicam.
Przethosch — igitur.
Wyodro — estus B.
Wyatr — spiritus.
IX: *Groza* — terror.
Strach — tremor.
Kromye — excepto B.
Zywotha — animam.
Rosplodzylo schią — disseminatum.
Gyaschny — illustris.
X: *Y a thesz* — ac vero.
Pokolenya — generaciones.

Azaly — donec.
A tak — atque ita.
XI: *Lud* — terra.
Warzmy — coquamus.
Wyrzch — culmen B.
Asch — donec.
5 r. XII: Faciam *rosplodzą włosczie wyelgosczy* B. *włoszczy* — in gentem.
Zagoszczil schą — peregrinaretur B. *zagoszczylą.*
XIII: *Na południe* — ad australem plagam.
Przewyczanzenye — iurgium. convicium.
XIV: *Zaslubyly* — pepigerunt.
Sczygal — persecutus.
Plon — substanciam B.
Pobycze — a cede B. *od pobyczą.*
Patrzenym gyego — quo protegente B.
Od schyna! nycz namnyeyschego mayancz — a filio (zam. a filo) tegminis BZ. *zecz nyczy* (nici) *namnyeyszey.*
XV: *Wschowanyecz* — brioculus (! vernaculus) BZ.
Zagnal, odpandzal — abigebat B. *sganyal, odpądzą.*
Drzemota — sopor B.
Vderzylo — ruit B. *vderzy.*
Goscza — peregrinam.
Mancząa — affligent B. *nądzycz bądą.*
Mrokota — caligo B.
Y tam y scham y thv y owdze roznoschy — altrinsecus hinc inde.
Przeczywna — adversativa.
XVI: *Vczyn sch nyą yako chczesch* — utere ea ut libet B.
Gdy nandzy łanczy! — affligente te.
Zagysthe — profecto.
Znadlyvy! — ferus, crudelis.
XVII: *Narodzienya* — genicium.
Lona — prepucii B.
Kapyony! — emturus.
Slomyl, naruschil — irritum fecit.
Czudzoziemyecz — alienigena B. *czvdczozmyenczą.*
XVIII: *W goranczoszczy* — fervore B. *nawyedze* — favore.
Poklonyl schą — adoravit.
Nye mygyay — ne transeas.
Maluthko — pauxillum.
Poschpyesz, kwapy — accelera.
Myarky — sata B.
Byaley mąnky — simile B.
Podplomyky — succinericios B.
Trzody — armentum.
Thuczne — tenerum B.
Slugą — puerum.
Bandzemy ly zywy — vita comite B. *bądzem ly sywy.*
Na roszkosch daam — voluptati operam dabo.
Czieladzy — domui.
Nye przepusczay — absit a te.
Noczudnyeyschego — tenerrimum.
Zienska nyemocz rodzenya — muliebria.

XIX: *Nykakye* — minime B. *nyekakye.*

Barzo — oppido.

Oszczandayącz — dissimulante B. *oszczdzaacz* B. Według Brücknera — oskudzając, por. R. XXXIII. 166 i 171; poscundzila — violaverit BZ. 86, b; paskudzić.

Wysłuchałem — suscepi B. *wysłuchalsem.*

Pyrzyna — favilla B.

XX: *Od thand schedłem* — profectus inde B. *odiath syedl.*

Pyelgrzymowałem — peregrinatus B. *pyelgrymował po goszczynye.*

Deprehensam i. e. perfecte cognitam. Improprie *Czvgye szą w krzywocze* B. deprehensam i. e. perfecte *szyesza w zywocze nyenaleszoną.*

XXI: *Odchowany, odschadzony* — ablactans.

W dzyen gyego ostawyenya — ablactacionis diem B.

Lagavyczą — utrem B. *lagwyczą.*

Plecze — scapule B.

Po puszczy — in solitudine.

Namyastkom — posteris B.

Obroczył — versatus.

Odthand — ex regione.

5 v. XXII: *Gedinaka* — unigenitum B.

Na obyeczanye — in holocaustum.

Oschiodłał — stravit.

Zgyedna — providebit.

Blandzączego — herentem.

Struzyny czyrnowe — vepres B. *strvszyny czyrnowy* (popr. z: *czyrwony*).

XXIII: *Goscz* — advena.

Vrządzicze — intercedite B. *orądwycze.*

Zawyaschy — siclus.

Odwazył — appendit.

Czystego — probati.

Yaszkynya — antrum.

XXIV: *Landzwye* — femur B.

Wyadro — idriam. B.

Ku rodzynye — ad cognacionem.

Na pleczo — in scapula B. *na pleczew.*

Wsglandał — contemplabatur.

Zaponycze — armillas.

Poklonył schią — adoravit.

Nauschnyczie — inaures.

Wyschiodłał — destravit.

Czo acz — quid si.

Oczyma — conspectu.

Zawyeschicz — suspendi.

Przesch woley — extra placitum B. *prze woley.*

Sługa — puer.

Wymowy — prolatis B. *wyyow* (wyjąw).

Poklynayączy schią — imprecantes B. *poclynayącz yako rzekacz day czy tha rana albo ową.*

Roznoscz dawam — discerno.

XXV: *Zon* — concubinarum.

W ranę — ad plagam.
W przysłowach — in vocabulis B. *v przyszlowyą.*
Płod — conceptum.
Gnyethły schią — collidebant(ur).
Pytała — consuluit.
Rodu — gentes.
Koschmaty — hispidus B. *chlubati. kosmati* (por. cz. chlupatý).
Protinus i. e. statim B. protinus *zanymsz.*
Czirzwony — ruffus.
Podrosły — adultus.
Karmya — pulmentum.
Wyelmy vstałem (popr. z: *wstałem*) — oppido lassus sum B. *wyelmy ostałem.*
Schoczewney karmey — lentis edulio B. *soczewyczna karmią.*
XXVI: *Ostany* — quiesce B.
Swyanthosczy wyadome! a. obyczagye duchowne — cerimonie B. *swanthoszczy wyadomye a. obyeczane duchownyk.*
Powyedácze — concisori (zap. zam. confiteri).
Grzemo gyest — prospicuum B. *yrzemo yest* (por. cz. zřemo) — prospicue.
Przipandzycz — coire.
Wczynylesch — imposuisti.
Skota — arment(or)um.
Slub — juramentum.
XXVII: *Slepyły schą, schelnąły schią* (zelnęły się) — caligaverunt (oculi).
Posłuchay — acquiesce B. *wpusłuchay.*
Glatky — lenis.
Dothknyc schią — attractaveris.
Podchyczył — surripuit B.
Azały thelko — num B. *aszały telka.*
Oschyroczialbych — orbabor B. *oszyroczeną, ostradzą.*
Theschnomy — tedet B. *tesknomy.*
XXVIII: *Winyenye* — flagracio B. *wonyeyacze* — fragracio.
Konyecz wyschokoszczy — cacumen.
Innixum bez glosy pols. B. innixtum! — *w spologą!*
Podpora — appodiatum.
Podłoga — sustentum.
Plemyą — semen.
Na znamyą — in titulum.
Slubył — vovit.
6 r. XXIX: *Napogywschy owcze* — refectis ovibus.
Dalekoły gyescze do vyeczora — adhuc diei multum superest. B. *dalekoły gyest yescze do wyeczorą.*
A w thą dobą — et ecce B. *Owatha dobyą* (por. cz. v ta doba).
Schostra wyoczna (wujeczna) — consobrina B. *szyosztrą vyeczna.*
Przetholy — num.

Kv swyekrzyczy — ad socerum B. *kv czczyewy.*
Za slub — pro opere.
Dzankvyą — confiteor B.
Doschiedl gyest — potitus B. *do szyel yest.*
XXX: *Vezwala* — vocavit.
Nagyąlam — conduxi.
Przeczywnosez — opprobrium.
Dzeczy — liberos.
Gyszczіem rozmyal — experimento didici.
Gyednostayne — vnicolorem.
Prancze — virgas.
Ostrągal — decorticavit. B. *ostrugal.*
Porodziwschy — edente.
Styczek — mandragora B. *sticzek.*
Domowe — dote.
Rude, bure — fulvum B.
Gyaworowe — ex platanis B.
Poszdne — serotina B. *postnye.*
Pstry — maculosus.
Spuszczenye — admissio est ad coitum B.
Russe — ruffum.
XXXI: *Oddal* — contulit.
Oslachczyl schią — factus est inclitus B.
Przed wczorayssem dnyem — nudiustercius B.
Zludzyl — circumvenit.
Szczigal — persecutus.
Vstanowyl — fixit.
Taynye — clam.
Sbany — timpanis B. *s bąbny.*
Bandzie zagubyon — necet.
Nye porokuy — ne irascaris B.
Wnąkom — nepotibus.
Kopyecz — cumulus B.
Gromadą — acervum B.
Slachethny — inclitus B. *slachczycz.*
Pstre — resperse B. *pstrze.*
Nyechay thako bandzie — esto B. *nyechacz tho bylo.*
Wodzie — amne.
Szydlo — stramentum B. *syodlo.*
XXXII: *Vkazągye* — dicit.
Poschielstwo — legacionem.
Lomyl schą a. byedzyl — luctabatur.
Zylą byedrną — nervum femoris B.
Wyandl — emarcuit.
Gyszczye — cur B. *czyszcze* — quin.
XXXIII: *Mlode* — teneros.
Plodne — fetus.
Proschą — oro.
Blyzą — iuxta B. *blisv.*
XXXIV: *Spolv* — vicissim.
Kupczicze — negociamini B.
Myedzy schobą — mutuo.
Oddala — differtur.
Schmyele — confidenter.
Pusto ostawyly — depopulati sunt B.
Swadzby — connubia B.
XXXV: *Pirzchayąncz* — sevientes B.
Landzwyamy — de lumbis B. *s landzwyą.*

Vderzil — invasit.
Gonycz — persequi.
Obyathągyącz — libans.
Prze wyeliką bolescz — ob difficultatem.
K schmyerczy Thopayancz — periclitari B. *k smyerczy czągnącz.*
Zathym — interea.
XXXVII: *Rozliczoney barwy* — diversi coloris B. *roszlyczney barwy.*
Do Glosch dawam — Talarem.
Dzeczancza snamy nye — puer non comparet.
6 v. *Vmyakczyliby* — ut lenirent.
Plascz — teristrum vel vestis estivalis. B. *placz*!
Nyewyescze — nurui B.
XXXVIII: *Domnymal schią* — suspicatus.
Zaklad — crabronem.
Blona — maceria. in qua concipitur fetus.
XXXIX: *Junochowy* — adolescenti B.
Besch swyatkow — absque arbitriis.
XL: *Prancze* — propagines B.
Vylozyl — disolvit.
Vykladacza — comectoris (commentatoris).
XLI: *Po mokradla* — palustrenis B. *po mokradlach.*
Przeczuczyw — expergefactus B.
Kwythły — pululabant B. *kwtły.*
Vykladacz — commentare.
Chude — macilente.
Droga — vestigium.
Mzely — torpebant B. (por. cz. mizeti).
Schnem — sopore.
Obczązony — depressus.
Schuchotą — veredine.
Rozumnego — industrium.
Wstawyl — preficiat.
Vzithkow — fructuum.
Palacz — solium B. *stolyczą.*
Vyezdba — presagium B. *wyeszczbą.*
Postawa — abitudo B.
XLII: *Na sdble* — in culmo i. e. in calamo B. *na szble.*
A nye gyest ly thako — aliquin B.
Tlumaczicz, vykladacz — interpretari.
W gosczynczą — in diversorio B. *w gosczynczw.*
Vyyrzal — contemplatus.
Nye povyedze — non descendet.
Grozy — insidias.
Pabulum (bez glosy polskiej) B. pabulum — *obrok.*
Vgysczonemu — probato B. *vgiszny.*
XLIII: *Pod przyschąznym schandem* — sub attestore (zam. attestacione) jurandi B. *pod przyszągąyą.*
Oschyroczal — orbatus.
Obroczyl — devolvat.
Padały — erumpebant.
Zdrowy — sospes.

XLIV: *Odeschly* — processerant.
Nyedaleko — paululum.
Przystamp — accessio.
Poszczygnącz — persequere.
Czarowacz — auguriari B. *czarowaczy.*
Schandzenye — sentenciam.
Przeglandal — scrutatus.
Vkazaczy — obtende.
Dalischmy vyedzecz — suggessimus B.
Do tey doby — hucusque.
Besch dzeczancza — absente puero.
XLV: *Slawny* — celebris.
Rozmnozilo schią — wlgatum.
Yandro — medullam B. *yądro.*
Dwoye rucho — duas stolas B. *dwo rucho* !
XLVI: *Wnączanta* — nepotes B. *vnvczątha.*
Namyastka — superstitem B. *namyesthka.*
Rzemyanslo — opus B.
XLVII: *Zgromadzono* — junctum.
Nastarsche — extremos B. *nastarze* — extremo.
7 r. *Na przebitek* — ad peregrinandum B.
Obczązonym glodem — ingravescente fame B. *vczaszenym glodw.*
W skarp — in erarium.
Stargowal — sustentat B. *stargowąla odchowal.*
Veszlo w prawo a. w obyczay — et factum est in legem.
Pod byodrą — sub femore.
Rosumny — industriosus.
XLVIII: *Z lona* — de gremio.
Rodem — natu.
Vywodzyl — eruit.
Mymo — extra.
XLIX: *Ve sboru* — in cetu.
Wsdawny — pertinacis (zam. pertinax) B. *wstawny a. nevstąpny.*
Sczenyą — catulus B.
Wpolągkl schią — accubuisti B. *wpoleksy.*
Perla — sceptrum B. *berla.*
Podkoschany — accinctus.
Plochi — emissus.
Przirosly — accrescens B. *przyloszly.*
Obostrzyly — exaspaverunt.
Vadzyly — jurgati.
Rospadly — disoluti.
Ramyon — brachiorum B. *ramyonom a. loctom.*
Poschwyanthny — nazarei B.
Pogrzebyona — condita B. *pogrzebyoną a. pomazaną.*
Sklonyl — collegit.
L: *Vderzil schą* — ruit.
W thluszczy — in comitatu B. *w sastąpye.*
Lagodnye — blande B. *ochodnye* BZ. *ochotnye.*
W rodzie — in renibus (zam. in genibus) B. *w rodze* — funibus.

Zaklol — abiurasset.
Pomazav — conditus.

Exodus.

I: *Rozmozeny* — roborati.
II: *W rogoze* — in carecto B. *w rogozy.*
Po brzegu — per crepitudinem B.
Kwyekagyaczego — vagientem B. *kwyekayączego.*
Wpyaską — zabulo.
Oderznąly — eiecerunt.
Myasta schytowna — papirio est locus ubi crescunt papiri B. *myastho sytowya.*
III: *Czczewy* — soceri B. *czczą.*
Zagnal — minasset.
W glambokoscży puscżey — interiora deserti.
Zvy — solve B. *sbzwy* (zzuj!).
Vstawyeny schą — presunt.
Kyerz — rubus.
IV: *Wygyął* — protulit.
Za nadra a. w lono (popr. z: *za nadrza*) — in sinum.
Samyaskaley — tardioris.
Nyeprzestworney mowy — impedicioris lingue B. *nyeprzestroyney.*
Slugy — levites B. *sługes!*
Kosczelny — ecclesie.
Znamyonana — ostensa.
Mor — pestis.
V: *Ku stworzenu* — ad conficiendos.
Myrzwa — stipula B.
Starostam — prefectis B.
Poborczam — exactoribus B. *cządzaiączym.*
Wyelky boze — adonay B. *wyelikego.*
7 v. *Sloma. plewy a. rzysko* — paleas B. *słomą a rzysko.*
Proznągyecz — vacatis ocio B. *prosznyasczе* (prożnujecie).
VI: *Zaslubilem* — pepigi B. *zaslubyl sem.*
Gosczynowanya — peregrinacionis B.
W znamyonach — iudiciis (magnis) B. *w snamyonach zwalaszcze* BZ. *w znamyenyoch wyelykich.*
Po zastampyech — per turmas.
VII: *Czarownyky* — maleficos.
VIII: *Othegnanyby* — ut abigantur.
Gromady — immensos aggeres BZ *na besmyarne kupy.*
Dzywy — portenta.
Ploczyzni — paludes B. *ploczyzną.*
Vyklokoczą — ebulient B. *wyclokoczą* — ebulirent.
Nadymayączy — turgens.
X: *Gorayąncz* — vrens.
Myąsszy — densus, spissus.
XII: *Roczny* — anniculus.
Na oba podwoya — super utrumque postem B. *na oboya podwoyą.*
Przasznky — azimos.
S polnymy ziolamy — cum la-

etucis agrestibus B. *s polną loczygą a. rzerucha.*

Nyedostatnym — indigenis (p. niżej).

Obiczagye — cerimonias.

Mynąc — transibo.

W pamyancz — in monimentum.

Obyczagyem — ritu.

W ziemy rodzilich — indigenis terris B. *tu rodzylich.*

Na podwoyą — in limine.

Na wirzchnyem progv — in supero liminari.

Mynye — transscendit.

Skoth — armenta.

Myeschany — promiscuum.

Kupyony — emticius.

W sbor — in coloniam.

Przebywacziewy — colono B.

XIII: *Zakona* — cultu.

Navyeschone — appensum B. *nawyosz.*

XIV: *Stany rozbicz* — castrametare B. *stany rosbyczy.*

Stany rostawycz — castra ponere B. *stany rostawyacz.*

Slady — vestigia B. *slag* (nad tem k — szlak).

Pyrwe swytanye — primo diluculo.

Ostal — superfuit.

XV: *Vstraschily schią* — obriguerunt.

Tanyecz — chorus B.

Pospyewały — precinebant B.

XVI: *Vyssy gestem* — prelatus sum.

Myara — gomor.

Robaky schią rozlaslo — scaturiebat vermibus B. *robaky szą rosplaslo.*

(Brak:) B. *wyrczychom ospychano* — pilo tusum (— *wierciochem?*).

Zagrzalo schą — incaluisset B. *zagralo szą.*

Kansz — gustus B.

Ziemły — simile.

Myari — epitem (ephi) B. *myeri.*

XVII: *Vadzicze schią* — iurgamini, litigatis.

Nyedostatek — penuria.

Po maley chwyly — paululum.

Przc pamyancz — ob monimentum.

XVIII: *Cziescz* — cognatus.

Wychopił — eruit B.

Starosty — tribunos B.

Dziekan — decanus B. *dzeszathnyk.*

Ponąkał — suggesserat B.

Wdzącznc — strenuos B. *odatne*! (udatne).

XIX: *Stron* — e regione.

Przekloth — confodietur (jaculis) B. *przekąth*!

Brznyecz — clangere B. *wznecz a. trąbycz.*

Schwircziała — perstrepebat B. *swyączała.*

Oschobnye — peculium B.

XX: *Klanyacz schią* — adorari.

Czczycz — colere.

Vczczyczielе — zelotes B. *msczyczel.*
We wroczech — intra urbes (Vulg. intra portas) B. *wroczyeth* BZ. *w wroczyech.*
Poraziony — concussi.
Mymo tho — preterea.
8 r. XXI: *Wlozysch* — propones.
Biskupom — diis B. *byszkopow* — preponens diis !
Wyano — precium pudicicie B. *wyeno.*
Z wmysla — per industriam.
Zalogy — insidias.
Dolyczon — convictus.
Ozzienye — adustionem B. *ozenye* (— ożżenie).
Nyedosle — abortivum B. *wznyedosle* — aborti.
Potrzebowacz bandzie — expetierit.
Poszczygla by — subsecuta.
Ukamyonowan ma bycz — obruetur.
Dracz — exactor B. *dracz, na szylnyk.*
W potrziebye — in negocio B. *w sącze* (w sądzie?)
Nyevynnego — infantem.
Czanzek — molestus B.
Bodacz — cornupeta B. *badacz.*
XXII: *Acz ktho* — si quispiam.
Prawo przischązne — iusirandum.
Przyschandzyly — adiudicarent.
Vischy schą — proferat.
Przithem — in presencia.
Pozyczoną — mutuam.
Thuk — adeps B.
XXIII: *Nyeplodna* — infecunda.
Yalowa — sterilis.
Na snamyona — in titulos B. *nasznamyonal.*
Poruschi schią — motum fuerit.
Trudnego — questionis B.
XXV: *Krascha* — species.
Dobrowolni — ultroneus.
Modre — iacinctinam B.
Pirworotky — primicias B. *pyrwe wrody.*
Modre postawcze — iacinctinas.
Wonne ziola — aromata.
Kv slusbye — in cultum.
Skrzynyą a. *korab* — archam B. *skrzyną.*
Przewleczesch — induces.
Modlebnycza — propiciatorium B.
Klepyone — productiles B. *klepane.*
Modlebnyczie — oraculi B.
Wmywadlo — labium B.
Przykrigyesch — circumdabis.
K nyeschienyv — ad subvehendum.
Dzban occtowy — acetabulum B.
Banye sk(l)anne — phialas... phiale vitree erant B. *banye.*
Czeuka — canna B.
8 v. Ciati vero minores erant et aurei in quibus fundabatur vinum super altare pro

hostia libamenti *zlothy koschik.*
Swyathloszczy — lucerne B. *swyetlnycze.*
Obyatha mokra — libamina.
Obyethne — proposicionis.
Danthe — ductile.
Poszrzodek — hastile B. *poysrodek.*
Czewky — calamos.
Gaschidla — emunctoria.
XXVI: *Stan* — tabernaculum.
Opony, coldri, kobyercze — cortinas B. *opony, coldri przethykanye.*
Z byalego — de bysso.
Barwi modre — iacincto.
Przetikane — retorta B. *przethykanye* (w innem miejscu).
Czirwczewe — cocco B. *czyrzwczczewe a. czyrzwyewe.*
Dwoycz barwyon — bis tincto.
Pyora ptaschego — plumaria.
Spogyenym — nexu.
Dzierzadlo — ansula.
Wloschane — cilicina.
Kobyerzecz a. dzanycza — saga B.
Na kragynye rvcha — in ora.
Zaponky — fibulas.
Czirwyone — rubricatas B. *czyrwonich* — rubricatis.
Dwe oslane — due incestrature (V. incastraturae) B. *dwye lywye* — due incrustrature.
Chyli — vergit.
Na posladek — ad austrum (in latere meridiano, quod vergit ad austrum) B. *na poslednye!*
Podstawky, podlogy, podvalky — bases B. *potstawkow a. poclady a. pothwaly* (por. cz. podwali — bases w wiedeńskim mamotrekcie).
Spogyenye — compago.
Stuloncove — vectes.
Blachowe — laminis B. *blachamy.*
Przeschiekane — retorta B. *przesukanye.*
XXVII: *Powyeschisz* — appenses.
Panvycze — lebetes B.
Klescze — forcipes B.
Haczky — sustinulas B. *haczky a. taczky.*
Lekkye — inane.
Proszne — concavum.
Przystrzesche — atrium B.
Pyorem a. giglą vyschipane — plumario B. *piorem a. gyglą viszyvane.*
Vtkane — insertas.
Przeticano — contextum.
Ryczym — celaturis B.
Kolky zolaszne — pauxillas B. *colky zelaszne* — paxillos.
XXVIII: *Podolek vyschywany* — duas oras B.
Tkanye — cortina.
Rito, dzialano obogym riczym — sculpturis B. *sculptoris* — *czo dzala obogym rzyczym.*

Wandy — uncinos B. *wądy a. haczky.*

Dzialem roszlycznym podług barwy — opere polimito B. *dzalem roszlycznich barw.*

9 r. *Podluk thkanyczie* — iuxta texturam.

Pyandzy — palmi.

Strony — egregio.

Zawoy nyczy modrich — vitta iacinctina B *zawnyczy modrich.*

Kowane — fabrefacta.

Okragyek — ora B.

Okolo — per girum.

Zarnata yaplka — mala punica B.

Zwonky — tintinabula.

Skrzidlo — lamina.

Na lywyerze — super tiaram.

Vstawyene — legitimum.

XXIX: *Zemla* — simila B.

Droby — intestina.

Pleczie — armum.

Mostek — pectusculum B. *mostek a. grandzy.*

Poschwanczon — iniciatus.

Grzanką — crustulam B. *grąnką.*

XXX: *Pakadzycz!* — adolendum.

Kadzienye — incensum.

Wmywadlo — labrum.

Nalepsey mirry — prime mirre.

Lekarze — vnguentarii.

Zaslubyenye — testimonium B. (dalej — pactum i tak samo u B).

Lythim — fusorio B.

Danthy — conflatile.

XXXI: *Konyecz gory* — ad radicem montis.

Thanczie — choros.

Za vyną — pro reatu.

XXXIII: *Przemyrzenya* — federis.

Zmovy — federis.

Staan — papilio B. *stan.*

Thyl moy — posteriora mea.

Kthokoly — quispiam.

Paan — dominator.

Msczyczicl — vindicator.

Wyplaczysch — redimes.

Swantho thydnowe — solemnitatem B. *swyąto thydnyewe* — solemnitatem ebdomadam.

XXXIV: *Wszhego pospolstwa* — sinagoge.

Modlebnycza — propiciatorium.

Obyethnymy chleby — proposicionis panibus B. *z obyetnymy chleby.*

Opona, namioth — tentorium.

Zaponyczie — armillas B. *zapony.*

Sponky s prawych ranк — dextralia B.

Barvyoną — polimitam B. *barvyoną a. brunathnym pomyeszaną.*

XXXV: *Opony* — cortinas.

XXXVI: *Zieloną byalym przethikano* — de bisso retorto B. *zelono byalim przeszucano* (zap. przesukano).

Dzirzadla — ansas.

Strzegly — excubabant B. *przecladaly a. strzegly.*
Dzianyczia — saga B. *dzenyczą.*
Zaponky — fibulas B. *zaponicze.*
Pokryczie — palium B.
Rudawe — rubricatis B. *rudownych.*
Dwogye wystruganye — bine incastrature B. *dwoye wystruganya* — bina incrustrature !
Czirwczem — veruculo
Przeschiwanym — polimitaneo B *przeszywnym.*
Dupnyaste — concavum B. *dupyaste* — cavum.
XXXVII: *Pol trzeczego* — duos et semis B. *potrzeczego.*
Pokora — semissem dimidii B. *pecora* BZ. *poltora.*
Klepanego — ductili.
Wandziczky a. haczyky — fuscinulas.
Sz poyrzotka — de stipite B. *sbposrzothia*!
Apotekarza — pigmentarii B
Obramka — labium B. *obranita* — labium. ora mense BZ. *obroba.*
Przewyodl — misit.
Zawyaschy — vectes.
Czewky — calami.
XXXVIII: *Oltarzik* — arula B.
Przewlek — induxit.
Nye twardo bylo — non erat solidum.
S pothstawkyem — cum base.
W przystrzechy — in hastio ! B. *w przystrzechv* — in atrio.
Rudy — metalli.
9. v. *Przeschiwane* — dutalica rite plumario.
Wschandy — per girum B. *wsądy* — pergarum?
Barwamy pyerza ptaschego — polimitario plumario.
Nadtho — preterea.
Lyczancz — supputantes.
XXXIX: *Y czirwczowego a. dwoyczy kraschonego* — cocco bis cincto B. *y czyrwoczowego a. dwoy kraszonego.*
Stronky — bracteas B.
Yako nyczi — in fila extenuatur.
Tocziczy — torquere.
Kragye — oras.
Pyandzi — palmi.
Rzandu — versu B.
Wyszkytaly schią — eminebant B.
Nycz modra — vitta iacinctia.
Dzialem tkanym — opere textili.
Dzialem drogyego kamyenya — opere gemmario.
Kadzidla — timiama.
XL: *Prazicz a. palycz* — adolere B. *praczyczy a. palycz.*
Przistrzesche — atrium.
Podle stola — e regione mense.
Zakadzi — adolebit.

Zawyeschi — ducto (in introitu tentorio).
W oblecznyczy — in vestibulo B.
Vyelebnosczy — maiestate.
Swyeczancz — coruscante, illuminante.

Leviticus.

I: *Obyathi* — hostias.
Na ocziszczenye — expiacioni.
Droby — intestina B.
A zatoczyczy glową kv gardlv — et retorto ad collum capite B. *a zatoczy glową kv gardlv.*
Na krayą — sub crepitudine.
Pod krzydlamy — ascellas B. *podskrzylką.*
II: *Obyathą poschwyantną* — oblacionem sacrificii B. *obyecz poszwąnthna.*
Garscz — pugillum.
Oleyem mazane — oleo litta.
S panvye — de sartagine.
Podrobnyczie — minutini.
Z mysky — de craticula B. *s mysky a. s bąnky.*
Sz scholą vpyecziesch — sale condies.
Sool zaszlubyona — sal federis.
Uprawysch ognyem — correbis.
A zetrzesch yako krupi — confringes in modum farris B.
Czanscz krup darthich — partem farris fracti B. *czocz krup dartich.*
Pokoynych rzeczy — pacificorum.
Dobri! — vitoli! B. *droby* — vitali.
Landzwicze — renes.
Kv pokarmv — alimoniam.
Blonka — reticulum.
Strzewy — intestinis B.
Y ze wschym czalem — et reliquo corpore B. *y se wsimczą czalem.*
Obyeczowany — immolatus.
Oltarze obyethne — altaria holocaustarum.
Miloscziwy — propicius.
V: *Swyadom* — conscius.
Plosch — reptile B. *ploszocze.*
Kv garzcziely (ku gardzieli) — ad penulas.
Nyowschieyą — et non penitus.
Garscz — pugillum.
Przestampna — prevaricata.
Zaprzecz — insistor, negari, denegari.
Zaklad — depositum.
VI: *Vythoczil* — estorsit (V. extorserit).
Dolyczona — convicta.
W byalem ruschie — feminalibus linteis B.
Bandzie prazono — frigetur B. *bądze prosną.*
Prawo — lex.
Glynyane — fictile.
Vytarto — defricabitur B. *wykvszono* (wykruszono) *a. wytartha.*

VII: *Byaley* - - simile.
Sucha — arida.
Podla landzwya — juxta ilia.
Vkraschone rucho — colirida, pannus coloratus (popr. z orrolatus).
X: *Wthem* — presertim B. *wloszcze.*
Smanthny — lugubri.
XI: *Zvgye* — ruminat B. *dzwyeką, zuge.*
Gyezik — Corrigrillus est animal.
Skrzele — penulas.
Vmarlyny — morticinia B. *vmarlycze a. vmarlini.*
Noga — grifonem B.
Schokola — aletum B.
Wydra — llarus.
Bocziana — ibim B.
Soyką — calandronem i. e. avem a calenda dictam i. e. a cantacione que sonum facit ad modum mercile ovacrulum. (V. choradrion).
Craszka — ovacraculus est avis aquatica valde gulosa. que sonum horrendum facit.
Gronostay — migale.
Krzeczek — cameleon B.
Bobr — girogrillus dicitur a croceo colore et est animal habitans in aquis B. *bobr* — quadrupes.
Sissek — camelion qui aere vivit.
XII: *Od vycziekanya* — a profluvio.
XIII: *Trandowaczina* — pustula B.
Nyzą — humilior.
Kv roskazanyą a. domnymanyą — ad arbitrium.
Opatrzal — contemplabatur.
Pothąchla ly by — si obscurabitur.
Scora — cutis.
Dzierzyly schią przy skorze — involuta cutti.
Srzemo — prospicue (zam. perspicue) B.
Vymyathayącz schią — discurrens.
W byaloscz — in alborem.
Noczirzwey — subruffa B. *naczyrzwyen.*
Zarodzy schą — germinabit.
Zolthy — flavus.
Mymo gynne thayneyssa — solito subtilior B. *mymo czeme thą myasza.*
Blyziemv czialw — vicine carni B. *okowemv czalv.*
Pod cziemnym drzewem — sub oscurum arborem.
Lynyegyą - fluunt (capilli) B.
Nalyschon — recalvaster.
Nyemylne — haud dubio.
Na lyschynye — in calvicio B. *na lyszye* — in calcamento !
Roschyrzila schą — infusa B *roszylylą.*
Rosthnye — abrumpet. B. *rostvgye.*
Od czalego — a solido B.
Blandna — vaga.

10 v. *Swirbyenye* — scabies.
XIV: *Myarka* — sextarium.
Dolky — valliculas.
Zamazana — lyta, lutura.
Odlecziecz — avolare.
Wymyatayączich — erumpencium.
XV: *Lyszayow* — papularum B.
Vyplywanye schiemyona ! — fluxum seminis.
Po wschitkich czaschech — per singula momenta.
Przirosczie — concreverit.
Poth schmyerdzanczi — fedus humor B. *pod smyerdzecz.*
Sadlo — sagina.
Vstawysch — facias.
XVI: *Przecziw modlebnyczi* — coram propiciatorio B. *przeczywo modlebney.*
Na przikrivadlem modelenya ! — super oraculum.
Losch — sors.
Zmyeschana vonya — compositum timiama.
Kurzenye — vapor.
Proscheny ! — imprecans.
Poschwyanczony — iniciati.
XVII: *Vcwyrdzą* — obfirmabo.
Za wyną — pro piaculo.
XVIII: *Przekurwylo schią* — impellicatum i. e. meretricatum.
Nye tak — non.
XIX: *Nye prziszrzenyesch* ! — non tondebis.
Schoczcza — criminator.
Tayny schemracz — zuzuro B. *tayny vtargacz* — susurro.
Owocze owoczne — pomifora.
Pirwe owocze — prepucia.
Nye poddavayczie schią gyemv — ne prostituatis.
Prawidlo — regula.
XX: *Schinowcze* — matertere.
Wyesczy — phitonicus.
Grzech sproschny — scelus.
Grzech nyemy — nephas.
Kvrwyą — fornicor.
Nyewyasta — nurus.
Ganbycz, sromoczicz — violare
Zagnaną — repudiatam.
Vstawiczny strob (scrob?) — iugem scabiem B. *wstawyczny strup.*
Krosty — impediginem B.
Kylawy — herniosus B. *kywaly*!
XXII: *Zaschadek* — inquilinus B. *podszadek.*
Zaydzie — occubuit.
S pirwich vrod — de primiciis.
Skluczonymy — tunsis (tusis) B. *sluczonymy.*
Pod veynyenyem ! — sub vbere.
Dostaną schią w vzitek — cedent in usum.
XXIII: *Swyadome dny* — ferie.
Snopek — fasciculum.
Nye przyschiekayczie — non secabitur (secabitis) B. *nyeprzyswaycze*!
Przi schamey ziemy — usque ad solum B. *przy samye syemy.*

Lysthv — spatulas B. *list.*
XXIV: *Za obiczay* — jugiter.
Rozno — altrinsecus.
Slynye — vocabitur B. *slvnye.*
Namyastka — vicarium.
Vczimy — irrogaverit.
Swadzonemv — jurgato.
XXV: *Obrzezesz* — putabis.
Zbyranye vyna — vindemiam B. *sdzyranye vina.*
Bandzesch trambyl — clanges.
W mylosczivem czaschie — (jubilaeus).
Dobrowolnye — sponte.
Podluk zliczonych lath — juxta supputacionem.
Z waschego pokolenya — contribulos vestros.
Pod zmową — sub condicione B. *pode smową.*
Ochądzaly — attenuatus B. *ochudzal.*
Powyedayczie — transmitteris.
Czo vziteczno gyesth — quod prodest.
XXVI: *Znamyona* — titulos.
Przistrzignye ! — apprehendat.
Przikaze — occupat.
11 r. *Schiemyą* — sementem.
W nyedostatkv — in egestate.
Stanye ! — conficiat i. e. deficere facit.
Przestampyly schią — prevaricati sunt.
XXVII: *Pod domnymanym* — sub estimacione.
Vyplata — precium B. *poplata.*
Bandzie gadano — estimabitur.
Bandzie othmyenyono — transmutabitur.

Numeri.

I: *Czislo* — summa B.
Nadobny szczebrzuch — vtensilia B. *nadobnye* ! (zam. nadobie).
Czudzich — exterorum.
W stanyech — in castris.
Czudzy — externus.
II: *Poydą* — proficiscentur.
III: *Zawyaschy* — siclus B. *zawyesze.*
IV: *Modrich skor* — iacinctinarum palium (pelium).
Stol obyethny — mensa propiciacionis.
Czascha — ciatus.
Strosch wolayanczy — excubitor.
Stroza — excubie B.
Czirwone — coccineum.
Gaschidli — emunctoriis.
Trzy zamby wyelikye — tridentes vncines.
Poschwanthna rzecz — sacrificium.
(Brak). B. *panwyczky a. zeslane* ! *lopathy* — bacilla.
Schmyaloszczy — curiositate.
Colky — paxillis.
V: *Mylosczy przeliczne* — zelotipie B. *miloszczy przeslyczne.*
Kv stawyenyą — ad concinenda.
Pythlovaney mąky — sati farine B. *pytlowanye mąky.*

VI: *Roczna* — annuncula.
Starosty — prefecti.
Waga — pondo.
Stampka myedziana — martariolum.
Nyeczky — canistrum B.
VII: *Waszisch twa prassa* appenses.
Z myloszczy — de propiciatorio B. *s deczky* (! deska, cka).
Aby spital — consuleret.
VIII: *Przeczyw wychrv* — contra borream B.
Vcziszczona woda — aqua lustracionis.
IX: *Polnymy* — agrestibus.
Roszlnąly — figebant (tabernaculum).
Wcziangały — erigebant.
X: *Danthe* — ductiles.
Godowanye — epulum.
Nowe myeschancze myeschanye — calende B. *nowe myeszacze.*
Zgynął — absorptus.
Zandam — flagro.
Yarzamb — coturnix.
Czosznkv — alea.
Myął — ffra(n)gebat mola.
Olegyem pokropyonego — oleatam.
Mamka — nutrix.
Dmye schią — emulatur B. *dmesch* — emularis.
Myary — choros
XII: *Mowa nyelaczna* — enigma i. e. sermo obscurus.
Bandzie nawroczon — revocabitur.
Nyedochodzony — abortivum B. *nyedochodnye.*
XIII: *Dziedzina a. ziemya* — humus.
Rzane grona — precoqua B. *srzala groną.*
Latorosl — palmitem.
Z iablek polnych — de malogranatis B. *z yablek zyarnatich.*
Schodzylyschmy — lustravimus B. *skodzilismy!*
Dlugye — procere.
Zagiste — revera.
XIV: *Naschiroka a. nawyelika* — vasta.
Obrona — presidium.
Zarazią — feriam.
11 v. *Sschiekancz* — concidam.
XV: *Kv plavanyvczim obyatham* — ad liba B. *kv plavaųaczym obyatam.*
Z gumyen — de areis.
Awschal (zam. a wschak) — ne nichilo (nihilominus).
Fecit irritum i. e. violenciam B. *vdrvszyl* (wzdruszył) — fecit irritum.
Nadolky — fimbrias B. *czepczye.*
Mottowanzy — vittas B.
XVI: *Wrozielnyky* — proceres.
Pospolstwa — sinagoge.
Malo ly schią wam zda — num parum est vobis.
Przed sborem — coram frequencia.
Rosnyeczil — desevit (ira de-

saeviet) B. *rosnyeczyl* — destruit !

Stany — papilionis (papilionum)

W blachy — in laminas B. *w sąd.*

Krzik alias *tlusczia* — tumultus.

XVII: *Laszky* — virgas.

Znamyona dzierzy — continebit.

Zakwithnye — germinabit i. e. florebit B. *zaklnye.*

Gothovy bandą — presto sum.

XVIII: *Czucz bandą* — excubabunt B. *cvcz bądą.*

Wloscze wyeczne — legitima sempiterna B. *wlosczonye wyeczne.*

Yądro — medula

Ozymye zitho — frumenti.

Naschienya — frugum.

Podwyerdzienye — pactum.

Kv darom — in donaria B. *g darom.*

XIX: *Czirwoną* — ruffam B. *gnąda* (gniada), *czirwona.*

Vmarle — morticinium

Wodą poschwyanczoną — (aqua) lustracionis.

XX: *Rostargnyeny schią we sfadą* — versi in sedicionem B. *rostargnąwszy szą wye swady.*

Schacz — seri.

XXI: *Wyskyta schią* — prominet B. *wyszkyta szą* — promit !

Vydzenye — eminencia.

Poschadką — presidio B.

XXII: *Zapandzicz* — abigatur (abigere).

Pitham schą — contor.

Schiodlany — stratus.

XXIII: *Przislowye* — parabola.

Gyednorosczia — rinocerontis.

XXIV: *Wamborek* — situla B. *vąborek a. wyadro.*

Klaskayącz rankoma — complosis manibus B. *klasznąl rąkomą.*

Wmyslilem — decreverim.

Ostathky — extrema.

Na lodziach — in trieribus B. *lalodzach* !

XXV: *Kw modlam* — ad sacrificiis (sacrificia).

Klamal schią a. pothswyatczil schią — iniciatus.

Ocziszczil schią — expiavit.

Zgrozamy — insidiis B. *lsczamy.*

W przemodlamy — pro sacrilegio B. *o przemodlą.*

XXVI: *Gnyewem* — zelo.

W polv — in campestribus.

Y nadtho — et super.

Zlyczieny — recensiti, numerati.

Przą — causa.

XXVII: *W biczią a. we swadzie* — in sedicione B.

Opatrz — contemplare.

Omyslilo — provideat.

Ze wschim zborem — cum omni frequencia.

XXVIII: *Odnowyl* — replicat.

Kadzienye — incensum.

Vstawyczny — juste.
Na początką myeschańczew — in kalendis B.
(Brak). B. *potzegayą* — succedunt.
Kv początką — in fomitem B. *ku podnyedze.*
12 r. *Przeslawne* — celebrandum.
Pyrwich — primiciorum B. *pyrzwych rad* (urod) — primitivorum.
Tydny — ebdomadis B.
S piczym swym — cum libacionibus suis.
XXIX: *Robothne* — serule (servile) B.
Zwyanką — clangoris B. *swatkv.*
XXX: *Wschruschono* — irritum.
Sluby — pollicitaciones.
Rozwyedzona — repudiata.
Nye bandzie vynna — non tenebitur (obnoxia sponsioni).
Slubowy — sponsioni.
Odpuszczy — propicius erit.
Na wolą — in arbitrio.
Zapowyedzy przenyecha — sustulerit (distulerit) sententiam B.
W dziewczem wyekv a. w latach — in puellaritate (in puellari aetate).
Zawyązala by schią — constringerit (constrinxerit).
Natychmyasth — extemplo.
Slubyl — promiserat.
Gdisz — ut i. e. postquam.
Vynny — obnoxius.
XXXI: *Zgromadzon bandzesch* — colligeris.
Pozandaczy — expetere.
Doschpyalich — expeditorum B. *dospyaly.*
Pustho ostawyly, vczynyly — depopulati sunt.
Oczyszczon bandzie — lustrabitur.
V czysło — summa.
Czugyą — excubant.
Policzona — supputata.
Nałącznycie — dextralia B.
Sponky na rankye ! — perichelides.
Rosmagytich rzemiąsl — diversis speciebus.
Zawyasch — siclos B. *latow* ! (lotow).
XXXII: *Osswyeczona* — lustrata B. *schodzono.*
Zachowanczy — alumni B. *zchowanczy.*
Gothowy — expeditus.
Poszczignye — apprehendet.
Ossoby — ocupabit B.
Naplodnyeisse — uberrima.
XXXIII: *Myedzie* — gades (Vulg Cades. nazwa miejsc. XXXIII. 37) *Myedzamy* — finibus.
XXXIV: *Stronamy* — terminis.
Branyny — confinia, (ad Cadesbarne, unde eggredientur

confinia ad villam nomine Adar) B. *branim?*
XXXV: *Wpandzil* — impulerit.
Dobrze oglądale — ventilata B. *dobrzye oglądną* — (oglądana?).
Owczarnye a. chlewy — caulas B. *owczarnya a. chlewy.*
Staynye — stabula B.
Vstawczie — decernite.
Schnacz — fortuitu.
Schascha ya wydawam — promulgo.

Deuteronomium.

I: *Wykladacz* — explanare
Potrzeby — negocia.
Vmyale — gnaros B. *umąlye*
Sthorycierzew — centuriones B *storiczerzewnyky.*
Thyschancznyczy — tribunos B. *tysączewnyky.*
Pyandzdzieschnyczi — quingagenos B. *pyączdzesąthow(n)yky.*
Roszdzal — distancia.
Sly — profecti.
Vstanowil schią — metatus.
II: *Do przyscza* — ad transitum.
Nazwana — reputata.
Vyschokye — procere.
W dzial — in partem.
12 v. III: *Do schmyerczi* — ad intericionem.
Kazancz — vastans.
Zaworamy — vectibus.
Obuyesz — circumfer.
Plasth myodą — favum.
IV: *Szlugy* — cultores.
Wyborna — inclita.
Duchowne obyczagye — cerimonias B *dochowane! obyczagye.*
Twarz — forma (formam Dei non vidistis).
Mszczicziel — emulator.
Dzivy — portenta.
Podle modly — coram fano B.
Pustego — solitudinis.
Poschelstwa — mandata.
Kazacz — imperare.
Przikazacz — jubere.
Przedluznye — protolanter B. *przedvsznye* — procellenter.
V: *Zatwyerdzil* — *pepigit.*
Zmową — pactum.
Nye ossobisch — non usurpabis B.
Wyelmoznoszczy — magestatem B. *wyelmoszenstwo.*
Wlosthne — legitima B. *wlostną.*
VI: *Sprawyedliwy* — emulator B. *sprawyedlywy mszczyczel.*
VII: *Oschobny* — pecularis B. *oszobny a. wlosny.*
Vynnycze — vindemie.
Nyeczystą rzecz — spurciciam.
Obogyego poglowya — utriusque sexus B. *oboye poglową.*
Glambokoszczi, przednowe — abissi.
VIII: *Strzesch schią* — cave.
Przebywaly — versabantur.

Nyedostatek — penuria.
Wypływaya — erumpunt.
Myedzana ruda — eris metalla.
Schobye nyewyerz — intersticia mori.
IX: *Cziela dąnthe* — conflatile B.
Naboznye — simpliciter.
X: (Brak). B. *sczyesz* (scieś) — dola (tibi duas tabulas).
Spogyl dla sczyezegye — conglutinatus
Vgysczono — comprobatur.
Vyelikye rzeczy — magnalia.
XI: *Nauka* — disciplina.
Navyedzicz odzierziecz — invisere (quam i. e. terram Dominus Deus tuus semper invisit).
Ceschną — temporanea.
Legl by — accubares (accubueris). B. *lyegly* — accubarius.
Na prodze — super postes B.
Myedzie — termini.
Chily — vergit.
XII: *Listowathi* — frondosum B.
Wlodowal — possideas B.
Scharna — caprea.
Nagyesch schią — reficieris.
XIII: *Dziwoff* — portentum.
Taynye — clam.
Grob — tumulus.
XIV: *Bawola* — bubalum B.
Nye rzeszcie (rzeżcie) — non incidatis B. *nye rzesycze.*
Dzyky koziel — tragelaphus B.
Dziely na dwogyą — scindit.
Krzele. pluthy — penulas.
XV: *Napomynacz* — repetere.
Poziczisch na lichwą — fenerabis.
Strawa — viaticum.
Stulisch — contrahes B.
13 r. XVI: *Swyantho* — solemnitatem.
Nye sacz — non plantabis B. *nye placz, a. nye sacz.*
Loszy, langv — lucum B. *laszv a. langv.*
Kazanye — pactum.
XVII: *Spossobv* — miliciam (coeli) B. *poszobą.*
Nyegiste — ambiguum.
Skazanye — sentencia.
Vydanego schandv — decreto.
XVIII: *Pleczie* — armum.
Droby — ventriculum.
Vyesczczie — divinos.
Pycha — tumor.
Zrownasch — sternes.
XIX: *Czarodzyeynik* — maleficus, cultor demonum.
Krzywich prorokow — divinos.
XX: *Rowne* — equatum.
Zaschią postampowacz — cedere.
Bogyowal — dimicavit.
Nye poschwyanczal — non dedicat.
Vzywal by — ffungatur.
Plodne — pomifera.
Smowa — fedus.
Vybogągyesch (wybojujesz) — expugnabis.

XXI: *Plonne* — agrestia.
Manzoboyczia — cedificus.
Nye przicziłay — non reputes.
Nyeposluschnego — contumacem.
Vydzial schą — vacat (comessationibus).
XXII: *Przikrą* — asperam.
Nagle — in preceps.
Powroszky — funiculos.
Wymowisch — obicies.
Oddana — desponsata.
Czirpyała — perpessa.
XXIII: *Pothikacz* — occurrere.
Nagyąły schią — conduxerunt.
Vychod — locum.
Kolek — paxillum.
Schmyelnyk — scortator B. *smylnyk.*
Vitartymy — attritis.
Vyrzączony — egestus.
XXIV: *Proznowaczy bandzie* — vacabit.
Poschelstwo wskazane — necessitas iugis (nec ei quippiam necessitatis injungetur)
Nankanye — sollicitus B. *nąkaya* — sollicitans.
Karmy — sustentat.
Rozwodne — repudii B.
XXV: *Proschił* — interpellaverit.
Mloczonego — triturantis.
Lono — verenda.
Myara — modius.
Vaga — pondus.
Zastampą — agminis.
Schiedziely — residebant.
Doliczony a. przemozony — convictus B. *doliczon a. przemozon.*
XXVI: *Vyekv* — in cartallo B. *ną wyelv* !
Przeczivil schą — persequebatur.
XXVII: *Spogysch* — levigabis.
Wapnem — calce.
Nye z rownych kamyon — de saxis informibus.
Przeschedschy — transsmisso.
Na ony strony — regione.
XXVIII: *Vyodrem* — estu B.
Rdzą — rubigine.
Vypusczany schią — digeruntur.
Zmamyenym — amencia.
Na lyszech — in zuris.
W przysłowyą — in proverbium.
W powyesez — in fabulam.
Na myedzach — in terminis.
Nyesromyeslywscha — procacissima.
Oblązon bandziesch — obsideberis B. *oblezon bądzesch.*
Polega — cubat B. *w pologv.*
Na lodziach — classibus.
Nye othpuszczy — non deferat.
13 v. *Plemyą* — fetus et propere in vtero consistens.
Vstawyczy — figere.
Czienkoscz — tenera B. *dzewęczką czenką* — tenera.
XXIX: *Aby vmyrtwill* — ut feriret.

Ferio i. e. percucio B. *szczwirdzayą* — ferio.
XXX: *Zaalosczią* — penitudine.
Do progv — ad cardines.
W plemyenyv — in sobole.
Aby schią vymovil — ut causeris.
XXXI: *Kurwyl* — fornicabitur, idolatriabitur.
Rostyly — crassi B.
Slubylem — expollicitus sum B. *slubilsem.*
Wsdraznyly by — irritetis B. *wsdrasznyly.*
XXXII: *Vrosczie* — concrescat.
Kropye — stille B.
Heyze — heccine.
Takly — hecne.
Na pustem gosczinczą — vaste solitudinis B. *na pustem gostdzye.*
Ponąkayącz — provocans.
Z gyandrem — cum medulla.
Przechątne — meracissimum B.
Rosztil — incrassatus.
Pomogą — opitulentur.
XXXIII: *Wzyawil schą* — ortus est.
Na poslad — in talamo.
Zapandzy — ventilabit.
Gyesdziecz — ascensor.
XXXIV: *Zaczmylo schą* — calligavit.

Jozue.

Prologus: *Dług* — fenus, obligacio.
Roszdzelenya — distincciones.
Naklad — sumptus.
Nakrziwyoną raną — arcuato wlnere.
Karacz — carpere i. e. reprehendere.
Stralamy y z gwyazdamy — sub astericis et obelis B.
Vlecz — incumbere i. e. instare (V. decrevimus... prophetarum explanacioni incumbere) B. *wlecz* — incubare.
Proschą — flagito B. *proszym.*
Przezownik — cognominarius.
I: *Stanow* — castrorum.
14 r. II: *Ve mrokv* — in tenebris B. *w mroku.*
Nad lugy ! — in solarium (domus suae) B.
Pasdzierze — stipula B.
Omglely — languerunt.
III: *Vozny* — precones.
IV: *Na goloszczi* — super plana B. *na goliszną.*
V: *Bistre* — fluenta B. *bystrze.*
Semglalo — dissolutum B.
Z obrzezalyem — cum prepucio B. *z obrzaszkyem* — cute.
VI: *Trambyly* — concrepabant.
Przeklancze — anatema.
Przeklanth a. zaklanth — imprecatus.
VII: *Prawidlo* — regulam.
Zaschmączy — exturpet B. *zamączyl.*
Richly — pronus.
VIII: *Ponąkayącz* — exhortans.

Nyc skorzisczil — non contraxerit.
Sbyram — congesto B. *smetawsye.*
Roszkazal — replicuit.
IX: *Vylozil* — differat.
Bidlyly — versabantur.
Na rowny — in campestribus B.
Lagwiczie skorzane — utres B.
Na drozne — ad viaticum.
Przischąznik — periurarius.
Viticanye — pictacium.
X: *Poczanl* — cepisset.
Schmovyly schią — federati sunt.
Pomocz — presidium.
Gonyl — persecutus.
Zadne — industrius extremos B. *zandne.*
XI: *Polnoczy* — aquilonis.
Zemdlisch — subnervabis.
Sluthowanye — clemencia.
XIII: *Dlugyego wyekv* — provecte etatis (profectae).
Za pothokyem — trans fluenta (Jordanis).
Vyvosky (! wioski) — vicolos (viculos).
Vyesczbnycza — ariolam.
Podobno — verum.
Myasto spuscziale — urbs silvarum B.
XV: *Yązykowy* — lingua B. *od zwyąkv* — lingua.
Chilayancz schią — tendens.
Schuchą — arentem.
XVI: *Daan dawayączy* — tributarius.
XVII: *Padly nynye* — cecideruntt.
Rozmnozyly schą — convaluerunt.
Plonya — spacium B.
XVIII: *Wyądną* — marceo.
Lethnemv wyatru — afflatu B.
Przeczivo mowyączym — contra linguam (maris) B. *przeczyw satoku.*
XXI: *Vczekanya* — confugii.
XXII: *Po gyednem* — singulos.
Rospostarl schą — incubuit.
14 v. XXIV: *Vyvolenye* — opcio B. *wlone* !
Komv mocznemv — cui potissimum.
Msczicziel — emulator.
Vbyl — percussit (foedus).
Barzo — pergrandem.

Judicum.

I: *Karmye* — reliquias (ciborum).
Pischmowe — litterarum (civitas, nomen urbis) B.
Koschamy — falcastris B. *koszatnik* ! (kosatych) — falcatis.
Wozy schirpowe — currus falcati.
II: *Vdzwyrdzicze* — feriretis (foedus).
IV: *Gyedlczie* — capulus B. *gedlcze a. rąkogyeszcz.*
Podle — circiter.
Skoczil — desiliens.

V: *Czeszicz schią bandzie* — psallam.
Po drogach bladnych — per calles devios.
Nyeprzeschpyeczenstwo — discrimen.
Sklonyony — corpore sequente.
Przepascz — baratrum.
Kapały — distillaverunt.
Dobrotha — clemencia.
Vyelkyey mysly — magnanimorum.
W bany — in fiala.
Przesch mysly — exanimus B. *bezmysla.*
Rutilant i. e. coruscant B. *klwtą* — rutilat.
VI: *Vyvyecz* — produc.
Porambił — succidit.
Qwithne — illucescat B. *wswytne.*
Na gumnye — in area B. *na gvmnyskv.*
Vidavyenye — expressio.
Vyedercze — concham B.
VII: *Jucha* — jus B.
Lokacz — lambere (aquam) B.
Kolano — poplex.
Rozno lezely — fusi jacebant.
S korzenya — terre funditus.
Klaskacz — complodere.
Pod vyvalem brzegv — crepidinem.
Vzyvayczie — ocupate (aquas) B. *oszoczczy* !
VIII: *A beni* ! *malo, a blyzv thego* — et prope (vim inferentes) B. *ha bez malą a. a blysu tego* — et proprie !
Grono — racemus.
Starnało schą — comminuit (viros).
Z byodri — de femore.
IX: *Z modły* — de fano.
Kv ostrzozy — ad ramnum.
Napornye — certatim B. *naporzath.*
Zlomek — fragmen B.
Vgodzila w glową — illisit caput.
XI: *Lupyesch* — latrocinium.
Zmowcza — mediator.
15 r. *Schąschieczstwo* — confinium B.
Gyednacz — arbiter B. *vcladczą* — arbitri.
Z druziczamy — cum sodalibus B. *s drusynąmy.*
Zastampy thanczew — chorus.
XII: *Schwada* — sedicio.
Obyegły — occupaverunt.
XIV: *Przicziną* — occasione(m).
Rostarga — discerpet.
Royg — examen.
Druzba — paranimfus.
Swathom — pronubis B. *swąthem* — prominus.
Czeluscz — maxilla.
XV: *Rzisko* — stipula B.
Wybyerzą — expetam i. e. exigam.
Lysthy — sura thibiale B. *list* — sura.
Policzek — mandibula.

XVI: *Z wyerzcyamy* — cum postibus B. *s wyerzenym* !
Disce i. e. stude. *Twadimy* ! *powrozamy* — revinceis ! funibus B. *wzwycz powroszy twardimy* — disce' nerviceis funibus.
Z rozmyerzonimy — humentibus (funibus) B. *sirowymy.*
Kądziolowe — stupa torta.
Zwyązacz — vinci (vincire).
Cum licio i. e. congregatione crinium B. *s bydlącyczą* (por. cz. bidelnik — stab im Webestuhle, prześlica).
Nyemoczny — infirmus.
Omglal — defecit B.
Na maly czasch — parumper.
XVIII: *Nyedaleko* — haud procul (błędnie napisano: hauti. e. procul).
Kykyecz a. chicziecz — ediculum B. *chiszek.*
Blyską byly — aderant.
XIX: *Mynąly* — transierunt.
Zaslal — occubuit (sol).
Z brziemyenyamy — cum sarcinulis.
Czo schią ma stacz s tego — quo facto opus sit B.
XX: *Grzech* — pyaculum.
Gospoda — diversorium.
Byly schą — certaverunt.
Krzicziely — bachati sunt.
Chilyl schią — ferebatur.
Schik — aciem B.
Roczny — annuarius.
Proschancz na pomocz — obnixus.
Obczązony — onustus.
Napornyc — inobnixe.

Ruth.

15 v. I: *Dostanyeczie* — sortiture estis.
Starzale — confecta (sum senectute) B. *starzele.*
Stwardziony — obstinatus.
Othiydą — abeam.
II: *Praszmo* — polentam.
Zamysla chitrego — de industria.
Opatrzą schią — providebo.
III: *Prziprawyonymy* — cultioribus (vestibus) B. *przyprawyanye.*
Podle stoga — iuxta atrium ! B. *podle stogą* — iuxta acervum.
Konyecz — exitum.
Wyacz — ventilare.
Lanknął schią — expavit.
IV: *Sbycz* — tollere.
Slawnye — celebre (nomen).
Dochowa — enutriat (senectutem).
Pyastunka — gerula.
Poschiel — gerulus.
Elementum dicitur littera alphabeti *przodek* vel *zyvyol* sicut aer, aqua, ignis et terra.

I. Regum.

Prol. *Podle* — confinis.

Lidzba — census.
Schnowany schią — texuntur i. e. componuntur B.
Rosdzial — incisio i. e. partitio seu distinccio.
Rozdzialy wirschowe — incisiones i. e. metrorum divisiones, distincciones B.
Ossandzon gyesth — comprehenditur i. e. ostenditur (vox humana).
Schwyanthe pischmo — sancta scriptura.
Narzekanye — Emotb (zam. Cinoth, liber Sanctae scripturae).
Stary — priscus.
Yawno — coram.
Nyewymozony — indefessus.
Lepka — galea.
Vbrany — armatum.
Zaczmyale pysma — apocrifum i. e. obscura scriptura.
Mowczia — locutor.
16 r. *Rosczoslymy vsty* — rapido ore B. *wszczeklymy*.
Varczą — deseviunt B.
Lyczienye — supputacio.
Bissior — bissum.
Czirwyony postawyecz — coccinum B.
Goranczoscz — ardor B. *goranczoszcz* — (z przepuszczonem: ardor, i dlatego to słowo dostało się pod: coccinnum *czyrwony postawiecz goranczoszcz*).
I: *Zawarl* — concluserat.
Lono — vulvam.
Pelna wyna aut *pywa* — tomulenta (Anna) B.
Poziway — dirige (digere).
Gymesz schią opyla — (vinum) quo mades.
Po nyekyelko dny — post circulum (dierum) B. *po nyekyelko dnyech*.
Powschidny — jugiter.
Ostawicz a. odschadzicz — ablactare B.
Na schiedle — super sellam.
II: *Nyestateczny* — infirmi.
Obroslky — cardines (terrae). B. *obrąsky*.
Vmylkną — conticescent.
Haczky o trzech zambyech — fuscinulam tridentem B.
Za thą wmowyoną obyathą — pro fenore B. *za thą vmowa obyethą*.
Nogą — calce.
Vkąschią — precidam (brachium tuum) B. *vkrasim*.
III: *Zaczmyli* — caligaverant (oculi).
Nyeprawye — indigne.
Wsznąnczącz bandą — tinient (aures).
Swanthne — hostia.
Gothowem gyest — presto.
IV: *Byeg* — passum.
Przed wczorayssim dnyem — nudius tercius.
Vchowa — salvabit.

Przestarzaly — grandevus.
Baczą — animadverto.
V: *Wsląthką* — natium B. *vylatka* — naturi !
Vyszkytayancz schią — prominentes B.
Vyczie — ululatus.
Szlaly — ebulierunt B. *slaly szą a. zebraly* — epulierunt !
VI: *Dostoyne bogy* — divos (divinos) B. *modlebnych bogow.*
Slathky — anos B. *slatkow a. poslatkow.*
Opusczaly — demolite.
Czielne, czieląnthne — fetas B. *Czelne a. czelestnye* !
Obyath — holocausta (holocaustum) B. *zaszoną obyecz.*
VII: *Pogrzima* — intonat B. *pogrzmyal* — intonuit.
Gromen ! — fragore.
Lom — fragor B.
VIII: *Masczynyczie* — vngwentarios, ubi ungwentum reponitur.
Kvcharky — focarias B.
Slugam — eunuchis.
Pyekarka — panifica, que panem facit.
IX: *Od ramyenya* — ab humero.
Przewyschal — eminebat.
16 v. *Lotha* — stateris B. *lotow* — stateres.
W komorze — in triclinium B. *w komorą.*
Postoy maalo — subsiste paulisper.
Stanowyenye — stacio B. *stanowyczce.*
Gansly — tibia.
Zastamp — cuneus.
Powyecz — indica.
Vrazil — tetigerat.
Bronycz — salvare.
XI: *Vranyą a. vczynyą* — feriam.
Zbawyenye — salus B. *sproszczenye.*
Otczepyl — incaluit B.
V yątrzeynyeyschem, w czmye — in vigilia matutina B. *v czuczenye yvtrznyeysze.*
XII: *Przed wamy stogyą* — presto sum.
Nye rozgnyewayczie — asperabatis.
XIII: *Vystrzegly* — caverant.
Schekaczka — sarculum.
Przitampyone — retunse (retusae).
Otrzek ! — acies (vomerum et ligonum) B. *ostrzek.*
Vydl o trzech zambyech — dridencium ! B. *wydly o trzech zębyech* — tridencium.
Asch do sbiczia — usque ad stimulum B. *asz do stpycze a. ostną.*
XIV: *Schaby* — scopuli.
Lazącz — reptans B. *lysącz.*
Laz — saltum.
Wyelkym zaprzyschązienym — iureiurando.

Omglal a. vstal — defecerat.
Przestampilyszcie — prevaricati estis.
Besch wschego odwyedzienya — absque retraccione.
XV: *Opuszczicz* — demolire.
Zagubyly — demoliti sunt.
Coronq, wyczaznoszcq — fornicem triumphantem ! B. *coronq vczeszncq* — fornicem i. e. arcum triumphalem.
Thakyesch prawye — siccine B.
XVI: *Poschilam schiq w moczy* — exagito, recreo.
Valeczny — bellicosus.
XVII: *Nyeprawego lozia* — spurius de patre nobili et matre ignobili.
Przelbiczia — cassis B. *przelbyczq* !
Raczisko — hastile B.
Jak nawoy — sicut lixatorium texancium.
Lothy — siculos.
Przeczyw bogyq a. korv — contra falangas B. *przeciw sborw.*
Myara — ephi.
Dzieschancz schirow — decem formellos casei B.
Obly. glathky — planus, politus, rotundus B.
Zastampow — agminum.
Proczia — funda B.
XVIII: *Vderzil* — misit (lanceam).
Postampyl — declinavit.
Starosth — tribunum.
Na zagubyenye — in scandalum.
Swadziebnych darow — sponsalia B.
Czeluscz — mentum B.
17 r. XIX: *Przesz vraziq* — casso vulnere.
Sluga — domesticus.
Kath — apparitor. magister occidendi, lictor.
XX: *Nyestan schiq tobye* — absit a te.
Dobrze wye — profecto scit.
Wschak quinimmo.
Gothowy schiq kalende sunt B. *godzye szq.*
Swyathne obyathy — solemnes victime B. *svyątne obyeczy.*
Wmysl — sentenciam.
Po zagyątrznyeyschiem dnyą — perendiem (perendie) B. *po zayvtrzeysem dnyv* — parendine.
Zaprzschągowaczy deiactare (dejerare) B. *zaprzyszygowaczy* — deiectare.
Oschiewieczilo ! — illuxit (cum illuxisset).
Znanye — obnixe.
Zmovyenye — placitum.
Chilyl schiq — vergebat.
XXI: *Bochienczow* — (quinque) panes.
Pospolythe — laicos.
Nye myslily o nyewyastach — si de mulieribus agitur.
Od trzeczicgo dnya — nudiustercius.

O drzwy schią tłukł — impegebat ostio B. *od dzwyrzy szą tłukł* — impigebat in hostio. (impingebat in ostia).

Wszczekli — furiosi.

Padayvncza nyemocz — epilepticus B.

XXII: *Obczązieny czudzim sbozym* — oppressi ere alieno B.

Na poschadczie — in presidio B. *na poszaczczye.*

XXIII: *W komzy* — ephoth lineo.

Luthowalyszcie myą — doluistis B.

Oblegly — cingebant.

XXIV: *Dzyvokymy kozly* — ibicibus B.

Navisse skały abruptissimas.

Y thi schamy thamo byegacz mogv — pervie sunt (petrae solis ibicibus perviae sunt).

Podolek — oram.

Pomazianczewy bozemv — cristo Domini.

XXV: *Othplathą* — vicissitudinem.

Aby pozdrowyly — ut benedicent.

Wsgardził gyest gymy — adversatus B. *wsgardzydzył ! gyest nymy.*

Dwye myerzie — duos utres.

A pyancz myar byaley mąky — et quinque satas polente B.

Vyna schuchego — ligaturas quinque fasse (uvae passae).

Darek — benediccionem B.

Thoczicz schią bandzie — rotabitur.

W szmanthek — in singultum.

Na zaloscz duschną a nugorzenyą — et in scrupulum B. *a na gorzenye a. na zaloscz dusną.*

Wyosla figowe — massas caricarum B. *wyoslow figowich.*

Az do pssa — usque (mane) mingentem.

XXVI: *Paduchi* — latrunculos B.

XXVI: *Myaszgy słomek* — fragmen.

Figow — caricarum.

Vderzilischmy — erumpimus.

Gnał — minavit.

XXVIII: *Rynyerz* — armiger B.

Przywodzanczy kv balwanom — illudentes michi.

II. Regum.

I: *Z bronyenya a. pobyczia* — a cede.

Poległ — iucumbebat B. *wspolek.*

Zaponyczią — armillam.

Nalepsy — inclyti.

Od thuka — ab adipe B. *othvkv.*

Okraschie — cultui B.

Kwyelenye — carmen B.

Na rostanyach — compitis B.

II: *W straschidlech* — in in-

guine B. *w trzeszilech* (w trześlech).

Postawyali — subsistebant.

Pochodzona — lustrata (omni Bethoron).

III: *Swar* — concertacio.

Schloscz — eregione (?) i. e. malicia.

Laską schią podpyrayącz — tenens fusum B. *Laska szą podpyerayą.*

Fusum secundum Papiam est asser quo leprosus percutit quendo panem *Kleszczky.*

IV: *Slawąthna* — reputata B.

W dzien byały gorączy, w squarny — ferventi die.

Quinquennis i. e. quinque annis B. *w pyączy lyeczech.*

V: *Doyanth nye zagladzisch* — nisi abstuleris B.

Twirdzey — arcem B. *czwirdzey.*

Rynny, zloby, przikriczia, virzchi — domatum fistulas.

Roslozyły schią — diffusi sunt.

Obyeziecz — girare.

VI: *Targały* — calcitrabant.

Zamowy — testamenti.

Wyeschielc — in iubilo.

Poszkakayącz — subsilientem.

Po skybye chleba — colidriam panis B.

Povyeschił na ramyenyą — armigatis.

VII: *Vyzągnął schem* ! — am-(o)ueo ! B. *sągnal sem* — amovi.

VIII: *Poddany* — jugalis.

Gymyą slawąthne — frenum tributi, nomen divulgatum B. *yąmyą* ! *slavątne.*

Vkorził — humilavit.

Zyłą podrzazał — subnervavit.

Pobrał — subegerat.

Ziemskym pyscharzem — a commentariis B.

Na(d)strzelniczi — super Cerethi B. *nath strzelczy.*

Schamostrzelnyky — et Phelethi B. *na samostraky* !

Swadziebne dary — sponsalia.

Czaschi czągyączcie noczy (czasy czujące nocy) — excubie.

Pyscharz — scriba B. *canczlerz a. pysarz.*

IX: *Rodzina* — cognacio.

Vstavicznye — jugiter.

X: *Przepitał* — investigavit.

XI: *Vysły rok* — vertente anno B. *wsyrok* !

Obległy — obsederunt.

Po ziemy krolevey — in solario B. *po szyemy krolewy.*

Slomek zarnowa — fragmen.

Vyday schand — responde michi iudicium.

XII: *Gosczewy* — peregrino.

Wyelmy yawne — solucio huius (in oculis solis hujus).

Schiepczączcz — mussitantes.

Nawroczicz — revocare.

Waga — talentum.

Pyła — sarra B. *trą pyłą* — saro.

Bogyewalem — dimicavi.
Oblamal — circumegit.
18 r. XIII: *Polącsch schią* — cuba.
Czyny schą nyemocznym — llangworem simulat.
W dlugyey schukny — in talari tunica.
Trvchlyvy — contabescens B. *truchleyszy.*
Pygyany — temulentus.
Wsglandacz — speculator.
Blandną drogą — devio.
Vsmanthliwy — lugubri.
XIV: *Vysluchay mya* — salva me rex B. *wysbachay* !
Aby nye ostala — ut non supersit.
Vyna — iniquitas.
Rosplynyem schią — dilabimur.
Poschwyanthna obyata — sacrificium.
Abich schią przichilyla — ut verterem.
Czieschną — hebentem messem.
XV: *Ponąkal* — sollicitabat B.
Zamyslv — causam.
Owschem — penitus.
Przipandzon — impellens.
Opyracz — ocudere.
Dwyema drogama — clivum B. *dvoyama drogą.*
XVI: *Yagody schuchego vyna* — uve.
Schto zwyąszkow — centum messis.
Zdlawyonich figow — palatarum.
Zywącze — animam.
Pod gorą — pro iugum B.
Podgyedly schobye — refocillati sunt.
Poschledny — parvi.
Poganbycziel — ffedarius.
XVII: *Skazone* — desolatum.
Wrodzienym — natu.
Kamyonek — calculus B.
Acz schią szna nye rozmisli — ne forte absorbeatur B.
Poschielstwo — nuncium.
Richlym skokyem — concito gradu.
W schwem dworze — in vestibulo suo B. *w swem dworze a. w przystrzechu.*
Yako krupy yaczmyenne — quasi siccus B. *yako krupy yączmyenye* — quasi siccas (quasi siccans ptisanas).
Poszczelne rucho a. kobyercze — capacia ! B. *poszczelne rucho a. kobyerz* — tapecia.
XVIII: *Gąszczy* — condensatur.
Gromady — acervum.
Chorangyew wyvyeschil — erexerat titulum.
Vyglandacz — speculator.
Na obronę ! — in fastigio porte B. *na bronę.*
Znamyonągyą — contemplor.
Gansty — condensus.
XIX: *Przepuszczy* — et hoc addat.
Gwaltem — irrumperes.

Aby przewyedly — et traducent (ut traducerent).
Czieną schią czynyczie przeczywny — cur efficimini in satan.
Oschiodla — sternet.
Na przebithkach — in castris.
Thym othplaczenym — hac vicisssitudine.
Schwarzil schią — certabat.
Przechodzienya — deambulatoria B. *przechody.*
Poddany — adiectivi.
Pewne — fixum.
XX: *Schwadlyvy* — belial.
Sczygacz — persequere.
Skowan — fabrefactus.
Czielusz — mentum.
Postawyl — subsisteret.
Chczal — moliebatur.
Branym bronnymy ludzmy — munitionibus.
18 v. XXI: *Vstawnye* — jugiter.
By nye zabyli — ne perimerent.
Ocziszczienye — piaculum.
Zgwalczil — oppressit.
Gdy vstal — deficiente autem dauid.
Vazylo — appendebat.
Myarky — uncias.
Vschilovanye — nisus.
Na pomocz — presidio.
Postawczewy a. aramyentowy — polimitarius.
Naschadziszczie — hastile.
Sbyly schią — ceciderunt.
XXII: *Schtloczona* — conquassata.
Schieyącz — cribrans.
Stwirdzienye — firmamentum B. *sczwyrdzenye.*
Przeskoczą — transiliam B. *przeskoczem.*
Zrownal — complanat.
Glozny — tali.
Splyvaly — defluxerunt.
Pomazanemv — cristo.
Slub napelnyą — compingam.
XXIII: *Organnyk* — psaltes B. *organnek.*
Slubyono — constitutum.
Oltarznik — psaltes B. *szoltarznyk.*
Vczynil — iniret.
Dokand mogl myeczem ruschaczy — et obrigesceret (cum gladio) B. *dokąth mogl myeczem ruchaczy.*
Na stawiskv — in stacione B.
Schoczewiczą — lente.
Na poschatczie — in presidio.
Obyetowal — libavit.
Godne wydzienye — digna spectacio.
Nye przirownal schią — parieverat (non pervenerat).
Thaynym — auricularium.
Naczienczieyssi — tenerrimum B.
XXIV: *Przisporzi* — adaugeat.
Leschne dany — indagii silvestria (in Dan silvestria).
Po myedzach — prope menia

(transierunt prope moenia Tyri) B.

Schodziwschi — lustrata i. e. circuita (universa terra).

Volnyc — opcio (trium tibi datur optio).

Vznamyonal advertit (animadvertit).

Kazy — cassatur (cesset interfectio).

Schmylowal schią gyest — repropiciatus (et propitiatus est).

Zabronyone — cohibita (cohibita est plaga ab Israel).

Darowane — gratuita.

III. Regum.

I: *Pyastugye* — foverit (ut foveat) B. *przestuge* !

Podwoschił schią — elevabitur.

Nawissa stoliczia sublimia solia.

Schebranye — tumultus.

II: *Bandziesch myloscziwy* — reddes graciam.

Prawa przyschanzonego — jusiurandum.

Swyadomo conscium.

III: *Przylączil schią gyest bliskoscza* — coniunctus est affinitate.

Taynye przemisliez — supputari.

Od polnocznego mylczenya — intempesto noctis silencio B. *o polnocznego mylczenią.*

W gyaschny dzien clara luce.

IV: *Wlodarze a. rzantcziz* — prefectos B.

W moczy — in direccione.

Pastwy — pascuales B. *pasny.*

Ptastwa domaczego — altilium (avium) B.

Voznich — curialium.

Slawanthny nominatus.

19 v. *Powyeszczy* — parabolas.

Skladanya — carmina B. *skazanye a. skladane.*

Rozeznauala — disputavit.

Plozow — reptilium B. *cluszawych a. po zemi plosow.*

V: *A nye gyest przeczziwnik* — et non est sathan.

Iodlowy — abiegnus.

W korabyech in ratibus.

Przistaną — applicabo.

Myara — cadus.

Schmovą — iudicio.

Cziesle lamyącze kamyenye — latomorum B. *czesły a. lamaczow kamyenyą.*

Sczosały na cztirzi grany — dolaverunt quadram.

Mvrarze — cementarii B.

Nastawyągyącze vstawiczną — imminenta (imminentia) B. *nastawyącze vstawyczne* — immineta.

VI: *Seynicza* porticus.

Krziwograne — obliquas.

Modlebnycze — oraculi.

Myrmna — trabes B. *byrzmna a. trami.*

Aby schią ne wyskitały — ut

non hererent B. *aby szą wnyewyskytaly.*

Powloky poyrzednyey — lateris medii.

Okrągyem — per cocleam B. *okragem wschodw.*

Sklep, oblok, podnyebye — laquear, testitudo camere, que alio nomine dicitur lacunar B. *sklep a. oblok podnyebyenya.*

Rithe — tornaturas.

Vynykle — eminentes (caelaturas).

Bylo oblozono — vestiebatur.

Przibil skrzidlicze — affixit lamina (laminas).

Skrzidla — ale.

Drangy — torno B. *drugy* !

Vypuczone — prominentes B.

Podvogye — postes.

Malowanye a. wydlubane riczie — anagliffa B. *wydlubane rziczye* !

Vyrazone a. vyschadle — prominencia B.

Kv obyema stronoma — altrinsecus B.

Na cztirzi grany — quadrato opere B.

Podluk prawydla — ad regulam.

Vczosanego a. vgladzonego politorum.

Pospolytich rzeczy — vtensilibus B. *poszytnych rzeczy.*

VII: *Przechody* — deambulatoria.

Przeczivo schobye — e regione (se respicientes).

Stolecz schądowy — tribunal.

Schiedmyori — septenna (septena retiacula) B. *syedmyori* — septima.

Schadky — reciacula.

Okolyla — cingebat B.

Ryczie — sculpturam.

Dawnych skladaczow historiacorum B. *dawnych.*

Nakrziwyonego repandi (lilii).

Lilye — lilii.

Myal — batos (capiebat).

Slupy — bases.

Od polv rithe — interasile (interrasile).

Myedzyą klanky — inter plectas B. *myedzy oklanky.*

Vandzidla — lora.

Ramyona — humeruli.

Riczie — varie celature.

Pol drugyego — semis B.

Oschy — axis.

Pyasta — cantus.

Spiczie — radii.

Pyasty — modioli.

Coritho — linter (luter).

Przibithe — appositus.

19 v. *Lothy panwye* — lebetes et scrutas (scutras) B. *kotlow a. panw.*

Wandy — hamulos.

Zlota pyana — auricalcum B. *szlotą pyaną a. moszącz.*

Dzbany — idrias B. *czyebemicze* !

Kleszczky — forcipes.

Haczky — fascinulas.

Scziezegye — cardines.

Kragye — labium.

Grzebicowye a. gozdziky saltus.
Konwye — cannulas B. *canwye* !
VIII: *W kschaziczą lystopadzie* — in mense bacaron B. *w myeszączu listopadv* — in mense batharan (in mense Ethanim).
Bez myari — absque estimacione.
Zawori — vectes.
Spadnye ly — aversa fuerit.
Poklynanye — imprecacio.
W kosczyele — in firmamento.
Wystawyenyą — in decretis.
IX: *Zakonne* — legitima.
Tho ly schą — heccine.
Nyeluba — Thabulis i. e. solet displicere (Chabul).
Zapalal — adolebat.
Korab — classis.
X: *Na trudnych gadkach* — in enigmatibus B. *na trudny gadkach.*
Nad mąstem, nad mąclem — super vectilia (super vectigalia).
Vagow — vagos (?).
Pulcle — peltes (peltas) B. *puklerzow.*
Stool — tronus.
Polne figy — siccomoros.
Ridzie — a stilgeo (?).
XI: *Oddal* — delegavit (terram).
Przepascz — voraginem.
Dobrey vrody — bone indolis B. *dobrey vrody a zaloszenya.*
XII: *Vygnanyecz* — profugus.
Povolisch — cesseris.
Lagodna — lenia (verba).
Ostrymy myothlamy — scorpionibus B.
Omamyl — aversatus.
Modlebnye — fana.
Othnowyl — suscitaret.
XIII: *W poschelstwye, w mowye* — in sermone.
Oschiodlayczie — sternite.
Sch szwyatha oblicznosczy — de superficie terre.
XIV: *Powye* — judicabit.
Rozwyegye — ventilabit.
Lassy — lucos B. *laszy modlebne.*
Ponoczowal — excubabat B.
Chowadlnyczią, spizarnyą — armentarium.
Struga a. rura — aqueductus B.
20 r. XV: *Nyevstawiczne, zayewyesczale* — effeminatos.
Myerzoney modly — priapi.
Wyschokoscz — Rama.
Przestal — intermisit.
Skutkow — verborum.
W vczinkach — sermone B. *vczyka* !
Przeczywil schią — insidiatus.
Poszgą — succidam.
XVI: *Pygyany* — temulentus.
Przemogl — prevaluit.
XVII: *W oleyowem dzbanv* — in lechito (lecyto).
Gospodyny — mater familias B.

Dichanye — alitus.
Iako schą zywyą — sustentor.
XVIII: *Zachowaczy* — salvare.
Nye podmyeczą — non supponam B. *nye podneczym.*
Wyelmy dobra rzecz — optima proporcio B.
Skakal — transilibat.
W taynem myescze — in diversorio.
Kosczienky — lanceolis B. *costzenky.*
Obroczil wodą — fecit aqueductum.
Yako dwyema brosdoma — quasi per duas araciunculas B. *iaco dwyema broszdomyą.*
Zamroczyly schią — contenebrati sunt.
Gymye — occupat (occupet).
XIX: *Po tobye* — pre te.
Wyatr — spiritus i. e. ventus.
XX: *Znamyonayączcie baczczie* — animadvertite.
Nye odpowyedzalem — et non abnui.
Odpaschany — discinctus.
W naucze — in sciencia.
Za szczeszczie — pro munere i. e. fortuna.
Wząl — levavit i. e. cepit.
Zmyrzil schią — pepigit fedus B.
Przepaschany — accinctus.
XXI: *Slawąthnoscz moczy* — autoritas B. *sląwąthnoszczy a. moczy.*
Przipuscz — submitte.
Oddalesch schią — venumdatus.
Zarzuczonego — clausum.
Podobnegey — comodius.
Wandzidla — habenas.
Slachetnyeissi — optimates.
XXII: *Vrzandniczka* — eunuchum B. *vrodnika.*
Skuthkow — sermonum, verborum.
Kv grzechv przywyodl — peccare fecit.
Rosproschisch — ventilabis i. e. dissipabis.
Vozatarzewye — aurige B. *wozatarzewy.*
Przenyeschony — perferor.

IV. Regum.

I: *Wyeczierzadlnya* — cenaculum B. *wyeczerzadlney.*
Postawyly — figere.
Potampyacz — despicere.
Przes kamyen a. przesch okna — per cancellos i. e. per fenestras.
II: *Vycher* — turbinem.
Vedmąl ! — involvat sufflat B. *zval* ! — involvat.
Poslyczie, vsypcze — mittite.
III: *Ganczcza* — psaltem B.
20 v. *Brzeg* — alveum (torrentis).
Zamotali — obturaverunt (fontes).
Poburzily — irrumpent ! B. *oborzyly* — irrumperent.
IV: *Dluznik* — creditor.
Przestal — stetit (oleum).
Stawyl schią — divertebat.
Stolyczia — sellam.

Nye pitay schią na tho ne queras.
Noue gody — calende.
Ziewnąlo — oscitavit.
Gorzkye lyszcze — collinquintidas (colocynthidas) B. *korzske lyszcze* — collicidas i. e. herbas amarissimas.
Nowego zyta — primiciarum.
Acz bandziesch zyw vita comite i. e. si vives.
V: *Blogoslavyenstwo dacz* — benedictionem dari.
Dwogą kary a. gyedno kole — duorum burdonum et burdo est animal natum ex commixtione equi et asine B. *dwoge karri a. yenokoly.*
VI: *Potrzebne drzewo* — singulas (materias de silva) B.
Zastal — preoccupavit.
W taynyczi — in conclavi.
Wyrtel — cades i. e. mensura.
VII: *Pod gyednym pyenyądzem* — vno statere.
Przedchi — cataractes B.
VIII: *Namyothi* — castra B. *czwyirdze.*
Poschlanye — stragulum.
Navyedzicz — invisere.
Alys wschitką twarz zlzamy zmoczil — usque ad (suf)fusionem vultus.
Thiwką — elido.
IX: *Zastamp* — globum.
X: *Groznye* — insidiose.
Nasladownykom — cultoribus.
Chisky — latrinas B. *kliszky.*
Chitrze — studiose.
Pyastunką — nutricem.
XI: *Sch szieny* — de triclinio.
Do wągrodi — conseptum (septum).
Schienyczie — et edis.
Wczysły schią — impegerunt B.
Grzmyenya — a strepitu et tumultu.
XII: *Poganszkich modl na gorach* — excelsa.
Nye zagubyl — non abstulit.
Z dobrowolenstwa schercza swego — arbitrio cordis sui B. *s dobrowolyenstwe szyerczą swego.*
Opraucyl — instauraret.
Strzechi nyeprzicrite — sarta tecta B.
XIII: *Schipem* — iaculo B.
Prze schmowy — propter pactum.
Lasch, paschieka — lucus B. *paszyeką modlytebna.*
XIV: *W dole scholnem* — in valle silvarum (salinarum) B.
Pokuschmy schią — videamus nos.
Pyrzą — carduus.
Wlozil — induxit.
Zalogy — obsides B. *slachetne siny w zalogw.*
Lotem — siclo.
XV: *Straczona* — libera i. e. privata.
XVI: *Kltącza* — frondosa i. e. florosa.
Rithe slupy — celatas bases.
Vodnego nadobnego — luterem.
Podlozoną — stratam (stratum pavimentum).

Schkrzynya — Musach i. e. archam B. *krzynya.*

Przyczynil — (ingressum regis exterius) convertit (in templum).

21 r. XVII: *Zgyezdzil* — pervagatus.

Pogubyl — consumserat.

Vymyotal — transtulerat.

Duchowne obyathy — cerimonias.

Zakonne vstawyenye — legittima.

Panstwamy — dominacionibus.

Nye gyescz — non escar.

Zatraczyl — abstulit.

Roskruszil — ut demolliret.

XVIII: *Polegnye* — incubuerit B. *wspolegnye.*

Potempną rzecz mowyl — exprobraret.

XIX: *Stworzilem* — plasmavi.

Zawyeschią — ponam.

Dobrowolnye — sponte.

Zelus i. e. ira B. *szaburzenye.*

Smarsczonym noschem — corrugato B.

XX: *Vsdrowylem* — salvavi B. *vsdrowyl szem.*

Vyeko — massam.

Lekarstwa — pigmenta i. e. unguenta B. *lectawarze.*

XXI: *Guslil* — ariolatus est.

Czynil — observavit (auguria).

Wyeszcy — phitones (pythones) B.

XXII: *Mystrza* — scribam.

Czieslam — tignaciis.

Murarzem — cementariis.

Lomczam kamyenya — lapicidis.

Nye lyczanez — non supputando.

Sgromadzisch — colligeris.

Sgromadzily — conflaverunt.

XXIII: *Odnowyly* — suscitarent (verba foederis).

Daun wrok — multam. multa enim dicitur vindicta (multam).

Aby dobyl — oppuguaret.

Zlothnika — inclusorem B.

Viczangal — exegit.

Dal — protulit.

Slamal — concidit.

XXV: *Podstawky* — bases.

Kothky — trullas.

Chocholky — capitella B. *chocholky a. makowycze.*

Slugą — eunuchum.

Vstauyl — prefecit.

Przemyenyenya.przeszcia — transmigracionis.

Zytho — annonam.

Przesch przestanya — absque intermissione.

I. Paralipomenon.

21 v. Prol. II: *Poruschona* — corrupta (translatio).

Nyepowolny — dissenciens B. *nyeposwolny.*

Liber apocrifus, cuius penitus auctor ignoratur sed veritas patet etc. non recipit *Gynne przicladanye czynączi.*

Nyewyprawne schmysly — inextricabiles mores.

Zmyeschanye — silvam (nominum).

22 v. I: *Pawloką byala* — bysso.
II: *Bogyewaly* — dimicaverunt.
Przenyeszenya — transmigracionem.
IV: *Pogyal* — accepit.
Tharodzicz — indigena.
Vyeliką morzv — magno.
VI: *Stanow* — castrorum.
Porączon creditus B. *porączon* — creditor.
Wlodaly — preerant.
W panvy - in sartagine.
Prazono frigebatur.
Poschwanthny panes propositionis.
W posfathnich komorach — in exedris B.
Kromye wloszcy — eregione.
VII: *Zabyl* — concidit.
Poschwyanczili schią — confirmaverunt.
W modle — in fano.
VIII: *Dobyl wesze* — cepit arcem B.
W strzelnyczi — in acie.
Na poschatczie — in presidio B. *na poszandze a. na posządzcze.*
Z laszką — cum virga.
IV: *Rodą* — indolis.
Vynne grona — pallata.
Schuschone vyno — uva passa B.
X: *Na gorą* — ad collem.
XIII: *Gnaly a. vysly* — minabant.
Buyala — lasciviens (bos) B.
Nachilyly — reclinaverunt.
XIV: *Zastampowye* — castra.
XV: *Vsnaiącz* — concrepantes i. e. agnoscentes B. *wznacz.*
Kv spyevanyą — ad precinendum.
Slothkye pyenye, pyeszny — melodiam B. *stothkye pyeszny.*
Sczwyerdzil — (bez głosy łac. constituit).
XVI: *Otrzedya swe* — vices suas B. *otrzedzyą swą.*
XVII: *Ponyzilem vschmyrzilem* — humiliavi B. *pomyslylem a. vnyerzylem.*
Na przestampy — sub legiones.
XX: *Czepy* — tribulas B.
Zielazne brony — trahas B.
Okowane wozy — carpenta.
Wstargaly schią — dissecarent (dissecarentur).
XXI: *Mloczil* — torrebat (terebat).
W tą dobą — ea tempestate (eo tempore).
XXII: *Nowowyarkowye* — proseliti B. *wypowyedzny a. nowowyarkowye.*
Kv wschey potrzebye — ad omnia impedia (ad universa impendia).
XXIII: *Spyewakowye* — psaltes (psaltae) B. *spyewanye a. spyewakowye.*
Nye bandzyecz trzeba slusby — nec erit officii.
Zliczono czislo — supputabitur

numerus B. *by slyczno czyslo.*
XXIV: *Thitho otrzedzy* — he vices B.
Loschy — sortes.
XXV: *Vybraly* — segregaverunt.
Rownye — ex equo.
XXVI: *Dostala schią* — obtigit (sors).
W dom — in exedris B. *w skarbyech* (super thesauros).
XXVII: *Koschdi* — singuli.
Pamyątliwy — infastus.
XXVIII: *Acz nye przestanye* — si perseveraverit.
Tagicz — abditis (cubiculorum in adytis) B. *taynicz.*
Othlozil — seperavit.
Staną przed thobą — assistunt tibi.
Cherubini cztirzi — (quadrigae Cherubim).
XXIX: *Pospolstwa* — ecclesiam.
Yako barwyone — et quasi scabinios (stibinos) B.
Przepusczanego — probatissimi.
Wrozewniczi — proceres B. *vrodzenyszchy.*
Slawnye — inclitum (nomen).
Posluchal, poschukal — paruit (illi Israel).
Modlebnye — propiciacionis.

II. Paralipomenon.

22 v. I: *Plonye* — siccomoros B. *wyrzbye.*
Dzieyalo schią — celebrabatur B.
Skazal — decrevit.
II: *Nowego myeschąncza* — neomeniis.
Gyodlowe — tina (arceuthina) B. *gedlowe.*
Schoschnowe — pina (pinea) B.
Wyborne — inclita.
Novothne — proselitos B.
Ridzego — obrisi B.
III: *Podlozil* — stravit.
Blachi — laminis.
Vyschil — intexuit.
Wmyvadla — conchas.
IV: *Od kragyą* — labro B. *od kraya.*
Dwyema rzandoma — vestibus B.
Pyandzy — palmi.
Roschirzonego — repandibilis (repandi lilii).
Przistrzeschie — atrium.
Haczky, wandky — creagras B. *haczky a. vąnky* !
Chocholky — epistilia.
Sandky — reciacula.
Kothwiczie — conchas.
Kltączie — florencia B. *klwtączą.*
V: *Chwalmy* — confitemur.
Szmowa boza — pactum domini.
Slup — basem.
VI: *Zle powyetrze* — aurugo B.
Dzanky — himnos B. *dąnky.*
W powyescz — in parabolam.

VIII: *Nye poddal* — non posuit.
Kv brzegą — ad oram B. *kv przego* !
Vmyely — gnaros.
IX: *Mową, slawnoscz* — famam.
Wydome — propicium (perspicuum) B.
W gathkach — in enigmatibus.
Czischowe — tina (thyina) B.
Vkayayąnczie — juramento B. *wkownacze* — in armamentario.
Podnozek — scabellum.
Przeciw schobye — altrinsecus.
Myal — exterruit (exercuit potestatem) B. *myo*.
X: *Oblagodzisch* — leniveris (eos verbis).
W thowarzistwye — in comitatu.
XI: *Starczy* — principes.
Sczytow — scutorum.
Przebithkom — sedibus.
Namyastkowye — posteri B. *namyeszczy*.
XII: *Lankly schią* — consternati.
Ve schmową wyeczną — in pactum.
XIII: *W pobyczv* — in certamine.
Poschwyanczily — iniciaverunt.
Lzy i. e. mendacia *vkladal* — molliebatur insidias.
XIV: *Czudziego obyczayą* — peregrinos cultus.
Sczigal — persecutus.
XV: *Oprawil* — dedicavit (altare).
De manubiis i. e. de sponsalibus B. *splona* — de manubiis.
Z wyschiokyego — ex augusto (imperio).
XVI: *Przyczągal* — ascendit.
W zyly — in nervum B. *w klodą*.
Przestal — intermisit.
Kv konczą — ad oram.
XVII: *Poschatky* — presidia B.
Rozmyatal — abstulit.
Vectigal i. e. currum B. *woszch* (woz).
XIX: *Prawovacz bandzie* — desidebit (praesidebit) B.
XX: *Modly gorne* — excelsa.
XXI: *Skonczal* — dormivit B.
Plathy — pensaciones (pensitationes).
Dzien za dzien — cumque dies diei succederet.
XXII: *Navyedzil* — inviserit (inviseret).
XXIII: *Pukle* — peltas B. *tarcze*.
Spogyenya — pugiones B. *taraszy*.
Z ogroda — extra septa (templi) B.
Rzuczyly schią — irrumperunt.
Vczwirdzil — pepigit.
XXIV: *Oprawyl* — iustauraret.
Przykriczie kosczielne — sarta tecta.

Vyschipaly — effuderunt.
Mnymaly ! — conducebant.
Aby polepsaly — ut fulcirentur.
Rosumnye — industrie.
Odmyankczon — delinitus.
XXV: *Na wyrzch skaly* — ad proruptum petre.
Zepchnąly — precipitaverunt.
Rospąkly schią — crepuerunt B.
Opusczil — neglexit.
23 r. XXVI: *Skonczil* — dormivit.
XXVIII: *Mglym ziwothem* — imbecillo corpore B.
XXIX: *W nyepokoy* — in commocionem.
Vczyszczili — expiaverunt.
Za wyną — pro piaculo.
Nagle — derepente.
XXX: *Yze nye schą poschwyanczeny* — qui minus sanctificati sunt.
W gandzby — pergama (per organa) B. *w gączbnye*?
Zastampi — frequencia.
Rzandnye dokonaly — rite celebrata.
Konyecznye — tandem.
XXXI: *Starly* — demolliti sunt.
Aby byly gothowy — ut vacare possint.
Chwalily — confitentur.
Ogloschily — percrepuissent.
XXXII: *Aby zamyotali* — ut obturarent.
Promyenye studnycz — capita moncium (capita fontium) B.
Pustho vczynyli — vastaverunt.
Z ganbą — cum ignorancia (cum ignominia).
Chlevy — caulas.
Przewod — exequias B.
XXXIII: *Zgladzil* — demollitus.
Any wstidal schą a. nye schromal — et non est reveritus.
XXXIV: *S kamyenycz* — de lapicidis (de lapicidinis) B.
Kthorym pylno dzalacz — qui urgebant opus B. *kctorym pylnoscz nadyalem.*
Odmoczono gyest — mollitum est (emollitum est cor).
Zaslubyl — percussit (foedus).
Vymyotal — abstulit.
Oprawyly — statuerunt.
XXXV: *Proschil* — hortatus.
W panvach — cacabis i. e. sartaginibus.
Na pyandzy — provncto (nec puncto quidem discederent ministerio).
W grobye — in mauseolo (mausoleo).
XXXVI: *Pobyl* — condemnat (condemnavit terram C talentis).
Prziczangl — ascendit B.
Pomocz — curacio.
Volacz — predicari.
Dlugo myszlny — longanimus.

I. Esdrae.

Prol. *Vyeczczienye* — et investigent.
II: *Z gyączstwa* — de transmigracione (de captivitate).
III. *Vstawicznye* — juge.
Dobrovolnye — ultro.
Aby ponąkaly — ut vigerent B.
Zmyeschane — commixtum.
Przepysch — exemplum.
IV: *Roczne plathy* — anni reditus (annuos reditus).
W pamyanthnych — in commentariis i. e. libris.
Swady — sediciones.
Lysth vyrzeczienya — exemplum edicti.
Przestalo — intermissum.
V: *Na czoschanem* — in polito B. *na czosanym.*
Wydal — protulit.
W kronyczie — in biblia.
VI: *W pamyanczach* — commentariis.
Przykazal gyest — decrevit.
Zgladzy — dissipet.
Myeschanczewa marka — mensis adar.
VII: *Skarb* — fiscus.
VIII: *Zwyodlo* — evenit B. *swyądlosza* — evanuit.
Povyeschilem — apprehendi B. *odwyasylsem* (odważył sem) — appendi.
Lysthy — edicta.
IX: *Starosth* — magistratuum.
Sromam schią — confundor.
Truchly — merens B. *truchl.*
Pusczey — solitudinis.
23 v. X: *Az do zgladzienya* — usque ad consumendum.
Pokoya — cubiculum B.
Myasta — civitatem.
Aby pytaly — ut quererent.
Na taką rzecz — rem.
Zapandzily — eicerent (uxores suas).
Pognaly ! — acceperant.
Czudze rady — alienas.

Nehemiae.

I: *Naklonyeny* — crusti.
III: *Oslabyenye* — laxura (ad flexuram).
IV: *Pospolstwo* — frequencia (Samaritanorum).
Mgly — imbeciles.
Przeleczią — transilient (transiliet).
Zadzalane dziwy ! — obducta cicatrix B. *zadzyalanye dzwr* (dziur).
Rosschiadle — interrupta.
Mislyly — molirentur (insidias).
V: *Zastawmy schią na dlug* — opponamus mutuo B. *zastawyamy na dlvk.*
Zgromadzienye — concionem.
Nye liczimy — non reputamus.
VII: *Lidzba* — census B.
Opitulare i. e. adiuvare B. opitulare *zamsznosz*?
VIII: *Mandremv* — scribe B.

Oszlodzienye myodą — mulsum i. e. pocionem ex aqua et melle.
Na swem przistrzeschą — in domate B. *na swem przystrzeschv.*
IX: *Vstaly* — attriti (pedes).
Rozdzielil — partitus.
Sczepowe — pomiferas (ligna pomifera B.
Napomynaly — contestabantur.
Chitrosczamy — astuciis.
X: *Smowczie* — signatores B.
Kv slubą — ad pollicendum.
Przedayne — venalia.
Pirwe vzithky — primitiva.
XIII: *Napomynal schią* — contestatus est (sum).
Karalem — obiurgavi.
Oth polovicze — ex media parte B. *ot pol.*
Skazilem a. sczynal a. strączilem — decalvavi B. *sczynal sem a. stloczyl.*
Kv pyczą — ad libamina.
Poswyanczonego — expiacionis.
Zalobą — causam.
Wnoszącz — interferentes (inferentes) B. *wusącz* !
Karalem — contestatus sum.
Czekaicze — manete (manetis).

II. Esdrae.

I: *Baranka* — phase B.
Obleczone — amictos.
W byalem ruschie — stolis B.
Przysczie — pasca.
Slawnye — eleganter.
Przewyedzona — directa sunt.
Na kazdy rod — in omne genus B. *na kalzdy rod.*
Pamyanczy — historiarum.
Przewyodl — transmigravit.
Zwyerzil schą — periurans B. *swyerzyw szą.*
Szkarby — apotecas.
Spusczienya — desercionis B. *spuczenye* — defricionis.
Asz do skonanya — in contemplacione (in applicatione).
Przikazal — predicavit.
Wlodaly — presidebant.
II: *Roskazal* — significavit.
Lysty roslal — per scripturam B. *listi roslaw.*
W dari — in daciones B. *gynnyny dary.*
Kubliky — arisce B. *kuſliky a. korczakowye* — athisce.
Wlodarz nad myastem — (Rathimus) ab accidentibus B.
Przeschpyecznego — refugam (civitatem).
Odnowyly — suscitent.
Vidzalo schią naam — arbitrati simus.
III: *Radczam* — pretoribus i. e. consulibus.
Ganbą — sermonem.
Bissowa byala korona — cidarim.
Vylosczie — iudicate.
IV: *Sprzewraczal* — demollivit.
Vyvolacz z ziemye — exterminare.

Posluchal — abaudivit.
Odzienye — stolas B. *odzew.*
Drogą rzecz — speciosam B. *drogą rzecz* — sponsam !
Sposzobą — habitu.
Oblycznye — specte.
24 r. *Bandą schą gyey dzywyczi* — in eam intendent B. *bądzą szą gen dzywyczy* — in eam intendivit.
Przyczangagyą — alliciunt.
Plathy — stipendia.
Od cziebye — abs te.
Otlekczienye — refrigerium B.
Obyetowacz — hostilare B. *obyetowaczy.*
Oziecz — ustilare B. *vszecz.*
Oschoczon bywe — diffamatur B. *oszoczon* — diffamatus.
V: *Vibrany* — electi.
Dziwne mandrosczy — mirificos (sermones).
Schuknye rucha — stolas B. *suknye.*
Novich myeschanczew — neemarum (neomeniarum).
Czeslam — fabris.
Slepyegye — peda B.
Wosch — carra.
Spelnyayąncz — conspirantes B. *spolni yącz.*
Dopichayanczy — executores B.
VI: *Spelnyly byli* — edificacio abtis (aedificatis) B. *splonyely byli* — edificacio.
Vmyakczeny byly — demolientes.
Zalozil — subiecit.
Kronnyky — bibliotecas.
VII: *Napelnyaly a. posluschny byly* — obsecuti sunt.
Pylny byly — insistebant.
VIII: *Czielestnyeissi* — humanior B.
Pelnyanczy — observantes.
Poplathky — indicciones B.
Skarany bandą — plectentur (plectantur).
Pokątha pyenązna — multiplicacione pecunie.
Podluk pomoczy — secundum opitulacionem.
Abich vproschil — ut quererem.
Kv bez przespyecznemv przewodą — in comitatu tutele B. *cu bezpyecznemv przewodv.*
Spogyeny — compotes.
IX: *Zakonnego vstawyanya* — legittima.
Gyednaczie a. schwyathkowye — arbitros.
Czasch roskoschny — tempus ibernum.
Nyedostateczny — insubsidiati.
Czudziego rodą — alienigenas.
Vstawyonym czaschem — accepto tempore.
Takyey rzeczy — negocii huius.
Nye pomagaly — non cooperati sunt.
Pogyędnacz — examinare B.
Schiedzal posluchayancz — presidebat B.

Tobiae.

Prol. *Zmaschnosczi waschego proschienya* — exacciones vestre inconstancie B. *svrąsnosczy wasego prosenyą* — exacciones vestre instancie.
Bich vlozil a. obroczil — traham.
Vczynayąncz — sectantes B.
Myenyą — memorant.
Porokvyą — imputant B.
Veswano — accito i. e. vocans.
Odplaczą — recompensabo i. e. retribuam.
I: *W stroną drogy* — post viam.
Roslicznym goscziem — proselitis B.
Pod zapischem — sub cirographo.
Nad namy przepusczil — (Deus) circa eum faceret (plagam).
II: *Thaynye* — caute.
Padną — inciderent.
Vstawiczny — immobilis.
Przegarzaly a. draznyly a. naschmyewaly — insultabant B.
Zaslo — occubuisset.
III: *Ganby* — improperium.
24 v. *Ogloschon* — recitante.
V: *Nandzie* — necessitatis.
Chwal — benedic.
Poczeka myą — sustinet (sustine me) B. *poczekach ! moyą.*
Blisko — in proximo.
Powyecz — judica.
Giczcie dobrze z bogyem — bene ambuletis B. *gydztasch s bogyem.*
Band s wamy — comitetur (angelus vobiscum).
VI: *Pirwy noczlek* — prima mansione B.
Vyeliki — immanis.
Gym za krzele — apprehende brancam eius B.
Wypythway — exentera B. *vpitway.*
Schoway — repone.
Zapandzy — exterreat (extricat).
Vschilowaczy bandziesch — vocabis (orationibus vacabis).
Zdrowe przesch vrazą — incolumes.
VII: *Schinowczv* — consobrino B.
Wąthpyl — nutaret.
Myotacz schą — palpitare B.
VIII: *Sch toboly a. mantyky* — de cassidili B.
IX: *Posluchayg* — auscultes.
X: *Vybyegayąncz* — exiliens.
Zathym — at vero.
Manczy schią — cruciatur.
VI: *Lekkym posczym* — lento gradu B. *lekco, snyenączka.*
Na virchą — in supercilio B. *na wyrchu.*
Schiestrzenczy — consobrini B.
XII: *Zapandzil* — compescuit.
Odwyedly — tulerunt.
Thagyemnosczi — sacramentum.
Zgromadzyczy — recondere.
XIII: *Pochwal* — benedic.

Judith.

Prol. *Ku podzwirdzienyą* — ad corroborandum.
I: *Dwadzieszcia* — vicenorum B. *dwadzescze.*
Odzierzal — obtinuit.
Vyczangny — egredere
II: *Rzantcze* — magistratus B. *wlodarze, starosthy, rząncze.*
Na voynye — in expedicione.
III: *Przipadl* — incubuit B. *przypadl a. spolegl.*
Zgladzicz — exterminare.
IV: *Oschadzily* — preocupaverunt.
Wschy — vicos.
Aby oschadly — ut obtinerent (ascensus montium).
Vschilowanye — instancia.
Na zagladzienye — in exterminium.
V: *Nasladowaly* — coluerunt.
Sczwirdzily schią — solidarentur.
W poganbyenyą — in opprobrium (erimus).
VI: Dispers concidat i. e. in tristiciam cadat B. dispare concidat in tristiciam cadat *nyemyey szą.*
25 r. *Pytaly* — percunctati sunt.
VII: *Po stronye a. po valv staly* — per crepidinem B.
Vodne rynny — aqueductus B.
Gdy zagynyemy — omnes prosternemur.
Na vyrzchv — in precipicio.
Przygdziemy na swyadeczstwo — contestemur.
W pragnyenyą — in ariditate.
VIII: *Pomsczy* — exquiret.
Sluziebnyczia — abra.
Czudnego — eleganti i. e. venusto.
IX: *Przezakon twoy* — zelum tuum i. e. fervorem in bono.
Porasch — alide.
Zamovi — testamenti.
Na kygyach — in contis B. *na kygech.*
X: *Rosczązscziala* — discriminavit (crinem) B. *roszczązsala.*
Pathyny — sandalia B.
Dzban — vas B. *baną.*
XI: *Dobrey mysly* — equo animo.
Zagiste — denique.
Domysl — industria.
XII: *Omywal schią* — baptisabatur.
Ranyono gyest — concussum est (cor) B. *rano gest.*
XIII: *Przemozieny* — fatigati.
Drzemotha — sopor.
Odwyazala — exolvit.
Omglala — estuavit B. *omdlela.*
Vygyąwschy — preferens i. e. deponens (de pera).
XIV: *Nagle* — cum impetu.
Z vmysla czynyly — arte molliebantur (inquietudinem).
Zethlalo — tabefactum B.
Klaskanym — plausu B.
XVI: *Rozburzil* — disolvit.

Kandzierze — cincines (cincinnos) B.
Trzewiky slothem vyschyvane — sandalia B. *trzewyczky wyrzesowanye slotem.*
Pragnączy — mestentes.
Naschilnyeysich gardzyn — titanes B.
Zaspal — obturavit B. *zaczpalo.*
Spyewayczie — modulamini B. *przespyewaycze.*

Esther.

Prol. *Zaplatanymy* — lactinosis i. e. lacenantis B. *zaplatanymy* — laciniosis.
Vczien — discipulus B. *zwiscze.*
Przedmową — themate.
Wsznyeslyschmy — insinuare B.
Vyvyescz — prosequi i. e. educere.
I: *Vdzialano* — consitum erat B. *okraszano a. vdzelano.*
Wszczaganye — sustenta.
Ocrassony — fulciebantur (tentoria columnis) B.
Podstole — prepositi mense B.
Komornykom — eunuchis B.
Przyglandaly — videbant.
Czynyly — deforant (deferent honorem).
II: *Przestalo wrzecz* — defer-buerat (indignatio) B. *przestalo vrzeczy.*
Pod strozą — sub manu B.
Okrassą — mundum B. *odzyew a. okaszą* !
Natuknąly — suggesserant B. *natuknąly a. doradzyli.*
Przewyedly — transtulerunt.
Pyastvn — nutrius.
Kraschnego — mundum B. *krasnego odzewa.*
Zienskyego a. nyevyescziego — muliebrem B.
Kv krasse — ad cultum.
Nastal — vertebatur (mensis).
Rozlicznymy masczamy — pigmentis.
Drogymy vonyamy — aromatibus.
25 v. *W nyektorem czaschie* — revoluto (evoluto) tempore B. *w nyektorem czaszv.*
Dzwyrzamy — limine i. e. hostio B.
III: *Powyschil* — exaltavit B. *wzpanyl.*
Klanyaly schią — adorabant.
Przeczіw przikazanyą — in sententiam.
Rzuczona — missa.
Vstavyona — scita.
Wlosą ! — decerne B. *przysszy a. vlosch* (ułoż).
Starosty — satrapas.
IV: *Vywyedzial* — disceret.
Pod panstwem — sub dicione.
Perlą ! — virgulam i. e. sceptrum B. *berlą.*
(Brak). B. *vpyenym* — eiulatu.
V: *Wczangnal* — tetendit.
W schądnem myeszcie — in consistorio B.

Vczieschon — alacer.
Yakoby schią nye gnyewacz — dissimulatam iam B. *iakoby szą nye gnyvayącz* — dissimulata ira.
Nye vezwana strona — invocata B. *nye veszvana strowyl.*
VI: *Przesch spanya* — insomnem.
Doczscono gyest — inventum est B. *daczczno syą* (doczciono się).
Zdrady — insidias.
Rucho — stola B.
Podvyeschielil — incaluerat B. *podwyeszelysz.*
VII: *Rozmagam schią* — redundo B. *roszmaga szą* — redundat.
Baal a zbledzial — obstupuit i. e. timuit B. *zdrzal szą* (zdrzasł się) *a. sbledzyal.*
VIII: *Vyznala* — confessus (confessa est).
Vklady a. vmysli — machinaciones.
Postampilem — concessi B. *postąpyl sem.*
Vezwafszy — accitis i. e. clamatis.
Ksągarzew — librariis B. *skągarzow.*
Rancze — celeros.
IX: *Groza* — formido.
Vrządnyky — dignitates.
Poznawaly (zam. proznowali) — vacarent B. *prosnyly.*
Zbyly schą nyeprziyaczelė — in cede versati sunt.
Myedzi schobą — mutuo.
Vstawyily — decreverunt.
Vmysl — conatus.
Mynącz — transfugere.
Yako slucha na kazdy rok — ut expetunt tempora B. *iaco slucha na kosdy rok a. iako obyczay dawny odługych* (od długich) *czasow.*
Podwirdzicz vstavyenye — sanxire.
X: *Ostrowy* — insulas.
Naam poddane — fecit tributarios B. *many a. poddanye.*
Vyslowilem — expressi.
Vylozienym — edicione.
Pospolithim — vulgata.
Stogy — ferebatur.
Pranthkyem — veru.
Czitayączim — legencium.
Znamyonowalischmy — notavimus.
Roswodnyla yest — redundavit B. *roswodnyela gest.*
XI: *Lysth* — epistolam.
Na them vylozienyą — in edicione.
Nyeprzespyecznosczi — discriminis.
Slawąthne — inclitos.
XII: *Obeyrzal* — providisset.
Vczyl schą — didicit B. *vgysczyl szą.*
W kronicach — in commentariis.

Za oschoczienye — pro delacione B.
XIII: *Nye chczą pozywacz* — nolo abuti B. *nye chczą poszywaczy.*
Pokogyą, odpocziwanya — pace.
Radzisly — si decreveris.
Wlozona byla — impenderet.
XIV: *Vczieka* — confugit.
Mocz — robur.
Obliczayącncz — deputans.
Zlobyli — sevire B. *slobyli a. zlobyczy.*
Myerzalo myą — detestor B. *myrsalo myą.*
Myerny powrozek — funiculus distribucionis B. *myerzni powrosek.*
26 r. XV: *Przeze wschego omyla a. wanthpyenya* — haud dubium B.
Zwyeschila schą — reclinavit.
Vyschączone — difluencia.
XVI: *Wsgardziwschi a. zle pozywaly* — abusi sunt B.
Skazanye schandowe — sententiam.
Zamyslow — machinis.
Nye czirpyancz — non ferentes (gloriam).
Czlowyeczienstwa — humanitatis B. *odchodnoszczy.*

Job.

Prol. I: *Przikladayą* — infigitur (infligitur error).
Oganką — flabello B.
Domnymal schią gyest — ratus est.
Prol. II: *Gwyazdamy* — asteriscis.
Strzalamy — obelis.
Nyetelko — dumtaxat.
Zamazanye — quin fiditas (zam. foeditas) B.
Przestrona a. syroka rzecz — prosa B.
Schostonogy — hexametri B.
Rozdzial — distinccio.
In membranis i. e. pergameno B. *na pargamyenyv* — in membranis.
Przikazągya — edico i. e. transdico.
I: *Slawanthny* — magnus.
Nyeczo slego pomysly — benedixerit.
II: *Ropą* — saniem i. e. putredinem B.
III: *Nye pitayą* — non requirunt.
Bandzie pogrzebyon — involvatur.
Burza a. vycher — turbo.
Nye zagynął — non subsisteret.
Nasilnyka — exactoris.
Nyedoslego — abortivum.
IV: *Nyemyli* — molesti.
Przygmyesch — accipies.
Vacillantes i. e. plorantes B. *pochobnyącze* — vacillantes.
S przepusczienya bozego — flante deo B.

V: *Nye zamyatay* — ne reprobes.
VI: *Byadą, nandzą* — calamitatem B. *byady.*
W pusczinach — in vastitate B.
Rosplynąły schią — solventur.
Przewroczicz — subicere (subvertere).
Dziwoky oszel — onager B.
W czelusczach — in faucibus B.
VII: *Nyevziteczne* — vacuos.
Nye zwyozą — non tollam.
VIII: *Vpokogyenye* — pactum.
Szigam — investigo.
Schitowye — cirpus B.
Rogozie — caretum B.
Zalonoscz — vecordia.
Podeprze — fulciet.
Vczieschienym — jubilo.
IX: *Moczą, vdathnosczą* — robore.
W burzi — in turbine.
Vschwyatczy — comprobabit.
Zmazesch, dotknyesz — intinges.
X: *Stiska schią mey duschi* — tedet animam meam B.
W ziwocze meem — vite mee.
Pytalby — queras.
26 v. *Szczadzil by* — mulsisti i. e. ducillasti B. *szczadzyl.*
Sthworzil by — coagulasti B. *stworzylesz.*
Zilamy — nervis.
Spogilesch — compagisti.
Vywodzisch — iustauras (testes).
XI: *Zganyon bandziesch* — conscitaberis.
Prawy — purus (sermo).
Zrzebyą — pullum B. *yrzebyą.*
Pogrzebyon — defossus.
XII: *Gnyewayą* — provocant.
Smak, chancz — saporem B. *chąncz.*
Slachta — optimates.
XIII: *Skladaczie* — fabricatores B.
Nasladowniczi — cultores B.
Gadka — enigma.
W klodzie — in nervo B.
XIV: *Godnye ly iest* — dignum ducis.
Rostą — pululant.
Splywa — defluit B. *sgidzye.*
Vydupnyeyą — excavant B.
XV: *Vyszokye* — attonitos (habes oculos) B. *vyszokye a. gromem srzesnony.*
Vyznawayą — confitentur.
Gwaltem — tirannidis (incertus).
Grozamy — insidiis B. *vclady* — insidias.
Domnyma schą — suspicatur.
Oglandayącz schią — circumspectans.
Tlustoscz — crassitudo.
XVI: *Nyelube* — molestum.
Schiekal — concidit.
Schwyadom — conscius.
Opucha, nadyma schą — intumit.
Towarzisch — collega.
Schmarsky — ruge B.

XVII: *Zostalo* — superest.
Pomroczyly schą — calligaverunt.
Nandzącz panthayącz — torquentes.
Pyanthą — pedica B.
Zemgleye — attenuetur B.
Bandzie vypellto — avellatur B.
XIX: *Gluposcz* — ignorancia.
Na drodzie, szcieszczie — in calle B. *na drodze, steczcze.*
Ducha — alitum.
Na krziemyenyą — in silice.
Na blachach olownych — plumbi lamina B. *w blachach olownich.*
Oplothl — circumsepsit B. *oblothl.*
XX: *Pothikayą schą a. posczigayą* — succedunt sibi B.
Yako — ad instar.
Gyesczierziczie — vipere B. *veszczerzycze.*
Szczischnye schią — arbitrabitur (arctabitur) B.
XXI: *Pokoyne* — pacate.
Nye porzuczila — non abortivit.
Ve mgnyenyą oka — in puncto.
Pirzina — favilla.
Przewal — turbo B.
Mozgyem — medulis B.
W sgromadzienyą — in congerie.
Grudamy — glareis B.
Proroka pyekyelnego — conchiti B. *poroka* ! *pyekelnego* — cocyta.
Dziwyczie schią — obstupete.
XXII: *Panowalesch* — obtinebas B. *panowal szy.*
Zlamalesch — comminuisti.
Sczesky — cardines B. *kroym.*
XXIII: *Vyda* — proponat.
Gotow sem — presto sum B.
Czą́skoszczą — mole.
XXIV: *Spaly* ! — paverunt.
Zagnaly — abegerunt.
Wscalą szą — amplexantur lapides.
Odpocziwaly w poludnye — meridionati sunt.
Smowyli — condixerant.
XXV: *Czo wyanczey* — quanto magis.
XXVI: *Mdly* — imbecilles.
Gyego manky ! *sposchobyenym* — obstetricante (manu) i. e. suaviter educente B.
Virwaly schią — erumpant.
27 r. *S porvschienym* — in impetu.
XXVII: *Powyescz* — parabolam.
Szczischnye — stringet.
XXVIII: *Scarbow* ! — ssistorum ! B. *karpczow* ! — institorum.
Ridze — obrisum.
Barwamy — tinctis (coloribus).
Velmamy — procellis B. *velma byczym.*
Slewa schią — conflatur in simul.
XXIX: *Cruczili zathlaczyly* — cohibebant B. *krączyly a. zathlaczaly.*

Czeluszczy — molas B.
Oprawcyl — iustaurat
XXX: *Nye wsgyawyagyącz* — non patentibus.
Velmamy — fluctibus B. *velnamy.*
Obythkyem — capicio B. *obykkem* — capicio id quod est circa collum.
Kaschą schą okolo mnye — succinxerunt B.
Vyproznyeny schą — eferbuerunt B. *wyprasznyeny szą.*
Od goraczoszczi — pre caumate.
XXXI: *Vczwirdzilem* — pepigi B. *vczwirdzyl sem.*
Plod — germina.
Gadaly — disceptarent.
Plod s korzenya wyrzączayącz (wyrzucając) — eradicans germina.
W lonye — in vulva.
Abich pozandal — ut expeterem.
Nyenawiscz — despeccio.
Zagony — sulci B. *prosdy.*
Oglossą — pronunciabo B. *oglosim.*
XXXII: *Przesz odethchv* — sine spiraculo B. *bez odetchu.*
Lagwiczie — lagunculas.
Trwaczy bandą — subsistam.
XXXIII: *Czisty szand* — veram sententiam.
Tegosch — idipsum.
Vyandnącz — marcescetur B. *svyądnącz* — marcescere.
Kazie — fecit (facit marcescere).
Nad kazdym — per singulos.
Zaloby — querulas.
XXXIV: *Macziczi* — cordati (viri cordati audite me).
Potrzebno — expedit.
Przestaway — desinas.
XXXV: *Ganczy* — calumniatorum B. *gancz.*
Gwalth — vim B.
XXXVI: *Spyewanye* — carmina.
Zdayączi schią — simulatores.
Vstawiczielech zakona — in legislatoribus B.
Krople — stillas B.
Yako pothoky wod — ad instar gurgitum aque.
Zaklonyly ! — pretexerunt B. *zastra, zaslonyą* — pretexunt.
XXXVII: *S tego* — supra hoc.
Od polnoczy — ab arcturo.
Zrosczie schią — concrescit.
Okrąga swyata — orbis B.
XXXVIII: *Z wichrą* (z wichru) — de turbine.
Roszczągnął — tetendit.
Prawidlo — lineam.
Z wyeczora a. zwyerzączia gwyasda — vesperum B. *swyerząca gwasdą.*
Dziennycza — luciferum B.
Spavanye — contentum (concentum) B.
Wlozisch — capias.
Kwyelancze — vagientes (vagantes) B.

XXXIX: *Dziwny kosch* — ibicum B. *dzyvoky kos.*
Slonoscz — salsugo B. *slunawą.*
Napomynacza — exactorem.
Schiemyenya — sementem.
Kopitho — ungulam.
Czugye — odoratur (bellum).
W roschiedlynach — in preruptis B.
Gdzie nyeldza dostampicz — in inaccessibilibus B. *gdze nyelszą dostąpicz.*
(Brak). B. *opocznich a. krzemyennich* silicibus (praeruptis).
Glanda — contemplatur.
Wandzilem ! — loro.
XL: *Zaponyczie* — armilla.
Vczyny — ferret.
Zrzuczon bandzie — precipitabitur B. *sdrzuczon bądze.*
XLI: *Spogyenym* — compactu.
Oddech — spiraculum.
Kichanye — sternutacio B.
Pochodnye — lampades.
27 v. *Swytanya* — diluculi.
Myrzwa — stipula B.
Novyny — novalia.
Pole — arvum.

Psalterium.

I: *Stokow* — decursus B.
II: *Pyrzchaly schą, rwaly* — fremuerunt B. *pyrzchaly szą.*
III: *Chrapyalem* — soporatus B. *chrapyal sem.*
IV: *Dzyvy czynil* — mirificavit B. *dzywy vczynyl* — magnificavit.
Skruschenye myeicze — compungimini B. *skruszenye myecz.*
V: *Odworzono* — patens B. *otworzeno.*
VI: *Zalegyą, zmoczą* — rigabo B. *zaleyą.*
VII: *Strząsnął* — vibravit B. *strasnął.*
VIII: *Mallo mnyey* — paulominus B. *malo nyemyey.*
IX: *Myecziewye* — framee B. *meczowe sable.*
W potrzebacz ! — in oportunitate B. *w potrzebach.*
Wyązly szą a. vwyazany schą — infixe sunt B. *wyaszly szą.*
Paw ! *widawczą* — legislatorem B. *praw vydawczą.*
Rosdraznyl — exacerbavit B.
Nye bandzie pytal — non requiret B.
X: *Wyatr od welm bycza* — spiritus procellarum B. *wyatr velnobyczą.*
Schedl gyest — defecit B.
Vysliczone skuschone — examinatum.
XIII: *Yadv vanzevego* — aspidum.
W przebithką — in tabernaculo.
XIV: *Wyelmy swyatle* — in preclaris B.
Podzankvyą — benedicam B.
Landzwy — renes B. *ląndzwye.*

XVI: *Przichil schią* — intende B. *przychyl.*

XVII: *Czwirdza a. obloga* — firmamentum B.

Podtloczilesch — supplantasti B. *potloczyl.*

Narodow — gencium B.

Chwalą — psalmum B.

Sthwolyn obrzym — gigas B. *obrzym.*

XXII: *Vyznawam schą thobye* — confitebor tibi B. *wysnąvacz bądze* — confitebitur.

XXXI: *W oglowy wsdzienyczy* — in camo B.

28 r. XXXII: *W skorzanem myechv* — in utre B. *w skorzany myech* — in utrem.

Zlepil — finxit B.

Rosproschil — dissipat.

Oschobnye — singillatim.

XXXIII: *Potrzebowaly* — eguerunt.

Grzeschą — delinquent.

XXXIV: *Vczin konyecz* — conclude i. e. fac conclusionem.

Cohortans i. e. angustians B. *podzy* — cartans (coarctans).

Sliskoscz — lubricum B. *slyskosczy.*

Skrzitaly — frenduerunt (dentibus) B.

Blogo wam — euge, euge B. *blogo wam a. ha ha.*

XXXVI: *Nasladowacz* — emulari B.

Roslicznye zaginą — disperibunt B.

Nye bandą podchiczieny — non supplantabuntur.

XLI: *Przethchowye* — cataractarum i. e. ostiorum que sunt in fluviis B. *przethchowye a. dną.*

XLII: *Roznacz* — discernere.

XLIV: *Virziglo* — eructavit.

Pyoro — calamus.

Pyscharza — scribe.

XLV: *Puklerze* — scuta.

Bistroscz rzek — fluminis impetus B. *bystroscz.*

XLVI: *Stampczie* — circumdate B. *ostąpczye.*

Ogarnyczie — complectimini B. *obyeymycze.*

XLVII: *Ziemyanye* — terrigene B.

LI: *Klopothna* — precipitacionis (verba) B.

28 v. LX: *Truchl byl* — anxiaretur B. *truchlo bylo.*

LXII: *Przesch drogy* — invia B. *bez drogy.*

Nyevodne — inaquosa B.

LXIII: *Plodi* — germina.

Pitanym — scrutinio.

Chwala — himnus.

W kroplach — in stillicidiis.

Plod wydawayąncz — germinans.

Zaczwyerdzayą — exasperant B. *zaczwirdzayą.*

Badayąncz — scrutantes.

LXV: *Tluste. z mozgyem* — medulata B.

LXVII: *Godowaczy bandą* — epulentur.

LXVIII: *O mnye spyewaly* — in me psallebant.

Mlodego — novellum

Czo mą (t. j. mu) *rogy vynykayą* — cornua producentem B.

Kopita — ungulas.

29 r. LXX: *Vczienya ludszkyego* — vasa veritatis literaturam B. *vczenya ludskyego* — vasa litterarum (non cognovi litteraturam.

LXXI: *Na rvno* — in vellus.

Schople — stillicidia.

Vczwirdzienye a. zalozenye — firmamentum B.

LXXIII: *Vprzecz są* — conspirari.

W przeschieką — in ascia.

LXXIV: *Kako barzo wyeliko yest slobyl* — quanta malignitas est B. *kako barso wyelyko zlobyl.*

Prozna — exinanita, vacua.

LXXV: *Nyechala gyest* — renuit.

Vprzedzyly — auticipaverunt B. *vprzeczyly.*

Czuczie — vigilias.

LXXVI: *Skuschil schiebye a. roszczinil* — exercebor B. *skusil syebye* — exercitabor (exercitabar).

Vymyatalem — scopebam.

Sczlarwą ! — cinomiam i. e. muscam caninam.

Przeczlwyagyącz schą — exasperans.

In utrem i. e. in vas B. *w sąd* — in utrem.

Rozrazyl — interrupit B.

Rozdraznyly — exacerbaverunt.

Vpogyony — crapulatus B. *opoyon.*

Prawni — in actum.

LXXVIII: *Spaszkudzyly, strul y* — effuderunt B. *spaskudzyly.*

Rosdze — arbusta B. *rosdrze.*

S korzenya vytargal — exterminavit.

LXXIX: *Pokopana* — suffossa.

Vezmyczie chwalą — sumite psalmum B.

Zlobili — malignaverunt.

LXXXII: *Rozmayczie pogynąly* — disperierunt.

Glupy schią a. bandą — efferabuntur B. *chlwbyczy szą bądą* — efferbuerunt (effabuntur).

XCIV: *Vprzedzaymy* (bez wyrazu łacińskiego: praeoccupemus).

XCV: *Oschvyeczienye* — sanctimonia.

29 v. CI: *Skrzeczky* — cremium B.

W przebitky — in domicilio B. *w przestrzechv.*

CII: *Stworzenye* — figmentum i. e. plasma fragile.
CIII: *Myaskal, bydlyl* — accola fuit B.
CIV: *Gyezow* — erinaciis B.
Przebiwacze — incole.
CVI: *Zawory* — vectes.
Velmy — procelle B. *wyelnobyczy.*
W powyetrze — in auram.
W schlonoscz — in salsuginem B. *w slunawa.*
Zatka, zaczpa — opitulabit B.
CVIII: *Chwyegyącz schią* — nutantes B. *chwyeyą szą, chowyerzącz syą.*
Plasczem szovithym — diploide B.
CIX: *Przedednyem* — ante luciferum B. *przet dnem.*
CXI: *Bandzie chczecz* — volet.
CXIII: *Skalą* — rupem.
CXV: *W zatargnyenyą* — in extasi a. mente mea rapta ad superna B. *wytargnyenv.*
CXVIII: *Latorosly* — novelle.
Zakol, przekol — confige.
CXXVI: *Schinowye vybogyonkow* — filii excussorum. filii prophetarum vel christiani boni filii apostolorum qui fuerunt excussores prophetarum, quibus verba profunda excussa sunt B. *wyboyokow.*
30 r. CXXXI: *Cziemyonam* — temporibus.
Nye sklama gym — non frustrabitur eum B. *nye klama.*
CXXXIX: *Ogarnyenye* — circuitus (caput i. e. superbia est circuitus eorum).
CXL: *Tlustoscz* — crassitudo.
CXLIII: *Spizarnye* — promtuaria B.
CXLIX: *W paczech* — in compedibus B.
Wancznyczech — in manicis ferreis B. *wancznyczech* (zam. w ręcznicech).
S kamyenya — de saxo.
Pomogą — opitulentur.
Lankalesch — non horruisti B. *lakales syą.*
Ostrosczy, ossanky — aculeo B. *ostrosczy.*
Yawny sąnd — judicium conscriptum.
Cant. Ez. *Od thkancziego* — a texente B.
Thkan — ordirer B. *tkay* — ordiner.
(Brak). B. *zemglaly* — attenuati (oculi).

Proverbiorum.

Prol. *Vycladaczie* — tractatus.
30 v. I: *Chitrosczy a. opatrnosczy* — astucia.
Sprawyone rzeczy — gubernacula B. *sprawowanye a. wlodanye.*
Vbaczczie, znamyonayczie — ani-

madvertite B. *snamyonaczy bądze* — animadvertet.
Pochlebvyą — lactaverint B.
Powyesczy — proverbia B.
W sadą — in lacum B. *w sachtą.*
Trzymay sch namy — mitte sortem (nobiscum).
Yawnye — foris.
Przipadnye — ingredierit.
II: *Lagodzy* — mollitur.
Sczesky — calles B. *steczky.*
Kazny — discipline B.
III: *S pirwego vrodu* — de primiciis B. *s pyrwyego vrody.*
Bandą pelny — redundabunt B. *bądą pelny a. oplywaczy.*
Nie otrączy schią — non impingat (pes tuus) B. *nye wyasnye a. nye vtraczy syą.*
Nye gednay — non molliaris.
Nye mylvy — non emuleris.
Clamach (zam. clamacz) — illusor i. e. irrisor.
Vbostwo — egestas.
Ponąka — arnuit B. *ponąką* — animit.
IV: *Roskoschny* — tenellus.
Powyodą — producent.
V: *Yaschnyey* — nitidius B. *jaslnye a. iasnyeyse* — nitidum.
Przechodzą — penetrant.
Blandny — vagi B. *blandny a. nyegiszczy.*
Wsgardzal — detestatus B.
Gyelonek — hinnulus B.
Glowacz — biceps B.
VI: *Przibilesch* — afixisti.
Z grosch — de insidiis.
Zlozisch — conferes.
Nyedostatek — egestas.
Byegvn a. nyevstaviczny — apostata B. *pobyegly a. nyevstavyczni.*
Sklada — machinat.
Myganym — nutibus B. *myganym a. wsglądanym.*
VII: *Zachoway* — reconde.
Ku przyczinye — in obscuro.
Nyespokoyna — impaciens quietis.
Postawicz — consistere.
Obyathi — victimas B. *vyczasnye obyati.*
Napelnila — reddidit.
Zawyeschila — intexuit.
Kobyerczamy — capetibus B. *kobyerczy.*
Blekothlywa — garula B.
Sczezagye — cardines B. *sczyezeye.*
Ogradzal (bez słowa łac.) B. *ogrodzal* — vallebat.
IX: *Naschmyewacz* — illusor.
Nyepothcztlywim — illicitis (voluptatibus).
Na stolcu — super sellam B. *na stolkv.*
X: *Vklady* — insidias B.
Ganyenye a. przeczlwnoszczi — contumelias B.
Chrapy — stertit B. *chrapye.*
Nyechaly — miserunt B.

Nyedbana — remissa B. *nyedbawą* — remisse.
Vąthnyeye ? — putrescit B. *prochnyeye.*
XI: *Popelnił* ! — vastabat.
Zrzandzy — diriget.
Ktho ranczy — qui fidem facit B.
Myloscziwa — graciosa.
Vczinek — sectacio.
XII: *Pylny* — diligens.
Vydan bandzie — patebit (contemnui).
Slaba — remissa.
Blanda — devium.
Chitrzi — versutus.
XIII: *Bidly* — versabitur.
Przepascz — vorago.
31 r. *Domyslny* — astutus.
Sczіga — persequitur.
Na novynach — in novalibus B. *na woynach* !
XIV: *Gydzie* — trasiliit.
Myerziony — odiosus B. *myrsony.*
Pranga a. schrzanga — exprobrat B. *prąga.*
Przebithky — tabernacula B.
Chitrzy — versipellis.
XV: *Skruschi* — frangit (iram). B. *ruschy.*
Grzy — contemplatur B. *srzy.*
Grzeschnik — pestilens B. *grzesnyk.*
Nyevmyenym — impericia.
Potrzebny — oportunus.
XVI: *Vgodzienye* — divinacio B.
Dobrota — clemencia.
Vroskoscha — oblectat B. *oklamawą.*
XVII: *W komynye* — in camino B. *v ogniskv.*
Vgadza — obtemperat B. *vgodza.*
Zmyrzone — federatos B.
Z lona — de sinu B. *snadr.*
Stuly — compresserit B.
XVIII: *Roswodnyegye* — redundas (redundans).
Plocze schią — immiscerit.
Rospusthny — dissolutus.
Przechod — spacium B.
Krzikacz bandzie — effabitur B.
XIX: *Pomnyecz* ! — pretergredi.
Rzwanye — fremitus B.
Pod pazą — sub ascella B.
Sbiwschy vynnego — pestilento (pestilente flagellato) B.
XX: *Zadlywe* — tumulosa B. *zadlywe* — tumultuosa.
Gothowy schią — misceritur (miscentur) B.
Poznano bywa — intelligere (intelligitur).
Wyelbicz schią bandą — gloriabitur.
Kamykyem — calculo B. *kamykyem a. kamyka malego, ostrego, bolestnego.*
Naczangugye — curvat B.
Chorangyew a. lancziscze — fornicem i. e. arcum triumphalem B. *chorągyew a. łanczysco.*

XXI: *Schylugye schią* — roboratur.
Vnaschuye — impingetur.
Pod strzechamy — domatis B. *potstrzesny* — domatus.
Zloschnego — pestilentem B. *zloszyną.*
Zathika — obturat.
Czanste gody — epulas.
Nyedbanye — desidia.
Nyeschromayącz — procaciter
XXII: *Slubyą* — defigunt (manus).
Czynyą schią — offerunt se (vades).
Kthory dziw — quid cause B.
XXIII: *Czarowniczy* — arioli
Gadaczie — coniectores B.
Nye mylugye — non emulatur.
W sboznem polv rozmavyenye — simbola B. *rosboszne spolv rosmowenie.*
Barwy — flavescunt.
Vylupanye — suffosio (suffusio oculorum) B.
Drzemal — sopitus.
Przewoznik — gubernator.
Wyoslem a. paczyną — clavo B.
XXIV: *Pokolenya* — tribus.
Czyn — exerce (agrum).
Ogroda a. percan — maceria (lapidum) B. *ogroda a. parkan.*
Slozisch — conseres.
XXV: *Yaplka* — mala aurea B.
Na myslach ! — in lectis.
Othworzon — patens.
Promyen — vena B.
XXVI: *Kakymkoly chczie* — quolibet B.
Byerze schią, gydzie — vadens.
Oglow — camus B. *oglowy* — chamus.
31 v. *Na gromadą* — in acervum.
Pygyani — temulenti B. *piavicze.*
Rozmysly — sentencias.
Sliskye — lubricum.
Skladaly — tractaverunt (in corde dolos).
W pospolstwye — in consilio B. *w poszpolythy sąd* — in concilio.
XXVII: *Nye chwal schią* — non glorieris.
Opodal, daleko — procul.
Czirpyecz — sustinere.
Rozdwogyenye — dispendia B.
Transmigrans i. e. transiens B. *zalecznyą* — transmigrans.
Strzechi — tecta.
Vymysla — exquirit.
W stampye — in pila.
Yako yaczmyenne — quasi tipsanas (ptisanas) B.
Znamyonacz — agnoscere.
Tlukącz — feriente.
XXVIII: *Pylnoscz przylozil kv wschemv* — animadvertit omnia.
Obzierczie — comessatores B.

Lichwą, poziczienym — fenore B. *opozyczenym a. dlugem.*
Przeklanthy — execrabilis.
Lizanye — blandimentum (linguae) B.
Nye bandzie sprawyon — non dirigetur.
XXIX: *Opantha oschidly* — involvet.
Wrzodlywy — pestilens.
Wzdzierzy — differt (spiritum) B. *wzdzyrsy.*
Nyeposlusnego — contumacem.
Nasladuye — sequitur B. *naslyesnye.*
Przischąznyka — adiurantem B. *przysąsnika, a. przysąsnego* — adiuraritem.
Pochilony, nissy — proclinior.
XXX: *Pospolstwo* — vulgus.
Zdziersal — continuit.
Zywotha memv — victui meo.
Oschidlon — illiciar.
Nye dzankowal — non benedicit B. *nye dzakwy.*
Wyszoko — in alta.
Trzonowymy zambi — commandit molaribus B. *ge trzonowimy zambamy* — comedit molaribus.
Piyawiczie — sanguisuge.
Vylupyą — effocant.
Zagyanczek — lepusculus.
Leganye — cubie (cubile) B.
Podkaschanymy byodramy B. *potkaszane byodri* — succinctus lumbos.
Nagle — vehementer.
Vypusczil wodą — emigit aquam (emungit).
Vida — elicit (lac).
Swadi — discordias.
Strogy — producit (discordias).
Schwyedzienye ! — surrecte (palpebrae in alta).
XXXI: *Nauczil* — erudivit.
Pyczie vpile — siceram B. *pycze opyle.*
Schmąthnym — merentibus.
W potrzebach — et causis.
Kupcza — institoris B. *kupczowa.*
Czieladzy — domui sue.
Dlony — palma.
Szwogytim — duplicibus (vestiti sunt) B. *szophytim.*
Przerazowaną — strangulatam (stragulatam vestem) B.
Okrascha — decor B.
Przewisyla — supergressa.
Lsczywa, zdradlywa — fallax.

Ecclesiastes.

Prol. *Podle obyczaya wylozylem* — tractus exponerem.
Na poczantką — ante consummacionem.
I: *Nastanye* — advenit.
Odnowy — renascens.
Toczy schą — girat.
Oswyeczagącz — lustrans.
32 r. *Nyeproznye* — per occupacionem.
Przewyschilem — precessi.

Plodnich. rodnych — germinancium B.
II: *Bandą opwytowal* — affluam.
Naschladowal — consequi.
Chowal schią — oblectaret.
Znanoscz — industria B.
Styskalo my schią — teduit me B.
Dziely — differt.
Pylnoscz — operam (dedi).
Omyerzalem gyest — detestatus sum B. *omyersalo.*
III: *Zamyerzenym* — spaciis B. *zamierzonym.*
Wsadzono — plantatum.
Rosczangly — distendantur.
Prziczina — condicio.
IV: *Odlączone* — destitutos.
Garscz — pugillus.
Zagrzeyą schią — fovebuntur.
Gyeden od drugyego, pospolyczie — mutuo.
O trzech woyach — funiculus triplex B.
Zmyslyczy — providere.
V: *Na taką rzecz* — sub hoc negocio B. *na thaka rzecza.*
Na skodą — in malum.
Za podobne — bonum.
Vynydzie — egrediatur B. *znową bądze wszyath.*
VI: *Vyznawam* — pronuncio.
Wyprotek — abortivus cesus ab alvo B.
Dalekoscz — distancia.
VII: *Kthora prziczina gyest* — quis putas causa est.
Chodzilem — lustravi.
Odpowyedzy — solucionem.
VIII: *Zmyenyl* — commutavit.
Strzegą — observo.
Moczy — dicionem.
Byalo ! na poczanthkv bandzie — ingruentem B. *na początkv boyą* — ingruente bello.
Rozdzial — distinccionem (distentionem).
IX: *Vczeschienye* — invite (in vita et in labore) B. *vczesyenye* — vite.
Oblezenye — obsidio.
X: *Vtarly konyecz a. złomek zelaza* — rotassum B. *vtarly conyecz a. stapyoni zlomek zyelasa* — contusum (retusum).
Twardich — ebetatum (hebetatum ferrum) B. *bez ostrzenyą a. nyeostrone.*
Zrzvczaly — precipitabant B. *stvrkną* — precipitabit (praecipitabunt).
XI: *Kthorzy po vodach gyezdzą* — supertranseuntes aquis B. *kctory po wyodach gesdzy.*
Wyostrzono — exacuetur.
Vystrzega — observat.
Mlodoscz a. junostwo — adolescencia B. *mlodoscz a. mnostwo.*
Vrodzy — oriatur.
Tho tak czyly yako — hoc autem B. *to ta czyli ano* — hec aut illa (hoc aut illud).
XII: *Nawroczy schią* — recurrat.

Bandą byegacz — circuibunt B. *bądą szą wyliczy* (wilić) *a. kolyczy* (kolić).
Na wyschokoscz — in altum.
Vstavilem — defixi.
Nye pitay schią a. nye baday — non requiras.
Schwoy a. panthlik — vitta B. *pątlik.*

Canticum.

Prol. *Vonyayączie* — fragrancia.
I: *W tayne pokogye* — in celaria B.
Odpoczyvasch — cubas B.
Konyem gyezdnym — equitatui meo B. *geszczczow a. konnym.*
Gyagody licza twego — gene tue B.
Sponky — munilia B. *spynadla* — monilia.
Zaponyczie, spynadla — murenulas.
Spogyone — vermiculatas.
Na pokoyą — in acubitu.
Snopek — fasciculus.
Kozly — tigna B.
Osypcze, obtykayczie — stipate.
Yaplky — malis B.
II: *Dolowe* — convallium.
Otvlyaczie — fulcite.
Scharny — capreas.
Strzelayącz — transiliens.
Gyelonkowy — hinnulo.
Gyelenycze — cervorum B. *gelenyew.*
Obrzazanya, okrzassanya na vynnyczy — putacionis B. *okrzasanyą a. obrzazovanyą na wyniczy.*
Grossos i. e. ficus *nyeyrzale* vel folia B. (grossos i. e. ficus) inmaturatas falia.
W dupyech murowich a. w skalach — in cavernis macerie B. *w dupyech mvrowych.*
Kraschna — speciosa B. *krasna* — sponsa.
Kazą — molliuntur B. *lazą.*
Dokand nye myeny schią dzien — donec aspiret dies B. *dokąth nye smyeny dzen szą.*
Gyesch — pascas more peregrinorum (dopisano na boku).
III: *Promyk dymowy* — virgula fumi B.
Rzecz vonnych — pigmentarii.
Ostampili — ambiunt.
Wosch — ferculum.
Reclinatorium *pology a. zawora* vel est mensa vel discus edencium a. vas in quo epule feruntur B. *pokogik a. szien.*
Otpocziwadlo a. lozie — reclinatorium. B
Oddanya— desponsionis.
Opyal z wirzchu postawczіem — ascensum purpureum B.
Korunye a. veronye! — in diademate B. *w cronye.*
Po vliczach — per vicos B.
Po rinczech — per plateas B. *porniczech.*

Podlozil — constravit.

IV: *Mayancz blisnyątha yagnyąthka* — omnes gemellis fetibus B. *mayącz blysnotką yagnątka.*

Czirzwyony — vitta coccinna quasi flos B. *kwyatek czyrwony* — vitta coccina.

Cristhal a. vlomek — fragmen B. *crzystal a. vlomek.*

Ziarnatego yaplka — mali punici B.

Z alkyerzmy — cum propugnaculis B.

Schylą — inclinentur.

Gyednym okyem — in uno oculorum.

Pyerschy twe na vsithky vonne masczy drogye — mamme tue B. *pirssy twe nad wsithy vonne masczy drogije.*

Znamyonana — signatus.

Vipusczienye — emissiones.

Ray yablek ziarnathich — paradisus malorum punicorum.

Zyvich wod — aquarum vivencium B. *szywich szyemye przystayaczych.*

Plyną, czeką — fluunt.

Bistrze — impetu.

Wyatr od polnoczy — aquilo.

Wyatr od poludnya — auster.

Podedmye — perflavit (perfla) B. *poddemye.*

V: *Wloschy me a. troky* — cincini mei, que apparent in temporibus feminarum B. *wlossy me a. trochy.*

Nocznych kropy — guttis noccium B. *nocznich kroply.*

Zwleklem schiebye — expoliavi.

Obarthlyk a. zathwora — pessulum i. e. ligneam seram, qua ostium tenetur, cum seratur.

Bidlyta — resident (oculi) B.

Ogrodką a. vyridarza — areole B.

Od apotekarzew — a pigmentariis B. *od apothekarzow.*

Poschadzono — consiste (consitae).

Vgladzone — tornatiles B. *vgladzono a. vstrugano.*

Wargy — labia.

Odschądzony — distinctus B. *odszodzoni.*

Kapye — distillancia; *mirra* — mirra B. *s ktorich capye mirra napyerzwa.*

Gnatowye — crura B.

Vstavyony — fundate.

33 r. *Buk* — buxus.

VI: *Ogrodek* — areola B.

Chanthna — svavis.

Drogych vony — aromatum.

Spicza a. zastamp — acies B.

Voyennich stanow — castrorum.

Sposchiobyona, zrzandzona — ordinata.

Zaleczecz przednymy — avolare B.

Vozatarz — quadriga B.

Nawrocz schią — revertere.
VII: *Twe kraczanye* — gressus tui B. *twe kroczaye.*
Twich byodr — femorum tuorum.
Stawyenye a. spogyenye — iuncture B.
Vytoczona, vstrągana, glathka — crater tornatilis B.
Stog — acervus.
Okopan, oschipan — vallatus.
Vkraschona — decora.
Wlosy — come.
Ruramy — canalibus.
Przenamyleyscha — carissima.
W roskoschi — in deliciis.
Wrost w postawye — statura.
Mandragore genus pomi; sunt autem poma eius odorifera pulcra et insipida B. *gdule* — mandragore.
VIII: *Wstampugye* — ascendit.
S pusczey — de deserto.
Mylowanye — emulacio.
Nakozona — corrupta (mater) B. *nakrazona.*
Przed drzewem yablonowym — sub arbore malo B.
Vidzelono — condito (vino).

Sapientiae.

I: *W zlą wolą* — in malivolam.
Mscziwy schand — corripiens iudicium.
Zandaczy — zelare.
Zaslubowanye — sponsiones.
Zagynyenya — exterminii.
II: *Wyatr* — flatus.
Zwyądną — marcescunt.
Staremv — veterano.
Oklamaymy — circumveniamus.
Na vznawanye — in traduccionem i. e. in manifestacionem.
Vymyatha — imperat B. *wymeta.*
Roznoschi, vywolawa — diffamat B.
Movy — promittit.
III: *Cirpyely* — vexati.
W trczinye — in arundineto B. *ve trzczyv.*
Walach — spado B.
Zagynye — exterminabitur.
W sgladzienye, doskonanye — in consummacionibus B.
IV: *Na wyelkoscz rodv* — multigena B. *wyelkoscz rodv.*
Glambokye — altas.
Mgle — infirmiter.
Nyedospyely, nyedokonaly — inconsumati B.
Czirpczy — acerbi B.
Nyedlugych — non diuturna.
Zamisl — ficcio.
Omamyenye — incantacio B.
Wsgardzy — contemnat.
W potwarz — in contumeliam.
Roschipa — dirumpet (disrumpet) B. *rossyepa.*
Powyodą — traducent.
Lsczywa przygyaszn — ficcio B.
V: *W richlosczi* — in subitacione.

Nyedomnymanego zbawyenya — insperate salutis.
Ganyenye, layanye — improperium.
Nyeschmislny — insensati.
33 v. *Vstały* — lassati.
Byerzanczey — fluctuantem i. e. inundantem.
Sladą — vestigium.
Dowod — argumentum.
Zamyerzone — destinatum.
Prozny — gracialis.
Od burze, welmy — a procella B. *od burze, welni.*
Coruna — diadema.
Vschilugye, zgothugye — animabit (armabit creaturam).
Za platy — pro torace B. *za plati a. luczbrach.*
Okrąthny — diram (duram iram) B. *vkrvtni.*
VI: *Przikloncze* — prebete (aures).
Panąyeczie — continetis multitudines.
Moczy — potestas B. *moczy a. vlodanye.*
Groznye — horrende.
Wlodną — presunt B.
Nye bandzie dbacz — (non) subtrahet (personam).
Any schią boy — nec verebitur.
Dostogyenstwo — sceptrum B.
Dostoynosczi, tagyemnosczi — sacramenta.
Prawe vstawyenye — stabilimentum.
VII: *Vtworzon* — coagulatus (sum) B. *vtworzosesem.*
Od kochanya godnego — a delectacione somni convenientis B. *od kochanya ssna godnego.*
Drobni — exigua.
Krassą — speciem.
Przesz zamysla — sine ficcione B. *bez zamisla.*
Zdzelam schą — communico B. *zdzelim syą.*
Chwalny — commendati.
Vyprawicz — dicere.
Z rozumą — ex sentencia.
Zywyolow — elementorum.
Opyąthowanego drzewyey — vicissitudinum B. *opyąlowanego drzewye.*
Schilą, gwaltem — vim.
Rozdzali — differencias.
Schmyerny — molestus (zam. modestus).
Ruschany — mobilis.
Luczsky — humanus.
Prawa wonya — sapor B. *para wonya.*
Vyplywanye — emanacio.
Przistampa — succedit B.
VIII: *Pitalem* — exquisivi.
Craschi — forme.
Thowarzistwo — contubernium.
Chitrosczy — versucias.
Rospusczienye a. odpovyedanye — dissoluciones (argumentorum) B. *rospusczenye a. odpowyadanye.*

Doschedlem — sortitus sum B. *dosedl sem.*

IX: *W rownosczy* — in equitate.

Thowarzischką — assistricem.

Obyeracz — reprobare B. *obyeczdcy?* — reprobre.

Zwirchowany a. dokonaly — consummatus B. *zwirzchowani a. dokonali.*

Ponyza — deprimit.

Przed oczyma — in conspectu.

X: *Na pyancz myast* — in pentapolim B.

Burza dimowa — fumigo B.

Sącha solna — figmentum (salis) B. *socha solna.*

W nyevmyerzezie w sdradlyvey — in fraude circumveniencium B. *w nyewyerze lsczywych.*

Przibywa — affluit (affuit).

Vprzeszpyeczil — tutavit B. *wprzespyeczyla* — tutat.

Gadanye, bogyewanye — certamen B. *gadanye.*

Vyczanzną — victricem B.

Obzalowaly — maculaverunt (mendaces).

Z glambokosczy — ab altitudine.

Mowne — disertas.

Rzandzila gyest — direxit.

XI: *Chalupy* — casas B.

Nye przithem byli — in tradicione i. e. in morte absentes.

Modlyly schą — colebant.

Z nyevidomey rzeczi — ex materia invisa B.

XII: *Namyawyasch* — alloquaris.

Myerzone — odibilia.

34 r. *Vypandzily* — exterminarent.

Odpusczienye — veniam.

Pythacz bandą — inquirent.

Nye poruschilesz — exhorruisti.

Nagrawanya — contentu dignus.

Za zle myal — indignabitur (indignabantur) B.

XIII: *Marny* — vani.

Kv przebywanyą — in conversacionem.

Virzchovyni — verticibus B.

Sąk a. garb — vertex B.

Dlubye, rigye — sculpat B.

Po nyevzithecznosczi — per vacuitatem.

Dagye mv possob — figurat B. *dage mv spossob* — figuret.

Pomazaw — perliniens.

Czirwonosczią — rubrica B.

Za przewyedzienye — pro itinere.

Potrzebugye — petit.

XIV: *Vyziwa, modly schą, klanya szą* — invocat B. *wzywą, modli syą, clanya syą.*

Zandza — cupiditas.

Przesch lodzey — sine rate B. *bez lodzey.*

Plawayączie — transeuntes.

Gorzka, czirpka, kwaschna —

acerba B. *czirpka, kwassnya, gorką.*

Zalosczy — luctu.

Slusbą — sacra.

Po dlugyem — interveniente tempore.

Moczarzow — tirannorum.

Yawnego — evidentem.

Przyvyodla — provexit.

Przewyschoka — eximia.

Nyepospoliczie — incommunicabile B.

Wzdiely schą — imposuerunt B. *wsdzyeli syą.*

O znamoscży bozey — circa scienciam dei B.

Klamanye — ficcio.

Schmylstwa — mechie B.

Modl — idolorum.

Vmyslenye — figmenta.

XV: *Glyną* — mollem terram B.

Nye przetho gyesth schią praczowal — nam (non) quia laboratus est (laboraturus est) B. *nye przeto ess ma dzalaczy a. praczovaczy.*

Lepy szą gadal — si concerta. B. *lyeby sya gadal* — si contra certa.

Szmylstwo — luxum (lusum) B.

Slepil — finxit (fingit).

Vypandzily — effugerunt.

Odnowyon — repetitus.

XVI: *Sgladzieny* — exterminati.

Vanzow — colubrorum B.

Nyektorym lekarstwem — malagma B.

Korzil schią — mansfetatur (mansuetabatur) B. *korzyl syą, krothko syą czynil.*

Przethosch y tedy — et propter hoc tum B. *przetosch y tegdi.*

XVII: *A thak gym przidano na klam czarnokschąznymy zgagamy* — et magice artis appositi erant derisus B. *a tak gym przydano na klam czarnoksyąskye ksągy.*

Gdy zle radzą — dum enim habent persuasum inique B. *gdy syą vradzą.*

Plomyen — flamen B. *plomyenyowe* — flamme.

Nagly — subitaneus.

Gyasznye — limpide.

Magice artis i. e. incantacionis B. *czarnoksyąsnego vmyenyv* — magice artis.

S bakanym, z ganbyenym — cum contumelia.

Panągyą — presunt.

Burzą — exagitabunt.

Gynąly — deficiebant.

Omamyenym — traduccione i. e. morte.

Nyesluchany — et imperatus (insperatus).

Nyezawadnye — ineffugabile B.

34 v. *Przipadl na nye* — supervenerat illis B.

Ganste — spissos.

Trzanszancz schią — terrebundi (tremebundi).
Schmąthny — commoti.
Przikrich — precipitatarum (petrarum).
Nyewydomy — invisus.
XVIII: *Schilnyeyssi, pokornyeissi* — ante nequiores (animaequiores) B.
Nyerownoscz — inconveniens (vox).
Pospolithi — popularis.
Przeskoczil — prosilivit.
Nyeomylnye — insimulata.
Nyoschancz — proferens.
Poslovyl — allegans.
Gromadą — acervatum.
Wstampil gyest w poyrzodek — interstitit B.
Vczął — amputavit.
Wyelczy dzywowye — magnalia B.
XIX: *Przirownawa* — figurabatur.
Obliczie — respectus.
Schamy w schobye schą myenyą — in se vertunt B. *stany! w sobye syą myenyą.*
Polne — agresta.

Ecclesiasticus.

I: *Domysly* — astucias.
Oslavyenye — gloriacio B. *osslowyenye.*
Vczieschienya — exultaciones.
Vyelikich dzywow a. dzial — magnalia B.
W zywoczie — in vulva.
Zakonstwo — religiositas B.
Pochrony — receptacula B. *chroni a. pochroni.*
Vdathnoszczi a. schmyaloszczi — animositatis B.
Slusbą — culturam.
Pospolstwa — sinagoge.
Vyrzuczil — allidat (elidat).
Zmyerzony — dimensus.
II: *Ponyzi* — deprime B. *pomzy.*
Czirpy — sustine.
Schmyerczi — obduccionis.
Wczą nthe — receptabiles (receptibiles homines) B. *wsyączy.*
W ognyv — in camino.
Nawroczy — recuperabit.
W lubowanye — in oblectationem.
Grzeschnym — scelestis.
Schetrze — elidat.
Zbor — ecclesia.
III: *Bandzie vczieschon* — iocundabitur.
S korzenya vyrzucza — eradicat.
Oblamal — supplantat.
Przigody — successus.
IV: *Nye manczy, nye druzny* — ne exasperas B.
Vymowny — affabilis.
Posluschny — obblandiens.
Oblenyly — remissus B.
Sklonyenya — collecta B.
Bandą ly dlugo zyw — est mihi superstes vita B. *badą dlugo syw.*

Za odpustli — de propiciatu.
Nye zanday — noli anxius esse B.
Nye byvay nyevstavyczny iaco wyatr — non ventiles te in omni vento B. *nye byway vstawyczny yaco wyatr.*
35 r. *Schmyslny* — sensatus.
Tayny vtargacz a. schemracz susurro.
VI: *Mocz* — virtus.
Mylosczywy — eucares.
Kroczi — mitigat.
Wrzvczicz — inire B. *wrzuczy.*
Thesklywym — accideris i. e. anxieris.
Podlogy — bases.
Na odzienye — in stolam.
Czyschi — pacifici.
Na vczieschienye — in oblectacionem.
Thloczy — exterat B. *tlocz* — exterrat.
Podlosch — suppones.
Posluchalisch by — attenderis.
VII: *Przigmy* — excipe.
Splodzienya — de generacionibus B.
Slancz — coniunge.
W lekosczy — in agilitate.
Dasch — ponas.
Straschlywym bogyanczim — pusillanimis B. *strasliwy boyazny lyąkawy.*
Grzeschacz, przestampacz — prevaricari.
Sklon — curva.
Pirwich vrodkow — primiciarum.
Nye biway — non desis.
VIII: *Nye przilozisch* — non struas (strues).
Vrąngay — improperes.
Przebiway, bidly — conversare.
Ganczye — contumeliosi B.
Nye daway na lichwą — noli fenerari B.
Poziczysch w lichwą — fenera-beris (foeneraveris).
Porzvczy — elidet.
Myenye — inferat, irrogat B. *myeny.*
Vgyastky, wyczanstwa bandzie czynil — convicietur B. *vastky bądze czynil.*
IX: *Lozie* — sinus.
Sch taneczniczą — cum saltatrice B.
Kthora chczie vyele mązew — multiloquam (multivolam) B.
Nye zablandzay — non aberraveris.
Nyechay — non zeles.
Wspolegay — accumbas B.
Nye wacz schią (popr. z. *nye rwacz schią*) *nye swarz schią* — altriceris.
Zday schią daleko — longe a-besto B. *zady syą daley daleco.*
Pospolitowanye — communionem.
Radą myeway — tracta.
Wspolegay — accumbas.
X: *Ossądą* — inhabitabuntur.

Mandremv — scribe.
Wnątrze — intima.
Mocz dostoyenstwa — potentatus.
Vkrogil, vkroczil — precidit B.
Odstampycz — apostatare.
XI: *Nyewznaczy* — insuscitabilis B. *nyevsnaczy* — insuspicabiles.
Nye mączy — non molestat.
Mgly — marcidus.
Zgyną — deficient.
Gorschą schą — pessimabor.
XII: *W szczeszą* — in bonis.
Kazy zielazo — eruginat B. *rdzawyege a. kazy zelazo.*
Myedzy rzeczamy — in sermonibus.
Szelal — stimuleris B.
Lagodzy — indulgeat.
Grozy — insidiatur.
Podrigye — suffodiat.
XIII: *Przemyeny* — communicat (se honestiori).
Nye przypiszvy — (ne) impingaris B. *nye otrączycz a. sasya postąpycz kazal* — impingaris.
Rowno movicz — ex equo loqui.
Zachowava — conservabit.
Przyvynye schią — coniungetur.
XIV: *Nye manczil schią* — non est stimulus (stimulatus).
Przesch potrzeby — sine racione.
Zazdrosczywy — lividus.
Pyekyelnykow — inferorum B.
35 v. *Obeyrzenye* — circumspeccionem.
Ostanyesch — consisteris.
Domek — casulam.
Kv yego roskazanyą — ad manus illius.
XV: *Od wyodra* — a calore B.
Odzienye chwały — stola glorie.
Dziedziczstwem odzierzy — hereditabit.
XVI: *Nye czwyerz schią* — ne retonderis B. *nye gryep syą* — ne retunderis.
Schiobye wolny — cerutatus B. *sobye volni* — cervicatus.
Nagli wyatr — procella.
Nye ostały — non destituerunt.
XVII: *Zywotna* — vitalis.
Baczczie — attendite.
Vlozil — posuit.
Znamyą — signaculum B. *myeszacz.*
Do kragyėw — in parte (in partes vade).
XVIII: *Vstatczyl* — suffecit B. *statczyl.*
Squarą — ardorem B.
Wslagye — improperabit B.
Richle — citanter.
Lenosczy — ab inercia B. *lesnosczy* !
Przisvanye — confessionem.
Przigoda — commissio.
XIX: *Zagynye* — cecidit.
Odwodzą — faciunt apostatare.
Znamyona — denotabit.

Vstrzelona — infixa B.
Wymyslowanye — cogitatus B.
Mandroscz — solercia B. *snaszuoscz.*
Ganyączego — contumeliosi.
XX: *Chodzienye* — processio.
Pomnyeissenye — minoracio.
(Brak). B. *snayą* — sciens.
(Brak). B. *scomrosni* — lascivus.
Schiednyerzi! — septemplices B. *syedmyory.*
Napomyna napornye — expetit B.
Nyedzankvy — acaris, non bene gressus B. *nyewdzączni* — acaris (homo acharis).
Nye bandzie przygyanth — reprobabitur.
Ale by schmyal, rad by vczynil — et in requie stimulabitur B.
Darkowye maly — xenia i. e. dona parva B.
Povyschi — inaltabit B. *powssi.*
Na podlogą — in pavimentum B.
Volnye — sponte.
XXI: *Na obye stronye* — bisacuta B. *na obogy stronye.*
Swada, schwar — obiurgacio.
Zatraczą — annulabunt.
Naklady — impendiis.
Czyny kamyenny mur zymye — colligit lapides in hieme B. *czyni mur kamyenny zymye.*
Kandziel — stupa B.
Vgladzona — complanata.
Zachowa — continebit.
Nye navczy — non erudiet.
Poramyenye — brachiale B.
Naglandaczy — auscultare.
Vylkye — vados.
XXII: *Gardzienye* — aspernacio.
Otrząsche — concuciet B.
Nyepotrzebna — importuna.
Slepya — conglutinas.
Gynye — deficiet.
Odchil schią — deflecte.
Skandary — loramentum B. *stendary.*
Lkanya — impetum.
Bo zie moziesch sch nym smyerziczi — etenim recordacio (est enim concordatio) B.
Klancze — exprobracio B.
XXIII: *Nye vyrosly* — (ne) adincrescant B.
Nyeczschnemv — indiscreto B.
Lakothny — infronitus (infrunitae) B.
Jablko iadamowo — frumen i. e. eminens pars gutturis qua edimus B.
Nye chcze ly gyego winączy — si dissimulaverit B. *pakly gego necha wnadzy.*
Valacz schą — volvere (non volutabuntur) B.
Ganba — improperium.
Po strozienyą (zam. po stworzeniu) — post perfectum.
Wgyawy schią (zam. wzjawi się) — orietur.

XXIV: *Dziedziczstwo myecz* — hereditare.
Zadzierzienye — detencio.
Okrąg — girum celi.
Zostaną — morabor.
Schwirzk a. modrzew — terebintus B. *swirk a. modrzew.*
Vygyawyayą oznamyonąyą — elucidant.
Plotek raysky (zam. potok) — Phison B.
Przistampy — assistens.
Vynnemv zbiranyą — vindemie B.
Zatoka — trames B.
Przed schwitanym — ante lucarium.
Sczepyenya — plantacionum.
Zarodi — partus.
XXV: *Doliczona* — probita (probata).
Starzalemv — veterano B.
Skriczye, oklamanye — obductum B. *skorcze oklamano* — obductum i. e. deceptionem latentem.
Acz wanczey thobą nye gardzi — nec super te abutatur B.
XXVI: *Oschoczienye a. zdradzienye* — delatura B.
Barzo przeslisch myla — mulier zelotipa B. *barzo a. brzesslissch mylą.*
S ktorą schą nye chrony — non avertente B.
Badzie zle pozywaczy — abutatur.
Targąyącz — negocians.
Karczmarz — caupo.
XXVII: *Spogyenya* — compagis.
Zerdz — palus B. *zirdz.*
Na rzeschotnych durach — in percussura crebrina B. *na rzesetnich dzurach.*
Vstrzaschicz schą — hotripilacioni (horripilationem).
Wstawy na glową — capiti statuet.
Zatwirdzienye — obturacio.
Potem go nye nabądzesch — post eum non sequeris B.
Ganbyenye — improperium.
Chleby — condulcabit i. e. adulando loquitur dulcia.
XXVIII: *Zemglil* — dissolvit B. *semdlil.*
Mazne — viratas B.
Schynoscz — livorem.
Roszmyecze schą (zam. roznieci się) — exardebit.
Przepuscz — confla (aurum) B. *przebuscz.*
Ogrodz — sepi.
XXIX: *Wlodugye* — prevalet.
Zamączienye — molestia.
Ganyenye — convicia.
Pozvanye — contumelia B.
Nye podavay — non trahas (humilem).
Przeth dobrym slubem — remissionem (repromissorem).
36 v. *Craymy* (zam. krainy) *okolnye* (okolne) *przeycz* — er-

rans (gyrans) migrare fecit B. *okrayny okolnye przeycz.*

Opraw — recupera.

W thulanyv — in peregrinacione B.

Przygyanth — hospitatur (hospitabitur) B. *przyąch* — hospitaverit.

W nądzy — necessitudine.

Wmawyacz bandzie — causabitur.

Przemozony — victus.

XXX: *Nyevczony a. nyeokroczony* — indomitus.

Karzy — lacta B.

Tlucz — tundere (latera filii).

Nyezdrowy — imbecillis.

W godowanyą — in epulis.

XXXI: *Strawyenye* — consumacionem (consumtionem).

Na dobywanyą slotha — in auri casus.

Skromny — bonus, utilis.

Prze czescz — causa discipline i. e. honoris B.

Kaslanye — colera B.

Szmyernemv — parco B.

Nye gardly — primes (non premas) B. *nye gardly* — non premes.

XXXII: *Gyescz a. odpoczyway* — recumbetur B. *gescz a. less* recumbere.

Groznye — insidiose.

XXXIII: *Nye bandzie poruschon* — non illudetur.

Ktho chcze kv pytanyą othpovyedacz — qui interrogacionem manifestat.

Obroczila — versatilis (axis).

Panovye — magnati.

Dokand schem na schwyeczie — dum adhuc supero (superes).

Oslaby — laxa.

Sklanyayą — curvant B. *sklamayą.*

Slosczіwa — malivola B. *slostnemu* — malivolo.

Wszek — verum.

Czialo — caro B. *czelacz* — caro.

Vandzidlo — lorum.

XXXIV: *Oczwysczie* — advisa B. *oczywyscze.*

Prorokovanye — divinacio.

Czari — auguria.

Oblądy — fantasias.

Przebyegly — expertus.

Nyevstawiczny — inplantatus, non radicatus B.

Stworzeny sylnosczi — firmamentum virtutis B. *stworzenye sylnoscz.*

Nye przyganya — non reprob(r)at.

Vmyva schą — baptisatur.

XXXV: *Davay dzieschanczyny* — sanctifica decimas.

Gdy bandą placziem k nyemv skarzil — si effundet loquelam gemitus B. *gdy bądą placzem k nyemu skarsicz.*

Zagladzy — tollat.

Vczyn$_{ky}$ — actus.

Obnovy — in nova signa B.
Psągyą (psują) *lud a. pokarschagyą* (pogarszają) — pessimant plebem.
Noschą w schobye — contingunt.
Przygmye — excipiet.
Krothkosczy — mitigacionis B.
Slup, podpora — columna.
Zgynye a. vyrvana bandze — diripietur.
Nyemoczny — egens.
Omyrzknye — obscuravit B.
Podkaschaly — succinctus.
Sklony — deflectens.
XXXVII: *Sprzygyaczelilem* — copulavi B. *przyaczelil.*
Trwa — interest.
Pragną — aridam B. *praglą.*
Ze czcziem — cum socero B. *se czczyem* — cum sororio.
Nyenaboznye — irreligiose.
Nyenawydzy — emulatur.
O przewodzienyv — de traiectione.
37 r. *Zawistnym* — livido.
S kramarzem — cum negociatore B.
S kupczem — cum emtore.
O mylosczach — de graciis.
Vrzodzony do roką — annuali.
O skonanyą — de consummacione.
Nye poszluchay — non attendas.
Blandzy — titubaverit.
Lutoval — condolebat.
Strozievye — circumspectores B.
(Brak). B. *z oraczem* — cum agrario operario.
Na strozą — ad speculandum.
Zrzandzy — diriget.
Lsczyvye — zophistice.
Obludnye — mendose.
Ve mschem ! dobrem — in omni re.
A vzitek yego schmysla — et fructus sensus illius.
Przysly schią — expediunt B. *przyssly ssą* — expedivit.
Lakomy — avidus B. *lakomy gedzenyv.*
Asch kv nyemoczy — (apoplexia) usque ad coleram B. *ess kv nyemoczy* — usque coleram.
XXXVIII: *Oslodzy* — indulcat (indulcata) B. *oslodla.*
Lenyv — curans B. *lelnyv.*
Vschmyerzy — mitigabit B. *obyclssy* — mitigabis.
Lekarstwa — pigmenta B. *lectwarze.*
Masczy — unccecionis.
Vsdrovy — conficiet.
Obiczagye — iudicium.
Omowa — delatura.
Pogorschisch — pessimabis.
Strzalą — jaculo.
Pandzi kosthnem — agitat stimulo B. *pandzy ostnem.*
Yakoby brosdy wywraczoval — ad versandos sulcos B. *kokobi broszdi wywraczoval.*
W tuką w masle — in sagina B.

Czesla — architectus B.
S tym schią schobye przeczivya — concertatur B. *sam sye sobye przeczywyą* — convertam.
Zwyank — vox B. *dzwyak.*
Obrzezugye — innovat B. *obrazugye.*
A iako (zam. oko) *gyego na podobnoscz orandze patrzi* — et contra similitudinem basis oculi eius B.
Kv nogam — ante pedes.
Lepyenye — linicionem.
Na stoliczy — super sellam.
Glandayąncz — conquirens.
XXXIX: *Pusczie, latorosly* — frondes B.
Nye trzeba movycz — non est dicere.
Potop — cataclismus.
Nye jrzely k nyemu — non exquisierunt B. *nye srzely k nyemv.*
Przigyednamy — si recte sunt (directa sunt).
Sedlycza (sudlica) — rumphea (romphaea) B. *sidliczą.*
Na zagubyenye — in extremum.
Poznany byvayą — comprobantur.
Na schwytanyą — diluculo B. *na wswyczye.*
XL: *Spantanye* — occupacio.
Vymislovye — adinvenciones B. *vmislowye.*
Velmy byczie — fluctuacio B. *wyelnobyczie.*
Gyedzanya w refectorem (popr. z: refectorzem) — refeccio.
Othwarzayancz — in aperiendo B. *odvyerzayancz.*
Na byego rzecznem — in oram B. *na byegv rzecznem* — ad oram.
(Brak). B. *tworem* — carne.
Poschieczono bandzie — evelletur.
Statecznego — sufficientis.
Robothnyczy — operarii B. *dzyelnika.*
A na tho obegye ! — super utraque.
Gandzba — musica.
Slothky glosch — suavem melodiam B. *chotni gloss.*
Zielone naschienye — virides saciones B. *zelona nasyenyą.*
Luboscz — beneplacitum.
Zbozie — facultas B.
A czescz — et virtutes B.
37 v. XLI: *Gynye na moczy* — minoratur B. *gynye na moczy a. silnye.*
Y themv gen schodzą na wschem vyekv — defecta etate (defecto aetate) B. *y temv gey...*
Bydly, przebywa, myąszka — conversatur.
Zaluyą — queruntur.
Przed starostą — a presidente B. *przet staroszczą.*
W chlebyech — in panibus.
A nye gesth wdzanczna darv wzanthego — et (ab) obfusca-

tione dati et accepti B. *a nye gessy wdzyoczen darv wznątego.*

Od posdrawyayanczich — a salutantibus; *sczichosczy* — a silencio B. *ktorzy czybye posdrawyayą* — a silencio.

XLII: *Potampyenya* — improperii.

Z ziską — de acquisicione.

Boky skrwawicz — latus sanguinare.

XLIII: *Na poludnye strony* — in meridiano.

Vydymayancz — exsuflans B. *vydamayą* — exsuflant.

Vyschokich gwyazd — astrorum.

Pochwal — benedic.

Othoczil — giravit.

Zalozil — posuit.

Podmye wyatr poludnyevy — aspirat nothus B. *podny wyatr poludnyowy* — aspiravit notus.

Vcziszczy gwiasdy — aspergit B. *vczyszczy gwazdą.*

A yako kobylka chylaganez schią g ziemy gyest gyego — et sicut locusta demergens descensus ejus B. *a yako kobylka chylacz szą g zemi gesth gego.*

Nye vstatczymy — ad quid valebimus B. *nye staczczimi.*

XLIV: *Naschie przodky* — parentes nostros.

Obdarowany — prediti.

Mystrownego spyevanya — melodos musicos B.

Stworzenye — caro.

Ve zmovye — in testamento.

Przyschangaiancz — iureiurando.

Grob a. kopyecz — tumulum.

Wsego stworzenya — omnis carnis.

XLV: *Przichilil* — innixit.

Thkanyczią — zanam (zonam) B.

Naplecznyk — humerale B.

Ogarnyeny — prediti i. e. circumdati.

Przeschukovanym postawczem czirwyonym — torto cocco B. *przesukawanim knem czirwonim.*

Znamyonaną — expressam.

Wstavyenyv — in testamentis.

W nagloszczy — in impetu.

Przepusczil na nye — fecit illis.

XLVI: *Schudliczie* — rumpheas B. *sudlicze* — rumpheos.

Dobywayancz — in oppugnando.

Krzik — murmur.

Sluziczy — obsequi.

Pankaią schią — pululant.

Skonczal — dormit.

XLVII: *Zgyednal* — stare fecit.

Gatky — enigmata B. *pogadky.*

Zlotha pyana — auricalcus.

Nye zruschy — non corrumpet B.

38 r. XLVIII: *Namyastkowye* — successores B. *namyestky.*

Vichrv — in turbine.

Schmyrzicz — reconciliari.

Odmąkczicz a. vkrocziczy — lene (lenire) B. *obmyaczycz a. wkroczyczy* — lent.
Voyska — castra B.
XLIX: *Apotekarze* — pigmentarii.
Roslodzy schią — indulcabitur.
L: *Poswyanczil gyest* — suffulsit i. e. adiuvit, sanctificavit B. *poddzelal gest a. posvyaczyl.*
Drogą — arcus B. *daga.*
Mayovich — vernis B.
Frzichodzie — in transitu.
Rosplodzienye a. sczepyenye — plantacio.
Thluczene — ductibus B. *tluczone.*
Slusba — honor.
Vyelbicz schią — gloriari B. *wyelczacz sya.*
Droga, stopa — vestigium.
LI: *Nye gyestem schią zagrzal a. nye czirpyal schem znogyą* — non sum estuatus B. *nye czyrpyal sem snoya.*
Vyrzale vyno — precox et precoqua B.
Mylovalem — zelatus sum B. *milował sem.*
Vschilowala gyest — colluctuata est.
Kupuyczie schobye — comparate vobis B. *kupnyczye! sobye.*

Isaias.

Prol. *Vmowny* — disertus.
Gluposcz — rusticitas B.
Vidomye — prospicue B.
Yawnye bycz — patere B. *gewni bycz.*
A wschakosch — nichilominus.
Yanczstwo — captivitas B. *wyąska.*
I: *Plemyenyevy* — semini.
Oddaleny schą — alienati (abalienati).
Acz a. ocz — super quo B. *yac a. ocz.*
Truchlegye — merens.
Pomazana — feta.
Yako woyovanyą (w wojowaniu) *nyeprzygyaczol* — sicut in vastitate B. *yaco woyowanye nyeprzyaczyelskye.*
Stroznycza chlodna — umbraculum B. *stroznicząchlodzyną!*
Czemv my gyesth — quo michi B. *k czemv mi gest.*
Potrzebował — quesivit.
Gadobnych! myeschanczow—neomenia B. *gadobnewyenya! myessączow.*
Nye bandą czierpyecz — non feram.
Gody ya swantha (zam. godnia święta popr. innym czarniejszym atramentem z: *gadanya swanth*) — kalendas i. e. festivitates.
Czirpyal — sustinens B. *wsdzyrszuge sya.*
Yako czirwyona barva — ut coccinum B. *yako czyrwona barvą.*

Czirvyecz — vermiculus. B.
Zdawna — antiquitus.
Vypalilem — excoquam B. *vypalim* — ex quo coquam.
II: *Sluyą* — conflabunt.
Yako nyegdy a. dawno — ut olim.
Ogrodzono — munitum.
Corabye — naves.
Podoby obludne okraschi — simulacra B. *podoby a. obludne obrazy.*
Roskoschienye — fissuras B. *roskoczenye a. rossyedlini..*
III: *Vyesczіego* — ariolum B.
Na rzemyąslech — architectis B. *na rzemyeslech* — architectus.
Vymovy — eloquii B. *wymowy dobrey bozey* — eloquii mistici.
Znyewyesczіely nyevstaviczny — effeminati.
Poszczignye — apprehendet.
Spadl — concidit.
Bracze a. gwalthowniczi — exactores B. *dracze a. gwaltowniczy.*
Ogloschily — predicaverunt B. *oglossowaly.*
Zlemą schią vyeschielą bandącz vygnany — juxta illud letantur cum male fecerunt exultant in rebus pessimis.
Spalylysczie — depasti estis.
Thlucziecze — commolitis.
Mygayąncz — nutibus B.
Skladanym posczim a. zamyslonym — composito gressu B. *skladnim a. zamislonim.*
Lischo (łyso) *vczyny* — decalvabit.
Towarzistwo — torques B.
Zaponicze — munilia B. *zaponi* — monilia.
Panthliky — discriminalia B.
Polokthy, bramy, pachi — perichelides B.
Vonne rzeczy ut sunt *pyszma* — olfactoria B.
Gemmas ut sunt *thkanky perlowe a. drogych kamyon* B.
Odmyenysta rucha — mutatoria B. *otmyenista ruchą.*
Plaszczіky a. kosky quod idem est — paliola B.
Byale rucha ut *czechly* — sindones B. *czechliky.*
Zavogye — vittas B. *zawoye toczenicze.*
IV: *Plomyonowego* — flamentis B. *plomyenowego* — flamantis.
Od vychru — a turbine.
Strzygnego mego — patrueli meo B. *strynego mego.*
V: *W rosdrapyenye* — in direpcionem B.
Rostargam — diruam B. *rostargam rosdrvą.*
Czirnye — vepres B. *czyrznye.*
Rzisko — stipulam B.
Ranczy — festinus.
Trambą — tibia B.
Lanczisko — arcus B.

Napyanthe — extenti.
Burze wyatrowe — impetus tempestatis.
Nye bandzie obrzazowana — non putabitur.
VI: *Poruschily* — commoti.
Sczezey — cardinum B.
Kamyk — calculus B.
Podvoya — postis, in quo volvitur ostium B. *podwoy nysszy.*
VII: *Przygyął* (przyjął) — ascendit.
Vlozil — requievit.
Ku kraynemv — ad extremum.
Valkarzewy — fullonis.
Kvrzączich — fumigancium.
Przepasczi — inferni B.
Dolowich — vallium.
39 r. *Krzewye* — vepres B. *krowye.*
Hakyem bandzie obrazeno — sarculo sarcietur B. *hakyem bądzye obrzezono.*
Czirnya — veprium.
VIII: *Ganby* — scandali B.
Rozgnyevayą — offendent B. *rosznyewaya.*
Nye vwyelbylesz — non magnificasti B. *nye wyelbyl sy.*
IX: *Pleczie* — humeri B.
Od thego czaschu asch na wyeky — a modo usque in sempiternum B. *od tego czasszv ess na wyeky.*
Plonnych figow — sicomoras.
Dlugobydlanczy — longevus B. *dlugo wyelky.*
Rzuczeny a. zepchnyeny — precipitati B. *stdrzvczeny a. zepchnyeny.*
Rospostarta — extenta.
Vepres omnes arbores inutiles B. vepres *byle* et omnia inutilia.
X: *Pod zwyązanym* — sub vinculo.
Zbyeg — profugus B.
Przydzierzy — innitetur.
Przebyegnye — transibit.
Schiedzienye — sedes.
Dzyvągye schą — obstupet.
Zaslo — migrat.
Popandzy kquapi — agitabit.
XI: *Opaschanye* — cinctorium.
Przebyvacz bandze — accubabit.
Bandze grozyl — minabit B. *pozenye* — minabit.
Krolika vanza — reguli B.
Ostawyony — ablactatus.
Vczekle — profugos B.
Bandą schą viznavacz — confitebor.
Dowyerzenye — fiducia (fiducialiter agam) B. *dawyerznye vczynyv.*
Wyelmoznye — magnifice.
XIII: *Vstawicznich* — frequencium (populorum).
Zagubyenye — vastitas.
Nadydzie — supervenerit.
Starczy bandą — allidentur.
Vywroczil — subvertit.
In de$_{lu}$bris i. e. oraculis idolo_

rum B. *a w kosczelech balwanskych.*

Roskoschy — voluptatis.

XIV: *Gyedlyna* — abietes B.

Alle vszak — verumtamen.

Przepasczi — laci.

Do zakladanya — ad fundamentum.

W gyeziora trzanschaviczie — in paludes.

Vymyothą — scopabam; *vymyothą* — scopabo.

Schkruschiczy — insinuare.

Starta — comminuta.

Vycz — veula (ulula).

XV: *Vmykl vschmyerzon* — conticuit B. *vmilkl vsmirzon.*

Przipravvyeny — expediti.

XVI: *Wschedlem w radą* — inivi consilium.

Gardzienye a. gardoscz — arrogancia B. *gardoscz.*

Pranczie latorosly — flagella B.

Obyetowal — ut observaret.

XVII: *Przestraschil* — exterreat.

Marsczy schią — emarcescet B. *zlubuge a. lubawy bądzye.*

Schadzicz bandzie — plantabit.

Kalyna a. polne wyno — labrusca B. *polne vino.*

39 v. *W czasch vyeczerny* — in tempore vesperi B. *w czasch wyeczerzny.*

Nye stanye — non subsistit.

Zygubyly, straczyly — vastaverunt.

XVIII: *Lątlnyą* (lutnią) — cimbalo B. *zvonką a. cimbalą* — cimbalo.

Rozbyeglego — divulso.

Rostrvali schą — diripuerunt B. *roschfataby!*

XIX: *Potąchnye* — tabescit B. *potąchnye* — tabescet.

Rzączą (rzucę) — precipitabo *sdrzvczą.*

Gadaczie — divinos B.

Staną, zagyną — deficient.

Trescz — calamus.

Schitowye — juncus B. *ssycze.*

Plothno — linum.

Mystrowna dziala — subtilia B.

Poszvyandle — flectancia (flaccentia) B. *poswyądle* — flectencia.

Zathoky — lacunas B.

Zwyandly — emarcuerunt B. *vswyądly.*

Zawrothny — vertumnus.

Vkroczączego vsmyernego — refrenantem.

Cananeyszkye — cananeos.

Boschy. rozuthi — discalceatus B. *bosch, roszuth* — discalciatus.

XX: *Pozienye grozą* — minabit.

XXI: *Zgupeza* — depopulator B.

Oblegny — obside B.

Zrzesly — obstupefecerunt B.

Na stroznyczy — in spelunca B.

Vyglądaczia — speculatorem B.

Gyesdnego — ascensorem B.
Na karach — bige B.
Mlodzba — tritura B.
Szczigayąncz — occurrentes.
Przyblizayąnczczgo — imminente.
XXII: *Brzemyą dolowe* — onus vallis B. *przemyą dola.*
Na strzechi — tecta.
Brzanką — clamoris B. *brąkv.*
Wstampilesch — ascendisti B. *wstąpil sy.*
Zato stacz — incubem.
Skuschnye — scrutarie B. *skusuyo* — scrutans.
Spyevacow — musicorum.
Straga (strugą) — lacum.
Viczoschal — excindisti (excidisti).
Myeczem — pila.
Rzvczy — mittet.
Y stanye schą — et erit.
Kolek — paxillus.
Tworzi — generat.
Gozdzikow — craterarum B. *gesdzycow.*
Vethknyony — infixus.
Na myesczcze vyerne — in loco fideli B. *tu myesto wyerne.*
Zawyeschil — pependerat.
XXIII: *Kupczenye* — negociacio.
Nye rodzilam any porodzą — non parturivi.
W dawnoszczi — in antiquitate.
Slawąthne — inclitos.
Frequencia tacicum ! *bez przestanya conam spyechy* ! B. frequenciaticum *bez przestanya doma spyeschy.*
Ku kupyam — ad merces B.
Schowany — condentur.
W skarp polozony — recondentur B. *w scarb polozeni.*
Sąnczym gorączym — vrentem B. *syączimv gorączim.*
Zetrzenym — allisione.
Tkal — orditus.
XXIV: *Vpomyonął* — repetivit.
Splynął — defluxit.
Vynne korzenye a. maczicza — vitis B. *ynne korzenye zemdlilo syą.*
Przedchowye — cataracte B.
Polomyenym — confraccione.
40 r. *Ruchanym ruchacz schą bandze* — agitacione agitabatur terra B. *wychlanim wyclacz syą bądzye.*
Nye pokąschy schią — non adiciet.
Snopka — fascis B.
Od wyodra a. squari — ab estu B. *o wyodra a. squari.*
Obrazagyączy — impellens.
XXV: *Gdy schą pod obloky wlozy* — sub nube torrente B. *gdi syą pod oblokyem wlocy.*
Stluczenym — cum allisione.
XXVI: *Percan* — antemurale B. *parcan.*
Othpusczilesch — indulsisti B. *odpusczyl sy.*
XXVII: *Glog* — veprem B.
Czyly — an pocius.

Strudzone — alisos.
Stanye — accubabit.
XXVIII: *Przeplodnego* — pinguisssime B.
Manza mocznego — validum B. *mazą.*
Przestronne — spaciosa B.
Pokarmiczie — reficite.
Vstalego — lassum.
Znamyonąyczie — precipite.
Proscho a. ber — milium B.
Vyką — viciam B.
Mloczon bandzie — triturabitur.
Mloczarz — triturans B.
Kolo wozowe — rota plaustri.
Zmyele — comminuet.
Scopa — sternet B. *scopą* — steriret.
XXIX: *Slawnoscz* — solemnitas.
Mynąla — evolute.
Okrągloscz — speram.
W oblezienyą — in obsidione.
Ponyzon bandziesch — humiliaberis.
Drobny — tenuis.
Rospandzayanczich — ventilancium.
Vychra — turbinis.
Boyewaly — dimicaverunt.
Cholebayczie schią — fluctuate B. *kolebaycze sya.*
Zlepyenye — figmentum B.
Za ly bandzie mnymal — insultum reputabitur (in saltum) B. *zalyass bądzye mnymal.*
Podczanczi — successi sunt (succisi sunt).
XXX: *Othkalisczie plothno* — ordiremini telam B.
Na potampą — in opprobrium.
Na przegorzv — super callem B.
Vcziczela — doctorem B.
Nyeczistey — menstruate.
Przestronno — spaciose B. *przestrono.*
Oslątka — pulli.
Vyano — ventilatum est.
Vrasch a. byczie — percussuram B.
Zabyrayancz — inundans.
W grozienyv — in comminacione.
Gnyevą (gniewu) — furoris B. *pyrzchanyą.*
40 v. XXXI: *Pyekyelne przepaszczi* — Tophet.
Czlowe — vegticales. *Poddany* — omagiales B. *poddany a. manowye* — vectigales.
XXXII: *Vyschedly* — prominentes.
Przestrono — plane.
Obludzienym — simulacione.
Spynayąncz — in nates (immittentes).
XXXIII: *Opusczely* — dissipate sunt B.
Gorzenye — ardorem B.
Myrzwą — stipulam B.
Straschienye — tremor.
Vczony — litteratus.

Vymową — dissertitudinem B. *porządnoscz a. vymową.*
Gozdzie — gladii ! B. *gosdzycowye* — clavi.
Othworzone a. yawne — patentes B.
Korab — trieris.
Vydawcza zakoną — legifer B. *wydawczą zakoną.*
Oslabyeny — laxati sunt.
XXXIV: *Zlozą schą* — complicabuntur B. *zlezą ssyą.*
Sczothky — palmirus est herba asperina spinosa B. *szczątky* — paliurus est herba spinosa.
Othpocziwadlo — cubile B.
Sbyegayą schą — occurrunt.
Vchowal — fovit B. *wzchowal.*
Obludy — demonia
Bandze odpocziwal — cubabit.
XXXV: *Rostampyą schą* — patebunt.
Swyezone (zwieszone) — dissolutas (manus) B.
Trczy — calami B. *trzzy, trzy.*
Schycze — inven ! B. *syczye* — iunci.
XXXVI: *Dobyl* — cepit.
Myr — benedictum (benedictionem).
XXXVII: *Vyrwaly* — eruerunt.
Lysty — libros.
Grobyą — aggerum B. *groblą a. walv* — aggeris.
Trawa — germen (gramen) B.
Vandzidlo — lorum (frenum) B. *wadzydle* — eculeum.
Czo schamo osobye rosczie — sponte nascitur.
Zywo ostalo — salvatum fuit.
A nye vczyny gyemą nyczs — et non occupabit B. *any vczyny gemv nyczs.*
Kv vyruschenyą — in eradicacionem.
XXXVIII: *Rzandkow* — linearum B. *rądkow.*
W poloviczi — in dimidio B.
Pyekla — inferi B. *rowowych.*
Przerzazana — precisa B. *przerzasana ot tkaczy a. ot tkaczą.*
Tkal — ordirer.
Zemglely — attenuati.
Zwyanzek — massam B. *slastrą* ! *a. zwczą̨rzek* !
Obvyązal — cataplasmaret B.
Zachowaly — thesaurisaverunt.
XL: *Odzowczie schią* — advocate.
Zmyerzil — ponderavit.
Czą̨skoscz — molem.
Okowa — situla B.
Maluthkye przichilenye — momentum (staterae) B.
Skugye — conflabit.
Blachamy — laminis.
Zlothnik — aurifex.
Wszadzon — plantatus.
Any korzenya vypusczil — (neque) radicatus B.
Yako myrzwa — quasi stipula.

41 r. *Oddaly a. zanyeschie* — aufert.
Przypodobaly — adequastis.
Strachy schią zdzywyly — obstupuerunt B.
XLI: *Kowal* — cudebat.
Kowanym — glutino B. *skowawanye.*
Zeslalem — appendi te (apprehendi te).
Vtraczienye — consummacio (consumtio) B.
Zambi — rostra B.
Skaly — colles B. *skalye.*
Vezmye — tollet B. *wschopy.*
Potrzebny — egeni.
Sposobyl — creavit.
Owa gya — assum B. *owo ya.*
Zwyastownyka — evangelistam B. *zawyastownica* !
Nyestatecznoscz — inane.
XLII: *Vydadzą* — proferunt B. *vydadzv.*
Trzanschonego — quassatum.
Valecznyk — preliator B.
XLIII: *Sprawyayą schią* — iustificant (justificentur).
Ogloschilem — auditum feci B.
Vyslalem — emisi B. *wyslal sem.*
Na rostany — in invio B.
XLIV: *Ot thego czaschą* — extunc.
Stworziczele — plaste B. *stroczyczyela.*
Pylnik — lima B.
Prawidlo — normam.
Krązidlem — circino B.
Okrązil — tornavit B.
Czirwyonego zamba ! — ilicem B. *czyrwonego dąmbą.*
Yarzina — pulmentum.
XLV: *Pomazanemu* — cristo B. *pomazanemv.*
Brak. B. *rzosczycze* (rorate coeli).
Fictori i. e. creatori B. fictori — *zdunowy.*
Porodzugyesch — parturis B.
Tworzecz — plastus (plastes) B.
Moczny — sublimes.
Skladaczie — fabricatores B.
XLVI: *Zgnyly* — contabuerunt.
Vstanowicze schią — fundamini (confudamini).
Przepowyesch — dices (dicens).
XLVII: *Vczysczicz* — expiare.
Zagynąlesch — defecisti.
Potczitaly — subputabant (menses).
XLVIII: *Zalozieny* — constabiliti sunt.
Od oney chwile — extunc B. *adoney* ! *chwylye.*
Povyedzalem — indicavi B. *powyedzal sem.*
Obuzdam — infrenabo B.
Aby byl — utinam.
Oplvytoscz wod a. glambokoscz — gurgites B.
Slyschiecz dayczie — auditum facite.
Oglosczie — ferte.

XLIX: *Od porodzienya* — ab utero B. *porodzyenya.*
Oslawyon bandą — gloriabor.
41 v. *Strawylem* — consumsi.
Stworzal — formans B. *tworzą.*
Nawroczą — reducam B. *nawroczym.*
Ostatkowye — feces B.
Kv sludzie panskyemv — ad servum dominorum B. *kv sludzye banskyemv.*
Zamątna — destituta B.
Przed trzeczym dnyem — nudius tercius.
Pyastvn — nutricius B. *payąstwy.*
L: *Listh rozwyedzienya w malzienstwye* — liber repudii B.
Oschandzy — condemnet.
Podeprze schią — innitetur.
LI: *Vylamany* — excelsi (excisi de petra) B.
Rosplyną schią — liquescent.
Velmy — fluctus B.
Drzemanya, vschnyenya — soporis B. *vsmyenya* !
Vyerzączemu — credito.
Pyyączim — vellentibus.
Pilch — sorex i. e. mus aquaticus (oryx) B.
LIII: *A nye bilo nacz poglandacz* — aspectus in eo non est B.
Namyrznyeissego — novissimum B.
A przethosz nye myeliszmy go ny zacz — unde ne reputemus eum (reputavimus) B.
Rozdzyelą — disperciam B. *roszczyelim.*
Pospyevay — decanta.
LIV: *Nye luthuy a. nye odpuszczay* — ne parcas B.
Stwyerdzy — consolida.
Przerazisch — penetrabis.
Znamyona — punctus.
Yakoby okyem mgnął — in momento B. *yako okyem mgnął.*
Maly czasch — parumper.
Zebrana a. vyrwana — convulsa.
Bronne vyeziczky a. olkyerze — propugnacula B. *bronne vyezyczky a. elkyerze.*
Przichodzien — advena B. *nowo przyssly a. przychodzyon!*
Vizwolenye — fedus B. *swolenye*
LV: *Przesch othmyany* — absque commutacione.
Odvazacze — appenditis.
Napawa — inebriat.
Zalewa — infudit.
Planschacz bandą — plaudent B. *plassacz bądą a. clascacz.*
Ostrozigya — salmencula est herba vilis plena spinis B. *ostrozina.*
LVI: *Aby nasladowaly* — ut colant.
Byerzmy — sumamus.
LVII: *W odpoczivanyv* — in cubili B. *w odpoczywadlnyczy.*
Czarowniczie — auguriantes B.

Obyeczovala — obtulisti.
Poslubylem — pepigi B. *oslubilasch* — pepigisti.
Pyeczoląyancza — sollicita B. *pyeczlywą.*
Vyrąschą schą — redundant B. *wyraszuya syą.*
LVIII: *Vpomynacze* — repetitis B. *opomynayczye* — repeteretis.
Zdlavicz — contorquere B. *skleczyczy a. zdlavycz.*
Zwyąszky — colligaciones B.
Schnopky — fasciculos.
Okrąk — circulum B. *obrącz.*
42 r. *Czangnączy* — deprimentes.
Przepuscz, vnyechay — dimitte.
Podrozne a. błąkagyaczie — vagos B.
Virwye schą — erumpet.
Wznyknye — orietur.
Przestanyesch — si desieris.
Wszczągacz — extendere.
Zalozienye rodv — fundamentum.
Wskrzeschisz — suscitabis.
Robocziecz — edificator B. *robocziocz.*
LIX: *Schowanego* — confotum B. *schowanege* !
W baziliska — in regulum B.
Maczany — attractatus.
Tykamy — attractamus (attrectavimus) B. *moczami a. tikami.*
Podknąlyschmy schią — impegimus B. *podknalissmi sye a. otrączyly a. vderzyly.*
Vydan w lupyezv — prede patuit B. *vidan lvpyeszv.*
Stiskal schobye — apporratus.
Kv odplaczie — vicissitudinem.
Od thego czaschą (czasu) — amodo.
LX: *Wschmyrzenyą* — in reconciliacione.
Rozmnozenye camelow — inundacio camelorum.
Spusczeyą — vastabantur B. *spusczeya* — vastabuntur.
Horz — dromedus B. *hors* — dromedus.
LXI: *Vkoyączego* — placabilem B.
Oprawyą — instaurabunt.
Vynarze — vinitores B.
LXII: *Glatko* — planum.
LXIII: *Zmaczanych ramb* — tinctis vestibus B. *smaczanich* — tinctis.
Bogyewnik — propuguator B.
Skalilem schą — inquinavi B.
LXIV: *Przelomyly* — rumpentes.
Tworziczel — fictor B.
LXV: *Zle prawo vymislone* — jus profanum.
Nye zatraczvy — ne dissipes.
Dziwokye — campestria B.
Wnąky — nepotes B. *wnączata.*
LXVI: *Poschmyewanye* — illusiones.
Szaly — sugatis B. *ssaly.*

Dogyly — mulgeatis B.
Przislovye — adverbium.
Od wschelkyey — ab omnimoda B. *od wselkney.*
Pyastovaczy — blandietur B.
Roschandzy — diiudicet B. *rosszyodzy.*
Przedcyą — veneo.
Na karach — in carucis B. *na catrach.*

Jeremias.

Prol. Viculus i. e. villa aut civitas B. *myesteczko* — viculus.
Colonie i. e. gencium, gentes colentes *bydlone.*
42 v. I: *Z lona* — e vulva.
Vyplevyesch — avelles B. *vypell* — evelles (evellas).
Obyatovaly — libaverunt B. *obyetowaly.*
II: *Oddavaly oddavyny* — dispensaciones (desponsationes).
Pirwe vrody — primicie.
Rozvyodl a. povyodl — traduxit B.
Swarzicz schą — disceptabo.
Dzyvyczie schą — obstupescite B.
Panoska a. sluga — vernaculus B.
Nitro est terra valens ad laudandum herbam — *korzenye kthory schukno barwyą* B. Nitro *byekdlem* ! est terra valens ad laudandum herbam *korzenye ktorim sukno barwya.*
Sposzobugye — explicans.
Kaschn — disciplina B. *kasy* !
Podvygky — fascie B.
Zatraczil — abtrivit.
III: *Pospolitym* — vulgo B. *pospolitim przysslowyv.*
Polozona — prostrata.
Skrynya — archam.
Lekkoszcą — facilitate B. facilitate i. e. levitate.
IV: *Novyna* — novale B. *nawalą* ! *nowyną.*
Ogloscze — auditum facite.
Trambiczie — canite (clamate) B.
Z odpoczivanya — de cubili B. *s odpoczywanya a. z odpoczywadlą.*
W pustoscz — in desolacionem (in solitudinem) B.
Nadtho a. stego a. przeto — super hoc B.
Y stanye schą — et erit.
Zaszmączą schą — contristabuntur (consternabuntur) B. *na mysly pogyna.*
Zvogyevany — vastati B.
Schalony — vecors B. *schaloma.*
Liczidlem — stibio i. e. colore nomine cerusa B. *liczidlem* — stibro.
Przyprawyacz schą bandzie — componeris.
Odmlodzicz — prucapere ! B.

odmlodzywnej szoni — puerpere.
Rospynayacz — expandentes.
Potącha — deficit B. *potąchla* — defecit.
Scharlatem — coccino i. e. panno rubeo B.
Okraschisch — pinxeris.
V: *Zgardzyly* — renuerunt.
Swyerzebczevye — emissarii B. *swyerzepyczowye.*
Skonanya — consummacionem.
Odporny — exasperans B.
Roszmyeschny ! — annemensem! B. *roczney ssny* — annue messis.
Schydlo — decipula B.
Rostyly — incrassatus B. *rosbvgely.*
Pochlebowaly — applaudebant B. *poclascowachu.*
VI: *Trambczie* — clangite.
Rozbyly namyothi — fixerunt tentoria.
Scheczczie — cedite (caedite ligna).
Przecop — aggerem B.
Vszwyothczą — contestabor B. *osswyeczczym.*
Przepuszczą — dabo (ruinas) B. *przepvsczim.*
Oslabnye — dissolute (sunt manus).
Vdatnego — robustum.
Dymadlo — sufflatorium B.
Spuszczil — conflavit B.
Zlewacz — conflator B.
Pokazone — reprobum.
VII: *Pylnosczy* — studia.
Plemyą — semen.
Thuk a. byel — adipem B. *byel.*
Drasznyv — provocans B. *drasnya.*
Zbirala schą — conflatur (indignatio).
43 r. *Naprzod* — in arce (in ante).
Za schobą — retrorsum.
Ostrzisch — tonde B. *ostrzyss zborzy.*
Vyschokye colicoli poganskye — excelsa B. *modlebnyczye ponganskye* !
Vmarlyna — morticinium.
Otzienye — abigat.
Roschypyą — expandent.
VIII: *Rzwanye* — fremitus B.
Zaklynanye — incantacio.
Obvyązaną — abducta B. *zawyązana* ! *a. obwyazana.*
IX: *Zbor zgromadzenye* — cetus
Podcladayącz — supponens.
Potloczy — supplantabit.
W brogy — in acervos B. *w grobye.*
X: *Czoschana* — fabricata B.
Czescz — decus.
Slothnyka — erarii B.
Modry postavyecz — iacinctus B.
Ziemye — provincias i. e. regiones B. *wloszcy.*

XI: *Pranczie* — frutecta (fruteta) B.

XII: *Wskropyony skrwavyony* — tinctus i. e. sanguinatus B. *skrwawyony.*

XIII: *Wspodny pasch* — lumbale (lumbare) B.

Przywyązalem — agglutinavi.

XIV: *Proroczstwo* — divinacionem.

Przekorzizna — contumeliam B.

Przevaly — imbres B.

XV: *Czwyora rzecz* — quatuor species B.

Nye poziczalem — non feneravi B. *nye pozyczal sem.*

XVI: *Rzeza* — incident.

Zmyrzy — federabitur B. *spogy sya a. smirzy.*

XVII: *Na vaglovyecz* — in cornibus (ararum) B. *na waglach.*

Przeschadzona — translabitur.

Vchovala — fovit.

Promyen — venam.

Mirica *gyemyelyna*... quoddam arbustum infructuosum; huius succus amarus wr. *heydnicra* (heydnica?) wt. quod ligatis frondibus ostrudit viam itinerantibus (dopisano u góry) Vulgata: Erit quasi myricae in deserto et non videbit, cum venerit bonum, sed habitabit in siccitate XVII 6.

XVIII: *Tworzą lepyą* — fingo B. *tworzim, lepya.*

Bladacz (popr. z: blandacz) — impingetis (impingentes) B. *bląd zącz.*

Przemyenyayącz schią — mutantes.

XIX: *Glynyaną* — testam (testeam) B. *glynyanv.*

In sibilum i. e. in murmuracionem B. *w gwisdanye* — in sibilum.

XX: *Wschadzilem* — misi.

Wsmoglesch — invaluisti.

Zawsdy volaam — clamito.

XXI: *Zamislow* — studiorum.

Vyeczerzadlnye — cenacula B.

XXII: *Przestronne* — spaciosa.

Czirzwyoną masczą a. barvą — sinopide B.

Przirownasch — conferes.

Slachetnye — inclite B. *slachczycze.*

XXIII: *Blisko schanszada* — e vicino.

XXIV: *Kosche* — callati (calathi).

XXV: *Kthorzy schą ostrzigly okolo* — qui attonsi sunt in coma B.

XXVI: *Pochiczili* — apprehenderunt.

Pospolitego — vulgi ignobilis.

XXVII: *Przecovy* — vincula.

Kv podstawkom — ad bases.

Nye pobral — non contulit.

XXIX: *Listh* — liber.

Komornyczi — eunuchi.

Nye posluchacze — non attendatis.
Squarzilem — frixi B.
Dyablem poszandzonego — arrepticum (virum arreptitium) B.
XXX: *Sznyecz* — in angurigiñem (in auruginem) B. *snyecz* — inamigme !
43 v. *Nye bandzie zemglon* — non attenuabitur.
XXXI: *Nye bandą blandziczy* — non impinguentur (non impingent) B.
Zbyegną schą — confluent.
Narzekanye — lamentaciones.
Napravy — diriget.
Pastirze — minantes greges B. *pasturze.*
Zakalyl — demoliet (demolirer).
Nyeyrzalą — acerbam B. *nyestrzalą.*
Vczynyą — feriam B. *vczynim.*
Przes pravidlo — ultra normam B.
Na przegorzv — super collem B.
Obyedze — circuibit.
XXXII: *Strynego* — patruelis B. *striynego.*
K scheniczy — ad vestibulum B.
Odvazilem a. odlyczil — appendi.
Rank danye — stipulaciones B.
Wnątrz — forinsecus i. e. intus B. *zawnątrzy* — forinsecus.
Othplaczugyesch — reddis B.
Twyerdzie — municiones B. *czywirdze.*
Draznącz — exacerbavit (exacerbant) B. *drasynyą, gnyewaya.*
Posfąnczovaly — iniciarent B.
Vczynyą sch nymy zmovą — feriam eis pactum B. *vczynim s nymy smową.*
Bandą kupovany — possidebuntur.
Zapyschowany — scribentur.
XXXIII: *Obvyozą* — obducam.
Dovynyly schią — deliquerunt B.
Przisnawayczie — confitemini.
Tegdy — equidem B. *tegda.*
Schmyerzon — metra (metiri) B.
XXXIV: *Zvolily schą* — assensi sunt.
XXXV: *Czeny* — vestibuli.
Czeladz — domum.
Nye zidzie — non deficiet.
Zvyązek — volumen B.
Mystrzovye — scribe.
Vypravyl — nunciavit.
XXXVI: Volumine i. e. librum B. *s gsągy* — volumine.
Povyedz — iudica B.
Trzy lysti — tres pagillas B. *trzy listky.*
XXXVII: *Gdzie ianczcze chovaya* — in domum laci B.
Mnyąsz ly — putasne B. *gest ly a. czssocz sya sdą.*
Bandze plathno — valeat B. *bacz platne.*

Pokutha — tortura B. *pokvta* — torta.

Kromye — ex equo (excepto) B. *kromye* — expers.

XXXVIII: *Z vmysla* — de industria.

Oslabugye — dissolvit.

Lziem odpovyedaczi — phas negare i. e. mendacio B.

W yamye — iu lacum i. e. in carcerem profundum B. *w yamą.*

Wpusczily — submiserunt.

Czeladnik, vrządnik — eunuchus.

W thą dobą ale — porro B. *w ta dobą.*

Povyemlycz — annunciavero B.

XXXIX: *Oblegnye* — obsidebit.

Nie znydzie — non cades (gladio).

XL: *Heytman* — magister milicie B. *hertman.*

Vstavyl — perfecisset.

Na stroną — seorsum.

XLI: *Zbrudzone* — squalentes B.

XLII: *Odmyąkczon, vkoyon* — placatus.

Pochopy — comprehendet B.

Roznyeczony — conflatus (est furor) B. *rosniczylo.*

Oszvyatczilem — contestatus sum.

XLIII: *Pod murem czeglanym* — sub latericio muro B.

Odzieva schą — amicitur.

XLVI: *Oprzągayczie* — iungite equos B.

Viczuczczyc ! — pollite lanceas (polite) B.

Thlusczy — saginati (vituli) B. *tlusczy* — sanguinati.

Przistraschi — exterreat B. *przystraszyl.*

Zgladzą — consumam (gentes) B. *sgladzym.*

XLVIII: *Vtagy schią* — conticescet B. *vtagys syą* — conticescens.

Trzy krocz oczelalą — vitulam consternantem (conternantem) B. *trzykrocz oczelalo* — vitulam construinantem.

XLIX: *Vykapal* — defluxit (vallis).

Ziarno — racemus v. uva.

Vschilugyesch — niteris.

Napinayczie — intenditis.

L: *Kosczy oglodal* — exossavit B.

Spolv stoyczie — consistite B.

Dobre slovo — famam.

Oslabyly — dissolute B.

LI: *Odplaczienye* — vicissitudinem.

Nozny — pedalis.

Baschn — celeuma.

Slevacz — conflator.

Sthluką — collidam.

Szmyercznoschy — pestifer.

Promyen — vena.

Bandzie na schobye wloschi rwacz — excuciet comas B.

LII: *Z vczeklich* — de perfugis.
Bronky — crates (creagras) B. *kotliky.*
Gąsly — falas ! B. *gaslye* — fialas.
Czebri — idrias B.
Schandy pitelne — gatos (cyatos) B.
Chocholky — capitella B.
Novich riczerzow — tirones.

Threni.

I: *Zaquelączcz* — ejulans B. *zaquelicz.*
Zaschedl — migravit.
Podganyayąnczego — subsecutis.
Ku pozyvyenyą — ad refocillandam.
Parkan — antemurale B.
II: *Napyal* — tetendit (arcum).
Scruszil — demollitus B. *srussil.*
44 v. *Roszczągnął* — tetendit.
Vypusczial duschą — exalaret (exhalarent animas) B. *wypusczaly dussze.*
Vychowalem — educavi.
Puklerz a. szczyth — scutum B.
III: *Przed schobą gnal* — minavit.
Zagrodzil — conclusit (vias lapidibus).
Nastavy — dabit (maxillam) B. *nastawy przegrodzylesch.*
W czemnyczą — in lacum B.
Od vzdichanya — a singultu.
Zagyem a. odplatą — vicem.
IV: *Yandzia* — lamia B. *Yadzą* — lamiam.
Poszwanczeny (popr. z: poszwanczony) — nazareus ! B. *poswyetny* — nazarei.
Brak). B. *rosnyewaly* — conati (commoti).
(Brak). B. *yess wyaczey nye vczyny* — non addet (ultra).
Zdaly schią — reputati sunt.
Gdy nasch nyeczo bylo zostalo — cum adhuc subsisterimus B.
Poslyzly — lubricaverunt B. *pessli ssly.*
V: *Ku czudzoziemczicm* — ad extraneos.
Groziischmy a. gnalischmy — minabamur.
Vbythim — lassis.
Nye vstigayąncz — impudice.
Tanyecz — chorus.

Baruch.

I: *Zaschą vezvacz* — revocare.
Roslicznego korzenya — manna B.
Potrzebnye — opportune (in die opportuno)
II: *F zmovye* — in sensu (cordis).
Przepusczil — statuit (verbum).
Zgynyenye — defeccionem.
Na vyedrze — in calore B.
III: *Truchli* — anxius B.
Przilnąły — conglutinata sunt

(agglutinata sunt) B. *przylnaly* — agglutinati sunt.
IV: *Dluga vyecznoscz* — longiturnitas (in longiturnis diebus) B.
V: *Rucho* — stola.
Schovite — diploide est vestis militaris B.
Skaly — rupes B *skalye*.
VI: *Do schodmego* — ad septem (generationes).
Vgladziona — pollita.
Ogrodzienym — circumsepte (sunt januae).
Vylizacz — elingere.
Kv vybornosczi — ad speciem B. *k twarnosczy*.
Slevaly — conflarent.
Rosbirayąncz — decerpentes (mulieres).
Kupyą — precio.
Brzemyenne — fete B. *przemyonne* !
Napomynayą — requirunt.
Vkradzona — abstracta (attracta mulier).
Mylne — falsa.
Otho giste — idipsum.
Straschidlo — formido.
Przespyeczayą gyszczą — tutant i. e. assecurant.

Ezechiel.

45 r. Prol. *Pospolithe vilozenye* — vulgata edicio B.
I: *Vychrovich* — turbinis B. *wichrawych*.
Moszandza — electrum.
Pranthkoscz — impetus.
Postawa — statura.
Stworzenya — firmamenti B.
Pod nyebem — sub firmamento B.
Szczągnyony — extente.
Kthore schą dotikalo — quod erat imminens B. *gesstho sya dotikalo*.
II: *Odesly pobyegly* — apostatrices.
Nyevkroczonego — indomabilia.
Gnyewayąnczy — exasperans.
III: *Vpokogyą* — quiescant B. *vposluchaya*.
Glandacza — speculatorem B.
Othe mnye — ex me.
IV: *Oblezenye* — obsidionem.
Proky — arietes B.
Zagiste — inquam.
Vag — staterum B. *myark a. wag*.
V: *Schmyertne* — mortiferam.
VII: *Straschivy* — stupidi (trepidi) B.
VIII: *Oblocznycza* — vestibulum B. *broczniczą*.
IX: *Do zabiczia* — ad interemcionem (ad internecionem).
X: *Nye staly a. nye schiedziely* — non residebant (rotae).
XI: *Przemyatagyą* — tractant.
Do poslatka — consummacionem B.
XII: *Poschatka* — presidium B.
W truchlosczy — in merore B.

Prorokovanye — divinacio.
XIII: *Przesch vmyernoszczy* — absque temperatura (absque temperamento).
Vezglowya podusky — pulvillos B. *vyesglovye a. podusska.*
Zaglovek — cervical B. *zaglowek a. poduscą.*
Garscz — pugillum B. *garstką.*
Przepuszczą — dimittam B. *przepusczym.*
XIV: *Novo obrzezanym* — proselitis.
Nalaszky — adinvenciones B.
XV: *Lassow gagyow* — nemorum.
Klynka a. kolek — paxillus B. *klinką.*
Kv spalenyą — ad estum (in escam).
W pirziny — in favillam.
XVI: *Obynyona* — involuta.
Odzienye — amictum.
Mystrownym dzialem — subtilibus.
Schamczow — masculinos.
Zapalayą schią — erubescunt B.
Gyawnye szmylnącz — provocatis inverecunde B. *yawne smylnyocz* — procacis.
Nagyem — precium.
45 v. *Odgalona* — revelata B.
Skazą — demollient B. *wzdrussą.*
Zagladzilem — abstuli B. *zagladzyl ssem.*
XVII: *Viday vilosch* — propone (aenigma).
Odlamala — avulsit (summitatem frondium).
Na virzchv — in superficie.
Zdavy — distringet B.
Gnyewayączego — exasperantem.
Wsdruschil — dissolvit (pactum).
Przekopow — vallorum.
Vscziepyą — distringam B. *wczczepim.*
Vyschiadle — eminentem B. *vissydle.*
XVIII: *Oskominy mayą* — obstupescunt (dentes) B.
XX: *Poschobilem* — providerem (provideram) B. *spossobil sem.*
Rosgnyewaly — exacerbaverunt B. *rosnyevaly.*
Przewodzyczie — traducetis.
Bidlenye — incolatus.
Na tą stroną poludnyewą — ad africum B.
XXI: *Slyczon* — limitatus (limatus gladius).
Od dobrich radą braly — exta consuluerunt (consuluit) B. *od drobczew radą braly.*
Gusla — divinaciones B. *guslnoscz.*
Czapka — cidarim B. *byskvpya czapka.*
Bandze schą domnymacz — coniciet B. *baczye sya domnymacz.*
XXII: *Przikrosczy* — opprobriis B. *przestark.*

Vnądzyly — affecerunt B.

Czescz — socer B.

Nyewyasta a. zelw — nurus B. *slew.*

Stroyancz — sectando (ad sectanda lucra) B. *stoyacz a. pssylvyacz* ! *przezysky przeszky* !

Przesz przymyeschanya — absque temperamento.

XXIII: *Maczaly* — subacta sunt (ubera) B.

Dziewczego vyekv — pubertatis i. e. etatis XII in femina, XIV in viris B. *dzewczego vyekw* — in viris !

Sprawczie — magistratus B.

Insanit i. e. insana mente in libidinem exarsit B. *wczyekala sya skomrocznye* — exarsit.

Vozeny — vertebantur (vectabantur) B. *woszoni.*

Vyrazowane — expressas (coloribus) B. *vyrazowano.*

Klenothy slachetskye — tiaras tinctas B. *clenothy sclachetskye.*

Kv myączemv pirschi — ad cubile mammarum B. *kv maczenyv pyrsy.*

Przyprawyeny schą — instructi (curru).

Swozy — currum (curru instructi).

XXIV: *Pleczie* — arvum ! (armum) B.

Vywrzala — eferbuit (coctio) B. *wywrzalo.*

Rozewrzalo — dissoluta (discocta ossa) B. *rozewrzelo.*

Cziscze, yaschnye — super limpidissimam B.

Podmyotą — piram B. *podmyota* — piram i. e. congeries lignorum in igne.

XXV: *Halsa, halsa* — euge, euge B. *heha, haha.*

Krolewskye scheny — caulas B. *krolewskye ssyenye.*

Stany namyotow — tentoria.

Sląkly schią — attoniti i. e. territi.

46 r. XXVI: *Do gyeziora schmyertnego* — ad lacum B.

XXVII: *Strugaly* — dolaverunt B.

K wyoslam — in remiges (in remos) B.

Damba zamorskyego — ebenos (ebeninos) B.

Za kupidlo — in percipio (in pretio) B.

Dwoyczy modri postavyecz — gemina (gemmam) B. *dwoycz modri postawyecz.*

Vyrzazowany — scultulatam (scultulata) B. *wyraszowani.*

Na yarmarczech — in nundinis B. *na yermarczech.*

Korzenye s kthorego telko kapye — calamus B.

Corabyewye — naves B.

Schukyen — palimterias (poly-

mitorum) B. *sukyen pstrych* — polimitrias.

Drogych kupy — gasarum preciosarum B.

Narzekanye — carmen.

XXVIII: *Kupczenya* — negociacionis.

XXIX: *Przipogyą* — agglutinabo B. *przipogim.*

Zaqwczie — pullulabit B.

XXX: *Strugy* — alveos.

XXXI: *Gąsthe* — nemorosa B.

Zavydzila — emulata B. *zawidzyela.*

Rozdzie — arbusta B.

Yaworowye — platani B.

XXXII: *Podziwovacz schą* — — stupefacti.

XXXIII: *W sburzonych* — in ruinosis B. *v sborzonich.*

Na poschatkach — in presidiis B. *na psadchach* !

Spusczięgyą — desolabuntur.

Skladanye spyewanya — carmen musicum B.

XXXIV: *Gnyethly schią* — impungebant.

XXXV: *Skazą* — demolliero B. *skazim.*

XXXVI: *Rozegnaly* — ventilatus.

Roziegnaly — ventilati sunt.

Spusczala — exculta B. *spuszczyela.*

XXXVII: *Zwodzila* — circumduxit.

Azaly naam nye powyesch — nonne indicabis nobis (indicas).

Zaschadzą — fundabo.

XXXVIII: *Zastampovye* — agmina.

Przistroy — instrue i. e. arcius compone.

Lupyezie — manubrias (manubias) B.

Napravyon bandzie — dirigetur (gladius).

XL: *Drzewczie* — calamus B.

Nagyanthe — reflexe B.

Ponoczuyą — excubant B.

Forinsecus i. e. intus B. *zewnoscz* — forinsecus.

Krziwe — obliquos.

XLI: *Vyschadle* — eminencia B.

W krąchtą — in cenaculum B.

Lube — eticas i. e. solacia solaria B.

Vyschiadlą — expressam B.

Zawyązaly schią — plicabant (plicabantur) B. *zawyerzaly ssya.*

46 v. XLII: *Ganek* — deambulacio B.

Vyschadaly — eminebant B. *winikachu.*

Dom a. komorą o trzech sklepyech — tristegam B.

XLIII: *Rozmyerczie budowanye* — meciatur fabricam B. *rosmyercze czyąssanye.*

Dopelnyenye — diffinicio.

Az do krają (kraju) — usque ad latium B. *ass do krage.*

Od schrzotka ziemye — sinu B. *od posrzotką zyemye.*

Na virzch oltarza — ad crepitudinem B.

Vczisczisch — expiabis.

XLIV: *Draznączego* — exasperantem B. *drzasnyaczyemv.*

Roschiliszcie! — disolvistis (pactum).

Dworzanye twoy — editui custodes domus B.

Nye opasse schią — non accingetur.

Prza — controversia.

XLV: *Naczvyoro okollyem* — quadrifariam (per circuitum) B. *nadczwyoro okolkyem.*

Nyechayczie — intermittite.

Myara — bachus (batus) B. *myerzą* — bachus.

Siclus continet xx obulos porro 6 sicli faciunt 1 marcam B. siclus continet 20 obulos porro 6 sicli faciunt 1 *grzywną.*

Korczie — chori B.

W godzynach — in calendis B. *w gody.*

XLVI: *Potrzeba bywa* — opus sit B. *potrzebą dzyegą.*

Oth myeschancznich dny — kalendarum B. *goth, myessyączznich dny.*

Catamane i. e. iuxta mane. In omnimane — *na kozde gyątro* (jutro) B. *na kasde jutro* — cathamane.

Kuchnye — culine B. *chuchnye*!

XLVII: *Przed wrothy* — foris portam (foras portam) B.

Do glosnow — ad talos B.

Pyaską — sabuli B. *pyascą.*

W strugach — in palustribus B.

K solnyczam — in salneas et est locus, ubi sal invenitur B. *sbolnicziam* — in salnies et est locus ubi sal invenitur v. *wodi solim.*

Do krayą (do kraju) — ad terminum B. *do krage.*

Dostanye schą — cedat (cadet terra nobis in possessionem).

Roslączą gye — disterminans B. *roslączuge.*

Za brodem — trans, ultra B.

Przirodzieny — indigene B. *przyrodzeny zyemyanye.*

Vyprzisczily schą — intumerunt B. *wyprzysczyly ssyą* — intumuerunt.

Kopcze — tumulos B.

Myerznich prantow — calamos B.

Na cztirzy grany — in quadrum B.

Daniel.

Prol. Pericopem i. e. incisionem *byczie* parvam (zam. plurimam) *czą̨stą* ? B. pericopen *czaską.*

Pist(r)ina locus *pyekarnya* vel ubi granum conteritur *mlynicza* B.

Skrzypyacze — stridencia, resonancia B. *skrzypyacz.*

Obrazion — affectus i. e. afflictus B. *obronyon* — assertus !

Inde cripta i. e. abstonsa (per cryptam) B. *kruchtą* — in decripta.

Klaslem a. obrazil — impegi B. *klasl sem a. otrzvczyl, obrazyl.*

Pracza vstaviczna — labor improbus B.

Vmyaly — sciolus B. *vmyely.*

Strzalą przevyadayączą — anteposito iaculo B. *strzala przewyadaczya.*

Przilozilischmy — subjecimus i. e. in fine posuimus.

47 r. *Slovo* — ethimoloia B. *slovą.*

Gyedza s piczym myeschana — offa

Karmye noschączego — discoferum, dapiferum B. *karmya nossaczego.*

Blandą (błędu) — vesanie.

I: *Starschemv vrządnykow* — preposito eunuchorum B. *starsemv naprzodniky.*

Przikazal — constituit B. *przicazal.*

Obrok — annonam.

Gyednego vyeką (wieku) — coevis i. e. coetaneis B. *genego wyeką* (wieka) — coevus.

Karmye — legumina B. *warzanye a. karmye.*

Tlusczsze — corpulenciores B. *tlussczsse* — opulenciores.

Mandrczie — magos.

II: *Vylozyly* — indicarent.

Vylozienye — coniecturam.

Sgadnyeczie ly — narraveritis (somnium) B.

Domnymanye — sentencia B.

Vydzienye tagemnosczi — misterium B. *wydzenye.*

Vblogosczil — benedixit.

Zgadnyenye — solucionem B. *sgodnyenye.*

Pod posluschienstwem — sub dicione.

Zgawyczy — aperire.

Wydanye schadą — sentencia B. *wydanye sądą prawą.*

III: *Czeschnyky* vel *slugy* — satrapas i. e. principes.

Sylny — valent.

Gandzby — simphonie B. *gadzyebnego dzwyąkv.*

Rozmagyczi ganczczy a. gandzby seu *gansly* et universi generis musicorum B. *roslycznich a rosmagitich gansly.*

Vstawyenye — decretum.

Przipądzoval — urgebat B.

Pasdzierze — napta (naphta et stuppa) B.

Vyori — maleo B. *wyori* — malleolis.

Vyrazil — excussit.

Vymogl yest — promovit B.

IV: *Ogloschicz* — predicare.

Towarzisch — collega B.

Tagyemnicza — sacramentum B.
Wsrosth — proceritas B. *vrost.*
Rozmoczono bandzie — tingatur.
Pokarm — pabulum.
Pozarczie — fomes.
Od czlowyeczienstwa — ab humano.
V: *Vpyly* — temulentus B.
Spogyenye — compages.
Oslabyli schią — solvebantur B. *oslabily.*
Rozwyanzanye — solucio B.
Zatwirdzil schą — obfirmatus.
Thchem — flatu.
47 v. VI: *Starosta* — satrapas B.
Naschoczili — surripuerunt B. *nasoczyl.*
Prawo — summam.
Nadnye (nędzniej) — curiosius i. e. miserabilius B. *snasznyey.*
Naznamyonal — obsignavit.
Nye wyeczerzal — incenatus.
Panystwo — imperio.
Tegdy — porro B. *pak a. paknąc.*
Krotczie — summatim B.
VII: *Vdrączą* — prostergent (perstringens).
Bystry — ripuidus (rapidus).
Vgrozyl — horruit B. *wsgrozyl syą.*
Vyvyedzecz — discere.
Alle — porro B.
Nastanye — sedebit (judicium).
VIII: *Powschedna obyata* — iuge sacrificium B. *powsednya obyeta.*
Przemowyenye — propiciaciones.
IX: *Panowal* — imperavit.
Przivyodl gest — statuit (sermones).
Vydawamy — prosternimus (preces).
Vbaczicz — animadvertere.
Pogynye — defecit.
Opusczenye — desolacio.
X: *Vygorem* — emarcina (emarcui) B.
Przedluza — protelatur (consternatus ?).
Dichanye — alitus (halitus).
Intercluditur i. e. inter infantes *zatula* B. intercluditur *zaczepuge zatula.*
Vdathny — robustus B.
XI: *Vtvyerdzy* — corroboraretur B. *smokl sya a. zamokl.*
Schadzienye — plantacio B.
Zrzvczy — deiecit B. *strzvczy a. poramby.*
Narazy — impunget.
Przyvyną schą — applicabuntur B.
Przepusczony bandą — conflentur B.
Vyrzeczonego — prefinitum.
Virzeczenye — perpetrata diffinicio.
XII: *Zapyeczantay* — signa B.
Przenyeschienye — translacio.
XIII: *Wschąscheczstwe* — vicini B.

Vestchnąla — ingemuit.
Potampyla a. na schmyercz oschandzily a. skazaly — condemnaverunt B. *oscudzyly a. na smyercz skasaly.*
Mlodszego junacha — pueri iunioris B. *mlodsego junocha.*
Vkasch vel *sandz* — indica.
Pot tarną a. kalyną — sub cino (schino) B. *podt tarnką a. dambem.*
Pod slyvą — sub pruno B.
Oschandzienye — sentencia.
Zviczązyl — convicerat B. *doliczyl, zwiczyązyl* — conviciatur.
XIV: *Oschobny mylosznik* — conviva (regis) B.
Klanyal schą a. sluzil — colebat.
Naklady — impensas.
Naley — misce (vinum) B. *naley* — assiste.
Vychod — introitum B. *wychlod*!
Roschial — cribravit.
Tuk — adipem B. *byel, tuk.*
48 r. *Gynakly* — alioquin B.
Krupy a. varziwo — pulmentum B. *warzywo.*
Nadrobyl — increverat B.
W myschą — in alveum B.
Vyelikich myar — artabe i. e. mensure trium modiorum B.
Przesch paliczie — absque fuste B. *bez palicze.*

Oseas.

Prol. *Krothky* — connatus B.
Znamek — titulus.
Gyednoczeschny — sincromom! B. *gednoczesni* — sinchronum.
I: *Przesch oseascha* — in osee B. *przes oseessa.*
Przestacz — quiescere.
Ostavyla gyest — ablactavit.
Postavy — ponet B. *pastawy* ! *ogrodzą* — poneret.
II: *Spusczenye* — solitudinem B.
Glynyaną sczaną — maceriam B. *glynyanv sczaną.*
Gody myeschączane! — neomenia B. *gody myesyaczne.*
Dogycz bandą — lactabo.
Oddam schą s tobą — sponsabo B.
III: *Lupini iagod vynnich* — vncia (vinacia) uvarum B.
Przepischanych obranczy! — sinete B. *bez pissanich obrzecow* ! — sinethe rafin i. e. sine figuris et aliis ornamentis.
W poslednich dny — in novissimo dierum B. *w posletne dny.*
IV: *Rozmoczily schą* — inundaverunt.
Umylkl — conticuit.
Nyewyesczicgo vstavyenstwa — effeminati B. *nyewyesczego nyewstawyenystwą.*

Vbigye — vapulabit B. *czrpyal? yest.*
Skomroschnye — lasciviens, ludens B.
V: *Strozie* — speculacionem B. *stroszczy.*
Znaya — scio B.
W skoczie — in armentis B. *w stoczie* — in urventis.
Czasczamy — cum partibus B.
VI: *Czeszny* — temporaneus B. *czasni.*
Potrzebny — serotinus B.
Mayancz (zam. mijając) — pertransiens.
Przes proroki — in prophetis B. *przes proky* !
Podnozone, podeptane, pothloczone — supplantata B. *potlozone podeptanye.*
Sromothny grech — scelus B. *sromotni grzech.*
Przipraw — pone (messem) B. *przyprawy.*
VII: *Myeschanya* — a commixtione B. *od godowanya a. myessanya.*
Naquassono — fermentaretur.
Pirzchacz — furere B. *pyrzchacz* — furore !
Yako byva obraczano — quo versatur (qui non reversatur) B. *yaco bywa obraczay.*
Tovarzistwa — cetus.
Przesch roboty — absque iugo.
Zwaly — ruminabant B.
VIII: *Sdzblo* — culmus i. e. calamus B.
Nayały — conduxerunt.
Posznyczie — delubra B. *modlebnicze poznicze.*
Gumna a. schedliska — areas B.
Othlączyly szą schią a. zgynaly schą — abalienati sunt B. *odlaczyly syą a. sgynaczyly syą.*
X: *Rzepyk* — lappa B.
48 v. *Vynne drzewo latorosine* — vitis frondosa B. *vinne drzewo latorosne.*
Strozie domovy — editui B. *strozewye domowy.*
Mynącz gye — transire fecit (transivi).
Novyna — novale.
XI: *Na nye dbal* — curare (curarem) B.
Począł schą gest — cepit B.
Stravyą — consument.
Przilezecz bandzie — dependebit B. *przylezecz bądzye a. zawyssyecz.*
Oklamal — circumvenit.
XII: *Rosmogl* — invaluit.
XIII: *Strach, groza* — sigellus, horror.
Pokoschyly schą, lepak tho vczynyly — addiderunt B. *pokvssyly syą* i. e. *lepak to vczynyly.*
Lite — conflatile B. *zlite.*
Promyenye — venas B.
XIV: *Sbiczi bandą* — elidantur B. *sbyczy baczczye.*

Vynydą — erumpent B. *wypuknye syą* — erumpet (radix).
Latorosly — rami B.

Joel.

I: *Starosczi* — senes B. *starosti.*
Przeczuczczie — expergiscimini B.
Trzonowe zambi — chalares ! dentes B. *trzonowye zamby* — molares dentes.
Obrzazal — decorticavit B. *obrzezal.*
Dzewstwa — pubertatis.
Poszwyandlo — elanguit B. *poswyadlo a. potachlo.*
Zroschona ! — demollita (horrea).
II: *Trampcze* — canite B.
Nye bandą ruschieny — non demollientur B.
Zastampowye — castra B.
Luthosczyvi — prestabilis B.
Vgyednaycze zrzandzicze, przivyedzicze — coadunate B. *w gednotą przywyedzyecze.*
Zgromadzayczie — congregate.
S komori — de talamo B.
Oblecznya — vestibulum B. *obloczedlnya.*
Poszladek — extremum B.
Napelnyony bandą — redundabunt B.
III: *Myotaly schią* — miserunt (sortem) B.
Zemrzecz — occumbere.
Oblivicznye plodzą — exuberant B. *oblwyczye pladzą* !
Skropy, zmoczy — inrigabit B. *skropy.*

Amos.

Prol. *Oracz* — rusticus B.
I: *Kraschne rzeczy* — speciosa.
Rosczal — dissecuit.
II: *Posfanczone* — nazareos B.
Sczigánye — fuga.
Wnątrznich komorach a. zamczech — in penetralibus B.
III: *Acz schią gym bandzie lubycz* — nisi eis (convenerit) B.
Wsczickanye — insanies.
Zakladnych — pignoratis B.
IV: *Oswyatczonego* — contestatum.
49 r. *Przeclady* — pauperturas B. *przes skali* — per aperturas.
Glownye — torris B.
V: *Nye przida* — non adiciet B. *nye przydanye* ! *pokussy syą* (nie przyda, nie pokusi się).
Znamyą — arcturam (Arcturum) B.
Gwyazdą — orionam (Orionem).
Tlocziliszcie gwaltem — deprimetis B. *tloczonim gwaltem.*
Skolyczy — succo.
VI: *Skomroszily* — lascivitis B. *scomrocznoscz plodzyczye.*
W banyach — in fialis B.
Lascivencium i. e. immundicio-

rum B. lascivencium *smilnich.*

VII: *Omazanye* — litum.

Olmazowacz — superinducetur (superinducere) B.

Pastucha skota — armentarius B.

VIII: *Mloto, slodziny* — quisquilias B.

IX: *Na dnye* — in fundo B.

Roschiedlyny — aperturas B.

Abdias.

Prol. *Vnaglenye* — indignacio B.

I: *Sbiraczie vyna* — vindemiatores B.

Grozy — insidias B. *vcladi.*

Czudzoziemczi — extranei B. *czudzey.*

Jonas.

I: *Nagyem vodny* — naulum B.

Thopyel — periculum.

Topal, tonął — periclitabatur B.

K thowarzischem — ad collegas B. *k towarzyssewy* — ad collegam.

Obschod ! — opus (quid est opus tuum) B. *obchod.*

Czwerczy — idriam (aridam) B. *zyemga* — adriam.

Schand — sentenciam B.

II: *Plavaly a. vyezly schą* — remigabant B. *plynąly a. wyesly syą.*

Przestalo gyest — stetit.

Velmy — gurgites B. *welny.*

III: *Ogrodzila a. valem okolyla* — circumvallavit B.

IV: *Luthowanye mayą* — ignoscentes (ignoscens super malitiam) B.

Vyrosl — ascendit B. *wrzrosl.*

Ot poczantka swyatha — ascensu diluculi B. *od początką swytanya.*

Znoy mą bylo — estuabat B. *znoy mv bylo.*

Micheas.

Prol. *Zagubyenye* — interitum.

I: *Na rączoscz, na przewroth* — in preceps B. *na rzączoscz, na przewroth.*

Zawodnyky — emissarios B.

Vrzesznyenya — stuporis B.

II: *Zdradzaly* — calumniabantur B.

Zagubyenym — depopulacione a. plantacione B. *zagvbenym* — depreliacione.

Myerzanczy powrozek — metentes (mittens) funiculum B. *myerzaczy powrozek* — mentes funiculorum.

Nadol — desuper.

Chlevow — caularum B.

Vkazagyącz — pandens.

Na poczantkv — in capite B. *na poczatcze.*

III: *Zwyastągyą* — predicant.

Za gadanye — pro divinacione.

Zaydzie — occumbet.

Prorokovaly — divinabant.
Skazą, skrayą — concident.
IV: *Placzem stravisch* — merore consumeris B. *maczenim trawyss.*
Robotuy, vsyluy — satage B. *wssilvy.*
V: *Zvogągyesch* — vastaberis B. *swogewanya bądzyess.*
Pirzvy, starschi — primates B. *pyrwy, starssy.*
Czari — maleficia.
Laschi — lucos B. *łąką a. lassy.*
Vyplevą — evellam B.
VI: *Pochiczisch* — apprehendes B.
VII: *Obyerky po schebranyą vyna* — racemos vindemie B.
Vsrale — precoctas (praecoquas) B. *vsrzalich* — precoquis.
Lankayą — insidiantur B. *łąkayw.*
Vigląndanye — speculacio B. *wycladanye.*

Nahum.

Prol. *Oblezon* — obsidebat.
I: *Vsvandzil* — elanguit B. *vsvyadl.*
Zagrzmyalo — tremuit B. *zagrzmyalą a. trzasla syą* (trzęsła się) — contremuit.
Przed nym — ab eo.
Lankacz schią bandą — persequentur B. *łąkączy bądą.*
Rozgynayącz — pertractans B. *rosgymayacz a. rosmislayacz.*
Spelny — redde.
II: *Roszienye* — dispergat B. *rozenye.*
Patrz — contemplare.
Oglovy a. vandzidla — habene B.
Przipądzayączy — agitatores B.
Zeschnąly — consopiti.
Stluczieny schią — collisi (collisae) B. *stluczoni syą* — contusi.
Stanek, chlodnycza — umbraculum B.
Rozburzone — dirutum B. *rozborzono.*
III: *Bliskayąnczego* — fulgurantis B.
Vnandzą — afficiam B.
Odskoczy — resiliet.
Zbyly schą — elisi B.
Skrzytagyanczego — frementis i. e. sonantis.
Nalapal — cepit B. *nakapal* — cepit.
Z vynnymy figy — cum grossis; grossus est figus non matura B. *swymy siky* — cum gressis.
Podlozysch pod schią — subiges B.
Roschirzil — expassus (expansus) B. *roswyodl skrzydle a. rossyrzyl.*
Skrzipyanczego voza — quadrige frementis B.

Habacuc.

I: *Rosproschą schą a. roszipyą* — diffundentur B.
Przyczanga — traxit B. *przyczągl.*
Stlusczala — incrassata B. *stlusczelą.*
50 r. II: *Przistavyą* — figam A. *przystawym.*
Vygladz — explana B.
Vstaną — deficient.
Thworziczel. skladacz — fictor B. *tworzyczel a. skladacz a. sdvn.*
Lytą modlą — conflatile B. *zlytą modla.*
III: *Na rospandzienye* — ad dispergendum.
Strzicze — scateat B. *strzcy.*

Sophonias.

Prol. *Pyancz przodkow schwich kthorzy byly prorocowye* — cerimone i. e. quinario personarum. Quinio significat quinque puncta in tassere et sic quinione dicitur *Czynk* B. *pyaczy przotkov swych ktorzy bily prorokowye* quinione (item 5 puncta in tessera) et sic quinione *odczinka a. czinka.*
I: *Strozow kosczelnich* — edit(u)orum B.
Pytaly na nye — investigaverunt B. *pytaly na nye, chczely vydzyecz ony.*
Poschwyątną obyathą — ostiam B. *poswyathną obyeta.*
Nandzie a. stradzey — dies calamitatis B. *nadze a. stradey.*
II: *Zaly kako* — si quomodo B.
Chlevy — caule.
Roszbyerzą — diripient B. *rosbyerzą.*
Skazieny bandą — attenuabunt i. e. annihilabuntur B. *skazeny bądą* — annihilabuntur.
Zemglą — attenuabo B. *zemdlya.*
Czika (cyka) — sibillabit B. *pokwysdze* (pogwiżdże).
III: *Drasznyącza, gnyevayącza* — provocatrix.
Wsczekly — vesani.
Naboszny — suplices B. *ponizeny a. nabosny.*
Vyelebne mowcze — magniloquos B. *wyelebne.*
Schmarsky — rugas B.

Aggaeus.

Prol. *Namyastek* — successor B. *namyestek.*
Zaschadovye — vicine B. *sąssyadowye.*
I: *Schmovylem* — pepigi B. *snowilem !* — pepegi.
II: *Na podolek* — in ora B. *w padolek.*
A daley — et super B.
Zalozona — jactata B. *zalozno.*
Rayska yaplka — malogranata.

Zacharias.

Prol. *Povyschony* — prelatus B. *powysson, przeloszon.*

Oznamyenye — solucio B.

I: *Zakonowe vstavyenye* — legittima B. *w sakonye vstawyone.*

Msczilem — zelatus sum B. *msczyl sem.*

Pomstą — zelo B.

II: *Przyvyązą* — applicabuntur B. *przywyą syą.*

Wlodnye — possidebit.

III: *Glownya* — teris (torris).

Odmyeniste odzienye — mutatoriis B.

Koruna biskupya — cidaris B. *corona bisskupyą* — cidarium.

50 v. IV: *Schandy, nalewky* — infusoria B.

V: *Krą* — massam B.

Grzywną vel *czanthnar* — talentum i. e. libram B. *librą a. grzywną a. czantnar* — talentum.

VI: *Gdysch gesczie* — cum adhuc B. *gdysz gescze a. dotąd dokand.*

VII: *Potampyaczy* — calumniari B. *potampowaczy.*

VIII: *Zalovalem a. zamylovalem* — zelatus sum B. *zamilowal ssem.*

IX: *Roszląncziczel* — separator B.

Ogrodzą — circumdabo B. *ogrodzim.*

Dziercza gwalthownik — exactor B. *dzyerczą gwaltownich* !

Napyanthą — extentam.

X: *W morskyem gygranyv* — in maris ficto B. *w morsskyem wzgygranyv.*

XI: *Quviely* — ulula B.

Sthluką a. schethną — concident B.

Brak. B. *wkroczona* — contracta.

XII: *Szmączugye* — fingens (spiritum) B. *smączvye* — fruges!

Nye w smisle — in amencia B. *w nyesmisle.*

Spalą — devorabunt (sc. igne) B.

Sepchayą — confixerunt B. *sepchaly.*

XIII: *Ktho* — quispiam.

Zatracona — dispergentur B.

XIV: *Dobandą* — capientur B. *dobądą gey* — capietur.

Skaza — prerupta B. *rossyedly a. rostoczenim* — prerupto.

Przikazugyą — precipio.

Zetleye — tabescet B. *zotleye* !

Malachias.

Prol. *Polnymy* — agrestis B. *dzywoky a. polny.*

I: *Vezvany bandą* — vocabuntur.

Zdąlysczie — conflatis B. *zadąliscze.*

II: *Roschipyą* — dispergam.

Przèstampilisczie — irritum fe-

cistis B. *wzdrussylyszye a. przestupily.*
Zarzekanym — gemitu B.
III: *Zlevayączcz* — conflans B. *slewaya.*
Od wloschnich — legittimis B *od zaconow* — a legitimis.
W nyedostatkv — in penuria B. *w nyedostatczech.*
Nandziczie — configitis B.
Przeduchow — cataractas i. e. nubes dantes aquas B.
Rosmogly schią — invaluerunt B.
Vzitek othplata — emolumentum. *Napomynanye* — monimentum B. *napomyenyona* — emolumentum.
Wloschne, oschobne — in peculium B. *wlostne ossobenye.*
IV: *Zanyeczy* — inflammabit B.
Byadą — egestate B.

I. Machabaeorum.

I: *Obschadly* — obses.
51 r. VI: Spiculis i. e. brevibus lanceis B. *ssvlicze* — spiculis, breves lanceas.
VIII: *Przinądzal* — urgebat B.
X: *Nyedaremnego* — immunem i. e. liberam.
Voliliszmy — maluimus B. *wolelyssmy.*
XV: *Kuszny* — numismatis i. e. monete (permitto tibi facere pexcussuram proprii numismatis XV, 6).
Szmowil — pactus est.

II. Machabaeorum.

51 v: VI: *Bluscz* — edera B.
VIII: *Godzyn* — momenta i. e. spscia temporis B. *brzyemyą* — momenta.

Testamentum Novum.

Matthaeus.

52 r. Prol. *Swagayą* B. *svǫgayą* (sięgają) — porrigens.
Przescze — transmigracio B.
Skonavayą — diffiniens B.
Pomynąle pokolenye a. rodzay — decursam generacionem B.
52 v: II: *Mandrczy* — magi B.
Spytal, badal — didicit.
Od dwą latu y nyzey — a bimatu et infra B. *od dwu lyatu* — a bimatu.
Na vischokosczi — in Rama B.
Pasch skorzany a. skory — zonam pelliceam B. *pasz skorzany.*
III: *Sczavik* — folia cuidam arboris... melli saporis, que manibus contricantur et deinde comeduntur B. *sczevik.*
Pokolenye vanzeve — progenies viperarum B. *pokolenye vąszeve a. wrzeczenycze.*
Schedlaczka vyenna — ventilabrum *B. lopatka vedna.*
Gvmno a. bogyevisko — area B.
IV: *Na virzchv kosczola* — pinnaculum templi B.
Zdradzon — traditus B.

Opravyayąncz — reficientes B.
Povyesez — opinio B.
Namyeschancznikv — lunaticos L.
Paralizem zabite — paraliticos B. *onyeslamane.*
V: *Vyvyetrzegye* — evanuerit B. *wywyetrzeye a. wysmaczye.*
Virzsek — apex B.
Trzeczak — quadrantem i. e. nummum.
Vnądzy — angariaverit. *Przipandi* — compulerit B. *przynądzy* — compulerit.
Zągyanez w zągyem — mutuare B. *zayacz.*
VI: *Przikritczew* — ipocrita.
53 r. *Vkazągyą* — exterminant (facies) B. *wyszuczaya* (extra terminos ponere, nad tem: *saya) bląclzą, pomorzayą.*
Przyvodzą — adducunt.
Rdza — erugo B.
Mol — tinea B.
Przandą — nent B.
Przydą a. srząndzony bandą — adicientur B. *przyrzvczeny bąda.*
VII: *Vynne yagody* — uvas B.
Othmyerzą — remecietur.
Paszdzorko a. sczblo — festuca B.
VIII: *Bandą schedzecz* — recumbent B. *przbwacz a. szyedzecz.*
Schwyekri — socrus B.
Za morze a. przesch morze przevyescz — transfretum *za morze a. prze morze.*
Przevartayąncz schią — preceps B. *przevartoyvcz szą.*
IX: *Czlo* — teoloneum B.
Zaplatanye — commissuram B.
Czirwyoną nyemocz — fluxum sanguinis B. *czyrwona nyemocz.*
Podolek — fimbriam B.
Pisczky — tibicenas B. *plaxi.*
Czyschnączą — tumulantem B. *brzysk a. rzak czynącza* — tumultuantem turbam).
Ogloschily a. zganbyli roznyesly — diffamaverunt B. *ogloszyly a. rosznyesly.*
X: *Za schart a. za pyenyandz* — asse B.
Przedavayą — veneunt B.
Przesz blota — per sata B. per *blotha.*
XI: *W bodze novy zakon przygymąyą a. schobye gynny spravyayą a. z ewangeliey schą vczą a. wsyavyeny myecz krolestwo nyebyeskye a. oswyeczayą schią wnątrz przesch ducha swyantego* — pauperes evangelisantur B. *vbodzy nowy zakon przymvyą a. gynny sprawayą.*
Przirownam — estimabo B. *przyrownayą.*
XII: *Vygymacz, vytargacz* — vellere B. *viminacz.*

Vmyslnye — propositionis B. *poswyątne.*
Trząschona — quassatum B. *trzaszoną.*
Wsyancz — arripere B.
XIII: *Zwyandly* — estuaverunt B. *vswyadly.*
Zdrady, obludy — fallacia B. *obluda.*
Trzy myarky — tribus satis B.
Vyprawyą — eructabo B.
Owschem — eciam B.
Gardly zaduscha — suffocat B.
Vylosch — edissere.
XIV: *Czvyartak* — tetrarcha, princeps tenens quartam partem regni B. *czwarthak.*
Na myschie — in disco B.
XVI: *Obluda* — fantasma B.
Schwyeczy — rutilat B. *czyrwyeny schą.*
Kosch — cofinus.
Nyedostatek — damnum.
Stworzenye, vidomoscz rzeczy — caro (dopisane na boku).
XVII: *Pyenądz* — dragma B.
XVIII: *Czo mnysch* — quis putas.
53 v. *Luthoscz* — paciencia B.
Zarnow — mola asinaria B. *zarnow (kamen).*
Gardlil, davyl — suffocabit B.
Dluzen gyesch — debes B
XIX: *Szedl* — migravit.
Vyodro, squara — estus.
Rozgnyevaly schą — indignati sunt.
XX: *Vkazuya* — exercent B.
XXI: *Poddany* — subiugalis B. *poddaney* — subiugal.
Potrzebą ma — opus habet.
Przemyenyaczow brakarzew pyenyądzy — numulariorum B. *przwyanyączow pyenyądze.*
Oddal. vstanovyl gyest — locavit B. *oddal gyest. vstanowyl.*
Zarzuczyly, wsgardzili — reprobaverunt B.
Poslednye — novissime i. e. postreme B. *naposledzey a. konyecznye.*
Schromacz — verebuntur B.
XXII: *Znandzone* — afflictos B. *znądzone* — affectos (contumeliis).
Zganbyenym — contumeliis B.
Pyenyądz danny — numisma B. *pyenyacz dany a. szchosz.*
XXIII: *Ziemyą suchą* — aridam B. *zemyą.*
Novo vyerząnczego a. nououarka — proselitum B. *nowo wyerzączego a. nowa wyeka.*
Pyeklovy — gehenne B. *pyekyelnego.*
Povynyen a. dluzien gyest — debet B.
W myschie — paropsidis B. *missy.*
Nyeczistota — spurcicia B. *nyeczystoti.*
Rodzagye — genimina i. e. generaciones.
Podolky — fimbrias B. *podoleky.*

XXIV: *Czienky* — tener B.
XXVI: *Szebranye zamyeschanye w ludzach* — tumultus B. *brzysk a. zmyesanye.*
Pogody a. czaschv a. przistampv — opportunitatem B. *pogodi a. czaszv a. przydczv a. przystąpv.*
Czo zalugyecze a. gnyevaczie schią — quid molesti estis B. *czo slobycze na myą a. gnyevacze szą.*
Aza mnymasch — an putas B.
Atrium est magna edes ampla *schiroky* et spaciosa *vyeliky.*
Przaschne — asima B.
54 r. *Czma anyolow* — legio.
Schnop — manipulum.
Tluscza — cohors.
Rzyscha — turma !
Skrzidlo — ala.
Zaschigyek — collapsus (colaphus).
XXVII: *Staroszcie* — presidi B. *staroszcze* — prefecti.
Znamyenithego — insignem B.
Plasczem czirzwczowym — clamide coccinea B. *plasczem czyrwonym.*
Przipandzily — angariaverunt i. e. compulerunt B. *przynądzyli.*
Zaslona — velum est cortina preciosa dividens sancta a sanctis B. *zaslonya* — velum
W byalem plothnye a. w przesciradle — in sindone B. *w bylem plothnye a. przeszczyradle.*
XXVIII: *Schwytha* — lucescit B.
Oscheszy — edes.

Marcus.

Prol. *Ve wloschech* — in italia B. *Wloszech.*
Pochop poczantka — inicium principii B.
Na przevyaczivach — in consonantibus B. *naprzez wyączywach.*
I: *Poklanyayącz a. podayącz* — (padając) — precumbens B. *pocląknąwszy a.* (brak).
Targayuncz — discerpens B. *syepayącz a. targayacz.*
Szczigal a. schedl za nym — persecutus B.
II: *Osnamyonovayuncz* — patefaciens B. *osnamyonavayacz a. wyedzecz dawacz.*
Lichoti, nandzie, stradzie — erumne B. *lichothi, nądrze, stradze.*
III: *Podstrzegaly go* — observabant B. *podstrzegali go, podglądali go, baczyli.*
IV: *Velma* — procella B.
Poduska — cervical B.
V: *Przevyescz schią* — trans fretum B.
Przebitek — domicilum B.
Bygyancz — concidens B. *byyą.*
Czma — legio B.

Na skonanyv — in extremis B.

Czirpyala — perpessa B.

VI: *Czesla* — faber B.

Katha — spiculatorem B. *kathą* — speculatorem !

Vliczie — vicos B. *dowsi.*

Podluk thowarzisthwa — secundum contubernium.

54 v. VII: *Omyvanye, cziszczenye, krczienye* — baptismata B. *vmyvanye a. plokanye czyszczenye.*

Straszayuncz — rescindentes B. *scrusayacz.*

Barvyerz — fullo B.

Pokalayv — conquinnant.

IX: *Pitayuncz schią* — conquirentes B. *pythąyacz szą.*

Tluczie o ziemyą — allidit B. *o zemyą ye tlucze.*

A vderzy schobą o ziemyą — et elisus ad terram B. *vderzy szobą w zemyą.*

Gadalisczie, movyli, govorzily — tractabatis B.

Iny — abscide (abscinde) B.

Zalobnye — insulsus (sal insulsum) B. *szalonye.*

Vlal schą, przewraczal schą — volutabatur B. *vwalal szą a. przewraczal.*

X: *Dobrey mysly bandz* — animequior esto B.

Mystrzv — raboni B.

XI: *Rosplodzicz sczepicz szadzicz* — pastinare B.

XII: *Lyszicza* — (na boku dopisano: *leschicza*) — lacum.

Vynarze — coloni B. *vynarze* — cultores vinee.

Poymovacz schią bandą — nubent B. *poymacz bądą.*

Zamąsch vydavacz — nubentur B.

Pod obmovyenym — sub occasione.

Cząscz pyenyądza — quadrans B. *cząscz pyenyadzy.*

XIII: *Zabiyą* — afficient B. *vnądzy.*

Slogyek alabastrovy — alabastrum B.

S pravego narduscha czistego besch przimyeschanya (popr. z: przimyeschanyego) — nardi pistici B.

Myerzalo go nyelubo mą bylo — indigne ferens B. *myersalo gi nyelubo mv bylo.*

XIV: *Podobnye* — opportune B.

Z wyeczerzey — refeccione B.

Vmyeczono — stratum B.

Kazdy oszobye — singullatim B.

Wolvark — predium B. *wolwark a. kudzeny maley.*

Czekayczie — sustinete B.

Nandzą, dovodzą, movyą — obiciunt B. *liczą nądzą a. dowodzą mową.*

Zacrivacz — velare B.

XV: *Swadlyvimy* — cum sediciosis B.

Myeschanego vyna — vinum mirratum B. *sbmyrą.*

Schromoczily ganyly — conviciebantur B. *wyastky czynyly a. ganili.*

Na trescz — calamo B.

Kupyl gyest — mercatus B. *kupyl.*

W liczą, w obrasze — effigie B. *twarzy a. liczą.*

XVI: *Karal* — exprobravit B. *karal ganyl bakal swarzyl.*

Z bozą pomoczą — domino cooperante.

A kazanye podvirdzayącze — et sermone confirmante B. *a kazanye pothwyerdzayacz.*

A dziwy czynyącz — sequentibus signis B.

Lucas.

Prol. *Napomynanym* solicitudinibus B. *napomynany.*

54 v. Contestans i. e. ostendens B. *pothswaczuye* — contestans.

Przeto — dehinc.

Dopusczam — admitto B. *dopuszczą* — admissacio.

Opyantha — repetente B. *opytam.*

Wstopyenyv — introitu B.

Naprzeczivo moczi bogyovacz — contra stimulum calcitrare.

Doslemv — assecuto B.

55 r. I: *S pokolenya* — de vice B.

Vrzandą otrzedzy — vicis B. *otrzedzy.*

Stukayancz — imminens B.

Pyschadla — pugillarem B.

Starzala schą — processit B. *zessla a. starzala szą.*

Zaczmy thobye — obumbrabit tibi.

II: *Aby sly a vyznavaly swe poddanye* — (ibant) ut profiterentur.

W goszczinczą — in diversorio i. e. in loco communi ad quem multi divertebant B. *w goszczynczv, w pospolitniczy.*

Chvalyly — confitebantur B.

W thovarzistwye (dopisane na boku: *w thlusczey*) — in comitatu B. *w torzysztwe* !

Postavyly — sisterent.

Othworziwschi lono — aperiens vulvam B. *rodzenicząa. lono* — vulvam.

III: *Gdy byl starostą* — procurante B.

Zle, zavyle — prava B. *wąwyre a. zawyle.*

Rowne — planas B.

Gorovate scrobave — aspera B. *gorowathe.*

Krzive — indirecta B.

Nye pothlaczaycze — concuciatis B.

IV: *Zatworzil* — complicuisset (cum plicuisset librum) B.

Sepchnąly zrzuczily — precipi-

tarent B. *sepchaly a. sdrzyvczyli.*

V: *Napornye przistampily* — irruerunt.

Z gnyevą — pre furore.

Rozrzuczczie, rozloszczie a. rozvyniczie — laxate recia B. *roszrzvczczye a. roslozcze a. roszwąscze.*

Lathy — tegulas B.

Stuknąly, skywnąly — annuerunt B. *stukaly, kywaly.*

VI: *Nye napomynay schią* — ne repetas B. *nye pomynay szą.*

Poziczayczie — mutuum date B.

Nathloczoną — confertam B.

Schrzoschoną ! — coagitatam (mensuram).

Oplyvayącza — superfluentem.

Na glambyą — in altum B.

Przipadly — illisus B. *przypadla.*

Trudzicz — vexari B.

Nyemoczen byl — langueat.

VII: *Vynyeschon* — efferebatur.

Mary — loculus.

VIII: *Poruschon* — agebatur B. *napądzon, poruszon.*

Czischną — comprimunt B *czysnaly.*

Thloczą — affligunt B.

Vytravyl, nalozil — erogaverat (substantiam) B. *vytrawyla, stravyla, naloszyla.*

Nagabacz — vexare.

IX: Excessum i. e. mortem B. *wyscze, vystąpi.*

X: *Vschilovala a. robothovala* — satagebat B. *vszylowana.*

Vydasch — superrogaveris B. *czo na tho vydasz* — superrogantes.

XI: *Dla napornosczi* — propter improbitatem B. *napornoszcz.*

Nastacz — insistere B. *nastacz a przeczywicz szą.*

XII: *Dwa scharty* — dipondio (popr. z: dipondiosa) B. *dwa szarthi* — dipandiosa.

Vczązam — cohartor (coarctor) B. *wąszko, czaszno.*

Poborczy — exactori B. *pobyerczy.*

XIII: *Byly przi them* — aderant B. *byli przy tem a. przyszly.*

Ku vynarzem — ad cultores B.

Conam, vmrą — consumor B.

Zayątra — sequenti die B. *zaivtra.*

Nyeldza — non capit B.

XIV: *Opuchly* — idropicus B. *wadnoczielny.*

Gydzie przeciwo gym — venit ad se B.

Schnacz — alioquin B. *ginnak a. pakly kako dokąnt gyeszcze daleko gyest* — alioquin illo adhuc longe agente.

Posle poschelstwo — legacionem mittit.

Slodziny — siliqua.
Tluste — saginatum B.
XV: *Gandzba* — simphonia B.
55 v. *Wlodarza* — villicum.
Dluzien ges — debes B.
Lagwicze vynne — cados, vasa B.
Zapisch — caucionem B.
XVI: *Wrzodow* — ulceribus B.
Rozdzielenye, dzaal — chaos.
Karzi, bakay — increpa B. *wolwark* !
Blyskavycza — fulgur B. *blask gromowy.*
XVII: *Wsgardzaly* — aspernabantur B. *gardzyly.*
VIII: *Do tegodnya* — sabbato B. *do tego na.*
XIX: *Yawnikow* — publicanorum.
Polozą — prosternent B. *vczclą tobą* — prosternet.
Grzyvyen — mnas B.
Vyczangnąlem — exegissem B. *wzyal, vyczągnął.*
Valem, gorą, przekopem — vallo B.
Myey go dzank — euge B. *myey go dzyąk a. dobry.*
XX: *W gosczinę na pancz* — peregre B.
Zamyslayącz — simulantes B.
Vnandzywschy sromotamy — contumeliis affertos B.
XXI: *Dwa scharty myedzana* — duo era nummea (zam. minuta) B.
Przichadzaly, kwapyly — accelerabant B. *rano chodzyly.*
XXII: *Dobrodzierscze vstawny vrzandnyczi* — benefici B. *do brodzeycze vstam vrządniczy.*
Trzebicz a. podschievacz — crebrare (cribraret) B.
Oddalil schią, odsedl — avulsus B. *oddalyl szą, odgarnyal.*
Roschmagaly schią — invalescebant B.
XXIII: *Prze swadą* — propter sedicionem B.
Ku dzivovanyv — ad spectaculum B. *ku dzywądlwy.*
Brzesdzilo schią — illucescebat B.
Zvmyaly schią — consternate i. e. stupefacte B. *vrzaszly szą.*
Omyl — deviacio B. *klam a. obluda a. omyl.*
Nadalv — in spacio B. *na dąlyą.*
Rzekl schią a. polyczil — finxit B. *porzekl szą a. policzyl.*
Przipandzyli — coegerunt B. *przynąkaly a. przypądzyly.*
Sczedl, sklonyl sza dzien — inclinata dies B. *sczedl dzen.*

Joannes.

Prol. *Vysczienye* — experimentum B. *sbkuszenye vgiszczenye.*
I: *Myedzy swe wlosczive* — in propria B. *medzy swe wloszcze.*

II: *Myary, (cziebri* — wykreślone) *czwyerczy* — metretas B. *myari.*

Czebri — idrie.

56 r. *Zirzecz, podczieschie* — architriclinus B. *zyrcza.*

IV: *Aczkoly* — quamquam B.

Volvark — predium B.

V: *Sznyczicza* — porticus B. *snyczyczą.*

VI: *Vesly schią* — remigassent B.

Vmyely — docibiles B.

IX: *Nyeprzysluscha* — non capit B. *nye przyslusza. nyeldzą.*

X: *Poszvyanczanye* — eucenia B. *poswiacze.*

Zarzval — infremuit B. *zarwal, charnyal.*

XIII: *Pyanthą* — calcaneum B.

XIV: *Thakly gynak* (dopisane na boku do słów łacińskich w tekscie: sicomius i. e. si aliquid minus esset quam dico vel si aliter esset, quam dico).

Poduszczy, wspomyenye (dopisane na boku: *nathuknye, doradzy*) — suggeret.

XV: Palmes est ramus vitis *maczicza* B. palmes est ramus vitis *wyeczv.*

XIX: *Lysha gora* (dopisano na boku do łac. w tekscie: Calvaria).

Zapisch, znamyą — titulum B.

Nye schita ale vtkana — inconsutibilis.

XX: *Ploczenny plath* — sudarium B. *plothny* ! *plath.*

Karmya — pulmentum i. e. panem B.

XXI: Dopisane na boku: Aliud est contencio *pyecanye karanye obyeczanye.*

Epistolae.

56 v. Rom. Prol. Nichilominus i. e. non minus B. *sakosz* — nihilominus.

Gluche — absurdum.

I: *Odlączony* — segregatus B. *odlącz.*

Szandosczy — passiones B.

Schromothy — ignominie B.

W bladny schmisl — in reprobum sensum B.

Sloblyvoscz — malignitas B.

Tayny vtargaczie vwloczczy — susuriones B.

Ganczie naschmyevacze — contumeliosos B. *ganycze a. naszmyvacze.*

Nye zrzandzone — incompositos B. *nye sdradzone a. nyeradne.*

II: *Dokazalischmy* — ostendimus B. *dokasszaliszmy a. dowyedly.*

Obrzazek — prepucium B.

III: *Darmo* — gratis.

Na pothparcze — in sustentacionem.

IV: *Vyproznyona* — exinanita (est fides) B. *vyprosznowana yest.*

Zgladzona — abolita B.

Vmyrtwyonego — emortuum B.

VII: *Wsgyaviwschi przicziną* — occasione facta (occasione accepta).

VIII: *Sch(i)novye vyswoleny* — adopcionis filii B. *synowye vyszwolenyą.*

Podlug vmyslv — secundum propositum B. *podlug vmyslu a. wlosną.*

Przevyedzal — prescivit B.

Vywolil przeslal — predestinavit B. *wyvolyl.*

IX: *Zakona danye* — legislacio B. *zakon dany.*

Garnyecz — figmentum.

Massa — *gromada glyny* vel alterius rei B.

XI: *Skruschenya* — compunccionis B. *sruszenya.*

Obyatha — delibacio B. *obyez.*

Polna olyva — oleaster B. *plona olywa* (tu znowu wstawił przepisywacz przepuszczoną stronicę).

Przigodzilo — contigit B. *przygodzylo szą gyest.*

Nyeszczigle a. nyevgonyone — incomprehensibilia B. incomprehensibilia *nyeoszągle;* investigabiles *nyeoszanye* ! *szczygle nyevgonyonye.*

XII: *Roszdzielnye* — differentes B. *roszdelenye* — differendos.

Nad nymy gest wlodzen — preest B. *nad gynnimy vlodvye.*

Przesch pokricztwa — sine simulacione B.

Nastayanczy a. vstaviczny — instantes B. *nąstąyacz a. vstawyczny.*

Opatrnosczy mayą — providentes B. *opatronoszcz mayą.*

Na them — in hocipsum B.

XIII: *Czlo* — vectigal B.

Instaurantur i. e. integrantur; instauro i. e. reparo... ad similitudinem prioris rei facio *czylą* B. *zawyrayą szą* — instaurant.

57 r. *W lozach* — in cubilibus B.

W zarlaczstwach friuolczech obloystwach — in comessacionibus B. *w zarlacztwach.*

Odrzączmy — abiciamus (dopisane na boku).

Nyenaviscz — emulacio B.

XV: *Schebranye* — colleccionem B.

Naygravanye — improperia B.

Gyeden drugyemv — in alterutrum B.

XVI: *Potrzebuyą* — negocio B. *potrzebnye.*

Archarius *skarbnik* vel pocius dicitur qui archas i. e. cistas facit *ceszar* B.

I Cor. prol. *Maczecha* — noverca B.

Bliszko szą̨schada — evicino B. *plyszko.*

Vyelekrocz — multifarie.

I: *Vkazanye* — significatum B. *wzkazanye.*

Mystrz nad czeslamy — architectus B.

Pytayanczy a. schukacz — inquisitor B.

II: *Wsrost* — incrementum B.

III: *Oranye* — cultura B.

Czesla — architectus B. *stawyczel czo budvye.*

Nyedostatek — detrimentum B.

IV: *Saffarze* — dispensatores B.

Schmyeczy — purgamenta B.

Ogrysky — peripsima B.

Pyastvn — pedagogus B. *pyestvn.*

VI: *Potrzeba* — negocium B. *potrzeba a. zaloga.*

Nye poddam schą̨ — redigar B.

Przaschny — azimi B.

Myankczy — molles.

Czirpyą̨ — paciuntur B. *mączą̨.*

Vdospyeschny — vacetis (orationi) B. *vdospyeszyli ku modelenu.*

IX: *Vodzieny* — circumducendi B. *vodzycz.*

W kosczele — in sacrario B.

Othplata — bravium B.

W bogyv — in agone B. *v bogv a. w byedzenyv.*

X: *Zagubicziela* — exterminatorem B. *odstraczczye a. zahubyczelą̨* (popr. na: zag-).

Opczovanye — communicacio B. *obczovanye a. pospolytowanye.*

XI: *Ogolon bandzie* — decalvetur B. *ogolona* — decauetur.

Wloschy — comam B.

XII: *Podleysse* — ignobiliora B.

Vsdrovyenye — curacionem B.

Dary ducha swyantego — carisma B.

XIII: Perperam i. e. perverse B. perperam *przewrothną̨.*

Czczy zandayą̨cza — ambiciosa B.

W podobyenstwye — in enigmate B.

XIV: *Nyerozumny* — barbarus B.

Nyedovczony — idiota B.

XV: *Nyedochodzą̨czemv* — abortivo B. *nyedochoczczą̨.*

57 v. *Pirworodny* — primicie B. *napyrzwny.*

W mgnyenyą̨ oka — in momento B. *w mgnyenyv oka.*

Pozarla — absorpta B. *pozartha, polknona.*

XVI: *Schadny dzien* — maran ata B.

II. Cor. II: *Karanye* — obiurgacio B. *karany.*

III: *Poleczonich* — commendaciis B. *poleczonych a. chwalnich.*

Czirnidlem — atramento B. *czyrnidlem a. pyszydlem.*
Popyschana — deformata B. *popyszą.*
Zaczwyerdzeny — obdurati B. *zaczwyrdzeny.*
IV: Abdicamus i. e. a nobis separamini B. *otrzekaymy.*
Gandy ! schromoty — dedecoris B. *ganby sromothy.*
Nye styskamy schobye — non angustamur B.
Vbostwo czirpymy — aporiamur B.
Nye nastavymy — non destituimur B. *nye znastawymy.*
VI: *Ve schwadach* — in sedicionibus B.
W dlugo czekanyą — in longanimitate B. *w dlugo czekanyv.*
Otworzona — patet B. *otworzoną, yawną.*
Slączenye — convencio B. *slączenye a. s kym schodzenye.*
VII: *Naschiczenye* — refeccio B.
VIII: *Vgysczenym* — experimento B.
Domisl — ingenium B.
IX: *Z opfitosczy* — ex abundanti B. *bez potrzeby z opwythoszczy.*
Vmyslil, vlozil — destinavit B. *vloszyl vmysl.*
Rozmnozenya — incrementa B. *sporoscz a. rozmnozene.*
X: *Dotikacz schią* — pertingenti B.
XI: *Vstavicznoscz* — instancia B. *vstavicznosczy.*
Thopyenye — naufragium B. *thopanye.*
Od pokolenya — de genere B.
Vstawicznoscz powschedna — instancia mea B.
XII: *Osczien* — aculeus B.
Nalosny — impedam (impendam) B. *naloszny a. naszadza szą.*
Bandz — esto B. *bocz tho.*
XIII: *Dovyedzienya prawdy* — experimentum.
58 r. Gal. II: *Gutalem, gadalem* — contuli (Evangelium) *B. rosmawyalesem a. gadal a. gatal.*
Daly — contulerunt B.
Pomagal — operatus B.
III: *Omamyl* — fascinavit B.
Potampyon — proscriptus B.
Vignanyecz — exul.
IV: *Pod opyekayąnczymy* — sub tutoribus B. *podpyastvn a. opyekadlny* — subcultores.
Przesz podobyenstwo — per allegoriam B. *prze podobyenstwo.*
V: *Zadzierzacz* — contineri (jugo servitutis) B. *ogelonu bycz* (ogalonu?).
Czasto a. czalo — massam B. *cząsto a. czalo.*
Nyenaviscz — emulaciones B.
Nyeswornosczy — dissensiones B. *nyesvarnosczy.*
Svady — rixe B.

VI: *Ogarnyony* — preocupatus B. *oszydlon, ogarnyon.*

Pospolytosczy — communiter (communicet) B. *pospolyto czyn swe gymyenye.*

They — is B. *ten.*

Then czo schą na naukę na vczienye byerze — qui catetizatur B. *ten czo szą na vczenye byerze.*

Thim czo schą na naukach — ei qui se catetisat B. *tym co szą gi navczą* — et qui se catetisat.

Nye gnyevay schą na myą — nemo mihi molestus sit B.

Rany bluzny ! — stigmata B. *bluszny* !

Eph. I: *Wdzancznye vczinil* — gratificavit B. *wdzącznym vczynyl.*

Napravicz — instaurare.

Sczany parkanv — macerie B. *sczany parkanye.*

Sczynil — condat B.

: *Spoluczelesnie* — concorporales B. *spoluczylesine.*

Vyrzeczenya — prefinicione B. *vyrzeczonye* — prefinicionem.

III: *Vyekow* — seculorum.

Navissey lasky a. myloszczy — supereminentem B. *nawyszszey laszky a. myloszczy a. navyączey szą vkazalem a. wyszkytlem.*

IV: *Plavayuncze* — fluctuantes.

Spogyono — circumferatur B. *spoyoną.*

V: *W chvalach* — in himnis B.

Schmarschką — rugam pellis B. *smarką* !

VI: *Vychovaycze* — educate B. *wschowaycze.*

Z vmyslv (ob. przekreślone: in animo — *z vmyslą*) — ex animo B.

Schidla zalogy — insidias B.

Znanosczi—instancias B. *snanscz.*

Poschelstwo — legacio B.

Czynyą, vzivam — tungor B. *dzeyą a. czyno.*

Colos. I: *Panstwa* — dominaciones B. *panstwą ksyąstwa.*

II: *Zapisch* — cyrographum B. *zapysz wloszny do pyekla.*

Wlosnikow vynopaczczew — debitorum.

Vyviodl — traducit i. e. extra duxit B.

58 v. *Obyrayczie* — contrectatio veritis B. *obyraycze a. thykaycze.*

Ziemyanyn — scita B. *zymyanyn.*

III: *Czudzoziemyecz* — barbarus B. *czvdzozemcza.*

IV: *Movy, przestworna vymova yako drzvy othworzona* — ostium i. e. sacram scripturam (ostium sermonis) B. *dzwrze mowy i. e. przestrona wymowa jako drzwy odtworzone.*

I Thes. I: Circumveniatis i. e. decipiatis B. *oklamaycze* — circumveniatis.

Vnandzieny — afflicti B.

IV: *W vyelebney zalosczi* — in compassione B.

Pilnoscz przyloziczy — operam (detis) B. *pylnoscz przyloszycz.*

V: *Oczą̨sze* (o czasie) — manentis (de momentis) B. *oczą̨sze* — monentes.

Bogyazne, straschne, lankayą̨ncze — pusillanimes B.

II Thes. II: *W tho schame* — in idipsum B.

Czo dzierzy — quid detineat B.

III: *Oslavyon, vyelbyon* — glorificetur (clarificetur) B. *oslawyon.*

Od napornich — ab importunis B. *od napornych a. zysnich.*

Dworskye — curiose B. *dworszky.*

Otstampyenye — discessio B.

I Tim. I: *S pilnoscz̨ą vmislily* — intenderant B. *s pynoscz̨ą.*

Gadky o pokolenya — genoloys B. *sgathky o pokolenyą̨* — genealogi.

Nyegyscze — interminatis i. e. sine termino B. *nyegesce.*

Czynyą̨ davayą̨ — prestant B. *czynya a. przywodzą̨, przynoszą̨.*

Czo otcza zamorduyą̨ — parricides B.

Pothonąly — naufragaverunt B.

II: *Nye stoczonymy wloschy* — non in tortis crinibus B. *nye stoczonymi vloszy i. e. kądzerawymy.*

III: *Dobrze swą̨ czelacz vyprawya* — bene propositum B. *dobrze swą̨ czelacz prawge.*

Novovyarka — neophitum B. *nowa wyarca.*

IV: *Poruschoną̨ a. przisquarzoną̨* — cautariatam B.

S dzanką̨ — cum graciarum accione B.

Czin a. spravyay — exerce B. *czyn a. sprawyą̨ szą̨.*

Swady — conflicciones B. *swady gadanye boyowanye.*

V: *Othmyenną̨ odplathą̨* — mutuam vicem B. *odmyena odplathą̨ nawracz gym.*

Opusczona — desolata B. *oszamyala.*

Nastagye — instat B. *nastoy a. nalegny* — instet.

Roszandzovanye — preiudicium B.

Skricz schą̨ nye mogą̨ — subsecuntur B.

VI: *Ziszk* — questum B.

Rzeczy — vocum i. e. diccionum B.

Poranczenye — oppositum B.

Profanas i. e. non sacras procul a fano i. e. a templo *maromnich.*

II Tim. I: *Babka* — ava B.

Polecz — commenda B. *porządz poday polyecz.*

II: *Godny* — idonei B.

Pleczie schią — implicat B. *plocze szą a. plyecze.*

Rzandnye — legitime B.

Vczanczego — docibilem B. *vczvdzego* !

Przestaly — recipiscant B.

III: *Schilny grzeschnyczy* — scelesti B.

59 r. IV: *Nastoy* — insta B.

Czasznye — opportune B. *snasznye.*

Zgromadzą — coacervabunt B.

Drapyanczie — prurientes B. *leszkczącz.*

Obyetąyą schią — delibor B. *obyecza szą.*

Resolucionis i. e. mortis B. *roszlączenyą* — resolucionis.

Penulam i. e. vestem sive palium cum longis fimbriis vel erat vestis consularis... vel cui condonata fuit sicut hodie *strissy* de Hispania vel Anglia B. sicut hodie *strichi* de Hispania vel Anglia.

Kszangy zakonowe — volumen ebreum cum lege antiqua et prophetis B.

Skarbnyk — erarius B. *mosyąsnyk.*

Tit. I: *Oblapyayąnczego mylągyączego* — amplectentem B.

Nyestatecznich povyeszy — fabulis B.

Ganyączy — criminantes B. *ganyacze.*

Philem. *Spolv riczerzwy* — commilitoni B. *spolu riczerzewy.*

Polycz — imputa B. *polycz a. wlosch*

Przemyenyl — exinavit.

(Brak) B. *dlusen* — debet.

Obczovanym, vczinkem — hospicium (dopisane na boku).

Ponyzil — humiliavit (dopisane na boku).

Hebr. I: *Rozmagiczie* — multifariam B.

Dziedziczstwo odzierzal — hereditavit B. *dzedzyczstwa dodzerzal.*

II: *Maalo vmnyeissony* — paulo minus sunt due partes.

Perfluamus i. e. eternaliter puniamur (pereffluamus) B. *nye przyslvszy.*

Vyerzagyą — confidentes B. *vffaną* — fidus.

Povynny — obnoxii B. *povynny, zawąszany.*

III: *W rosdraznyenyv* (popr. z: *wsdroznyenyv*) — in exacerbacione B. *v rosdząsnyenyv.*

Vrazon — offensus B. *vraszon a. roszgnevan.*

IV: *Moczna* — efficax B.

Przechodzanczscha — peretrabilior B. *wyączey pychayącz.*

Mozgow — medullarum B.

Doszangayąncz — pertingens B.
Spogyenya — compagium.
Na obye stronye ostrego — ancipiti B.
V: *Odpadly* — prolapsi sunt a. reciderunt per lubricitatem peccatorum *poszliznąly schią* B.
Schmyechovy — ostentui B. *w poszmyech* — ostentui i. e. derisioni.
Nyeswornosczy — controversie B.
Nyeporuschenye schvey rady — immobilitatem B.
Kothvyczą — anchoram B.
59 v. VI: *Zyvyoly* — elementa B. *zywyolowye.*
Poczanthka — exordii B.
Expers i. e. sine parte *wyrati.*
VII: *Od pobyczia* — a cede B.
Slubyczel — sponsor B.
IX: *Nasladovanya* — culture B.
Schvyeczskye — seculare B.
Acz by bylo znamyonovano — hoc significante B. *any bilo snamyonano.*
Przistayancz — assistens B.
Per amplius i. e. melius B. *sirsi* — per amplius.
Aby schmyercz vesla wpoly — ut morte intercedente B. *aby smyercz myedzy tho weszla.*
Porączczyczela — testatoris B.
Czirvyona — coccinea B. *czyrwoną.*
X: *Kv zgladzienyą grzechow* — exhaurienda B.
Poczanl — iniciavit B.
Straczenya — subtraccionis B.
Ziskanya dusse — acquisicionis B.
XI: Fides est substancia *zaklad* — fundamentum *twyerdoscz* B. substancia fundamentum *zaclad.*
Dowod — argumentum B.
Nyevydomich — non apparencium B. *nyevydomy.*
W budach — in cassulis B.
Mayą za tho — arbitratus B.
Virzch — fastigium B.
Schily, moczy — animositatem B.
Zathikaly — obturaverunt B. *Potikaly a. zathaczali.*
Pranthkoscz — impetum B.
Zapandzily — effugaverunt B.
Ostrosczy — aciem B.
Namyothi stany — castra B.
Czudzoziemczem — exterorum B. *czvdzozemczye.*
Wsmagaly — convaluerunt B.
Rosczągany — distenti B.
Byczia pokuschily czirpyely — verbera experti B.
Poschmyevanye nagravanye — ludibria B.
Thulaly schą — circuierunt B. *kolyly tulaly szą.*
W gunyach — in melotis; melota est vestis de pilis camelorum B.

Vnandzeny — afflicti B. *nądzy.*
Na pusczach — in solitudinibus B. *po pusczach.*
W yamach — in cavernis B.
A tho z bozim zgyednanym prze nasche lepsche, aby przesch nasch dokonanya swego przygyąly — pro nobis aliquid providente melius B. *A tho bozim* etc.
XII: *Oschiadly nasch grzechy* — circumstans i. e. ex omnibus partibus stans B.
Pokoyny — pacatissimi B.
Skuschonymy dobrze — exercitatis B. *skvsonym v dobrem* — exercitaris !
Grzeschnik — profanus B. *grzesznyk lakotny.*
Brak. B. *Oslabyone* — remissas. *Rozwyązanye* — dissoluta.
Przigyemnego — atractabilem B.
Poymovanye — connubium i. e. matrimonium B.
Starschich — prepositorum B. *starszy.*

Actus.

60 r. I: Convescens i. e. comedens cum eis B. *poyadw sbnymy* — consuescens.
II: *Vyatr* — spiritus B.
Zamyeschanye w szobye — mente confusa B.
Vlozone — diffinitum (definito consilio) B.
Skruschyly schią — compuncti B.
Thesch — in idipsum B.
Jacobi — circiter i. e. fere a. citra B. *yacoby a. blisko.*
III: *Sczvi(r)dzeny* — consolidate B. *sczwyrdzyly.*
Nogy — bases B.
Vivyedzano — comperto B. *wzwyedzawszy.*
IV: *Pyenyandze mytho* — precium B. *pyenyądze za cupya a. przedane.*
Czvda — prodigia, *dzyvy* — portenta B. *dzyvy* — prodigia.
V: *Zdradzil* — fraudavit B. *zatayl a. sdradzyl.*
Na noszączich lozach — grabatis B.
60 v. *Pochibowaly a. wąnthpyly* — ambigebant B.
Gyedly schą a. grisly po schierczv — dissecabantur pre nimia ira et odio B.
VII: *Przebyvacz* — accola B. *przebywacz a. przebywayącz w goszczynye.*
Bandą schą zle ku nym myecz — tractabunt male B. *bądą zyosle ! kv ym myecz.*
Rod — genus B.
Oklamaly — circumvenientes B. *oklamawszy.*
Kyerz — rubi B.
Zathkaly vschi swe — continuerunt (aures suas) B.

Navalą, kwapyenye — impetum B. *nawala, kwapyne.*

VIII: *Skazil* — devastabat B. *svogyvye* — devastabit.

Posluschny byly — auscultabant B.

Skarby — gasas B. *skarb* — gaza.

IX: *Pochovaly* — curaverunt B.

Pyanthą virzgacz — calcitrare B.

Mordovanya, schmierci, bicza — cedis B. *mordowanyą a. byczą a. smaganą.*

Schapyancz, dichayąncz rzwgyącz — spirans. *Lupini* — squame B. *sapyącz a. lupyni* !

Grosch — minarum.

Zmowy nyeprzigyaczol — insidie B. *smowy nyeprzyaczelnye.*

Rozmagal schą — convalescebat B. *rosmavyaly* ! *szą* — convalescebant.

X: *Rimara* — coriarium B.

Obrazon — correptus B.

Mysly vitarganye — excessus (mentis) B. *mysly wytarganye od swatha kv bogu.*

Ano gye spusczagyą — submitti B. *ano go spuszczayą.*

Od dzyscheyssego dnya — a nudius B.

XI: *Vznalem* — comperi B.

Cztirzem riczerzem — quatuor quaternionibus qui habent sub se alios milites B. *cztirzem ryczernykom.*

XII: *Stukayancz* — annuens B.

Movyl kv pospolstwą — concionabatur B.

Vyviescz vydacz — producere i. e. exponere ad occidendum B.

XIII: *Spolv chovany* — collactaneus i. e. eodem lacte nutritus B. *spolvstowacz* !

Bormistrza — proconsule B. *bormistrą.*

Bydlacze — incole B. *bydlączy.*

XIV: *Vkogyly vmyrzily* — pacificaverunt (sedaverunt) B. *vkoyly vmyerzyly.*

Doradzily nawyedzily — inductis B. *doradzyli nawyedly* — persuasis (turbis).

61 r. *Ganyenym vnandzyly* — contumeliis afficerent B.

Rosdarly schą schąknye swe — confusis (concissis tunicis) B. *rosdrwawszy suknye swe* — conscisis.

Trwoga — dissensio dopisane u góry.

XV: *Swada* — sedicio B.

Zburzone — diruta B. *sborzoną* (nad tem *e*) *a. ruszone.*

XVI: *Czo dzala postawcze* — purpuraria B.

Gdze tark bywa — forum B.

Klodą — ligno i. e. neruo v. cippo B.

XVII: *Gadal sch nym* — disserebat B. *gadal s nymy.*

Oznamyayącz — insinuans B.

Zandoscziwye — avide B.

Marny a. nyevziteczny — supersticiosus i. e. superflue curiosus B. *marny a. nyevszeteczny.*

XVIII: *Rzemyąsla stany a. namyothi dzialanya* — scenofactorie artis B. *rzemyąsla czo stani a. namyothy dzalayą a. dzalal.*

Strząschną — excuciens B. *strząsnąw.*

XIX: *Vcziradlo potu* — sudarium B.

Zaklynacze dyablow — exorciste B. *zaklinacz dyablą.*

Ziszk — questum B.

Dobyvanye — acquisitio B. *dobywanye zyszkw.*

Skodą vezmye — periclitabitur B.

Szmyeschanym a. rozdwogyenym — confusionem B.

Rzączily schyą (rzucili się) — impetum fecerunt B.

XX: *Przitulony a. oblapyony* — complexus B. *przytvlyl a. oblapyl.*

Namovyony — allocutus B. *namyawyal ge.*

Frzistalischmy kv portu — applicuimus B.

Nye bylem — non subterfui ! B. *nye odvraczylem szą* — non subterfugi.

Thyschącznik — tribunus B.

XXI: *Morderzow* — sicariorum B. *poduchuv mordarzewye.*

XXII: *Vandzidlamy* — loris B. *vądzyly* !

XXIII: *Rospusczona* — soluta.

Rosipaly by — ut non discerpent (ne discerperetur) B. *rossepaly* — laniarent.

Nayął — connevit (convenit).

Rzecznikyem — oratore B.

XXIV: *Zlostnego* — pestiferum (hominem) B.

Odlozil oddalyl — detulit B.

Namyastka — successorem B.

Czynyącz zalogy vklady — tendentes insidias B. *czynycz...*

O gyego vyara — sua superstitione B.

61 v. XXV: *Skazanye a. oschandzienye* — sentenciam.

XXVII: *Zastampow* — cohortis B. *zastąpy.*

Ruschily schią — tollentes B. *ruszywszy szą.*

Przygyemnye ludsky — humane B.

Plynąlischmy — legebamus i. e. navigabamus B. *plywalyszmy.*

Zdolacz — conari B.

Vychrovy — tiphonicus B.

Czoln — scapham i. e. parvam naviculam B. *czlon.*

Podkaschagyancz — accingentes (navem) B. *podkaszawszy.*

Nadobnye czo sluscha kv ramyenyevy — armenta B. *nadobye czo sluszą....*

Kraczaymy — passuum (passus viginti) B. *pasnykwczayemv* !
Przodek korabya — prora B.
A chczely czoln schiekacz a. zrambacz — et passi sunt eam excidere B.... *szyecz a. srąbycz.*
Porth a. okrązek — in sinum B. *porth a. okrąszel ostrow.*
Spogyenye — iuncturas B.
Otraczyly schą, odrazyly — impegerunt (navem) B. *otraczylyszą, obraszyly a. stuknąly.*
Rozbyla — solvebatur B. *rosdrwaly szą a. rosbyla a. rospadlą.*
Oth moczy morskyey — a vi maris B. *od moczi morskyey a. od walv a. od gwalthv.*
Yąnczcze — custodias B.
Vnyesly — ferebant.
XXVIII: *Myloscz luczska* — humanitatem.
Nastavalo — imminebat.
Napravyaly wskarmyaly — reficiebant B. *naprawyalą a. wskarnyaly.*
Podpadla — vasit.
Wrzeczenicza — vipera B.
W opuchnyenye — in tumorem B.
Dworovye a. wolvarky — predia B.
Czirvyona nyemocz — dissenteria B. *czyrwona...*
Znamyenithy — insigne.
Godla — castrorum.
Okolo — circumlegentes i. e. circa siciliam navigantes.
S thovarzistwa a. dzierzienya — de secta B. *stowarzystwa a. dzyrszenye.*
Nadąlo schą — incrassatum B.
Zaczisznąly a. stulyly — compresserunt (oculos) B. *zaczynaly a. stulyly.*

Canonica I.

Jac. I: *Nye ma za zle a. nye vymawya* (popr. z *nye vymyavya)* — et non improperat B.
Nyepokuschiczel — intentator B. *nyepotuszyczel.*
Okolo schią wznoschi — circumfertur B.
Othervany — abstractus B. *oterwan.*
62 r. *Rozlicznich wmyslow* — vicissitudinis obumbracio.
II: *Czeczie* — emanat.
III: *Obvyescz wschitko czalo* — circumducere (corpus) B. *obyewyescz wsyko czalo.*
Odzienym — habitu B. *odzewem.*
V: *Scherdzevyalo* — eruginavit B.
Quyelcze — ululate B.
Czirpyedlivoscz — sufferenciam B.
I Petr. I: *Nyezwyandlv* — inmarcescibilem B. *nyewyadlą.*
II: *Pokriczstwa* — simulacionis B.

Non configurati i. e. assimilati B. *k drzewyeszim zondosczyam* — configurati i. e. assimilati (prioribus desideriis).

Dobycza — acquisicionis.

Nyestateczny — indisciplinatus.

Schynoscz — livor B. *synoscz a. otok.*

III: *Splatanye* — capitatura (capillatura) B.

IV: *Wzagyemnyą othmyaną* — mutuam B.

Lagyą wam, tampyą wasch — exprobramini B.

V: *Prze sly zyszk* — turpis lucri.

Z vmyslą — ex animo.

Przeczivczie schią — resistite.

II Petr. I: *Vczą̨stny* — consortes B.

Conaymy — satagite.

Oswyeczy B. *asz dzen oszwyeczny* ! (donec dies) illucescat.

(Brak). B. *Wislim* — delapsa (voce).

III: *Powrozy* — rudentibus B.

Przeklathnye — execrabile.

Obraczą̨yancz — redigentes.

Na zatraczenye — in perniciem.

Klamcze — pellicientes B. *klamyacz.*

Poddane — subiugale B. *oszedzonye a. podanye.*

Richlo konayczie — exagitate B.

Wsplethly schią — implicati B.

Rostagyacze — dissolvenda.

Przevyedzieny — traducti.

Bisczie nye vipadly — excidatis.

62 v. I Joh. I: *Tykaly, maczaly, obraczaly* — contractaverunt B.

II: *Rzecznika* — advocatum B. *rzecznika a. przemowcza.*

Sluthovanye — propiciacio B.

III: *Napomynamy* — suademus.

IV: *Ruschy dziely* — solvit qui deum et hominem non credit B.

Obyatha — propiciacionem B.

II Joh. I: *Czirnidlo* — atramentum.

III: Ioh. I: *Starzestwo* — primatum B.

Sczibyeczancz — garriens B.

Vadzicz schią — supertractari.

Poruschicz — commovere.

Okolney granycze — finitime metis B. *okolne* — in metis.

Vadzil schią a. swarzil — altercaretur B.

Skarlyvy ! — querulosi.

Dzyvayą̨nczy — mirantes.

Vzitek a. ziszk — questus cause.

Apoc. I: *Rziza* — poderis est camisia lanea a. talaris B. *rziza* — ponderis.

Mosząncz — auricalcum B.

II: *Myecz* — rumpheam B.

Takly gynak uczynisch — sicominus (si quo minus) B. *pakly gynak uczynysz* — siminus.

Kamik — calculus.
IV: *Zapyeczantane, naznamyonane* — signatum B. *zapyczathowanye.*
Banye — phialas B.
Vagą — statera.
VI: *Dwogyey myari* — bilibris B. *dwogye libry i. e. myarą.*
Blady - pallidus.
63 r. IX: *Kostnovye* — aculei.
Pyekyelne przepasczy — abissi.
Kranczancz a. gybyancz — exterminans.
Czirwyone — iacinctuales (hyacintinas) B. *czyrwone* — iacinctuabiles.
X: *Gorczycz* — amaricare B. *gorszscocz.*
XIII: *Kv obrazevy* — imagini.
Znamyą — caracterem.
XIV: *Schirp* (popr. z: *schirpem*) — falcem B. *koszą a. syrp.*
Vikupyeny — emti.
Zbiranye vyna a. vynny czasch — vindemia B.
XVI: *Vvyandly* — estuaverunt (homines) B. *vwyadly vswyadly.*
XVII: *Nyeczistoty* — prostitucionis.
Czirvyoną — coccinam.
Kubek — poculum B.
Opusczoną — desolatam B. *opuszczonyą a. opuszczala.*
XVIII: *Stroza* — custodia B.
Thumove — timianum (lignum thyinum) B. *thimowe* — thymanum.
Czirvyencza — cocci B.
Grono vyna — eramentum B. *zwono wyną.*
Wslunya — eboris B. *wslinya.*
Vozow — redarum B.
W trawyenyą a. w truczinach — in veneficiis B. *w trawyenyą a. v truczynach.*
Vyobczovanym a. odswyanczenym — execratis B. *wyobczowanym a. odswyaczonych a. odswyaczonym.*
Gon a. stagye — stadium B.

3. Uwagi.

Rękopis in quarto, liczący kart 359, oprawiony w deski i skórę, zawiera: k. 1 a skrócony wykład starego Testamentu: Incipit libellus Testamenti veteris brevilogus. 61 b traktat teologiczny: In principio narracionis nostre graciam et adjutorium implo(ro), qui est principium omnis gracie. 82 b Sequitur regestrum super Summulam in libris et capitolis cum descripcionibus. 85 a. Incipit summa henrici famosi doctoris, extracta de

decretis super clausulam introscriptis LXXII anno. 133 a. Incipit mammetrectus. 196 b. Incipit historia trium regum. 235 a. Incipit historia pilati. 242 a. Incipit libellus beati augustini de vita christiana brevis et venustus. 251 b. Incipit narracio de purgatorio sancti patricii hyberniensis Episcopi de quodam milite non apocrifata sed verisimiliter dicta sic. 260 b. Sermo beati Augustini de incarnacione Domini. 261 b. Sermo beati Augustini episcopi contra iudeos. 265 a. Incipit narracio Tundali. 276 a. Secuntur inhibiciones sacre eucaristie siue communionis et primo omnibus hereticis; na końcu na k. 280 b: anno LXX primo finite festis(si)me Costen. 281 a. Kazania. 312 a. Incipit ewangelium Nicodemi. 324 a. Libellus sancti Augustini de vera et sancta Penitencione. 334 a. In signaculum similitudinis. 336 a. Figure anunciacionis nativitatis Xpi. 354 b. Ex Cronica flores temporum do końca rękopisu.

Na wewnętrznych stronach okładek są dopiski z XV w., mianowicie na okładce przedniej: femur — *lyadzwya*, cassis — *przelbycza*, sicomorus — *plonya*. Generoso Domino Stanislao *Gezowszky*. Liber iste Domini Stanislai *Gezowszky*. Nadto dodały późniejsze ręce: Est monasterii Koscielnensis (dwa razy). *Panye myly Janye Buczynszky*. Na okładce tylnej: scopuli — *schaby; boze wsechmogączy;* caro — *stworzenye* (3 razy) i różne łacińskie próby pióra. O posiadaczu tego rękopisu Brückner w Kwartal. Hist. 1900 str. 195 pisze: „Właścicielem rękopisu był pewnie ów Stanislaus nobilis de Gyeszow studens (universitatis), którego cytują dwaj bakałarze przed sąd rektorski 16 lipca 1472 w zapisce u Wisłockiego« (Acta rectoralia Nr 255). O tymże Jeżowskim mówi i ks. Fijałek w Pam. Liter. III, 675: „W roku 1471 posiadał go (mammotrekt kaliski) za rektoratu mistrza Jana Dąbrówki student uniwersytetu krakowskiego, szlachetnie urodzony Stanisław Jeżowski, syn Olbrachta (?) z Jeżowa, może Strzemieńczyk, jeśli był Małopolaninem. W r. 1475 został bakałarzem, z pocz. r. 1477 mistrzem nauk wyzwolonych, ale odtąd niknie wszelki ślad po nim". Prócz wspomnianych dopisków na okładkach, trafiają się też gdzieniegdzie i w samym rękopisie glosy polskie: na k. 278 a dopisano: modius — *myarka*. Augures — *ptakoprawczi*, qui dicunt futura ex garritu et volatu avium;

divinatores — *gadacze*. qui ventura et eventus fortuitos prescitant; precantatores — *zaklynacze* vel *lekownicze czo zaklynaya a nyemoczy lekaya*; arioli — *swyanthokussedlnyczi czosch posfątnymy rzeczamy a na posfątnich myeszczach gyslą*; caragi — *nawązacze*. qui alligant caracteres... aruspices — *czassokuschedlnycze*, qui dies vel horas observant exeundo vel revertendo. Na k. 280 a. bullarum — *lystow papyesskich zapyeczantanych;* k. 285 a na boku: egrotans — *roznyemoglschą;* wreszcie także na marginesach: k. 301 a. Nazareus — *posfanthny*; k. 302 a ibat — *wchodzyl*. angelum — *posla*; k. 303 a risum fecit michi — *zaschmyeschil my*. O dopisku na k. 280 b Brückner w Kwart. Hist. 1900 str. 195 mówi: „Costen, dopisane na jednem miejscu w rękopisie farbą czerwoną, nie odnosi się do Kościana i Wielkopolski, lecz do autora tej nazwy, Petrus de Costen, doktora dekretów i kilkakrotnego rektora uniwersytetu". Prof. Brückner poglądu tego nie uzasadnia, domyślać się więc tylko można, że skąd inąd mu wiadomo, co Petrus de Costen napisał i dlatego Inhibitiones jemu przypisał, bo tylko w takim razie jego imię pod tym artykułem byłoby usprawiedliwione.

Pisownia A przedstawia zwyły typ. używany na schyłku w. XV z nieracyonalnem oznaczaniem miękości spółgłosek np. *szczigya, skuschienye, praczia* I prol. i t. d., lub przeciwnie z oznaczaniem spółgłosek twardych, gdzie je mięko wymawiano np. *zamotali* — obturaverunt (fontes) IV Reg. 3 trzeba czytać: *zamiotali* por. *aby zamyotaly* — ut obturarent II Par. 32; odwrotnie, *ozimye zitho* Num. 18 oznacza: *ozime*. Gorzej bywa z mieszaniem *r* i *rz*, co zresztą w obu zabytkach dość rzadko zachodzi np. *chytrzy* A — versutus Prov. 12, *rzoszczycze* B — rorate Is. 45 i t. d. Najczęściej to trafia się w czasownikach od pnia *raz-, rzaz-*: *obrazować* A *obrzazować* B Ecclus 38; *wyrazować* (w obu) Ez. 23, *wyrzazować* A Ez. 27. *przerazować* (w obu) Prov. 31, tak że tu trudno rozstrzygnąć, czy są to tylko różnice w pisowni, czy także i w wymawianiu, podobnie jak i w paru jeszcze innych miejscach: *opatrność* (w obu) Prov. 1; Rom. 12 zamiast oczekiwanego *opatrzność*, *mierny* A *mierzny* B Esth. 14; *mierzny pręt* (w obu) Ez. 47. Pod względem mieszania liter dla samogłosek nosowych i ustnych oba zabytki są do

siebie podobne ale też się nieco i różnią: w A znak *ą* dla oznaczenia samogłoski *a* używa się rzadko; do wyjątkowych należą takie okazy ortograficzne, jak: *przygyął* — przyjął — ascendit Is. 7, *wyrąszą* — wyrażą Is. 47, a natomiast często tu *ą* zastępuje miejsce *u* np. *zakazągye* VI Prol., *ostrągal* Gen. 30, *obyathągyącz* Gen. 35, *w gosczynczą* Gen. 42, *w pyaską* Ex. 1, *ochądzały* — ochudziały Lev. 25 i t. d.; w B mamy stosunek odwrotny: *ą* najczęściej zam. *a*. wyjątkowo zam. *u*. Zrzadka w A litera *v* służy dla oznaczenia samogłoski nosowej np. *spossobv* — sposobę Deut. 17. *vyeliką moczv* I Par. 4. *drasznyv* — drażnię — provocans Jer. 7; dalej w obu zabytkach mieszają się litery *o* i *ą* np. w A: *sącha* — socha Sap. 10, *poląsch schią* — połóż się II Reg. 13. *zaklol* — zaklął Gen. 50, *schrzoschoną* — strzęsioną Luc. 6, *plocze szią* Prov. 18 i tak samo w B II Tim. 2 — plące się, częściej w B: *chotny* — chętny Ecclus 40, *czyąssanye* — ciosanie Ez. 43, *skusuyo* — skuszuję — scrutans Is. 22, *blisnotka* — bliźniątka Cant. 4. *odschodzoni* — odsądzony Cant. 5, *oszoczczy* — osiędźcie Judic. 7 i t. d. Stale też pisze się *e* zam. znaku dla samogłoski nosowej w *szczeście* III Reg. 20. Ecclus 12. sporadycznie *poswyetny* B — poświętni; to też *skleczyczy* — contorquere B Is. 58 trzeba czytać: sklęczyć a nie: sklecić. Znaki *y*, *i* nawet między spółgłoskami oznaczają niekiedy tylko zmiękczenie poprzedzającej spółgłoski, n. p. w wyrazie: *seynicza* A III Reg 6, *schenicza* Jer. 32 (pisanym także *sznyczicza* Jo. 5) t. j. sieńca podobnie jak w BZ np. IV Reg. 11, 11; II Par. 29, 17 i t. d. Wyraz: *zaczpalo* B (*zaspal* A) — obturavit Judith 16 czytam *zaćpało*. a nie: *zacpało*, ponieważ w dzisiejszym języku ludowym mamy: *ciepać* — rzucać. *zaciepować* i t. p., co w zupełności znaczeniem odpowiada wspomnianemu wyżej: *zamiotać* — obturare. W obu też mammotrektach niekiedy trafia się mieszanie znaków dla spółgłosek dźwięcznych i bezdźwięcznych. oba np. piszą: *pożnice* zam. *bożnice* Os. 8, a formie *bańskiemu* w B Is. 49 odpowiada prawidłowe *pańskiemu* w A; w A: *pyyączim* — vellentibus Is. 51 zam. *bijącym*. Każdy też z mammotrektów ma niektóre sobie tylko właściwe cechy pisowni: w B gdzieindziej nie spotykany sposób oznaczania nagłosowego *s* przez *sb* np. *sbzwy* (zzuj) Ex. 3. *sbolnicziam*

(solnicam) Ez. 47, *sbkuszenye* Joh. Prol. i t. p. w A dość często powtarzające się wypadki podwajania liter, wyrażających samogłoski: *maam* Gen. 4. *daam* ib. 8. *staan* Ex. 33, *paan* ib. *zaaloszią* Deut. 30, *daan* (dań) Jos. 16, *maalo* I Reg. 9. Hebr. 1, *naam* Ez. 37. Esth. 10, *volaam* Jer. 20, *baal* (bał się) Esth. 7, *sool* Lev. 2. *stool* III Reg. 10, *w ziwocze meem* Job. 10.

W zakresie słowotwórstwa szczególnie uderza częste użycie formy przymiotnika, a raczej imiesłowu na *-ły* w znaczeniu biernem: *utarły koniec* Eccles. 10, *obrociła* (versatilis axis) Ecclus 33, *podkasały* (succinctus) ib. 35, *pragłą* (aridam) ib. 37, *osłodła* (indulcata) ib. 38, *rozegnały* (ventilatus) Ez. 36, *spuściała* (exculta) ib. *roztyły* B. *rozbujeły* (incrassatus) Jer. 5, *pożarła* (absorpta) I Cor. 15 i t. p.

W A znajdujemy taką notatkę: Ablactacio triplex: lacte tercio anno a nutrice; infancia septimo anno a pedagogo; puericia XII anno a tutore.

Końcowa zapiska mammotrektu A zdawałaby się uprawniać do mniemania, jakoby sam egzemplarz A został poprawiony przez mistrzów krakowskich, tymczasem bynajmniej tak nie jest; poprawki, jakie w nim spotykamy, są bardzo nieliczne i ściągają się wyłącznie do najzwyklejszych lapsus calami; są one zaznaczone w tekście drukowanym. Pisarz A był trochę uważniejszy od pisarza B, głównie pod tym względem, że pisał wyrazy w całości, a nie odkąsywał ich początkowych lub końcowych zgłosek, wskutek czego w B mamy nieraz zagadki, trudne do rozwiązania bez pomocy egzemplarza A, np. *knem czirwonim* — zam. *suknem*, gdyż mu odpowiada w A: *postawcem* Ecclus 45, B *kobierz*, A *kobierzec* II Reg. 17; B *zawnici*, A *zawoj nici* Ex. 27; B *ot poł*, A *ot połowice* Neh. 13; B *rossyedly* Zach. 14, por. A *rozsiedliny* Is. 2, *poswyacze(nie)* Jo. 10, *odlącz (ony)* Rom. 1, *umysl(il)* II Cor. 9. Nieuwaga przepisywacza B sprawiła to, że nietylko raz karty rękopisu poplątał, ale często też pomieszał wyrazy polskie z łacińskiemi, np. B *biskupom* — preponens diis, A *ułożysz* — propones, *biskupom* — diis Ex. 21; B *wzwycz powroszy twardimy* — disce nerviceis funibus, zam. *wzwiedz* — disce. *powrozy* — funibus Judic. 16; B facilitate — *nawałą*, *nowiną*, A facilitate — *lekkościa*, novale — *novina* Jer.

4; B *nastawi przegrodziłeś* — dabit, A *zagrodził* — conclusit, *nastawi* — dabit Thr. 3; B *napomieniona* — emolumentum, A *odpłata* — emolumentum, *napominanie* — monimentum Mal. 3; B *zakład* — substantia. fundamentum, A *zakład* — substancia, *twierdość* — fundamentum Hebr. 11; B *sapiąc* a. *łupiny*, A *sapiąc* — spirans, *łupiny* — squame Act. 9.

Poza tem jednak pisarz A niewiele jest lepszy od B: robi błędy, przekręca wyrazy nieraz do tego stopnia, że bez pomocy tekstu B nie można dojść ich znaczenia, a ponieważ to samo i pisarza B dotyczy, więc wart Pac pałaca a pałac Paca, i tak samo jeden, jak i drugi, nie znaleźli żadnego korektora, któryby ich błędy poprawił.

Jednak owa zapiska w A o korekcie mistrzów krakowskich nie kłamie, rękę ich bowiem znać w tym wzorze, z którego pisarz A korzystał. Prof. Brückner zrobił przypuszczenie, że korekta owa musiała się zasadzać na usunięciu rażących czechizmów i oto porównanie A i B przypuszczenie to na pewność zamienia. Już w zakresie głosowni znajdujemy tu takie poprawki jak: *miasteczko* zam. *miesteczko* VII Prol. (dalej formy z A na pierwszem miejscu) *namiastka* — *namiestka* Gen. 46, *miary* — *miery* Ex. 16, *wiano* — *wieno* Ex. 21, *jodłowe* — *jedłowe* II Par. 2, *wyprożnieni* — *wypraźnieni* Job 30, *nieldza* — *nielza* Job 39 *wymiata* — *wymieta* Sap. 2. *namiastkowie* — *namiestki* Ecclus 48, *jawnie być* — *jewny być* Is. prol., *obiatowali* — *obietowali* Jer. 1, *obrzazał* — *obrzezał* Joel 1. *stłuściała* — *stłuścieła* Hab. 1, *namiastek* — *namiestek* Ag. prol., *szczawik* — *szczewik* Mat. 3. *piastun* — *piestun* I Cor. 4, *karanie* — *karani* II Cor. 2; w deklinacyi: *do kraju* — *do kraje* Ez. 43 i 47; w koniugacyi czas teraźniejszy: *proszę* — *prosim* Jos. prol. *przeskoczę* — *przeskoczem* II Reg. 22 i podobnie: I Reg. 2, Job 31, Sap. 7, Is. 39, 53, Jer. 6 (2 razy), 18, 31, 32, 47, Ez. 13, 35, Hab. 2, Zach. 8; czas przeszły os. 1: *wysłuchałem* — *wysłuchał sem* Gen. 19, *zaślubiłem* — *zaślubił sem* Ex. 5 i podobnie: Deut. 31, Esth. 8, Job 31, Ps. 3, Sap. 7, 8, Ecclus 51, Is. 43, 48, Jer. 15, Ez. 16, 17, 19, Zach. 1, 8; czas przeszły os. 2 *panowałeś* — *panował si* Job 22 i podobnie: Is. 8, 22, 26, a natomiast w obu zabytkach jednakowo: *gotow sem* Job 23, *cirpiał sem* Ecclus 51 *zagnał sem*

II Reg. 7 oraz w A *dokand schem na schwyeczye* Ecclus 33; ponieważ i w innych zabytkach te formy 1 osoby się trafiają, może więc należałoby je czytać *gotow-żem, dokąd-żem* i t. d. Z form aorystów i imperfektów została w A tylko jedna z końcówką spolonizowaną: *wpływaszą* odpowiadająca w B *wspływasze* Gen. 2 (w BZ *wspływały*). natomiast inne zmieniono: *pławał* zam. *pławasze* Gen. 7, *pochlebowali — poklaskowachu* Jer. 5, *wysiadały — wynikachu* Ez. 42. Wiele słów na *-ować* zostało, ale niektóre też zmieniono: *potępiaci* zam. *potępowaci* Zach. 7. *ustanowia — ustanowuje* VIII Prol. *ogłosili — ogłoszowali* Is. 3, *wyraża się — wyrazuje się* Is. 57 i t. p. Już z tych przykładów widać, że robiono zmiany w doborze nietylko form ale i wyrazów; istotnie w zakresie słownictwa znajdujemy w A postęp wielki; przytaczam tu na dowód znaczniejszą liczbę przykładów, wybierając tylko ważniejsze i stawiając wypiski z A na pierwszem, z B na drugiem miejscu: *śliczność a. krasa — osobność* VIII Prol.; *wrzedny — obwrzen* ib; *błąkający — blaskaty* Gen. 4, *z polnymi ziołami — z polną łocygą a. rzeruchą* Ex. 12; *wdzięczne — odatne* Ex. 18; *brznieć — wznieć* Ex. 19; *światłości — świetlnice* Ex. 25; *podłogi — pokłady* Ex. 26; *obiatę poświętną — obieć* Lev. 2; I. Reg. 6. 20; Rom. 11; *płoz — płożące* Lev. 5; *słynie — słunie* Lev. 24; *zbiranie wina — zdziranie wina* Lev. 25; *wypłata — popłata* Lev. 27; *zgrozami — lściami* Num. 25; *żwięku — svatkv* Num. 29; *rycerzew — rycerzewniki* Deut. 1; *tysiącznicy — tysiącewniki* ib. *pięćdziešnicy — pięćdziesięćtow(n)iki* ib. *wielmożności — wielmożeństwo* Deut. 5; *sposobę — posobę* Deut. 17; *naporznie — naporząd* Judic. 9; *jednacz — układca* Judic. 11; *dostojne bogi — modlebnych bogow* I Reg. 6; *zbawienie — sproszczenie* I Reg. 11; *ołtarznik — żołtarznik* II Reg. 23; *pastwy — paszni* III Reg. 4; *pospolitych rzeczy — pożytnych rzeczy* III Reg. 6; *skrzynia — krzynia* IV Reg. 16; *polegnie — wspolegnie* IV Reg. 18; *lekarstwa — lektwarze* IV Reg. 20; Ecclus 38; *spojenia — tarasy* II Par. 23; *odzienie — odziew* II Esdr. 4; *wypitwaj — upitwaj* Tob. 6; *trzewiki złotem wyszywane — trzewiczki wyrzezowane złotem* ib. 16; *uczeń — zwiszcze* Esth. prol. *powyszył — wspanił* Est. 3; *grozami — układy* Job 15; *w ścieżce — na stecce* ib. 19, Prov. 2; *jeszczerzyce — wieszczerzyce* ib. 20; *wełmami —*

wełmabicim ib. 28; *dziwny kos — dziwoki kos* ib. 39; *słoność — słuniawa* ib. 39; Ps. 106; *upojon — opojon* Ps. 76; *urozkosza — okłamawa* (oblectat) ib. 16; *z łona — z nadr* ib. 17; *złosnego — złosyna* ib. 21; *pijani — pijawice* ib. 26; *zrzucali — sturkną* Eccles 10; *będą biegać — będą się wilić a. kolić* ib. 12; *obrzazania — obrzazowania* Cant. 2; *okrutny — ukrutny* Sap. 6; *mądrość — snażność* ib. 19; *na świtaniu — na uświcie* ib. 39; *robotnicy — dzielnika* ib. 40; *słodki głos — chętny głos* ib. 40; *gadki — pogadki* ib. 47; *wielbić się — wielczać się* ib. 50; *bracze — dracze* (exactores) Is. 3; *marszczy się — zlubuje a. lubawy będzie* Is. 17; *zwiędły — uświędły* Is. 19; Mat. 13; *gniewu — pirzchania* Is. 30; *uchował — wschował* Is. 34; *piekła — rowowych* Is. 38; *weźmie — wschopi* Is. 41; *w odpoczywaniu — w odpoczywadlnicy* Is. 57; *wszelkiej — wszelknej* Is. 56; *zasmęcą się — na myśli poginą* Jer. 4; *bronki — kotliki* Jer. 52; *poświęceni — poświętni* Jer. Thr. 4; *ku wyborności — ku twarności* Bar. 6; *przykrości — przestark* Ez. 22; *okołkiem — okolem* Ez. 45, (por. BZ *aż do okołka* — usque ad gyrum I Par. 11, 8); *urzędnikow — naprzodniki* Dan. 1; *wzrost — wrost* Dan. 4; *nędzniej — snażniej* Dan. 6; *zginęli są — zjinaczyli się* Os. 8; *wynidą — wypuknie się* Os. 14; *oblecznia — obłoczedlnia* Joel 2; *cyka — pokwiżdże* Soph. 2; *godzin — brzemię* (momenta) II Mach. 8; *cisnącą — brzysk czyniącą* Mat. 9; *zebranie — brzysk* ib. 23; *żałujecie — złobicie* ib. 26; *sromocili — ujazdki czynili* ib. 15; *złe, zawiłe — wąwire, zawiłe* Luc. 3; *napominaj — pominaj* ib. 6; *opuchły — wodnocielny* ib. 16; *ku dziwowaniu — ku dziwadłowi* ib. 23; *rzekł się — porzekł się* ib. 24; *cieśla — stawiciel* I Cor. 3; *zadzierżać — ogelonu być* (contineri jugo servitutis) Galat 5; *wychowajcie — wschowajcie* Eph. 5; *swą czeladź wyprawia — prawuje* I Tim. 3; *opuszczona — osamiała* ib. 5; *czaśnie — snażnie* II Tim. 4; *drapiące — łeskcąc* ib. 4; *przechodząca — więcej pychając* ib. 4; *zmowy nieprzyjacioł — zmowy nieprzyjacielne* Act. 9; *rycerzem — rycernikom* ib. 11; *morderzow — paduchow* ib. 21 i t. d. Często też A ma *przez*, gdy w B znajdujemy *bez*: Judic. 5; Job 32; Ps. 62; Sap. 7 i 14; Dan. 14. Wyraz *wyeczv* zapewne spolonizowane: *wieću'* z czeskiego větv, větev został też zastąpiony przez *macica* (ramus vitis) Jo. 15, a *pokuta* — torta Jer. 37 —

wprawdzie zostało bez poprawienia tekstu polskiego, ale zato pisarz A czy też korektor dawnego mammotrektu zmienił torta na tortuta, jako bliższe znaczeniem do rzekomego *pokuta*, co właściwie odpowiada czes. pokruta. Między wyrazami, użytemi w B, a usuniętemi z A, wiele jest takich, które Brückner uznał za czeskie, to też tu zasługa mistrzów krakowskich zaznacza się wyraźnie. Niektóre jednak oczywiste czechizmy uszły ich oka np. ob. *bronnymi ludźmi*, zostawili *branim* — munitionibus II. Reg. 20, por. cz. braně; czeską jest także *kra* — massa Zach. 5, w tem znaczeniu i teraz w czeskich słownikach notowana, wreszcie wspomnimy *okłońki:* A *myedzyą klanky*, B *myedzy oklanky* — inter plectas III Reg. 7, por. cz. kloněk — kawałek ciasta do strucli, klonkovati — splatać strucle, więc *okłońki* lub może *kłońki* — plecionki (z ciasta). Niekiedy w A zastąpiono innym wyraz jakiś czysto polski; w podanym powyżej spisie niejeden taki się znajdzie, tu jeszcze przytoczę: A *obietuję się* B *obiecę się* — II Tim. 4, może dlatego, że *obiecać się* używano już w innem znaczeniu. To znowu w A znajdujemy wyraz niejasny na miejscu niejasnego ale innego w B, np. A *dwie osłanie*, B *dwie liwie* Ex. 26; A *gutałem*, B *gatał*, w obu jako synonim do: *gadałem, gadał* Gal. 2; A *cylą*? (*czylą*) — instaurantur, B *zawirają się* — instaurant Rom. 13; w B przekład błędny, w A dodano objaśnienie: „instauro i. e. reparo... ad similitudinem prioris rei facio", więc może *celę* — robię całym. Oprócz miejsc wyżej wymienionych jeszcze w dwustu kilkudziesięciu pozycyach A wprowadza zmiany w doborze wyrazów w porównaniu z B.

Być może, iż przy wymianie jednych wyrazów przez inne mistrzowie krakowscy kierowali się też i innemi względami prócz chęci oczyszczenia mammotrektu z naleciałości czeskich: może także usuwali wyrazy przestarzałe, wprowadzając na ich miejsce nowe. Przy porównywaniu A z B widać, że w pewnej ilości pozycyj zaszło w A zmodernizowanie języka w zakresie fonetyki i morfologii; to jednak niewiadomo komu przypisać: mistrzom czy też może raczej samemu pisarzowi A; zresztą zmodernizowanie to, zwłaszcza w zakresie fonetyki nie było przeprowadzone konsekwentnie, gdyż formy nowsze mieszają się tu ze starszemi. Na miejscu form z *ć* w B: *poćwierdzenim* VII Prol.

ćwirdzej II Reg. 4; *śćwirdzenie* ib. 22 zapisano w A formy z *t*: *potwierdzenim*, *twirdzej*, *stwirdzenie*, przy czem, jak już z tych przykładów widzimy, rozmaicie traktowano dawne *-ir-*, które zmieniono na *-er-* w kilku miejscach: *mierziało mię* Esth. 14, *zaćwierdzają* Ps. 63, *zaćwierdzeni* II Cor. 3, gdzie znowu *ć* zostało), *mierziony* Prov. 14, *uśmierzon* Is. 15, *dzierżenia* Act. 28, gdy B ma tu wszędzie *-ir-*, choć niekiedy bywa znów odwrotnie: A *potwirdzające* B *potwierdzające* Marc. 16, A *umirzyli* B *umierzyli* (pacificaverunt) Act. 14. Także w B nowsza forma: *czyrwony*, gdy w A *czyrwiony*, *czyrzwiony*. Kilka razy w A mamy *burzyć* i pochodne, w B zaś *borzyć* np. IV Reg. 3, Ez. 33, Neh. 2, Act. 15. Do nowszych też form należą w A: *jrzy* Prov. 15, *nie jrzeli* Ecclus 39, *niejrzałą* Jer. 31 obok form w B *źrzy*, *nie źrzeli*, *niezdrzałą*, ale i tu stosunek odwrotny: A *pośrzodek* B *pojśrzodek* Ex. 25, A *źrzebię* B *jrzebię* Job 11. W A mamy *zrzucon* w B *zdrzucon* Job 40, co powtarza się jeszcze Dan. 11, Luc. 4 (ale B także *rozrzućcie* Luc. 5); podobnie też ob. form starszych w B *rozniewają* Is. 8, *rozniewali* Ez. 19 mamy w A *rozgniewają*, *rozgniewali*. Prawidłowiej też ma B *czasny* Os. 6, gdy w A czytamy: *czesny* (temporaneus). W zakresie fonetyki oba zabytki różnią się jeszcze tem, że B ma: *zemdlę* Soph. 2, *zemdlił* Ecclus 28, natomiast A: *zemglę*, *zemglił*, jak to się dość często zdarza i w innych tekstach ówczesnych.

W uwagach nad pisownią wskazałem, że znak *ą* prawie wyłącznie w B oznacza samogłoskę nosową lub *a*, w A zaś — samogłoskę nosową lub *u*, dlatego też w formach jednakowo w obu zabytkach pisanych, np. *krają* II Par. 4, *zakoną* Is. 33, *wieką* Dan. 1, *piaską* Ez. 47, można widzieć formy starsze na *-a*, w B, i młodsze na *u*, w A; również starsze formy w B mamy i dla innych przypadków: B *na początce* A *na początku* Gen. 1 i Mich. 2; B *żywiołowie* B *żywioły* Hebr. 6; B *kobiercy* A *kobiercami* Prov. 7; B *wędzidły* A *wędzidłami* Act. 22; B *na kijech* A *na kijach* Judith 9; wyjątek stanowi: B *trzonowymi zębami* A *trzonowymi zęby* Prov. 30. Także w B trafiają się formy przymiotników i odmiennych imiesłowów deklinacyi niezłożonej, gdzie w A są formy deklinacyi złożonej: Deut. 25, Esdr. 9. Is. 19, Zach. Prol. Imiesłowy na *-ę* dość częste w B zostały zastąpione

w A przez imiesłowy na *-ąc*: II Reg. 3, Ps. 108, Is. 32, Mal. 3, Marc. 5, a starą formę B *przyrownaję* (aestimabo) zamieniono w A przez: *przyrownam* Mat. 11. Co się tyczy form trybu rozkazującego, to te raz ukazują się w starszej, kiedy indziej znowu w nowszej formie: B *rzeżycie* Deut. 14, *przyprawi* Os. 6, A *rzeżcie*, *przypraw*, i znowu: B *tłocz* Ecclus 6, A *tłoczy*. Jeszcze B okazuje starszy stan języka w użyciu form zaimkowych: *kakoby* Ecclus 38, *jeżto się dotykało* Ez. 1, gdy w A mamy: *jakoby*, *ktore*.

Dzięki większej pilności przepisywacza A w wielu miejscach przedstawia tekst lepszy, prawidłowszy, aniżeli B, gdzie nieraz bez pomocy A trudnoby się domyślić, co właściwie pisarz chciał wyrazić: tak więc zam. *gweśne niebo* IV Prol. B mamy w A *gwiazdne niebo*; B *obranita* A *obramka* (labium) Ex. 37; B *kywały* A *kiławy* Lev. 21; B *robaki się rozplazło* A *rozlazło* Ex. 16; B *przekąt* A *przekłot* Ex. 19; B *vastky* A *vgyastky* Ecclus 8 t. j. *ujazdki*, który to wyraz powtarza się jeszcze w B Is. Prol. (w A *jęcstwo*), Marc. 15 (w A *sromocić*); B *na wielu* A *wieku* (in cartallo) podobnie jak w BZ *na wieko* Deut. 26; — B *z wierzenim* A *z wierzejami* Judic. 16; B *wylatka* — naturi A *wslątką* — natium (zam. *śladka*, *pośladka* a *w śladku*) I Reg. 5; B *samostraky* A *samostrzelniki* II Reg. 8; B *wysbachaj* A *wysłuchaj* ib. 14; B *przestuje* A *piastuje* III Reg. 1; B *kliszki* A *chyszki* (latrinas) IV Reg. 10; B *strowyl* A *strona* Esth. 5; B *uiścił się* A *uczył się* Esth. 12; B *mnostwo* A *junostwo* (adolescentia) Eccles 11; B *łażą* A *każą* (demoliuntur vineas) Cant. 2; B *porniczech* A *po ryncech* (per plateas) ib. 3; B *trochy* A *troki* (cincinni) ib. 5, por. u Lindego: *trok* — chochoł, Flausch (kosmyk wełny), więc prawie w temże znaczeniu, co kędzior; B *w grobie* A *w brogi* (in acervos) Jer. 9; B *brocznica* A *obłocznica* (vestibulum) Ez. 8; B *oscudzyly* A *osądzili* Dan. 13; B *siky* A *figy* Neh. 3; B *społustowacz* zam. *społuchować* A *społuchowany* Act. 13; B *pasnykwczayemv* A passuum — *kraczajmi* ib. 27; B *niejeście* A *nieiście* I Tim. 1 i t. d. w bardzo wielu jeszcze miejscach podobnie. Z błędnych miejsc w B wymienimy jeszcze: *nye myey szą* — dispare concidat Judith 6 zam. non concidat (vultus tuus) BZ *nie zmieni się* (oblicze twe); *byekdlem* zap. zam. *bieli-*

dłem — nitro Jer. 2; *nawyedze* — favore zam. *na wiedrze* — fervore Gen. 18; *obyclssy* — mitigat (dolorem) zam. *obelży* Ecclus 38 (w A *uśmierzyć*); questio ventilata — *dobrze oglądną* zam. *oglądana* Num. 35; occupate (aquas) — *oszoczczy* zam. *osiędźcie* Judic. 7 (w A *używajcie*); orbabor — *oszyroczeną* zam. *osirocieję* Gen. 27; (*z*) *ziemie przystających* zam. *pryskających* lub *tryskających* Cant. 4; *zataczać* zam. *zatłaczać* Hebr. 11 i t. d.

Ale i pisarz A nie był na tyle uważny, jakby tego pragnąć można, toteż nieraz powtórzył taki sam błąd wzoru, jaki i w B znajdujemy. Oba np. zabytki piszą: *skały Achademskie* zam. *szkoły* I Prol. *pokora* B *pekora* zam. *połtora* Ex. 37; *nad lugy* (in solarium) Jos. 2, co Brückner objaśnia, jako zepsute czeskie: na lubi, ale jest też *lube* (łubie) — solacia solaria Ez. 41, może raczej z niem. Laube; *jego męki sposobienim* zam. *ręki* Job 21; *wancznyczech* zam. *w ręcznicech* Ps. 149 por. *ręcznica* BZ Gen. IV, 21 w innem znaczeniu; *prąga a. schrząga* (exprobrat) zam. *poręga, zręga* Prov. 14; *płotek* zam. *potok* Ecclus 24; *a jako* zam. *a oko* ib. 38; *siedlica* zam. *sudlica* ib. 39. ale: *sudlice* ib. 46; B *svógayą* zam. *sięgaję* (porrigens) Mat. prol.; w obu: *błota* zam. łac. blada Mat. 10; *sznyczycza* zam. *sieńca* Jo. 5; *bluzny* zam. *blizny* Gal. 6; *oczącze* zam. *o czasie*, przy czem pomylone i łac. A manentis B monentes zam. momentis I Thes. 5 i t. d. Niekiedy A poprawia tekst zepsuty, ale niedostatecznie np. pisze *w krzywocie* gdy w B jest: *w żywocie*, powinno być zaś: *w krzywdzie* Gen. 20.

Wskutek tego porównanie obu tekstów niezawsze nas doprowadza do stanowczego rozstrzygnięcia wątpliwości, np. *v rosdząsnyenyv* B Hebr. 3 mogłoby być tylko zepsutem *w rozdrażnieniu*, jak to czytamy w A, nie zaś: *w rozdzięśnieniu*, jak to przeczytał Brückner; tymczasem lekcyę tę popiera: *rosczoslymy usty* I Reg. prol. (w B *wściekłymi*), co można czytać: *rozdzięsłymi*. W niektórych razach można jeszcze z pewnem dość znacznem prawdopodobieństwem rozwiązywać te ortograficzne zadadki np. *czą̨stą* A, *czą̨ską* B — pericopem Dan. Prol. zam. *czą̨stkę*; *nye czwyerz schią* A, *nye gryep syą* B ne retunderis Ecclus 16 zam *nie ciesz się*, odpowiednio do tekstu Wulgaty: ne jucunderis in filiis impiis; *lenyv* A, *lelnyv* B — curans Ecclus 38 zam. *le-*

czę, (we wzorze zapewne było *leczyv)*; *lzyem odpovyedaczi* t. j. *łżem odpowiedać* — fas negare Jer. 38, w obu zabytkach jednakowo; we wzorze musiała być czeska forma *lze*, z czego zrobiono *łżem* i na usprawiedliwienie tego dodano: id est mendacio; źle też odpisywano wyraz *nadobie*, w różny sposób go zmieniając na formy przymiotnika *nadobny* Num. 1; IV Reg. 16; *nakazaną* A Gen. 5, *nakozona* A, *nakrazona* B Cant. 8 zam. *nakażona*; *na pośladek* A, *na poślednie* B — ad austrum Ex. 26 zam. *na połednie południe*; *mimo inne tajniejsza* A, *mymo czeme thą myasza* B — subtilior Lev. 13 zam. *cieńczejsza* por. *nacieńczejszy* II Reg. 23; *zalobnye* A, B *szalonye* — (sal) insulsum Marc. 9 zam. *niesłona*; *ścieżki* A, *kroym* B — cardines Job 22 w wyrażeniu: circa cardines coeli perambulat zam. *ścieżeje, krainy*, por. *na krainie rucha* Ex. 26; *na liwierze* A — super tiaram Ex. 28 zam. *na kiwierze* od: *kiwior*; *lkanya* A — impetum (contra impetum timoris) Ecclus 22 zam. *lękania*; *myal* — batos III Reg. 7 zam. *miar*; *na myslach* A — in lectis (aureis mala aurea) Prov. 25 zam. *na misach*, *na poślad* A — in thalamo Deut. 33 zam. *na pościeli; pognali* A — acceperant (uxores) I Esdr. 10 zam. *pojmali*, w BZ *spojmali*; *pomnieć* A — praetergredi Prov. 19 zam. *pomijać; popelnil* A — vastabat Prov. 11 zam. *poplenił* (w Wulgacie: supplantatio perversorum vastabit illos); *ku przyczynie* A — in obscuro Prov. 7 zam. *ku przyćmie*; *przyjednamy* A — si recte sunt Ecclus 39 zam. *przyjednany* — directae; *przystrzygnie* A — apprehendet Lev. 26 zam. *poścignie*; *przisz-rzenyesz* — tondebis (segetes) Lev. 19 zam. *przyżniesz; przystanę* A — applicabo III Reg. 5 zam. *przystawię; sluyą* A — conflabunt (gladios suos in vomeres) Is. 2 zam. *skują*; *wsznączącz bandą* A — tinient (aures) I Reg. 3 zam. *wzniące, zwniące*; *wystawienia* A — in decretis III Reg. 9 zam. *w ustawieniu*; *zasłał* A — occubuit (sol) Judic. 19 zam. *zaszło*; *żadliwy* A Prov. 20 zam. *zwadliwy* (tumultuosa ebrietas); w obu zabytkach *spawanie* — concentum Job 38 prawdopodobnie zam. *śpiewanie*, jak to jest np. w I Par. 15.

W innych wypadkaeh trudniej rozstrzygnąć wątpliwość, np. *nyewznaczy* A, *nyevznaczy* B — insuspicabilis Ecclus 11 zap. zam. *nieuznający* w znaczeniu biernem: nie uznany, u Wujka:

ten, o którym nie myślano; *nie chce li jego winączy* A, *pakli jego niecha w nędzy* B — si dissimulaverit Ecclus 23, zam. *nie chce li jego wyznać, pakli jego nie chce wyznać*; *gadobnych miesiącow* A, *gadobniewienie miesiącow* B — neomenia Is. 1 może zam. *godziebnych* w A, gdy w B wydaje się miejsce zepsute przez zmięszanie dwu wyrazów: *god* i *odnowienia*; *strzała przewiad(aj)ąca* — anteposito iaculo Dan. prol. może zam. *przekładająca* w znaczeniu biernem zam. przełożona; *czieszny* A — habentem messem II Reg. 14 w wyrażeniu: agrum... habentem messem hordei, więc zap. zam. *ze żnią*, por. messis — *żeń* Jer. 5; *do Glosch davam* A — talare Gen. 37 zap. zam. *do głoznow* jak jest w Ez. 47; *maromnich* A — profanas I Tim. 6 może zam. *marnych* por. *marny a. nieużyteczny* Act. 17; *myeschanczewa marka* A — mensis adar I Esdr. 6 zam. *miesiąca marca*, w BZ *miesiąca brzeźnia*; *nad maclem* A — super vectilia (zam. vectigalia) III Reg. 10 może zam. *nad mytem; macziczi* A — cordati viri Job 34 zam. *mędrcy?* inne niejasne w A: *oscheszy* — aedes Mat. 28; *vyeczczienye* — et investigent I Esdr. prol.; *wieko* — massa (ficorum) IV Reg. 20, jak również w temże znaczeniu: *wiosła* (w obu zabytkach) i *slastra* B może zam. *wiele, ciało* lub *ciasto* por. *ciasto a. ciało* — massam Gal. 5; *wlosnykow a. vynopaczczew* A — debitorum Colos. 2 zam. *złośnikow* i może *winopaszcew* t. j. tych so sobie winy pachają, choć może pisarz miał tylko na myśli *winowajcow*; *drągi* (w B przez *u*) — torno III Reg. 6 może od: drążyć; A *obythkyem* B *obykem* — capitio Job 30 czytałbym *ob(w)itkiem, ob(w)ijkiem*, choć może i z ludowym obujkiem stoi w związku, jak to utrzymuje Brückner. A *osczandayącz* B *osczudzaacz* Gen. 19, oddaje łac. dissimulante (może zam. *ociągając*) przyczem A nie wyjaśnia B ale też i nie popiera przypuszczenia Brücknera, że mamy tu wyraz pokrewny z *poscundzila* (violaverit) BZ i z dzisiejszem paskudzić, tem bardziej że i znaczenie ich się różni; w BZ *gdyż to odmowił*, u Wujka *gdy się on ociągał*. Podobnie ma A *ploczysni* B *ploczysną* (paludes) Ex. 8, co Brückner probował objaśnić jako: płoszczyca, wyraz jednak łaciński na co innego wskazuje, albo więc mamy tu pomięszanie wyrazu łacińskiego z nieodpowiednią głosą polską, albo też trzeba czytać: *płocizna*, co może stać w związku etymologicznym z ros. pło-

tina — wał, nasyp, droga prowadząca przez bagna. W A pozostały niektóre słowa czeskie, powtarzające się częściej w B np. *smielnik* B *smilnik* Deut 23, *ciesar* Rom. 16, niekiedy mocno zepsute n. p. A *obroslky* B *obrąsky* (cardines) I Reg. 2 czes. okrslky (jeżeli to nie są *okrążki*); *głowacz* (biceps) Prov. 5 według Brücknera z czesk. „klavatka"; „klavatice", lub użyte błędnie: A *gęśli* B *gęśle* — phialas, jak w mammotrekcie czeskim. W obu zabytkach znajdujemy *towarzystwo* (torques), o czem pisał Brückner w Rozpr. XXXIII 164, że jest to nieodpowiednie oddanie czeskiego „panostwo", oznaczającego to, co panoszy dotyczy. A *smaschnosczi* B *svrąsnosczy* Tob. prol. nie rozumiem. A *ku myączemv pirschi* B *ku maczenyv pyrsy* — ad cubile mammarum Ez. 23, Brückner objaśnia: *ku macaniu*, z czem trzeba się zgodzić ze względu na wyżej nieco znajdującą się w obu zabytkach jednakową glosę: *macały* — subacta sunt Ez. 23; dalej jednakże pokrewne temu chyba słowo ukazuje się w nowem znaczeniu A *szmączugye* B *smaczvye* — fingens (spiritum) Zach. 12, co Wujek tłumaczy: „tworzący ducha", może więc: „zmacować" znaczyło tworzyć, lepić, jak: fictor przez zduna tłumaczono. Niezrozumiałe A *strzicze* B *strzcy* — scateat Hab. 3 (ingrediatur putredo in ossibus meis et subter me scateat, u Wujka: pode mną niech się zamnoży); A *na przevyaczivach* B *naprzez wyączywach* — in consonantibus Marc. prol. czy należy czytać: *na prześwięczywach?* byłby to jeszcze jeden wyraz gdzieindziej niespotykany prócz paru innych, wymienionych przez Brücknera (*charniał* Jo. 10 *wąwiry* Luc. 3). Oba zabytki dla wyrazu: mandragora dają jednakowo wyraz polski: *styczek* Gen. 30, nie *stryczek*, jak u Stanki; w obu też zostawiono słowo *klasnąć* jako synonim do *obrazić* Dan. prol., *jeździć* także jako synonim do *odpoczywać* lub *leżeć* Ecclus 32, w obu czytamy: *na podobność orędzie* — contra similitudinem basis Ecclus 38; B *roztoczenim* — praerupto Zach. 14; *roskoczenye* fissuras Is. 2 oraz A tamże *roskoschienye* niewiadomo, jak czytać i czy to wszystko przedstawia jeden wyraz; czeskich „wybojnikow" z psałterza Klementyńskiego oddano w B przez *wybojokow*, a w A przez *wybojonkow* Ps. 126.

Pisarz A w wielu też miejscach z własnego natchnienia

albo też idąc za mistrzami krakowskimi gorzej oddał tekst polski niż pisarz B tak np. mamy w A *nadmędrce* B *nadzy mędrcy* — gymnosophistae I Prol. A *zamek* B *znamek* — titulus V Prol. i dalej tak samo: *ślubny* — *chlubny* — petulans VI Prol. *urządzicie* — *orędujcie* — intercedite Gen. 23; *wymowi* — *wyjąw* — prolatis ib. 24; *ku świekrzycy* — *ku ćciewi* — ad socerum ib. 29; *k śmierci topając* (zam. stąpając?) — *k śmierci ciągnąć* — periclitari ib. 35 *perła* — *berła* — sceptrum ib. 49, Esth. 4; *z miłości* — *z de(sz)czki* — de propitiatorio Num. 7; *na pustem gościńcu* — *na pustem goździe* — in loco vastae solitudinis Deut. 22; *przeciw mowiącym* — *przeciw zatoku* — contra linguam maris Jos. 15; *kwitnie* — *wświtnie* — illucescet Judic. 6; *z rozmierzonymi* — *syrowymi* — humentibus funibus ib. 16; *kikieć a. chyciec* — *chyszek* — aediculum ib. 18; *otrzek* — *ostrzek* — acies I Reg. 12; *w straszydlech* — *w trześlech* — in inguine II Reg. 2; *vyzągnal* — *zagnał* II Reg. 7; *wrożewnicy* — *urodzeńcy* — proceres ib. 29 *ukajające* — juramento! gdy w B *w kownacie* — in armamentario II Par. 9; *zadziałane dziwy* — *zadziałanie dziur* — obducta cicatrix muri Neh. 4; *rozczęściała* — *rozczęsała* zam. rozczosała — discriminavit crinem capitis Judith 10; *zaspał* — *zućpało* — obturavit ib. 16; *naam poddane* — *many a. poddane* Esth. 10; *w sadą* — *w s(z)achtę* — in lacum Prov. 1; *w zbożnem polu rozmawienie* — *rozbożne? społu rozmowienie* — symbola ib. 23; *swoitym* — *sowitym* ib. 30; *biało na początku będzie* — *na początku boja* — ingruente bello Eccles 8; *prawa wonia* — *para, wonia* — sapor Sap. 7; *lepi się gadał* — *leby się gadał* — si concertatur ib. 15; *droga* — *dęga* — arcus Ecclus 50; *gwiazdy* — *gwazda* — aspergit ib. 43; *roszmyeszny* — *rocznej żni* — annuae messis Jer. 5; *colicoli? pogańskie* — *modlebnice pogańskie* — excelsa ib. 7; *na węgłowiec?* — *na węgłach* — in cornibus ararum ib. 17; *obschod* — *obchod* — opus Jon. 1; *uswędził* — *uświądł* — elanguit Nah. 1; *straszając* — *skruszając* — rescindentes verbum Dei Marc. 7; *ulał się* — *uwalał się* — volutabatur ib. 9; *skarbnik* — *mosiężnik* — aerarius II Tim. 4 i t. d. a gdy B ma błędnie: *karpcow* (zam. *kupcow* — institorum) to A jeszcze gorzej: *skarbow* Job 26. Prawie w zupełności pominięto tu drobniejsze omyłki pióra, zwykłe u pisa-

rza A. choć może nie tak częste jak w B. Odpowiedzialność za błędy tu popełnione spada w części na pisarza A. który źle odczytał wyrazy pierwowzoru. w części zaś na poprawiaczy polskiego mammotrektu. gdy zmienili cały wyraz pierwszej redakcyi na inny. lub gdy źle odczytany przez siebie wyraz starali się uzasadnić przez dodane objaśnienie łacińskie; tak np. w B czytamy: *zval* — involvat IV Reg. 2. i zapewne tak było w pierwowzorze; zam. *zwijał* przeczytano *zwiał* i zmieniono ten wyraz na *wedmął*! (por. w języku ludowym: zgnył (zgiął) Rozpr. IX, 288. zetnuć (zciąć) Rozpr. IX, 307) i dopisano: sufflat; podobnie zam. *wzniąc* B I Par. 15 przeczytano: *uznając* i do concrepantes dodano: agnoscentes — tak samo jeszcze w kilku innych miejscach. Takie dodatki z pewnością nie od pisarza A pochodzą.

Zapewne też nie on usunął niektóre wyrazy, zachowane w B a między niemi i takie. co może w Polsce nie były w użyciu np. *bydlanica* Judic. 16. *upienie* Esth. 4. *zewność* Ez. 40. *kruchta* Dan. prol. i Ez. 41; niekiedy niezrozumiałych: *zwalasze* Ex. 6, *wyrczychom ospychano* Ex. 16. *zamsznosz* — opitulare Neh. 7. *podzy* — cartans (coarctans) Ps. 34. *zalecznyą* — transmigrans Prov. 27. *okrocznyą* III Prol. (w naszym przedruku wypadkiem opuszczone) — manserunt (zam. mulserint), *wysmaczye* — evanuerit Mat. 5. *od zysnich* — ab importunis II Thes. 3. *zwiszcze* (w mam. czes. zwiecznostem) Esth. prol. Niekiedy zamiast takiego niejasnego wyrazu mamy w A inny. zrozumiały ale nie wyjaśniający swego synonimu w B np. zam. *myeszacz* — *znamię* (signaculum) Ecclus 17. *ogelonu być* — *zadzierżać* Gal. 5. *oniezłamany* — *paraliżem zabite* Mat. 4. *stanowycze* (stanowiszcze?) — *stanowienie* I Reg. 10.

Przerabiaczom mammotrektu polskiego przypisać też trzeba użycie w A niektórych wyrazów i wyrażeń. może prawidłowo oddanych przez kopistę. lub mało przez niego zepsutych. a jednak takich, które wydają się wątpliwemi. a w każdym razie niezwykłemi: *gorczyć* — amaricare Apoc. 10 (w B *gorzkość*); *jelenicze. jelenice* lub *jeleńczę* — hinnulo cervorum Cant 2 (w B *jeleniow*); *młodzic* — puerperae Jer. 4 (B *od młodziwnej żony*); *obliwicznie* — Joel 3 (B *opłwicie*). *podrobnicie* — minutatim Lev. 2. *posłowił* — allegans (per incensum deprecationem. restitit) Sap.

18. *posluchaliszby* — si attenderis Ecclus 6, czyż by było: *posłuchał-li-ś by? roszlnąły* — figebant (tabernaculum) Num. 9, może przez przepisywacza zepsute *rozpięli, rozczynił siebie* — exercitabar Ps. 76, *schaby* — scopuli I Reg. 14 i tak samo na okładce, *za to stać* — incubem Is. 22, *stanie* — accubabit Is. 27, *stanie* — conficiat (oculos) Lev. 16, *strzelając* — transiliens Cant. 2. *wskalą się* — amplectantur (lapides) Job 24, *nie wstygając się* zam. *wstydając* Thr. 5 może z takąż wymianą jak w „stygnąć" zam. „stydnąć"; niezrozumiałe: expers i. e. sine parte *wyrati* Hebr. 6. Błędnie: *grzebykowie a. goździki* — saltus III Reg. 6, gdzie dawny gozd stał się goździkiem, a znowu do tego grzebyk dodano, a także: *spoidła, ścieżeje* — conglutinatus (est Dominus patribus tuis) Deut. 10. gdzie jeszcze i przepisywacz wyraz pierwszy przemienił na *spogyl dla.*

Na karb autora lub przerabiacza mammotrektu idą wszystkie błędy przekładu, przedstawiającego niekiedy bardzo dziwne rzeczy np. *wagow* A — vagos III Reg. 10! (falia w B Cant. 2, to tylko łac. folia), albo tworzenie wyrazów nie mających sensu np. A *braniny* B *branim* — confinia Num. 34 przez nieporozumienie, było tu bowiem: ad Cadesbarne, więc cades zrozumiano jako gades, i objaśniono przez confinia, i tak samo w Num. 38 postąpiono (*miedze* — gades zam. Cades), a barne przekręcono; w podobny sposób w B powstało *ku dzieni małej* jako synonim do *wolwark* Marc. 14, bo w tekście było in praedium Gethsemani a wreszcie i w A *leśne dani* — indagii silvestria zam. in Dan silvestria II Reg. 24; również w A do źle odczytanego idriam dorobiono polskie *ćwierci* Jon. 1, gdy w B mamy *zyemga* — adriam zam. *ziemię* — aridam jak w Mat. 23. Wyrażenie: David ascendebat Clivum zrozumiano jako bivium i przetłumaczono w A *dwiema drogama* w B *dwojama*! *drogą* II Reg. 15. Z innych dowolnych przekładów notuję: *kręcąc a. gibiąc* A — Exterminans (Augelus abyssi) Apoc. 9; *nastarsze* A. *nastarze* B — extremos (fratrum suorum quinque viros constituit) Gen. 47. gdzie myślano, że o najstarszych braciach tu mowa: *naśladowanie* — cultura Hebr. 9, *niedostatny* A do łac. indigenis, pomieszanego z egenis Ex. 12; *podkasając* A *podkasawszy* B — accingere (navem) Act. 27, niedbałe tłumaczenie tym samym

polskim wyrazem, co accingere (vestes); *oświecić* A — lustrare Num. 32 gorzej niż B *schodzić*, bo tu jest mowa o obejrzeniu ziemi; *rana* A błędne tłumaczenie łac. plaga w wyrażeniu ad plagam orientalem Gen. 25: *uranię a. uczynię* — feriam I Reg. 11. jakby komentator nie był pewny czy ma czytać feriam czy też faciam; *zlały się* w obu, a w B także *zebrały* literalne tłumaczenie łac. ebulierunt I Reg. 5 (t. j. wykipiały) choć tu o wsiach mowa (u Wujka też: wykipiały); *podpiastun* B — sub tutoribus, zrozumiano jako jeden wyraz: subtutoribus, który przepisywacz zamienił na; subcultores Gal. 4; *na wojnach* B — in novalibus Prov. 13 zrozumiane jako: in navalibus. Wiele też takich błędów i w łacińskich wyrazach np. *w gączbnye* (w gędźbie) B - pergama zam. per organa II Par. 30, *żądne* — industrios, extremos Jos. 10, choć te dwa wyrazy w tekscie Wulgaty są rozdzielone i bezpośredniego związku z sobą nie mają; *wierzaję* A — confidentes zam. ero fidens, *ogłosili* A — percrepuissent zam. percrebruissent II Par. 31, *najął* A — connevit zam. convenit (rogare) przyczem i przekład błędny i t. d. Widać więc z tego, że niezawsze można tu polegać na tekscie przy określaniu znaczenia wyrazu polskiego. *Godła* A — castrorum wyjaśnia się w tekscie Wulgaty: in navi... cui erat insigne Castorum Act. 28.

Dość często takie na pierwszy rzut oka błędne lub dziwne tłumaczenie wyrazu staje się zrozumiałem gdy się do tekstu Wulgaty zajrzy: *o zatoku* i *oskominach* (Jos. 18 i Ez. 18) była już mowa: wyjaśnia się też łatwo *linieją* — fluunt (capilli) Lev. 13. *skutek* A III Reg. 22 lub *uczynek* A i B III Reg. 15 — sermo, bo tu o mowach królewskich rzecz idzie, a te rozumiano też jako czyny, por. też w BZ *skutcy* — sermones, *w księgach uczynkow* — sermonum III Reg. 22, 39; podobnie też *gotowi są* — miscentur w wyrażeniu: stulti miscentur contumeliis — gotowi są do sporów Prov. 20; *karać* — lactare Ecclus 30 w ogólnem znaczeniu: wychowywać; *nieiście* — interminatis genealogiis I Tim. 1, wolne tłumaczenie z wyrazem dodanym: *nieiście* — napróżno, nieużytecznie; *nizu* A — humilior w wyrażeniu: speciem leprae humiliorem cute Lev. 13; *pobił* A — condemnavit (terram C talentis) II Par. 36; *pokuśmy się* A — videamus nos

IV Reg. 14, w ten sposób wzywa Amazyas Joasa; interpretator zrozumiał, że wzywa go do walki; *pomoc* A — curatio: donec ascendit furor Domini et esset nulla curatio II Par. 36; *poruszyłeś* A — exhorruisti (inhabitatores terrae sanctae) Sap. 12; *postąpił* A — declinavit (David a facie ejus) I Reg. 18; *przestać* A — quiescere (fecit regnum domus Israel) Os. 1; *poszlicie, wsypie* — mittite IV Reg. 2, bo gdzieindziej mittere znaczy wsypać: misit lapides in peram pastoralem I Reg. 17; *kłoda* B — nervus, tutaj w znaczeniu carcer: jussit eum mittere in nervum II Par. 16. Niekiedy w A tłumaczenie poprawione np. *czepce* B *nadołki* A — fimbrias (per angulos palliorum) Num. 15, a więc tu czepce nie na miejscu; B *od zwięku* A *językowi* — a lingua (maris) Jos. 15. Niezwykły jest przekład *zemdliło się* B — vitis infirmata est Is. 24 (cytata łacińska w B niezupełna) a także w A: *niechali* — miserunt Prov. 10, por. *niechajcie* — intermittite Ez. 45.

Z porównania obu mammotrektów okazuje się, że bardzo często jeden służy do wyjaśnienia drugiego, choć bynajmniej niezawsze; z rzeczy wątpliwych w A np. *stulonkowie* — vectes Ex. 26, *sissek* — cameleon Lev. 11, *jemielina, hejdnikra*? Jer. 17 i t. p. wiele się zapewne wyjaśni przez porównanie z opuszczonemi w druku przez prof. Brücknera. Na ogół A jest poprawniejszy od B. ale bardzo mu daleko do zupełnej poprawności; wiele ciekawych w nim pozycyj pozostanie może nazawsze wątpliwych i niepewnych, nie wszystko więc, co jest w obu mammotrektach, nadaje się do umieszczenia w słowniku staropolskim. Zasługi mistrzów krakowskich, dbałych o czystość języka polskiego, w A zaznaczyły się wyraźnie, choć owa „stajnia Augiasza“ niezupełnie jeszcze przez nich została wyczyszczona. Z materyału słownikowego, daję poniżej jeszcze wybór wyrazów w liczbie około półtora tysiąca, ułożonych w alfabetycznym porządku, a zasługujących na uwagę ze względu na pisownię, na właściwości fonetyczne lub morfologiczne (dodaję wykaz form charakterystyczniejszych) albo przedstawiających interes z innych przyczyn.

4. Wybór wyrazów.

Acz Ex. 22. *Aczkoli* Jo. 4. *Aksamientowy* A II Reg. 21. *Ale* Dan 7. *Alkierz* Is. 54; z alkierzmi Cant. 4. *Anioł* A Mat. 26. *Ano* B Eccles 11. *Apo-*

tekarz Ex. 37; Ecclus 49; apotekarzew A, apotekarzow B Cant. 5. *Aż* A Gen. 11; aż A, (eż B) Is. 9.

Badacz B (bodacz A — cornupeta) Ex. 21. *Barwić* A Prov. 23. *Baśń* A Jer. 51. *Berła* — Gen. 49. Esth. 4. *Biada* Mal. 4. *Bić*: bijąc A, biję B Marc. 4. *Biedrny* Gen. 32. *Biedzenie* B I Cor. 9. *Biedzic* VIII Prol. *Biedzić się* A Gen. 32. *Bieg*: na biegu (zam. na brzegu) Ecclus 40. *Biegun* A — apostata Prov. 6. *Bielidło* B Jer 2. *Birzwno*: byrzmna B, myrmna A III Reg. 6. *Biskup* Ex. 21. *Blachowy* A Ex. 26. *Blizi:* bliziemu ciału A, (okowemu zam. okolnemu? B) Lev. 13. *Blizku* A Judic. 18. *Blizna* Gal. 6. *Blizu* Gen. 33. *Bliźnięta* A (blisnotką B — bliźniątka) Cant. 4. *Błędny* A (błęda zam błędna — devium iter) Prov. 12. *Błogo wam* — euge Ps. 34. *Błota* Mat. 10. *Błyskać* Nah. 3. *Błyskawica* A Luc. 16. *Bocian* Lev. 11. *Bojący* A — pusillanimis Ecclus 7. *Bojewać* A II Reg. 12; I Par. 2. *Bojewanie* A Sap. 10. *Bojewisko* Mat. 3. *Bojewnik* Is. 63. *Bolestny* B Prov. 20. *Bormistrz* A, bormistr B Act. 13. *Bos(y)* Is. 19. *Bożnica* — delubrum Os. 8. *Brać* A: bierzący zam. biorący — fluctuantem i. e. inundantem Sap. 5; por. zabirając — inundans Is. 3; brać się Gal. 6. *Brakarz* A: brakarzew Mat. 21. *Bramy* Is. 3. *Branie* A — munitio II Reg. 20. *Brog* A: brogi (B w grobie!) Jer. 9. *Brona* B: nad broną, (A na obronę) II Reg. 18. *Bronka* A (kotlik B) Jer. 52. *Brozda* Job 31; dwiema brozdoma III Reg. 18. *Brzemienna* Bar. 6. *Brzemię* B (godzin A) II Mach. 8. *Brzemię* A: z brzemieniami Judic. 19. *Brzeździć się* Luc. 23. *Brznieć* A Ex. 19. *Brzysk* B Mat. 9 i 26. *Buda* Hebr. 11. *Bujały* I Par. 13. *Być*: będziemy A, będziem B Gen. 18; nie przy tem byli A — absentes Sap. 11. *Bydlanica* B Judic. 16. *Bydlić*: bydlita — resident oculi Cant. 5. *Bydlony* A Jer. Prol. *Byle* B Is. 9. *Bystrze* A Cant. 4.

Cebernica B III Reg. 7. *Celić?* A: czylą — instaurantur Rom. 13. *Cętnar* Zach. 5. *Charniać* B Jo. 10. *Cherubin* A I Par. 28. *Chętny* B (słodki A) Ecclus 40. *Chlebić* A Ecclus 27. *Chlubić się:* chlubić się będą B, (głupi są a. będą A) Ps. 82. *Chlubny* B (ślubny A) VIII Prol. *Chochołki* IV Reg. 25. Jer. 52. *Cholebać się* A (kolebać się B) Is. 29. *Chowierać się* B Ps. 108. *Chrapieć*: chrapie B, chrapi A Prov. 10; chrapiał Ps. 3. *Chrony* B — receptacula Ecclus 1. *Chwiać się* Ps. 108. *Chyciec?* A Judic. 18. *Chylać się* A (chylić się B) Ecclus 43. *Chyszek* B Judic. 18; chyszki IV Reg. 10. *Chytry* A — versutus Prov. 12. *Ciasto* — massa Gal. 5. *Ciądzający* B Ex. 5. *Cielestniejszy* II Esdr. 8. *Cielny* I Reg. 6. *Cieni?* Jer. 35, por. Sieni. *Cierpieć* A ob. cirpiał Is. 1; cirpieć Deut. 22; Prov. 27; Sap. 3; Ecclus 2; Marc. 5; I Cor. 6; II Cor. 4. *Ciesar* Rom. 16. *Cieść*: ku ćciewi Gen. 29; ćciewi Ex. 3. *Ciężek* Ex. 21. *Ciosanie*: cyąssanye B (budowanie A) Ez. 43. *Cirnie* A, cirznie B Is. 5. *Cirniowy*: strużyny cirniowe A, strużyny cirniowy B Gen. 22. *Cirpki* Sap. 14. *Co acz* — quid si A Gen. 23. *Cudo* A Act. 4. *Cudzoziemiec* A (cudzozmieńca B) Gen. 17; dat pl. cudzoziemcem A Hebr. 11, cudzoziemiec A, cudzoziemca B Colos. 3. *Czapka* Ez. 21. *Czas*: czasmi A Gen. 8; po wszytkich czasiech A Lev. 15; w czasie A, w czasu B Esth. 2. *Cząstka* Dan. Prol. *Czepiec* B Num. 15. *Czesny* A, czasny B Os. 6; czesny A Deut. 11. *Cześnik* A Dan. 3. *Czoln* A człon

B Act. 27. *Cztyrzy* Ez. 47; cztyrzem rycerzem A Act. 11. *Czujące czasy* A II Reg. 8. *Czwiartak* A, czwartak B Mat. 14. *Czwioro* Ez. 45. *Czwiory* Jer. 15. *Czyli* A Is. 27. *Czyn* A: w czyniech, (w dziwiech B) VII Prol. *Czyrnidło* II Cor. 3; II Joh. 1. *Czyrwcewy* A, czyrzwcewy B Ex. 26; czyrwcowy Ex. 39; czyrzwcowy A Mat. 27. *Czyrwiec* Is. 1. *Czyrwienić się* B (świecić A) Mat. 16. *Czyrwoność* Sap. 13. *Czyrwony* B, czyrwiony A Ex. 26 i tak samo w A czyrwiony I Reg. prol., Ecclus 45, Is. 1 i 44, Mat. 9. Hebr. 9, Act. 28, Apoc. 9; czyrzwiony Cant. 4, Jer. 22; czyrzwony Gen. 25. *Czyrwiewy* B Ex. 26. *Czyście* B quin Gen. 32. *Ćwirdza* Ps. 17; ćwirdza B, twirdza A II Reg. 5; ćwirdza B, twierdza A Jer. 32.

Dań A (daan) IV Reg. 23. *Darek*: n. pl. darkowie mali Ecclus 20. *Dąb*: gen. sg. dęba Ez. 27. *Dbać na kogo* Os. 11. *Dęga* B — arcus Ecclus 50. *Długa wieczność* Bar. 4. *Długoczekanie* — longanimitas II Cor. 6. *Długomyślny* A II Par. 36. *Długowieki* B (długowielki!) Is. 9. *Dłużen* Mat. 18, 23; Philom. dłużen jeś Luc. 15. *Doba* Gen. 29; Jer. 38. *Dobrodzierżca* A (dobrodziejca B) Luc. 22. *Doczyść*: daczczno B, doczscono A = doczciono Esth. 6. *Dodzierżeć* B Hebr. 1. *Dojąd* II Reg. 5. *Dokonawać* VII Prol. *Doliczyć* B — convincere Dan. 13; doliczon(y) Deut. 25. *Domacy* III Reg. 4. *Domnimać się* A Gen. 38. *Dośpiały* Num. 31. *Dotąd dokąd* B (gdyż jeszcze A) Zach. 6. *Dowinić się* Jer. 33. *Dracz* Ex. 21; dracz B, (bracz A) Is. 3. *Drągi?* III Reg. 6. *Drażnić* Tob. 2; Jer. 7 i 32; Soph. 3; draźnić A. drzaźnić B Ez. 44. *Droby* Lev. 2. *Drobce* — exta: od drobcew B, (od dobrych! A) Ez. 21. *Drożne* A Jos. 9. *Drużyna* B: z drużynami B, (z drużycami A) Judic. 11. *Drzewiejszy* I Petr. 2. *Dup*: w dupiech Cant. 2. *Dupniasty* A (dupiasty B) Ex. 36. *Dwadzieścia* A, dwadzieście B Judith 1. *Dwoj*: dwoje rucho Gen. 45; dwoje wystruganie A, dwoje wystrugania B Ex. 36; dzieli na dwoję Deut. 14; dwojama drogą! B (dwiema drogama A) II Reg. 15; dwoje kary IV Reg. 5; dwojej miary A, dwoje libry B Apoc. 6. *Dwojc* A Ex. 26. *Dwojcy* A (dwoj B) Ex. 39; dwojcy A, dwojc B Ez. 27. *Dwor* n. pl. dworowie Act. 28. *Dychanie* A Dan. 10. *Dymadło* Jer. 6. *Dzban* Ex. 25; III Reg. 7; w dzbanu A III Reg. 17. *Działanie* A: namioty działania Act. 18. *Dzianica* Ex. 26, 36. *Dziejać się* II Par. 1. *Dziekan* A Ex. 18. *Dzielnik* B (robotnik A) Ecclus 40. *Dzień za dzień* A II Par. 21. *Dzierca* Zach. 9. *Dzierżadło* A Ex. 26; dzirżadło A Ex. 36. *Dzierżenie* A, dzirżenie B Act. 28. *Dzierżyć* A Lev. 13. *Dziewczy* Num. 30; Ez. 23. *Dzięka* I Tim. 4; miej go dzięk Luc. 19. *Dziura* B (dziw A) Neh. 4. *Dziw* n. pl. wielcy dziwowie — magnalia Sap. 18. *Dziwadło* B (dziwowanie A) Luc. 23. *Dziwoki* I Reg. 24; Job 6; dziwoki B, dziwny A Job 39. *Dziwować się* A: dziwujący III Joh. 1. *Dźwiekać* B Lev. 11. *Dźwirze* Esth. 2; dźwirze B, drzwi A I Reg. 21; drzwi w obu ob. dźw(i)rze B Colos. 4.

Eż B Is. 9.

Fig A (z winnymi figi) Nah. 3. *Frywołty* A Rom. 13.

Ganek Ez. 42. *Gańba* VI Prol.; II Cor. 4. *Gańbić* A Lev. 20. *Gańbienie* A Ecclus 27. *Gańca*: gen. pl. gańc B Job. 35. *Gardlić* Ecclus 31; Mat. 13 i 18. *Gardość* Is. 16. *Gardzina* Judith 16. *Gasidło* Ex. 25; instr. pl. ga-

sidły A Num. 4. *Gatać* B (gutać A) Gal. 2. *Gdula* B Cant. 7. *Gędźby* — organa II Par. 30. *Gęścić* A II Reg. 18. *Gęśli* A, gęśle B Jer. 52. *Gibać* A: gibiąc — extermínans Apoc. 9. *Glądać* A Job. 39. *Głowacz* Prov. 5. *Głozny* A II Reg. 22. *Gnat*: n. pl. gnatowie Cant. 5. *Gniewać* A, gniwać B Esth. 5. *Godło* A Act. 28. *Gon* Apoc. 18. *Gorać* A Ex. 10. *Gorącość* I Reg. Prol. *Gorowaty* Luc. 3. *Gorzenie* I Reg. 25. *Gorzki*, gorki! B Sap. 14. *Gospodyni* III Reg. 17. *Gość* A: dat. sg. gościewi II Reg. 12. *Gotow* Prov. 20; I Reg. 3. *Gowcrzyć* Marc. 9. *Gozd* B (gościniec A) Deut. 32. *Goździk* Is. 22 i 33; III Reg. 7 por. Grzebyk. *Goździ* A Is. 33. *Grędzi* B Ex. 29. *Grob* p. Brog. *Grobia* A, grobla B Is. 37. *Groza* A (układ B) Abd. 1. *Grozić* A: będzie groził Is. 11. *Gryźć się po siercu* Act. 5. *Grzebyk:* grzebykowie A III Reg. 7. *Gunia* Hebr. 11. *Guślność* B (gusła A) Ez. 21. *Gwarzny* A, gworzny B VI. Prol. *Gwiazdne niebo* A (gweśne! niebo B) IV Prol. *Gwiazdomowca* VI Prol. *Gwizdanie* B Jer. 19.

Ha bez mała B — et prope Judic. 8. *Ha ha* B — euge Ps. 34. *Haczki* Ex. 27. *Halsa, halsa* A Ez. 25 p. Heha. *Heha, haha* B (halsa, halsa A — euge) Ez. 25. *Hejdnikra*? A — succus amarus Jer. 17. *Hejże* A Deut. 32. *Hejtman* A (hertman B) Jer. 40. *Hors* Is. 60.

Ić: idźcież A, idźtaż B Tob. 5. *Igranie* A (wzigranie B) Zach. 10. *Inny* B: gynnyny zam. innymi II Esdr. 2. *Iścić* A Bar. 6. *Iście* A Gen. 32.

Jabłko: instr. pl. jabłki Cant. 1. *Jakmiarz* VII Prol. *Jaskinia* A Gen. 23. *Jaśniej* A (jaślnie! B) Prov. 5. *Jawnik* A Luc. 19. *Jawor*: n. pl. jaworowie Ez. 31. *Jąć* A: imie — ne occupet (te pluvia) III Reg. 18. *Jeden*: jednego A, jenego B Dan. 1. *Jedlce* Judic. 4. *Jednokole* IV Reg. 5. *Jedynak* Gen. 22. *Jedza* A Dan. Prol. *Jeleńczę*? A Cant. 2. *Jemielina* A — mirica Jer. 17. *Jen*: instr. pl. imi A nimi B I Reg. 25; ac. sg. ji B, go A Marc. 13, ku im B, ku nim A Act. 7. *Jenżeto* B (ktory A) Ez. 1. *Jeść* A: jesz — pascas more peregrinorum Cant. 2. *Jęciec* Jer. 36, Act. 27. *Jęcstwo* A I Esdr. Is. Prol. *Jęzda* Thr. 4. *Język* — lingua maris Jos. 15. *Jodłowy* A, jedłowy B II Par. 2. *Jrzebię* B, źrzebię A Job 11. *Jrzeć* A, źrzeć B Prov. 15. Ecclus 39. *Jrzemo* Gen. 26; źrzemo Lev. 13. *Jucha* Judic. 7. *Junoch* Gen. 39; Dan. 13. *Junostwo* Prov. 11. *Jutro* — mane Ez. 46. *Jutrzniejszy* I Reg. 11.

Kakikoli Prov. 26. *Kako* B (jako A) Ecclus 38; Luc. 14. *Kamel* A Is. 60. *Kamień* A: nie z rownych kamion Deut. 27. *Kamionek* II Reg. 17. *Karmia* Gen. 25; Dan. prol.; Jo. 20. *Kary* Is. 66. *Kasać się*: kaszą się około mnie — succinxerunt Job 30. *Kat* A I Reg. 19. *Każdy* A (kalżdy B) II Esdr. 1; por. kożdy. *Kądziel* Ecclus 21. *Kędzierawy* B I Tim. 2. *Kędzierz* Judith 16. *Kędziołowy* — tortus Judic. 16. *Kichanie* Job 41. *Kierz* Ex. 3, Act. 7. *Kij* Judith 9. *Kikieć* Judic. 18. *Kiławy* Lev. 21. *Kiwior* A Ex. 28. *Klepiony* A (klepany B) Ex. 25. *Kleszczki* A II Reg. 3. *Klinka* Ez. 15. *Klusawy* B (reptile por. cz. klouzati se) III Reg. 4. *Kłamacz* A Prov. 3. *Kłamać* Ps. 131; *kłamać się* Num. 25. *Kłamca* A n. pl. kłamce II Petr. 3. *Kłoda* B II Par. 16. *Kłokoczkowy* VIII Prol. *Kobierzec* A: kobierz B, wyraz niedokończony II Reg. 17; Ex. 26; Prov. 7. *Kolić się* B (biegać A) Eccles 12; Hebr. 11. *Kołdra* Ex.

Kołek A: instr. pl. kołki Num. 4. *Komin* A Prov. 17. *Konew* III Reg. 7. *Koniecznie* B Mat. 21. *Korab*: korabiewie Ez. 27. *Koruna* A Cant. 3; Sap. 5; Zach. 3. *Kosa* A Judic. 1. *Kosaty* B (koszatnik zam kosatych — falcatorum curruum) Judic. 1. *Koski* Is. 3. *Kosmaty* Gen. 25. *Kostnek:* kościenki — lanceolis III Reg. 18. *Kościen* A: kostnem Ecclus 38; kostnowie Apoc. 9. *Kotek* A — trulla IV Reg. 25. *Kowadlnia* VI Prol. *Kownata* B II Par. 9. *Kożdy* B każdy A Esth. 9 i odwrotnie: każdy B, kożdy A Ez. 46, a nadto: kożdy A I Par. 27. *Kra* Zach. 5. *Kraina* Ex. 26. *Kraj* II Par. 4; do krajew A Ecclus 17. *Krasorzeczny* VI Prol. *Krczenie* A Marc. 7. *Kroczaj* Cant. 7; Act. 27. *Krolewy* II Reg. 11. *Krona*: veronye zam. v cronye A, w cronye B Cant. 3. *Kropia* A: nocnych kropi A, nocnych kropli B Cant. 5. *Krotce* Dan. 6. *Krotki* — connatus Os. prol. *Krotko się czynić* B — mansuetari Sap. 16. *Kruchta* B Dan. prol.; Ez. 41. *Krzeczek* Lev. 11. *Krzele* Deut. 14; Tob. 6. *Krzewie* Is. 7. *Krzydło* A: pod krzydłami A, (pod skrzy(d)łką? B) Lev. 1. *Krzynia* B (skrzynia A) IV Reg. 16. *Krzystał* B, krystał A Cant. 4. *Krzywota* A Gen. 20. *Księgarz*: księgarzew A, księgarzow B Esth. 8. *Księżyc* A (miesiąc B) — mensis III Reg. 8. *Kuchnia* Ez. 46. *Kuflik* B (kublik A) II Esdr. 2. *Kupcow* B: kupcowa — institoris navis (kupca A) Prov. 31. *Kupia*: drogich kupi Ez. 27. *Kupidło* Ez. 27. *Kurwić* A Lev. 20; Deut. 31. *Kuwiekać* Ex. 2. *Kuźń* A: gen. sg. kuźni — numismatis I Mach. 15. *Kwapić* A Luc. 21. *Kwapienie* Act. 7. *Kwielenie* II Reg. 1. *Kwielić* Zach. 11, Jac. 5; kwielące — vagantes Job 39. *Kwiść*: kwitły A, kwtły B Gen. 41; klwtą B Judic. 5; kltący A IV Reg. 16; II Par. 4; klwtący B II Par. 4. *Kwitnąć* A Judic. 6.

Le B Sap. 15. *Lektwarz* B (lekarstwo A) IV Reg. 20 Ecclus 38. *Leniw* Ecclus 38. *Leność* Ecclus 18. *Leźć*: lazące A, lizące B I Reg. 13. *Lędźwia:* z lędźwią B, lędźwiami A Gen. 35; lędźwie — renes B, lędźwi A Ps. 14; podla lędźwia A Lev. 7. *Lędźwice* A Lev. 2. *Lękać* (cz. lakati?) Mich. 7; Nah. 1; lękający I Thes. 5. *Lękawy* B — pusillanimis Ecclus 7. *Liczbienie* VII Prol. *Liczydło* Jer. 4. *Linieć*: linieją — fluunt (capilli) Lev. 13. *Lisica* (lesica) A — lacus (prasa winna) Marc. 12. *Listopad*: w listopadzie A w listopadu B III Reg. 8. *Listowaty* Deut. 12. *Liwa*? B Ex. 26. *Lubawy* B Is. 17. *Lucbrach* B Sap. 5. *Ludzki* — humane Act. 27. *Lutościwy* Joel 2. *Lutość* Mat. 18. *Lutować* Gen. 5; I Reg. 23. *Lutowanie* Jon. 4.

Łaczny B VI Prol. *Łakomy jedzeniu* B — avidus Ecclus 37. *Łakotny* B Hebr. 12. *Łepka* A I Reg. prol. *Łesktać* B (drapać A) II Tim. 4. *Łeż:* łżem II Par. 13; Jer. 38. *Łęczyszcze* A (łęczysko B) Prov. 20. *Łodzia* g. sg. łodziej Sap. 14. *Łokać* Judic. 7. *Łokieć* B. (łoktom) Gen. 49. *Łomić się* A Gen. 32. *Łubie* Jos. 2; Ez. 41. *Łupież* dat. sg. łupieżu B, w łupieżu A Is. 59. *Łupina* Act. 9. *Łysina* A (łys B) Lev. 13. *Łyst* Judic. 15; na łyściech A Deut. 28.

Macać Ez. 23; mocamy B Is. 59; macany Is. 59; macali I Joh. 1. *Macecha* I Cor. prol. *Macenie* Ez. 23., *Makowica* B IV Reg. 25. *Man* B: many (w A naam) Esth. 10. *Mantyka* Tob. 8. *Marny* Act. 17. *Maśćnica* A I Reg. 8. *Mężyca* Gen. 2. *Mdły* A Job 26. *Myły* II Par. 28; Neh. 4. *Mynąć okiem* Is.

54. *Miarka* B: gen. pl. miark Ez. 4. *Miąższy* A Ex. 10. *Miecz*: mieczewie A, mieczowie B Ps. 9. *Miej go dziek* Luc. 19. *Mierny* A, mierzny B Esth. 14: mierzny pręt Ez. 47. *Mierzić*: mierziony A III Reg. 15: mierziało mię A, mirziało mię B Esth. 14; mierzione A Sap. 12. mierziony A, mirziony B Prov. 14: mierziało Marc. 13; mierziona modła — priapus A III Reg. 15. *Mieszkać* Ps. 103: Ecclus 41. *Mir* A Is. 36. *Mirzwa* Ex. 5: Job 41. *Mistrowny* Ecclus 44; Is. 19; Ez. 16. *Młocarz* Is. 28. *Młodziwny* B Jer. 4. *Młoto* Am. 8. *Młynica* Dan. prol. *Mnić* A Mat. 18. *Mnimać* Mat. 26: mnimali A — conducebant! (w BZ najmali) II Par. 24. *Modlebnia*: przeciw modlebniej B Lev. 16. *Modlebnica* Ex. 25; Lev. 16. *Mokradła* Gen. 41. *Morderz* Act. 21. *Mrokota* Gen. 15. *Murarz* A: dat. pl. murarzem IV Reg. 22. *Myślić* A I Reg. 21: Neh. 4. *Mzeć* Gen. 41.

Naciągować Prov. 20. *Nacieńczejszy* II Reg. 23. *Naczyrzwien* Lev. 13. *Nadobie* Num. 1, Act. 27. *Nadołek* A Num. 15. *Nadra:* za nadra A Ex. 4; z nadr B Prov. 17. *Nagrawanie* Hebr. 11. *Nakapać* B Nah. 3. *Nakazić* Gen. 5: Cant. 8. *Nałapać* A (nakapać B) Nah. 3. *Nałazki* Ez. 14. *Nałysion* A Lev. 13. *Namiastek* A Ag. prol. *Namirzniejszy* Is. 53. *Napierzwy* B Cant. 5. *Napirzwny* B I Cor. 15. *Napomieniona* B Mal. 3. *Naprzodnik* B (urzędnik A) Dan. 1. *Nasadziszcze* A — hastile II Reg. 21. *Nasienie*, n. pl. zielona nasienia B Ecclus 40. *Nasilnik* Ex. 21; Job. 3. *Nastoj* I Tim. 5, II Tim. 4. *Naśladować* A Prov. 29. *Naśladowanie* — cultura Hebr. 9. *Naśmiewacz* A Prov. 9. *Natuknąć* Esth. 2. *Nawała* Act. 7. *Nawieść* B: nawiedli, (w A nawiedzili) Act. 14. *Nawoj* A I Reg. 17. *Naznamionać* A Apoc. 4. *Nędzić*: nandzy łańczy — nędziłam cię A Gen. 16. *Ni owszeją* A Lev. 5. *Nie* — abest, non comparet A Gen. 37. *Niechać* Prov. 10: Ez. 45. *Nieczsny* Ecclus 23. *Niedochodnie* B (niedochodzony A) Num. 12. *Niedochodżcze* B (niedochodzącemu A) I Cor. 15. *Niedostatek*: w niedostatcech B Mal. 3. *Niedostatny* A Ex. 12. *Nieisty* B — vagus Prov. 5. *Nieiście* I Tim. 1. *Niejrzały* A Cant. 2. *Niekielko*: po niekielko dni A, po niekielko dniech B I Reg. 1. *Nieldza* Luc. 13; nieldza A, nielza B Job 39. *Niełacny* A Num. 12. *Niepocztliwy* A Prov. 9. *Niepokusiciel* Jac. 1. *Niepowolny* A (niepozwolny B) I Par. prol. *Niesmysł:* nie w smyśle A, w niesmyśle B Zach. 12. *Niesromieźliwsza* A — procacissima Deut. 27. *Nietelko* Job Prol. *Nieucztliwie* I Prol. *Nieustawieństwo* Os. 4. *Niewiara* Sap. 10. *Niewiasta* A Lev. 20. *Niezawodnie* Sap. 17. *Niezdrzały* B, niejrzały A Jer. 31. *Nikakie* A, niekakie B Gen. 19. *Nizu* A Lev. 13. *Nog* Lev. 11. *Nosić*: na noszących łożach Act. 5. *Nowowiarek* I Par. 22, Mat. 23, I Tim. 3: B gen. sg. nowa wiarka I Tim. 3.

Obchod — opus Jon. 1. *Obejrzeć* A Esth. 12. *Obejrzenie* A Ecclus 14. *Obelżyć* B Ecclus 38. *Obfitość* II Cor. 9. *Obfitować* Eccles 2. *Obiata* A (obieć B) Lev. 2. Rom. 11 i w innych miejscach. *Obiecać się* B, obietować się A II Tim. 4. *Obiecanie* A — holocaustum Gen. 22. *Obiecować* A Lev. 2. *Obierać* Sap. 9. *Obierki* Mich. 7. *Obietny* A Ex. 25. *Obietować* II Esdr. 4: II Tim. 4. *Obinąć* A Ez, 16. *Obirać* Colos. 2. *Obitek?* A (obijek? B) Job 30. *Oblecznica* Ex. 40. *Obleniły* Ecclus 4. *Oblężenie*, pisane przez e: obleżenie A Ecclus 9;

Is. 29: Ez. 4, por. Oblężon. *Oblężon*, pisane przez e: oblężon B Deut. 27, toż samo A Nah. prol. ale: oblężon A Deut. 27. *Obłoczedlnia* B (oblecznia A) Joel 2. *Obłocznica* Ez. 8. *Obłoga* Ps. 17. *Obłojstwo* A Rom. 13. *Obły* I Reg. 17. *Obmazowacz* Am. 7. *Oboj*: oboim rycim Ex. 28: na to oboje A Ecclus 40: na oboi stronie B, (na obie stronie A) Ecclus 21. *Oborzyć* B (poburzyć A) IV Reg. 3. *Obracać* Os. 7. *Obramka* Ex. 37. *Obraz* B (okrasa A) Is. 2; ku obrazewi A Apoc. 13. *Obręcz* B (okrąg A) — circulus Is. 58; obręczy A (obrzekow! B — figura, ornamentum, zap. zam. obrazow) Os. 3. *Obrociły* A — versatilis Ecclus 32. *Obrzazać* A, obrzezać B Joel 1. *Obrzazanie* A (obrzazowanie B) Cant. 2. *Obrzazek* Rom. 2. *Obrzazować* A Is. 5; obrazować A, obrzezować B Ecclus 38. *Obrzezałe* A — praeputium (obrzazek B) Jos. 4. *Obrzym* Ps. 17. *Obsiadły* (obses) A I Mach. 1. *Obuzdać* Is. 48. *Obwiązać* Is. 38. *Obwieźć* A Jer. 33; Jac. 3. *Obżerca* Prov. 28. *Ochotnie* B (ochodnye) Gen. 50. *Ochudziały* Lev. 25. *Ociec* gen. sg. otca I Tim. 1. *Ocielała* Jer. 48. *Oczwiście* A (oczywiście B) Ecclus 34. *Odchodności* B (zam. obchodności? — humanitas) Esth. 16. *Oddać*: oddał A, oddał jest B Mat. 21; oddać się z kim — sponsare Os. 2. *Oddawiny*? B Jer. 2. *Oddech*: gen. sg. odetchu Job 32. *Odeszły* A Ez. 2. *Odezwać się* A: odzowcie się Is. 40. *Odgalić* Ez. 16. *Odjąd* B (odtąd A) Gen. 20. *Odłamać* A Ez. 17. *Odpłacować* Jer. 32. *Odpoczywadlnica* B (odpoczywanie A) Is. 57. *Odpoczywadło* Cant. 3; Jer. 4. *Odpowiadanie* B, odpowiedanie A Sap. 8. *Odpust* A Ecclus 4. *Odsądzić*: odsądzony B Cant. 5. *Odskoczyć* A Nah. 3. *Odstręczca*? B II Cor. 10. *Odświęcić* Apoc. 18. *Odważać* A Is. 55. *Odwracić się* B Act. 20. *Odzierżeć* A Deut. 11; Hebr. 1. *Odzierżyć* A Ecclus 15. *Odziew* B Esth. 2. *Oganka* Job prol. *Ogarniony* A, ogarnion B Gal. 6. *Oglądać* Num. 35. *Ogłodać* Jer. 50. *Ogłosić* A II Par. 31; Is. 3. *Ogłoszować* B (ogłosić A) Is. 3. *Ogłow'* Ps. 31; Nah. 2. *Ognisko* B: w ognisku — in camino B, (w kominie A) Prov. 17. *Ogradzać* A ogrodzać B Prov. 7. *Ogroda* Prov. 24. *Ogryzki* I Cor. 4. *Okloński* III Reg. 7. *Okłamawać* B (urozkoszać A) Prov. 16. *Okno* A Gen. 7. *Okowa* Is. 40. *Okowany* A I Par. 20. *Okrąg* A Is. 58. *Okrążek* A, okrążel B Act. 27. *Okrutny* A (ukrutny B) Sap. 5. *Okrzasanie* Cant 2. *Olejowy* A III Reg. 17. *Ołtarznik* A (żołtarznik B) II Reg. 23. *Ołtarzyk* Ex. 38. *Omgleć* Judic. 16: omdleć B Judith 13; omgleć A Jos. 2; I Reg. 14; Judith 13. *Omierzieć* Eccles 2. *Omierzknąć* Ecclus 35. *Oniezłamany*? B Mat. 4. *Opatrność* Prov. 1; Rom. 12. *Opiętować* Sap. 7. *Opiłe picie* B Prov. 31. *Opirać* A II Reg. 15. *Opłwitość* Is. 48. *Oprzegać* Jer. 46. *Opuściały* A I Reg. 6; B Apoc. 17. *Opuścić* A — demollire I Reg. 15. *Organnik* A (organnek B) II Reg. 23. *Osamiały* B I Tim. 5. *Osądzić* Dan. 13. *Osieść*: osiędźcie Judic. 7: osiędziony II Petr. 3. *Osirocieć* Gen. 27 i 42. *Oskominy* Ez. 18. *Osłana*? A Ex. 26. *Osłodły* B Ecclus 38. *Osobić* Num. 32. Deut. 5. *Osobny* Dan. 14. *Osoczenie* Esth. 12: Ecclus 26. *Ostawić* A — ablactare Os. 1. *Ostrow* B Act. 27. *Ostroża* A Judic. 9. *Ostrożyna* Is. 55. *Ostrzek* I Reg. 12. *Ostrzydz*: imprt. ostrzyż Jer. 7. *Oszczydzać*? Gen. 19. *Oszlachcić się* A Gen. 31. *Ościen* II Cor. 12: ostna B I Reg. 13: ostnem B (kostnem A) Ecclus 38. *Oterwać*: oterwany A, oterwan B Jac. 1. *Otok* B I Petr. 2. *Otrącić się* Act. 27. *Otrzedź* I Par. 16; Luc. 1. *Otwarzać*. otwarzając

A, odwyerzayancz B Ecclus 40. *Owszem* Mat. 13. *Ozeasz* A. Ozeesz B Os. 1. *Ozimy* A: ozime żyto Num. 18. *Oznamiać* Act. 17. *Oznamić* IX Prol. *Oznamienie* Zach. prol. *Oznamionować* (oznamionowając) Marc. 2. *Ozpychać?* B Ex. 16. *Ożżenie* Ex. 21.

Paczyna (czes. pačina. opačina — Hinterruder, Brückner Rozpr. XXXII, 169) Prov. 23. *Padająca niemoc* I Reg. 21. *Paduch* I Reg. 26: Act. 21. *Pak* B Dan. 6. *Paknię* B Dan. 6. *Palica* Dan. 14. *Panew*: gen. pl. panw B, panwie A III Reg. 7. *Panoszka* Jer. 2. *Pański* Is. 49. *Para* Sap. 7. *Pargamień* B: na pargamyenyv Job prol. *Parkan* Thr. 1. parkan B Prov. 24: Is. 26, a natomiast w tych dwu miejscach perkan A. *Parkani* (adj.) B Eph. 1. *Pasieka* A — lucus IV Reg. 13. *Pastucha* Am. 7. *Pasturz* B (pastyrz A) Jer. 31. *Pasznia* B (pastwa A) III Reg. 4. *Paść* A: padną Tob. 2. *Patyny* Judith 10. *Pawłoka* A I Par. 1. *Paździorko* Mat. 7. *Paża* Prov. 19. *Pąć* Luc. 20. *Pątlik* Eccles 12. *Pęta:* w pęciech Ps. 149. *Piana złota* III Reg. 7. *Piasek* Ez. 47. *Piastować* III Reg. 1. *Piastun* Is. 49; I Cor. 4. *Piekłowy* A (piekielny B) Mat. 23. *Pieniądz* — as Mat. 10. *Pirsi* Ez. 23; pirsi B, piersi A Cant. 4. *Pięć*: w pięci leciech B II Reg. 4. *Pięćdziesiąk* A (pięćdziesiętow(n)ik B) Deut. 1. *Pijawica* B (pijany A) Prov. 26. *Pilch* Is. 51. *Pirworodki* A Ex. 25. *Pirwy* A Lev. 19: pirwy B, pirzwy A Mich. 5. *Pirzchać* Gen. 35; Ps. 2: Os. 7. *Pirzchanie* B (gniew A) Is. 30. *Pisadło* Luc. 1. *Pisidło* B II Cor. 3. *Pismowy* Judic. 1. *Piszczek* A Mat. 9. *Pitelny* Jer. 52. *Piźmo* Is. 3. *Plastr:* plast! miodu A Deut. 3. *Plącać* Is. 55. *Plątać się* A: plocze szią — immiscerit Prov. 18; B plocze szą II Tim. 2. *Plece* Ez. 24; na plecu A Gen. 24. *Pletwy?* A (pluthy) — pinnulas Deut. 14. *Plewy* A Ex. 5. *Plon* Gen. 14; II Par. 15. *Płaksa* B Mat. 9. *Płaty* — thorax Sap. 5. *Pławać* Gen. 7: ku (pławającym obiatam — ad liba fundenda Num. 15: pławać A (płynąć B) Jon. 2: Eph. 4. *Płocizna?* Ex. 8. *Płodzić* B (nye płaczi) Deut. 16. *Płokanie* B Marc. 7. *Płomieniowy* B, płomionowy A Is. 4. *Płomień*: płomieniowie B Sap. 17. *Płonie* A II Par. 1. *Płonny* A Deut. 21. *Płoz* Gen. 1; płoz A (płożące B) Lev. 5. *Pobić* A II Par. 36. *Pobiegły* B — apostata Prov. 6; pobiegły A Ez. 2. *Poborca* A (pobierca B) Luc. 12. *Pochlebować* Prov. 1. *Pochobnić?* B Job 4. *Pochrony* — receptacula Ecclus 1. *Pochybować* Act. 5. *Pochycić* Mich. 6: Jer. 26. *Początek* Gen. 1; Mich. 2. *Poćwierdzenie* B (potwierdzenie A) VII Prol. *Podawać* A Ecclus 29. *Podchycić* Gen. 27: Ps. 36. *Podczesze* A Jo. 2. *Podkasać* Gen. 49: podkasając A, podkasawszy B Act. 27. *Podkasały* A Ecclus 35. *Podla* A Lev. 7. *Podle* A Ex. 40: Judic. 4. *Podmiota* Ez. 24. *Podniecić* III Reg. 18. *Podnieta* B (ku podniecie) Num. 28. *Podnożyć* A (podłożyć B) Os. 6. *Podołek* A (padołek B) Ag. 2; w obu: podołek Mat. 9 i 23. *Podpiastun* B Gal. 4. *Podpirać* II Reg. 3. *Podsiewać* Luc. 22. *Podstole* Esth. 1. *Podstrzeszny* B Prov. 21. *Poświa(d)czować* B. Luc. prol. *Poduścić* A Jo. 14. *Poduszka* Ez. 13. *Podwierdzenie* A Num. 18. *Podwiesielić* Esth. 6. *Podwijki* Jer. 2. *Podwoj.* na oba podwoja Ex. 12 na podwoju Ex. 12; gen. sg. podwoja A Is. 6. *Podziwować się* A Ez. 32. *Poynać* B: pożenie Is. 11. *Pogrzyma* A, pogrzmiał B I Reg. 8. *Poimać* Gen. 5; I Esdr. 10; Marc. 12. *Pojeść* B: pojadw Act. 1. *Pojrzedni* A

medius III Reg. 6. *Pojrzodek* Sap 18; pojrzodek A, pośrzodek B Ex. 37. *Poklaskować* B: poklaskowachu B. (pochlebowali A) Jer. 5. *Poklęknąć* B: poklęknąwszy Marc. 1. *Pokruta* (w obu: pokuta!) Jer. 37. *Pokryctwo* Rom. 12; I Petr. 2. *Pokusić się* A IV Reg. 14. *Pokwiżdże* B (cyka A) Soph. 2. *Poledz* A (wspoledz B) — incumbere IV Reg. 18. *Połog* A Cant. 3. *Połokty* Is. 3. *Połomienie* A Is. 24. *Połowica* A Neh. 13. *Połtora* (A pokora! B pekora!) Ez. 37. *Południ*: na południe strony A Ecclus 43. *Południewy* Ez. 20: południewy A, południowy B Ecclus 43. *Pomazaniec* A: pomazańcewi I Reg. 24. *Pominęły* = decursus Mat. prol. *Pomoc* A II Par. 36. *Ponizić* I Par 17; Ecclus 2: Philem. *Ponocować* III Reg. 14; Ez 38. *Poramienie* Ecclus 21. *Porodzować* Is. 45. *Porokować* Gen. 31; Tob. prol. *Poruszyć* A Sap. 12. *Porządność* B — dissertitudo Is. 33. *Posadka* Num. 21; I Par. 8; Ez. 12; na posadce A, na posacce B I Reg. 22. *Posiędziony dyabłem* Jer. 29. *Posłowić* A Sap. 18. *Posłuchać* A Ecclus 6. *Posob* A (sposob B) Sap. 13. *Posoba* B (sposoba A) Deut. 17. *Posobić* A (sposobić B) Ez. 20. *Pospolicie* A — mutuo Eccles 3. *Pospolitnica* B Luc. 2. *Pospolity* A — popularis Sap. 18. *Pospolstwo* A (pospolity sąd B) Prov. 26. *Postawcewy* A II Reg. 21. *Postawiać* A II Reg. 2. *Postąpić* A I Reg. 18. *Pościgнąć* A: pościgłaby Ex. 21. *Poślad:* na poślad A Deut. 33. *Pośladek* B I Reg. 6. *Pośledni* B Ex. 26. *Poślizgnąć*: pośliży Thr. 4. *Pośmirzyć się* B, pośmierzyć się A Gen. 4. *Pośrzodek* A, pojśrzode B Ex. 25; pośrzodek B Ez. 43. *Poświecować* Jer. 32. *Poświędły* Is. 19. *Poświędnąć* Joel 1. *Poświętny* B Thr. 4; Mat. 12. *Potęchać* A Jer. 4. *Potęchnąć* B Joel 1. *Potępiać* A (potępować B) Zach. 7. *Potępny* A IV Reg. 18. *Potwirdzać* B, potwierdzać A Marc. 16. *Potwirdzić* A Esth. 9. *Powinien* Mat. 23. *Powoniać* Gen. 8. *Powszedni* Dan. 8. *Powszydni* A — jugiter I Reg. 1. *Powyszon(y)* Zach. prol. *Pozdny* Gen. 30. Pożytny B (pospolity A) III Reg. 6. *Pracować się* A Sap. 15. *Pragły* Ecclus 37. *Prawować* B (wyprawiać A) I Tim. 3. *Prażmo* A Ruth. 2. *Pręcie* Gen. 30 i 40; Jer. 11. *Prog:* na prodze Deut. 11. *Prok* Ez. 4. *Promień* II Par. 32. Prov. 26. *Promyk dymowy* Cant. 3. *Prożnić* B Esth. 9. *Przasnki* A Ex. 12. *Przasny* I Cor. 6. *Przebiegły* A Ecclus 34. *Przebytek* A: na przebytkach II Reg. 19. *Przebywacz*: przebywaczewi Ex. 12. *Przechodzączszy* A — penetrabilior Hebr. 4. *Przeciwo* A III Reg. 7. *Przecucić* Joel 1. *Przedawać*: przedawają Mat. 10. *Przedech* Gen. 6: n. pl. przetchy IV Reg. 7; przetchowie Ps. 36. *Przednowie* A — abyssi Deut. 7. *Przeduch*: gen. pl. przeduchow Mal. 3. *Przegarzać* Tob. 2. *Przegorze* Jer. 31. *Przegrodzić* B Thr. 3. *Przeklętnie* A II Petr. 3. *Przekłoć* Ex. 19: przekol A Ps. 118. *Przekorzyzna* Jer. 14. *Przekurwić się* A Lev. 18. *Przeliczny* A (przezliczny B) Num. 5. *Przełbica* I Reg. 17. *Przełomić* A Is. 64. *Przemiatać* A (przemitał B) V Prol.; Ez. 11. *Przemieniaez*: przemieniaczow pieniądze B Mat. 21. *Przemirzenie* A Ez. 33. *Przemożow(y)* Deut. 25. *Przenamilejsza* A Cant. 7. *Przerazować* Prov. 31. *Przerzazać* Is. 38. *Przestać*: przestało jest A Jon. 1: Os. 1: przestali — resipiscant a diaboli laqueis II Tim. 2. *Przestark* B (przykrości A) Ez. 22. *Przestąpać* A Ecclus 7. *Przestęp* A — legio I Par. 17. *Przestrona wymowa* B, (przestworna A) Colos. 4; przestrona rzecz Job prol. *Przestrzech* B (przebytek A)

Ps. 101. *Przesukany* Ex. 26. *Przesukować* Ecclus 45. *Prześciradło* Mat. 27. *Przewartać się* Mat. 8. *Przewlec* A: przewlek Ex. 38. *Przewod* II Par. 32; II Esdr. 8. *Przewysoki* A Sap. 14. *Przezlisz* Ecclus 26. *Przezownik* A Jos. prol. *Przezpieczać* A Bar. 6. *Przeźwięczywo?* — consonans Marc. prol. *Przydcie* B — opportunitas Mat. 23. *Przyimać* A (przymować B) Mat. 11. *Przyimanie* A VII Prol. *Przyjąć* A: przyjmi Ecclus 7. *Przyjednać* A Ecclus 39. *Przykryciec* A: gen. pl. przykrytcew Mat. 6. *Przyleżeć* — dependere Os. 11. *Przylnąć* Bar. 3. *Przymieszanie* A — temperamentum Ez. 22. *Przypędzować* Dan. 3. *Przyprawić* Os. 6. *Przyrość*: przyrosły A, przyloszly B! Gen. 49. *Przyrownać*: przyrownam A, przyrownaję B) Mat. 11. *Przyrownawać* A Sap. 19. *Przysiekać* Lev. 23. *Przysłusza* Jo. 9. *Przysłuszy* B Hebr. 2. *Przystać* A III Reg. 5. *Przystąpać* Sap. 7. *Przystrzech* II Reg. 17; Ex. 38 (ob. przystrzesze ib. 39). *Przystrzydz* A Lev. 26. *Przywić*: przywiją się B, (przywiążą! A) Zach. 2. *Przywieść*: przywiedzicie A Joel 2; przywiedzieni A II Petr. 3. *Przywinąć się* Dan. 11. *Przyżąć* A Lev. 19. *Ptastwo* III Reg. 4. *Pukle* A (tarcze B) II Par. 23. *Puklerz*: puklerzow B, (pulkle A) III Reg. 10. *Pustość* Jer. 4. *Puszcza* A: gen. sg. puszczej Ex. 3. toż A Cant. 8; I Esdr. 9. *Pyrzę* A — carduus IV Reg. 14. *Pyrzyna* Gen. 19; Job 21; Ez. 15. *Pytać się* A Num. 22; Eccles 12.

Racisko I Reg. 17. *Radca* A II Esdr. 3. *Rajska jabłka* A Ag. 2. *Rana* A Gen. 25. *Rdzawieć* B Ecclus 12. *Ręcznik* Ps. 149. *Ręka*: rękoma Num. 24. *Rękojeść* B Judic. 4. *Robociądz* Is. 58. *Robotować* Mich. 4; Luc. 10. *Rodziły*— indigena Ex. 12. *Rodzienica* B vulva Luc. 2. *Rogoża*: w rogoze A — w rogozie? w rogoży B Ex. 2. *Royozie* A Job 8. *Rosić* B: rzoszczycze bez właściwego wyrazu łacińskiego Is. 45. *Rownia*: na rowni Jos. 9. *Rowowy* B (piekła A) Is. 38. *Rozbieyły* A Is. 18. *Rozbirać* A Bar. 6. *Rozbujeły* B Jer. 5. *Rozburzyć* A Judith 16; Nah. 2; rozburzyć B Nah. 2. *Rozbożny* Prov. 23. *Rozciąć*: roztnie A rostvye! B Lev. 13. *Rozciągnąć* A: rozciągły Eccles 3. *Rozczeszczać* A Judith 10. *Rozczosać* B: rosczązsala, (A rosczązsziała) Judith 10. *Rozczynić?* A Ps. 76. *Rozdrażnienie* A, (w rosdząsnyenyv) B Hebr. 3. *Rozdrwać*: rozdrwę B Is. 5; rozdrwali A Is. 18; rozdrwawszy B Act. 14; rozdrwali się B Act. 27. *Rozebrać*: rozbierzą — diripient Soph. 2. *Rozeynać*: rożżenie Nah. 2. *Rozewrzeć* Ez. 24. *Rozkocenie*? Is. 2. *Rozlić* B: roszylyla! (roszyrzyła się — infusa A) Lev. 13. *Rozleźć się* Ex. 16. *Rozmagać się* Act. 9. *Rozmieć* A Gen. 30. *Rozmodz* A Os. 12. *Rozmierzyć*: 2 pl. imptv. rozmiercie Ez. 43. *Rozniewać* B (rozgniewać A) Is. 8; Ez. 20. *Rozpęknąć się*: rozpękły się II Par. 25. *Ro(z)sądzowanie* I Tim. 5. *Rozsiedlina* B Is. 2; Zach. 14. *Rozsiepać* Sap. 4. *Ro(z)sypać* Hab. 1; Mal. 2. *Ro(z)szyrzyć* A Lev. 13; II Par. 4; Nah. 3. *Roztyły* Deut. 31; Jer. 5. *Rozut(y)* Is. 19. *Rozwinąć* A rozwinicie Luc. 5. *Ro(z)znać* A Ps. 42. *Rożdże* Ps. 78; Ez. 31. *Rucho*: w rusze Lev. 6; II Esdr. 1. *Rudawy* A (rudowny B) Ex. 36. *Ruchać* II Reg. 23; Is. 24. *Ruchanie* A (wikłanie B) Is. 24. *Rusy* A Gen. 30. *Ruszany* A — mobilis Sap. 7. *Ruszyć* B (skruszyć A) Prov. 15; roszyliście! A Ez. 44. *Rycernik* B (rycerz A) Act. 11. *Rydzy* II Par. 2. *Rymar* Act, 10. *Rynek*: po ryncech Cant. 3. *Rynierz* I Reg.

28. *Rządca*: n. pl. rządce III Reg. 4. *Rządzić* A: rządziła jest Sap. 10. *Rzec się* A (porzekł się B) Luc. 23. *Rzecz* A: rzecz wonnych Cant. 3. *Rzecz przestrona a. szyroka* — prosa Job prol. *Rzemiąsło* Gen. 46: Num. 31; Is. 3: Act. 18. *Rzerucha* B Ex. 2. *Rzeszotny* A,' rzeszetny B Ecclus 27. *Rzezać* Deut. 14. *Rzwać* A: rzwiąc Act. 9. *Rzwanie* Prov. 19; Jer. 8. *Rzysza* Mat. 26. *Rzyza* Apoc. 1. *Rżysko* Ex. 5.

Sam: to same II Thes. 2. *Samostrzelnik* II Reg. 8. *Sąd* B (w sącze — w sądzie? in negotio) Ex. 21. *Scadzić* Job 10. *Schaby* A I Reg. 14. *Schodzić* Num. 13 i 32. *Siatka* A III Reg. 7; błędnie: sandky A II Par. 4. *Sicie* (sitowie A) Is. 19 i 35. *Siedlaczka* A (łopatka B) Mat. 3. *Siedmiory* III Reg. 7: siedmierzy — septemplices A Ecclus 20. *Siekaczka* A I Reg. 13. *Sieni* Ez. 25 por. Cieni. *Sieńca* III Reg. 6; Jer. 32; Jo. 5. *Siestrzeniec* Tob. 11. *Sięgać* (swagayą A, svogayą B — porrigens) Mat. Prol. *Sijący* Is. 23. *Siłować* A Prov. 21. *Siodło* A: na siedle I Reg. 1. *Sirpowy* A Judic. 1. *Sisek? Sysek?* A — chameleon, qui aere vivit Lev. 11. *Skale* B (skały A) Is. 41; Bar. 5. *Skalić się* Is. 63. *Skarb* B: w skarbiech I Par. 26. *Skiba* II Reg. 6. *Sklep:* o trzech sklepiech Ez. 42. *Sklęczyć* B Is. 58. *Składacz* A III Reg. 7. *Skłamać*: nie skłama im — non frustrabitur eum A Ps. 131. *Skolica* A — succus Am. 5. *Skomrosznie* Ez. 23; Os. 4. *Skomroszny* B Ecclus 20. *Skomroszyć* A (skomroczność! płodzić B) Am. 6. *Skonawać*: skonawaję — diffiniens Mat. prol. *Skorzyścić* A Jos. 8. *Skot* Os. 5. *Skowan* A II Reg. 20. *Skowawanie* B (kowanim A) Is. 41. *Skrobawy* A — asper Luc. 3. *Skruszać* B: skruszając, (w A straszając) Marc. 7. *Skrzeczki* Ps. 101. *Skrzydlica* A III Reg. 6. *Skrzynia* Ex. 25. *Skrzypieć* Nah. 3. *Skrzytać* Ps. 34; Nah. 3. *Skuć* A: skuje — conflabit Is. 40. *Skuszować* B: skusuyo t. j. skuszuję — scrutans Is. 22. *Skutek* A — sermo III Reg. 22. *Skwarzyć* Jer. 29. *Sławętność* III Reg. 21. *Sławętny* II Reg. 3, 8. *Słodziny* Am. 8; Luc. 14. *Słojek* Marc, 13. *Słomić* A Gen. 16. *Słuchać*: jako słucha — należy Esth. 9. *Słuniawa* B (słoność A) Job 39, Ps. 106. *Słynąć*: słynie A, słunie B Lev. 24. *Słza* A: zlzamy IV Reg. 8. *Smętny* A Prov. 31; Sap. 17. *Smilnić*: jawnie smilniąc — procacis mulieris Ez. 16. *Smilnik* Deut. 23. *Smilstwo* Sap. 14. *Sna* — forte II Reg. 17. *Snaźnie* B (czaśnie A) II Tim. 4. *Snaźniej* B (nędzniej A) Dan. 6. *Snaźność* B (mądrość A) Ecclus 19. *Snowany* I Reg. prol. *Sobiewolny* Ecclus 16. *Socha* Sap. 10. *Soczca* A Lev. 19. *Soczewny* A (soczewiczny B) Gen. 25. *Solnica* Ez. 47. *Solny* IV Reg. 14; wodi solim B zam. solni, solny Ez. 47. *Sowity* Prov. 31. *Spaskudzić* Ps. 78. *Spica* Cant. 6. *Spinadło* B (sponka A) Cant. 1. *Spoić się* B — foederari Jer. 16. *Spoidło* A Deut. 10. *Spoledz* B Judith 3, por. wspoledz. *Społu chować* Act. 13. *Sporość* B II Cor. 9. *Sposob* B (posob A) Sap. 13. *Sposoba* A (posoba B) Deut. 17. *Sposobować* A: sposobuję — explicans Jer. 2. *Sproszczenie* B (zbawienie A) I Reg. 11. *Spuściały* Jos. 13; Ez. 36. *Spuścieć* Is. 60; Ez. 33. *Sstarzały* (confectus senectute) Ruth 1. *Stać* A Is. 22. *Staje* Apoc. 18. *Stanąć* A Lev. 26; Is. 27. *Starnąć się* A Judic. 8. *Starosta*: nom. pl. starosty Num. 6; Judith 2; starości A, starosty B — senes Joel 1; g. pl. starost A I Esdr. 9. *Starzestwo* III Joh. 1. *Statczyć* Ecclus 18 i 43. *Stawiciel* B

(cieśla A) I Cor. 3. *Stawisko* A — statio II Reg. 23. *Stecka* B (ścieżka A) Job 19: Prov. 2. *Stendary* B (skandary A) Ecclus 22. *Stłuc* Jer. 51: Nah. 2: Zach. 11: słuczony B Lev. 22. *Stłuściała* A Hab. 1. *Storycerzownik* B (centurio) Deut. 1. *Stpica* B I Reg. 13. *Stradza*: gen. sg. stradzej Soph. 1. *Straszać* A Marc. 7. *Straszny* — pusillanimis I Thes. 5. *Straszydło* A Bar. 6: II Reg. 2. *Straszliwy* — pusillanimis Eccius 7. *Straszycy* Ez. 7. *Strona*: strony — egregio zam. eregione Ex. 28, por. (z stron — e regione Ex. 19: ku obiema stronoma III Reg. 6. *Stroż*: stroże A, (strosczy B — strożcy?) Os. 5: stroże A, strożewie B Os. 8: strożewie Ecclus 37. *Stroża* A Ecclus 37. *Strożnica* Is. 1 i 21. *Strup* B (strob? A) Lev. 20. *Strużyny* Gen. 22. *Strychy* II Tim. 4. *Strząsnąć*: strząsnąw B, strząsnę — excutiens Act. 18. *Strząść* A: strzęsioną Luc. 6. *Strzelać* A Cant. 2. *Strzelnik* A (strzelec B) II Reg. 8. *Strzewy* Lev. 2. *Stukać* Act. 12. *Stuknąć* B Act. 27. *Stulić* Act. 28. *Stulonkowie*? A — vectes Ex. 26. *Sturknąć* B (zrzucać A) Eccles 10. *Stwierdzić* A Is. 54. *Stwolin* A Ps. 17. *Stworzać* B Is. 49. *Stworzenie* B — firmamentum Gen. 1: Ez. 1. *Styczek* Gen. 30. *Styskać*: styskał sobie A Is. 59: styskamy sobie II Cor. 4: styska się mej duszy Job 10: styskało mi się Eccles 2. *Suchota* A Gen. 41. *Sudlica* Ecclus 39 i 46 ob. sulica, jak i I Mach. 6. *Suknia*: gen. pl. sukien Ez. 27 *Sulica* p. Sudlica. *Swadziebny* I Reg. 18. *Swarliwy* A III Joh. 1. *Swat* Judic. 14. *Synowiec:* dat. sg. synowcu Tob. 7. *Syr* I Reg. 17. *Syrowy* B Judic. 16. *S(z)achta* B Prov. 1. *Szakoż* B Rom. prol. *Szarłat* Jer. 4. *Szart*: dwa szarty Luc. 12: dwa szarty miedziana Luc. 21. *Szczawik* A Mat. 3. *Szczebietać* III Joh. 1. *Szczedł* Luc. 23. *Szczęście* A III Reg. 20: Ecclus 12. *Szemracz* A Ecclus 4. *Szlachcic* B (szlachcice B, szlachetni A — inclitae) Jer. 22. *Szlachta* Job 12. *Szlak?* (slag B, ślady A) Ex. 14. *Szlepieje* II Esdr. 5. *Szczotki* Is. 34. *Szostonog* Job prol. *Szukacz* I Cor. 1. *Szyp* IV Reg. 13.

Ściarwa! A Ps. 76. *Ściągnąć* B: ściągł Gen. 3. *Ścieżeje* Is. 6; ścieżeje A III Reg. 7; ścieżeje B Prov. 7; ścieżaje A Prov. 7. *Ściosać* B: ścieś — dola Deut. 10. *Ściło* Gen. 42: Mat. 7: źdźbło Os. 8. *Ścwirdzać* A Deut. 29. *Ścwirdzenie* B (stwirdzenie A) II Reg. 22. *Ścwirdzić* Act. 3: ścwierdzić A I Par. 15. 5. *Śladek* I Reg. *Ślub* A: ku ślubu Neh. 10. *Ślubić* A Prov. 22. *Ślubiciel* Hebr. 7. *Śmiatać* B: śmietawsze? — congesto acervo lapidum Jos. 8. *Śmieci* I Cor. 4. *Śmierny* A Sap. 7. *Śmiertny* A Ez. 5 i 26. *Śniedź* Jer. 30. *Śpiewanie* Job 36: Ez. 33: spawanie Job 38. *Śrzodek* A Ez. 43. *Świat* A Jon. 4 por. świtanie. *Światłość* A (świetlnica B) Ex. 25. *Świekry* Mat. 8. *Świekrzyca* A Gen. 29. *Świerzepiec* A, świerzepic B Jer. 5. *Świrbienie* A Lev. 13. *Świrczeć* A (święczeć B) Ex. 19. *Świrzk* A, świrk B Ecclus 24. *Świtanie* B: od początka świtania, (w A od początka świata — ascensu diluculi) Jon. 4.

Taczki B Ex. 27. *Tajnica* I Par. 28. *Tajniejszy* A Lev. 13. *Tam i sam* A Gen. 15. *Taras* B [spojenie A) II Par. 23. *Tedy* A (tegdy B) Sap. 16. *Tegdy* A (pak a. paknię B) Dan. 6: tegdy B Sap. 15. *Teleż* VIII Prol. *Telko* Gen. 27. *Teschno* A (teskno B) Gen. 27. *Tesklicy* A Ecclus 6. *Tępić* I Petr. 4. *Tłoczyć* Ecclus 6. *Tłumaczyć* A Gen. 42. *Tłuszcza* A: w tłuszczej Luc. 2.

Toboła Tob. 8. *Toczenica* B Is. 3. *Topać* Jon. 1. *Topanie* B (topienie A) II Cor. 11. *Towarzysz*: k towarzyszem A, towarzyszewi B Jon. 1. *Towarzystwo* Is. 3. *Trawienie* — veneficium Apoc. 18. *Trąbić* A: będziesz trąbił Lev. 25. *Treść* Is. 19; gen. sg. trzci Is. 35; w trzciu B Sap. 3. *Trędowacina* Lev. 13. *Troj*: trojego Gen. 6. *Troki* Cant. 5. *Truchliwy* A (truchlejszy B) II Reg. 13. *Truchł* A Ps. 60; truchły Bar. 3; I Esdr. 9. *Truchłość* Ez. 12. *Truciny* Apoc. 18. *Trzcina* A: w trcinie A, (w trzciu B) Sap. 3. *Trzonowy* Prov. 30. *Trzosła* B: w trześlech II Reg. 2. *Tułać się* Hebr. 11. *Turodzic* A I Par. 4. *Twarność* B (wyborność A) Bar. 6. *Tworca* A (tworzec B) III Prol. *Twierdość* A Hebr. 11. *Tworzyciel* Is. 64; Hab. 2. *Tworzyć* A: tworzę — formans Is. 49. *Tydniowy* A, tydniewy B Ex. 33. *Tydzień* (tydni — hebdomadis) Num. 28. do tego dnia Luc. 18. *Tymowy* B, tumowy A Apoc. 18. *Tysiącznik* Act. 20; tysiącznik A (tysiącewnik B) Deut. 1.

Ubaczyć A Dan. 9. *Ubłogościć* A Dan. 2. *Uciekły* A Jer. 52. *Uciradło* Act. 19. *Uczestny* II Petr. 1. *Uczyciel* Is. 30. *Uczynek* — sermo III Reg. 15; — sectatio Prov. 11. *Uczynić* A I Reg. 11. *Ućwirdzenie* Ps. 71. *Ućwirdzić* Lev. 17; Judic. 2; II Par. 23; Job 31. *Udatny* B: odatne Ex. 18. *Udośpieszyć* B: udośpieszyli, (w A udośpieszni) I Cor. 7. *Ugadzać* A (ugodzać B) Prov. 17. *Ugodzenie* — divinatio Prov. 16. *Ugrozić* A Dan. 7. *Uiszczenie* — experimentum Jo. prol.; II Cor. 8. *Uiścić* Gen. 42; Deut. 10. *Ujazdka* Ecclus 8; Is. prol.; Marc. 15. *Ujrzały* Ecclus 51. *Ukamionować* A Ex. 21. *Ukrocić* A: ukrocącego Is. 19. *Umarlica* B Lev. 11. *Umarlina* Lev. 11. *Umiały* Deut. 1; II Par. 8; Dan. prol.; Jo. 6. *Umirtwić* A Deut. 29; umirtwiony Rom. 4. *Umierzyć* A, umierzyć B Act. 14. *Umysł* B Ecclus 40. *Unaszować* A: unaszuje — impingetur vanus in laqueos mortis Prov. 21. *Upienie* B Esth. 4. *Upiły* — temulentus Dan. 5: upiłe picie A (opiłe B) Prov. 31. *Upitwać* B (wypitwać A) Tob. 6. *Uposłuchać* B (upokoić A) Ez. 3. *Uprzezpieczyć* Sap. 10. *Uroda* III Reg. 11. *Urodzeńcy* B (wrożewnicy A) I Par. 29. *Urozielnik* A: urozielniki — proceres Num. 16. *Urozkosząć* A Prov. 16. *Urzasnąć się* B Luc. 23. *Urześnienie* Mich. 1. *Urzędniczek* III Reg. 22. *Usmętliwy* A II Reg. 13. *Ustały* Sap. 5. *Ustanowiać* A (ustanowować B) VIII Prol. *Ustanowić*: ustanowił jest A, ustanowił B Mat. 21. *Uśmierny* A Is. 19. *Uśmirzyć* A, uśmierzyć B I Par. 17; uśmierzyć A Ecclus 38; Is. 15; uśmirzyć B Is. 15. *Uświędły* B (zwiędły A) Is. 19, Mat. 13. *Uświednąć* B: uświądł (uswędził? A) Nah. 1. *Uświt* B (świtanie A) Ecclus 39. *Utargacz* B (szemracz A) Lev. 19; utargacz A Ecclus 4. *Utarły* — retusus Eccles 10. *Utwierdzić* A Dan. 11. *Utworzon* — coagulatus Sap. 7. *Uwalać* B: uwalał się, (w A ulał się) Marc. 9. *Uznać* A — agnoscere I Par. 15. *Używać* A — occupare (aquas), (oszoczczy B — zam. osiędźcie) Judic. 7.

Warczeć I Reg. prol. *Warzanie* B. Dan. 1. *Warzywo* Dan. 14. *Wągroda* A IV Reg. 11. *Wąwiry* B (zły A) Luc. 3. *Wcisnąć* A (wciśli j. t. wrzucili — impegerunt) IV. Reg. 11. *Wczorajszy*: przed wczorajszem dniem Gen. 31. *Wdąć* A: wedmął! — suffiat IV Reg. 2. *Wełma* ob. wełna Job 30; Sap. 5; Is. 51; Jon. 2. *Wełmabicie* B Job 28. *Wełnobicie* B, wełmy bicie A Ecclus 40;

wełm bicie A Ps. 10; wełnobici B, wełmy A Ps. 106. *Węborek* Num. 24. *Wędzidło* instr. pl. wędzidłami A, wędzidły B Act. 22. *Węzewy* Ps. 13; Mat. 3. *Wiatr*: letniemu wiatru Jos. 18. *Wicher* A Job 3. *Wichrowy* A (wichrawy B) Ez. 2. *Widły*: gen. pl. widł A I Reg. 13. *Widziało się nam* A II Esdr. 2. *Wieczerny* A, wieczerzny B Is. 17. *Wieczerzadlnia* IV Reg. 1, Jer. 21. *Wieść* B Jo. 15. *Wiederce* Judic. 6. *Wiek* Dan. 1. *Wieko* Deut. 26: wieko — massa (ficorum) A IV Reg. 20. *Wielczać się* B (wielbić się A) Ecclus 50. *Wielgość* A Gen. 12. *Wieliki* A Num. 4; Mat. 26. *Wielmożność* A (wielmożeństwo B) Deut. 5. *Wienny* Mat. 3. *Wierzać* A: wierzają — confidentes Hebr. 2. *Wierzyć* A: wierzącemu — credito Is. 51. *Wierzeje* Judic. 16. *Wiesiele* A II Reg. 6. *Wieszczbnica* A Jos. 13. *Wieszczek*: n. pl. wieszczcy IV Reg. 21. *Wieszczerzyca* B (jeszczerzyca A) Job 20. *Więdnieć*? A: vathnyeye — putrescit Prov. 10. *Wikłać* B Is. 24. *Wikłanie* B Is. 24. *Wilić się* B (biegać A) Eccles 12. *Wilki* A: wilkie — vados Ecclus 21. *Winiarz*. ku winiarzem Luc. 13. *Winopaszec* A Colos. 2. *Wiodro* Gen. 8; Ecclus 15; Mat. 19; na wiedrze Gen. 18; Bar. 1. *Wiosło*: k wiosłam Ez. 27. *Wircich*? B Ex. 16. *Wirsz* B: gen. pl. wirszew VII Prol. *Wirszek* Mat. 5. *Wirszowy* I Reg. prol. *Wirtel* A IV Reg. 6. *Wirydarz* Cant. 5. *Wirzbie* B II Par. 1. *Wirzch* Gen. 11: wirzch A II Par. 25; Ez. 17: Judith 7; wirch Tob. 11; Hebr. 11. *Wirzchowiny* Sap. 13. *Wirzgać piętą* Act. 9. *Włochy*: we Włoszech A, (w) Włoszech B Marc. prol. *Włodać* A I Par. 6; II Esdr. 1. *Włodanie* B Prov. 1. Sap. 6. *Włodnąć* Sap. 6. *Włodować* Deut. 12; Ecclus 29. Rom. 12. *Włodzien* A Rom. 12. *Włostny* Deut. 5 ob. włosny Deut. 7; Mal. 3. *Włościwy* (włościwe A, włoście B) Jo. 1. *Włość* B (ziemia A) Jer. 10; włość A (włoszczenie B) — legitima sempiterna Num. 18. *Wnęk* A Is. 65. *Wnuczę*: wnuczęta B, wnęczęta A Gen. 46; wnęczęta B Is. 65. *Wodnocielny* B (opuchły A) Luc. 16. *Woj*: o trzech wojach Eccles 4. *Wojna* B Prov. 13. *Wola*: gen. sg. wolej Gen. 24. *Woleć*: woleliśmy B, woliliśmy A — maluimus I Mach. 10. *Wolwark* Marc. 14; Jo. 4. *Woniać* A Cant. prol. *Wozatarz*: dat. sg. wozatarzewi B n. pl. wozatarzewie A III Reg. 22. *Wrok* — mulcta, toż w BZ IV Reg. 23. *Wrost* A Cant. 7; wrost B (wzrost A) Dan. 4. *Wrota*: przed wroty Ez. 47: we wrociech A, w wrociech B Ex. 20. *Wrożewnik* A I Par. 29. *Wrzask* B (rzak!) Mat. 9. *Wrzecienica* Act. 28. *Wrzecieniczy* B — viperarum Mat. 3. *Wschopić* B (wziąć A) Is. 41. *Wschować* B (uchować A) Is. 34. Eph. 5. *Wskropić* A Jer. 12. *Wskalić się* A Job 24. *Wskarmiać* (wskarniali B) Act. 28. *Wstunie* Apoc. 18. *Wspanić* B (powyszyć A) Esth. 3. *Wspodni pas* Jer. 12. *Wspoledz* Gen. 28 i 49. *Wstydać się* A II Par. 33; Thr. 5. *Wsypać* A IV Reg. 2. *Wsze*: ze wszym ciałem Lev. 2: ze wszym zborem A Num. 27. *Wszelkny* B (wszelki A) Is. 66. *Wszędy* Ex. 38. *Wściekać się* B. Ez. 23. *Wściekły* B I Reg. prol. *Wuieczny* Gen. 29. *Wybrać*: wybierzę A Judic. 15. *Wybojonek*? Ps. 126. *Wychod* Dan. 14. *Wychować* A. (wschować B) Eph. 6. *Wyciężność* A I Reg. 15. *Wyczyścić* A: viczuczczye — polite zam. wyczyśćcie Jer. 46. *Wydawienie* A Judic. 6. *Wydupnieć* Job 14. *Wyglądanie* A (wykładanie B) — speculatio Mich. 7. *Wygor* Dan. 10. *Wyimać* A Mat. 12. *Wykładanie* B Mich. 7. *Wykłokotać*

Ex. 8. *Wyłupanie* A — suffusio oculorum, (u Wujka: płynienie oczu) Prov. 23. *Wymiatać* Sap. 2. *Wymiotać* A II Par. 34. *Wymysł* A (wymysłowie A, umysłowie B) Ecclus 40. *Wynikać* B (wysiadać A) Ez. 42. *Wynikły* A III Reg. 6. *Wyobcować* Apoc. 18. *Wypitwać* A Tob. 6. *Wypleć:* będzie wypełto Job 18; wyplewiesz A, wypiel B Jer. 1; wyplewię Mich. 5. *Wypowiedźny* B I Par. 22. *Wyprożnić* A (wyproznować B) Rom. 4. *Wyprzyszczyć się* Ez. 47. *Wypuczyć* III Reg. 6. *Wypuknąć się* B (wynić A) Os. 14. *Wyrazować się* B (wyrażać się A) Is. 57; wyrazować Ez. 23; wyrzazowany A, wyrazowany B Ez. 27; wyrzezować B Judith 16. *Wyrzygnąć* A (wyrzygło) Ps. 44. *Wysiadły* Is. 32. Ez. 17 i 41. *Wyskitać się* Ex. 39; Num. 21; I Reg. 5; III Reg. 6. *Wyskitnąć* B Eph. 3. *Wysliczony* A: wysliczone, skuszone — examinatum igne argentum Ps. 11. Por. Doliczyć. *Wysłuchać* II Reg. *Wystawienie* A III Reg. 9. *Wyszcie* B Luc. 9. *Wyszły rok* II Reg. 11; wyszły B II Petr. 2. *Wytarganie myśli* Act. 10. *Wywał* A Judic. 7. *Wywietrzeć* Mat. 5. *Wywoławać* Sap. 2. *Wywracować* Ecclus 38. *Wywrzeć* Ez. 24. *Wzdrażnić* Deut. 31. *Wzdruszyć* Ez. 16 i 17; Mal. 2. *Wzdzieć* — imponere: nomen lapidibus et lignis imposuerunt Sap. 14. *Wzdzirżować się* B (cirpieć A) Is. 1. *Wzgrozić* B (ugrozić A) Dan. 7. *Wzłajać* Ecclus 18. *Wznieć* B Ex. 19; I Par. 15. *Wzwiedzieć* Judic. 16.

Z — super (z tego — stper hoc) Jer. 4. *Zabirać* A: zabirając — inundans Is. 30. *Zabłądzać* A Ecclus 9. *Zachowawać* A Ecclus 13. *Zaciepować* B: zaciepuje, zatula — intercluditur halitus Dan. 10. Por. Zaćpać. *Zacisnąć* Act. 28. *Zaćmiałe pisma* A I Reg. prol. *Zaćmić* Luc. 1. *Zaćpać* B Judith 16. Por. Zaciepować. *Zaćwierdzać* A, zaćwirdzać B Ps. 63. *Zaćwierdzić* A, zaćwirdzić B II Cor. 3; zatwierdzić A Deut. 5. zatwirdzić A Dan. 5. *Zagłowek* Ez. 13. *Zagnać* II Reg. 7. *Zajem* A Mat. 5. *Zajutrzejszy* B (zajutrzniejszy A) I Reg. 20. *Zakalić* A Jer. 31. *Zakląć* A (zaklol — zaklął) Gen. 50. *Zaklinacz* Act. 19. *Zakłoć* Ps. 118. *Zakon* Is. 33. *Zakońśtwo* Ecclus 1. *Zakwielić*: zakwieląc A zakwieliw B Thr. 1. *Zakwiść:* zakwcie Ez. 29. *Zakwitnąć*: zakwitnie A, zaklnie B Num. 17. *Zali kako* Soph. 2. *Założenie* B III Reg. 11. *Założony* Ag. 2. *Zamek*: w zamcech Am. 2. *Zamiotać* A IV Reg. 3; II Par. 32. *Zanimż* B Gen. 25. *Zapieczętać* Dan. 12; zapieczętać A, zapieczętować B Apoc. 4. *Zapis włosny do piekła* B Colos. 2. *Zapisować* A Jer. 32. *Zapłatanie* Mat. 9. *Zaprzysiegować* I Reg. 20. *Zarzwać* Jo. 10. *Zasłać* A Judic. 19. *Zasmęcić się* A (na myśli poginąć B) Jer. 4. *Zastać* A — praeoccupare (locum) IV Reg. 6. *Zastęp* m. pl. zastępowie Ez. 38; Joel 2. *Zastrzeć* B: zastrą — praetexerunt Job 36. *Zatok* B — lingua maris Jos. 18. *Zatracować* A Is. 65. *Zatwierdzić* A Deut. 5; zatwirdzić A Dan. 5. *Zatwirdzenie* A Ecclus 27. *Zatworzyć* Gen. 7; Luc. 4. *Zawiasy* A (zam. cz. zavaže) Gen. 23; Num. 2. *Zawiązać się* Ez. 41. *Zawidzieć* B (zawidzić A) Ez. 31. *Zawiły* A Luc. 3. *Zawirać się* B Rom. 13. *Zawisieć* B — dependere Os. 11. *Zawoj nici* Ex. 28; zawoj Is. 3. *Zawora* A Cant. 3. *Zęb*: zęby rostra (plaustrum triturans, habens rostra) Is. 41; o trzech zębiech I Reg. 2 i 13; instr. pl. zęby A, zębami B Prov. 30. *Zbiracz* Abd. 1. *Zbirać* A Jos. 8; Jer. 7. *Zbiranie* Lev. 25; Apoc. 14. *Zbledzieć* Esth. 7. *Zborzyć* B (zburzyć A) Ez. 33, Nah. 2; Act. 15. *Zda-*

wić Ez. 17; zdławić II Reg. 16; Is. 58. *Zdrzucić* B (zrzucić A) Job 40. Is. 19; Dan. 11; Luc. 4. *Zdun* — fictor i. e. creator Is. 45; Hab. 2. *Zdzierżeć* A Prov. 30. *Zdziranie* B Lev. 25. *Zebrać* (się) B I Reg. 5. *Zelnąć* A Gen. 27. *Zełw* A (złew B) Ez. 22. *Zemdlić* B. (zemglić A) Soph. 2; zemdlić A Jos. 11; zemdlić się B Is. 24. *Zemgleć* Jos. 5; Job 17; Ps. Cant. Ez. *Zesnąć* A Nah. 2. *Zetleć* Zach. 14. *Zewność* B Ez. 40. *Zgadki* B, (gadki A) I Tim. 1. *Zgańbić* A Mat. 9. *Zgańbienie* Mat. 22. *Zgardzić* A Jer. 5. *Ziemia* B (ćwierć A) Jon. 1. *Zimie* — in hieme Ecclus 21. *Zioła*: z polnymi ziołami Ex. 12. *Zjić* B Job 14. *Zjinaczyć się* B (zginąć A) Os. 8. *Zlać się* I Reg. 5. *Zlewać* (zlewając A, zlewaję B) Mal. 3. *Zlity* B (lity A) Os. 13. Hab. 2. *Zlubować* B (marszczyć się A) Is. 17. *Zlutowanie* A — clementia Jos. 11. *Złobić* Esth. 14; Ps. 74; Mat. 26. *Złostny* Act. 24. *Złosyn* B (złosny A) Prov. 21. *Złośnik* A Colos. 2. *Zmacować*? Zach. 12. *Zmarska* Job 16; Soph. 3; Eph. 5. *Zmarszczony* IV Reg. 19. *Zmirzyć* III Reg. 20; Prov. 17; Ecclus 48; Jer. 16. *Znać* (znaję — scio) Os. 5. *Znamię* A — signaculum Ecclus 17. *Znamionać* A: znamionując VIII Prol. *Znamionować* A: znamionujące bądźcie — animadvertite III Reg. 20. *Znamość* Sap. 14; znaność Eccles 2; Eph. 6. *Znanie* A — obnixe I Reg. 20. *Znienacka* Tob. 11. *Zruszyć* B (zruszył B, skruszył A) Thr. 2. zroszona! A Joel 1. *Zrzasnąć się*: zrześli Is. 21; zrześniony B Job 15; zdrzasnąć się? B Esth. 7. *Zrządzić* A: zrządzicie Joel 2. *Zrzucić* A (zdrzucić B) Luc. 4. *Zsiec* A: zsiekęć — concidam Num. 14. *Zumieć się* A Luc. 23. *Związek* (zwczązek! B) Is. 38. *Zwierzęca gwiazda* Job 38. *Zwieść* A Prov. 30. *Zwiędnąć* A (zwiędły) Mat. 13. *Zwijać* B IV Reg. 2. *Zwirchowany* A, zwirzchowany B Sap. 9. *Zwiszcze*? B Esth. prol. *Zwlec* A (zwlekłem) Cant. 5. *Zwoj* A Eccles 12. *Zwojewać* Jer. 4. *Zwolenie* B (wyzwolenie A) Is. 54. *Zwolić* A Jer. 4. *Zwonek* B Is. 18. *Zwoz* A Ez. 23. *Zzuć* Ex. 3.

Żdżbło Os. 8. por. Ścbło. *Żrzały* B (rżany A) Num. 13. *Żrzebię* A, jrzebię B Job 11. *Żrzeć* B, jrzeć A Prov. 15; Ecclus 39. *Żrzemo* Lev. 13; jrzemo Gen. 26. *Żrzodło* A Gen. 7. *Żwięk* Num. 29; żwięk A, dźwięk B Ecclus 38.

Żarłactwo Rom. 13. *Żądliwy* A (znadlyvy) Gen. 16. *Żądościwie* Act. 17. *Żądość* Rom. 1. *Żelazny* (zeslane — żelazne B) Num. 4. *Żeleć* Ecclus 12. *Żeń* B: rocznej żni, w A roszmyeczny! — annuae messis) Jer. 5. *Żyrdź* B, żerdź A Ecclus 27. *Żyrzec* A (żyrca B) Jo. 2. *Żyto*: z żyt — de fructibus Gen. 4. *Żwać* Os. 7. *Żywioł* n. pl. żywioły A, żywiołowie B Hebr. 6. *Żywizna* Gen. 6, 8. *Żywot* A: żywotu memu Prov. 30.

Druk ukończono 13. kwietnia 1911.

Mikołaj Rudnicki.

Z zagadnień psycho-fonetycznych.

(Na tle konkretnych wypadków polskich i słowiańskich).

Ściślejszy związek pomiędzy poniżej ogłoszonemi rozprawkami istnieje w następujących punktach:

A). 1. Rozprawki 1., 2. i 3. są oparte na pojęciu kompleksu fonetycznego i to w dwojakim sensie: a) pierwsza i trzecia na pojęciu kompleksu fonetycznego z należącem doń znaczeniem, czyli na pojęciu wyrazu; b) druga tylko na pojęciu samego kompleksu fonetycznego bez względu na związane z nim znaczenie;

2. pierwsza i trzecia wykazują jedność psychologiczną kompleksów fonetyczno-znaczeniowych, czyli wyrazów w podwójnym sensie: a) pierwsza w znaczeniu przestrzennem, współczesnem, t. zn. ten fakt, że wyraz, chociaż występuje w różnych połączeniach syntaktycznych i afektowych, chociaż skutkiem tego waryuje swą wartość fonetyczną, mimo to jednak jest percypowany w zasadzie jako jeden i ten sam;

b) trzecia w znaczeniu historycznem, czasowem, następczem, t. zn. fakt, że wyraz, zmieniając nawet skutkiem jakiegoś procesu głosowego swój skład fonetyczny, mimo to jednak — w swej postaci niezmienionej, starej i w już zmienionej, nowej — jest sprowadzany również do jedności psychologicznej, oczywiście przez ten czas, dopóki forma nowa nie zastąpi zupełnie starej w świadomości językowej.

Uwaga. Wartoby zbadać, czy może być mowa o jedności psychologicznej kompleksu fonetycznego jako takiego, t. zn. bez względu na znaczenie, w sensie historycznym, czasowym; bo, że ona istnieje przestrzennie, współcześnie, wykazałem w rozprawce drugiej.

B). 1. Z rozprawki i 1. i 3. konsekwentnie wynika, że wyraz jest porównywany z sobą samym (t. zn. wyraz właśnie wymówiony lub słyszany ze swem wyobrażeniem), ba, że się wyciąga rodzaj prymitywnego wniosku, która zmiana z paru możliwych jest dla jedności psychologicznj wyrazu (właśnie wymówionego lub słyszanego) z jego wyobrażeniem — lepsza, korzystniejsza, mniej niebezpieczna. Wniosek ten jest nieunikniony, jeżeli prawdą jest to, com niżej w rozprawce pierwszej napisał o stosunku *človeg: človek* ⇐ *człowiek* i o ewentualnem *voła* || **foła* ⇐ *woła*, w rozprawce trzeciej zaś o *žołńéš: žołńéš* ⇐ *żołnierz*.

2. Z rozprawki drugiej wynika, że się porównuje: a) kompleksy fonetyczne bez względu na ich znaczenie (o wyrazach było to wiadomem dawnej z działania t. zw. analogii); b) że się porównuje głoski i że się wyciąga też mniej-więcej rodzaj wniosku, która głoska której odpowiada psychofenetycznie. Jest to nieuniknione, jeżeli jest słuszną moja teorya o przyczynach metatezy **kopriva* → *pokrzywa* w pols., a → *kropyva* w małorus.

C). 1. Z konsekwencyi pod B). wynika, że słusznem jest w zasadzie twierdzenie prof. Rozwadowskiego (Współczesny stan językoznawstwa indoeuropejskiego. Eos XVI: odbitka Lwów 1910 str. 4): „To co jest nieświadomą stroną rozwoju językowego, to jest tylko automatyzacyą pierwotnie świadomych przebiegów, niczem więcej; nawet jeżeli mamy na oku fonetyczną[1]) stronę języka“. Pozostaje tylko określić stopień i zakres świadomości dla tych przebiegów. W innym związku, przy sposobności rozbioru masowej zmiany języka przez daną społeczność czyli t. zw. wynarodowienia, wskazałem już, że prawdziwość tego twierdzenia wynika i z faktów

[1]) rozstrzelenie moje.

znanych przy tego rodzaju procesach, por. mój artykuł „Język a społeczeństwo“ PorJęz XI marzec.

2. Stąd wynika też konieczność zarzucenia popularnego poglądu na życie psychiczne człowieka, jakoby można było przeprowadzić wyraźną linię ('próg świadomości') między procesami świadomymi a nieświadomymi; owszem trzeba z naciskiem podkreślić, że o czemś podobnem n i e m o ż e b y ć mowy, że raczej trzeba sobie powiedzieć, iż między najbardziej jasnymi a najbardziej ciemnymi procesami psychicznymi jest nieustanne przejście i brak granicy i że tylko n a o g ó ł, schematycznie można tak życie psychiczne dzielić. Procesy fonetyczne odbywają się gdzieś w pasie pośrednim.

3. Nieświadoma strona języka jest rezultatem świadomej; czy tego nie możnaby rozszerzyć na całość życia psychicznego? Zwracam uwagę, że w naukach biologicznych istnieje hipoteza, iż martwa materya jest produktem żywej — parallelizm godzien uwagi.

Uwaga: Rozprawka 4. jest luźnym doczepkiem, związanym nieco treścią.

O przeczytanie tego „wstępu“ proszę po przestudyowaniu rozprawek.

1. Udźwięcznianie wygłosowych bezdźwięcznych w fonetyce międzywyrazowej w polszczyźnie i w językach słowiańskich a jedność psychologiczna wyrazu.

Mamy pol. *gwoli* ⩵ *k woli*, *bradvoła* ⩵ *brat woła* || *kfat* ⩵ *kwiat*, *tfardy* ⩵ *twardy*, *sfażyć się* ⩵ *swarzyć się*, *bitfa* i t d. Ujmuje się zwykle te zjawiska w normę przeciwstawienia fonetyki międzywyrazowej do procesów głosowych w zwykłem słowa znaczeniu. To stwierdzenie objektywnego faktu, że końcowa bezdźwięczna przed nagłosowem: *w*, *l*, *ł*, *r*, *m*, *n* następnego wyrazu przechodzi w dźwięczną, że natomiast ten wypadek nie zachodzi w w y r a z i e, że tu owszem np. *w* (= *v*) ulega assymilacyi, cf. *kfat* ⩵ *kwiat* || *bradvoła* ⩵ *brat woła*, jest bezwątpienia słuszne i prawdziwe, atoli nie podaje zupełnie psychologicznego wyjaśnienia zjawiska (por. Nitsch MPKJ IV 420 n. i cytowaną tam

literaturę). Znaleźć właśnie to wyjaśnienie, podać warunki i przyczyny jest zadaniem rozprawki.

Dowodzenie rozkładam na następujące etapy: 1) dla *w;* 2) *r, l, ł;* 3) *m, n;* 4) *j* stoi na granicy spółgłosek i pełnogłosek, np. w czesk. idzie w parze z sonornemi, por. pod 11; co zaś do pełnogłosek patrz w rezultatach pod 12).

1. Udźwięcznienie: *-k* w *človegvoła* i ubezdźwięcznienie: *-w-* w *kfat* ⇐ *kwiat, sakfy* ⇐ *sakwy, bitfa* ⇐ *bitwa* i t. d. należy podciągnąć pod miano assymilacyi i wykazać warunki, dlaczego mianowicie raz udźwięczna się poprzedzająca wygłosowa (assym. regressywna), drugi raz się zaś ubezdźwięcznia następujące: *-w-* (assym. progressywna). Przyczyną, która wywołuje udźwięcznienie wygłosowego: *-k* ⇒ *-g* w *človegvoła* ⇐ *człowiek woła*, jest następujące dźwięczne *w-* w *voła;* przyczyną zaś ubezdźwięcznienia następującego: *-w-* w wypadkach: *bitfa* ⇐ *bitwa, sakfy* ⇐ *sakwy, kfašny* ⇐ *kwašny* jest poprzedzające bezdźwięczne: *t, k* etc. Skąd jednak raz assymilującą siłę objawia następujące *w-*, drugi raz poprzedzająca *tenuis*?

Grupa *tenuis* + *w* jest w polszczyźnie niemożliwa, wyrównanie zatem dźwięczności w jakimś kierunku nastąpić musi. W wypadku np. *człowiek woła* są dwie możliwości: 1) albo *-k* ulegnie *w-* i mamy *človegvoła;* 2) albobv *w-* uległo *-k* i mielibyśmy **človekfoła*, ale jasną jest rzeczą, że w tym razie zaszłoby rozszczepienie wyrazu *woła* na: *voła*, występujące we wszystkich innych pozycyach (np. w t. zw. absolutnym nagłosie, po samogłosce, po dźwięcznej spółgłosce poprzedzającego wyrazu) i na **foła* w pozycyach po bezdźwięcznej wygłosowej poprzedzających wyrazów — oba w znaczeniu *clamāre, apellāre*. W *človegvoła* mamy też rozszczepienie fonetyczne wyrazu *człowiek* na *človeg* || *človek* (w innych pozycyach w t. zw. absolutnym wygłosie i przed bezdźwięcznemi następujących wyrazów), ale nagłosowe *w-* silniej się narzuca świadomości w *woła*, niż wygłosowe: *-k* w *człowiek* — dlatego, że: 1) początek [1]) wyrazu stale jest ważniejszy w zrozumieniu jego ogólnej treści, niż koniec; 2) *w-* nie ulega wahaniom fonetycznym, jest zawsze: *w-* (*za-*,

[1]) cf. Baudouin de Courtenay Szkice językoznawcze I 417.

przy-, *ob-*, *z- wołać* etc.), podczas gdy *-k* ulega: *człowek*, *człowéka*, *człowékem*, *człowéče*, *człowečeństfo* i t. d. w innych wyrazach i w plur. np. *krucy*, *wilcy* i t. d., a więc wyobrażenie *w-* w *woła* jest relatywnie silniejsze, niż wyobrażenie *-k* w *człowiek*. Stąd wynika, że różnica relatywna między *człówek: człówęg* jest mniejsza, niż między *woła: *foła*, co zapewne każdemu powie jego własne poczucie językowe, więc rozszczepienie *człówek* || *człówęg* przedstawia mniejsze niebezpieczeństwo dla psychologicznej jedności wyrazu *człowiek*, aniżeli *woła* || **foła* dla *woła*. Nic też dziwnego, że rozwój języka, gdy (przy konieczności assymilacyi w jednym lub drugim kierunku) pojawiła się alternatywa: albo rozszczepić wyraz *człowiek* na mniej odległe od siebie oboczności *człówek* || *człówęg*, albo też rozszczepić *woła* na bardziej sobie obce: *woła* || **foła*, poszedł po linii mniejszego oporu — czyli ta głoska, która skutkiem wyjaśnionych powodów była relatywnie w tem połączeniu słabsza (t. zn. wygłosowe *-k*) uległa assymilacyi (nie nagłosowe *w-*). 3) Wreszcie jeszcze jeden moment szczególnie uwydatnia semazyologiczną słabość wygłosowego *-k*, mianowicie fakt, że zapewne przed pojawieniem się oboczności *człówęg* przed nagłosowem *w-*, już ta oboczność istniała przed nagłosową medyą: *b-*, *d-*, *g-*, afrykatą: *dź-*, *dž-*, spirantem: *z-*, *ž-*, *ź-*, a zatem semazyologiczna ważność i znaczenie wygłosowego *-k*, względnie *-g* były nader małe (por. podobne wywody przy *r-* niżej). Ten moment pozwala nam rekonstruować przypuszczalne chronologiczne następstwo procesów fonetyki międzywyrazowej w polszczyźnie, a może nawet dać środek do określenia stadyum rozwojowego, w jakiem znajdują się różne języki słowiańskie w tejże fonetyce, por. w rezultatach pod 11) i 12).

Czasem dołącza się i moment semazyologiczny, tak np. w *gwoli* ⇐ *kwoli;* gdyby bowiem zaszła assymilacya na **kfoli*, toby związek tego wyrazu z *wola* został zupełnie zerwany, a właśnie ten związek nadawał wyrażeniu treść, tymczasem assymilacya na *gwoli* związku z *wola* nie zrywała, przynajmniej na razie, zrywała zaś z *k(* || *ku)*, którego znaczenie w zwrocie i tak nie wysuwało się na pierwszy plan, a którego masa fonetyczna jest o wiele mniejsza (wprost ilościowo) od *woli*. — Analiza szczegółowa *kfat* ⇐ *kwiat*, *bitfa* ⇐ *bitwa* jest właściwie nie-

potrzebna, wystarczy tylko wskazać, że widocznie w połączeniu *tenuis* + *w*, gdy tylko rozstrzyga siła psychiczna tych głosek bez wmieszania się czynników innych, zwycięża tenuis. Rozszczepienie na *voła* || **foła* mogło zajść tylko dlatego, że *woła* występuje nietylko po bezdźwięcznych wygłosowych wyrazów poprzedzających, ale i w innych pozycyach, np. w t. zw. absolutnym nagłosie, po dźwięcznych, po samogłoskach i t. d. Tych syntaktycznych warunków niema np. w *bitwa* lub *kwiat*, gdyż tu nie pojawia się np. *w* w częściach *(k-)wiat*, lub *(bit-)wa* po innej głosce, np. dźwięcznej, lub po pełnogłosce, albo w absolutnym nagłosie i t. p., ale tylko i jedynie po *t*, względnie *k*. Wskutek tego wpływy czynników innych są usunięte najzupełniej i grupy *-tw-*, *-kw-* są zdane niejako tylko na siły własne, a więc w wypadku zmiany wystąpi, jako czynnik assymilujący, głoska psychicznie silniejsza, którą w tym razie jest tenuis: *t*, *k*, *p* — względnie: *ś*, *s*, *š*, *ć*, *c*, *č* (cf. *śfat* ⇐ *świat*, *ćfek* ⇐ *ćwiek* etc.). O rozszczepieniu zatem na jakieś *bitfa* || **bidwa*, *kfat* || **gvat* nie może być mowy. Również moment semazyologiczny, który skonstatowałem przy *gwoli* ⇐ **kъ voli*, nie może być brany w rachubę, bo ani *k-* (z *kwiat*) ani *-wiat* nie mają samodzielnego znaczenia podobnego, jak *kъ* i *woli*; to samo się odnosi do części *bit-* i *-wa*.

2. Wygłosowa *tenuis* + *r-*, *l-*, *ł-* i *tenuis* + *r*, *l*, *ł* w środku wyrazów i w nagłosie.

a) Ze względu na to, że w zwrocie np. *bradrobi* ⇐ *brat robi*, mamy ten sam rezultat, co i *bradvoła*, *čłovegvoła* etc., możnaby a priori przyjąć to tłumaczenie i ten sam bieg myśli, co w wypadkach z *w-* (nagłosowem). Trudność jednak sprawia następująca okoliczność: oto, gdy w *bradvoła* || *bitfa* (⇐ *bitwa*) mamy zawsze assymilacyę jednej lub drugiej głoski *t* lub *w* do *w* lub *t*, to w wypadku: *bradrobi* || *potraf* (⇐ *potraw*), *trawa* mamy wprawdzie assymilacyę *t* do *r*: *-t* + *r-* ⇒ *d-* + *r-*, ale nie możemy twierdzić na postawie jeno refleksyi słuchowej, że *r* się zassymilowało do *t* na jakieś np. *ṛ* (*r* bezdźwięczne) w wyrazach *potraf* ⇐ *potraw*, *trawa*. Pozostają zatem dwie możliwości: 1) albo wykazać, iż mimo tego, że nasza refleksya słuchowa nie jest w stanie stwierdzić tej assymilacyi *r* do *t*, ona jednak niemniej istnieje; 2) albo znaleźć przyczyny,

dla których *r* w pozycyach wymienionych nie ulega assymilującemu wpływowi poprzedzającej tenuis. Ja jestem w stanie wykazać, że obie te możliwości zachodzą tu właśnie. Najłatwiej wykazać, że *r* w *potraf*, *trawa* jest częściowo bezdźwięczne, byłoby może zapomocą metody graficznej na walcu; istotnie prof. Nitsch, cf. l. c. 426 i cytowaną tam literaturę, robił krzywe takiego *r* w pracowni l'abbé Rousselota w Paryżu. ale twierdzi, że dostrzegalnej różnicy między krzywemi *r* w *trawa*, *potraw* a np. w *rano* nie znalazł. Oczywiście nie dowodzi to. że ta różnica nie istnieje; przypuśćmy bowiem, że w tym eksperymencie jeden obrót walca zachodził w 0·01 s(ekundy) i krzywa *r* miała pewną długość np. 10 cm. (przykład konwencyonalny), to, nadawszy obrotowi walca szybkość 0·001 sek., otrzymamy krzywą *r* dziesięć razy dłuższą, czyli 100 cm., a nadawszy mu szybkość 0·0001 sek., powiększymy krzywą *r* do 1000 cm. i t. d. w nieskończoność. Jasną jest rzeczą, że całe masy drgań, których nie było na krzywej *r* o długości 10 cm., uwidoczniać się będą stopniowo na krzywych o długości 100, 1000 i t. d. cm. Z tych (a jeszcze i innych) powodów i wobec wielkiego niedołęstwa naszych środków technicznych w obecnem stadyum kulturalnem, nie należy uważać wyników metody graficznej, za coś w rodzaju „Roma locuta — causa finita". Mogę zaś wskazać na objektywne fakty z życia języka, dowodzące, że *r* w *trawa*, *potraf*, jeżeli nie jest w jakiejś swej części faktycznie bezdźwięczne, to przynajmniej ma do tego silną skłonność, która w warunkach pomyślnych się zupełnie jasno i zdecydowanie ujawnia. Fakty te to znane polskie procesy: 1) *krz-*, *trz-*, *-trz-*, *-krz-* ⇋ *kš-*, *tš-*, *-tš-*, *-kš-* w wyrazach takich, jak np. *krzesło*, *powietrze*, *trzebić*, *krzak* etc., wymawianych: *kšesło*, *povetše* etc. I rzeczywiście na pytanie: co jest przyczyną, że np. w *gžywa* ⇐ *grzywa* *ž* pozostało dźwięczne w *kšyk* ⇐ *krzyk* zaś dało *š* — może być tylko jedna odpowiedź: przyczyną tą jest fakt, że w *grzywa* dawne *r* stało po dźwięcznem *g-*, a w *krzyk* po bezdźwięcznem *k-* — a tak zostaje udowodnionem twierdzenie, że tenuis ubezdźwięcznia w jakiejś mierze następujące *r*. Możnaby wprawdzie jeszcze powiedzieć, że to ubezdźwięcznienie zaszło wtedy, gdy już *r* ⇋ *ž*, ale to byłoby oczywistą nieprawdą w ze-

stawieniu z przykładami takimi, jak *tagże* ⇐ *tak-że*, odczuwanymi jako jeden wyraz. To ubezdźwięcznienie *r* dokonało się napewno wtedy, gdy to noworozwijające się szmery nowopowstającego *ž* zaczęły się klinem wbijać między *r* a następującą pełnogłoskę, uzyskując stopniowo samodzielny byt psychiczny i oddzielając *r* od pełnogłoski, której natura widocznie nadaje się bardzo dobrze do podtrzymania dźwięczności *r*[1]). To ostatnie zostało zatem podwójnie osłabione: 1) przez usunięcie jego końcowym drganiom podstawy wokalicznej; 2) przez utratę bardzo prawdopodobną pewnej swej masy fonetycznej na rzecz rodzącego się *ž*, co sobie tak należy wyobrazić, że *r* naprzód najzupełniej jednolite poczęło się rozszczepiać na drgania początkowe trochę lub zupełnie niepalatalne i drgania końcowe (wypadające tuż przed palatalną pełnogłoską, a zatem) w większym stopniu palatalne. Te drgania końcowe, jako bardziej pokrewne powstającemu *ž*, z nim utworzyły nową jednostkę psychiczną, przez co pozostała reszta *r* tem łatwiej uległa wpływom poprzedzającej tenuis.

To oświetlenie procesu zyskuje tembardziej na prawdopodobieństwie przez przypomnienie znanych faktów łużyckich, gdzie każde *r* po bezdźwięcznych: *t*, *k*, *p* uległo przejściu w *š* (dł.), t. zn. ubezdźwięczniło się, (nie można zaś przysiądz, że i w pols. tak nie będzie). — Drugim szeregiem faktów, dowodzącym ubezdźwięczniania następującego *r* przez poprzedzającą tenuis, są grupy: *krf-*, *trf-* i t. d., np. w: *krfi* ⇐ *krwi*, *krfawy* ⇐ *krwawy*, *trfały* ⇐ *trwały*, *pšetrfać* ⇐ *przetrwać* etc. Tu więc uległo *r* ubezdźwięcznieniu tylko dlatego, że będąc oddzielonem przez *-w-* od pełnogłoski, nie miało dostatecznej podpory dla swej dźwięczności. To zarazem wyjaśnia, dlaczego *trawa* nie dało

[1]) Że właśnie tak się rzecz miała, dowodzą procesy takie, jak: *środa*, *średni* i t. d. Procesy te można sobie tak wyobrazić: **sreda* ⇒ **sr̥eda* ⇒ **śr̥eda* czy **śr̥oda*, a to uległo dyssymilacyi na *środa; r* po *ś* jest dźwięczne, to znaczy, że trzeba przypuścić, iż zanim się zdołało ubezdźwięcznić skutkiem wpływu poprzedzającego *ś-* uległo noworozwijające się *r̥* dyssymilacyjnemu zanikowi i w ten sposób *r* zyskało podporę w bezpośredniem sąsiedztwie następującej pełnogłoski dla swej dźwięczności.

jakiegoś: **tšava* lub **trava*, bo oto *r* przed pełnogłoską utrzymało w przeważającej znacznie masie swą dźwięczność i jest nadal identyfikowane psychicznie z *r* w *robi*, *naród* etc.

W tym punkcie możnaby zagadnienie odwrócić i powiedzieć: słusznie, wie się dlaczego *trawa* nie dało jakiegoś **tšava*, względnie **trava*, ale właśnie ta okoliczność podaje w wątpliwość wyjaśnienie *bradrobi* ⇐ *brat robi*, bo, jeżeli w *trawa* grupa *tr-* utrzymała się, nie dając **dr-*, a mimo to identyfikujem *r* w *trawa* z *r* np. w *naród*, *robi* i t. d., to przecież mogłaby się utrzymać i grupa *-t + r-* w *brat robi*, a nie dawać rezultatu *-d + r-*, bo wtedy nie zachodziłoby przecież rozszczepienie wyrazu *robi*. Zarzut tem poważniejszy, że podający w wątpliwość zasadniczy fundament całej rozprawki: rolę jedności psychologicznej wyrazu w fonetyce. Bo przecież, jeżeli wyżej wykazano, że ta jedność jest powodem, że się rozszczepia wyrazy, waryując wygłosowe spółgłoski wyrazów poprzedzających nie zaś nagłosowe następujących, to w wypadku *bradrobi* ⇐ *brat robi*, gdyby nie zachodziła potrzeba rozszczepienia *robi*, byłoby rzeczą najzupełniej niewytłumaczalną, dlaczego w takim razie tu się rozszczepia *brat* na *brat* || *brad*, albowiem rozszczepienie jakiekolwiek jest zawsze gorsze dla jedności psychologicznej wyrazu, niż nierozszczepianie wogóle. Z tych względów muszę się zająć tym zarzutem obszerniej.

Przedewszystkiem nie można poddać w wątpliwość konieczności rozszczepienia np. wyrazu *brat* na: *brat* || *brad* wogóle w fonetyce międzywyrazowej w polszczyźnie literackiej, np. w wypadkach *bradvoła* ⇐ *brat woła* || *bratpíše* ⇐ *brat pisze*. W ustępie **1**. wyżej udowodniłem to najzupełniej, a zatem to zło (to rozszczepienie) istniałoby niezależnie od tego, czyby *brat robi* dało **bratrobi*, czy też *bradrobi*, motyw więc nierozszczepienia *brat* ⇏ *brat* || *brad* odpada. Po drugie: *r* w *trawa* nie jest tem samem *r*, co *r* np. w *drań*, *drapać* i t. p., chociaż naogół identyfikujem je, zapewne częścią pod wpływem pisma, częścią zaś dlatego (i to jest wzgląd najważniejszy z pewnością), że wogóle waryacye każdej rzeczy, spotykanej przez nas w świecie zewnętrznym, zawsze skupiamy w całości uporządkowane pod jakąś charakterystyczną, wybijającą się na pierwszy plan cechą, względnie

(najlepszem) wcieleniem danej cechy, o ile występuje ona w szeregu indywiduów. Dla świadomych rzeczy dość się powołać na wywody Wundta Völkerpsychologie, die Sprache II² rozdział VIII ustęp III str. 493 pod „Benennung der Gegenstände", gdzie mówi o cechach dominujących i na Rozwadowskiego znakomitą książkę Wortbildung u. Wortbedeutung (Heidelberg 1904) str. 1 i n.

W zastosowaniu do fonetyki wygląda to tak:

Każda głoska w języku jest rozszczepiona na różne waryacye, pojawiając się w różnych warunkach kombinatorycznych (względnie żadna głoska nie jest zupełnie jednolitą, por. Baudouin de Courtenay Próba teoryi alternacyi fonetycznych RWF XX 235 pass.). Mimo tego zróżnicowania typ danej głoski, jak w tym razie *r*, pozostaje, o ile naturalnie odmianki nie przekraczają pewnych granic, wyradzając się w typy innych głosek. Ale w świadomości subiektu mówiącego wysuwa się stale jakaś odmianka na pierwszy plan, nadając swą indywidualnością nazwanie całej grupie, tak np. gdy mówimy o pols. *r*, to obejmujem tym terminem wszystkie *r*, a więc w: *rano, naród, Marta, trawa, drań, ręka, Piotr, wiatr* i t. d., aczkolwiek między niemi istnieją bardzo znaczne różnice, częścią przez refleksyę już uświadomione, częścią nie. Zdaje się, że w polszczyźnie wybija się na pierwszy plan *r* dźwięczne przedpełnogłoskowe i to przed pełnogłoską niepalatalną [1]). Inne odmianki niemniej w świadomości (narodu) językowej istnieją i w sprzyjających warunkach mogą się dać poznać przez wywołane swą naturą skutki. Warto w tym związku przypomnieć znane odkrycie l'abbé Rousselota (Modifications phonét. du langage 143: Révue des pat. gallo-romans IV. V. 1891 i nadbitka), iż lotar. *ap* = *arbre* różni się od zwykłego *ap*, że między *a* i *p* pierwszego da się wyróżnić okres, w którym larynx nie drga — względnie, że ma drgania, których nie można uchwycić metodą graficzną (współczesną), a które mimo to odgrywają rolę w języku, por. też Wheeler Scripture: Elements of exper. phon. 456. Pomimo więc tego faktu, że w polszczyźnie właściwie jest jedno *r* jako typ psychiczny naogół,

[1]) w szersze uzasadnienie tego twierdzenia wdawać się tu nie mogę.

to jednak obejmuje on waryacye, które w danych warunkach mogą się przeciwstawić jemu, albo też sobie nawzajem. W ten sposób dana jest możliwość rozszczepienia *robi* na *roḃi* po pełnogłosce, lub po dźwięcznej spółgłosce np. *onaroḃi, onroḃi* ⩵ *ona robi, on robi* (z całem dźwięcznem nagłosowem *r-*) i na jakieś np. *ʒrobi* (z *r* w części swej początkowej częściowo bezdźwięcznem, takiem jak np. w *trawa*) w ewentualnem **bratroḃi* zamiast *bradroḃi* ⩵ *brat robi* polszczyzny literackiej, a to tembardziej, że rozszczepienie *brat* || *brad* ⩵ *brat* istniałoby w języku niezależnie od tego, czyby to samo rozszczepienie zaszło przed nagłosowem *r-* wyrazów następujących, czy też nie. Wypadek zatem sprowadza się w zasadzie do traktowanego pod 1. *bradvoła* ⩵ *brat woła* || *tfardy* ⩵ *twardy*. Z mniejszą co prawda pewnością można było być tego zdania i bez tego całego szczegółowego rozbioru, jakiem to na początku ustępu 2. zaznaczył, bo przecież można rozumować tak: jeżeli *bradvoła* ⩵ *brat woła* mamy dlatego, że w wypadku assymilacyi progressywnej, jak w środku wyrazu, mielibyśmy **bratfoła* (cf. *bitfa* ⩵ *bitwa*), a przez to rozszczepienie wyrazu *woła* na: *voła* || **foła* i zniszczenie jego jedności psychologicznej [1]), to, ponieważ mamy *bradroḃi* ⩵ *brat robi*, należy przypuścić, iż przy ewentualnem zestawieniu **bratroḃi* (dokładniej **brat*ʒ*roḃi*), **r-* (względnie **ʒr-*) nowopowstałe w tej kombinatorycznej pozycyi różniłoby się o tyle od *r-* w pozycyach np. popełnogłoskowych, że mogłoby dać podstawę do rozszczepienia wyrazu *robi* na *roḃi* || **ʒroḃi*, rozszczepienia niewygodniejszego widocznie dla jedności psychologicznej wyrazu, niż (istniejące już i tak) rozszczepienie *brat* || *brad*, czego właśnie najlepszym dowodem jest fakt istnienia *bradroḃi* ⩵ *brat robi*.

Komu powyższe względy nie wystarczają może punkt ciężkości procesu przenieść w zakresy inne, a ewentualność rozszczepienia na *roḃi* || **ʒroḃi* ⩵ *robi* uważać za okoliczność towarzyszącą. Te inne zakresy to analogia fonetyczna (por. co do samego pojęcia niżej rozpr. 2) w tym sensie, że połączenia wy-

[1]) Por. co do tego ciekawą a niezbadaną oboczność *skon* || *zgon* i podobne, którą dopiero po refleksyi etymologicznej jesteśmy w stanie sprowadzić do jedności.

razów z nagłosową bezdźwięczną + z nagłosową dźwięczną. *w-*, np. *brat* + *bierze*, *daje*, *żyje*, *woła* i t. d. daje rezultat: wygłosową dźwięczną *brad* + *bęże*, *żyje*, *voła* i t. d. Ponieważ zaś np. *robi* ma nagłosowe dźwięczne *r-* (pokrewniejsze bądź-co-bądź dźwięcznym, *w* i pełnogłoskom. aniżeli bezdźwięcznym) i wypadków połączeń jego z wygłosową bezdźwięczną jest naogół mniej, niż połączeń: wygłosowa bezdźwięczna + nagłosowa dźwięczna, *w-*, więc połączenie: *-t* + *r-* i t. d. poszło za wypadkami *-t* + nagłosowa dźwięczna, *w-*, t. j. *bratrobi* dało *bradrobi* dlatego, że *brat woła*, *bierze*, *daje*, *gada*, *żyje* i t. d. dawało stale *bradvoła*, *bęże*, *daje*, *gada*, *żyje* i t. d., a to tembardziej, że przy pozostawieniu **bratrobi r-* uległoby pewnej modyfikacyi i nie byłoby tem samem, co np. w *onaroḃi*, *onroḃi* ⩵ *ona robi*, *on robi* etc.

Następstwo czasowe zjawisk psychicznych mogło odegrać rolę wzmacniającą wyobrażenie *r-* następnego w stosunku do poprzedzającej tenuis [1]). Wprawdzie w wypadkach *trawa*, *potraw* samo następstwo *r* po *t* nie wystarczyło, aby narzucić *t* dźwięczenie strun głosowych, ba nawet samo *r* uległo poprzedzającej tenuis (w pewnej mierze), atoli siła semazyologiczna *-t-* w *trawa*, *potraw* i t. p. jest znacznie większa, niż *-t* w *brat* i to nietylko dlatego, że *-t* w *brat* jest wygłosowem, a w *trawa*, *potraw* nie, nietylko dlatego, że *-t* w *brat* ulega waryacyom w przypadkowaniu (*brata*, *bracie*, *bratu* i t. d.) i derywacyi (*braterstwo*, *bratowa* i t. d.), a w *trawa*, *potraw* nie, ale przedewszystkiem dlatego, że *brat* ma obok siebie *brad* (w *bradvoła*, *bradḃeże* itd.), a mimo to przecież wyraz jest percypowany jako jeden, a więc znaczenie semazyologiczne wyobrażenia *-t*, względnie *-d* w relacyi do siebie i do wyrazu *brat*, względnie innych kończących się tak samo np. w *śfat* || *śfad* ⩵ *świat* jest niewielkie, a więc ich wymiana *(-t* || *-d)* obojętna w gruncie rzeczy, w każdym razie ma ona widocznie mniejsze znaczenie, niż ewentualna alternacya *roḃi* || **ṫroḃi* ⩵ *robi*. Samo więc następstwo *r-* po *-t* nie odegrałoby tu wcale decydującej roli, jak nie odegrywa w *trawa*,

[1]) O tem obszerniej w innym związku, w pracy o assymilacyi, por. zresztą M. Grammont: La dissimilation consonantique dans les langues indoeuropéennes et les langues romanes, Dijon 1895, str. 184.

potraw — ale w połączeniu z wszystkimi względami wyżej omówionymi, lub tylko z niektórymi, daje *bradrobi* ⩵ *brat robi* [1]). Jeżeli rzeczywiście wchodzą w grę dwie ostatnie okoliczności przy *bradrobi* ⩵ *brat robi* i t. d., to musimy liczyć się z możliwością, że ten proces jest historycznie późniejszym, niż np. *bradvoła* ⩵ *brat woła*, albo *bradbeže* ⩵ *brat bierze* i t. d. Por. wyżej przy *w-* podobne wywody i w rezultatach pod 11) i pod 12).

b) Rozumowanie, które nam wyjaśniło brak oboczności w rodzaju: **trava* || **tšava* czy **drava* da się w swych zarysach najzupełniej zastosować do wytłumaczenia, dlaczego obok: *bradlubi*, *bradłovi* niema jakiegoś: **tleje*, względnie **dleje* ⩵ *tleje*, lub **tłoka*, **dłoka* ⩵ *tłoka* i t. d.; należy tylko w odpowiednich stadyach dowodzenia podstawić: *l*, *ł* zamiast *r*. Niema wprawdzie takiego zjawiska przy: *l*, *ł*, jak jest przy polatalizacyi *r* w *rz* (⩵ *š*, *ž*), która wykazuje tak niedwuznacznie ubezdźwięcznianie *r* przez poprzedzającą tenuis, ale jest za to druga kategorya, usuwająca wszelkie wątpliwości w tym względzie — mianowicie zupełny równoważnik grup: *krf-*, *trf-* ⩵ *krw-*, *trw-* w takich wyrazach, jak: *plfać*, *oplfany* ⩵ *plwać*, *oplwany*, wreszcie dla *ł* wyraz *opfity* ⩵ **opłwity*. A więc i tu stwierdzam, że nie mamy jakiegoś **pluć*, **płynąć* tylko dlatego, że następująca pełnogłoska jest wystarczającą obroną dla poprzedzającego: *l*, *ł*, aby go uchronić przed zupełnem ubezdźwięcznieniem przez poprzedzającą tenuis.

3. Wygłosowa tenuis poprzedzającego wyrazu + nagłosowa nosówka następnego i grupy *tn-*, *pn-*, *kn-*, respective *-tn-* i t. d.

Ze względu na to, że zmiany głosowe likwid i nosówek idą zazwyczaj w parze, można przyjąć a priori, że mutatis mutandis to samo da się powiedzieć o *m*, *n* w grupach: *-tn-* i t. d., co i o *r*, *l*, *ł* w ustępie poprzednim. Wprawdzie brak jest przypadkiem w polszczyźnie procesów takich, któreby tak niedwuznacznie wykazywały ubezdźwięcznianie *m*, *n* przez poprzedzające tenues,

---

[1]) Tu i gdzieindziej prof. Nitsch przez wskazanie na niektóre trudności przyczynił się znacznie do rozszerzenia zakresu i ściślejszego ujęcia omawianych zjawisk.

jak to ma miejsce przy likwidach, ale pomóc nam może w tym względzie dokładna obserwacya wspomnianych grup w języku literackim, a jeszcze bardziej ten fakt uwidaczniają niektóre procesy gwarowe. Przy wymowie np. wyrazów: *piosnka*, *pierwiosnkiem*, *pasm takich* i t. d. stanowczo w szybkiem tempie mowy artykułujemy bezdźwięczne: *n̥*, *m̥*, w transkrypcyi fonetycznej trzeba je zatem pisać: *pos̥nka*, *perwos̥nkem*, *pasm̥takich* i t. d. Tu zatem w szczególnie pomyślnych warunkach, między dwoma spółgłoskami bezdźwięcznemi nosówka ulega kompletnemu ubezdźwięcznieniu [1]). Wnioskować stąd trzeba, że tak poprzedzająca, jak i następująca tenuis ubezdźwięcznia sąsiadującą z sobą partyę nosówki — możeby ją i mogła najzupełniej ubezdźwięcznić — tylko poprzedzająca lub następująca widać pełnogłoska temu stoi na przeszkodzie, która w ostatnich kombinacyach przy nosówce stale występuje. Nosówka więc w takich grupach rozkłada się na trzy partye: 1) część początkowa bezdźwięczna *n̥*; 2) środkowa dźwięczna *n̬*; 3) ostatnia bezdźwięczna *n̥*; razem możnaby napisać *n̥n̬n̥*. Środkowa część (*n̬*) niema podpory w sąsiednich partyach, to też w szybkiem tempie mowy ginie zupełnie, natomiast w wolnem uwydatnia swą pełnię dźwiękową, wybijając się na pierwszy plan i może wokalizuje [1]). To rozumowanie stanie się niewątpliwym pewnikiem, jeżeli je zestawimy z formą gwarową *čostku* ⇐ *czosnku*, zacytowaną mi uprzejmie przez prof. Rozwadowskiego; w tej formie zatem *n* ubezdźwięczniło się do tego stopnia, że: 1) przestało być identyfikowane z *n* w *čosnek*; 2) skutkiem tego, że *n̬* bezdźwięczne niema samodzielnego bytu psychicznego w polszczyźnie, wykoleiło się w najbliższego swego krewniaka: *t*.

Uwaga: Oddawna znany mi nom. sg. *čostek* ⇐ *czosnek* (Sokołów, gub. Siedlecka), który można było uważać za twór analogiczny do takich, jak: *mostek*, *wyrostek*, *chwostek* i t. d., jest

[1]) Ciekawe, że się nie wokalizuje na *n̥*, *m̥*; z tego punktu widzenia jednak jest bardzo ciekawą obocznośc: *pieśń* || *piosnka* || *piosenka*, *pasm* || *pasem* || *pasemko*, może właśnie i mamy tu do czynienia z drugorzędną wokalizacyą i procesem *n̥* ⇒ *en*, *m̥* ⇒ *em*. Oboczność naturalnie stałaby w tym razie w związku z tempem mowy.

naturalnie nowotworem analogicznym do casus obliqui, co jest pewne od chwili, gdy się skonstatowało oboczność *čosnek* || *čostku* ≦ *czosnek*, *czosnku*; nie jest wprawdzie zupełnie wyłączone, że w tem wykolejeniu grały pewną rolę formy: *mostka*, *mostku* itd.

Rezultaty, osiągnięte przez rozprawkę, można wykorzystać w następujących kierunkach:

1. W polszczyźnie *tenuis* + *v*, *r*, *l*, *ł*, *m*, *n* czy w środku wyrazu, czy w nagłosie, czy wreszcie w fonetyce zdaniowej (sandhi) utrzymać się nie może, zawsze musi zajść assymilacya pod względem dźwięczności t. zn. udźwięcznienie tenuis na medyę, albo ubezdźwięcznienie *v*≒*f*; głoski *r*, *l*, *ł*, *m*, *n* jednak ulegają tylko częściowemu ubezdźwięcznieniu, jedynie skutkiem tego, że następująca pełnogłoska daje im dostateczną ochronę od tego losu. W razie atoli, gdy: *r*, *l*, *ł* są oddzielone przez jakąś głoskę (— z reguły *w* np. *krfavy* ≦ *krwawy*, *plfać*, słyszałem też w Krakowie *plvać*, lub przez nowopowstające szmery *ž* np. *kšyvy* ≦ *krzywy* || *gžyva* ≦ *grzywa*, przykładów z innemi głoskami brak —) od pełnogłoski, ubezdźwięcznienie ich ujawnia się najzupełniej u nosówek przy zupełnem ich otoczeniu przez spółgłoski bezdźwięczne, np. *čostku* ≦ *czosnku*.

2. Normalnie t. zn. w nagłosie lub w środku wyrazu ubezdźwięcznia poprzedzająca tenuis następujące (nawet): *w*, *r*, *l*, *ł*, *m*, *n*; stąd należy wnioskować, że skutkiem bliżej na razie nieznanych powodów tenuis jest w polszczyźnie psychicznie silniejsza od: *w*, *r*, *l*, *ł*, *m*, *n* — względnie, że różnica między *t* a *d* jest odczuwana, jako większa, niż między *f* a *w*, między: *r*, *l*, *ł*, *m*, *n* a ich bezdźwięcznemi odmiankami: *r̥*, *l̥*, *ł̥*, *m̥*, *n̥*.

3. Odwrotny kierunek assymilacyi w związku zdania tłumaczy się tem, że rozszczepienie (poprzedzającego) wyrazu na odmianki z wygłosową dźwięczną *(čłóvegvoła)* i na odmiankę wygłosową bezdźwięczną *(čłóvekpíše)* jest mniejszem złem dla jego psychicznej jedności, niż rozszczepienie (następnego) wyrazu na odmianki z takąż samą waryacyą spółgłoski nagłosowej *(*čłóvekfoła* || *matkavoła)*. Cudowną jest funkcya mowy, jeżeli w trakcie uzewnętrzniania się swego tak subtelne zestawienia i rozróżnienia może czynić!

4. Wykazałem, że niepojawienie się jakichś **gv́at ⇐ kwiat*, **drava ⇐ trawa*, **dleje ⇐ tleje* stoi na tym samym poziomie; wykazałem dalej, że grupy *kf, tf*... || *kr, tr, tł, tl*, etc. w *kf́at, b́itfa, kradzież, trawa, tło* i t. d. nie stoją tylko dlatego, że widocznie następna pełnogłoska silniej ochrania dźwięczność: *r, l, ł, m, n*, aniżeli *w*, że zatem tę niewspółmierność trzeba złożyć na karb natury głoski *w* i głosek: *r, l, ł, m, n*. Atoli jeszcze inny punkt widzenia może tę niewspółmierność najzupełniej usprawiedliwić. Oto głoska *w* ma obok siebie swój bezdźwięczny 'pendant' w języku: *f*, które ma samodzielny byt psychiczny w polszczyźnie, a więc, gdy *v (= w)* zostało do pewnego stopnia ubezdźwięcznione, podciągnięto je odrazu pod typ psychiczny: *f* i proces był skończony. Nie tak natomiast łatwą rzeczą było z: *r, l, ł, m, n;* głoski te mają obok siebie swe bezdźwięczne odpowiedniki tylko w kombinatorycznych warunkach np. *wiatr̥, pl̥fać* || *pl̥wać, pasm̥* etc., przed pełnogłoską zaś polszczyzna nie posiada bezdźwięcznych: *r̥, l̥, ł̥, m̥, n̥*, a zatem nie mają one w naszym języku samodzielnego bytu psychicznego [1]), to też nic dziwnego by nie było, gdyby te głoski i ubezdźwięcznione w dostrzegalny dla świadomości sposób — w grupach *tr-*, *-tr-* i t. d. napowrót wciąż były identyfikowane z normalnym typem polskich: *r, l, ł, m, n*, t. zn. z typem dźwięcznym i wciąż traciły to quantum bezdźwięczności, ktoreby już mogło wystarczyć do ustalenia różnicy między temi: *r, l, ł, m, n* (t. j. w grupach *tr, pr, tl* etc.) a zwykłemi polskiemi *r* (np. w *robi, parobek* etc.) i. t. d.

5. Jedność psychologiczna wyrazu, brana dotychczas pod uwagę jeno z punktu widzenia semazyologicznego, jest ilością (siłą) realną i w zakresie fonetyki, z którą się trzeba liczyć. Ma to zasadnicze znaczenie; ten punkt widzenia bowiem może wyjaśnić wiele dotychczas ciemnych kwestyi i w fonetyce języków innych.

6. Dałem jeden dowód więcej, że między procesami głosowymi międzywyrazowymi, a procesami, zachodzącymi w obrę-

---

[1]) Por. wyżej wykolejenie się bezdźwięcznego *n̥* w *t* w *čostku ⇐ czosnku*, gwarowe.

bie wyrazu niema różnicy zasadniczej; jeżeli się abstrahuje reguły t. zw. sandhi, które empirycznie przedstawiają się inaczej, czasem nawet wręcz odwrotnie, niż prawa głosowe w zwykłem tego słowa znaczeniu, to jest to tylko skutkiem specyalnych warunków, niekiedy już wyjaśnionych, jak w tym razie, a miejmy nadzieję, że w przyszłości wyjaśnialnych zupełnie. W fonetyce zatem teoretycznej (— bo dla empirycznej fonetyki historycznej podział na procesy zwykłe i międzywyrazowe przedstawia bardzo wiele korzyści praktycznych, których się niema najmniejszej racyi wyrzekać —) niema sensu utrzymywać tego rozróżnienia.

7. Że jest nowem to oparcie przeciwieństw między fonetyką w zwykłem słowa znaczeniu a międzywyrazową na aktualności jedności psychicznej wyrazu mimo tego, że wyraz z reguły występuje w najrozmaitszych postaciach (— różne intonowania, pytajne, wykrzyknikowe i t. d., przypadki, tempo wypowiedzenia szybkie lub wolne, waryacye przypadkowe, silniejszy lub słabszy akcent, wreszcie waryacye zupełnie konkretne głosek wyraz składających —) i t. p., poucza zajrzenie np. do Brugmanna Kurze Vergl. Gram. 260, wydanej w 1902—4. gdzie znajduje się takie zdanie: „Wenn auch im Satzinlaut. im Sandhi, nicht selten in den Stellen, wo die Wörter aneinander berühren, Lautungswandlungen erscheinen, wie sie im Wortinlaut gleichzeitig nicht auftreten, so kommt das daher, dass die betreffenden Lautverbindungen, die sich an der Berührungsstelle ergeben hatten, zu der Zeit, wo die Veränderung eintrat, dem Wortinlaut fremd waren, z. B. gr. ἐῤ Ῥόδῳ aus ἐν Ῥόδῳ“. Zdanie to o tyle jest fałszywe, że na rzecz chronologicznych różnic (— które swoją drogą mogą mieć również znaczenie realne[1]) —) anektuje

[1]) Ale toby właściwie należało dopiero dowieść, bo gr. ἐῤ Ῥόδῳ || ἀνδρός doskonale właśnie może być sprowadzone do zasady przeze mnie znalezionej; gdzie bowiem podziać nowopowstałe ewentualne δ, w przypuszczalnem *ἐνδῥόδῳ, jeżeliby to -ν+ῥ- miało się zachować tak samo jak śródgłosowe -νρ- w ἀνδρός? Czy abstrahować *ἐνδ || ἐν (|| ἐμ przed labialnemi, lub ἐγ przed gutturalnemi), czy też zrobić wyraz *δῥόδος⇐Ῥόδος? Przecież różnica między jakiemś *ἐνδ,

procesy, dające różne wyniki w fonetyce zdaniowej i wyrazowej równocześnie jedynie dlatego, że jedność psychiczna wyrazu jest aktualną i że w fonetyce ma swoje pozytywne znaczenie, jak to szczegółowo wyżej wykazałem. Trza żywić nadzieję, że w następnem wydaniu Kurze Vgl. Gram. odnośne miejsce będzie we wskazanym sensie rozwinięte. Por. też te same w zasadzie wywody Brugmanna w Grundriss I² 877 § 1001.

8. Pojęcie jedności psychicznej wyrazu można jeszcze wyzyskać do wytłumaczenia innych ciemnych, lub wprost fałszywie pojmowanych zjawisk głosowych w historyi języków indoeuropejskich. Jeżeli np. Baudouin de Courtenay, Szkice językoznawcze I 417, przeciwstawia ogólnikowo ważność nagłosu wyrazu jego wygłosowi, to trzeba przyznać znakomitemu uczonemu racyę; konstatuje on tu bowiem fakt, chociaż nie wdaje się w przyczynowe jego określenie. Jeżeli jednak Meillet napisał takie zdanie, mówiąc o znanym fakcie zanikania końcowych głosek w historyi języków indo-europejskich: „C'est donc une tendance générale des langues indo-européennes que la tendance à articuler les fins de mot d'une manière particulièrement débile“ [1] — to muszę je zakwestyonować, a nawet nazwać fałszywem, o ile w niem przesądza się z góry przyczyny tego zanikania. Przesąd ten, że koniec wyrazu artykułuje się szczególnie słabo, opiera się: 1) na słusznym zresztą fakcie, że przy wymowie izolowanego wyrazu początek jego rozporządza większą siłą wydechową niż koniec i że siła mięśniowa przy wymowie nagłosu nie jest tak wyczerpana, jak przy wygłosie; 2) właśnie na odpadaniu końcowych głosek wyrazu, na ich ścieraniu się

---

a ἐν lub Ῥόδος: *δῥοδος, jest większa, niż między ἐν a ἐῥ, zwłaszcza, ze siła semazyologiczna -ν w ἐν jest i tak silnie osłabiona oboczno-ściami z: -ν, -μ, a może i częściowym przynajmniej zanikiem -ν przed nagłosowem σ- następnego wyrazu.

[1]) Wybitnego tego uczonego francuskiego cytuję tylko exemplī gratiā, bo pogląd ten jest właściwie własnością całego współczesnego językoznawstwa, ja przynajmniej nie znam żadnego autora, któryby się nań nie pisał, cf. jednak Grammont l. c. 184. Patrz A. Meillet: L'état actuel des études de linguistique générale (leçon d'ouverture du cours de Grammaire comparée au Collège de France) 1906, str. 15.

w czasie dłuższego rozwoju, cf. np. ie. **ulq"om* (acc. sg.), łac. *lupo(m)*, stc. *vlъkъ*, frc. *lu (= loup)*, pols. *wilk*. Siłę dowodową przedstawia tylko punkt 1., bo drugiemu właśnie zamierzam nadać zupełnie inne znaczenie i inną przyczynowość. Przedewszystkiem jednak w języku wyrazów izolowanych nie mówi się, tylko zdania, względnie konstrukcye, por. van Ginneken Principes de linguistique psychol. 271 in. Jeżeli zatem zdanie składa się np. z wyrazów pięciu, to oczywistą jest rzeczą, że siła wydechowa, względnie mięśniowa wygłosu wyrazu pierwszego będzie większa, niż nagłosu wyrazu piątego lub czwartego, trzeciego — ba drugiego nawet. I gdyby wreszcie wszystkie zdania były wypowiadane mniej więcej tonem spokojnym, równym, jako zdania zwłaszcza oznajmujące (Aussagesätze), to możeby na podstawie tego faktu, że którekolwiekby i zajmował miejsce dany wyraz w zdaniu, to zawsze jednak jego wygłos posiadałby mniej siły mięśniowo-wydechowej, niż nagłos — możeby właśnie na podstawie tego faktu abstrahowano pewien dający się zauważyć stosunek siły nagłosu i wygłosu. Ale, jak wiadomo, tak nie jest. Siła nagłosu i wygłosu wyrazu waha się nie tylko absolutnie stosownie do tego, czy wyraz zajmuje 1., 2., 3.. i t. d. miejsce w zdaniu, ale także waha się relatywnie, względnie, t. zn. że są wypadki, wcale nie tak rzadkie, iż właśnie wygłos wyrazu jest daleko silniej, z większym naciskiem i wyrazistością wymawiany, aniżeli jego nagłos i to świadomie. Po pierwsze w zdaniach pytajnych, których koniec jest wyższy od początku, po drugie zaś zachodzą nader częste wypadki, w których chcemy specyalnie wyraźnie wymówić wygłos, aby podkreślić np. funkcyę suffiksu, zależność syntaktyczną wyrazu i t. p. W nagłosie zachodzi to tylko wtedy, jeżeli chcemy to samo zrobić z prefiksem, z chwilą jednak, gdy ostatni traci swoje charakterystyczne semazyologiczne znaczenie — to to ustaje. Nie tak jest z suffiksami; te niejednokrotnie różnią się nader mało od siebie, a właśnie ta okoliczność skłania do tem wyraźniejszego ich artykułowania w celu uwydatnienia ich funkcyi, aby uniknąć nieporozumień. Obserwacya ta wyda się tem słuszniejszą, jeżeli sobie przypomnimy, że przecież język jest faktem socyalnym i że to znaczenie ma tylko dla tego, że jest środkiem porozumiewania się

wzajemnego danej społeczności językowej, że ta ostatnia ustanawia szkoły, egzaminy, obsadza posady odpowiedzialne ludźmi tylko takimi, którzy dają swymi patentami gwarancyę, że rozumieją społeczność i naodwrót, że dalej nienawidzi i zwalcza naogół ludzi jej nierozumiejących, że wreszcie stara się narzucić swe środki porozumiewania się społecznościom innym (t. zw. kwestya językowa w polityce) — wszystko to w tym przedewszystkiem celu, aby się wzajemnie jak najlepiej rozumieć. Rozważenie tego da nam niezłe wyobrażenie o sile pragnienia i pojedynczego człowieka, aby jego mowa była zrozumiana — por. też A. Meillet l. c. 27 i Linguistique historique et linguistique générale 8 (Estratto dalla Rivista di Scienza 'Scientia' vol. IV 1908 nr. VIII, Bolonia). Ale jest jeszcze jedna okoliczność, zmuszająca do przyznania końcowi wyrazu specyalnej siły, psychicznej tym razem. Jest to czasowe następstwo procesów psychicznych; jeżeli wymawiamy bowiem jakikolwiek wyraz, np. *człowiek*, to przez jasny punkt świadomości przesuwają się kolejno wyobrażenia głosek *č*, *ł*, *o*, *v́*, *e*, *k* i z chwilą kiedy się nasuwa *ł* to *č* już zapada pod jej próg, to samo się dzieje z *ł*, gdy *o* jest w trakcie ku jasnemu punktowi i t. d. aż do końca. Podobnie jest i ze zgłoskami *čło — vék*. Oczywistą jest rzeczą, że elementy podnoszące się ku jasnemu punktowi świadomości mają i nabierają więcej psychicznej siły, niż elementy, zapadające pod jej próg, ten zaś stosunek zawsze wychodzi na korzyść wygłosu. Okoliczność ta spowodowała już Grammonta l. c. 184 do twierdzenia, że „vers la fin du mot une consonne est plus résistante que vert le commencement“ i złączenia z tem faktu przechodzenia łac. tenues przedakcentowych w mediae (a więc nagłosowych), zachowania zaś ich po akcencie (w wygłosie) np. w języku włoskim, cf. włos. *pregare* ⩵ łać. *precáre* || włos. *amico* ⩵ łać. *amíco(m)*. Kto ciekawy, może zajrzeć do Meyer-Lübke Romanische Gram. I. 372, 358 i t. d., a znajdzie tam i więcej przykładów na to, obok wprawdzie i stojących z tem w sprzeczności, atoli nie rujnują te ostatnie wcale dowodzenia powyższego, świadczą jeno, że obok tej — są inne możliwosci, mogące pokrzyżować działanie omawianej. Oprócz tego w językach o typie pokrewnym pod względem morfologiczno-

akcentowym polszczyźnie jest przesuwanie się akcentu np. *čłòvek*, *čłovèka*, (ewentualne) **čłovekàńi* i t. d., a więc różne głoski w różnych przypadkach nabierają siły akcentowej, w językach zaś o akcencie ruchomym może to jeszcze bardziej wychodzić na korzyść wygłosu. Naogół jednak trudno coś o tem bardziej pozytywnego powiedzieć, bo badań eksperymentalnych w tym kierunku jeszcze nawet nie zaczęto, a zdaje się, że i nieprędko to nastąpi. Mimo tego fatalnego stanu rzeczy wynikać się zdaje z tych wszystkich wywodów, że jakiejś różnicy między nagłosem a wygłosem w sensie tym, jak ją ujmuje wyżej zacytowane zdanie Meilleta, — chyba niema.

9. Sam atoli wyżej str. 176—7 powołałem się na semazyologiczne znaczenie nagłosu i to podkreślam: nie na wydechowo-mięśniowo-artykulacyjne, ale semazyologiczne. Jest to istotnie ciekawe i każdy zdaje mi się może to na sobie zaobserwować, a jeżeli nie, to może go przekona następujące rozumowanie:

Akt mówienia składa się z dwuch równoległych przebiegów: z jednej strony przesuwają się przez jasny punkt świadomości elementy znaczeniowe w ściślejszem znaczeniu i człowiek szuka (w zasadzie) dla nich odpowiednich środków wyrażenia — z drugiej zaś strony łańcuch wyobrażeń głosowych (zarysy zdań, konstrukcyi, wyrazów, wreszcie głoski i ich elementy). Oczywistą jest rzeczą, że w tym akcie przypominania sobie i szukania najodpowiedniejszych wyrazów (czy zdań wreszcie, lub konstrukcyi) dla oddania swojej myśli najważniejszą rolę odgrywają nagłosowe głoski i na tem właśnie polega ich semazyologiczne znaczenie, bo przecież one przedewszystkiem narzucają się świadomości przy tem przypominaniu. Stąd też i zmiana nagłosowej głoski wyrazu, zwłaszcza zmiana fakultatywna czyni na nas bardziej obce wrażenie, niż zmiana wygłosowej, bo przy przypominaniu odrazu się narzuca uwadze; stąd też i mogłem wyżej twierdzić, że różnica między *čłovèg : čłovèk* ⇐ *człowiek* jest psychologicznie mniejsza, niż między *voła : *foła* ⇐ *woła*, lub *robi : zrobi* i t. d.

10. Wyraz *człowiek* jest w polszczyźnie psychologicznie jeden, pomimo że się dadzą w żywym języku skonstatować na-

stępujące jego odmianki: *człowék* (w *człowékpiše*), *człoveg* (*człoveggada, voła* etc.), *człoveǵ* (*człoveǵiže*); gdyby *ǵ* + *i* dawało w pols. np. *ź* + *i*, tobyśmy mogli się liczyć jeszcze i z odmianką **człoveź* (*człoveźiže*), a np. przed *e* mogłoby być tylko palatalne *ǵ* np. w zwrocie **człoveǵery* (= *człowiek ery (najnowszej)*) etc. Zakres elementów znaczeniowych przy wszystkich tych odmiankach zostaje ten sam, zakres natomiast elementów głosowych rozkłada się na część stałą, występującą w każdej odmiance *człove-* (ewentualnie, gdybyśmy wzięli pod uwagę okoliczność, że końcowe *-e* musi być bardziej palatalne przed wygłosowem *-ǵ* w *człoveǵiže*, niż np. przed *-g* w *człoveggada* lub *człovegadam* = *człowiek Adam* etc., toby należało dokładnie już brać tylko kompleks *człov-* pod uwagę) i na kompleks wygłosowy zmienny, pojawiający się bądź-to w postaci: *-k*, bądź *-g*, *-ǵ*, ba nawet *-*ź*, gdyby odpowiednie stadyum rozwojowe języka istniało. Dalej moglibyśmy jeszcze wyróżnić pododmianki, więc np. *-k* przed *s-* jest trochę inne, niż przed *p-* lub *f-* następnego wyrazu, tu znowu inne, jak przed *ć-* lub *ś-* lub *ʃ-* lub *ch-* i t. d.; o *-g* możnaby powiedzieć, że jest nieco inne przed medyą: *b-*, *d-*, *g-*, inne przed: *w-*, *r-*, *l-*, *ł-*, *m-*, *n-*, inne przed *b'-*, *d'-*, *ǵ-*, *ẃ-* i t. d., inne przed *a-*, *u-*, *o-*; *-ǵ* wreszcie inne przed *i-*, a inne przed *ja-*, *je-* etc. W zwrotach zaś takich, jak *człovékkarći*, lub dokładniej jeszcze *człovēkarći* (*k̄* = długie *k*) albo *człové*karci* = *człowiek karci*; *człovékkełza*, *człovék'ełza*, *człové*k'ełza* = *człowiek kiełza*; *człoveggada człovēgada* (*ḡ* = długie *g*), *człové*gada* = *człowiek gada*; *człoveǵǵermek*, *człoveḡ'ermek*, *człové*g'ermek* i t. p., w szybkiem tempie mowy te wygłosowe: *-k*, *-k'*, *-g*, *-ǵ* redukują się z pewnością prawie do zera fonetycznego: *θ*. Można wreszcie w *człowiek* wyróżnić jeszcze kompleks trzeci, pośredni między *człov-* a *-k*, *-g*, *-ǵ*; mam tu na myśli owo *-'e-*, które również nieco inaczej wygląda przed *-k*, inaczej przed *-g* + *u-*, *a-*, *o*, inaczej jeszcze przed *-ǵ* + *i-*, inaczej przed *-ǵ* + *ja-*, czy *je-* etc. Naturalnie, że z zakresem znaczeniowym, właściwym wyrazowi *człowiek*, najsilniejszą komplikacyę tworzy blok fonetyczny *człové-*, względnie nawet *człov-*, a już *-'e-* jest elementem (wprawdzie w nieznacznej mierze, ale) zmiennym. Natomiast wygłosowe: *-k*, *-k'*, *-g*, *-ǵ* (względnie ewentualne *-*ź*), a nawet i coś w rodzaju zera fonetycznego: *θ* i t. d., luzują się

tak często i tak bezustannie, że ich ważność semazyologiczna rzeczywiście bardzo szybko się zbliża do zera; skoro zaś staje się równą zeru, niema najmniejszej racyi je artykułować, czyli głoska odpada, znika. Gdy ten proces się skończy, z *-k* przyjdzie kolej na *-'e-* i t. d. Przyczyną więc odpadania głosek końcowych jest:

1) występowanie wyrazów w różnych syntaktycznych grupach, a skutkiem tego i różniczkowanie assymilacyjne ich głosek wygłosowych zależnie od natury głosek nagłosowych wyrazów następujących;

2) ciągła naogół aktualność jedności psychologicznej wyrazu mimo fakultatywnych rozszczepień na różne postacie, zwłaszcza różniące się wygłosem;

3) istotne skutkiem tego rozbijanie masy fonetycznej wyrazu na dwa bloki głosowe: a) zazwyczaj masą głosową potężniejszy blok pierwszy, nagłosowy, nie zmieniający prawie barwy swego kompleksu fonetycznego; b) blok drugi, wygłosowy, mniejszy, składający się chyba zawsze z jednej głoski i wciąż zmieniający jej barwę;

4) coraz to silniejsze wiązanie się masy głosowej bloku pierwszego z ogólnym zakresem znaczeniowym wyrazu, coraz to zaś luźniejszy związek z nim bloku drugiego, szybko dochodzący do zera.

Warunkiem ogólnym tego kierunku rozwojowego jest to, że język jest faktem socyalnym, mającym swoją funkcyę społeczną, którą jest wzajemne porozumiewanie się członków danej społeczności językowej. Następstwem zaś tylko tego jest tysiąckrotnie skonstatowane zjawisko zanikania zupełnego w języku elementów takich, które do pełnienia tej funkcyi porozumiewawczej już się nie nadają. W zasadzie zatem odpadanie głosek końcowych jest tego samego gatunku zjawiskiem, co i zanikanie całych wyrazów. — Przykład wziąłem teoretyczny i z języka współczesnego, ale projekcya całego tego rozumowania w praepoki nie przedstawia zgoła żadnych trudności, z tą jedynie różnicą, że w praepokach to zanikanie mogło się odbywać bardzo szybko i bez jakichś wyraźniejszych przeszkód, podczas gdy obecnie pismo, szkoła i t. p. czynniki

stanowią ogromny hamulec i to nawet może specyalnie w zanikaniu głosek. Przyczyna tu podana nie tylko nie stoi w sprzeczności z całym szeregiem czynników, omówionych przez Ginnekena l. c. 289 i n., ale wielu nadaje ich właściwe znaczenie i uwydatnia ich działalność np. 'subordination progressive'[1]). Również może ona iść w parze z innemi tendencyami języka, np. ze znaną tendencyą języków słow. do otwartych zgłosek i t. p.

11. Zaznaczyłem był już wyżej str. 177, że jest rzeczą bardzo prawdopodobną, iż udźwięcznianie końcowych spółgłosek przed następującemi dźwięcznemi zwartemi, szczelinowemi, *w*-, sonornemi, wreszcie pełnogłoskami stojącemi w nagłosie wyrazów następujących, mogło się odbywać etapami. Według Nitscha MPKJ IV 425 stan języków słow. pod tym względem jest taki: polszczyzna zachodnia i południowa (Stara Polska), Kaszuby i słowackie udźwięczniają końcowe tenues przed następującemi mediae, spirantami, *w*-, sonornemi i pełnogłoskami; polsko-mazowieckie dyalekty i bułgarszczyzna przed mediae, spirantami i *w*-, czeski i rosyjski przed mediae i spirantami. Udźwięcznianie przed mediae i spirantami mogło już być zjawiskiem prasłow. dyalektycznem, cf. czes. *bzdíti*, pols. *bzdy* 'Furz' plur. etc. || łać. *pēdēre* i Vondrák Vrgl. Slav. Gram. I. 385. Po rozdziale prasł. języka na dyalekty najdalej poszły w tym kierunku polszczyzna, Kaszuby, słowaczyzna, rozszerzając pierwotny zakres udźwięczniania na pozycye przed *w*-, sonornemi: *r*-, *l*-, *ł*-, *m*-, *n* , wreszcie przed pełnogłoskami. Mniejszą linię rozwoju językowego odbyło Mazowsze i Bułgarya, udźwięczniając jeszcze przed *w*-, najmniejszą zaś rosyjskie i czeszczyzna. Jeżeli rozwój ten nie zostanie przez jakieś czynniki zahamowany zupełnie, lub

---

[1]) Nawiasem zaznaczę, że ważne ustępy z dzieła van Ginnekena, zwłaszcza z części stosowania do języka ogólnych jego praw od str. 289 do końca, zawierają rzeczy, które w wielu wypadkach jaśniej zostały omówione przed wyjściem tej książki przez prof. Rozwadowskiego w jego ciekawym wykładzie uniwersyteckim: Zasadnicze prawa rozwoju językowego, w roku szkol. 1906/7. Śladem tego wykładu w literaturze naukowej jest artykuł: Ein quantitatives Gesetz der Sprachentwicklung, IF XXV 38—50.

wykolejony w kierunku innym, nie jest wcale rzeczą wyłączoną, że tym torem, co polszczyzna literacka, pójdzie i Mazowsze, Bułgarya, wreszcie język rosyjski i czeski.

Takie uhierarchizowanie rozwojowe wymienionych języków słow. stałoby we wcale dobrej zgodzie z ich konserwatyzmem, względnie szybkością rozwoju na polu akcentowo-iloczasowych stosunków, będących, jak wiadomo, najbardziej wrażliwym i zmiennym działem języka. Stare stosunki iloczasowo-akcentowe zatraciła najbardziej polszczyzna, tu też najdalej poszedł rozwój w fonetyce międzywyrazowej; Mazowsze idzie śladem dyalektów polskich, będących podkładem języka literackiego polskiego; bułgarszczyzna, przedewszystkiem wschodnia, również zatraciła szczególnie dawny iloczas, stoi też na równej linii z Mazowszem w akomodacyi międzywyrazowej; wreszcie konserwatywne w akcentuacyi, względnie iloczasie języki: rosyjski i czeski — stoją na samym końcu w rozwoju fonetyki międzywyrazowej. Do tego obrazu doskonale dopadają stosunki w serbszczyźnie: tu stary akcent i iloczas najwierniej został przechowany, tu też nawet dźwięczność spółgłosek wygłosowych przed pauzą jeszcze istnieje, przynajmniej częściowo, por. Belić RS III 301—2, I 196—8 i cytowaną tam literaturę.

Na szczególną uwagę zasługują współczesne stosunki w języku czeskim, dokładnie przedstawione przez Frintę, Novočeská výslovnost, 1909, str. 89, 91 i n. Stan bowiem języka czeskiego doskonale potwierdza całą moją teoryę o przyczynach psychologicznych tej akomodacyi, por. wyżej. Mianowicie w czeskim spółgłoski zwarte i spiranty łącznie z *ř*, tak dźwięczne jak bezdźwięczne [1]), w absolutnym wygłosie brzmią zawsze jako bezdźwięczne, por. l. c. 83, przed bezdźwięczną następnego wyrazu również; przed dźwięczną zwartą, spirantem, wyjąwszy *v* (których dwa rodzaje rozróżnia Frinta w czesk.) udźwięczniają się [2]).

[1]) Frinta ib. 78—83 zwie je łącznym terminem: parové 'parzyste', ponieważ każda z nich dźwięczna ma obok siebie w języku swój bezdźwięczny odpowiednik i naodwrót.

[2]) Niezupełnie mi są jasne stosunki przed *v-*; czy tu ma znaczenie okoliczność, że raz jest *v* „tržené“ drugi raz *v-* „ražené“, czy nie; naogół przed *v-* są bezdźwięczne; co do przyimków por. teksty str. 164 *vod vokna (=od okna)* || *s vodou, k voknu, k vokínku.*

Natomiast przed sonornemi: *r*, *l*, *m*, *n*, *ń*, *ň*, *j* zachodzi ogromnie charakterystyczne rozszczepienie wyrazów na dwie gromady: przyimki (prepozycye) udźwięczniają swe bezdźwięczne wygłosowe, wszystkie inne części mowy — nie, jeno zachowują bezdźwięczność wygłosowych, jak przed pauzą, a więc np.

v rodišti = *vro-* || *krev roni* = *krɛfro-*
přes rok = *přezrok* (*ř̰* bezdźw. *ř*) || *přines rohlík* = *-nɛsro-*

Abstrahując od drobniejszych, w tym związku nieistotnych odstępstw i t. d., taki sam stan wykazują i teksty fonetyczne tamże przez Frintę ogłoszone str. 158 in. Chwyta się tu poprostu język na wolnem, analogicznem rozszerzaniu udźwięczniania wygłosowych tenues przed sonornemi; oto, ponieważ przyimek z należącem do siebie imieniem tworzy ściślejszą całość, niż jakiekolwiek inne dwa wyrazy obok siebie stojące, stara etymologicznie dźwięczna wygłosowa (przyimka) zachowała się w tym związku, natomiast przed bezdźwięczną się ubezdźwięczniła, a więc była przez pewien czas oboczność: przyimek z wygłosową dźwięczną + wyrazy z nagłosową dźwięczną zwartą, dźwięcznym spirantem, *r-*, *l-*, *m-*, *n-*, *j-* — obok: przyimek z wygłosową bezdźwięczną zwartą, takimże spirantem, *r-*, *l-*, *m-*, *n-*, *j-*. Grupa: przyimek z wygłosową bezdźwięczną + wyrazy z nagłosowem *r-*, *l-*, *m-*, *n-*, *j-* została zidentyfikowana z grupą: przyimek z wygłosową dźwięczną + wyrazy z nagłosowem *r-*, *l-*, *m-*, *n-*, *j-*. Stało się to według zwykłego stosunku najprzód w grupach z takiemi prepozycyami, które już miały rozszczepione końcowe spółgłoski na dźwięczne i bezdźwięczne, stosownie do pozycyi przed dźwięczną względnie bezdźwięczną wybuchową lub spirantem następnego wyrazu, i które na zatratę semazyologicznego znaczenia przez wygłosową spółgłoskę mogły sobie pozwolić, mając w swym kompleksie fonetycznym jeszcze przynajmniej jeden dźwięk, mogący zostać i nadal wykładnikiem znaczenia przyimka. Przykład konkretny:

**otъ; oddruhého* ⩵ **ot druhého* || **otněho* ⩵ **ot něho* przeszło na *oddruhého* || *odněho*, ponieważ, jak np. z **přědъ (přetkomisi* ⩵ **před komisi)*: *(předdlouhou* ⩵ *před dlouhou)*: *(předněho* ⩵ *před něho)* tak też *(otpočatků* ⩵ **ot počatků)*: *(oddruhého* ⩵ **ot*

druhého): *(*otněho (⇐ *ot něho) ⇒ odněho)*. Trzeci, nierówny człon drugiej części proporcyi został wyrównany na korzyść udźwięcznienia przed: *r-*, *l-*, *m-*, *n-*, *j-*.

Frinta podaje ciekawe oboczności i przy przyimkach, np. *sra-* || *zra-⇐s radosti* (*s* || *z⇐sʒn*), *kra-* || *gra⇐k ranu* (*k* || *g⇐kʒ*), ale „vždycký" *přezrok⇐přes rok;* przyczyna tego tkwi w okoliczności: 1. że *přes* składa się z kilku głosek. że więc wygłosowe *-s* || *-z* mogło stracić zupełnie swoje znaczenie semazyologiczne (— które przecież w jakimś. sobie właściwym stopniu posiada każda głoska, ba każdy element fonetyczny wyrazu! —) i to bez zasadniczej szkody dla funkcyi *přes*, jako całości, bo jeszcze zostały w tym wyrazie głoski *p — ř — e — (s* || *z)*, których masa mogła przejąć na siebie i funkcyę, właściwą do czasu głosce wygłosowej; 2. dzięki tej masie oba wyrazy miały więcej wspólności: α) cały kompleks fonetyczny *p — ř — e;* β) rynienkę przedniojęzykową, niepalatalną, właściwą: *-s* i *-z;* γ) to samo znaczenie — aniżeli różnic: α) dźwięczenie strun głosowych przy *-z*, brak tego elementu przy *-s;* β) może słabsze napięcie mięśniowe przy *-z* np. lenis; silniejsze przy *-s* np. fortis. Zanik zatem oboczności *přezrok* || **přesrok* mógł iść w szybszem tempie na korzyść jednej lub drugiej postaci, bo każda miała dość kwalifikacyi do zastąpienia swej siostrzycy. Natomiast przy rozszczepieniu *s⇐*sʒn* na *s* || *z*, *k⇐*kʒ* na *k* || *g* masa fonetyczna tych przyimków, jako składająca się z jednej głoski, rozbijała się na dwie jednostki głosowe, nie mające nic wspólnego poza rynienką przedniojęzykową przy *s* || *z*, lokalizacyą gardłową przy *k* || *g*, a więc jednostki, których różnice fonetyczne były (są) silniej percypowane, niż wspólności. Stąd też właściwie mamy tu dwa przyimki, obdarzone samodzielnością psychiczną, które się luzują przed *r-*, *l-*, *m-*, *n-*, *j-* zależnie od tego, czy w danej sytuacyi u danej osoby na pierwszy plan świadomości wybija się *s*, czy *z*; por. doskonałe spostrzeżenia prof. Nitscha l. c. 426—9.

Prawdopodobnie taka oboczność nie może się też utrzymać i pewnie ulega wyrównaniu w myśl prawa relatywnych wielkości prof. Rozwadowskiego IF XXV 38—50: oto różnica funkcyonalna między *s : z* i *k : g* jest żadna, ale różnica fone-

tyczna jest bardzo znaczna, więc ta ostatnia redukuje się wciąż i to np. do *s*, *k* w czeskim, zaś w polskim do *z*, co może być następstwem ortografii. Ale trzeba pamiętać, że zaszły tu komplikacye z dawnym przyimkiem **izъ;* czyżby pisownia czeska *s*, a polska *z* była śladem jakichś w czasie ustalania się pisowni tych przyimków wahań, idących w obu językach w odrębnych kierunkach? Byłoby rzeczą ciekawą i nader pouczającą zbadanie szczegółowe tej kwestyi w zabytkach obu języków, o ileby można oczekiwać odpowiedzi od nich na to pytanie. — Nie jest wreszcie rzeczą wyłączoną, że większa ilość przyimków z wygłosowemi dźwięcznemi spółgłoskami była miarodajną w rozszerzeniu się tej analogii, przynajmniej częściowo?

Powyżej scharakteryzowana zgodność między zatratą stosunków iloczasowo-akcentowych a szybkością rozwoju fonetyki międzywyrazowej w (różnych) językach słow. mogłaby skłaniać do wniosku, że istnieje między temi zjawiskami jakiś ściślejszy przyczynowy związek. Osobiście nie jestem tego zdania i myślę, że o ich wzajemnej współzależności o tyle może być tylko mowa, o ile oba zjawiska są wykładnikami wolniejszego względnie szybszego rozwoju danego języka. Z tego punktu widzenia rozwój dyalektów polskich, będących podkładem literackiej polszczyzny, byłby najszybszy, już wolniejszym byłby rozwój dyalektów mazowieckich; to samo należałoby powiedzieć o bułgarskim, czeskim, rosyjskim i t. d. Może o ściślejszym związku przyczynowym możnaby mówić między rozwojem fonetyki międzywyrazowej i stopniowem konsonantyzowaniem się szeregów: *v* i sonornych. Rozumiem to tak, że przecież był okres taki, w którym słow. *v* było jeszcze niezgłoskotwórczem *u̯* i stopniowo przechodziło w spirant labiodentalny, te języki zatem, które do tego stadyum doszły prędzej, zdążyły już i wygłosową tenuis przed *v-* nagłosowem udźwięcznić, które zaś później — nie. To samo może się odnosić i do *r*, *l*, *ł*, *m*, *n* spółgłoskowych, których natura i pozycya w systemie fonetycznym była inna w okresie, gdy jeszcze miały obok siebie zgłoskotwórcze: *r̥*, *l̥*, *ł̥*, *m̥*, *n̥*, niż obecnie, gdy istnieją tylko konsonantyczne sonorne. Przecież każdy proces głosowy wymaga pewnego quantum czasu na to, aby się ustalić; teraz jednak poza przypuszczenia wyjść

nie można i trzebaby podjąć dokładne, odrębne poszukiwania w tym kierunku.

Na pewno historycznie i przyczynowo można związać szybkość rozwoju fonetyki międzywyrazowej z odpadaniem wygłosowych ъ, ь. Oto język prasłowiański wszystkie wygłosowe spółgłoski, odziedziczone z prajęzyka indoeuropejskiego, w ciągu swego życia utracił. W dobie zatem różniczkowania dyalektów prasłow. na nowożytne języki słow. nie było w tych ostatnich spółgłosek, stojących na końcu wyrazów; każda spółgłoska wygłosowa miała po sobie stale pełnogłoskę lub przynajmniej zredukowane pełnogłoski ъ, ь, a więc bezpośredniego zetknięcia spółgłoski wygłosowej poprzedzającego wyrazu z nagłosową spółgłoską wyrazu następnego nie było i być nie mogło. Dopiero w odrębnem życiu poszczególnych języków słowiańskich wygłosowe ъ ь poczęły odpadać i wtedy dopiero mogła być mowa o zetknięciu się bezpośredniem wygłosowych i nagłosowych głosek i o ich assymilacyach. Według zatem stadyum rozwojowego, w jakiem jest każdy język słowiański co do fonetyki międzywyrazowej, można określić i wcześniejszość względnie późniejszość definitywnego odpadnięcia w nim wygłosowego ъ lub ь. Wnioski jednak takie nie są konieczne, ponieważ nie wiemy: 1) czy po odpadnięciu definitywnem wygłosowych ъ, ь tempo rozwoju wszystkich języków słow. było jednakowe — owszem przeciwnie, można twierdzić z wielkiem prawdopodobieństwem, że ono było różne; 2) nie wiemy, czy w każdym języku (— w danym razie obchodzą nas tylko języki słowiańskie —) czas, potrzebny do przeprowadzenia i ustalenia jakiegoś procesu głosowego musi być mniejwięcej jednakowy, czy też jest on zależny np. od rozległości terytoryum, na którem dany język żyje, albo np. od ilości jednostek, posługujących się danym dyalektem, i t. p. czynników. Z temi tylko zastrzeżeniami można się godzić na powyższy pogląd [1]).

---

[1]) Nawiasem zaznaczę, że dane przeze mnie wyżej str. 196—7 rozwojowe uhierarchizowanie jj. słow. stoi w pewnej zgodzie ze znanemi nam faktami rozwoju kulturalnego różnych ludów słow.: tak np. zachodnie plemiona pols. (literackie) szybciej się rozwijały, niż

12. Pozostaje jeszcze rozwiązać pytanie, dlaczego i skąd mamy *bradotšet* ⩵ *brat odszedł*, t. j. jakiej przyczynie mamy przypisać fakt udźwięczniania wygłosowych bezdźwięcznych przed nagłosowemi pełnogłoskami wyrazów następujących, podczas gdy o czemś podobnem niema mowy w środku wyrazu, np. *ta*, *psota*, *brata* etc. Zjawisko to znane tylko polszczyźnie literackiej i jej gwarom, Kaszubom i słowaczyźnie. Już z poprzednich wzmianek i rozważań wynika jasno, że uważam to udźwięcznianie przed nagłosowemi pełnogłoskami za proces najpóźniejszy w fonetyce zdaniowej. Chronologiczne ich następstwo w polszczyźnie wyobrażam sobie tak:

Stadyum I. Wygłosowa tenuis udźwięcznia się przed nagłosową media: *-p, -t, -k* + *b-, d-, g-* ⩵ *-b, -d, -g* + *b-, d-, g-*; to samo się może odnosić i do wygłosowych: *-s, -š, -ś, -c, -č, -ć*. Oboczność: *-t* || *-d*, *-p* || *-b* i t. d. traci ważność semazyologiczną.

Stadyum II, może współczesne z pierwszem, a może nieco późniejsze. Wygłosowa tenuis udźwięcznia się przed nagłosową media spirans: *-p*, *-t*, *-k* i t. d. + *z-*, *ž-*, *ź-*, afrykatą *ʒ-*, *ǯ-*, *ʒ́-* ⩵ *-b*, *-d*, *-g* i t. d. + *z-* i t. d. Oboczność: *-t* || *-d*, *-p* || *-b*, *-s* || *-z* i t. d. traci coraz więcej semazyologiczne znaczenie dla wyrazu.

Stadyum III, późniejsze. *-p*, *-t*, *-k*, *-c* i t. d. + *w-* ⩵ *-b*, *-d*, *-g*, *ʒ* + *w-*. Przyczynę tego widzę w tem, że waryowanie wygłosowych głosek wyrazu jest mniejszem złem dla jego psychologicznej jedności, niż waryowanie nagłosowych, por. wyżej.

Stadyum IV, jeszcze późniejsze. *-p*, *-t*, *-k*, *-c* i t. d. + *r-* [1]), *l-*, *ł-*, *m-*, *n-* ⩵ *-b*, *-d*, *-g*, *-ʒ* i t. d. + *r-*, *l-*, *ł-* i t. d.

Stadyum V, najpóźniejsze. *-p*, *-t*, *-k*, *-c*, *-s* i t. d. + nagłosowa pełnogłoska wyrazu następującego daje: *-b*, *-d*, *-g*, *-ʒ*, *-z* i t. d. + pełnogłoska nagłosowa.

---

mazowieckie, Bułgarzy szybciej, niż np. Rosyanie w starych czasach; wątpliwości budzi stosunek Polaków do Czechów i Serbów do Rosyan.

[1]) Ten rozkład chronologiczny wyjaśnia oboczność *otręby* || *odrąbać*, t. zn. że *otręby* już percypowano jako jeden wyraz, w czasie kiedy analogicznie rozpowszechniano *od-*.

Podczas stadyów I., II., III. i IV. ważność i znaczenie semazyologiczne oboczności np. *-p* || *-b* i t. d. malały coraz bardziej, zbliżając się ku zeru, t. zn. że coraz mniej przeszkadzało mówiącemu albo słuchającemu to, czy wyraz, który on właśnie wypowiada lub słyszy, ma na końcu (w wygłosie) spółgłoskę bezdźwięczną czy też jej dźwięczną odmiankę, wątpliwości jaki to ma być wyraz znikały coraz bardziej i zdaje się, że obecnie znaczą one nader mało, jeżeli nie zero, to w każdym razie prawie zero.

W okresie przed udźwięcznianiem końcowych tenues przed pełnogłoskami stan był taki, że z jednej strony były połączenia międzywyrazowe: tenuis wygłosowa + tenuis nagłosowa (np. *-p* + *p-* *χłopṕiše* ⇐ *chłop pisze*) i + pełnogłoska nagłosowa (np. *-p* + *o-* **χłopodvoźi* ⇐ *chłop odwozi*) — z drugiej zaś strony media wygłosowa + media nagłosowa, *w-*, *r-*, *l-*, *ł-*, *m-*, *n-*. Pokrewieństwo psychofonetyczne między pełnogłoską a między medyą (np. *b*, *z*) i *w*, *r*, *l*, *ł*, *m*, *n* jest większe, aniżeli między pierwszą a tenuis (np. *p*, *s*, *c* i t. d.); stąd też połączenie międzywyrazowe: wygłosowa tenuis + nagłosowa pełnogłoska poczęło iść tą drogą, jaką szły wypadki: wygłosowa tenuis + nagłosowa media, *w-*, *r-*, *l-*, *ł-*, *m-* *n-*, a to tembardziej, że udźwięcznianie końcowych tenues stopniowo obejmowało coraz to większe zakresy, było w stałym pędzie ku wzrostowi i że wymiana wygłosowych tenues i mediae była pozbawiona semazyologicznego znaczenia. Na tej właśnie małej semazyologicznej ważności luzowania się wygłosowych tenues i mediae polega różnica między fonetyką zdaniową a wyrazową w traktowaniu tenues przed pełnogłoskami. Rzadkie są istotnie wypadki, w których nie jest rzeczą obojętną, czy w związku zdania pojawia się przed nagłosową pełnogłoską tenuis czy też media; jeżeli istotnie taki wypadek zachodzi gdzieś, gdzieby właśnie skutkiem tego mogła powstać dwuznaczność. to zazwyczaj sytuacya i związek zdania dają niewątpliwą odpowiedź, (pominąwszy już okoliczność. że np. w polszczyźnie wyrazów z nagłosową pełnogłoską jest nienajwięcej). Weźmy np. *snobopoṽada* ⇐ *snop opowiada* albo *snob opowiada*, ale sytuacya (jak w tym razie i sam wyraz drugi *opowiada*) nie mogą pozostawiać zgoła żadnej wątpliwości, czy

mowa jest o *snopie* czy o *snobie*; podobnie: *tengradupat* = *ten grat upadł* albo *ten grad upadł* i t. d. Inaczej zupełnie rzecz się ma, gdy chodzi o tenuis przed pełnogłoską w wyrazie. I tu oczywiście pokrewieństwo pełnogłoski z tenuis jest mniejsze niż z media i naturalnemby było udźwięcznienie każdej bezdźwięcznej spółgłoski, co, jak wiadomo, w poszczególnych wypadkach albo naogół ma miejsce w różnych językach — ale na przeszkodzie stoi ważność semazyologiczna spółgłoski (— obok czynników innych, o których tu na razie nie mówię —).

I tak przypuśćmy, że proces taki zaszedłby w polszczyźnie, tobyśmy odrazu dostali ogromną masę wyrazów o tym samym składzie fonetycznym, a o różnych znaczeniach. np. **dom* = *tom, dom*; **da* = *ta, da*; **rada* = *rata, rada*; **budy* = *buty, budy*; **dama* = *tama, dama*; **gość* = *kość, gość*; **żało* = *ciało, działo*; **dur* = *tur, dur*; **gura* = *kura, góra*; **gǫⁿt* = *kąt, gont* i t. d. Przy bardzo wielkiej masie takich zgodności nie mogłoby być mowy o spełnianiu przez język właściwej mu funkcyi społecznej — być środkiem porozumiewania się; tego następstwem jest znany fakt, że w razie zupełnego przesunięcia się jakiejś spółgłoski we wszystkich naogół wyrazach ją zawierających w jakimś kierunku, spółgłoska, którejby groziło zlanie się z przesuniętą — przesuwa swą artykulacyę również. Zjawisko to można obserwować w językach giermańskich i w armeńskim. Częściowe przesunięcia, np. w pozycyach przed akcentem albo po akcencie, jak np. we włoskim, por. wyż. str. 192, nie zawiera w sobie zaznaczonego niebezpieczeństwa zrujnowania całej semazyologicznej budowy języka, to też może zachodzić bez poważniejszych wstrząśnień w jego systemie głosowym.

Możnaby jeszcze tę różnicę między fonetyką wyrazową a zdaniową wyjaśniać wskazywaniem na g i e n e t y c z n ą różnicę między zetknięciem się wygłosowej bezdźwięcznej z nagłosową pełnogłoską następnego wyrazu, a więc między grupą *-p + a-* (gdzie *p* oznacza każdą bezdźwięczną spółgłoskę, *a* zaś każdą pełnogłoskę), a grupą *-pa-, pa-*. Statuowanie jednak takiej różnicy nie jest pewne; wiemy wprawdzie, że zetknięcie *-p + a-* jest p r z y p a d k o w e, ale nie możemy nic pozytywnego powiedzieć o grupie *pa-, -pa-*, czy ona jest przypadkowa, czy nie?

Gieneza grup *pa-*, *-pa-* i t. p. kryje się w takiej nieprzejrzanej przeszłości, że jest wogóle wątpliwe, czy potrafi nauka coś o tem pewnego powiedzieć, skutkiem tego zatem takie wyjaśnienie nie zawierałoby nic więcej ponad stwierdzenie znanego faktu, że tenuis + voc. w wyrazie się nie udźwięcznia w polszczyźnie, w związku zdania się udźwięcznia, a to nam mówi zwykła empirya bez jakichkolwiek spekulacyi o gienezie. Owszem myślę, że raczej wszystko przemawia za tem, iż gieneza nie odgrywa tu żadnej roli, choćby i miała pierwotnie wielkie znaczenie w powstawaniu grup *pa-*, *-pa-*, dowodu jednak znaleźć na to nie można, bo sam fakt utrzymywania się pierwotnie grup *-p* + *a-* a dopiero przechodzenie ich później w *-b* + *a-* może mówić tak i nie. Należy się chyba zadowolić skonstatowaniem ogólnikowem faktu, że przy wymowie starannej możemy wygłosowych tenues nie udźwięczniać i nie konstatujem wtedy żadnej różnicy między np. *-p* + *o-* a *po-*, *-po-* np. w *chłopodvoźi* (⇐ *chłop odwozi*) i *pov́ada* ⇐ *powiada*, *opočno* ⇐ *Opoczno* i t. d.

13. Powyższe wywody odnoszą się do pełnogłosek nagłosowych, artykułowanych bez t. zw. wstępnego zwarcia krtani; co zaś do wymawianych z tem ostatniem, to Nitsch l. c. 426 konstatuje w polszczyźnie literackiej oboczność *z'innym*, *z'iśćić* || *s·innym*, *s·iśćić* i na podstawie tego wyciąga wniosek, że musi być oboczność *bradotšet* || *brat·otšet*. Musi się to przyjąć jako pewność, jeżeli zważymy, że przecież wstępne zwarcie krtani jest w zasadzie taką samą spółgłoską wybuchową bezdźwięczną, jak np. *p*, *t*, *k*, różną od nich tylko zlokalizowaniem zwarcia o napięciu fortis, od czego właśnie i zależy jej mniejsza odporność względem innych głosek. Takie np. *·ap* lub *pa·* [1]) jest równie dobrym trzygłoskowym kompleksem, jak *tap* lub *pat*. W języku np. arabskim odegrywa też zwarcie krtani pod nazwą „hamzat alqat“ 'Trennungshamza' poważną rolę, nawet w procesach głosowych np. grupa *ā* + *i̯* + *u* ⇒ *ā* + · + *u*, grupa zaś *ā* + *u̯* + *i* ⇒ *ā* + · + *i* np. *qāu̯ilun* ⇒ *qā·ilun* 'sagend' (قَـ ـِـ ـِـ ـُـ od قَـ ـُـ ـِـ ـُـ) etc. Odegrywa też rolę semazyologiczną, np. *dachala* (I.)

---

[1]) Ciekawe, że osoba, nie mająca wyobrażenia o tem zwarciu krtani, zapytana, co wygłaszam, mówiąc *pa·*, odpowiedziała, że *pak*.

(دخل) 'eintreten' 2. os. sg. imperat. *udchul* (ادخل), forma IV. *·adchala* (ادخل) 'eintreten lassen' 2 os. sg. Impert. *·udchul* (ادخل); obecnie w dyalekcie syryjskim przynajmniej różnica fonetyczna między obiema formami w związku zdania zatarta.

14. Przy spotkaniu tenuis z następującą medyą czy to w wyrazie, czy też w związku zdania następuje assymilacya pierwszej do drugiej i naodwrót — tak w obrębie wybuchowych, zwartych spółgłosek, jak i spirantów, wyjąwszy *v*. Przy tem ostatniem zachodzi rozszczepienie: w związku zdania udźwięcznia nagłosowe *v-* wygłosową tenuis, w wyrazie ubezdźwięcznia początkowa (poprzedzająca) tenuis następujące *-v-*. To rozszczepienie *v* zachodzi we wszystkich tych językach, które zaznaczoną różnicę między fonetyką zdaniową a wyrazową przy *v* wykazują, cf. Nitsch l. c. 425 i 428 przyp. 1) np. pols. *nozvélki* || *sfažyć śe* ≠ *nos wielki* || *swarzyć się*, bułg. з‿водá *(zvodá)* || *sfádbù* etc. Wykazałem wyżej str. 180, że rozszczepienie podobne istnieje w polszczyźnie przy *r*, *l*, *ł*, *m*, *n* — aczkolwiek w słabszym stopniu; to samo można przypuszczać w kaszubskim i słowackim. Pytanie się nastręcza, czy może być mowa o podobnem rozszczepieniu przy pełnogłoskach w polszczyźnie literackiej, t. zn. czy w grupie *-p* + *a-* ≏ *-b* + *a-* pełnogłoska jest w całości dźwięczna, czy zaś w grupach: *pa-*, *-pa-* jest w pewnej mierze ubezdźwięczniona? Niejeden zapewne zrobi wielkie oczy na tak postawione pytanie, ale tych mogę odesłać do l'abbé Rousselota Parole I. 401 i III. 577, krzywe oddane także u Scripturea Elements of exp. Phon. 357—8. Tam jest metodą graficzną wykazane, że drganie larynx następuje w różnych odstępach czasu po wybuchu *p* i to we franc. wcześniej, niż w niem. Zwykle to zjawisko nosi nazwę aspiracyi tenues w niem., ale czy z wszelką pewnością? Dlaczego tu nie mówić raczej o ubezdźwięcznianiu następujących pełnogłosek? Przecież fakt, że ta aspiracya była lub jest następnie powodem zmian poprzedzających tenues, tego nie zakazuje. Jedynym kontrargumentem jest raczej tylko to, że podobny stosunek zachodzi w wymienionych językach przy artykulacyi mediae np. *b*, ale to może już być skutek procesu pierwszego. Gdyby ten stan zachodził istotnie, to np. w polszczyźnie literackiej pełnogłoska w t. zw. absolutnym nagłosie

różniłaby się od nagłosowej w środku zdania, zachodziłaby też różnica między pełnogłoską po tenuis a po media, a tak byłoby możliwe i rozszczepienie nagłosowej pełnogłoski — podobne, jak przy *v-*, *r-*, *l-*, *ł-*, *m-*, *n-* — i to ewentualne rozszczepienie byłoby widocznie niewygodniejsze dla jedności psychicznej wyrazu od zużytkowania już istniejącej oboczności spółgłosek wygłosowych, np. *-p* || *-b* i t. d., pozbawionej semazyologicznego znaczenia. Czy jednak opisany stan istotnie zachodzi w polszczyźnie, to najskuteczniej mógłby pokazać przyszły rozwój, jeżeli ta dyferencyacya jest dostatecznie wielka do odegrania jakiejś roli w rozwoju języka (co do absolutnego nagłosu por. jednak ludowe *harmata*, *harak* i t. d.) — lub metoda graficzna, o ileby się do tego już okazała zdolną. Jeszcze inny da się wskazać parallelizm wzajemnego wpływu *v*, *r*, *l*, *m*, *n*, pełnogłosek i tenues: oto poprzedzająca tenuis (w wyrazie) ubezdźwięcznić zupełnie jest zdolna następujące *v* np. pols. *kfat* ⩵ *kwiat*, w mniejszym stopniu ubezdźwięcznia następujące sonorne: *r*, *l*, *ł*, *m*, *n*, co wyraźnie się uwydatnia tylko w pomyślnych warunkach np. *tṛfały* ⩵ *trvały*, *plfać* ⩵ *plvać*, *opf'ity* ⩵ **opłývity*, gwarowe *čostku* ⩵ *czosnku*; czy i o ile jest zdolna ubezdźwięcznić poprzedzająca tenuis następującą pełnogłoskę — nie wiadomo napewno, (w każdym razie, jeżeli to ma miejsce, to w bardzo małym stopniu). Grupy odwrotne: *v* + tenuis, *r*, *l*, *ł*, *m*, *n*, + tenuis, pełnogłoska + tenuis i ich zachowanie się w różnych językach uwydatniają doskonale naturę sił, działających w omówionych procesach: oto (ja przynajmniej) nie znam języka, w którymby *v* + tenuis dała: *v* + media, ale w całym szeregu języków indoeuropejskich, romańskich i gierm., grupa: *r*, *l*, *m*, *n* + tenuis daje: *r*, *l*, *m*, *n* + media, w duńskim zaś, płdn. norwes.[1]) i iryjskim voc. + tenuis daje: voc. + media; jeszcze częstszym jest ten proces w interwokalicznej pozycyi, którą właśnie można uważać za specyalnie pomyślny zbieg warunków do uwydatnienia się wpływu poprzedzającej pełnogłoski na następującą tenuis. To jednak już się nie tyczy języków słowiańskich.

---

[1]) Alf Torp og Hjalmar Falk: Dansk-Norskens Lydhistorie, Kristiania 1898, str. 208.

2. Wypadki assymilacyi słuchowej (analogii fonetycznej) w polszczyźnie.

I. Stpol. wyraz *gzło, giezło, giezłeczko* i t. d. 'koszula' — spotyka się obecnie u nowszych niektórych pisarzy w postaci *zgło*, ba nawet *żgło*, por. Kraszewski Stach z Konar I. Warszawa 1896 ... *aż do zgła* str. 74, ... *pod odzieżą ... zgło widać było białe* ... str. 111; Konopnicka Pisma IV. Obrazki *zgło* || *giezłeczko* str. 174. *w żgło zakonnicy odziały cię ręce* ... (Burze — A. Negri — przekład) str. 119; *Trup ... Pod żgłem śmiertelnem* ib. 172, *żgłem* Italia 161, *żgła* ib. 159; Makuszyński Wesołe rzeczy II. wyd. *zawinięta w śmiertelne zgło mumia* ... str. 174; Twerdochlib Krytyka, marzec 1909 str. 217 ... *zgło żałobnych mar.*

Zatem wyraz *zgło* || *żgło* zdaje się nie ulegać wątpliwości. Mamy tu ciekawą metatezę niezwykłej w fonetyce polskiej konfiguracyi *gzł-* na *zgł-*, analogicznie do wypadków takich, gdzie ostatnia jest zwyczajną i częstą, a więc: *zgłosić, rozgłosić, zgładzić, zgłupieć, wezgłowie, zgłuszyć* i t. d.; zapewne też nie bez wpływu były wypadki o nagłosie: *z* + media + *ł* np. *zbłądzić, zdławić, zbłaźnić się* i t. d., wreszcie o następstwie: *z* + media + *l*, *s* + tenuis + *ł* || *l*, jak: *splamić* etc., *zblednąć, zwłóczyć, zwlec* itd.

Z opisanego wypadku dadzą się wyciągnąć następujące wnioski:

1. Wyraz *gzło* jest etymologicznie odosobniony, niejasny i nieużywany w codziennem życiu; stąd nader jest zrozumiałem zatarcie się wyrazistości i następstwa jego elementów fonetycznych. Ze stwierdzenia tego faktu można brać pochop do przypuszczenia, że procesy fonetyczne wogóle ujawniają się przedewszystkiem i najpierw w wyrazach rzadkich i odosobnionych, co okaże się tembardziej zrozumiałe, jeżeli się pamięta, że proces fonetyczny jest niczem innem, jak daniem folgi pewnej skłonności psychicznej. To postaram się wykazać i na innych przykładach. Stoi to w związku ze znanym faktem, że wyrazy nader często używane mają znowu pewną odrębną, sobie właściwą fonetykę (rozwój fonetyczny).

2. Metateza *gzł-*≓*zgł-* zaszła mimo to, że grupa głosowa *gzł* wcale nie jest rzadkością w polszczyźnie, ale w związku zdania, np. kompleksy: *človegzły* ⇐ *człowiek zły*, *vrugzłośliwy* ⇐ *wróg złośliwy*, *krugzłapany* ⇐ *kruk złapany* i t. d. Widzimy więc, że jakkolwiek w fonetyce zdaniowej grupa *gzł* i jej pokrewne (cf. wyżej o *zbł*, *zdł* i t. d.) może i częściej się pojawia, częściej występuje, niż *zgł* w wyrazie, to jednak nie była ona w możności dać psychicznej podpory dla *gzł-* w *gzło*. I to jest zrozumiałe, ponieważ: 1) *-g* + *zł-* w fonetyce zdaniowej ma swoją przeciwwagę w *-z* + *gł-* np. w konfiguracyach: *nozgłova* ⇐ *nos głowa*, *pazgłatki* ⇐ *pas gładki* i t. d.; 2) grupa *gzł* z fonetyki międzywyrazowej jest luźniejsza, niż *zgł* z wyrazu, czyli mówiąc ogólnie: grupy głosowe z fonetyki zdaniowej nie tworzą tak silnych tworów psychicznych, jak grupy, pojawiające się w wyrazach. Inaczej też być nie może, gdyż przecież grupy międzywyrazowe są przypadkowemi, kombinatorycznemi a tylko w specyalnych warunkach mogą się ustalać w nierozerwalne następstwa, podczas gdy w wyrazach ta nierozerwalność jest warunkiem stałym. Stwierdzić więc można pewną różnicę między fonetyką zdaniową a wyrazową, różnicę wynikającą z zupełnie jasnych warunków.

3. Faktem realnym w fonetyce, z którym się trzeba liczyć, jest nie tylko jedność psychiczna zdania, konstrukcyi (cf. van Ginneken Principes de linguistique psychol. 271 i n.), jedność psychologiczna wyrazu (cf. wywody w rozprawce 1.), jedność wreszcie głoski, ale i jedność grup głoskowych, występujących w różnych wyrazach, jak w tym razie jedność grupy *gzł* w przeciwieństwie do *zgł*. Do przyjęcia tej jedności, t. zn. do uznania, że grupy spółgłoskowe, jak w tym razie *zgł* względnie *gzł*, mają pewien samodzielny byt psychiczny w języku t. zn. w milionowej społeczności, zmusza nas fakt analogicznej przemiany grupy *gzł* na *zgł*, ponieważ pierwsza jest słabsza, słabiej się narzuca świadomości mówiących, a więc i ulega swej silniejszej siostrzycy.

4. Metateza zatem w tym wypadku należy do tej samej kategoryi, co i t. zw. analogia albo assymilacya morfologiczna, jeno że przy ostatniej musimy rozróżnić dwa wyraźne zakresy

oddziaływania: 1) treść (zakres semazyologicznych elementów w ściślejszem znaczeniu np. *płot* ⩵ **płōt* || **płót* ⩵ **płotъ* przedstawia wyobrażenie jakiejś przegrody w taki lub inny sposób zrobionej z drzewa, niższej i mniej porządnej, niż np. *parkan*); 2) formę (zakres czysto materyalny, głosowy, a więc np. w gen. s. *płotu* fakt, że tu jest *p, ł, o, t, (u)* w porównaniu do nom. s., gdzie było *p, ł, ō* || *ó. t.* Jak wiadomo nastąpiło analogiczne wyrównanie różnicy formalnej między nomt. s. a casus obliqui według znanej teoryi Baudouina de Courtenay w ten sposób, że zastąpiono **ō* || *ó* nomt. s. przez *o* cas. obl., podczas gdy zakres wyobrażeniowy, semazyologiczny (w ściślejszem znaczeniu) pozostał ten sam na ogół. Przy omawianej metatezie można wprawdzie tak samo mówić o: 1) treści; 2) formie grupy *gzł*, względnie *zgł*, atoli miałoby to tylko czysto teoretyczne znaczenie i chybaby się to robiło jedynie dla konsekwencyi, ponieważ forma i treść spływa w jedność nierozerwalną w tych grupach; formą bowiem grupy *zgł* jest właśnie fakt, że jest tu: *z, g, ł* — a cóż jest jej treścią? — znowu jedynie ten fakt, że przy jej artykulacyi przesuwają się elementy wyobrażeniowo-motoryczne i słuchowe, składające się właśnie na efekt zewnętrzny: *z, g, ł*. Możliwe jest wprawdzie i to, że w nieprzejrzanej wieków przeszłości, kiedyś, kiedyś, gdy to jeszcze właściwie pra-pra-ojce naszych głosek występowały, miały one jakieś elementy semazyologiczne w ściślejszem znaczeniu, ale obecnie są one tak zatarte, że trudno o nich cokolwiek powiedzieć.

Uw. O formie *žgło* przy innej sposobności.

II. 1. Czasem proces metatezy jest bardziej skomplikowany, np. w wypadku *pokrzywa* ⩵ **kopriwa* || *Koprzywnica* (nazwa miejscowości w gub. radomskiej). Tutaj następstwo: *ko* + *prz* uległo następstwu: *po* + *krz;* należy zatem na podstawie tego faktu przypuszczać, że siła psychiczna *po* + *krz* jest o wiele większa, aniżeli siła *ko* + *prz*, czyli, że podstawa empiryczna grupy *po* + *krz* jest obszerniejsza, pewniejsza, bardziej się zmysłom (a więc i duszy) narzucająca, niż grupy *ko* + *prz*. Jakoż wypadek ten istotnie zachodzi; jeżeli bowiem nie biorąc w rachubę wyrazu: *koprzywa* względnie *pokrzywa* i derywatów,

zliczymy te wyrazy, w których następstwo *ko* + *prz* względnie *po* + *krz* się pojawia — to rezultat będzie następujący:

W słowniku Lindego i Warszawskim następstwa *ko* + *prz* niema właściwie (poza *koprzywa*!) ani jednego, wyjąwszy *koper*, który to wyraz w loc. sg. może dać grupę *ko* + *prz* (w *koprze*!) — ale i to tylko dwuzgłoskową i w przypadku, który chyba nader rzadko jest od tego właśnie imienia używany. Wyraz *kopsztych* jest późnem zapożyczeniem i w rachubę tu jeszcze i dla innych względów nie może wchodzić. Równoważnika zatem dla *koprzywa* nie było żadnego, któryby wyraz mógł podtrzymać. Tymczasem był cały szereg słów z następstwem *po* + *krz*, zgodnych co do ilości zgłosek z *koprzywa*, a wzywających ją do towarzystwa, mianowicie 3-zgłoskowych słów z *po* + *krz* notuje Linde 9, z następstwem *po* + *ks* || *kš* 1 *(poks/szykać)*, razem 10, Warsz. zaś słownik notuje ich razem 35. Że więc *koprzywa* uległa ich łudzącym wezwaniom i stała się *pokrzywą* gwoli tylko towarzystwu, nie może dziwić. Jako okoliczność sprzyjającą temu procesowi można przytoczyć fakt, że wogóle następstwo: *ko* + *p* + cons. + voc. jest rzadsze aniżeli: *po* + *k* + cons. + voc. I tak wypadków pierwszych można naliczyć w Słowniku Warszawskim (zawierającym o wiele więcej naogół słów od Lindego) 39, zaś z następstwem drugiem u Lindego 60, w Słown. Warsz. 216, jeżeli się doliczy jeszcze tylko wyrazy z grupą *po* + *k* + *s*, *sz*, których wszystkiego jest 5, omijając inne. Jeszcze bardziej będzie to uderzającem, jeżeli weźmiemy pod uwagę grupy *ko* + *pr* + voc. i *po* + *kr* + voc.; oto pierwszych jest trzyzgłoskowych w Słown. Warsz. 6 [1]), drugich 211, u Lindego 2 i 29. Jest zatem najzupełniej wytłumaczalnem, dlaczego właśnie nastąpiła ta metateza, a tylko w tym jednym wyrazie *koprzywa* dlatego, że on jeden istniał z takim właśnie następstwem. Loc. sg. *koprze* istnieje, ale: 1) jest dwuzgłoskowy (a przy dwuzgłoskowych stosunki są inne); 2) nie jest odosobniony, bo go podtrzymuje nom. sg. *koper*, który ma towarzyszy: *koperczaki*, *koperwas* i t. p.

Co jest jednakże za powód, że *Koprzywnica* się utrzy-

---

[1]) *Kopraczek*, *koprolit*, *koprować*, *koprownik*, *koprowy* 'miedziany' — wszystko od *koper* albo późne zapożyczenia.

mała, nie ulegając metatezie na **Pokrzywnica*? Oczywiście samem wyobrębnieniem znaczeniowem nie można tego wytłómaczyć, boć przecież i metateza *koprzywa* na *pokrzywa* nie była wywołana przez jakieś pokrewieństwo znaczeniowe z wyrazami z grupą *po* + *krz;* przyjąłem jeno wpływ analogii fonetycznej. Z pewnością, że jakiś wpływ na zachowanie formy *Koprzywnica* wywarły dokumenty, kościół, może nawet decydujący, ale i to nie wystarcza. Dadzą się wykazać przyczyny pokrewne powyższym. Oto przedewszystkiem forma *Koprzywnica* jest czterozgłoskowa i dzieli się na dwa kompleksy fonetyczne: *kòprzy* + *wnica*, metateza zatem zaszłaby w grupie *kòprzy-* i miarodajnymi byłyby tu wyrazy dwuzgłoskowe o konfiguracyi *po* + *krz*, a takich jest mało, Linde notuje 2, Słown. Warsz. 6, dwuzgłoskowy zaś wyraz z *ko* + *prz* jest loc. sg. *koprze*, wreszcie *kopsztych*, jeżeli ostatni nie jest dość późnem zapożyczeniem na to, aby jego działalność tu wciągać w rachubę. Czterozgłoskowych wyrazów z *po* + *krz* notuje Linde 7, Słown. Warsz. 38; ta wielka niewspółmierność słowników pochodzi stąd, że w Słown. Warsz. jest zanotowany szereg nowotworów np. naukowych, jak *pokrzewkowe*, *pokrzewkowate* i t. p., wreszcie derywatów nader rzadko się pojawiających, tworzonych fakultatywnie np. *pokrzyknienie*, *pokrzyknięcie*, *pokrzepczenie*, *pokrzemienieć* i t. d. Tem też można wytłómaczyć i bezskuteczność ich oddziaływania na *Koprzywnica;* tymczasem wyrazy trzyzgłoskowe są to słowa zasadnicze, często używane, od których się tworzą różne derywaty, np. *pokrzyknąć*, *pokrzesać*, *pokrzewka* i t. d., tkwią one zatem bardzo silnie w świadomości, a zatem i ich konfiguracye fonetyczne mają pewną przewagę nad innemi. Po drugie, uzyskanie nieakcentowanego *po* (+ *krz*), stojącego przed głównym akcentem, było bardzo po myśli akcentowo-fonetycznym stosunkom polskim, ponieważ *po* jako przedrostek lub prepozycya (*po- znaka* i t. d., *po zgodzie* i t. d.) jest nader częste w polszczyźnie, pewnie częstsze, niż względnie akcentowane np. w *poprzecinać* i t. d. Przytem przy metatezie *koprzywa* ⇌ *pokrzywa* uzyskuje się dwa kompleksy, mogące się sobie przeciwstawić, jako odrębne mniejwięcej całości fonetyczne: *po-* nieakcentowane (głosowo identyczne z przyimkiem *po*), akcentem głównym odcięte od reszty wyrazu,

i *-krzywa*, skupione tym akcentem w jednolity blok głosowy (identyczne z fem. od *krzywy*). Tymczasem przy ewentualnem *Pòkrzy(-wnica)* ⇐ *Kòprzy(-wnica)* ten wypadek nie zachodzi, bo tu właśnie *kò-* było wierzchołkiem dla bloku *Kòprzy(-wnica)*. Grupie zatem *Pò-* reszta *-krzy-* nie mogła się przeciwstawić, jako jakiś uporządkowany kompleks fonetyczny, bo taki samodzielnie w języku nie występuje. Po trzecie wreszcie, akcentowane (choć pobocznie) *k* w *Kòprzywnica* odporniejsze jest na zastąpienie swego akcentowanego *k* przez nieakcentowane *p*, niż nieakcentowane *k* w *koprzywa* przez akcentowane (głównym naciskiem) *p*. — Przecież procesy głosowe odbywają się w obrębie t. zw. taktów fonetyczno-woluntarystycznych.

Malinowski PF I 275 notuje z XIV. w. wieś *coprzywnicza* [1]), która dziś nazywa się *Pokrzywnicą*. Przyczynę tej oboczności następczej można widzieć: a) w warunkach lokalnych miejscowości; b) w warunkach ogólnojęzykowych; c) lub w obydwu razem.

a) Co do warunków lokalnych można przyjąć, że, jeżeli mamy *Koprzywnica* || *Pokrzywnica* [2]) to nazwa druga nietyle jest kontynuacyą pierwszej, ile nowym aktem słowotwórczym. Sytuacyę można sobie wyobrazić tak: nazwa *Koprzywnica* po ustaleniu się formy *pokrzywa* zamiast *koprzywa* stała się niezrozumiałą, straciwszy związek semazyologiczno-głosowy z apellativum; że zaś w owej miejscowości i nadal było wiele *pokrzyw*, więc niezrozumiałą nazwę własną przystosowano do apellativum, a więc mielibyśmy tu typowy proces t. zw. etymologii ludowej.

b) Warunki ogólno-językowe tkwią w samym procesie metatezy na odległość: oto mówiący ma przestawić *k* i *p* i zamiast *koprzywa* używać *pokrzywa*. Jest to skok bądź co bądź gwałtowny, a mimo to zakres znaczeniowy następstwa *koprzywa* ma się związać z następstwem *pokrzywa* [3]). Oczywiście, że jest to możliwe tylko

---

[1]) Pawiński t. I. N. 1845. Ak. Um.

[2]) Zanotowane tamże i przez tegoż autora *Kropiwnica* || *Kropiewnica* z Tykocińskiego mogą być formami ruskiemi, gdyż powiat tykociński jest obszarem granicznym między ludnością polską a ruską. Z tego powodu tych form nie omawiam.

[3]) Ten właśnie ciekawy szczegół zmiany miejsc głosek psychicznie równoważnych, jak w wypadku *koprzywa* ⇌ *pokrzywa*, każe

wtedy, jeżeli oba te wyrazy przez pewien czas były używane promiscue w danej społeczności językowej — aż do zupełnego zwycięstwa formy ostatniej. Ta oboczność w żywym języku i poczucie, że nazwa *Koprzywnica* należy do *koprzywa*, określonego chwastu, spotykanego w danem miejscu w większej obfitości i nazywanego również *pokrzywa* zawiera w sobie możliwość zmiany *Koprzywnica* na *Pokrzywnica*. — To rozumowanie zarazem każe przyjąć, że i przy utrzymaniu się nazwy *Koprzywnica* jej wyodrębnienie znaczeniowe odegrało pewną rolę — bądź to skutkiem tego, że w danym momencie dziejowym wytępiono w rzeczonej miejscowości chwast, pokrzywę, bądź to skutkiem innych powodów, niewyjaśnialnych obecnie, a może i nigdy.

2. Mamy w polszczyźnie metatezę **kopriva* ⇌ **pokriva*, ale w języku małoruskim i rosyj. (Miklosich Et. Wb.) pod *kopriva* znajdujemy *kropyva* ⇐ **kopriva*. Czy nie możnaby się pokusić o wykazanie przyczyn i powodów, które skłoniły z jednej strony język polski do właściwej mu metatezy, z drugiej zaś strony język małoruski do pójścia swoją drogą i wybrania możliwości innej [1]). Pytanie to ma doniosłe znaczenie zasadnicze. Wiadomo, że obecnie coraz częściej i powszechniej ustala się mniemanie, zarzucające teorye „młodogramatyków" niemieckich o t. zw. konieczności praw głosowych, traktujące je natomiast, jako możliwości, 'possibilités', aby użyć wyrazu szkoły francuskiej,

---

mniemać, że metateza tego rodzaju nie polega na przeniesieniu *k-* względnie *-p-*, jako pewnej całości psychicznej — w ten sposób np., aby mówiący wziął *k-* i przez pewien czas miał w świadomości kompleks **opriva*, następnie wyjął *-p-* i na jego miejsce wsadził *k-*, dostając jakieś **okriva*, a nie mając wreszcie co zrobić z *-p-* postawił je na początku, robiąc **pokriva*. Raczej trzeba pomyśleć tak, że metatezie ulega tylko lokalizacya gardłowa na wargową i na odwrót, napięcia zaś fortis w odpowiednich miejscach trwają nadal nieprzerwanie.

[1]) Даль. Словарь великорусскаго языка (1905) daje pod *krapiva* (крапива) następujące wyrazy rosyjskie: крапи́ва z gub. Woroneżskiej, zanotowane w 1858 r., na *koper* zaś nazwy: кропъ или укропъ, коперъ, соперникъ, бабья соль etc. Oprócz tego na urtica dioica i urtica urens cały szereg nazw o innym pniu: жега́ло, жига́лка, страки́ва, стрека́ва, строкучка, ожи́га, жигучка, крап-

której pionierzy Grammont[1]) i Meillet[2]) stale w swych pismach się nim posługują. Ale jeżeli są to możliwości, to przecież każdy język ma ich nieskończoną chyba liczbę do wyboru, a jeżeli tak, to pojawia się zasadnicze zadanie wskazania powodów i warunków, dla których ten lub ów język wybrał tę a nie inną możliwość. Bo, jeżeli tego uczynić nie będziemy w stanie, to te 'possibilités' gotowe zamienić cały rozwój językowy w grę przypadku, a w konsekwencyi swej mogą być identyczne z najzupełniejszą anarchią.

Meilletowi, Linguistique historique et linguistique générale str. 11—3, udało się wykazać, że proces $p \rightleftharpoons f$ przy równoczesnem zatrzymaniu: *b*, *m*, *t*, *k* w językach: arabskim, mon-khmer, węgierskim, osseckim, iryjskim itd. jest zależny od warunków ogólnoantropofonicznych. Ale to zjawisko należy też do możliwości, a nie jest tu wcale wykazane (z wyjątkiem w pewnej mierze może iryjskiego), że nazwane języki obrały właśnie tę możliwość z racyi, właściwych tylko im samym. Natomiast w L'état aktuel de linguistique générale str. 28 i n. wskazał Meillet na warunki socyalne, zmienne w każdej społeczności językowej, jakoby na ten czynnik, który ma tłómaczyć dziwny fakt, iż ten lub ów język wybiera pewną możliwość rozwojową, sobie tylko właściwą, o której zatem należy przypuszczać, iż jej przyczyny i warunki tkwią tylko w danym języku. Szkoda wielka, że znakomity autor nie podał zgoła żadnych wskazówek, jak w przybliżeniu choćby mamy sobie wyobrażać tę współzależność zmiennych stanów społecznych i zmiennych zjawisk np. fonetycznych. Jeżeliby zaś przyjąć, że chodzi tu o czasową supremacyę pewnych warstw lub kół etnicznych, narzucających siłą faktu swej przewagi socyalnej reszcie społeczności językowej swoje nawyknienia fonetyczne, to bardzo prędko popada się w rozczarowanie,

---

чатка, кушпръ, кпщуръ. W tym związku interesuje nas крапи́ва, кряпи́ва, крапча́тка, кропъ, укропъ, коперъ, cf. str. 219 dopisek 1.

[1]) cf. La dissimilation consonantique etc. Dijon 1895.

[2]) Meillet: L'état actuel de linguistique générale ... leçon d'ouverture ... lue 13 fevrier 1906. — cf. wyżej w poprzedniej rozprawce dokładny tytuł.

gdyż jest to tylko przesunięcie zagadnienia; skąd bowiem znowu te nawyknienia? jaką drogą nabyte? Boć przecież, jak dotychczas, wciąż jesteśmy przekonani i milcząco się na to godzim, że mimo różnice, jak najbardziej bijące w oczy, gatunek ludzki jednak przeciwstawia się światowi biologicznemu, jako całość jedna, i że z punktu widzenia rozwoju roślin i zwierząt — jest niezrozumiałym przypadkiem. Wyjąwszy zwaryowanych megalomanów nikt przecież z pośród oświeconej ludzkości nie ma odwagi twierdzić, że ta wiara jest fałszywa. Jeżeliby się więc udało wykazać, choć w jednym wypadku, że możliwość rozwojowa, wybrana przez dany język, jest dlań zupełnie naturalna i zależna tylko od warunków, znajdujących się właśnie tylko w tym języku, że zatem ten język możliwości innej wybrać w danym wypadku nie mógł i że języki inne, wybierając inne możliwości, czyniły znowu tylko w myśl działających i tkwiących w nich sił i właśnie postąpić musiały tak, jak postąpiły,—toby można powziąść nadzieję, że z czasem da się to wykazać dla tak wielkiej masy przykładów, iż hypoteza, że tak jest zawsze, nie będzie złudną wiarą i jakiemś przeświadczeniem, czerpanem raczej z obawy, że w przeciwnym razie całe językoznawstwo należałoby właściwie jako naukę najzupełniej zarzucić, ale stanie się pewnego rodzaju indukcyjną koniecznością.

Chcę to właśnie zrobić na przykładzie metatezy, a jest to tem ważniejsze, że metateza właśnie jest jak gdyby par excellence przypadkowym procesem. Jeżeli więc potrafię jasno wskazać powody, dla których np. prasł. **kopriva* dało w pols. *pokrzywa*, a w małorus. *kropywa*, jeżeli potrafię wyjaśnić, dlaczego polszczyzna nie dała jakiegoś **kropíva*, a małoruszczyzna **pokryva* — to cel zaznaczony osiągnę i zarazem, chociaż w nader małej części, ale zawsze nadam pewną treść powtarzanemu często frazesowi, że co w jednym języku możliwe to w drugim nie, że prawa głosowe są ograniczone przestrzenią (społecznością językową) i czasem (stadyum rozwojowem danego języka), przyczem milcząco każdy dodaje: i naturą subiektu mówiącego.

Na miejsce tego ostatniego twierdzenia chciałbym postawić inne, że prawa głosowe są ograniczone organizacyą psycho-fizyologiczną człowieka i warunkami językowymi, których jakość i ilość

się w każdym języku i wciąż waha. Oczywistą jest rzeczą, że twierdzenie to wychodzi prawie na jedno z zarzucanem przeze mnie, ale różnica jest ważna w tem, że twierdzenie tak postawione, jak to uczyniłem, usuwa całe masy przesądów i nieporozumień, niejednokrotnie bardzo fatalnie odbijających się na rozwoju językoznawstwa. Gdyby się zaś wyżej wypowiedziana nadzieja spełniła, to owe fonetyczne możliwości, owe 'possibilités' zamieniłyby się znowu w pewnym sensie na konieczne prawa głosowe, które w praktycznem zastosowaniu byłyby tylko empirycznemi waryacyami praw ogólnych antropofonicznych i psychologicznych. Notabene, w razie spełnienia się tych wszystkich nadziei z tem większą pewnością możnaby się spodziewać pojawienia się w pewnym sensie odrębnej nauki — ogólnego językoznawstwa, mniej więcej o tym wyglądzie, jak je sobie wyobraża A. Meillet w dwuch cytowanych wyżej pismach.

Przechodząc do konkretnego przykładu, mam wykazać, że np. prasł. **kopriva* dało małorusk. *kropyva*, pols. *pokrzywa* z trojakiego ewentualnie rodzaju powodów: 1) z powodów ogólno-antropo-fonicznych; 2) ogólno-antropo-psychologicznych; 3) z powodów specyalnych, właściwych tylko tym językom czy to naogół, czy też tylko w pewnej fazie rozwojowej. Przytem od razu należy zaznaczyć, że rozdział między zakresem antropofonicznym i antropo-psychicznym nie jest możliwy dla tego, że cały zakres antro-fonicznych elementów mieści się w psychicznym, natomiast jakiś element psychiczny niekoniecznie być musi antropo-fonicznym. Termin zatem antropo-foniczny używa się przedewszystkiem w przeciwstawieniu np. do zwierzęco-foniczny i t. p., ma on zatem tylko znaczenie czysto teoretyczne, w praktyce zaś powody pod 1. i 2., t. zn. antropo-foniczne i antropo-psychologiczne, łączy się pod mianem jednem: psycho-fonetycznych powodów. W wypadkach stosunkowo rzadkich mogą jednak i one wystąpić wyraźniej: i tak np. Meillet wykazał Linguistique historique et linguistique générale str. 11 i n., że odrębne traktowanie *p*, *k*, *t* w językach arabskim, osseckim, mon-khmer i t. d. jest zależne od odrębnej lokalizacyi odnośnych głosek, od odrębnej natury organów artykułujących fortes — ale przecież i takim przypadkom nie można odmówić

tury psycho-fonetycznej. Wreszcie trzeba dodać, że wyróżnienie powodów specyalnych nie jest zasadnicze, tylko fakultatywne, t. zn. że przy każdym języku mogą one być inne; jest to suma i wzajemna relacya elementów ogólno-antropo-fonicznych i psychicznych, posiadana przez dany język i działająca w nim w pewnem stadyum rozwojowem.

Języki małoruski i polski odziedziczyły z epoki prasł. wyraz **kopriva* i przez pewien czas istniał on w tych językach bez zmiany, jak gdyby po to, aby odnośne społeczności językowe uświadomiły sobie niewspółmierność następstwa elementów fonetycznych w tym wyrazie w porównaniu z następstwami w wyrazach innych. Był to mianowicie jedyny wyraz tak w pols. jak w i małorus. z grupą *ko* + *pr*[1]); małrus. *kópra* 'гной въ глазахъ'[1]) jest późnem zapożyczeniem. Skutkiem tego pojawiła się potrzeba przekształcenia tego wyrazu w ten sposób, aby bardziej dopadał do średniego porządku elementów fonetycznych w wyrazach tych języków. Tu więc działają powody specyalne, przypadkiem te same w obu językach. Przekształcenie mogło przypadkiem nastąpić przez ustawienie tylko w innym porządku głosek już w wyrazie istniejących. Ale był tu szereg możliwości, biorąc czysto teoretycznie — ze dwadzieścia, mających jednak pewne szanse w obu językach tylko dwie: mogły mianowicie tenues: *k* — *p*. jako równoważne psychofonetycznie pod względem zwarcia, siły i bezdźwięczności, wymienić swoje pozycye w wyrazie (pol. **pokriva* ⇐ **kopriva*). mogła wreszcie likwida *-r-* pojawić się przy początkowym *k-*, tworząc grupę *kr-* (młr. **kropiva* ⇐ **kopriva*); wypadek trzeci (**prokiva*) zawieraćby musiał dwa akty metatezy, ewentualne wreszcie **rokpiva* i t. d. niemożliwe jest z tego względu, że obejmuje wymianę głosek psychofonetycznie nierównoważnych w za wysokim stopniu. W polszcz., o ile chodzi o zgodność następstwa elementów fonetycznych, możliwe było **kropiva*, bo wyrazów, jedynie z grupą: *kr* + *o* + *p* jest 54, zaś z grupą *kr* + *o* 161 (Słownik Warsz.), w małorus. możliwe było **pokriva*, skoro Grinčenko

[1]) cf. Grinčenko (Гринченко): Словарь украинскаго языка. Кіевъ 1907 г.

notuje 51 słów z grupą *po* + *kr* + *i*, z grupą *po* + *kr* + voc. (inna niż *i*) 40. Nie tu zatem przyczyna różnych rezultatów.

Przy artykulacyi **kopriva*, po wymówieniu pierwszej zgłoski *ko-* następował blok *-priva*, z którego czasowo najpierw narzucało się świadomości *-p-*, ale że indywidualność głosowo-słuchowa tej głoski jest mała, przeto z pewnością ze spółgłosek całego bloku wybijała się likwida *-r-* na pierwszy plan, dzięki swej pełni głosowej. Normalnem też jest zjawiskiem przeniesienie jej do nagłosu. Atoli w prasł. *r* było już rozszczepione na *r* || *ŕ*, pierwsze przed niepalatalnemi pełnogłoskami np. *o*, drugie przed palatalnemi np. *i*, przenieść zatem *ŕ* z przed *i* na pozycyę przed *o* znaczyłoby i zmienić jego naturę przez ten akt, mianowicie zamiast *ŕ* wstawić *r*. To było widocznie dla poczucia językowego za wielką rewolucyą, zatraciłby się mógł związek znaczeniowy, jaki wciąż miał istnieć nieprzerwanie między pierwotną **kopriva* a zmetatezowaną i fonetycznie zmienioną **kropiva*. Stąd jeno w tej społeczności językowej, która zdyspalatalizowała *i* ⩵ *y*, a poprzedzające spółgłoski miękkie w twarde, więc np. *ŕ* w *r*, możliwe było takie przestawienie *r*, gdyż po dyspalatalizacyi *ŕ* natura jego nie potrzebowała uledz zmianie, aby stanąć przed *o;* tak przed *o*, jak przed *y* ⩵ *i* było już to samo *r*. Proces ten zaszedł w małorus., tu też mamy *kropyva* [1]). Polszczyzna

---

[1]) Przeciwko takiemu pojmowaniu procesu małorus. nie można wysuwać wyżej str. 214 dop. 1. zanotowanych postaci rosyjskich: крапи́ва, кряпи́ва, крапчáтка, ponieważ rosyjskość tych wyrazów jest podejrzana. Mogą to mianowicie być formy południ.-słow., za czem zdaje się przemawiać i wygląd ich nagłosu *kra-;* jeżeli zaś są one istotnie południ.-słow., to wszystko jest w porządku, bo tam też zaszła podobna dyspalatalizacya, jak w małrus. Dyalektyczne *ŕ* w кряпи́ва (Voroněž) może być drugorzędne według prof. Rozwadowskiego. Znajdującego się u Miklosicha Et. Wb. pod *kopriva* i określonego jako 'russisch' *kropiva* u Dala nie znalazłem; ściślejsze pochodzenie tego wyrazu pewnem nie jest, może jest on również połdsłow. lub małrus., lub może jest to jakieś późne przekształcenie przez t. zw. etymologię ludową? A wreszcie trzeba pamiętać i o różnym stopniu palatalizacyi, o tej mianowicie okoliczności, że przecież pewna jej siła jest nieuświadomiona dopóki nie dojdzie do granicy uświadomienia, do progu świadomości i nie zacznie być percypowana jako element przy

tymczasem szła torem odwrotnym: ona palatalizowała coraz silniej swoje *ŕ* przed pełnogłoską palatalną, np. *i*, różnica między *ŕ* z przed *i* a *r* z przed *o* stawała się coraz większą, o postawieniu więc palatalnego *ŕ* przed *o* mowy być nie mogło [1]). Chwycono się tedy innego środka, aby mimo tych trudności przystosować obcą konfiguracyę fonetyczną do konfiguracyi znanych i zwykłych: przestawiono *k* i *p* i cel osiągnięto, jak to wykazałem szczegółowo wyżej pod II.

Nie zawadzi nadmienić, że następstwa *krz* + *o* + *p* nie notuje Słown. Warsz. *krz* + *o* + *ch* mamy tam 2 *(krzochnąć)*, *krz* + *o* + *s* 10 (od *krzosać*), ale wiadomo, że *o* jest tu drugorzędne i późne. — Ten szczegółowy rozbiór poucza, jak proces takiej metatezy był złożony, jak działały tu wszystkie trzy wymienione wyżej rodzaje powodów, schematycznie biorąc mniej więcej tak:

Stadyum I: powody specyalnie-językowe; stwierdzenie niewspółmierności między ugrupowaniem głosowem w **kopriva* a ugrupowaniami wszystkich podobnych wyrazów w obu językach: małorus. i polskim. Stąd tendencya do jakiegoś przystosowania wyrazu **kopriva*.

Stadyum II: powody ogólno-językowe, ogólno-psychofonetyczne; narzucanie się świadomości likwidy *r*, jako głoski do zmetatezowania i pójście tą drogą języka małorus., w którym powody specyalnie-językowe skutkiem roz-

---

danej głosce, w danem połączeniu ją odróżniający od tejże głoski w innych pozycyach. Pod tym względem ciekawy jest stan zabytków polskich, por. dop. następny.

[1]) W zabytkach polskich zmetatezowana forma *pokrzywa* (pisane: *pocrzywa*) pojawia się pierwszy raz w 1417—19 r. (Rp. Bibl. Petersb., data Piekosińskiego) potem 1437., 1468. i t. d. coraz częściej aż do r. 1584., a więc po ustaleniu się już ostatecznem palatalizacyi *ŕ* (= *rz*); w początku XIII. w. (Rp. Monachijski) mamy *copriui*, potem w 1472. *koperui (veliki)* i w 1485. *koprzywa*, następnie forma ta już się nie pojawia. Por. przedrukowane przez Rostafińskiego zabytki w Symbola (Cracoviae MCM). Ten stan zabytków polskich potwierdza i moją teoryę o przyczynach i naturze metatezy w polszczyźnie, o ile naturalnie na przypadkowem pojawianiu się zabytków polegać można.

woju fonetycznego tak się ułożyły, że przestały hamować tę tendecyę.

Stadyum III: hamująca siła powodów specyalnie językowych rosła (w polszczyźnie) i uniemożliwiała tembardziej pójście za tendencyą zmetatezowania *r*.

Stadyum IV: z powodów specyalnie językowych wyraz ciąży do konfiguracyi: *po* + *krz* (nie do *kro* + *p*, jak możnaby się spodziewać, gdybyśmy mieli w polszcz. **kropiva*).

Stadyum V: z powodów ogólnojęzykowych stwierdzenie równoważności psychofonetycznej *k-* i *-p-* i metateza: **pokriva* ⇌ *pokrzywa*.

Uwaga. O etymologii *pokrzywy* patrz ekskurs na końcu tej rozprawki.

III. W wypadkach metatezy analogiczne przekształcenie jest o tyle łatwiejsze, że materyał do niego czerpie się z głosek już w wyrazie istniejących, a tylko chodzi o zestawienie ich odpowiedniejsze i zgodniejsze z ogólnym porządkiem głosek w wyrazach danego języka. Czasem atoli zachodzi wypadek usunięcia głoski i zastąpienia jej przez inną, a wtedy absolutnie niema w wyrazie żadnego zgoła powodu pojawienia się głoski, przedtem tu nieistniejącej. Weźmy np. wyraz Słown. Warsz. pod *krzcieć, krztę* || *krzcę, krzcie, krzciał, kciał, ktać, chrzcieć, kścieć, kiścić* † *kcieć*, etc., wszystko o znaczeniu '*kwitnąć*'. Naturalnie, że na dnie wyrazu leży stpol. **kwtę* i t. d., ale następstwo *k, w/f, t* + voc. posiadał jeden jedyny ten wyraz, przekształcono go zatem na *k, rz/r, t* + voc.[1]), bo słów o tej konfiguracyi jest dość. I tak Słown. Warsz. notuje: *krzt* + voc. 13, wszystko pochodne od *krzta, krztyna, krztań, krztusić*, z następstwem: *krzć-* 12, pochodne od *krzcić* ⇐ *chrzcić* lub od *krzciuk* 'duży palec', z następstwem *krzc-* 2 (*krzcyca*), *krzcz-* 5 (*krzczyca* itd.). Oprócz tego mogą tu jeszcze wchodzić w rachubę wyrazy o grupach: *kst*, których Słown. Warsz. notuje 4, i *kszt* 26 — wszystko pochodne od *kształt, kształcić* (24) i *kształb* (2). Zapewne nie bez wpływu były też wyrazy o konfiguracyi *krt* (15). Czasownik

[1]) nie bez wpływu też była zapewne następująca afrykata *ć*.

więc *krztę* ⩽ **kwtę* wykoleił się drogą analogicznego wpływu grup fonetycznych wyrazów, najzupełniej z nim ani znaczeniowo ani etymologicznie niespokrewnionych. Fakty tego rodzaju dają niezłe pojęcie i przeczucie o sile i bezwzględności norm językowych, eliminujących względnie przystosowujących do siebie wszystko, co nie dopada do ich średniej natury, lub co jest za słabe do samodzielnego utrzymania swego bytu.

Analogie fonetyczne objawiają się zatem:

1) jako proste przestawienia już istniejących głosek w wyrazie, lub tylko w grupie głoskowej, przyczem może zachodzić wypadek: α) obustronnej zamiany (np. pols. *pokrzywa* ⩽ **kopriwa*, gdzie więc *p* zajęło miejsce *k*, a *k* miejsce *p*); β) jednostronnej (np. małorus. *kropyva* ⩽ *kopriva* pols. *zgło* ⩽ *gzło*);

2) jako zastąpienia danej głoski wyrazu przez głoskę inną, w wyrazie nieistniejącą, ale powszechną w wyrazach o pokrewnym składzie elementów fonetycznych (np. pols. *krztę* ⩽ *kwtę*, cf. wyżej pod III). Teoretycznie są jeszcze możliwe dwa dalsze wypadki:

3) wprowadzenie głoski, przedtem w wyrazie nieistniejącej, bez równoczesnej wyrzutni istniejącej;

4) wyrzutnia bez wprowadzenia. Atoli, czy te wypadki dwa istotnie w praktyce zachodzą — nie wiem; możnaby bowiem policzyć na karb wypadku 3) pols. *wziąść* ⩽ *wziąć*, ale jest tu możliwa t. zw. analogia morfologiczna. Słusznym jest wprawdzie przeciwko niej zarzut, że przecież, gdyby tu chodziło o rozpowszechnienie suffiksu *-ść*, jako wykładnika funkcyi infinitywnej, toby można się spodziewać i **piąść, miąść* ⩽ *piąć, miąć*[1]). Atoli

[1]) Natomiast na boku chyba trzeba zostawić compos. *przyjąć, odjąć, pojąć, objąć, przejąć, zająć, wyjąć* itd., ponieważ stanowią one kategoryę o bardzo jasnych członach składających, a jest ich dość dużo, aby się utrzymały samodzielnie w języku bez opierania się o inne słowa. Każdy łatwo je rozkłada na: *przy-, od-, po-, ob-, prze-, za-, wy-jąć*, oprócz tego nader ważną jest rzeczą, że mają one akcent na przyimku, zaś *-jąć* jest nieakcentowane, tworzą zatem blok akcentowy: ⏑ ⏓. Natomiast *wziąć* || *wziąść* odbiło się od nich, no i z bardzo jasnych powodów: 1) jest nierozkładalne bez refleksyi etymolo-

z pewnością słowa te trzymają się razem, jako pewna odrębna kategorya fonetyczna. bo ich skład głosowy jest nader podobny: *mnę, pnę* || *miąć, piąć*. Na *wziąć* jednak zapewne wpłynęło słowo *grząść*, a to w ten sposób, że praes. fut. *wezmę* przerobiono na *weznę*[1]), percypując *wez-* jako pień, a *-mę*, jako suffiks, zmieniając na *-nę*, cf. *grzęz-nę*, *bryz-nę* i t. d.; potem już zwykły proces *grzęznę: weznę = grząść: wziąść*. Nie bez wpływu było tu zapewne i względnie bliższe pokrewieństwo elementów fonetycznych, niż z innemi słowami: *gžęść* || *vzęć*. *gžęz-(nę)* || *wez-(mę)*. W praktyce zatem dochodzimy do granicy, gdzie się analogie fonetyczne i morfologiczne tak stykają, że trudno jest postawić między niemi jakiś rozgraniczający je parkan. Naogół jednakże należałoby znaleźć dla wypadków: 3) i 4) przykłady niewątpliwe. Wypadek pierwszy reprezentuje nam przynajmniej jeden rodzaj metatez; zachodzi pytanie, czy wszystkie metatezy dadzą się do tego typu sprowadzić, czy nie? Odpowiedź na to pytanie wypadałoby dać na podstawie materyału ile możności jak najobszerniejszego ze wszystkich języków indo-europejskich i z poza nich, o ile opracowanie empiryczno-historyczne na to pozwala, muszę to jednak zostawić—przyszłości[2]). Do wypadku 2) wchodzą t. zw. wykolejenia fonetyczne, których ciekawy przykład dał

---

gicznej, a jeżeli rozkładalne, to raczej na *w* + *ziąć* || *-ziąść*, niż na *wz* + *jąć*; 2) tworzy blok akcentowy: ↓; 3) znaczeniowe pokrewieństwo wyżej wymienionych złożeń i *wziąć* || *wziąść* jest minimalne. Nic dziwnego, że zostawszy w odosobnieniu poszukało sobie towarzystwa, przynajmniej tych czasowników, co miały z niem wspólny akcent, że się zaś związało bliżej z *grząść*, o powodach tego patrz tekst niżej.

[1]) Spotykane w języku codziennym.

[2]) Tego samego typu jest np. metateza *rķ-*, *rk-* na *kr-*, którą stale popełniałem przy notowaniu wyrazów arabskich; w tym języku bowiem jest połączenie *rk-*, ale w polszczyźnie nie istnieje wcale. Do jakiego jednak typu należy metateza dziecinna jak *pradwa* zamiast *prawda*, której stale używa moja 3-letnia córeczka? Czy w jej słowniku przeważa grupa *dw*, czy też odgrywa pewną rolę porządkowanie elementów fonetycznych, niezależnie od częstości ich występowania w mowie? Zbadać tego nie można, bo słownik takiego dziecka zmienia się gwałtownie każdego prawie dnia, a raz ustalona *pradwa* może trwać długo.

Rozwadowski w pols. *czternaście, czterdzieści* RS I 236. Rzecz też niezbadana, a ciekawa, bo mogłaby rzucić snop światła na t. zw. rozwój głosowy niezależny, spontaniczny.

Analogie fonetyczne, metatezy zachodzą w wyrazach etymologicznie i głosowo lub tylko głosowo odosobnionych; takimi są *gzło* i **kwtę*, o których wiemy, że ich odosobnienie głosowe jest historycznie uzasadnione, a w porównaniu z ogólnym stanem języka przypadkowe. Natomiast inaczej jest z **kopriva*, która głosowo jest odosobniona, a nie da się wykazać, że to odosobnienie wynika z historyi języków słowiańskich. Z tego należy wyciągnąć pewne konsekwencye dla jej etymologii.

Ekskurs.

Miklosich Et. Wb. pod *koprъ* i *kopriva* zestawia następujące wyrazy: bułg. *koprъ kopriva*, serb. *kopar kopriva*, czes. *kopr kopřiva*, pols. *kopr koprzywa*, połab. *kůpraiva*, głuż. *kopšik, kopšiva*, dłuż. *kopšina*, małr. *krôp, okrôp, koprij, koprywa*, ros. *kropъ, kropiva* (u Dala niema! cf. wyżej str. 219), węg. *kapor*, lit. *krapas*, rum. *koprinę*, stc. *koprina* 'Seide', serb. *koprena* 'Tüchel'; w Lex. bułg. *koprinъ* 'seta', *koprinьnъ* 'sericeus' etc. Wyraz węg. *kapor* jest zapożyczony ze słow. i lit. *krapas* również; ostatni z jakiegoś dyjalektu rus. Skład fonetyczny **kopriva*, jak wyżej zaznaczyłem, jest językom słow. obcy i nie da się uzasadnić ich rozwojem historycznym, etymologia ciemna tak z punktu widzenia słowiańskiego, jak i indoeuropejskiego. Za Miklosichem idzie Vondrák Vergl. Slav. Gram. I 411, abstrahując suffiks *-iva*. W Słown. Warsz. pod *pokrzywa* zestawia się tę nazwę z *(u)krop-, kropić* etc., pewnie za prof. Rozwadowskim, który wygłosił to zdanie, widząc pokrewieństwo znaczeniowe z *ukropem* w t. zw. parzeniu *pokrzywy* i *ukropu* [1]), por. Questiones grammaticae atque etym., series altera RWF XXVIII 260—1. Za starą formę uważa on postać *kropiva*, waryanty *kopriva* i pol. *pokrzywa* za powstałe drogą metatezy i etymologii ludowej. Za prof. Rozwadowskim

[1]) Ten trafnie spostrzeżony związek semazyologiczny wyzyskuje język w nazwach takich, jak pols. *żegawka, żagawy* i t. p., w ros. ожига, жгучка etc. Даль Слов. вр. яз.

pewnie idzie prof. Rostafiński (aczkolwiek nie podaje źródła swej etymologii, więc może doszedł do niej samodzielnie). W Symbola 147—8 notuje on tam też godną uwagi formę z Antibolomenon kapituły krakowskiej z r. 1472: *koperui veliki* 'koperwy wieliki' obok *pokriui veliki* 'pokrzywy wieliki'. Mnie etymologia powyższa z dwuch powodów nie przemawia do przekonania: 1) steerk., więc najstarszy język słow. poświadczony, ma *kopriva* (formę *kropiva* oznacza Miklosich Lex. jako nsl.), im zaś dalej wprzód, tem waryacye się w poszczególnych językach słowiańskich mnożą; 2) dla jakiej dobrej racyi mianoby rozrywać związek etymologiczno-głosowy z *kropić, ukrop*, jeżeli rzeczywiście od tego pnia ma być wyraz utworzony, i robić drogą metatezy lub etymologii ludowej niezwykłe następstwo elementów głosowych *ko*+*pr*, niespotykanych np. w polszczyźnie lub w małor. po za dwoma wyrazami, z których jednym właśnie jest *kopriva*, a drugim *kopr*ъ? Naodwrót, podobieństwo parzenia przez pokrzywę i ukrop mogło być powodem przekształcenia pierwotnego *kopriva* na *kropiva*. I ten wpływ jest prawdopodobniejszy, niż rozerwanie takiego przypuszczalnego związku przez czynniki inne, których znaleźć nie umiem.

Miklosich Et. Wb. ib. mówi o pokrewieństwie *kopru* i *pokrzywy* w zakresie użytkowania ich włókien do tkania. Pewnem jest, że tkaniny przynajmniej z *pokrzywy* były znane, por. np. wiersz takiego Achacego Kmity (Słown. Warsz pod *pokrzywa*):

Już wełnę, już i jedwab i płótno z *pokrzywy*
Człowiek wynalazł dobrze na pożytek chciwy.

Z tego powodu związanie nazwy *kopriva* z *koprina*, *koprinъnъ* 'sēricum, sēriceus' wydaje się mi niezbędnem. Pewność ta się jeszcze zwiększy, jeżeli zważymy, że w językach słow. jedynie właśnie ta grupa wyrazów ma następstwo *ko*+*pr*, którego zresztą brak, o ile nie będziemy brać pod uwagę późnych zapożyczeń. Uznanie związku ze stc. *koprina* każe najstarszą formę widzieć w *kopriva*. Wzgląd zaś na obcość następstwa fonetycznego *ko*+*pr* w językach słow. w połączeniu z faktem częstego przekształcania tego wyrazu w historycznym rozwoju tychże języków, dowodzącego bądź co bądź, iż każdy szczep czuł w tym wyrazie jakąś obcość, którą się starał pogodzić naj-

rozmaitszymi sposobami z własnym systemem fonetycznym — skłania do traktowania tego wyrazu jako zapożyczenie. Ale na pytanie skąd i jaką drogą, odpowiedzieć nie umiem. Rostafiński w Symbola l. c. oznacza *pokrzywę* imieniem 'planta indigena', a *koper* 'planta culta'; nie znaczy to naturalnie, aby i wyrazy i rośliny, albo tylko wyrazy skądś nie przywędrowały. Ani Schrader jednak Reallexicon, ani Hehn Kulturpflanzen nic o tem nie mówią.—Mogę służyć tylko następującą nie tak znowu wątpliwą kombinacyą:

Stc. *koprina* = 'sēricum'. Wyraz łaciński oznacza materyę jedwabną, wyrabianą przez naród *Serów* (Σῆρες, łac. *Sēres*), mieszkający w Bucharze i w zach. Chinach, Georges Lat. HndWb. pod *Sēr* 'im östlichen Asien und zwar in östlicherm Teil der kleinen Bucharei in der Kotschotei und in einem Teil des westl. China'. Możliwe, że to są Chińczycy. Że wyroby ich były znane na zachodzie, zwłaszcza tkaniny, dowodzą tego nazwy łacińskie: *sēricus pulvillus* 'serycjska (jedwabna) poduszka', *sēricae* 'jedwabie, jedwabne szaty', *sērici* 'handlarze jedwabiem', *sēricum ferrum*, *serica sagitta* etc., Georges l. c. Muchliński w swym Słowniku str. 66 określa *koper* jako zapożyczenie z perskiego *kuper*. Między botanikami spotyka się mniemanie, że *koper* pochodzi z Syryi, por. Strumiłło Ogrody półn. II 264. W językach semickich spotykamy wyraz o podobnej strukturze fonetycznej, ale oznaczający drzewo cyprysowe, mogące swoją drogą w swych różnych gatunkach wyglądać jako niewielki krzak, np. assyr. *kupru*, z którego i perski wyraz może być wzięty. Możliwe, że Słowianie dostali swój wyraz za pośrednictwem jakiegoś szczepu irańskiego; stosunki bowiem słowiańsko-irańskie są udowodnione i innemi zapożyczeniami, np. rus. *sobaka*. Pokrewieństwo znaczeniowe niekoniecznie musi mieć swe źródło w zewnętrznem podobieństwie roślin, może to być jakaś własność, np. lecznicza. Co do tego warto pamiętać, że tak nasiona *kopru*, jak i *cyprysu* zawierają pewne olejki eteryczne, podniecające funkcye fizyologiczne, zwłaszcza żołądkowe. Podobne właściwości posiada i *pokrzywa*, usuwająca zaflegmienie piersi i żołądka (patrz kto ciekawy: Kneipp Meine Wasserkur Kempten 1892, str. 124). W tym razie byłby *koper* pokrewny — nie bezpośrednio naturalnie — gr. κυπάρισσος,

zapożyczonemu z hebr. *gŏfrīt* 'Harz, Schwefel', hebr. *gofer* 'der Baum aus dem die Arche Noahs gebaut wurde', gr. κύπρος z hebr. *kofer*, assyr. *kupru* 'Baum der die zur Herstellung der Cypersalbe dienende Kyperblume trägt', por. Prellwitz Griech. etym. Wb., Schrader Reallex. 493. — Specyalnie między stc. *koprina* a *koprъ* da się postawić wprost relacya derywacyjna *koprina : koprъ = baranina : baranъ*, a więc *koprina* oznaczałaby rzecz podobną, jak pols. *czernina, zielenina* i t. d., a więc płyn, albo masę, albo materyę, stojącą w jakimś stosunku do *kopru*. Powinna to być materya żółta, a więc jedwab 'sēricum', jeżeli się zważy, że 'ziola (kopru) w czasie kwitnienia zebrane mają dawać dobrą i trwałą żółtą farbę na sukno' Strumiłło l. c. Za tem przemawia bardzo rosyjska nazwa *kopru*: кропъ, укропъ (|| коперъ = pols. *koper*), o ileby przyjąć, że podstawą tej nazwy jest gotowanie ziół kopru w celu otrzymania (żółtej) farby.

O wiele trudniej ustalić ewentualny stosunek *koprъ: kopriva*. Na podstawie zabytków polskich nie można dowieść, że **kopriva* może być fem. i tworzyć pendant do neutrum *koprzywo*, używanego i dziś na oznaczenie pewnego chwastu z dawniejszego np. 'koprzywo ziele, nasienie' etc., ale możliwość taka nie jest wyłączona. W polszczyźnie mamy żywe derywaty od rzeczowników z suffiksem *-iwo*, np. *mięso: mięsiwo* i t. d. Są to jednak neutra, żeńskich zaś po za ewentualnem *koper: koprzywa* brak, chyba resztki nieliczne, np. *cięciwa, Leliwa, Doliwa* od przypuszczalnych **tętъ*, **lělъ*, **dolъ* czy też *dola*. Taki sam mniejwięcej stan przedstawiają i inne języki słowiańskie, por. materyał u Miklosicha Vergl. Gram. d. Slav. Sprachen II 224, gdzie jest obszerniejszy materyał podany, niż u Vondráka l. c. Z poszczególnych języków słow. notuję te wyrazy, które są tylko w danym języku. A więc jako nsl. przytacza Miklosich *pametiva* f. subst. 'unschuldiger kindeltag', cf. Et. Wb. sub voc. *men* 1.; *zočiva* f. bez podania znaczenia; serb. *stàtiva* 'einer der zwei aufrecht stehenden Balken, in denen der Weberbaum liegt' Vondrák l. c. 411. Najciekawsze jednakże stosunki są w dyalektach wielkoruskich. I tak mamy tam *temrivo* n. i *temriva* f. 'tenebrae', u Dala pod темь oznaczone jako pochodzące z dyal. kurskiej gub.; *kaliva* f. 'Bisschen'. U Dala pod калева są następujące

odmiany zanotowane: ка́левка, калёвка, калёвочка, ка́лива f. (Kaługa), ка́ливо n. (Smoleńsk) 'кроха, крошка, пылинка, зерно etc.', ка́ливка f. (Oreł) 'ягода'. Jako inny pień w znaczeniu brukwi Brassica Napobrassica (Caulorapa), pod брюква — spotykamy szereg waryacyi, których jednakże związku znaczeniowego z pniem poprzednim z góry wyłączać nie można; i tak: ка́лива (Nowogród), ка́лига (Psków), w postaciach: ка́лика, ка́личина, ка́лига, ка́лигва, ка́лива, ка́ли́вка są w dyalektach: Nowogród, Psków, Twer; ка́литка, кали́га Perm, Twer; кали́ца f. Wołogda. Przejście znaczeniowe możliwe: kruszyna ⩦ jagoda ⩦ małe warzywo (jarzyna) ⩦ brukiew. Atoli wyrazy te z powodu swych waryacyi fonetycznych są podejrzane, może są to zapożyczenia, dlatego ich siła dowodowa — niewielka. Wreszcie mamy u Dala огни́ва f., jak mówią na północy i wschodzie zamiast огни́во 'во всѣхъ значеніяхъ', sub voc. A więc widzimy, że w dyalektach wlruskich suffiksy: *-ivo* n. i *-iva* f. luzują się w tych samych etymologicznie, znaczeniowo i słowotwórczo wyrazach: *ogńivo* n. || *ogńiva* f.; *temrivo* n. || *temriva* f.; *kalivo* n. || *kaliva* f. Są to jednak tylko resztki albo początki oboczności słowotwórczej, która się nie rozwinęła lub zaginęła; stan innych języków słow. potwierdza ten wniosek w zupełności. Oboczność ta może być bardzo stara i sięgać epoki prasł. Na równi więc z powyższemi oboczno-ściami wlruskiemi można postawić i polską *koprzywo* n. || *koprzywa* f. (⩦*pokrzywa*) i przyjąć, że oboczność ta zachowała się w pols. z epoki prasł. dzięki zróżniczkowaniu znaczeniowemu, w innych zaś językach słow. zaginęła. W Słown. Warsz. jest *koprzywo* (|| *drapacz*) 'thapsia' z rodziny baldaszkowatych, a więc roślina ta należy do tej samej rodziny botanicznej, co i koper — no i zewnętrzne podobieństwo właśnie w baldaszkach bije w oczy. Druga nazwa *koprzywa* 'thapsia' *drapacz* określa jego właściwości obronne — powiedzmy —; jak zaś wiadomo, *pokrzywa* 'parzy', ale człowiek ma wielką skłonność, od której się hamować musi, że się zaraz po 'oparzonem' miejscu 'drapie'. Jednakże 'parzenie' pokrzywy jest wyrażeniem bardzo silnem i zdaje się, że raczej pochodzenia nowszego, t. zn. z okresu, kiedy ludzie istotnie już mający delikatną, cienką skórę stwierdzili tę jej właściwość. Ludzie zaś o skórze grubej oczywiście przedewszyst-

kiem na rękach lub nogach, np. pracujący w rolnictwie, i dziś sobie kpią z 'parzenia' pokrzywy i niejednokrotnie sam słyszałem określenie oddziaływania pokrzywy na skórę, że 'kole', 'drapie'. Zwłaszcza to ostatnie określenie mnie dziwiło i trudno mi było pojąć takie lekceważenie skutków dla mej skóry o wiele boleśniejszych. — Tak więc *koprzywo*: *koprzywa* ⇒ *pokrzywa* należą do siebie: 1. fonetycznie i to dwojako: a) te same elementy fonetyczne budują ich pień, pierwiastek; b) następstwo elementów fonetycznych: *ko* + *pr*, włączając i k o p e r, jest nietylko w pols. ale w słowiańskich językach, z których znowu trzeba przyjąć do gromady: *koprina*, *koprinьnъ*, jedyne; 2. słowotwórczo, sufiksalnie: *-ivo*: *-iva*; 3. znaczeniowo. Rozrywać więc te dwa wyrazy jest niepodobieństwem z punktu widzenia językoznawczego. Również należą do siebie *kopr*: *koprina*, jak to wyżej wykazałem. Wprawdzie prof. Rostafiński podaje w wątpliwość wiadomość Strumiłły l. c., jakoby z kopru mogła być żółta farba, bo brak pod tym względem wszelkich wskazówek w zabytkach i u innych dostępnych i znanych autorów botanicznych, ale, przypuściwszy nawet, że relacya Strumiłły byłaby fałszywą, to jednak argument na jej obalenie jest — mojem zdaniem — za słaby. Dzięki uprzejmej pomocy prof. Rostafińskiego, za którą niech na tem miejscu wolno mi będzie wyrazić serdeczne podziękowanie, wyżej podaną relacyę Achacego Kmity o tkaninach z pokrzywy mogę uzupełnić w tym kierunku, że tkaniny takie były znane u Szkotów i Skandynawów jeszcze w XVII i XVIII w., o czem daje wiadomość Prior, żyjący 1664—1721 r., który je miał widzieć na własne oczy. Ważniejszą jeszcze dla wschodniej Europy jest wiadomość P. A. Nemnicha Allgemeines Polyglottenlex. IV 153 Hamburg-Leipzig 1793—8, który mówi o tkaninach z pokrzywy u Baszkirów i Kirgizów, wogóle ludów, osiadłych nad Kaspią, pod Uralem, aż do Japonii. Tak więc jest nader prawdopodobne, że i u ludów słow. tkaniny te były znane, a nawet zważywszy ich ogólne rozpowszechnienie — niemożliwą jest rzeczą, żeby nie były znane, choć o tem w zabytkach historycznych głucho.

Podejmując na nowo w końcu pytanie o pokrewieństwie *kopr*: *kopriva*, trzeba podkreślić identyczność fonetyczną ich pni

i to w dwojakim sensie — tak, jak to już powiedziałem wyżej przy *koprzywo: koprzywa*. Wątpliwości zatem powstają jedynie natury semazyologicznej. Tu jednak jestem w możności podać kilka punktów stycznych: 1. lecznicze własności ma koper do dziś dnia, np. na wsiach pod Krakowem (Wolnica) używają kopru do kąpieli wzmacniających np. w suchotach [1]), a także *koprzywa* ⇒ *pokrzywa*; 2. z młodej pokrzywy można mieć jadalną sałatę (jarzynę), do której przyprawą mogły być liście czy ziarna kopru; 3. koper dawał farbę, pokrzywa zaś włókna do określonej tkaniny i stąd możliwa znaczeniowa relacya; 4. punkt, przedstawiający może najwięcej prawdopodobieństwa, bo wiążący w całość semazyologiczną *koprzywo, koprzywę* i *koper*: — oto koprzywo-drapacz 'drapie, kole', o badylach kopru, zwłaszcza starych, suchych, kiedy się go zbiera w jesieni, można też powiedzieć, że 'drapią', bo się istotnie łatwo łamią, a złamane 'drapią'. Wprawdzie mocno osłabia ten punkt okoliczność, że o koprze mówić to można tylko wtedy, gdy już jest dojrzały, wyschły, ale też i trzeba pamiętać, iż w gospodarstwie on się najbardziej narzuca świadomości właśnie podczas zbiórki i łuskania ziarnek, więc gdy jest wyschły, w czem właśnie 'drapanie' przez wyschłe baldaszki, noszące owoc, może odegrało poważną rolę. Przypomnieć też warto, że i młoda pokrzywa nie 'parzy', i na odwrót stara, wysuszona tylko kłuje i w tym celu, gdy jej używają jako środka leczniczego do oparzelin, mieszają ją z gliną, aby skórę od kłucia suchych jej liści ochronić (Wolnica ad Mogiła pod Krakowem).

Z tych wszystkich roztrząsań wnioskuję, że wyrazy *koprъ, kopriva, koprina, koprinьnъ* i t. d., pols. *koprzywo* należą do siebie, że tworzą jedno gniazdo etymologiczne i że to gniazdo obcością swego składu fonetycznego skłania do poglądu, iż zostało w którejś swej postaci zapożyczone z innego jakiegoś języka, że wreszcie, jeżeli istotnie tak jest, to zapożyczenie to mogło się odbyć tylko w postaci *koprъ* gdzieś jeszcze w epoce prasłowiańskiej. Najprawdopodobniej substratem dla wyrazu słow. jest assyr. *kupru*, cf. wyżej, ale nie bezpośrednim; trzeba przyjąć

[1]) może w tej okoliczności tkwi powód rosyjskiej nazwy kopru кропъ, укропъ, cf. wyżej.

pośrednictwo i to może jakiegoś dyalektu irańskiego (o których pozytywnie wiadomo, że żyły w stepach połdn. dzisiejszej Rosyi), por. perskie *kuper* Muchliński l. c., a może któregoś z dyalektów nieindoeuropejskich wschodniej Europy lub zach. Azyi. Bliższych szczegółów podać nie umiem. Kombinacyi tej daleko do zupełnej pewności, ale pozwalam sobie mniemać, że nie jest pozbawiona pożytku.

3. Polskie *-łń-* ⇒ *-łḿ-*, *-śń-* ⇒ *-śḿ-* i lud. *kǫvisaš* (⇐ *komisarz*) etc. a XI. prawo dyssymilacyjne Grammonta. (Prawo relatywnej zmienności wyobrażeń reprodukowanych w stosunku do reprodukujących).

§ 1. Karłowicz JA V 113 między przykładami na dyssymilacyę z zakresu polszczyzny przytoczył i ludowe *zołmirz* ⇐ *žołnierz*. Mnie się zdaje, że u klas średnio-wykształconych w Krakowie spotyka się ta forma również w postaci *žołḿěš*, obok niej *kołḿěš*, może dokładniej *žou̯ḿěš*, *kou̯ḿěš*, które jednak suponują starsze *žołḿěš*, *kołḿěš*. U dzieci, odciętych od wpływów zewnętrznych na ich język, słyszących od otoczenia formy tylko poprawne: *žołnierz*, *kołnierz*, stwierdzałem parokrotnie ciągły powrót do form *žołḿěš*, *kołḿěš* (tak np. moja 3-letnia córeczka mimo kilkakrotnego poprawiania), przyczem oczywiście *ě* (pochylone, wązkie) jest tu drugorzędne, powstałe w otoczeniu palatalnych spółgłosek, przynajmniej u dziecka. Grammont w swem dziele, poświęconem z powodzeniem dyssymilacyi (La dissimilation consonantique dans les langues i.-europ. et les langues romanes. Dijon 1895) str. 135 kwestyonuje formę *zołmirz* jako rezultat dyssymilacyi, ponieważ taki kierunek jej działania, jak w tym razie — progresywny, sprzeciwia się sformułowanemu przezeń prawu dyssymilacyjnemu, oznaczonemu l. c. 50 i nn., jako prawo XI., brzmiące: „de deux consonnes séparées par la coupe des syllabes, l'explosive dissimile implosive". — Osobiście uważam formę, zanotowaną przez Karłowicza l. c. *zołmirz* za rezultat dyssymilacyi i stawiam na tym samym poziomie formy: *kołḿěš* (czy w innej ewentualnie fonetycznej

postaci, ale zawsze z drugorzędnym *ḿ* zamiast *ń*) i ludowe *kǫćisaś* ⇐ **kǫḿisaš* ⇐ *komisarz*. Muszę zatem wskazać szczegółowo warunki i przyczyny, z powodu których kierunek dyssymilacyi był tu progresywny, a nie regresywny, jakiegoby się należało spodziewać według XI. prawa Grammonta, cf. l. c., względnie udowodnić, że formulacya XI. prawa Grammontowego jest co najmniej niedokładna lub fałszywa. Dla informacyi dodam, że silnie to prawo zaatakował Meillet MSL XII 14 i nn., przytaczając cały szereg przykładów, stojących z niem w sprzeczności, atoli zdaniem mojem nie wybrał trafnej na ogół drogi do rozwiązania trudności, nastręczających się przy dyssymilacyach głosek sąsiednich, jak to w swej pracy, poświęconej temu przedmiotowi, postaram się szczegółowo wykazać. Tutaj chcę tylko zwrócić uwagę na jeden wypadek tych dyssymilacyi w polszczyźnie i na jego warunki.

§ 2. Zakładam przedewszystkiem, jako pewnik, nieulegający wątpliwości, że dyssymilacya np. na *zołmirz* zaszła wtedy, kiedy jeszcze *ł* było artykułowane jako przedniojęzykowa lateralna, zlokalizowana końcem języka na przestrzeni od tylnej ściany górnych zębów aż ku punktowi cerebralnemu bądź to w tym bądź to w owym punkcie. W tym wypadku jest to rzeczą najzupełniej drugorzędną. Najprawdopodobniej jednak miarodajnem tu było następujące *ń*, które z pewnością pociągnęło za sobą przesunięcie się artykułującego końca języka ku szczytowi podniebienia twardego (— analfabetycznie: $\beta^{\prime-h}$). Stykały się tu zatem dwie głoski: *ł* i *ń*, o tej samej w zasadzie lokalizacyi, obie sonorne, ale pierwsza lateralna, druga nosowa. Jeżeliby rozbierać wszystkie możliwości dyssymilacyjne, to mogły zajść następujące: 1) mogła jedna utracić element sonorny, a więc np. *ł* mogłoby dać: *d*, *ń* zaś: *ď*, *ź*; albo 2) tylko dźwięczność, t. zn., że *ł* dałoby: *ł̰* (*ł* bezdźwięczne), *ń* zaś dałoby *ń̰* (*ń* bezdźwięczne); wreszcie 3) mogła jedna albo druga głoska zmienić lokalizacyę. Wypadek drugi należy odrzucić a limine, bo bezdźwięczne sonorne nie mają w jęz. polskim samodzielnego bytu psychicznego. Występują tylko po bezdźwięcznych spółgłoskach w szczególnie pomyślnych warunkach, np. w takich wypadkach, jak *kr̰ʼi* ⇐ *krwi*, *tr̰fauy* ⇐ *trwały*, *opfʼity* ⇐ **opł̰fʼity* ⇐ *opłwity*

pl̥fać ⇐ *plwać*, *ṕosn̥ka* ⇐ *piosnka* i t. d., w absolutnym wygłosie *v́atr̥* ⇐ *wiatr* i t. d., wreszcie kiedyś było tylko *r̥* (*r* bezdźwięczne) w takich, jak *kšesło* ⇐ *kr̥žesło*, dziś *krzesło* = *kšesło* i t. d. (cf. wyżej rozpr. 1). Pojawienie się zatem bezdźwięcznego *ł̥* po pełnogłosce a przed *ń* w środku wyrazu, względnie takiegoż *ń̥* po dźwięcznem *ł* a przed pełnogłoską, byłoby z punktu widzenia warunków fonetycznych polszczyzny niesłychaną anomalią. Prawdopodobniejszą już w polszczyźnie byłaby możliwość pierwsza, skutkiem której moglibyśmy otrzymać **žodn'eš*, względnie *žołźeš*. Atoli, jeżeli zważymy wszystkie warunki, i ta ewentualność wyda się nam — niemożliwą. Cóż bowiem stanowi istotę *ł*, jeśli nie właśnie lokalizacya przedniojęzykowo-lateralna i związany z nią charakterystyczny szmer? (Modyfikacya gutturalna przez podniesienie odpowiednie tyłu języka do pozycyi pełnogłoski *u* jest ważna, ale przedewszystkiem w porównaniu z *l*). Mamy zatem prawo uznać element przedniojęzykowo-lateralny za dominujący przy *ł*, inne zaś, składające się na tę głoskę, za percypowane drugorzędnie; zastąpić więc *ł* przez *d* znaczyłoby zmienić element dominujący głoski nawet podwójnie, bo usunąć jej lateralność i związaną z nią sonorność. Dominującym elementem przy *ń* jest odchylenie velum, rezonans nosowy i związana z tem sonorność; zmienić zatem *ń* na *d'*, *ź*, byłoby zrobić z jego elementami to samo, co wyżej z elementami *ł*[1]. Element dominujący głoski narzuca się świadomości najsilniej, usunąć go zatem jest najtrudniej, jest przytem niebezpieczeństwo, że głoska, której wzięto ten element, rozlezie się w nicość, jako indywidualność psychiczna, czego są objawy liczne w różnych językach[2]. Zaznaczam wyraźnie, że wcale nie twierdzę, jakoby zmiana elementu dominującego była **niemożliwa**, podkreślam jeno **trudności**[2].

---

[1]) Jest jednak ważna różnica między stosunkiem *ń* do *d'*, *ź*, a *ł* do *d*. Oto linia zwarcia języka z palatum przy *ń* i przy *d'*, *ź* jest w zasadzie (przestrzennie) ta sama, nie jest zaś tak bynajmniej przy *ł* w stosunku do *d*. Różnica ta może się stać w danych warunkach rozstrzygającą.

[2]) Swoje poglądy o elementach dominujących głosek wyłożę obszerniej w swej pracy o assymilacyi, cf. też Rozwadowski Wortb. u. Wortbedeut. 95—7.

§ 3. Przechodzę do możliwości trzeciej, mianowicie zmiany lokalizacyi. Gdyby *ł* zmieniło swą przedniojęzykową lokalizacyę, to przynajmniej w języku polskim (— a zdaje mi się, że chyba w żadnym języku —) niema drugiego punktu artykulacyjnego w jamie ustnej, gdzieby odpowiednio lokalizując lateralne zwarcie, można otrzymać rodzaj *ł* czy też *l*. Wszystkie te zwarcia stale będą umieszczane na przestrzeni od tylnej ścianki górnych zębów ku szczytowi twardego podniebienia (analfabetycznie: β^{t-h}), a więc wszystkie punkty w zasadzie pokrewne lokalizacyi *ń*. Tendencyi zatem dyssymilacyjnej nie uczyniłoby się właściwie zadość. (Chybaby brać pod uwagę dolny koniec górnych zębów (β^{d}), ale takie *ł* jest na stałe niemożliwe). Inna rzecz przy *ń*: tu można przesunąć lokalizacyę radykalnie, nie naruszając elementu dominującego: odchylenia velum; można lokalizować welarnie, a otrzyma się *ŋ*, lub labialnie, a dostanie się *m*, jak jest właśnie w konkretnym przykładzie. Przyczyna niepojawienia się *ŋ* jest jasna. Głoska ta występuje w polszczyźnie tylko kombinatorycznie, nigdy przed pełnogłoską, jeno przed tylnojęzykowemi spółgłoskami *k*, *g*, a wreszcie zmiana lokalizacyi *ń* na *ŋ* w stosunku do *ł* możeby i nie była dość radykalnym procesem dyssymilacyjnym, zwłaszcza, że tył języka artykułuje również i przy *ł* w pewnym stopniu.

§ 4. Możnaby jeszcze brać pod uwagę ewentualną dyssymilacyę *-łń-* ⇒ *-rń-*, a więc *žołńěš* ⇒ **žorńěš*, *kołńěš* ⇒ **korńěš*. Atoli: 1. w wyrazach tych już było *r*, względnie *ř* (*rz*), na końcu wyrazu, więc jego obecność musiała działać hamująco na dyssymilacyę ku *r*; 2. element dominujący *ł*, lateralne zwarcie z charakterystycznym szmerem o zabarwieniu *u*-watym, i takby musiał być usunięty i zastąpiony przez *r*-owate drgania. Ten ostatni wzgląd był rozstrzygającym w takich wypadkach, jak np. *wełmy* u Kaliny Hist. jęz. pols. str. 179 (forma wynotowana z Zoltarz Dawidóv przez Mistrzá Walántego Wroblá z Poznániá Cracoviae MDXXXIX) || obok *wełny* Ps. Puł. 217. U dziecka skonstatowałem też wymowę *vełma*[1] (*veu̯ma*?) na polecenie, żeby wymówiło *vełna* tak samo *žołma*[1]) ⇐ *žołna*. Dyssymilacya *-łń-* ⇒ *łḿ-* usta-

[1]) *ł* nie jest wyraźne, jest to raczej *u̯*: atoli niejednokrotnie

liła się w języku, zaś dyssymilacya *-ln-* ⩵ *-lm-* nie; przyczyny tego trzeba szukać w większem podobieństwie *ń* do *ń* niż *n* do *m*: dwie pierwsze głoski są o jeden element fonetyczny podobniejsze, mianowicie element średniojęzykowości. Poza tem dyssymilacyjna wymiana *ł (l)* na *r* w polszczyźnie jest możliwa, np. *Małgorzata* ⩵ *Margareta*, *mularz* || *murarz*. Jeżeli zatem w tym wypadku nie zaszła, to przyczyny tego trzeba szukać we wzajemnym stosunku, jaki zachodzi między *ł*: *r* i między *ń*: *ń*, a więc się rzecz w zasadzie sprowadza do tej samej trudności, jaką skonstatowałem wyżej § 2. przy rozbieraniu możliwości zastąpienia *ł* przez *d*, względnie *ń* przez *(d') ź*. Różnica jednak jest ta, że przez podstawienie *r* na miejsce *ł* sonorność głoski byłaby zachowana — okoliczność, mogąca się stać w danych warunkach również rozstrzygającą.

§ 5. Powyżej rozbierałem możliwości lokalizacyjne na nieruchomych organach mównych: podniebieniu, zębach, alweolach. Jednakże w procesach językowych niewątpliwie organy ruchome, jako innerwowane, odgrywają pierwszorzędną rolę i one to przedewszystkiem są miarodajne i w tym procesie dyssymilacyjnym *-łń-* ⩵ *-łń-*. Tu bowiem zachodzi zmiana artykułujących mięśni (inne grupy mięśni pracują przy wymowie *ń*, a inne przy *łń*), a więc i inne częściowo nerwy motoryczne są do ruchu podrażniane. Ale współczesny stan fizyologii mowy ludzkiej nie pozwala nam jeszcze operować podrażnieniami nerwów motorycznych i czuciowych jako wielkościami mniej lub więcej ustalonemi, a to samo się odnosi i do ruchów różnych mięśni. Stąd też lokalizowanie pozycyi głosowych na ruchomych lub nieruchomych organach mównych jest dość obojętne, to ostatnie zaś o tyle lepsze, że przedstawia więcej wyrazistości. Przyszłości należy zostawić analizę ruchów całych organów mównych na ruchy poszczególnych mięśni i podrażnienia nerwów. Opisowa fizyologia języka mocno będzie się różnić w przy-

---

w określeniu tej wymowy sam byłem w wątpliwości, czy więcej jest w tem charakteru *ł* czy też *u*. Przód języka zatem musi być podniesionym bardzo znacznie ku alweolom. Dodaję, że ja i żona mówimy zębowe *ł*.

szłości od utartych obecnie formuł; zamiast poszczególnych poruszeń języka, warg, velum — będą figurować symbole, określające ruchy mięśni i podrażnienia nerwów, jakoteż różne ich stopnie i waryacye.

§ 6. Kierunek procesu dyssymilacyjnego w grupie *-łń-* ⩵ ⩵ *-ńń-* można przypisać jednej przyczynie — z trzech punktów widzenia:

1) Została zdyssymilowaną ta głoska, która ma obok siebie w języku głoski pokrewne, którą zatem łatwiej można było zastąpić;

2) której elementu dominującego nie trzeba było zmieniać, tylko jakiś element podrzędny, np. lokalizacyę, jak w przykładach rozbieranych;

3) której zastąpienie przez podobną jej (z tym samym elementem dominującym) mniej zmieniało wyraz, skutkiem czego łatwiej było z kompleksem nowopowstałym *żołńéš* związać określony zakres znaczeniowy, niż np. z przypuszczalnym **żołdżéš*, względnie **żodńéš*, **żorńéš* etc.

Te trzy punkty widzenia można sprowadzić do jednego, mianowicie można powiedzieć, że język idzie tu po linii najmniejszego oporu, w tem zaś widzieć ekonomię pracy, oszczędzanie energii, lenistwo (jak kto woli) i t. p., rozwijając tę hypotezę w ten mniej więcej sposób, jak to doskonale czyni prof. Baudouin de Courtenay RS III 15, 38, 65, wiążąc powyższe pojęcia z instynktem samozachowawczym i t. d.

§ 7. Tej hypotezie można postawić zarzut przypadkowości. Może mianowicie taki a nie inny kierunek dyssymilacyi zachodzić skutkiem powodów, nie mających nic wspólnego z oszczędzaniem energii, ekonomią pracy, lenistwem i t. p., a przynajmniej we współczesnem stadyum naszej wiedzy tego związku obecnie zauważyć i wykazać nie możemy, a mimo to może być (przypadkowa) zgodność skutków realnych tych powodów ze skutkami, jakichby się należało spodziewać, gdyby właśnie rządziły podmiotem mówiącym względy na ekonomię pracy, oszczędzanie energii etc.[1]. Tak np. skutki prawa grawitacyi w świecie

[1]) Nieco innego rodzaju jest pojęcie lenistwa, które może być

fizycznym: spadanie kamienia na ziemię po linii prostej, a nie łamanej, można przypisywać oszczędzaniu przezeń energii; nie czynimy jednak tego ze względu na to, że kamień zaliczamy do t. zw. materyi martwej. A przecież możnaby dowodzić, że właśnie kamień jest tak dowcipny, jak i my, i rozumie dobrze, iż jest rzeczą najzupełniej zbyteczną spadać po linii łamanej, kiedy to samo może uczynić mniejszym kosztem po linii prostej. W zakresie jednak materyi martwej wiemy doskonale, że tak stawiając zagadnienie, stawiamy je fałszywie; tu bowiem trzeba akcentować fakt, że kamień n i e m a p o w o d u spadać po linii łamanej, a więc dłuższy czas biegnąć i pokonywać różne trudności, a ma tylko powód spadać w o g ó l e skutkiem działania prawa grawitacyi. Że zaś to czyni najbliższą drogą, to rzecz normalna, bo pocóżby miał to czynić drogą dalszą? — Granicy wyraźnej między światem psychicznym i fizycznym dotychczas postawić nie możemy, stąd też nie można odrzucać a priori wszelkich analogii między nimi. We mnie więc roztrząsania powyższe wzbudzają dwie wątpliwości, czy należy w językoznawstwie wogóle, w szczególności zaś w takich wypadkach, jak dyssymilacya polskiej grupy *-łń-* ⩵ *-ńń-* i t. p., posługiwać się pojęciem oszczędzania energii i t. d. Osobiście, przynajmniej prowizorycznie, wolę sobie tak tłómaczyć progresywny a nie odwrotny kierunek tej dyssymilacyi i wogóle wszystkich procesów w języku tego samego lub podobnego rodzaju.

§ 8. Już w rozprawce o akomodacyi międzywyrazowej w językach polskim i słowiańskich (por. wyżej rozpr. 1.) wyzyskałem, jak mi się zdaje, z dobrym skutkiem jedność psychologiczną wyrazu, pojmowaną w s p ó ł c z e ś n i e, p r z e s t r z e n n i e, t. zn. ten fakt, że wyraz każdy w danem stadyum rozwoju języka jest percypowany jako jeden mimo to, że e m p i r y c z n i e, w praktyce, występując w najrozmaitszych kombinacyach syntaktycznych, zmienia swoją wartość fonetyczną. Ale przecież

---

podmiotowym wprawdzie stanem człowieka, ale może też być skutkiem przyczyn odeń niezależnych, np. złego odżywiania się, zaniku tkanek skutkiem złego powietrza i t. d. A wtedy oczywiście n a s t ę p s t w a nie trzeba przypisywać lenistwu, jako właściwości psychologicznej człowieka, ale czynnikom odeń niezależnym.

jedność psychologiczna wyrazu musi istnieć nietylko przestrzennie, musi ona istnieć i czasowo, następczo, t. zn. wyraz, użyty przeze mnie dziś, wczoraj i temu tydzień, miesiąc, rok i 10 lat temu jest przeze mnie wciąż percypowany jako jeden i ten sam. Tak samo się rzecz ma i ze społecznością językową. Dzieje się to i dziać się musi mimo zmian fonetycznych, zachodzących w wyrazie lub wyrazach; w przeciwnym bowiem razie powstałby beznadziejny chaos we wzajemnych relacyach systemu znaczeniowego (semazyologicznego) i symbolizujących go kompleksów fonetycznych. Oczywistą jest rzeczą, że jedność wyrazu jest tem lepiej odczuwana, im mniejsza zmiana fonetyczna w wyrazie zachodzi; tu tkwi właściwy powód ledwo że dostrzegalnej stopniowości rozwoju fonetycznego [1]). Trudno jest oznaczyć, ile elementów fonetycznych w wyrazie można zmienić bez szkody dla jego jedności psychogicznej; o badaniach na tem polu dotychczas nie słychać. Mogę dać tylko moje subiektywne spostrzeżenie — następujące: cudzoziemiec, doskonale naogół mówiący po polsku, ale zapewne skutkiem aktualnego używania kilku języków niemający ustalonego systemu fonetycznego polskiego i podstawiający czasem niepolskie głoski w polskich wyrazach, wymówił do mnie w rozmowie kompleks *rośliny*, którego nie zrozumiałem i szukałem dłuższy czas w swej pamięci wyrazu, z którymbym usłyszany kompleks mógł zidentyfikować. Tymczasem on mówił dalej, ale ja nie rozumiałem jego rozumowania, czy opowiadania, mając zajętą uwagę poszukiwaniem odpowiedniego wyrazu polskiego. Gdy nagle wymówił powtórnie kompleks *rośliny*, wtedy zrozumiałem, że chodzi mu o *rośliny* i rozmowa zawiązała się na nowo, ale od punktu, w którym pierwszy raz wymówił kompleks *rośliny*. Dwa więc elementy fonetyczne (względnie może trzy), t. zn. brak elementu palatalizacyi *ś*, zastąpienie otwartego *o* przez wązkie *ó*, t. j. zastąpienie słabszego zaokrąglenia warg przez silniejsze i może przesunięcie tyłu języka nieco w tył i w zwyż, wystarczyły w tym wypadku do rozerwania jedności psychicznej wyrazu *rośliny* w mej świadomości na dwa wyrazy: 1) zwykle, mnie właściwe akustycznie

[1]) akcentował to prof. Łoś w swych wykładach uniwersyteckich.

i motorycznie *rośliny*, 2) kompleks *rośliny* właśnie słyszany, dla którego nie umiałem znaleźć semazyologicznego równoważnika przez pewien czas. — Przykład opisany jest wypadkiem subiektywnym; nie może sobie rościć pretensyi do tego, aby był miarą dla percepcyi językowej, zwłaszcza w znaczeniu normalnem, społecznem. Koniecznie trzeba przyjąć, że percepcya taka waha się w zależności od stopnia kultury nabytej indywidualnie, odziedziczonej po przodkach, w zależności dalej od zaostrzonej i wyrobionej uwagi na zjawiska fonetyczne i t. d. Mimo to wszystko jednak nie ulega najmniejszej wątpliwości, że pewien stosunek między percypowaniem jedności psychicznej wyrazu właśnie wymówionego przeze mnie lub słyszanego z tym samym wyrazem, a raczej z jego obrazem lub śladem w mej świadomości istnieje i że stosunek ten jest odwrotnie proporcyonalny. T. zn., im większa zachodzi zmiana fonetyczna we właśnie słyszanym lub wymawianym wyrazie w porównaniu z jego dawniejszym wyglądem, tem słabiej się percypuje jedność psychologiczna wyrazu wymawianego z jego obrazem w świadomości człowieka i naodwrót: im mniejsza zmiana, tem lepiej się percypuje ich zasadnicza jedność psychologiczna. W tym fakcie ma swe źródło tendencya języka, skutkiem której on z dwuch zmian możliwych wybiera tę, która mniej zmienia wyraz, która zatem na mniejsze niebezpieczeństwo naraża jedność psychiczną reprodukowanego wyrazu z jego obrazem, będącym w świadomości człowieka. Stosując to rozumowanie do konkretnego przykładu, należy stwierdzić, że progresywny kierunek dyssymilacyi *-łń-*≷*-łń-* ma swe źródło w trzech w § 6. zaznaczonych punktach, ale że te punkty sprowadzają się nie do oszczędzania energii i t. d., jeno do tego, że zmieniając głoskę, mającą obok siebie blizko pokrewne głoski w języku, związane z nią wspólnością elementu dominującego, mniej narażamy na niebezpieczeństwo jedność psychiczną wyrazu starego i zmienionego. A więc np. *żołńeš* dało *żołńeš*, a nie **żołśeš*, **żodńeš*, **żorńeš* etc. dlatego, że różnica między postacią starą *żołńeš*, a już zmienioną, nową *żołńeš* jest mniejsza, aniżeli między tem samem *żołńeš* a ewentualnemi: **żołśeš*, **żodńeš*, czy też **żorńeš*. Ta zaś różnica jest mniejsza dlatego, że zastępując

ń przez *ṁ*. mniejszą ilość starych elementów fonetycznych trzeba zluzować nowymi, niż przy ewentualnem zastąpieniu *ł* przez *r* lub *d*. *ń* przez *ź (dʹ)*. Mianowicie luzując *ń* przez *ṁ*, zmieniamy element podrzędny: lokalizacyę przednio-językowo-podniebienną na bilabialną, zachowując zresztą wszystko inne, tymczasem luzując *ń* przez *ź* należałoby zmienić element dominujący: odchylenie velum (eksplozyę nosową) na oralną, t. zn. zamknąć velum i sprowadzić przy napięciu lenis eksplozyę oralną i zastąpić sonorność *ń* przez chwilowość *ź (dʹ)*. Przy *ł: d* stosunek mutatis mutandis ten sam, stosunek zaś *ł : r* jest widocznie percypowany jako mniej ścisły, niż np. stosunek *ń : ṁ*. co tak akustycznie, jak i motorycznie łatwo sobie uprzytomnić.

§ 9. Prawu wykazanemu powyżej na dyssymilacyi można nadać znaczenie ogólnojęzykowe, rozszerzając jego zakres na wszystkie procesy głosowe i semazyologiczne i w ten sposób stanie się ono pendantem, a po części odwrotną stroną kwantytatywnego prawa prof. Rozwadowskiego, uwidocznionego na przykładach analogii w IF XXV 38, 44—50, a brzmiącego: 'Das Verhältnis des formalen Unterschiedes zwischen einem sprachlichen Gebilde und seiner Gruppe muss dem Verhältnis des funktionellen Unterschiedes zwischen denselben proportional sein und bleiben, wenn das Gebilde als desselbe apperziepiert werden soll. Oder mit anderen Worten: der relative Unterschied der Glieder einer sprachlichen Reihe nach Form und Bedeutung muss konstant bleiben'. Zdaje mi się dalej, że zakres jego można rozszerzyć na całość życia psychicznego człowieka, formułując je jako prawo relatywnej zmienności wyobrażeń reprodukowanych w porównaniu z ich substratem psychicznym (wyobrażeniami reprodukującemi). Konkretnie: wyobrażenie reprodukowane nie może przekroczyć pewnej granicy w swej tendencyi do zmiany, o ile ma być percypowane jako to samo z wyobrażeniem, któreśmy właśnie reprodukować chcieli (wyobrażenie reprodukujące)[1]. Dalej można twierdzić, jak to wyżej wykazałem,

[1] Po namyśle można uznać, że prof. Rozwadowski mówi to samo innymi słowy l. c. str. 38 'der relative Unterschied der Glieder einer sprachlichen Reihe nach Form und Bedeutung muss konstant

że odczuwanie jedności psychologicznej wyobrażenia reprodukowanego i reprodukującego stoi w stosunku odwrotnie-proporcyonalnym do wielkości zmiany, jaka zachodzi w wyobrażeniu reprodukowanem w porównaniu z wyobrażeniem reprodukującem.

§ 10. Tak więc XI. prawo Grammonta l. c. jest fałszywie sformułowane. Należy je ująć tak: z dwuch spółgłosek, rozdzielonych granicą syllabiczną, druga (eksplozywna) dyssymiluje pierwszą (implozywną), jeżeli: 1) obie są psychofonetycznie równoważne; 2) druga psychofonetycznie ważniejsza; 3) pierwsza psychofonetycznie ważniejsza, ale jeśli fakt ten ma mniejsze znaczenie psychologiczne, niż okoliczność następowania eksplozywnej po implozywnej, skutkiem czego eksplozywna (druga) jest psychicznie silniejsza od implozywnej (pierwszej). Jakoż wszystkie przykłady, podane przez Grammonta l. c. 50—4 potwierdzają warunki pod 1) i pod 2). Warunek zaś trzeci tak wynika z poprzednich dwuch, że można go przyjąć a priori mimo, że nie mam pod ręką przykładu, któryby go dobrze ilustrował. Grammont przytacza następujące dyssymilacye: 1) *ll* ⩵ *rl*, *ddl*; 2) *nn* ⩵ *ddn*, *dn*, *ln*, *rn*; 3) *rl* ⩵ *dl*; 4) *nm* ⩵ *lm*, *rm*; 5) *mn* ⩵ *vn*, *bn*; 6) *jj* ⩵ *ddj*, *ggj*; 7) *ww* ⩵ *ggw*; 8) *χs* (= *chs*) ⩵ *ks*; 9) *ββ* ⩵ *μβ*; 10) *č*, *ǧ* ⩵ *š*, *ž* przed dentalną i *l*, *n*; 11) *zs* ⩵ *js*, *zš* ⩵ *jš*, *žž* ⩵ *jž*, *žč* ⩵ *jč*, *žs* ⩵ *js*, *čc* ⩵ *jc*, *ćc* ⩵ *jc*, *śs* ⩵ *js*. Zadość czynią memu pierwszemu warunkowi wypadki: 1)—9) włącznie, dalej z 11) *zs* ⩵ *js*, *zš* ⩵ *jš*, *žž* ⩵ *jž*, *žs* ⩵ *js*, *čc* ⩵ *jc*, *ćc* ⩵ *jc*, *śs* ⩵ *js*; memu drugiemu warunkowi wypadki pod 10); na karb zaś mego trzeciego warunku można policzyć z 11) przykład *žč* ⩵ *jč* w stczes. *pójčiti* ⩴ *požčiti* Grammont l. c. 52 i cytowana tam literatura. W przykładzie *žč* ⩵ *jč* rurkowa szczelina *ž* względnie już zasymilowanego

---

bleiben'. Różnica jest tylko materyalna; prof. Rozwadowski ma na myśli relacye między poszczególnemi wyobrażeniami językowemi tej samej kategoryi, mianowicie stosunek części do ich całości, ja zaś mówię o relacyi między wyobrażeniem reprodukowanem a reprodukującem. On mówi o warunkach niezmieniania relacyi między temi wyobrażeniami, ja o warunkach zmienności: jedno i drugie ma uzasadnienie w zjawiskach językowych.

na *š* została zdyssymilowaną na pozycyę *j* przez takąż rurkową szczelinę *š*, jako drugiego składnika afrykaty *č*. Niewątpliwie, że rurkowa szczelina *ž*, względnie *š*, jako składowa głoski samodzielnie w wyrazie istniejącej miała większą siłę psychiczną, niż taż sama szczelina jako składowa afrykaty *č*, ale widocznie fakt następstwa szczeliny w *č* miał tu ważniejsze znaczenie od artykulacyjnej przewagi szczeliny pierwszej. Wreszcie nie jest rzeczą wyłączoną, że odegrały tu rolę inne czynniki, np. powyżej sformułowane prawo względnej tożsamości wyobrażeń reprodukowanych i reprodukujących. Może np. różnica między *požčiti* czy **poščiti* a *pojčiti* była odczuwana jako mniejsza, aniżeli między *požčiti*, **poščiti* a ewentualnem **poštiti*, gdyby kierunek dyssymilacyi poszedł progresywnie, zamiast regresywnie, jak właśnie mamy w cytowanym przykładzie. Napewno tego powiedzieć nie sposób. Nie bez wpływu, nawet może i rozstrzygającego, mógł być wreszcie fakt istnienia w języku *žičiti*, z którem znaczeniowo *pójčiti* było związane.

§ 11. Tego samego gatunku, co proces *-łń-* ⇒ *-łḿ-*, jest i dyssymilacya *-śń-* ⇒ *-śḿ-* np. w wypadkach ludowego *kuśḿêš* || *kuśḿiš* ⇐ *kuśnierz* etc. Szczegółowy rozbiór warunków fizyologiczno-psychicznych — zbyteczny, bo trzebaby mutatis mutandis powtarzać to samo, co i przy rozbiorze procesu pierwszego. Porówn. jeszcze *śmiadanie* Karłowicz l. c., *břḿeć* ⇐ *břńeć* (może ze współdziałaniem *grzmieć*) Baudouin de Courtenay RS III 30, *ṕeśḿi* ⇐ *pieśni* Nitsch MPKJ IV 162.

§ 12. Natomiast zupełnie inaczej rzecz się ma w takich razach, jak *kǫvisaš* ⇐ **kǫḿisaš* ⇐ *koḿisaš* ⇐ *komisarz* [1]) i t. p. Możnaby wprawdzie twierdzić, że przypadek ten nie ma nic wspólnego z XI. prawem Grammonta, ponieważ ono mówi tylko o 'consonnes, separées par la coupe des syllabes', podczas gdy tu mamy wzajemne oddziaływanie spółgłoski i pełnogłoski na siebie. Atoli: 1. granicy między pełnogłoskami a spółgłoskami przeprowadzić nie sposób, jak wiadomo; 2. ze wszech miar pra-

---

[1]) Formy ludowe, podane przeze mnie, są dokładne fonetycznie tylko w grupie dźwięków, o której właśnie traktuję; czy zaś np. końcowe *-aš*, jest *-åš*, nie mogę ręczyć, zdaje mi się, że *-aš*.

wdopodobną jest rzeczą, że prawa zasadnicze działają tak w zakresie spółgłosek, jak i pełnogłosek bez podstawowych różnic; 3. dyssymilacyi (wogóle procesom głosowym, zmianom) ulegają elementy fonetyczne tak dobrze właściwe pełnogłoskom, jak i spółgłoskom, jak w tym razie — odchylenie velum. Z tych powodów można powyższy przykład traktować jako wchodzący w zakres XI. prawa Grammonta, a należy szukać tylko powodu, dlaczego właśnie w nim i w jemu podobnych wypadkach kierunek dyssymilacyi jest progresywny a nie regresywny, jakby się należało spodziewać. W § 10. dałem swoją formulacyę prawa roztrząsanego, i w tej dokładnej i ścisłej formulacyi prawo to do *kǫ́visaš* zastosować się nie da. Wnosić więc należy, że między dźwiękami sąsiednimi trzeba przyjąć jeszcze inne kryterya wartościowania psychicznego głosek, niż dane przez Grammonta w jego XI. prawie. Według mej poprawki w § 10. głoski *ǫ* i *ṁ* nie są psychofonetycznie równoważne. — Pozostaje tylko zapytać, na czem przewaga *ǫ* polega: czy jeno na fakcie, iż to jest pełnogłoska, podczas gdy *ṁ* jest spółgłoską, że więc pełnia dźwiękowa *ǫ* jest większa niż *ṁ*, a zatem pierwsze silniej się narzuca świadomości niż drugie, czy też może i inne względy wchodzą tu w rachubę. Możliwem jest i następujące przypuszczenie: *ǫ* w wyrazie **kǫ́misaš* jest późniejsze od *ṁ*, stąd też i w mniejszym stopniu zautomatyzowane, a więc i jego barwa uczuciowa (Bewegungsgefühl — ale, czy tylko w tym sensie?) jest mniej starta. Skutkiem tego głoska ta (specyalnie zaś jej element, odchylenie velum) silniej się narzuca świadomości podmiotu mówiącego, niż *ṁ* (względnie jego element nosowy), a zatem w tej konfiguracyi *ǫ* jest psychofonetycznie silniejsze od *ṁ* i ono właśnie dyssymiluje ostatnie na *v́*. Pojawienie się *v́* a nie *ẃ* (bilabialne *ẃ*) jest tylko rezultatem warunków fonetycznych polszczyzny, w której niema *ẃ* wcale, natomiast jest *v́*. Cf. pod tym względem też krakowskie ludowe *mańebry* ⩵ *manewry*, gdzie labiodentalne *v* zostało zdyssymilowane na bilabialne *b* w braku wargowo-zębowego *b*.

§ 13. Rozstrzygnąć trudno, który powód: pełnia dźwiękowa *ǫ* czy też jego niestarty ton uczuciowy, czy oba razem względy spowodowały progresywny kierunek dyssymilacyi w *kǫ́visaš* ⩵

**końisaś* i t. p. Fakty polskie tego rodzaju, jak *pętnaśće* = *piętnaście*, *żeśetnaśće* = *dziewiętnaście*, *sławetny* = *sławętny* obok *tępmy*, *bądźmy* i t. d. nie dają żadnej wskazówki pod tym względem, ponieważ między *ę* a *n*, *ę* i *m* lub *ą* i *m* nie da się statuować takiej chronologicznej różnicy, którąby zapewniała możność liczenia się z różnym stopniem automatyzacyi tych głosek, a skutkiem tego i z różnym stopniem ich świeżości uczuciowej. Powtóre zaś przy *pętnaśće*, *żeśetnaśće*, *sławetny* okoliczność, że *-n-* jest związane z poprzedzającem homorganicznem *-t-*, mogła mieć rozstrzygające znaczenie, natomiast przy *tępmy*, *bądźmy* wyraźność złożeń wogóle paraliżuje jakiekolwiek tendencye dyssymilacyjne. Tem stadyum rozważania trzeba się zadowolić, bo roztrząsania, czy wogóle da się statuować taka kategorya dyssymilacyi, którejby kierunek zależał od świeżości uczuciowej głosek w skład procesu wchodzących, zaprowadziłoby nas w tym związku za daleko.

§ 14. Wyżej w rozprawce drugiej pod II. str. 215 nn. mówiłem o t. zw. bezwyjątkowości praw głosowych, zwalczając przyjmowany przez Meilleta l. c. bezpośredni wpływ czynników społecznych na zmiany głosowe i uzależniając zakres i jakość tych praw od czynników językowych, których jakość i ilość się w każdym języku i wciąż waha[1]). Jeżeli podejmuję tu na nowo

---

[1]) Odrębne dla siebie zagadnienie stanowi kwestya, pod wpływem czego znowu zmienia się ta jakość i ilość czynników językowych. Tu ważną bezwątpienia pozycyę stanowią zapożyczenia, począwszy od języków zupełnie obcych, skończywszy na dyalektach tego samego języka, ba na dyalektach zawodowych, lub stanowo-społecznych tej samej miejscowości. Dyferencyacyę lokalno-historyczną danego języka na poszczególne dyalekty można np. sobie wyobrazić w najogólniejszych zarysach tak:

Rolnicy np. pewnej okolicy uprawiają pewne tylko rośliny i stąd pewne tylko czynności szczególnie często wykonują, czego następstwem jest i szczególnie częste używanie pewnych tylko wyrazów i złożeń z tymi wyrazami. To znowu zawiera w sobie szczególnie częste powtarzanie pewnych tylko połączeń głosowych, czego następstwem jest wybijanie się tych głosek i ich połączeń na pierwszy plan świadomości i pociąganie przez nich głosek pokrewnych, najbliższych w tym samym kierunku, a więc np. ku przedniojęzyko-

to pytanie, to dlatego, że zastanowienie się nad procesami dyssymilacyjnymi wogóle, w szczególności zaś nad zależnością ich wyniku od każdorazowego, chwilowego stanu świadomości dyssymilującej, rzuca bardzo niespodziewane światło na t. zw. bezwyjątkowość praw głosowych.

Już w początkowych paragrafach przy uzasadnianiu względnej konieczności zmiany *-łń-* ⩵ *-łm-*, t. zn. zastąpienia *ń* przez *m*, a nie np. przez *ź*, *ď* lub przypuśćmy *v́*, *f́*, *b́*, *ṕ*, stwierdziłem, że nie dzieje się to dlatego. iż różnica między *ń* : *ź*, *ď*, względnie *v́*, *f́*, *b́*, *ṕ* jest odczuwana jako za wielka, ponieważ w tym razie musielibyśmy zmienić element dominujący *ń*, t. zn. odchylenie velum. Zaś przy ewentualności użycia *f́*, *ṕ* przyłączyłaby się do tego różnica w dźwięczności, jaka jest między *ń* a *f́*, *ṕ*. Konstatujemy tu zatem ciekawy fakt, że mimo to, iż np. *ź*, *ď*, jako zwarte momentalne, spełniałyby warunek dyssymilacyjnego kontrastowania do sonornej *ł*, jednakże się ich do tego celu nie używa ze względu na ich za daleki stosunek do

---

wym pozycyom, lub tylnojęzykowym, ku napięciom fortis lub lenis, ku spirantyczności i t. d. Oczywistą jest rzeczą, że częściowo takie różnice leksykalne mogą być przypadkowe, t. zn. jakaś grupa ludzi przypadkiem przyniosła z sobą do nowej osady ten a nie inny wyraz. Z tego punktu widzenia trzeba oceniać ważność badań statystyczno-leksykalnych. To samo naturalnie może się odnosić do życia w mieście handlowem lub twierdzy, do różnych rzemiosł, mieszkania w puszczy, nad morzem, nad rzeką lub w górach, na równinie piaszczystej lub urodzajnym czarnoziemie, wreszcie w klimacie zimnym lub ciepłym, suchym lub mokrym i t. d. Mówię tu tylko o jednym czynniku dyferencyacyjnym, o zapasie wyrazów i o wpływie ich składu fonetycznego, częstości powtarzania i t. d. na rozwój fonetyczny. Nie wyłącza to czynników innych, porówn. co do tego znakomite wywody prof. Baudouina de Courtenay RS III 8, 38, 53, 63 itd.

Podaną hypotezę należałoby wykończyć i uzasadnić, ale we współczesnem stadyum nauki jest to niemożliwe. Do tego celu należałoby mieć dokładne słowniki kilku dyalektów z różnych epok, jak najdokładniej zrobione, o czem na razie ani marzyć nie można. Jeżeli jednak rzecz tu podnoszę, to w tym celu, aby podkreślić, iż badania statystyczno-leksykalne, cenione dotąd przedewszystkiem z punktu widzenia kulturalno-językowego, mogą mieć doniosłe znaczenie dla rozwiązania zmory t. zw. praw głosowych, zmory, duszącej umysły uczonych od kolebki językoznawstwa jako nauki.

ń. To samo, jeno w wyższym stopniu, da się powiedzieć i o nieużyciu do dyssymilacyi głosek: *v́, ɟ, b́, ṕ* lub *ḱ, ǵ*. — W § 3. wykazałem, że kontrastować z *ń* mogłoby *ń*, ale po pierwsze zachodzi tu trudność ta, że *ń* nie ma w polszczyźnie samodzielnego bytu psychicznego, występując tylko w warunkach kombinatorycznych przed spółgłoskami tylnojęzykowemi, porówn. np. oboczność *łǫnka* || *łǫńki*, po drugie zaś *ń* nie byłoby w stosunku do *ń* i *ł* dość radykalnym procesem dyssymilacyjnym, gdyż: α) lokalizacya *ń* i *ń* jest sobie nader a nader pokrewna; β) tył języka artykułuje w pewnym stopniu i przy *ł*, a więc ta sama partya, co i przy *ń*. Tak zatem widzimy, że na linii kontrastowania dyssymilacyjnego względem *ł* i *ń* znajduje się szereg: *ń, ḿ, ź, d́, v́, b́, ǵ* i t. d., ale że jedne z tych głosek są za słabym, inne zaś za silnym dyssymilacyjnym kontrastem.

Kontrastować z *ń* mogłoby *n*, ale częścią stoi tu na zawadzie poprzedzające *ł*, przyczyna wogóle całego procesu dyssymilacyjnego, dla którego pozycya językowa przy *n* nie jest dogodna z powodów, podanych w początkowych §§. Tego dowodzą również i zapędy dyssymilacyjne w rodzaju oboczności historycznej *wełmy* || *wełny*, cf. § 4. i tamże zanotowane przemówienia dziecięce *žou(ł)ma* ⩵ *žołna* i t. d. Częścią zaś widać, że w polszczyźnie szeregi palatalnych i niepalatalnych głosek tworzą odrębne całości, waryujące w razie potrzeby w obrębie swych ściślejszych krewniaków: palatalne w obrębie palatalnych, niepalatalne w obrębie niepalatalnych. Jest to następstwem kombinatorycznych warunków języka polskiego, w którym naogół przed palatalną pełnogłoską stoi spółgłoska palatalna, a przynajmniej ostatnia jest w tej pozycyi właściwsza od niepalatalnej. Należy zatem stwierdzić, iż *n* nie użyto w tym wypadku do dyssymilacyi, ponieważ: a) lokalizacyjnie nie stoi ono w 'złotym punkcie kontrastu' względem *ł;* b) stoi za daleko, a więc poza 'złotym punktem kontrastu' względem *ń*, jeżeli jest prawdą, że w polszczyźnie głoski palatalne i niepalatalne tworzą odrębne całości, waryujące w razie potrzeby w obrębie swych ściślejszych krewniaków; c) albo wreszcie nie mogło się ono pojawić w miejsce *ń* z powodów, niezależnych od natury *ń* lub *n*, ale od natury warunków, tkwiących w wyrazie *žołńěš*,

kołńćš etc., t. zn. ze względu na to, iż musiałoby stanąć przed pełnogłoską palatalną, co w danych stosunkach głosowych polszczyzny jest niezgodne ani z naturą *n*, ani z naturą pełnogłoski następującej *'e* [1]).

§ 15. Wprowadzenie pojęcia 'złoty punkt kontrastu' jest w fonetyce niezbędne. Z rozważań bowiem w poprzedzającym paragrafie wynika, że bardzo wiele głosek może kontrastować z daną głoską dyssymilowaną lub dyssymilującą, ale że poruszając się na tej linii kontrastujących głosek, przechodzimy do bliższych lub dalszych kontrastów. Przyjąć zatem należy, że w pewnym punkcie tej linii znajduje się głoska najlepiej nadająca się do kontrastu względem głoski dyssymilowanej, punkt więc ten zasługuje ze wszech miar na nazwę 'złotego punktu kontrastu'. Jednakże już wyżej wykazałem, że głoska użyta do dyssymilacyi musi kontrastować nietylko z dyssymilowaną, ale i z dyssymilującą. To koniecznie pociąga za sobą twierdzenie, że 'złoty punkt kontrastu' musi się znajdować i na linii głosek kontrastujących z dyssymilującą. Niżej wykażę jeszcze cały szereg innych przyczyn, z powodu których w 'złotym punkcie kontrastu' może się jawić coraz to inna głoska, zależnie od chwilowych nawet stanów świadomości dyssymilującej.

§ 16. Trudno jest znaleźć przykłady na to, że w złotym punkcie kontrastu do jakiejś głoski może się znaleźć kilka głosek i że te głoski mogą się luzować w tym samym języku, względnie dyalekcie. Ma to swe źródło w tem, że przy opisie języków na to się nie zwraca uwagi, powtóre zaś zawsze jest możliwość, że dany wyraz jest dyalektycznie inny albo że pochodzi z innej epoki. Jednakże weźmy np. takie wypadki stfrc. *arme* ⩽ *anima* || stfrc. *aumaille* ⩽ *animalia*, Grammont l. c. 51, gdzie z *m* kontrastuje raz *r*, raz *l*, oba wstawiane na miejsce *n*. Drugi wypadek, t. zn. pojawienie się *l* (a nie *r*), można tłómaczyć okolicznością, że w wyrazie już było jedno *l*, które

---

[1]) Jeżeli ostatni wzgląd jest słuszny, to może i za prędko wygłasza się zdanie, że między *'a* np. w *biały* = *bały* a *a* np. *bałwan* = *bałvan* niema różnicy, lub np. między *'ę* || *ę* w *męka* || *męka* ⩽ *miękka* || *męka*.

w swoim kierunku dyssymilacyę wykoleiło. To samo można powiedzieć o małorus. łemkowskim *veretiurnica* ⩵ **veretiunnica* 'orvet' (padalec). obok *godiľnik* ⩵ **godinnik* 'montre', *syľnik* ⩵ **synnik* 'paillasse', *niziľnyj palec* ⩵ **nizinnyj palec* (⩵ **mizinnyj*) le petit doigt', *vidničky* ⩵ *vinničky* 'groseille' || *vinnyj* 'amer', por. Grammont l. c. 53, Werchratskij JA XV 62, wreszcie *studelina* Grammont l. c. 85.

Z przykładów polskich wezmę śląskie *stšybło* || *šlybr"o* ⩵ *šrybn"o* (2 razy) „pod wpływem *šrybny*" (cf. Nitsch MPKJ IV 186). Pierwsze dwa przykłady mogą być różnego pochodzenia co do czasu lub tylko miejscowości. Trzeci natomiast *šryba"o* jest ciekawy dla tego, że w chwili dyssymilacyi obecność derywatu *šrybny* w świadomości dyssymilującej sprawiła, iż w złotym punkcie kontrastu do *r* znalazło się *n*, nie zaś *l*, *ł*, jak zwykle, por. np. powszechne *ruła*, *rułka* (l. c.).

Rzecz to znowu, jak wiadomo, nie tak rzadka. Na równi z powyższym dyalektycznym faktem polskim stoją tego rodzaju zjawiska, jak grecka dyssymilacya κεφαλαργής ⩵ **κεφαλαλγής* zamiast **κεφαραλγής*, jak być powinno, cf. Grammont l. c. 91, ze względu na wyraz κεφαλή, który widocznie żywiej i jaśniej tkwił w świadomości dyssymilujących Greków, niż wyraz ἄλγος.

Na tym samym poziomie trzeba umieścić łacińską wymianę suffiksalną *-lis* || *-ris*, zależną od tego, czy w wyrazie (temacie), do którego się suffiks dodawało, było już *l*, czy też *r*, porówn. obocznośc *stellāris* (|| *stellā*) || *arvālis* (|| *arvum*). *martiālis* i t. d. Por. też wywody Brugmanna Das Wesen der lautlichen Dissim. (Abhandl. d. philol.-hist. kl. d. sächs. Gesellsch. d. Wiss XXVII. Nr. V. Leipzig 1909) i IF XXIV Anz. 216 o podobnem rozmieszczaniu suffiksów infinitywnych w grece.

Nitsch l. c. notuje też dyssymilacyę *ordeka* (w słowniku) ⩵ niem. *Rohrdecke*. Powstaje pytanie, czemu nie **lordeka* lub *łordeka*, cf. *ruła*? Tu doskonałą usługę odda nam sformułowane wyżej w § 8. prawo relatywnej zmienności wyobrażeń reprodukowanych w stosunku do reprodukujących. Oto różnica między *ordeka : *rordeka* jest percypowana, jako mniejsza, aniżeli między ewentualnem **lordeka* czy też **łordeka* a **rordeka*. Aby to zrozumieć, dość sobie uprzytomnić to wszystko, co pisałem w roz-

prawce pierwszej w rezultatach pod 8.—10., str. 190 nn., o ważności nagłosu w przeciwstawieniu do środkowej i końcowej partyi wyrazu. Z tego punktu widzenia i dyssymilacya *ruła* ⩵ *rura* jest nieregularna, bo właściwie w myśl XVII. prawa Grammonta, l. c. 79, winno być **łura*, ale ze względu na ważność nagłosu kierunek dyssymilacyi został odwrócony. (Oczywiście *rułka* jest nowotworem analogicznym do *ruła* zamiast **łurka* czy **urka*). Dlaczego jednak ten kierunek nie został odwrócony w **rordeka*, czemu więc nie **rołdeka*? Na to pytanie daje odpowiedź XIV prawo dyssymilacyjne Grammonta, l. c. 66, wyróżniające jako obdarzoną szczególną siłą psychiczną głoskę opartą o drugą. A więc *-r-* nie zostało w **rordeka* zdyssymilowane, ponieważ się opiera swą masą o następujące *-d-*, skutkiem czego staje się dłuższem, silniejszem, por. też krzywe Josselyna nosówek włoskich (Scripture Elements of experiment. Phon. 350), gdzie wykazano, że nosówka w grupach *N* + *cons.* trwa dłużej, niż w pozycyi *N*+*voc.* Przykład pols. (dyal.) *lubryka* tłómaczy się VIII. prawem Grammonta, l. c. 40. co do małorus. *lycaŕ* cf. Grammont l. c. 70, chociaż sam wolałbym wypadek ostatni pojmować jako powstały skutkiem żywego poczucia suffiksalności końcowego *-aŕ*. Co do nagłosowego *l-* ⩵ **r-* por. niżej uwagę.

Jakbyśmy nie pojmowali powyżej rozebrane przykłady dyssymilacyi, jedno zawsze będzie pewne, mianowicie, że każdorazowy rezultat konkretny jest zależny od chwilowego stanu świadomości dyssymilującej. I tak:

1) natura głoski użytej do dyssymilacyi jest uwarunkowana: a) składem fonetycznym wyrazu, w którym się dyssymilacyę wykonuje, np. stfrc. *arme* || *aumaille*, małorus. łemkow. *veretiurnica* || *godiľnik*, *syľnik*, *vidničky*; b) chwilową obecnością w świadomości jakiegoś derywatu (wogóle wyrazu pokrewnego) do wyrazu, w którym się dyssymilacya odbywa, np. pols. dyal. *śrybn"o* ze względu na *śrybny* || *ślybr"o*, *stšybło*; c) stosunkiem wyrazu zdyssymilowanego do wyrazu mającego być zdyssymilowanym, pol. dyal. *ordeka* ⩵ **rordeka* zamiast ewentualnego **łordeka*.

Uwaga. Przeciwko punktowi c) nie można wysuwać wypadków pols. (dyal.) *lubryka* ⩵ *rubryka*, małorus. *lycaŕ* ⩵ *rycaŕ*,

zamiast jakichś **ubryka *ycać*, ponieważ, pominąwszy nawet ich różne dyalektyczne pochodzenie, zapewne częstość używania danego wyrazu ma wielki wpływ na działanie prawa relatywnej zmienności. Naturalną, a nawet konieczną jest rzeczą przyjąć, że wyrazy częściej używane muszą się zmieniać wolniejszymi, drobniejszymi skokami, chociaż częstszymi. Ten właśnie stosunek zachodzi między *ordeka* ⩵ **rordeka* a *lubryka* ⩵ *rubryka* lub małorus. *lycać* ⩵ *rycać*. Wyraz bowiem *ordeka*, jako oznaczający 'sufit', jest tak związany z życiem codziennem ludu, że częstość jego powtarzania, nawet bardzo daleko posunięta, jest zjawiskiem naturalnem. Natomiast wyraz *lubryka* ⩵ *rubryka*, jako oznaczający minerał rzadko spotykany rzadko się też musi używać. To samo odnosi się i do małorus. *lycać*, które oznacza 'rycerza, zbrojnego jeźdźca', przedstawiającego dla ludu widok rzadki i niezwykły. W swem życiu ten lub ów wieśniak mógł go wcale nie widzieć, albo i nie słyszeć nic o nim, wyrazu zaś użył ze 100 razy w całem swem życiu i to może przeważnie w pieśniach lub bajkach. — Z takiem pojmowaniem zgadza się doskonale znany fakt, że wyrazy szczególnie często używane mają swoją, sobie właściwą fonetykę rozwojową.

2) Obiór kierunku dyssymilacyi jest zależny: a) od tego że wyraz jest określonym kompleksem fonetycznym, mającym takie a nie inne warunki kombinatoryczne, np. *ruła* ⩵ *rura*, *ordeka* nie zaś **rołdeka* i wypadki zebrane u Grammonta l. c. 66 pod XIV. jego prawem, np. hiszp. *miércoles* || fre. *mercredi*, fre. *Amélecourt* ⩵ *Amérecourt*, lit. *Barbule* ⩵ *Barbara*, gr. Ἀβαντίς ⩵ Ἀμαντίς etc.; b) od chwilowej obecności w świadomości dyssymilującej wyrazu związanego z dyssymilowanym w jakiś sposób, np. gr. κεφαλαργής ⩵ *κεφαλαλγής zamiast oczekiwanego *κεφαραλγής ze względu na wyraz κεφαλή; c) od stosunku wyrazu do środków słowotwórczych, np. małorus. *lycać* ⩵ *rycać*.

3) W łacinie konstatujem dyssymilacyjny wybór jednego lub drugiego suffiksu zależnie od tego, czy dyssymilująca świadomość przewidywała w mającym powstać kompleksie obecność dwuch *r* czy też *l*.

§ 17. A więc widzimy, że w zakresie procesów głosowych

panuje ogromna dowolność. Mimo to jednak nie można zaprzeczyć, że jest regularność i bezwyjątkowość. I tak obchodzący nas np. proces dyssymilacyjny *-łń-* ⩵ *-łm-* stwierdziłem niezależnie: w Krakowie, w Sokołowie (gub. Siedlecka), Karłowicz l. c. stwierdził w badanym przez siebie dyalekcie ludowym, a można się liczyć z ewentualnością, że i gdzieindziej ten proces da się stwierdzić jako samorzutny. Wreszcie ślad jego mamy w języku literackim (wielkopolskim) w XVI. w., cf. wyżej § 4. cytat z roku 1539 *wełmy* || *wełny*, wreszcie samorzutne chwilowe procesy u dziecka zapisane w §§ 1. i 4. Na czem polega ta bezwyjątkowość? Źródłem jej jest:

1. Ubóstwo wielkie zakresu wyobrażeniowego fonetycznego, istotnej domeny procesów głosowych, w porównaniu z innymi zakresami życia wyobrażeniowego człowieka, np. z zakresem obyczajowym, politycznym, religijnym, literackim i t. d. Zakres ten może być dokładnie poznany. W obrębie np. nosówek sprowadza się do trzech typowych wyobrażeń zbiorowych: *ę* (*ń*), *n* (*ń*), *m* (*ń*), z wliczeniem zaś odmianek palatalnych do sześciu. W języku zatem takim, jak polszczyzna, gdzie przed palatalną pełnogłoską pojawia się palatalna spółgłoska, dla świadomości dyssymilującej nie mogło być zgoła żadnej wątpliwości, którą głoskę o tym samym elemencie dominującym (t. zn. z odchyleniem velum) należy uważać za znajdującą się w złotym punkcie kontrastu względem głoski *ń*, którą właśnie dana świadomość chciała zdyssymilować! Głoską taką mogło być tylko *ń* wobec tego, że *ń* nie ma w polszczyźnie samodzielnego bytu psychicznego i pojawia się tylko kombinatorycznie przed palatalnemi tylnojęzykowemi spółgłoskami, porówn. oboczność *łǫnka* || *łǫńki*. Jeżeli zaś w złotym punkcie kontrastu do mającej być zdyssymilowaną nie znajduje się żadna głoska — dyssymilacya nie następuje. Tak np. w § 4. zauważyłem, że dyssymilacya *-łń-* ⩵ *-łń-* w języku się ustaliła, zaś *-łn-* ⩵ *-łm-* nie, spotykamy tylko zapędy do tego. Jako przyczynę wskazałem większe podobieństwo *ń* do *ń*, niż *n* do *m*, aczkolwiek tak *ń* jak i *m* czyni zadość warunkom dyssymilacyjnym względem *ł*, widocznie zatem *m* względem *n* było poza złotym punktem kontrastu. A może wreszcie przemiana *-łn-* ⩵ *-łm-* w tych nielicznych wy-

padkach jest tylko śladem procesu *-łń-* ⇒ *łm-*, który np. w cytowanym wyrazie *wełmy* || *wełny* mógł zajść regularnie zupełnie w dat. i loc. sing. *wełnie* ⇒ **wełmie*? Stąd zaś dopiero *-m-* zostało wciągnięte do nom. plu. *wełmy*. Rozstrzygnąć się to nie da; gdyby jednak ostatnie przypuszczenie było słuszne, to nawet zapędy dyssymilacyjne należałoby odrzucić w razie, jeżeli dyssymilowanej brak jest w złotym punkcie kontrastu odpowiedniej głoski na linii kontrastujących z nią głosek. — Pojęcie relatywnego ubóstwa środków fonetycznych trzeba rozciągnąć na całość życia fonetycznego języka. Ilość wyobrażeń głosowych w każdym języku wynosi tyle, ile on posiada głosek, mających samodzielny byt psychiczny + tyleż ich pododmianek, ile język ma kombinatorycznych warunków do rozszczepiania, do waryowania fakultatywnego tychże głosek. Ilością stałą są tu warunki, spotykane w wyrazie (wyrazach); ilością zaś zmienną, nieobliczalną i będącą źródłem bardzo obfitych nowych relacyi, nowych warunków kombinatorycznych, jest fonetyka międzywyrazowa (sandhi). Ważność jej dla rozwoju języka jest niedoceniona. Nie potrzebuję dodawać, że np. zapożyczenia, ich jakość i ilość, dają nowe zakresy wyobrażeniowe fonetyczne i nowe ich ukształtowanie w języku: stąd też w danych warunkach mogą odegrać decydującą rolę.

Uwaga. Różne języki posiadają różną ilość głosek, czyli są pod względem bogactwa głosowego różnie uposażone. Tak np. polszczyzna ma ± 45 głosek, czyli 45 wyobrażeń głosowych, łacina ± 25, a więc prawie o połowę mniej, greka posiada ich jeszcze mniej, staroindyjski niezwykle wiele, bo wliczając i rzadko występujące wyżej 50 (cf. Whitney Altindische Gramm.). Należałoby jeszcze zliczyć ilość i jakość kombinatorycznych warunków, danych w każdym języku w wyrazach, i przynajmniej prawdopodobną cyfrę tychże warunków w fonetyce międzywyrazowej (sandhi), dalej zaś wziąć pod uwagę stosunek ilości głosek samodzielnych do warunków kombinatorycznych wyrazowych i zdaniowych i postawić pytanie, czy można mówić o jakiejś proporcyonalności między nimi? Wreszcie wypada zapytać, czy bogate, względnie ubogie wyposażenie danego języka w głoski samodzielne ma jaki wpływ na za-

wikłaność, względnie jasność t. zw. praw głosowych danego języka. Są to pytania tak proste i jasne, że oczywistość ich każdy łatwo zrozumie, a również i ich doniosłość.

2. Drugiem źródłem bezwyjątkowości t. zw. praw głosowych jest trudność rozdzielenia elementów uczuciowych i logicznych w grupach wyobrażeniowych fonetycznych. Udowodnić, że jestto możliwe, możnaby wtedy, gdyby się wykazało, że dwa połączenia głosowe, zupełnie identyczne pod względem składu elementów fonetycznych, rozwijają się równocześnie inaczej tylko dzięki innemu pochodzeniu etymologicznemu. Znaczyłoby to, że logicznie są te same, ale np. uczuciowo mogłyby być różne: jedno np. obce, drugie swojskie; jedno np. powstałe drogą metatezy, drugie np. assymilacyi lub dyssymilacyi i t. p. Ale o tem w innym związku w pracy o assymilacyi; zaznaczę tu tylko, że zazwyczaj takie połączenia wykolejają się jedne w drugie. Dowodziłoby to trudności rozdzielania elementów wyżej nazwanych.

3. Trzeciem wreszcie źródłem relatywnej bezwyjątkowości t. zw. praw głosowych jest względna stałość i niezmienność środków językowych (elementów fonetycznych, symboliki znaczeniowej, środków słowotwórczych, częścią i syntaksy nawet). Rozumieć to należy tak:

Wyrazy powtarzają się stale i zawsze jako w zasadzie te same kompleksy fonetyczne, t. zn., że ich elementy głosowe nie ulegają ciągłej fluktuacyi. Nie przestawiają się, aby za chwilę stanąć w dawniejszym porządku następczym; nie wyrzucamy jednych głosek, aby wstawić na ich miejsce inne, a potem za pewien czas je znowu wyrzucić, luzując je dawnemi lub znowu innemi lub wreszcie zerem i t. d. I tak np. wyraz pols. *głova* 'głowa' stale pojawia się, jako kompleks *g-ł-o-v-a*, a nie np. raz jako **g-o-v-a-ł*, drugi raz jako **g-o-v-ł-a*, lub **g-v-o-ł-a*, **g-v-o-a-ł*, lub **g-a-v-o-ł*, lub **ł-o-g-va* etc., ale zawsze mamy *g-ł-o-v-a*. Tak jest z wszystkimi wyrazami. Ale na tem nie koniec; tak się rzecz ma i pod względem znaczeniowym. A więc np. polski kompleks fonetyczny *g-ł-o-v-a* oznacza stale i zawsze to samo wyobrażenie 'caput, κεφαλή' a nie np. raz 'ręka, manus', drugi raz 'oko, oculus', trzeci raz 'piersi, pectus', lub

wreszcie 'bóg. deus', lub 'kobieta. femina' i t. d. Stale oznacza 'caput. κεφαλή'. — Równie ważną jest rzeczą, że derywaty od jakiegoś wyrazu tak samo są stałe, a więc nie mówi np. dyalekt, zbadany przez Nitscha l. c., raz np. *śrybny*, drugi raz **śrybroski*, lub **śrybřecki*, **śrybecki*, **śryb́ecki*, **śryb́oski* etc., ale stale *śrybny*, co najwyżej z nielicznemi waryacyami. — Jestto t. zw. stałość środków słowotwórczych. Do tego można jeszcze dodać stałość związków etymologicznych, t. zn. ten fakt, że np. nowopowstały wyraz gr. **κεφαλαλγία* nie odrazu zerwał swój związek z wyrazem κεφαλή lub ἄλγος a nawiązał np. z ὄμφαλος etc., ale że przez pewien czas ten związek jest żywo odczuwany. Najmniejszą jest stałość warunków syntaktycznych dla procesów głosowych, czego skutki oceniłem pod punktem 1. Ale i tutaj, jeśli się zdarzy wypadek stałego połączenia, to i bezwyjątkowość procesu głosowego temu odrazu odpowiada, por. np. łac. *alis alium* ⇐ **alius alium*, częste pol. dyal. *ta‿i̯ak* 'tak jak', np. *ta‿i̯ak gå-dai̯ů* Nitsch l. c. 187. Por. też van Ginneken l. c. 281 i n. Jednakże niekoniecznie musimy przyjmować, że ta upowszechniona forma jest produktem tylko dyssymilacyi, owszem trzeba przyjąć, że jej pojawienie się jest rezultatem i tych czynników assymilacyjnych i nieassymilacyjnych, o których mówiłem w rozprawce pierwszej, zajmując się odpadaniem wygłosowych głosek wogóle w językach indoeuropejskich.

§ 18. Stwierdzamy zatem rzecz bardzo ciekawą[1]), że stany świadomości dla procesów głosowych są w gruncie rzeczy bardzo stałe i niezmienne. Temu faktowi odpowiada relatywna regularność i stałość zmian głosowych, czyli t. zw. bezwyjątkowość praw głosowych. A priori zatem należy się spodziewać, że o ile jakieś elementy językowe wykażą większą zdolność waryowania, o tyle ich regularność będzie mniejsza. Tak się właśnie rzecz ma ze zmianami semazyologicznemi. Istotnie jakość fonetyczna wyrazu nie zmienia się w różnych połączeniach syntaktycznych tak, jak jego zakres znaczeniowy. Trudność dalej rozdzielenia elementów logicznych

---

[1]) choć tak prostą i jasną, że aż dziwić się należy, że na to nie zwrócono dotąd uwagi.

i uczuciowych w wyrazie jest o w i e l e m n i e j s z a, aniżeli przy jakiemś połączeniu fonetycznem. Wreszcie ilość wyrazów, ich różnych kategoryi i t. d. jest bez porównania bogatsza, większa, aniżeli ilość elementów fonetycznych, t. zn. głosek i kombinatorycznych ich odmianek. Tym trzem zmienionym warunkom odpowiada też i mniejsza regularność, czyli b e z w y j ą t k o w o ś ć praw semazyologicznych w porównaniu z prawami głosowemi. To samo mutatis mutandis trzeba powiedzieć o morfologii, składni i t. d.

§ 19. Jeżelibyśmy np. zrobili sobie przekrój momentalny przez język polski w roku 1200 po Chr., t. zn. gdybyśmy mieli z tego roku zupełnie dokładną i wyczerpującą gramatykę, słownik i t. d. co trzeba tylko do znajomości jak najdokładniejszej języka i zestawili go z takimże przekrojem np. z roku 1600, 1700, 1800 lub 1900 po Chr., to — po odrzuceniu wszystkich wpływów postronnych (np. zapożyczeń, czytelnictwa, zmienionych warunków polityczno-gospodarczych i t. d.) i wywołanych przez te wpływy postronne skutków — otrzymalibyśmy dwie grupy wyobrażeń językowych: jedną z roku 1200 — drugą zaś z roku 1600—1900. Grupy te moglibyśmy połączyć za pomocą całego systemu praw głosowych, semazyologicznych, morfologicznych, składniowych i t. d. Grupa z roku 1200 dawałaby s t a ł e warunki fonetyczne, semazyologiczne, składniowe i t. d. dla rozwoju językowego, którego kresem byłaby grupa z roku 1600, 1700, 1800 lub 1900. Oczywiście, że grupę z roku 1200 należy nazwać grupą r e p r o d u k u j ą c ą, grupę zaś np. z roku 1600 r e p r o d u k o w a n ą; im grupa reprodukowana jest m n i e j zmieniona w stosunku do reprodukującej, tem s i l n i e j się odczuwa ich zasadnicza tożsamość. Mamy zatem to samo prawo, które sformułowałem w § 8, rozbierając pojedyncze wyobrażenia procesu *-łń-* ⩵ *-łń-* i zmiany *żołńéš* ⩵ *żołńéš*. Stosunek czasowy między wyobrażeniem reprodukowanem lub ich grupą, a wyobrażeniem reprodukującem lub ich grupą — można rozciągać od 1 sek. do 100, 1000 lub 1,000.000 lat. Należy zbadać wpływ czasu na reprodukcyę wyobrażeń. To jest pewne, że biorąc pod uwagę większe okresy czasu, musimy przyjmować pośrednictwo mniejszych; dalej, że granicą małości czasu w re-

produkowaniu jakiegoś wyobrażenia względem większych czasów musi być w zjawiskach społecznych życie jednego pokolenia. A więc przynajmniej raz musi dane pokolenie zareprodukować określone wyobrażenie, aby je następne mogło przejąć; w przeciwnym bowiem razie wyobrażenie z umierającem pokoleniem uległoby śmierci i chybaby musiało być drugi raz wypracowane, aby żyć.

§ 20. Prawo zatem fonetyczne, semazyologiczne, syntaktyczne i t. d. jest formułą, wyrażającą stosunek między wyobrażeniem reprodukującem a reprodukowanem: w zakresie wyobrażeń fonetycznych — prawo fonetyczne, w zakresie semazyologicznych — semazyologiczne i t. d. Zbyteczne zapewne dodać, że formuły tej krańcowe stadya mogą być sobie bardzo blizkie albo bardzo dalekie, zależnie naogół od tego, czy przedział czasu je dzielący jest mały lub wielki. Tak np. pols. $r\,(+i) \rightleftharpoons r'\,(+i) \rightleftharpoons r^{i}\,(+i) \rightleftharpoons \check{z}'\,(+i) \rightleftharpoons \check{s}'\,(+i) \rightleftharpoons \check{s}\,(+y)$, porównaj różnicę między *r : r'* a między *r : š* np. w wyrazie *kšyvy* (= *krzywy*) ⇐ **krivy*.

§ 21. Cały ten wywód opiera się na milczącem, oczywistem zresztą założeniu, że między prawami głosowemi dyssymilacyjnemi a wszelkiemi innemi głosowemi różnicy zasadniczej niema i być nie może. Toż samo się odnosi do stosunku praw głosowych do semazyologicznych i t. d.

§ 22. Meillet w cytowanych wyżej w drugiej rozprawce swych dwuch pracach uważa współczesne językoznawstwo za naukę niekompletną, a to dlatego, że nie jesteśmy w stanie obecnie przewidywać przyszłego rozwoju jakiegoś języka. Wykazałem wyżej, że regularność, bezwyjątkowość t. zw. praw głosowych polega na stałości i niezmienności środków językowych, na ubóstwie wyobrażeń fonetycznych i na trudności rozdzielania elementów logicznych i uczuciowych w zakresie wyobrażeń fonetycznych. Otóż dwa ostatnie warunki są stałe i w każdej epoce rozwoju języka obecne; zatem cała różność praw danego języka w różnych okresach jego rozwoju zależy tylko od warunku pierwszego. Jeżeli więc środki językowe, t. zn. ich ilość, jakość i wzajemne ustosunkowanie się zmieniają, to i prawa fonetyczne się zmieniają. Ale prawa fonetyczne (można powie-

dzieć, wogóle językowe) zmieniają ze swej strony środki językowe: jest zatem w rozwoju językowym pewien circulus vitiosus. Jednakże ilość i jakość środków językowych zmieniają: 1) przedewszystkiem zapożyczenia, na których jakość i ilość wpływają najrozmaitsze czynniki kulturalne, polityczne i t. d., przyczem trudność uświadamiania sobie obcych wartości fonetycznych gra tu decydującą rolę; 2) rozwój własnej kultury i odpowiednie ustosunkowanie do niej własnego słownictwa, słowotwórstwa; 3) połączenia w sandhi.

O ilebyśmy mogli przewidzieć jakość, ilość i wzajemne ustosunkowanie przyszłych środków językowych, o tyle moglibyśmy p r z e w i d y w a ć i przyszły rozwój językowy. Możemy to wprawdzie zrobić dla danego języka w danej chwili, ale przecież np. niespodziewany podbój polityczny, niespodziewany wynalazek techniczny, zmieniający podstawy naszej kultury (np. jak odkrycie pary lub elektryczności i t. p.) może jutro już wymagać poprawek w naszych przewidywaniach i to bardzo radykalnych. Przytem w czasie, gdy wystarcza, iż drut telegraficzny doniósł, że Japończycy używają okrzyku wojennego *banzaj!*, aby ten okrzyk przez prasę dostał się do ludowej świadomości i odrazu się pojawił w piosence ludowej (słyszałem sam w Krakowie!) — nie można przewidzieć i zapożyczeń. Wprawdzie jest to wyraz izolowany — tak, ale takich izolowanych wyrazów może się z różnych źródeł wiele pojawić i mogą one odegrać rolę poważniejszą. Podobny skutek mają i ulepszone środki komunikacyjne. — Na postulat Meilleta zapatruję się zatem pessymistycznie. Prawom głosowym (językowym) nie można nadać ani konieczności praw przyrodniczych ani za daleko idącej dowolności. Usiłowania te są i pozostaną chybione.

§ 23. Waryacya elementów znaczeniowych wyrazu nie jest znowu tak wielka, jak np. waryacya elementów literackich, obyczajowych, estetycznych, politycznych, uczuciowych i t. d. i t. d. Stąd też i regularność procesów semazyologicznych winna być większa od takich zjawisk, jak np. poezya ludowa, zwłaszcza zaś indywidualna i t. d. Byłoby rzeczą ryzykowną i rewolucyjną prowadzić dowód o zasadniczej ich tożsamości; jednakże tu już wypowiadam przekonanie, że zdaniem mojem jest to nie-

uniknione. Atoli co innego jest twierdzić, a co innego jest dowieść. Najłatwiejszem możeby było przejście od dyssymilacyi do parafrazy, parodyi; ale nie można się zadowolić rozebraniem jednej lub drugiej parafrazy i oparcia całej hypotezy na jednym wypadku. Wymaga to rozbioru kolosalnego materyału. stąd też lepiej jest odłożyć rzecz do osobnego studyum na ten temat. Rzecz cała o tyle jest niebezpieczniejsza. że w wyżej wymienionych zakresach życia wyobrażeniowego trzeba brać pod uwagę taki nowy pierwiastek natury ludzkiej. jakim jest (wolna) wola indywidualna i zbiorowa.

4. Polskie: *szerszeń, serce, szary.*

Pols. *szerszeń*. rus. *šeršeń*, čes. *iršeň* dość powszechnie jest uważane za rezultat assymilacyi regressywnej: *s (ś)* — *š* ⩵ *š* — *š*, por. Vondrák Vergl. Slav. Gram. I str. 384. — Nowopol. *serce* obok stpol. *sierce* wyjaśniają niektórzy wpływem czeskim (tak Torbiörnsson — ustnie). Postać *serce* miała się naprzód ustalić w stylu biblijnym, a następnie upowszechnić w codziennym języku. Myślę, że nic nie przeszkadza traktować tej postaci jako rezultatu tejże samej assymilacyi regressywnej: *ś* — *c* ⩵ *s* — *c*. Pośrednio dowodziłoby tego istnienie wyrazów: *miło-sierdzie, osierdzie* z zachowanem *ś*, por. też podobne zjawisko czeskie: *s* — *č* ⩵ *š* — *č* (⩵ *č* — *č*) *šočovice* ⩴ *sočevice*, obok pols. *soczewica* Vondrák ibidem. — Wreszcie *szary* można wyjaśnić z tego samego punktu widzenia niezależnie od różnych pomysłów etymologicznych, co go których patrz Miklosich Etym. Wb. pod *sérŭ* 2. i Vondrák l. c. str. 261 i cytowany tam Pedersen. Wyraz *szary* jest znaczeniowo ściśle związany z czasownikiem *szarzeć;* ten fakt umożliwia a priori przyjęcie wzajemnego wpływu analogicznego między nimi, a zatem *szary* ⩴ **siary* skutkiem wpływu *szarzeć*. To ostatnie zaś z **siarzeć* przez assymilacyę regressywną: *ś* — *rz* (= *ř* względnie *ž*) ⩵ *š* — *rz* (= *ř* względnie *ž*). Że tak jest. dowodzą wyrazy etymologicznie te same, atoli znaczeniowo wyodrębnione, których związek z *szarzeć*, *szary* został przerwany, mianowicie: *siara* 'Biestmilch' i *siarka* 'sulphur'. Jeżeli zaś

spotyka się i stpol. *szara* w znaczeniu 'Biestmilch', należy przyjąć jedno z dwojga: albo w czasie, gdy ustalała się postać *szara* w tem znaczeniu, związek jej semantyczny z *szary*, *szarzeć* przerwany nie był, a zatem wpływ analogiczny pozytywnie był możliwy — albo też, co mnie się wydaje prawdopodobniejsze, drugi raz odbył się ten sam rozwój znaczeniowy, t. zn. **siara* 'grau' ⇒ *siara* 'Biestmilch', a drugi raz również już po ustaleniu się *szary*, *-a*, *-e*, *szara* tę samą drogę przebyła. Swoją drogą nie jest rzeczą wyłączoną, że *szary* swoje *sz* zamiast *ś* nabył od innej formacyi, niekoniecznie od *szarzeć*. Mam tu na myśli comp. i superl. *szary — szarszy — najszarszy* ⇐ **siary — *siarszy — *najsiarszy*, o ile taki comp. i superl. ze względów znaczeniowych mógł być w użyciu, co jednak prawdopodobne nie jest. Gdyby tak było, to proces np. *szarszy* ⇐ **siarszy* stałby na jednej linii z *szerszeń* ⇐ *sierszeń*, por. podobny fakt bułg. *šulějši* ⇐ *sulějši* Vondrák l. c. 383, a w takim razie do posit. dostałoby się *sz* analogicznie do comp. i superl. według zwykłego stosunku. Tak samo jest możliwe, że na *szary*, wpłynął wyraz *szarzyzna* ⇐ **siarzyzna*, gdyż związek znaczeniowy między nimi istnieje. Notabene trzeba pamiętać, że *szarzyzna*, *szarzeć*, *szarzej* (adverb.) mają *a* drugorzędne: ⇐ **sierzyzna*, **sierzeć*, **sierzej*. To drugorzędne *a* jest jednym więcej dowodem wzajemnego wpływu między tymi wyrazami a przymiotnikiem *szary*; jak pierwsze od niego wzięły swoje *a*, tak ostatni od któregoś z nich lub od wszystkich razem swoje *sz*.

Wypada na zakończenie związać ten szczegół z całym szeregiem procesów pokrewnych, zachodzących w innych językach. I tak do powyżej już zanotowanych przykładów można dodać podane u Vondráka l. c. 383 i n. z języków słow., gdzie stale *z*, *s* względnie *ž*, *š* ulega assymilacyi do następujących *ž*, *š* lub odwrotnie, np. rus. *zelëzo* ⇐ *želëzo*, *šaša* ⇐ *saša*, čes. *čvičit* ⇐ *cvičit* i t. d. Z bałtyckiej grupy można podać: lit. *szeszì* ⇐ **seszì* Wiedemann Handbuch d. lit. Spr. 99, *szẽszuras* ⇐ **seszuras*, *szászlavos* ⇐ *sászlavos* Wiedemann l. c. § 65, *žaživoti* ⇐ pol. *zażywać* Brugmann Gr. I² § 972. O pokrewnem zjawisku w staroind. por. Vendryes MSL XVI 53 i n., w armeń. Brugmann l. c. § 842, 4. Z nowszych dyalektów nowoniem. dyal. *šunšt* ⇐ *sonst*, Brugmann

l. c. § 972. Z języków romańskich frc. *chercher* ⇐ *cercher*, frc. *žüšk* ⇐ *jusque* Meillet MSL XII 16, gdzie jednak *k* następujące miało swój wpływ, włosk. *zezzo* ⇐ łać. *setius* Meyer-Lübke Gram. der rom. Spr. I § 571. — Z tego pobieżnego przeglądu widać, że zjawisko jest bardzo rozpowszechnione w jęz. indoeurop., co trzeba uznać za naturalne, zważywszy blizkie pokrewieństwo szeregów: *s, z, c. dz* — *ś, ź, ć, dź* — *š, ž, č, dž* i ich waryacyi. Ten stan ogólny tembardziej uprawdopodabnia zjawiska specyalnie polskie.

Druk ukończono dnia 25. maja 1911 r.

Henryk Ułaszyn.

Miscellanea językowe.

Serja pierwsza.

1. Asymilacja spółgłosek pod względem dźwięczności.

„Postępowa“ asymilacja spółgłosek *w* i *ř (rz)* jest zjawiskiem powszechnie znanem, nawet z gramatyk szkolnych. O sformułowanie tego zjawiska teoretyczne, ze stanowiska fizjologji dźwięków, pokusił się dr. Benni w artykule p. t. „Upodobnienie spółgłosek pod względem dźwięczności“, MPKJ IV 21—4. Formuła wszakże, którą dał, jest zdaniem moim, błędna: tak skutkiem swej niezgody z faktami jak też i ze stanowiska logicznego. Formuła ta brzmi jak następuje:

„Przy upodobnieniu dwóch spółgłosek pod względem dźwięczności, decydującą jest druga z nich:

a) gdy jest zwartą — zwycięża,

b) gdy jest szczelinową — cała grupa jest bezdźwięczna“ (str. 24).

Błąd logiczny tej formuły polega na tym, że o ile pod *a)* przez zwartą rozumie autor wszelkie zwarte, o tyle pod *b)* przez szczelinową rozumie li tylko *w*, *š*, *ž* i przytem tylko *ž* odpowiadające etymologicznemu *ř (rz)*. — Co do niezgodności z faktami, to ta sama przez się okaże się z niżej podanego przedstawienia rzeczy; zwrócę tu tylko uwagę, że nie należałoby, jak to uczynił

Benni, omawiając takie przykłady jak *krzak*[1]) i t. p. pomijać milczeniem takie jak *krach* i t. p., gdyż pod względem asymilacyjnym idą one całkiem równolegle, różniąc się jedynie w stopniu; następnie, ponieważ *w* i *ž* (etymologiczne *ř*, *rz*) tak samo zachowują się w grupach z dwóch spółgłosek jak i z więcej złożonych (np. *bitwa*, *przykry* ..., ale też *bóstwo*, *strzemię*, *pstry* ...), dla przykładów na dźwięczne *ž* (etymologiczne), którego, zdaje się, niema w grupach dwufonemowych w wyrazach niezłożonych, należało sięgnąć po przekraczające tę liczbę: taki np. *zgrzyt* ⇐ **zgržyt* ⇐ **skržyt* (prasł. **skrъžitъ*, por. niżej str. 267—8) jaknajwymowniej przeczy formule Benniego, gdyż z tegu przykładu jasno wynika, że chociaż ostatnia spółgłoska (toż samo byłoby, gdybyśmy mieli grupę z dwóch spółgłosek) jest szczelinowa (etymologiczne *ž*), to wszakże cała grupa bynajmniej nie jest bezdźwięczna; rzecz się ma całkiem odwrotnie. Nie bez znaczenia są też i takie przykłady jak np. *zżec* 'comburere' ⇐ **s-žec* (por. sterksł. **съжагати**) ale *(po)-śrzatać się* (gwar. i starop.; por. sterksł. **сърѣкати** 'obviam fieri'). Główny więc błąd uogólnienia Benniego polega na tem, że różnice asymilacyjne bynajmniej nie tkwią w różnicach artykulacyjnych zwartych a szczelinowych.

Przedstawię więc ową asymilację spółgłoskową tak jak ja ją pojmuję, przypomniawszy przedewszystkim, iż w języku ogólnopolskim odróżniamy dwie kategorje spółgłosek:

1. parzyste pod względem dźwięczności: *b* || *p*, *w* || *f*, *d* || *t*, *z* || *s*, *g* || *k*, *h (γ)* || *ch*, *dz (ʒ)* || *c (=ts)*, *ž* (też *rz* = *ř*) || *sz (š)*, *dž (ǯ)* || *cz (=tš)*. t. j. każdej dźwięcznej odpowiada bezdźwięczna — i

2. nieparzyste — psychicznie poczuwane jako dźwięczne: *ł*, *l*, *r*, *m*, *n*, *ń*, *j*.

Bliżej o tem por. J. Baudouin de Courtenay MPKJ I 115 nst.

Przejdę wpierw zachowanie się tych spółgłosek pod względ-

[1]) Antykwą oznaczam bezdźwięczność wyrażanej daną grafemą fonemy, np. b = *p*, rz = *š*, r = bezdźwięczne *r* i t. p. NB. *kniat* itp. należałoby transkrybować *kniat* lub *kńat*, transkrybuję wszakże *kniat* i t. p.

dem dźwięczności w grupach konsonantycznych dwufonemowych, tak w nagłosie jak i w międzygłosie wyrazów; wygłos z przyczyn zrozumiałych wyłączam. Co się zaś tyczy nagłosu, to nadmienię, że wyłączam na razie złożenia z prepozycjami *w*, *z* itp.

I. Spółgłoski dźwięczne parzyste *w* i *ř* (*rz*) i dźwięczne nieparzyste *ł*, *l*, *r*, *m*, *n*, *ń*, *j* asymilują się pod względem dźwięczności do swego spółgłoskowego sąsiedztwa: przed i po spółgłoskach bezdźwięcznych parzystych wymawiają się bezdźwięcznie (w = *f*, rz = *š*) wzgl. z pewną redukcją dźwięczności (ł, l, r, m, n, ń, j), przed i po dźwięcznych — dźwięcznie; odróżniamy więc wymowę:

1. [w (ẃ) = *f* (*f'*)]: *wtorek*, *wszyca* ... od *wdowa* ...; *ławka*, *łowczy* ... od *siewba*, *prawda* ...; — *kwiat*, *chwila*, *twardy* ... od *gwiazda*, *dwór* ...; *wytwór*, *dziatwa* ... od *Padwa*, *makolągwa* ...

2. [rz = *š*]: gwar. *rzkomo* ... od gwar. *rzgmi*[1]) (= *grzmi*) ...; *gorzki* ... od *wierzgać*, *wierzba* ...; — *trzeba*, *krzew*, *chrzan* ... od *drzewo*, *grzanka* ...; *pokrzywa* ... od *wygrzewać* ...

3. [r]: *rtęć* ... od *rdest* ...; *workowaty*, *warta* ... od *warga* *twardy* ...; — *trud*, *frak*, *pracz* ... od *drugi*, *brał*, *wróg*, *grad* ...; *wiatrowaty*, *okropny* ... od *wiadro*, *ogrom*, *dobroć* ...

4. [ł, l]: *łkać* ... od *łgać* ...; *małpa*, *mgiełka*, *koszulka* ... od *Wołga*, *wilgoć*, *chwalba* .. ; — *kłam*, *plon*, *klamka*, *płeć*, *słoma* ... od *głowa*, *glon*, *złość*, *błoto* ...; *miotła*, *wiosło*, *cierpliwy* ... od *nagle*, *oblewać*, *siodło*, *kozła* ...

5. [m (ḿ)]: *mszyca* ... od *mży* ...; *plamka*, *wampir* ... od *bomba* ...; — *szmer*, *chmura*, *kmieć*, *smoła* ... od *gmina*, *Żmurko* ...: *pismo*, *taśma* ... od *krzyzmo*, *pižmo* ...

6. [n, ń]: ..... *kochanka*, *Lepanto* ... od *komenda* ...; — *kniat*, *tnący*, *pnisty* ... od *gniazdo*, *dno* ...; *stęchnąć*, *szlachetny*, *wiśnia* ... od *więdnąć*, *bielizna* ...

7. [j]: ..... gw. *pajta*, *bajka* od gw. *pajda* ...; — *tjara*, *fjołek* ... od *djasek* ... *odjąć* ...[2]).

---

[1]) W braku lepszego (grupa trzyfonemowa a nie dwufonemowa) przykładu.

[2]) Gdyby komu się wydawało (por. PF VII na końcu zesz. 2-go), że formuła dana przeze mnie powyżej (I) zasadniczo przeczy obser-

II. Wszystkie inne parzyste spółgłoski (t. j. za wyjątkiem *w* i *ř*) we wzajemnej kombinacji pod względem dźwięczności kierują się według natury ostatniej (drugiej) w grupie spółgłoski: jeśli dźwięczna — cała grupa dźwięczna, jeśli bezdźwięczna — cała grupa bezdźwięczna, np. *liczba* = *ližba*, *babka* = *bapka* itp.

Niektóre wypadki wyż opisanego wymawiania (grupy I i II) zostały utrwalone przez pismo. Zauważyć wszakże należy, iż w grupie I-ej, skutkiem przyczyn całkiem zrozumiałych, utrwaleń takich może być bardzo mało i to li tylko w grupach spółgłoskowych z *w* i *ř*, te tylko bowiem spółgłoski dźwięczne dla swych odpowiedników bezdźwięcznych posiadają specjalne grafemy *f* i *sz (š)*. Inaczej rzecz się przedstawia w grupie II-ej. — Oto nieco przykładów „historycznych“ na obie grupy:

I (por. str. 263: I, 1 i 2):

ad 1: **upwać* [por. stp. *pwać* (Kaz. śkrz.; Ps. fl.; RWF XXV 192]: *ufać* ⇐ **upfać* (por. stp. *pfać* Ps. fl.);

Boguchwał, *chwała*, *lichwa* itp. ⇒ stp. i gwar. *Bogufał*, *fała*, *lifa* i t. p.;

[stp. *swora*, nowsze *sfora;* przykład ten wszakże nie odpowiada całkiem ściśle badanemu przezemnie zakresowi przykładów, jest bowiem złożony z prepozycją *s-*; por. wyżej str. 263].

Notabene. Ortograficzne przyzwyczajenie oddawania na piśmie połączeń fonetycznych jak *tf* przez *tw* jest tak silne, że nawet gdzie *tf* zachodzi pierwotnie, oddawane jest przez *tw*, por. np. *tratwa*, t. j. *tratfa* ⇐ dawn. *trafta*, niem. *Trift;* podobnież w posiadanych przezemnie tekstach gwarowych (zapisach

---

wacjom Rozwadowskiego i Baudouina de Courtenay (MPKJ I 109 [§§ 17 i 18] oraz 117), podkreślam, że uczeni ci stwierdzają różnice wymawianiowe co do *r*, *l* w *wiatr* a *wiatru*, *myśl* a *myślowy* i t. p., ja zaś różnice w *wiadro* a *wiatru*, *mydło* a *miotła* i t. p. Moim zdaniem *r*, *ł* w *tr*, *tł*, t. j. w połączeniach z bezdźwięcznemi, redukują swą dźwięczność przynajmniej w pierwszej swej połowie i odwrotnie w drugiej, gdy poprzedzają spółgłoskę bezdźwięczną. Skala tej zmienności jest różna (w zależności od różnych warunków, przedewszystkim akcentowych oraz tempa mowy) — ale jest, i przytym, i to najważniejsze, zmienności tej ulegają właśnie sonorne — nie odwrotnie. *Przyp. podczas korekty.*

„nieortograficznych“) z Jeżewa (w Poznańskiem): *Westwalja*. — Również oboczność *chwała* || *fała* i t. p. spowodowała powstanie form gwar. *ochwiara*, *chwijałek*, *chwigiel* i t. p.

ad 2: **kierzkowski* (por. *kierz*, *krzak*): *Kieszkowski;*

stp. *korzkiew : Koszkiew* (folwark koło Jeżewa w Poznańskiem);

naprzykrzać się (por. *przykry*): *naprzykszać się* (A. Nowaczyński „Starościc ukarany“, str. 117; SW. takiej pisowni nie notuje); por. też *uprzykszać* (B. Londyński „Rycerze Czarnego Dworu“. str. 136; SO. również takiej pisowni nie notuje);

stp. *upiękrzyć* [por. stp. *piękry*, *piękrać* (RWF XXIII 314; XXIV 384; RTPNP XXXIV 114)]: *upiększyć.*

II (por. str. 263: II):

**czber* (stp. gen. sg. *czebru*): stp. *džber*; por. nowsze polskie zapożyczenie *ceber* (stgrniem. *zubar*);

stp. *czbân* (RWF XXIV 88): *dzban* (zam. *džban*, por. gw. *žbân*);

**kdy* (por. *kiedy*, stp. *kiegdy*; też Vondrák Vgl. Sl. Gr. I. 89 i 454): *gdy;*

**legki* (por. *lżejszy*, stp. i gw. *leguchny*, *leguczko*, gw. *legutko*): *lekki.* Już u Oczki (ostatnia ćwierć XVI w.) znajdujemy wtórne formy *lekuczko* 'zlekka', jak dziś *leciuśki* od wtórnego *letki* (gw.);

łebek, *łebka* i t. p.: *łepka* itp. a stąd i *łepek*. tak już obok *łebek* i w stp.; por. też *łepka* 'przyłbica, hełm'; również pisownię nazwiska *Łepkowski;*

młoćba (por. *młócić*): w stp. też *młodźba;*

**mięgki* (por. ros. мягкій, gw. *międziusieńki*): *miękki*; por też *mięk(k)isz;*

**niebożczyk* (por. *niebogi*, *niebożę*, stp. *ubożę*): *nieboszczyk;*

**bczoła:* stp. *pczoła* (Ps. fi.; też z r. 1527 SKJ III 182), też gw.; og. pol. *pszczoła;*

prośba (por. *prosić*): też *prożba* (SW. pisowni takiej nie notuje);

paznogieć paznogcia itp. (por. crksł. пазногътъ 'ὄπλή, ungula'): *paznokcia* itp., a stąd *paznokieć;*

stp. *swaćba* (np. Bibl. 1455; też RWF XXV 193: por.

swatać): *swadźba*, też w stp., stąd wtórne *swadziebny* (Kaz. gn., RWF XXV 110; też z r. 1524, PF III 271);

stp. *szcządek szczątku* itp. (por. sterksł. ишта̀дие [⇐ **izčędьje*] 'γέννημα, potomstwo'): *szczątku* itp., a stąd *szczątek* (już 1463 jeszcze w znaczeniu 'potomek'. RWF XXII 390);

**zczeznąć* (por. sterksł. иштєзнѫти [⇐ **izčeznǫti*]): *sczeznąć*, *szczeznąć* (por. wyżej *szczątek*); dzisiejsze *zczezać* (PorJ III 147) fakt pisowniowy;

*dech *dchu* itp.: *dech tchu* itp.; por. też *tchórz* ...

Grupy złożone z więcej niż dwóch spółgłosek. Tu rozróżniamy dwie kombinacje:

I. Grupy zakończone spółgłoskami parzystemi pod względem dźwięczności, z wyjątkiem *w* i *ř (rz)*.

II. Grupy zakończone na *w* i *ř (rz)* oraz nieparzystemi pod względem dzwięczności: *ł, l, r, m, n, ń, (j)*.

W grupach zakończonych spółgłoskami parzystemi o bezdźwięczności wzgl. dźwięczności całej grupy decyduje ostatnia w grupie spółgłoska, więc np. *róždžka* = *rószczka* (typ A.) itp., *jabłko* = *japłko* (typ B.) itp.

A. W grupie poprzedzającej ostatnią spółgłoskę niema *ł, l, r, m, n, ń, (j)*. Przykłady „historyczne":

**pździć* [por. strcrksł пьздѣти 'pedere', słowień. *pəzdẹ́ti*]: *bździć; bzda* itp;

**dska* (gen. pl. stp. *desk;* Bibl. 1455): *cka* 'deska' (Bibl. 1455);

stp. *ciszczba* [por. *cisk;* wszakże L. Malinowski (RWF X 453; też PF II 247) z česk. *čížba* 'sidła na ptaki'; wywód mało przekonywujący]: *cižba* zam. **ciždžba* (por. stp. *cizdzba*, SW.);

drobiaždžek drobiaždžku i t. p.: *drobiaszczku* i t. p., a stąd *drobiaszczek;*

**niebožczka: nieboszczka, nieboszka* (szczególniej w gwarach);

stp. *istba* [tak jeszcze 1564 r., PF V 419; gw. *istba* podaje Kolberg (w pow. zachodnich Wielkopolski) obok *izdba, zdba, izdebka, izdebny*, ZWAK I 27; por. kaš. *jistibka* obok *jizba;* też nazwy miejscowe *Istebnik, Istebne*]: stp. *izdba* (Kaz. gn.; PF V 408 = 419 (1592 r.), podobnież u Oczki z ostatniej ćwierci XVI w.), *izdbica* (XV w., RWF XXV 146 = 188); wtórnie

izdebka, nazwa miejscowa *Izdebnik*, nazwisko *Izdbieński*; — *izba* (r. 1528, PF V 419), *izbica* (XV w., RWF XXV 188);

różdżka (por. *rózga*): *rószczka;*

wieśćba, *wieszczba* (por. *wieść*): stp. *wieźdźba*, *wieżdżba* (PF VII 40), gen. pl. *wieżdżb* Bibl. 1455; Kalina Hist. jęz. pol., 183);

stp. *stdza* (Ps. fl. Lex.; sterksł. стьзд, por. *ścieżka*, gw. *steczka*): *zdza;*

stp. *stbik* 'pilax' (PF V 45): *źbik* zam. **zdbik*; stp. *steb* (1544, ASPh XIV 488—9; RTPNP XXXIV 101) **stba* itp., tj. *zdba* itp., stąd *zdeb;*

**wszgdy* (por. sterksł. вьсегда 'πάντοτε, semper'): *wżdy; zawżdy* (PF V 535) zam. *-wżgdy.*

B. Grupa (recte podgrupa) poprzedzająca ostatnią spółgłoskę zawiera *ł, l, r, m, n, ń (j).*

1. Przykłady „wymawianiowe":

jabłko, ździebłko..., płta (od *płet*)..., *płciowy...*; *światłko..., bedłka, jodłka, zatykadłko, pławidłko, motowidłko, żwierciadłko, Siedlce...*; *radomyślski, przemyślski, supraślski ...*

sosnka, piosnka, czosnku ... pański, hetmański ...

naparstek, mędrszy..., *Piotrków...*, *mędrka, mędrca, Bóbrka, Dobrski...*, *chytrca.... krtań...*, *chrścić...*

wiejski, Zamojski ...

garnka, ziarnko, tarnka..., *garnczek ...*, *garnca ...*

tarłka ...

2. Przykłady „historyczne":

stp. *chrzbiet* (por. też stp. *chrzept, chrzebiet*): *grzbiet;*

jabłko: stp. *japłko* (1428 r. PF I 485 = 503; RTPNP XXXIV 22), gw. *japko.*

stp. gr*tań* (RWF XXII 13 = 32; por. *grdyka*): *krtań;*

błcha (por. stp. *błeszka*): *pchła* ⇐ **płcha*; por. stp. gen. pl. *płech*, też gw. *pcha.* — Historję tego wyrazu znajdzie czytelnik szerzej omówioną w artykule mym w PF VII 425—70. — Por. również: H. Ułaszyn, „Filologja i lingwistyka prof. A. Brücknera" (Kraków 1910), str. 126—35.

**zegłtać* [por. sterksł. поглъштати 'καταπίνω', čes. *hltati* (por. Berneker EW s. v. *glъtь*)]: stp. *zekłtać.* NB. wyraz ten jest mi tylko znany w formie *zekłtano* z Biblji 1455 r.; Berneker

EW l. c. cytuje w postaci *kłtać*, za Nitschem MPKJ III 291; skąd owe simplex? — Nitsch nie podaje [1]).

*dr*stać: trztać* (⇐**trstać*). Por. niewątpliwie wtórne formacje *(y)*: gw. *dryzdać*, stp. *dryzdaczka*. Ale też gw. *drystać*, *drystaczka*. Może tu być więc kontynuacja oboczności prasłowiańskiej: *dr-* || *tr-*, *-zd-* || *-st-*.

skržyt* [por. sterksł. **скрѣжьтъ 'βρυγμός, stridor', **скрѣжьтати** 'βρύχειν, stridere' || crksł. (serb.) **скрѣжитъ** id., **скрѣжнтатн** id.; zatem stp. *skrzytać* (PF V 61) = *skržytać*, t. j. fonetycznie *zgržytać, zgžytać*]: *zgrzyt* (⇐**zgržyt*). —

Notabene. W Biblji 1455 znajduje się obok *szemyǫ plynóczǫ mlyekyem a strdzǫǫ* 'fluentem lacte et melle', też *szemla sedrdzǫǫ* 'cum melle'; Babiaczyk, Lex. 278, jak i inni, słusznie czyta to *se strdzǫǫ*; zwrócę uwagę, że owo *d* w oryginale niewątpliwie zdradza dźwięczną wymowę grupy *str* przed *dż;* pisarz wymawiał zatem *se zdrdzią* (por. ASPh IV 250). Babiaczyk l. c. błędnie podaje do owej formy nom. sg. *strdż* zam. *stredż* lub *strzedż;* tak bowiem winna brzmieć i rekonstrukcja teoretyczna, tak też mamy w innych zabytkach; por. np. zestawienia L. Malinowskiego, RWF X 473; por. też RWF XXIII 314. — Gebauer (stč. *stred*, *střed* gen. sg. *strdi*) Hist. mluvn. I. 63. 66. 178, 297, 346. Podobnie rzecz się ma i z formą *zła*, etymologicznie *sła*; mamy tu bowiem udźwięcznione *sl* przed *z*. W wyrazie tym niewątpliwie wcześnie pod wpływem wymowy zapomniano o etymologicznem poczuciu: w formach przypadkowych od *stredż*, dawne stosunki podtrzymywała forma nom. sg., odgrywająca zwykle rolę 'kierowniczki' (induzierende), w *zła* zaś tego nie było: jednostajność nie była naruszona; forma gen. pl., jak zwykle, sama ulegała asymilacji do innych, por. niżej przy-

---

[1]) Por. też co piszę w PF VII 432—40. — Wszakże dodać muszę, że Kryński, redaktor »Prac filologicznych«, poczynił zbyt daleko idące przeróbki i skreślenia w owym moim przeciwko wywodom p. Brücknera skierowanym artykule. Skutkiem tej okoliczności straciły wywody moje miejscami na precyzji i jasności, w szczególności zaś ów cytowany właśnie ustęp (o *zekłtać*) pod względem zasadniczej treści uległ całkowitemu wypaczeniu.

kłady. W pomnikach staropolskich XV w. spotykamy się z zapisami *slza* || *zlza*, niewątpliwie więc czytać należy *złza* (fonetycznie). W miarę zbliżania się ku nowszym czasom — szczególniej w pomnikach XVI w. — *złza* występuje prawie całkiem konsekwentnie. Jeszcze u Wojciecha Oczki (1578 wzgl. 1581) spotykamy *złza* (por. Kryński, O języku Wojciecha Oczki, lex. s. v.: *złez z oczu dobywa*). Podobnież w „Żywocie Eufraksji" z r. 1524: *wyelye placzv y zlesz*...; *wyelye zlesz* (PF III 270); obok jest tu już i forma *lzy*, którą *(lzǫ)* spotykamy zresztą już i w w. XV (we Fragmencie Biblji kr. Zofji, PF IV 300). U Opecia z r. 1522: *obfitość złes*; w glosach w temże dziele, a pochodzących z końca XVI lub początku XVII w. poprawiono na *łez* (PF II 714); *złez* obok *łza* znajdujemy też w r. 1595 w Castus Joseph Sz. Szymonowicza w przekł. St. Gosławskiego, por. PF III 561. Na XVI więc wiek przypadają zapisy *złza* || *łza* [1]). —

Natomiast w wypadkach (por. wyżej str. 265: II), kiedy grupy spółgłoskowe zakończone są na *w*, *ř*, *ł*, *l*, *r*, *m*, *n*, *ń*, *(j)* lub grupę, recte podgrupę, z nich złożoną, dźwięczność lub bezdźwięczność całej grupy zależy od przedostatniej t. j. poprzedzającej ową grupę, recte podgrupę, z wymienionych spółgłosek złożoną; innemi słowy grupa cała będzie dźwięczna wzgl. bezdźwięczna zależnie od tego czy ostatnia w grupie samogłoska, poprzedzająca *w*, *ř*, *ł*, *l*, *r*, *m*, *n*, *ń*, *(j)* lub ich połączenie (pod-

---

[1]) Por. też zestawienia jakie daje Paszkiewicz w pracy swej p. t. »Die Konsonantenverbindungen im Polnischen«, ASPh XXXI 152—3. — Niniejszy artykuł mój był już całkowicie gotów nim ukazała się owa praca Paszkiewicza. O niej mimochodem nadmienię, że teoretycznie uważam ją za chybioną: autor nie daje żadnych uogólnień, liczących się z dotychczasowemi badaniami innych; zdają się one nawet być mu całkiem nieznanemi; jego własne »objaśnienia«, tu i ówdzie spotykane, nie wytrzymują krytyki. Co się zaś tyczy »praktycznej« strony pracy tej, to na pierwszy rzut oka wydaje się ona wielce sumiennem zestawieniem wszystkich odnoszących się do danego tematu faktów z wymienionych przez autora źródeł: tymczasem tak nie jest—nie jest ona wynikiem systematycznego opracowania owych źródeł. Na innem miejscu bliżej uzasadnię ten sąd mój o pracy Paszkiewicza.

grupa), będzie dźwięczna lub bezdźwięczna, np. *strug*[1]) ale *zdrów* (typ A.) i t. p., *trwać* ale *drwal* (typ B.) i t. p.

A. Grupę spółgłoskową kończy jedna z wymienionych spółgłosek (*w, ř* lub sonorna).

1. Przykłady „wymawianiowe“:

*sk*wierk *męstwo* ...; *mistrzowstwo*, *skrzypce* .... *pstry* ...; *szkło*, *spłat*, *splot* ...; *poczestny*, *dotknąć* ...

warstwa, *bzdurstwo* (ale *kołdrąb*) ..., *mistrzowstwo* ...; m*k*nąć (ale *mgła*) ...

2. Przykłady „historyczne“:

*d*ch*nąć*, stp. *dchnienie: tchnąć*, *tchnienie;*

**pzdnąć* (por. str. 266: A.): *bzdnąć*, *bznąć;*

stp. *śćbło* [PF IV 445; Ps. fl. lex. 225; por. gw. *ściebło*]: *źdźbło*, *źbło*; por. wtórną formę *ździebełko;*

ogłchnąć* (⇐ogłzchnǫti*, por. ros. оглохнуть): stp. *okłnąć*, *oknąć* (SW III 766), *okchnąć* (ASPh XI 127) ⇐ **okłchnąć*; stp. *okchły* 'surdus' (RWF XXII 339) ⇐ **okłchły* ⇐ **ogłchły*. Inne stp. formy *olknąć*, *otknąć*, *olchnąć*, *ochlnąć* (SW l. c.), opierają się oczywiście na wyż wymienionych rekonstrukcjach.

Poniekąd wyjątek stanowi forma *szła* ⇐ **szdła*; oczekiwać bowiem (por. *źdźbło*) należałoby **żła* ⇐ *źdła*; niewątpliwie forma ta *(szła)* powstała pod wpływem formy *szedł*. Por z tem gw. *vịuzam* (MPKJ III 322), tj. sandhicznie z *vịus_am* (por. *vlóg'em*, RWF XXVI 349) na podstawie formy męskiej *vịus*, a nie żeńskiej *vịozła*.

B. Grupę spółgłoskową kończy podgrupa złożona z dwuch wymienionych spółgłosek (*w, ř* lub sonorne).

1. Przykłady „wymawianiowe“:

*k*rnąbrny (ale *krnąbrny*) ..., *trwać*, *trznąć* ..., *k*lnąć, *rzemieś*lnik ...

2. Przykłady „historyczne“:

stp. *ogłwity* (Ps. fl. Lex. 211), stp. *opłwitość* (Ps. fl.; 1463 r., RWF XXI 369): *opfity* (XV w., PF IV 578), stp. *opfitny* 'opimus' (RWF XXIII 313) ⇐ **opłfit-* ⇐ *opłwit-*[2]). — Nowsza

[1]) Spółgłoskę »kierowniczą« w grupie uwydatniam tłustym drukiem.

[2]) Obszernie zestawia formy te Paszkiewicz ASPh XXXI

forma z *b* powstała skutkiem analogji do złożeń z prepozycją *ob-*; por. też ciekawy zapis w stp. *obpliwicie* (PF VI 100).

Formuła zatem moja co do asymilacji spółgłosek pod względem dźwięczności dla dzisiejszego języka ogólnopolskiego brzmi w sposób następujący:

Spółgłoski wchodzące w skład grupy, jeśli ostatnią w grupie nie jest *w, rz* lub sonorna [*ł, l, r, m, n, ń (j)*], asymilują się pod względem dźwięczności wzgl. bezdźwięczności do ostatniej. Co się zaś tyczy *w, rz* i sonornych, wchodzących w skład grupy, to te, czy to pojedynczo czy też grupami (podgrupami), asymilują się zawsze do swego najbliższego otoczenia spółgłoskowego.

Jeszcze krócej formuła ta brzmi: o dźwięczności lub bezdźwięczności grupy spółgłoskowej decyduje ostatnia w niej spółgłoska parzysta za wyjątkiem *w* i *rz*.

W gwarach polskich — o ile mi wiadomo — rzecz ma się również taksamo[1]). Fonetyczne napisania w zabytkach języka

---

123—5, ale tłumaczy je błędnie, tak np. czytamy m. in.: »Nach dem Schwund des *ł* geht *pw* in raschem Tempo in *pf* über«. Ależ już znane mu przykłady z Modlitw Wacława: *oplwite, oplwitoscz* || *oplphite, oplphyta* || *opfitoscz* powinny go były ostrzedz przed podobnem wyjaśnieniem; następnie rozważania fonetyczne, wysnute z innych przykładów. Spółczesne (a rzadkie, jak sam Paszkiewicz przyznaje) formy jak *opwitość* bynajmniej nie dowodzą, że *ł* zanikło przed asymilacją *w* do *p*; tu *w* jest faktem czysto pisowniowym, boć jednocześnie piszą owe pomniki *opłwitość* i *opłfitość*.

[1]) Jedynie co do grup z *w* na drugiem miejscu, więc np. w połączeniach *sw-, tw-* itp. i mianowicie w gwarach Prus Wschodnich, a przedewszystkim Zachodnich, daje się zauważyć odchylenie, por. K. Nitsch MPKJ III 423; 124, 212, 247, 321, 357; też tegoż autora »Próba ugrupowania gwar polskich« RWF XLVI 351, 360. Ale to zjawisko to nie występuje całkiem konsekwentnie, więc np. zwykle *sv-, čv-* itp., ale *tf-*; też *kf-* ale i *kv-* itp. O ile mi wiadomo w innych gwarach nie zauważono tego dotychczas. Natomiast znanem jest wymawianie grup *kv-, tv-, sv-* itp. z dźwięcznem *v* w ustach polaków »urodzonych i wychowanych w okolicach językowo-mięszanych, polsko-małoruskich, polsko-białoruskich lub polsko-litewskich«, por. J.

polskiego potwierdzające, a przynajmniej nie przeczące powyższej formule, spotykamy już, jak wiadomo, w najdawniejszych zabytkach [1]).

J. Łoś, wydając ponownie traktat ortograficzny mistrza Jakóba syna Parkoszowego z roku około 1445 (por. Brückner PF VI 645), do jednego wyjaśnienia fonetycznego Parkosza dodał swoją uwagę, która świadczy, iż gotów jest zawierzyć owemu świadectwu naszego ortografa. Że wszakże Parkosz mieszał litery z dźwiękami to, zdaje się, nie ulega żadnej wątpliwości. Odnośny ustęp z Parkosza brzmi:

„Insuper nota, quod *s*, sine aliqua aspiracionis seu aspera-

---

Baudouin de Courtenay MPKJ I 133; co do polsko-małoruskiego por. też notatkę A. Chojeckiego w »Dzienniku kijowskim« (Nr. 180 z r. 1906). Podobnież i ja sam wymawiam, pochodząc z kresów ukraińskich. Powyżej przytoczone uogólnienie Baudouina de Courtenay kwestjonuje Nitsch MPKJ IV 421—2 (przypisek), wskazując na wymowę *kv-* itp. bez przejścia *v* w *f:* »np. także w Prusiech zachodnich«. Wszakże wydaje mi się słusznem uważanie, jak to czyni Baudouin de Courtenay, wymowy *kv-*, *tv-* itp. jako *kf-*, *tf-* itp. za typowo-polskie, właściwe »znakomitej większości Polaków« i mianowicie dla tego przedewszystkim, iż wymowa *kv-*, *tv-* z *v* znajdujemy właśnie na terytorjach pogranicznych: czy nie jest to w Prusach wpływ wymawiania niemieckiego? Podpada mi, że, kiedy w połączeniach *tv-* omal regularnie występuje *tf-*, w *sv-*, *kv-*, *v* występuje jako takie, w niemieckim zaś języku grupy *qu-*, *schw-*, *zw-* wymawiają się z dźwięcznem *w* i przedewszystkim na północy; połączenia zaś *tw-* językowi niemieckiemu brak. Kwestji tej nie przesądzam — rzecz to do zbadania. Nie stoi też w bezpośrednim związku z moim tematem: faktem jest, że w wymowie ogólnopolskiej *tv* = *tf*, *kv* = *kf* itd. I to mi wystarcza.

[1]) Tu tylko przygodnie i nie z najdawniejszego, gdyż z głos z czasu około 1510—20 (według określenia Brücknera PF VII 241), przytoczę parę przykładów li tylko dla tego, iż w pewnych grupach etymologicznie pokrewnych wyrazów z zadziwiającą konsekwencją oddane zostało wymawianie; są to następujące przykłady: *bąba* 'anus' || *bapky* 'quoddam signum celeste'; *brzythky* 'abominabilis', *brzythkoscz* (bis) || *brzydzycz szya* (bis); *chrzybyeth* 'dorsum' || *ną chrzypcze. chrzyptovą koscz, svono chrzypthove; slothky* 'dulcis' *slothkoscz* || *slodownyą, slodzyną*; nawet *yaplko* 'malum' i 'glans' (bis) || *yablon. yablecznyk* itp. (wyd. B. Erzepki RTPNP XXXIV 1 nstt., s. v.

cionis speciali nota prolatum, aliquando secundum suam propriam vocem ponitur sic, prout communiter sonat in fine diccionum positum, ut: abbas, mas, lebes, sic eciam quando ponitur in principio diccionum, vocali aut consona subsequente. Exemplum primi: *saam, seen, syn, sova, Suum, sǫ́d.* Exemplum secundi: *strus, sbik, sgaga, smǫ́d, spǫ́d.* Si autem mollitur ac tenuatur, sicut premissum est, positum circa vocalem, aut consonantem, tunc perdit vim suam et transit in aliam literam, quia in *ż*. Exemplum primi: *zavada, Zygmunt, zophia, zuzanna, zǫ́b.* Exemplum secundi: *zmuda, zbyl* [=*zbił*], *zdrov* et propter hoc in nostro polonico alphabeto post *s* ponemus *z* propter vicinitatem vocis" (MPKJ II 410).

Z powodu form *sbik, sgaga*, wspomniany wydawca traktatu tak pisze: „Wypadałoby z tego, że w XV w. wymawiano jeszcze (sic! H. Uł.) *sbik* a nie *żbik, sgaga* nie zaś *zgaga*" (l. c. 422; por. też 388). Dość wszakże uważniej przejrzeć przykłady przytaczane przez Parkosza, aby się przekonać, że zawierzać powyższemu jego objaśnieniu „fonetycznemu" nie można; toż tam mamy obok siebie *nisski* i *niski*, t. j. *nyski* (nissensis) i *nizki* (l. c. 414); pisze też *gniaasdo* (l. c. 405—6); pomijam narazie inne przykłady, gdyż chodzi mi o to, że zawierzenie świadectwu „fonetycznemu" Parkosza prowadzi za sobą zwątpienie w o wiele oczywistsze fakty. Łoś pisze, że z owego tłumaczenia Parkoszowego „wypadałoby..., że w XV w. wymawiano jeszcze (!!) ... *sgaga* a nie *zgaga*". Chyba „już", a nie „jeszcze"; ale i to „już" jest niedopuszczalne; „jeszcze" zaś niemożliwe i dla tej przyczyny, że fakta mówią, iż pierwotną formą dzisiejszej *zgagi* jest właśnie *zgaga* a nie *sgaga*, por. crksł. изгага, bulg. *izgaga* 'cholera sicca', ros. изгага 'orexis', młrus. *zhaha*, słowień. *izgâga*, stczes. *zháha* (Gebauer HMl I 84, 495), dłuż. *zgaga*. A zatem polska *zgaga*, pisana i tłumaczona przez Parkosza jako *sgaga*, jest kontynuacją formy **izgaga* a nie **sgaga*, więc w XV w. „jeszcze" *sgaga* brzmieć nie mogła. Tak samo błędnem jest twierdzenie Parkosza, że *zbik* brzmiało *sbik*, mieszał on bowiem litery z dźwiękami, wszak w ówczesnym języku polskim obok *żbik* (etymologicznie *sbik, stbik*) istniało *steb, step* (npol. *zdeb*, por. wyżej) a ta

okoliczność jest dostateczną by czuć i pisać *sbik*[1]). No i tamże pisane i tak objaśniane *zdrów* (=*sdrow*) wymownie świadczy o asymilacji.

Nie mamy więc żadnych danych do wątpienia czy około roku 1445, w epoce Parkosza, wymawiano *sbik* wzgl. *stbik* czy też *zbik* wzgl. *zdbik*. Mamy przecież już w Kazaniach gnieźnieńskich (ok. 1400), w Biblji z r. 1455 nie tylko *swadźba* obok *swaćba*, ale nawet *swadziebny*. Asymilacja tego rodzaju rozpoczęła się niewątpliwie z chwilą, gdy grupa *st* po zaniku kontynuacji prasł. *ъ, ь* (**stьbikъ, *svatьba*) znalazła się przed dźwięczną *b*. Tejże asymilacji równocześnie ulegać musiały i spółgłoski sonorne, wzgl. grupy spółgłoskowe z temi ostatniemi jako elementami składowemi. Zapewne, stopień asymilacji był różny, ale asymilacja miejsce miała: nietylko więc w epoce po zaniku kontynuacji jerów *babka* wymawiano *bapka*, lecz równocześnie i *pałka, gorka* itp. wymawiano *pałka, gorka* itp. I nie tylko *stbik, swaćba* jak *zdbik, swadźba* lecz i *jabłko*, **zegłtać*, **ogłchnąć* jak *japłko, zekłtać, okł(ch)nąć* i t. p., jak świadczą pomniki średniowiecznej polszczyzny (por. wyżej). I **błcha* wymawiano jak **płcha*; por. stp. i gwar. formy gen. pl. *płech*, też formę gwarową *pcha*[2]). Do tego prowadzi nie tylko logiczne wnioskowanie,

---

[1]) Że Parkosz z tego rodzaju zjawiskiem fonetycznem nie mógł się połapać — nie dziwota: toż jeszcze O. Kopczyński pisał: »niektórych głosek brzmienie, zdaje się być jednakie, a przecię w dobrem wybiciu (sic! H. Uł.) jest różne, jako to: ... *łeb, skop* ..., *pod, pot* ..., *skąpy, zkąd* ...« (»Gramatyka języka polskiego« 1817, str. 17). Wymieniając zaś »grzechy« »przeciwko wyrzutni«, twierdzi, że »niepotrzebnie« wyrzucają *ł* »ci, którzy nie znają postaci gramatycznych«, np. *poszed, jabko* (t. j. *poszet, japko* H. Uł.) zamiast *poszedł, jabłko* ...« (l. c. 195–6). — Podobnież dziś, w r. 1910, wobec żywych faktów, codziennego doświadczenia, stwierdzanego instrumentem, mamy takie świadectwo naszej wymowy: »My dziś naprawdę nietylko piszemy, ale i wymawiamy (w języku warstw wykształconych): *rzekłszy, strzegłszy*, podobnie jak wymawiamy *jabłko, rzekł, strzegł* nie *jabko, rzek, rzekszy* ...« (Oswald Balcer: »Jeszcze o punktach spornych pisowni naszej«. Lwów 1910, str. 76).

[2]) Bliższe wywody co do tych ostatnich form por. w artykule moim p. t. »Z przeszłości wyrazów *pchła* i *płeszka*« w PF VII 425—70.

zgodne ze sporadycznemi faktami z najdawniejszych zabytków piśmiennictwa polskiego, lecz również i chronologja relatywna, ustosunkowująca zjawiska językowe wedle wewnętrznej ich wzajemnej zależności. Właśnie chcę tu zwrócić uwagę na fakt pomijany zupełnem milczeniem przez wszystkich zajmujących się asymilacją spółgłosek w polskim pod względem dźwięczności; niezauważony i pominięty też i przez Benniego. I ta właśnie okoliczność zaprowadziła niewątpliwie badacza tego, bardzo ściśle i dokładnie obserwującego żywe wymawianiowe fakta, do błędnego ich uogólnienia.

Codzienne doświadczenie dzisiejsze stwierdza, że w ogólnopolskim wymawianiu, gdzie *ř (rz)* = *ž*: *morze* = *może*, lub = *š*: *masz* (od *mieć*) i *maž* (od *mazać*) — asymilacja do sąsiedztwa spółgłoskowego jest całkiem inna dla *ř*, a inna dla *ž* wzgl. *š (sz)*, np. *w wiedrze* ale *na wietrze*; natomiast mamy *zgrzyt* ⇐ **zgržyt* ⇐ **skržyt* ale *głębszy* itp.; czyli *ř* (= fonetycznie *ž* lub *š*) było użależnione naturą poprzedzającej spółgłoski, w danym wypadku *d* lub *t*, zaś etymologiczne i fonetyczne *ž*, *š (sz)* czyniło od siebie zależną pod względem dźwięczności wzgl. jej braku poprzedzającą spółgłoskę, wzgl. grupę spółgłoskową. Innemi słowy *ř* ulega takiej samej asymilacji co i *ł*, *l*, *r*, *m*, *n*, *ń*, *j*, t. j. stosuje się do swego otoczenia. — Ponieważ dalej *ř (rz)* jest kontynuacją palatalnego *ŕ*, zatem wynika stąd oczywisty wniosek, że odmienne w dzisiejszym języku asymilowanie identycznych fonetycznie *ž* wzgl. *š*, a różnych etymologicznie: *ž*, *š (sz)* z jednej strony, a *ř (rz)* z drugiej, — nie jest procesem z epoki, kiedy już mieliśmy *ř (rz* = fonet. *ž*, *š)*, lecz pozostałością z tej epoki, kiedy identycznym fonetycznie *ž* i *š* odpowiadały też li tylko identyczne etymologicznie *ž*, *š (sz)*, czyli, kiedy jeszcze *ř (rz)*, fonetycznie *ž*, *š*, — nie było. W *krzyk* = *kšyk* fonetyczne *š* nie jest kontynuacją fonetycznego *ŕ*ˢ, lecz fonetycznego ŕˢ jeszcze dokładniej ŕ, t. j. już ubezdźwięcznionego.

Przy takim rozumieniu procesu asymilacji *ř (rz)*, znika jego wyjątkowość: wszak dziś *ř (rz)* to akustycznie i fizjologicznie *ž* lub *š*, czyli identyczne z etymologicznym *ž* *š (sz)*, a mimo to inaczej niż etymologiczne się asymiluje; dziś więc stanowi 'wyjątek' od reguły, ale ongi wyjątku nie stanowiło, bo

nie *ř (rz)* asymilowało się do poprzedniej spółgłoski, lecz jeszcze *ŕ*, tak jak dziś *r* i inne sonorne. Dzisiejsza niekonsekwencja wynika z rozpatrywania faktów z różnych epok na jednej płaszczyźnie chronologicznej. Widzimy więc teraz zupełnie jasno błąd formuły Benniego: tu nie o wyróżnianie 'zwartej' od 'szczelinowej' chodzi, nie w odróżnianiu tych właśnie rodzajów artykulacji tkwi różnica rezultatów asymilacyjnych pod względem dźwięczności wzgl. bezdźwięczności; też i *zgrzyt* i *rdzeń* (⇐ **rdzžeń, *zdržeń, *stržeń*, por. ros. стержень) temu najwidoczniej przeczą. A zatem dziś formułować należy: *ř (rz)* wymawia się dźwięcznie lub bezdźwięcznie zależnie od swego otoczenia, np. *na wietrze (na wietše)* ale *we wiedrze (we wiedže)*. Nie może być mowy o 'szczelinowych', gdyż przyczyna różnic asymilacyjnych — jak widzieliśmy — nie leży w 'szczelinowości'.

Ze stanowiska historycznego rzecz tę przedstawiać należy w sposób następujący: fonetyczne *ž* i *š* dla etymologicznego *ř (rz)*, będącego kontynuacją *ŕ*, są skutkiem asymilacji tego ostatniego, t. j. *ŕ*, do swego otoczenia spółgłoskowego dźwięcznego lub bezdźwięcznego (*ŕ* || ŕ). Ponieważ istnienie owych *ŕ* || ŕ przypada na epokę poprzedzającą przemianę ich za pośrednictwem stadjów przejściowych *ŕʲ* || ŕʲ, *ŕᶻ* || ŕˢ itd. ostatecznie na *ř (rz)* || ř (rz)[1])—zatem mniemać należy, iż proces obustronnej asymilacji wszystkich sonornych do swego sąsiedztwa spółgłoskowego istniał już w epoce języka prapolskiego. Wedle tego mielibyśmy dla owej epoki dwojaką asymilację pod względem dźwięczności:

---

[1]) Co do chronologii tego procesu *(ř ⇒ ř)* por. pracę Rozwadowskiego p. t. »Bulla z roku 1136« MPKJ IV § 5[1]; por. też i krytykę — niezupełnie wszakże przekonywującą — Brücknera w RWF XLVII 337—41: Rozwadowski bowiem, przyjmując dla r. 1136 stadjum *ŕᶻ (dᶻ, tᶻ)*, bardzo jest, zdaniem moim, blizki prawdy. Że Brückner z pewnych subtelności nie chce czy nie może zdać sobie sprawy dowodzą jego słowa: »w całym XII wieku, tylko dzisiejsze (sic! H. Uł.) nasze *ć, dź, rz* istniało, żadne mniej zmiękczone *t, d, ŕ* czy jak je tam piszą« (sic!! H. Uł.). Zaznaczę wszakże, iż z całej tej pracy Brücknera, poruszającej liczne kwestje językowe, omal tylko owe ustępy, kwestję wspomnianą poruszające, wytrzymują krytykę naukową.

1) dźwięczne nieparzyste, t. j. [por. niżej!] sonorne, pojedyńczo lub w grupach asymilują się do swego bezpośredniego otoczenia spółgłoskowego, t. j. do samogłosek parzystych pod względem dźwięczności, czyli ulegają asymilacji wsteczno-postępowej [→ ←];

2) wszystkie zaś inne spółgłoski, t. j. parzyste pod względem dźwięczności, pojedynczo lub w grupach ulegają asymilacyi wstecznej, t. j. ulegają wpływowi ostatniej w grupie spółgłoski parzystej [→].

Naruszałoby ten system li tylko *w*. Otóż mniemam, że *w* dla tego właśnie poszło pod względem asymilacyjnym za sonornemi, albowiem, jak i one, było dźwięcznem nieparzystem (≙ *u̯*): psychicznie samoistnego odpowiednika bezdźwięcznego (dziś *f*) w owym czasie język polski nie posiadał. Podobnie np. w języku praindoeuropejskim nie było samoistnego *z*, lecz tylko *s*. Wobec tego należałobę powyższą regułę dla języka prapolskiego pod 1⁰ w ten sposób sformułować: „dźwięczne nieparzyste, t. j. szczelinowa *v* oraz sonorne (*ł*, *l*, *r*, *m*, *n*, *ń*, *j*) pojedyńczo lub w grupach“ i t. d., jak wyżej sub 1⁰.

* * *

W grupach spółgłoskowych, ujednostajnionych pod względem dźwięczności, zachodzą następnie dalsze procesy fonetyczne. Poruszę tu tylko niektóre zmiany w grupach więcej niż z dwuch spółgłosek złożonych i mianowicie redukcję i zanik spółgłosek wewnątrz grup się znajdujących. Jak formułuję to zjawisko, dałem temu już wyraz w ogólnych zarysach w „Poradniku Językowym“ z roku 1909, gdziem pisał m. in. na str. 36: „dotyczy to (t. j. 'redukcji prowadzącej do zaniku') też przedewszystkim (podkreślam teraz!) i innych [t. j. nie tylko *ł (l)*] płynnych i nosowych“, np. fonet. *jap*(ł)*ko*, *ździep*(ł)*ko*, *ziar*(n)*ko*, *pios*(n)*ka* itp.[1]). Z identycznemi spostrzeżeniami spotykam się obe-

[1]) Por. teraz też i w książeczce mej p. t. »Filologja i lingwistyka prof. A. Brücknera« (Kraków 1910), str. 126 nstt.

cnie w pracy Nitscha o „Djalektach polskich Śląska“, gdzie czytam: „Między spółgłoskami ginie najczęściej płynne *r*, *l*, *ł*, *n* (np. *stšybny* ..., *gårček* ..., *zdžåtko*, *ąpko* ...) ... Nie tak konsekwentnie w tym położeniu szczelinowe ..., wreszcie zwarte“ (np. *Męźna* ⩵ *Męźvna*, *kštu*, *garło*...) MPKJ IV 180. — Obecnie rozpatrzę to zjawisko nieco dokładniej, kierując się danemi fizjologji dźwięków; wszakże w zarysach najogólniejszych, pozostawiając szczegółowe zjawiska do osobnej pracy.

W danym wypadku chodzić mi będzie o różnice z jednej strony dźwięczności a jej braku, z drugiej zaś o różnice szmeru a jego braku, czyli, wyrażając się dokładniej, o ilość i siłę szmeru; zgadzam się bowiem najzupełniej z Bogorodickim („Опытъ физіологіи общерусскаго произношенія въ связи съ экспериментально-фонетическими данными“. Kazań 1909), który, z powodu podziału spółgłosek na sonorne i szmerowe przez Sieversa i Jespersena. tak pisze: „По нашему мнѣнію однакожъ это подраздѣленіе страдаетъ неточностью, такъ какъ съ одной стороны всѣ сонорные звуки сопровождаются тѣмъ или инымъ шумомъ (въ чемъ легко убѣдиться, произнося ихъ простымъ квыдыханіемъ), а съ другой — всѣ шумные звуки имѣютъ нѣ которую сонорность благодаря присутствію резонирующихъ; полостей“ (str. 8). I pełnogłoskom więc właściwe są szmery: zwiększają się one w miarę zwężania się otworu ustnego; np. przy *i* dość dokładnie dają się słyszeć; w każdym razie przy pełnogłoskach element głosowy „pochłania“ go całkowicie, akustycznie udział szmeru sprowadza się na ogół do zera [A] [1]) przy spółgłoskach sonornych element głosowy przeważa nad szmerem [B]; przy spółgłoskach zwartych i szczelinowych dźwięcznych udział elementów dźwięku a szmeru jest względnie równy [C]; przy bezdźwięcznych mamy już tylko szmery (oczywiście nie absolutne), a przytem szmery te są silniejsze akustycznie od szmeru przy dźwięcznych, gdyż z większą tworzą się

[1]) Por. niżej tablicę w dziale A, wzgl. B, C i D. Stosunek zakreślonych działek do siebie oznacza stosunek głosu do szmeru. Za punkt wyjścia służy mi względnie równy udział szmeru a głosu u dźwięcznych: zwartych i szczelinowych [C].

siłą [D]. Schematycznie, nie wchodząc w dalsze szczegóły. gradacje itp., przedstawiam to (por. wyżej przypisek) jak następuje:

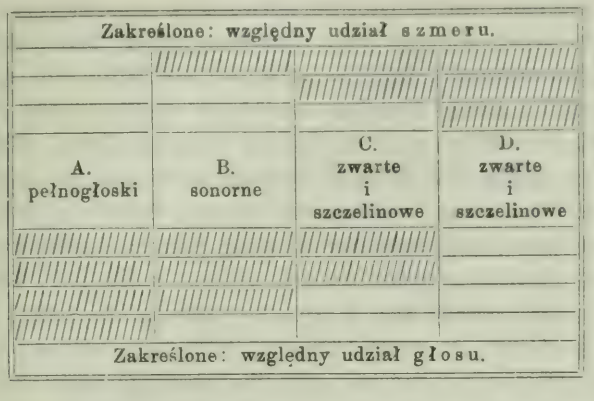

A teraz ropatrzę z tego stanowiska następujące grupy spółgłoskowe ujednostajnione pod względem dźwięczności: *zdb* (por. stp. *izdba*) i *szczk* (np. *nieboszczka*), uwzględniając stan poprzedni [1]):

$$stb = \frac{\text{szm. } 3:3:2}{\text{gł. } 0:0:2} \rightleftharpoons zdb = \frac{\text{szm. } 2:2:2}{\text{gł. } 2:2:2}$$

$$šč̆k = \frac{\text{szm. } 2:3:3}{\text{gł. } 2:0:0} \rightleftharpoons šč̆k = \frac{\text{szm. } 3:3:3}{\text{gł. } 0:0:0}$$

Zwróciwszy uwagę na artykulację grup, na zlewy rekursów i ekskursów poszczególnych spółgłosek, gdzie środkowe muszą walczyć o swą indywidualność, by być dokładnie wymówionemi, stwierdzić należy, iż drogą całkiem zrozumiałą ulegają one redukcji [$zdb = 2:2:2 \rightleftharpoons 2:2^{-x}:2$, gdzie przez 2^{-x} (2 minus x) wyrażam osłabienie artykulacji; $šč̆k = 3:3:3 \rightleftharpoons 3:3^{-x}:3$] i częstokroć zanikowi: np. *bznąć* (⇐ *bzdnąć*, por. str. 270): *ciżba* (⇐ *ciżdżba*, por. str. 266); *Drezno* (⇐ **Drezdno*. por. *drezdeński*); *garło* stp. (RWF XXXVIII 356) i gwar. (⇐ *gardło;* u Oczki

[1]) W poniżej przytoczonych formułach cyfry oznaczają ilość zakreślonych działek w powyżej przytoczonej tablicy schematycznej, są więc one wykładnikami stosunku szm(eru) a gł(osu) w poszczególnych dźwiękach, wchodzących w skład grupy — przed i po ujednostajnieniu jej pod względem dźwięczności wzgl. bezdźwięczności.

znajdujemy *podgarłki* 'podgardla'; forma ta powstała nie z **podgardłko*, gdyż wówczas spodziewalibyśmy się formy **podgardko*, **podgartko*, lecz jest to wtórnie dotworzone deminutivum do już wtórnego *garło*); *Gniezno* (stp. *Gniezdno*, np. r. 1136, MPKJ IV 451, też *gniezdzieński*); *izba* (⇐ *izdba*, por. str. 266); *żbik* (⇐ **zdbik*, por. str. 267); *zawdy* ⇐ *wżdy*, *zawżdy* te zaś ⇐ *wżgdy*, por. str. 267; *żbło* (⇐ *ździbło*, por. str. 270) i t. p. — Gwar. *kwnie* (PF IV 213 = ASPh XV 586; ⇐ **kvtnie*); *nieboszka* (⇐ *nieboszczka*, por. str. 266); *rosnę*, *roślina* (⇐ **rostnę*, **rostlina*, por. *rostę*); *poczesny* (⇐ *poczestny*); *słać* (⇐ stp. *stłać*, por. *ścielę*); *słup* (⇐ **stłup*, por. ros. столбъ); *spica* (⇐ stp. *stpica* 'radius', PF IV 443; V 45); *śkło*, *śklany* stp. i gw. też *śkiełko* (⇐ *śćkło*, *śćklany* jeszcze u Oczki w ostat. ćwierci XVI w.; *śćklarz* RTPNP XXXIV 92) i t. p.; por też *szła* (⇐ **szdła*, por. str. 270).

Tem łatwiej wszakże zajdzie ów proces, gdy środkową będzie sonorna, a przytem tem łatwiej, gdy grupa będzie bezdźwięczna. Dla grupy dźwięcznej, np. *błg*[1]) otrzymamy następującą formułę:

$$\text{szm. } 2 : 1 : 2 \rightleftharpoons 2 : 1^{-x} : 2,$$

dla grupy zaś bezdźwięcznej *płk* ⇐ *błk* (np. *jabłko*) następującą:

$$błk = \frac{\text{szm. } 2:1:3}{\text{gł. } 2:3:0} \rightleftharpoons płk = \frac{\text{szm. } 3:1:3}{\text{gł. } 0:0:0};$$

ponieważ przy wykonaniu całości szmer przy *ł* jeszcze się zmniejszy, otrzymamy formułę: $3 : 1^{-x} : 3$. Jest to ilość szmeru tak minimalna (1^{-x}) w stosunku do otoczenia (3), że całkiem

---

[1]) Dla grupy dźwięcznej z sonorną wewnątrz poprzestać muszę narazie na teoretycznej konstrukcji nie znajduję bowiem przykładu na sonorną między zwartemi lub szczelinowemi (lecz nie *w*); posiadam tylko przykłady nietypowe: wygłosową w grupie jest również *w* lub sonorna; nie są to również zawsze pewne przykłady; Nitsch cytuje *st'šybny (srebrny)* MPKJ IV 180, — ale trudno tu z pewnością twierdzić, iż tu *r* zanikło, gdyż było w grupie: mogło też zaniknąć skutkiem 'dysymilacji' do pierwszego *r*. W każdym razie w ogólnopolskiej wymowie *srebrny*, *krnąbrny* itp. mimo, że grupa w wygłosie ma sonorną — ilustrują dostatecznie redukcję *r*.

go nie słychać: jako akustycznie nieapercypowany, pozostaje też w następstwie niewykonywanym artykulacyjnie [1]), np. *czosku* (⩵ *czosnku*, gen. sg.); *garczek*, *garka*, *garca* (⩵ *garnczek*, *garnka*, *garnca*; np. *dwa garca* w Rusieckiego „Tajemnice Warszawy“ IV 12; por. też Linde s. v.); stp. *okchnąć*, *okchły* (⩵ **okłchnąć*, **okłchły*, por. str. 270); *obfity* (⩵ **opłfity*, por. str. 270); *pioska* (⩵ *piosnka*, por. Linde IV 127); i t. p.; *piękny* (⩵ **piękrny*, por. str. 265); *przemyski*, *radomyski*, *supraski* (⩵ *przemyślski*, *radomyślski*, *supraślski*); *ziarko* (⩵ *ziarnko*, por. *ziarko do ziarka a będzie miarka*) i t. p.; por. też wymawianiowe, nie spotykane na piśmie: *Bópka* (⩵ *Bóbrka*); *Dopski* (⩵ *Dobrski*); *ktań* (⩵ *krtań*); *knąbrny* (⩵ *krnąbrny*); *pci*, *pciowy* (⩵ *płci* od *płeć*, *płciowy*); *tarka* (⩵ *tarłka*); *rzemieśnik* (⩵ *rzemieślnik*); i t. p.; wreszcie formy gwarowe: *betka* (RTPNW I 111; ⩵ *bedłka*); *chścić* też *chcić* (⩵ *chrścić*, por. *chrzest*); *japko* (⩵ *jabłko*), a stąd nawet *japeczko* PF V 197; por. też str. 267); *jotka* (⩵ *jodłka*); *motowitko* (MPKJ I 76; ⩵ *motowidłko*); *maśnica* (RWF XI 38; ⩵ *maślnica*); *pławitko* (⩵ *pławidłko*); *pajski* (⩵ *pajnski*, *pański*); *pcha* (⩵ *płcha*, por. str. 267); *pscеć* (Karłowicz SGP IV 446; ⩵ *blščeć*); *światko* (Lud XIV 123; ⩵ *swiatłko*); *soska* (⩵ *sośnka*); *tarka* (⩵ *tarnka*); *ździepko* (⩵ *ździebłko*); *zatykatko* (⩵ *zatykadłko*); *zmyśny* (SKJ IV 384; ⩵ *zmyślny*); *zwierciatko* (⩵ *zwierciadłko*) i t. p.

Z zestawienienia powyżej przytoczonych formuł:

I. *zdb* = $2 : 2^{-x} : 2$
II. *ščk* = $3 : 3^{-x} : 3$
III. **błg* = $2 : 1^{-x} : 2$
IV. *płk* = $3 : 1^{-x} : 3$,

oraz z przytoczonych na poszczególne kategorje przykładów, widzimy jasno, że w grupach spółgłoskowych bez środkowej sonornej, zarówno dźwięcznych [I] jak i bezdźwięcznych [II], utrata szmerowości, indywidualności artykulacyjnej u spółgłoski środko-

[1]) Wyjaśnienie psychofonetyczne tego procesu na przykładach jak *jabłko* = *japko*, **płcha* = *pchła* dał Baudouin de Courtenay w artykule swym »O ogólnych przyczynach zmian językowych« (PF III 447—88 = »Szkice jezykoznawcze« I 50—95).

wej nie jest zbyt znaczna, stąd też redukcja spółgłoskowa nie zbyt często prowadzi do zaniku. Natomiast w grupach ze środkową sonorną [III i IV] i przedewszystkim w grupach bezdźwięcznych [IV], rzecz się ma całkiem inaczej: już pomijając redukcję szmerowości u środkowej w grupie, stosunek niezależnie posiadanej szmerowości przez sonorną jest znacznie mniejszy od posiadanej przez jej obustronne sąsiedztwo; dołączywszy do tego jeszcze redukcję pod tym względem — różnice się zwiększą: w grupach I. i II. $2 : 2^{-x}$ i $3 : 3^{-x}$, gdy w grupie IV. $3 : 1^{-x}$. W tej ostatniej więc grupie szmerowość sonornej jest tak minimalna w stosunku do otoczenia, że szmer ów wprost nie może być słyszanym: musi być pochłonionym przez szmer sąsiednich spółgłosek, innemi słowy sonorne w grupach bezdźwięcznych przez samą utratę dźwięczności przestają być słyszanemi. Stąd ta konsekwencja z jaką występuje zanik środkowych sonornych w grupach pierwotnie lub wtórnie bezdźwięcznych w gwarach polskich. Przykłady por. wyżej na str. 281.

Ogólna zatem formuła dla redukcji oraz zaniku spółgłosek w grupach brzmi:

W grupach spółgłoskowych, więcej niż dwuzgłoskowych (trzy- i więcejzgłoskowych) ujednostajnionych pod względem dźwięczności lub jej braku (reguła por. wyżej str. 271) — spółgłoski środkowe ulegają większej lub mniejszej redukcji; redukcja ta prowadzi następnie częstokroć do zaniku odnośnej spółgłoski: gdy ową spółgłoską zredukowaną jest zwarta lub szczelinowa, znika ona sporadycznie [I i II], gdy jest sonorną i przedewszystkim w grupach bezdźwięcznych [IV], zanika omal regularnie; w grupach dźwięcznych [III] stanowi poniekąd stadjum pośrednie między wyż wymienionemi dwoma kategorjami.

2. Próba wyjaśnienia form: *bez, przez, przed.*

Z formą pol. *bez* 'sine, ohne' łączy się przedewszystkim dwie trudności do rozwiązania: dlaczego tu *b* a nie *b̆* i *e* a nie

o? — słowem, dlaczego mamy *bez* a nie **bioz*, jakby się należało spodziewać.

Nehring (IF IV 400) uważał formę *bez* za zapożyczoną z małoruskiego. Nie zgadza się z tym Brückner (ASPh XXII [1901], 239) i, moim zdaniem, słusznie. Wszakże własne jego objaśnienie sprowadza się do stwierdzenia „dubletów" „mit und ohne 'Erweichung' der Konsonanten": „Die verlangte Doublette *biez* — czytamy l. c., — kommt wirklich vor, aber nur in Namen, z. B. *Biesiekierski*". W wydanej zaś w roku 1903 broszurze pod tytułem „Z dziejów języka polskiego. Studja i szkice" tak pisze Brückner: „Najbardziej uderza forma przyimka, *bez*, wedle wszelkich norm polszczyzny powinna ona koniecznie *biez* brzmieć i była niegdyś taką rzeczywiście, ocalała np. w nazwie familijnej *Biesiekierski* (to znaczy biez siekiery), ale już od XV wieku nigdy tego przyimka nie znachodzimy, tylko w formie niby ruskiej *bez*, z twardym *e*, niemożliwym na tym miejscu: powiedziano więc nawet, że Polacy *bez* od Rusinów „pożyczyli" i to w wieku XIV, kiedy niczego jeszcze nie pożyczali!" (str. 131). W ustępie tym znajduje się — jak to dość zwykłem jest u Brücknera — dwie niedokładności w wyrażaniu się i jeden błąd. Mniejsza o niedokładności; co się zaś tyczy błędu, to ten polega na twierdzeniu, że forma przyimka *bez* „wedle wszelkich norm polszczyzny powinna ... koniecznie *biez* brzmieć". Błąd ten Brücknera sprostowałem w pracy mej Üb. Entpalatalisierung; w przypisku na str. 27 pisałem: „hier bemerke ich ..., dass Brückner irrt, wenn er schreibt: 'wedle wszelkich norm polszczyzny powinna ona (= forma, d. h. *bez*) koniecznie *biez* brzmieć'... Es ist vielmehr **bioz* zu erwarten". Żem się ośmielił Brücknera poprawić, „zjeździł" on ową moją pracę, a co do *bez* tak pisał: „Wenn ich meinte, dass im Polnischen nicht *bez*, sondern *biez* zu erwarten wäre, so habe ich **bioz* (wie lautlich verlangt werden könnte) darum nicht angesetzt, weil es auch nur ein *przez*, kein **przoz* gibt, was seinen guten Grund hat..." (ASPh XXVIII 567). Oczywiście, iż takie objaśnienie nic nie objaśnia, to też, zdając sprawę z Brücknera „Dziejów języka polskiego", w ustępie *pro domo mea* tak pisałem: „In seiner Besprechung meiner Arbeit erklärt sich Brückner ... über meine

Korrektur, die ich zu seiner Formel beigefügt habe, dass im Polnischen nämlich nicht *biez* sondern **bioz* zu erwarten sei; Prof. Brückner erklärt jetzt, dass er deshalb *biez* angegeben hat, weil wir *przez* haben. Muss denn also *przez*, aber nicht *biez* „allen Normen des Polnischen nach unbedingt *przez* lauten“? Ich füge noch hinzu, dass wir nicht nur noch *przez* haben, sondern auch *przed*, aber daraus folgt noch nicht, dass es *biez*, aber nicht **bioz* sein soll, das bisher niemand — auch selbst Brückner nicht — noch erklärt hat, warum wir *przez* und *przed*, aber nicht **przoz* und **przod* haben“, ASPh XXIX 444; podobnież w mej recenzji polskiej w RS I 78. Słowem nie daję Brücknerowi spokoju: musi wciąż coś „wymyślać“, by swój honor „uczonego“ ratować ... To też w swej „odpowiedzi“ na ową moją recenzję[1]) tak m. in. pisał: „Ich benutze die Gelegenheit, um meinen Irrtum (No, nareszcie, przyznał się!! H. Uł.) Archiv XXIII (1901) S. 239, zu berichtigen. Das Gesetz oder die Regel wirkt bekanntlich nicht bei den einsilbigen Präpositionen *bez przez*, *przed* — warum, ist nicht klar; es kann an verschiedenes gedacht werden, dass z. B. das Nomen *przod* und die Präposition *przed* darum auseinandergehen, weil der Lautwandel zuerst in den mehrsilbigen Formen. *przodu* aus *przedu*. aufgetreten wäre, woran natürlich die Präposition gar nicht teilnehmen konnte (man beachte, dass, anders als im russischen, im Polnischen auch auslautendes *e* nie dem Wandel Unterliegt). Freilich ist auch sonst im Polnischen *prze* massgebend gewesen, verdrängte sogar überall das alte *pro*, konnte daher auch *przez* und *przed* förmlich halten; *przez* wiederum hat *bez* frühe an sich gezogen, vgl. den Eigennamen *Bresdreu* d. i. *brzezdrzew* im Lubiner Brüderbuch (um 1170), den Ortsnamen *Brzezkorzyść* aus *Bezcorist* 1136 usw. Auffallend bleibt an *bez* nur die Entpalatalisation d. h. dass es nicht *biez* heisst, und nun glaubte ich *biez* doch noch nachweisen zu können, z. B. im Namen *Biesiekierski*,

[1]) NB. Odpowiedź ta zaprowadziła Brücknera przed kratki sądowe. Kto ciekaw szczegółów tej sprawy znajdzie je w mej broszurze p. t. »An die Leser des Archivs für slavische Philologie« (Lipsk 1909).

aber das war grundfalsch, denn der Name kommt von *biesi kierz* (Teufelbusch) her und hat nichts mit *bez* zu schaffen", ASPh XXIX 638. Podobnież, aczkolwiek z pewnymi różnicami, wypowiedział się Brückner i w PF VI 596—7.

Te nowe poglądy p. Brücknera zmuszają mię do następujących uwag.

Przedewszystkim stwierdzić należy, iż Brückner oprócz jedynego przykładu *Biesiekierski* żadnego innego mu podobnego nie znał; cofa go bowiem w ASPh XXIX 638 i ani słówkiem nie potrąca w PF VI 597. Nie przeszkadzało mu to wszakże w r. 1901 (ASPh XXIII 239) zapewniać czytelnika, iż *bież* „kommt wirklich vor, aber nur in Namen, z. B. *Biesiekierski*". Wyraźnie w l. mn. „in Namen, z. B. *Biesiekerski*...". Czyli, że znając jeden przykład, zapewniał, że ich zna ... więcej ...

Następnie — co do owego przejścia *e* ⩵ *'o*. Zdaniem Brücknera „przegłos" ten „zuerst in den mehrsilbigen Formen, *przodu* aus *przedu*, aufgetreten wäre, woran natürlich die Präposition gar nicht teilnehmen konnte...". Jest to dość naiwne, nie wytrzymujące krytyki „przypuszczenie" (pomijając już fakt istnienia w kaszubskim formy *přoz;* por. niżej) — i mianowicie z następujących powodów:

1) nietylko *przed* ale i inne temu podobne przyimki i prepozycje sprowadzają się do form prasłowiańskich z wygłosowem *-dъ*, a zatem *przed* było dwuzgłoskowym wyrazem, por. sterksł. **прѣдъ**. Por. Endzelin: Латышскіе предлоги I (1905) 1—5 (tu i literatura przedmiotu); Vondrák: Vgl. slav. Gram. II 372 i nast.; Fortunatow: Сборникъ статей посвященныхъ ... В. И. Ламанскому II 1439 i nast.

2) Obok *przed* mamy wszak *przede-* (por. np. stp. *przede wszemy* i t. p. w BZ, cf. Babiaczyk Lex.; por. też z Ps. fl.: *nademnǫ* 25, 11, 26, 12, 29, 1, 13, 30, 11, 31, 4, 34, 22, 27, 37, 4, 41, 11, 12; *nade wszǫ zemǫ* 44, 18, 46, 2; *otemne* 17, 25, 21, 20, 26, 26, 14, 27, 1, 30, 15, 38, 18, *odemne* 34, 25, 37, 22, 39, 15; *ode lwow* 34, 20, *ode lkana* 37, 8, *ode wszego* 44, 19; *podemnǫ* 17, 40; *przeze zla* 9, 27 i t. p.) i form tych nikt (cf. podane źródła sub 1°) nie będzie odrywał od pierwotnej **per-dъ*. Według Brücknera proces *ě* ⩵ *'a* miał miejsce w VIII—IX

wiekach (por. tegoż „Filologja i lingwistyka“, str. 25), zaś *e*≏*'o* w „dwa lub trzy wieki“ po tamtym, tak, iż dopiero „przed rokiem 1136 był z grubsza dokonany“ (PF VI 501—2), zatem i potem jeszcze był żywotny. Skąd więc wobec tego *przede-*? dlaczego, z tak młodego procesu, nigdzie nawet śladu spodziewanej formy *przode-* nie znajdujemy?... Więc, nawet przy chronologji owych procesów, ad hoc ukutej przez Brücknera, formy owe wytłumaczyć się nie dadzą. Cóż dopiero, gdy się zważy, iż owa chronologja Brücknera spoczywa na jednostronnie zebranym materjale, na całkiem błahych kombinacjach, na niekonsekwencjach w myśleniu itp., o czem obszerniej pomówię na innem miejscu.

3) To punkt najważniejszy. Proces *ě, e*≏*'a, 'o* jest zdaniem wszystkich uczonych procesem asymilacyjnym: na miejsce bowiem pierwotnych pełnogłosek *ě, e* z szeregu palatalnego występują *a, o* z szeregu niepalatalnego, welarnego, tylko w tych wypadkach o ile po owych samogłoskach występują niepalatalne przedniojęzykowe spółgłoski. Por. moją pracę Üb. Entpalatalisierung, str. VIII i 77 i nast. A w jakichże wypadkach mamy się owej asymilacji przedewszystkim spodziewać: czy w tych, gdzie zależne od siebie dźwięki „ciasno“ się ze sobą łączą, czy też w owych, gdzie się „luźnie“ łączą? — innemi słowy czy gdy oba sąsiadujące dźwięki należą do jednej (fonetycznej) sylaby, np. *przed*, czy też gdy należą do dwuch sylab, oddzielonych od siebie pauzą, np. *prze-de-*?... Oczywistem jest, iż ze stanowiska fonetyki oczekiwaćby należało, że właśnie w takich wypadkach jak jednosylabowe *przed*, proces asymilacyjny przedewszystkim spodziewany być winien. A zatem — „teorja“ Brücknera jest zamkiem budowanym w powietrzu.

Oprócz owego objaśnienia, podaje Brückner i inne: o ile wszakże w niemieckim artykule (ASPh XXIX 638) traktuje oba równorzędnie, o tyle w polskim (PF VI 596—7) owemu, którego bezpodstawność powyżej wykazałem nadaje znaczenie ważniejsze, usuwając owo inne w cień. A właśnie, moim zdaniem, zasada tego innego tłumaczenia ma cechy prawdopodobieństwa; nie potrafił tylko Brückner rzecz samą dokładniej wyłożyć. We wspomnianej pracy mej Üb. Entpalalalisierung pisałem

(w r. 1903) z powodu formy *bez* co następuje: „Ich habe keine genügende Erklärung dieser Form (d. h. *bez*) gefunden; meine Vermutung gebe ich an einer anderen Stelle“... (przypisek na str. 27). Otóż owa moja „Vermutung“ zgadza się w zasadzie z owym innym objaśnieniem Brücknera. Nie podałem zaś tego mego objaśnienia w owej pracy z tego powodu, iż objaśnienie moje co do formy *bez* łączyło się ściśle z objaśnieniem form *przez* i *przed*, t. j. form z metatezą, a te — jak to wyłożyłem w przedmowie — zostały do czasu z ogłoszonej części mej pracy wykluczone („..von diesem Material bleiben ausgeschlossen: einmal die Fälle mit Liquidametathese“ i t. d., str. III). Wyłożę więc tu ów mój pogląd („Vermutung“).

Punktem wyjścia dla mnie jest przyimek i prepozycja *prze* (w stp., np. w Ps. fl.: *prze dobrotǫ* 24, 8, *prze ymǫ* 24. 12, *prze przezwinstwo* 40, 13, *prze prawdǫ* 44, 6, *prze sǫdi* 47. 10 itp.) wielce rozprzestrzeniony już w prapolskim na niekorzyść prepozycji *pro;* oprócz wyrazów *prorok* i *prowadzić* mamy w polskim (podobnie jak w obu łużyckich i słowackim) zresztą same złożenia z *prze-:* np. *przewidzieć*, ale sterksł. **провидѣти**, sr.-chorw. *pròvidjeti*, ros. провидѣть [por. do tego stind. *prá-vid* 'znać, wiedzieć', aw. *fra-vid* 'poznawać', gr. προεῖδον 'widzieć, patrzeć w dal', łać. *prōvideo*...]; *przedać*, ale sterksł. **продати**, sr.-chorw. *pròdati*, ros. продать, czes. *prodati; przekląć*, ale sterksł. **проклѧти**, sr.-chorw. *proklêti*, ros. проклять, czes. *proklíti* itp. Por. Delbrück Vergl. Synt. I 780, też Vondrák Vgl. slav. Gram. II 374 i 386. Owa forma albo niedopuściła do dyspalatalizacji formy *przez*, lub też, co uważam za prawdopodobniejsze, formę **przoz* (por. w kaszubskim obok *přez* też i *přoz-*; Bronisch. Kaschubische Dialektstudien II 4) wcześnie wycisnęła. Wyrównaniu temu *prze*: *przez* ⩵ **przoz* niewątpliwie pomocnemi były też wzory *o* || *ob*, *na* || *nad* i nawet *o* || *ot* potem *od*, *po* || *pod* ...

Stąd asymilacja poszła dalej — mamy *przed;* grała tu niewątpliwie rolę i dyferencjacja znaczeniowa: *e*-wokalizm formy *przed*, łącząc ją ciaśniej z *prze* i *przez* jako przyimkami i prepozycjami, wyróżniał od rzeczownika *przód*. Tą drogą powstało prawdopodobnie i *biez* wzgl. *bez*. Na ścisłą łączność asocjacyjną *przez* i *biez* wzgl. *bez* wskazuje z jednej strony mieszane ich użycie w staro-

polskim i dzisiejszych gwarach (por. też złożenia stp. Ps. fl.: *w przezdroszy* 'in invio' 106, 40, *przezwinny* 'innoceus' 9, 29 itp.; por. również crksł. **прєзъ** „praep. sine cum gen. jungenda pro **бєзъ**“, Miklosich Lex. 660), z drugiej zaś rezultat ich skrzyżowania (kontaminacja) — forma *brzez-* istniejąca w nazwach miejscowych np., oprócz podanych przez Brücknera (por. wyżej str. 284), *Brzeskorzystew*, dziś też *Brzyskorzystew*[1]), (w aktach: *Bezcoristew* 1145, *Prescoristew* 1357, w XVI w *Brzeskorzysthew* SGieogr. XV 251), *Brzyskorzystewko*, obie miejscowości w pow. szubińskim (SGieogr. I 429); też niewątpliwie *Brzeźmierz* w pow. olawskim (tamże, I 410) aczkolwiek mamy też i *Brzezimierz* dwie wsie w pow. brzeskim (Brzeg) i olawskim, por. Mycielski „Pierwotne słowiańskie nazwiska miejscowości na Śląsku pruskim (Poznań 1900), str. 18. Ostatnia forma niewątpliwie wtórna, por. czes. *Bezmíř*, moraw. *Bezmírov*, *Bezměrov*, F. Černý a P. Váša „Moravská jména místní“ (Berno 1907), str. 100. Por. też słowień. *brèz* 'sine', słowac. *brez* (Kott Čes.-něm. Slovn. V 1065) dłuż. *bźez;* też crksł.(-srb.) **брєзъ**: Miklosich Lex. s. v. odsyła do **бєзъ**, ale tam niema.

Mieliśmy zatem w epoce prapolskiej oboczności **přez* || **přoz*, **před* || **přod*, **bez* || **boz*, **břez* || **břoz*, w których *e*-formy powstały wtórnie — jak to wyżej objaśniłem — i które z biegiem czasu wycisnęły z użycia *o*-formy (por. pozostałość w kaszubskiem *přoz*). W ten sposób w staropolskim spotykamy się już tylko z następującemi przyimkami i prepozycjami: *pře*, *přez*, *před*, *bez*, *břez* (tylko w złożeniach); w epoce *ř* ⇒ *ř*: *pře*, *přez*, *před*, *břez* pociągnęły za sobą i **bez* ⇒ *bez*, czyli, że na miejsce pierwotnych wygłosowych części *-'ez (-'ed)* pojawiły się *-ez (-ed)*. Por. z tem schematyzację: *z* ⇐ *s (sz)* wedle *(i)z*, *wz*, *przez*, *roz* ...; też *od* ⇐ *ot* wedle *pod*, *nad*. *przed*...; por. Baudouin de Courtenay, Szkice językoznawcze I 418. — W ten sposób tłumaczyłem i tłumaczę sobie zarówno *b* zamiast *b́*, jak i *e* zamiast *o*

[1]) Nazwę tę w tej formie znajduję również w »Wykazie miejscowości, których nazwiska polskie do roku 1874 na niemieckie zmienione zostały«. Poznań 1875, str. 6.

w *bez*. — Co do *b(i)ez* mogła też jeszcze działać i oboczność **bioz-* || **bież-*, t. j. w złożeniach z palatalną nagłosową.

Niejasno przedstawia się mi apriorystycznie wyrażone twierdzenie Tore Torbiörnssona, iż „prepozycje *przed* i *przez* zawdzięczają swe *e* pozycji nieakcentowanej. W ten sposób trzeba prawdopodobnie objaśnić i *bez*“, MPKJ IV 32. — Jeszcze wcześniej, lecz omijając owe przykłady, twierdził Pedersen, iż „die Akcentzurückziehung der vokalischen Stämme im Slavischen mit Intonationswechsel verbunden war“ (KZ XL 214), opierając się przytem głównie na poglądzie Rozwadowskiego, Eos IX 29. O ile tu chodzi o quantitas samogłoski (por. czesko-polską paralelę: č. *běda* p. *biada* „wehe!“ — č. *bída* p. *biéda* „Not“) objaśnienie to ma wszelkie cechy prawdopodobieństwa, o ile wszakże o qualitas (*e*, *ě*≠*'o*, *'a*) — uważam je za pozbawione dostatecznych danych.

Nie mogą następnie też zgodzić się i z objaśnieniem *b* w *bez* proponowanem przez Bernekera. Uczony ten w recenzji mej pracy Üb. Entpalatalisierung podaje następujące objaśnienie: „Der Grund für den Verlust der Palatalisierung (t. j. *b* zam. *b́*) ist jedenfalls in der Tonlosigkeit des Wörtchens zu suchen: es ist also ein analoger Fall mit dem altčech. Aorist *vecie* für und neben *viecie* „inquit“ aus urslav. **vě̀ťa*, wo der Schwund der Erweidung ebenfalls durch die Unbetontheit des Wortes zu erklären ist“ (Literar. Zentralblatt 1906, szp. 1435). Pomijam nieporozumienie, albowiem w zacytowanym miejscu mej pracy (str. 27 przyp.) ja nic nie mówię o *b́* wzgl. *b*, lecz o *e* zam. *o*—zwrócę tylko uwagę, iż nie wiadomo z owego wyjaśnienia o jakim akcencie mówi Berneker: prasłowiańskim czy polskim? Następnie musiałaby to być stała bezakcentowość prepozycji, a tak przecie nie jest, por. np. czes. *nȁ-horù*, *sȅ-synèm*, ser. на̀-поље, на̀-земљу, ros. на́ горы, на́ поле i t. p. [por. np. Mikkola Beton. u. Quant. in den Westsl. Spr., 35 i in., Kulbakin Замѣтки о слов. количч. и ударенiи (Изв. р. яз. и сл. XI 4) § 28] i — co najważniejsza — przeczą powyższemu wyjaśnieniu takie przykłady jak *serce*, *czerwony*, *wesele*, *wesół* i t. p. [por. starop. *syercze* Ps. fl. 104, 24, 118, 11; *wyeszyol*, *wyesyele* BZ (Babiaczyk Lex.), nowop. *wiesiołek*, *Wiesiołowski* ...]. Tenże uczony w swym

Słowniku Etymologicznym (str. 54) dodaje jeszcze z powodu *bez*: „auffällig ist das Fehlen der Palatalisierung, so schon seit dem XII Jh.“ Jest to błąd, gdyż, jak wiadomo, „nieodróżnianie (w piśmie) brzmień zmiękczonych od twardych ... dla zabytków z przed roku 1420 normę stanowiło“ (Brückner PF III 723). Toż w Psałt. florj. *miłosierdzie*, *niebiosa* pisane omal wyłącznie *myloserdze*, *nebosa* ...

A teraz wrócę jeszcze do Brücknera. „Auffallend — pisze on ASPh XXIX 638 — bleibt an *bez* nur (!? H. Uł.) die Entpalatalisation d. h., dass es nich *biez* heisst, und nun glaubte ich *biez* doch noch nachweisen zu können, z. B. im Namen *Biesiekierski*, aber das war Grundfalsch, denn der Name kommt von *biesi kierz* (Teufelsbusch) her und hat nichts mit *bez* zu schaffen“. Jedyny więc posiadany ongi przez Brücknera przykład na **biez* w *Biesiekierskim* rozwiał się dla Brücknera z powodu wywodu tego nazwiska nie jak dawniej z **biez siekiery* („Z dziejów języka polskiego“, str. 131), lecz z *biesi kierz*. Niewątpliwie *Biesiekierski* można też wywodzić i od *Biesi kierz* wzgl. *Biesie krze* (por. nazwy miejscowe: *Sinekozy*, *Koziegłowy*, *Wilczegęby*, *Kozierogi*, *Koziebrody*, *Kozietuły* i t. p.). Wszakże nazwy takiej nie znajduję w Słowniku Gieograficznym, wogóle nie znajduję tam złożeń z *biesi*. Natomiast posiadamy następujące nazwy miejscowe: *Biesiekiery* (też *Besiekiery*) pow. łęczycki SGieogr. I 156. 222 [w aktach: *Byzsecre* 1232; w w. XIV: *Besiekierz*, *Bessekirz*, *Beszekirz*, *Besekers*, *Bessekirzs*, tamże XV 149]; *Biesiekierz* (też *Besiekierz*) nazwa okolicy w pow. brzezińskim, tamże I 157. 222; *Biesiekierz* folwark w pow. nieszawskim, tamże XV 149[1]). Por. następnie nazwę miejscową jak *Święta Siekiera*, pow. *świętosiekierski*, w regencji Królewieckiej, SGieogr. XI 691—2; proklamację imionową *Siekierz* (Piekosiński, Rycerstwo polskie wiek. średn. II 102); nazwiska: *Siekierski*, *Siekierzyński*, (*Wysiekierski*) i t. p. Wreszcie wielomowną jest swem *-ir-* forma ros. Безекирскій[2]).

---

[1]) *Biesiekierz*, wieś pod Zgierzem (Kurj. Warszaw. N° 225, 1911). *Przyp. podczas korekty.*

[2]) Por. np. pamiętniki znanego skrzypka: „Изъ записной

A zatem najprawdopodobniej w *Biesiekierskim* mamy dawne *biez-*: **biez-sieki(e)r-ski* [$z + s = s$]. Mamy je też i w następujących nazwach miejscowych: *Bieździedza* [1]) pow. jasielskiego SGieogr. I 224; Lud IV 309. 311; *Biezdziadka* wieś i potok, pow. jasielski, tamże l. c.; *Biezdziadowo* pow. jarocińskiego SGieogr. XV 150 [por. rus. *Bezdież* pow. kobryńskiego, *Bezdziedowicze* pow. lepelskiego, moraw. *Bezdědice. Bezdědovice.* czes. *Bezděz* (Černý i Váša: Moravská jména místní. str. 63)]; *Bjezdoły* pow. wojerzeckiego na Śląsku, Mycielski l. c. str. 16 (por. *Bezdół* folwark w pow. toruńskim SGieogr. I 163); może też i *Biezdrowo* pow. szamotulski SGieogr. I 223–4; też „Wykaz miejscowości których nazwiska polskie do r. 1874 na niemieckie zmienione zostały". Poznań 1875, str. 4.

O formie *pobieszczynić* „profanare" spotykanej cztery razy w Psałterzu puławskim, pochodzącej niewątpliwie od **biezczyn* (por. ros. безчинство) nic stanowczego orzec nie można. Por. Nehring ASPh V 222. 263; tegoż Altpoln. Sprachdenkm., str. 110.

Postscriptum. Powyżej wyłożony pogląd mój pochodzi — jak już nadmieniłem — z r. 1903. W końcu r. 1908 rozszerzyłem go przez uwzględnienie nowoogłoszonych poglądów; a przedewszystkim Brücknera. Obecnie tejże kwestji poświęca sporo miejsca Rozwadowski w recenzji swej o Bernekera Slavisches Etymologisches Wörterbuch w RS II 81—8. Rozwadowski dotyka tu trzech kwestji i mianowicie — dlaczego w *bez*, *przez*, *przed* niema: 1) „pochylenia" t. j. *é* wzgl. *ó*, 2) palatalnego *ъ* — oczywiście dotyczy to wyłącznie *bez*, i 3) „odśredniojęzykowienia" t. j. $e \rightleftharpoons {}'o$?

Co się tyczy punktu pierwszego, t. j. braku „pochylenia" i nie tylko w owych słówkach lecz i innych im podobnych—to zgadzam się najzupełniej z Rozwadowskim, albowiem

---

книжки артиста Василія Васильевича Безпикирскаго. 1850—1910". Petersburg 1910.

[1]) *Bieździedza*, ta lub inna, mogła posiadać formę oboczną: nie tylko **Brzeździedza* lecz i **Przeździedza* (por. wyżej: *B(i)ezkorzystew* || *Brzezkorzystew* || *Przezkorzystew*); stąd nazwisko *Przeździecki.*

od dłuższego już czasu w zasadzie mam identyczne na owe zjawiska poglądy [1]).

Co się tyczy punktu drugiego, t. j. dlaczego mamy *bez* a nie **biez*. to zaznaczę, iż Rozwadowski, podzielając pogląd Bernekera. wyrażony w Słowniku Etymologicznym (ów bowiem zacytowany powyżej przeze mnie jest Rozwadowskiemu nieznany), stara się go uzasadnić. „Das Fehlen bz. Schwinden der Palatalisation" w *b(i)ez* tłumaczy więc jak i Berneker „infolge einer unselbständigen Lage (Proclise oder Enclise)" (RS II 86). Teoretycznie. in abstracto, poglądowi owemu nic nie można zarzucić; ale toż samo. mniemam powiedzieć można i o poglądzie („Vermutung" z r. 1903; por. wyżej str. 287 nst.) moim. Co do każdego z obu tych tłumaczeń powiedzieć należy: może być tak. ale może też być i inaczej ... Nie będę tu polemizował ze wszystkiemi wywodami Rozwadowskiego. Zwrócę tylko uwagę na jedną kwestję i mianowicie dlaczegóż mamy *przez-*. *przed-*. *nie-* a nie *prez-*. *pred-*. *ne-*? Może doprawdy dla tego. że „die Palatalisation der Labialen viel weniger innig ist als anderer Konsonanten" (str. 86)? Więc jakże z *seree*. *wesoły*? ... Może doprawdy *wesoły* z czeskiego, jak mniema Nitsch. PorJ VII 83?... Wątpię; w każdym razie rzecz niepewna. A może utrata palatalności miała miejsce po przejściu **přez-*, **před-* ⩵ **přez-* *před-*? Ale wówczas należałoby się uporać z chronologją akcentów. No i pozostaje jeszcze *nie-*. A zatem kwestja ta jasno wcale się nie przedstawia. Możliwem pozostaje i takie objaśnienie jakie ja podaję.

Wreszcie co do punktu trzeciego to absolutnie nie rozumiem jakto tak brak dyspalatalizacji [*e*] w *b(i)ez*. *przez*, *przed* zawdzięcza się „einfach ... der proclitischen Lage". i że to się zgadza „mit den allgemeinen Bedingungen. unter welchen im Poln. der Übergang *'e⩵'o* ... stattfand" (str. 91). Takich wa-

[1]) Pierwszym impulsem do zbadania tej kwestji było przestudjowanie pracy Kulbakina „Къ исторіи и діалектологіи польскаго языка" (1903) i mianowicie zaznaczenie w mej recenzji (z r. 1905) tej cennej zresztą pracy pewnych niedokładności z powodu wypowiedzenia się autora co do prefiksów *na-* || *nă-*. *za-* || *zå-*; por. moją recenzję w Извѣст. отдѣл. русск. яз. и слов. XII 1. 463.

runków dla *e*⩵*'o* nie znam; i kategorycznie twierdzę, że przez nikogo dowiedzione dotychczas nie zostały; natomiast proces *ě*⩵*'a* w związku z akcentem poruszał po wyjściu mej rozprawki Pedersen, ale w nieco innym związku i, moim zd niem (NB. nie tylko moim!), całkiem nieprzekonywująco; por. wyżej str. 289. Jeśli doprawdy bezakcentowość była przyczyną braku dyspalatalizacji przy *e*, to dlaczegóż mamy *pszczoła* (ros. пчелá, s.-chor. *pčèla*), *rzeszoto* (r. решетó, s.-chor. *rešèto*), *czoło* (ros. чело́, s.-chor. *čèlo*), *jezioro* (ros. óзеро, s.-chor. *jèzero*), *sioło* (ros. село́, s.-chor. *sèlo*), *popiół* (ros. пе́пелъ, s.-chor. *pèpeo*) i t. p. ...

Nie mogę też zgodzić się z następującemi słowami Rozwadowskiego, o ile mają się stosować do wszystkich 3-ch punktów, jak to czyni Rozwadowski, a nie tylko do 1-go: „Hätten sich die polnischen Sprachforscher mehr um andere slavische Sprachen gekümmert, so würden sie übrigens sofort z. B. in der russischen Grammatik richtige Erklärung gefunden haben. Denn die Praeposition *bezъ* bildet im Russischen eine analoge (sic! H. Uł.) „Ausnahme“ und man hat dort schon seit langem die richtige Erklärung gegeben“ (str. 82). Dość wszakże przeczytać dokładnie cytowany przez Rozwadowskiego ustęp z Bogorodickiego, aby przekonać się o przesadzie powyższych słów i o tem, że do punktów 2-go i 3-go ros. *bezъ* jest tak odległą „analogją, t. j. paralelą, że nie jest w stanie wzmacniać owe hypotezy Rozwadowskiego. Bogorodickij bowiem wyraźnie mówi, że na powstanie *'á* w безъ i не 1) „Могла вліять аналогія тѣхъ случаевъ, гдѣ за предлогомъ или префиксомъ слѣдовалъ мягкій согласный“ albo też 2) że zaszło „сравнительно позднее передвиженіе ударенія на предлогъ или префиксъ“... (str. 82). Nie należy bowiem zapominać, że uwarunkowanie dzisiejsze rosyjskiego *'e* ⩵ *'o*—niepalatalność następującej spółgłoski i akcent, t. j. zasocjowanie tych dwuch czynników — obce było dawniejszym epokom tego procesu, uzależnionego pierwotnie li tylko niepalatalnością następującej spółgłoski — wszystko jedno czy ona była akcentowana czy też nieakcentowana (w мятéжъ..., полéзный, жéнскій, учéбный i t. p. przechowany został stan dawniejszy, kiedy tu *é* było przed *š, ž, ń, ľ*...); tylko na terytorjach wielkoruskich *a*-kających znajduje się on w ścisłym związku z ak-

centem. Że wokalizm bezakcentowych pozycji (t. j. z *'œ*) został uogólniony i drugorzędnie dostał się pod akcent nawet, rzecz zrozumiała (i tylko dla owego „uogólnienia“ może rosyjski stanowić „analoge 'Ausnahme'“), ale z tym wokalizmem (*'œ* || *ó*) spotykamy się cokrok na różnych częściach morfologicznych wszystkich wyrazów języka rosyjskiego. Gdyby tak było w polskim toby formy *bez, przez, przed* były oddawna wytłumaczonemi i zrozumiałemi. Toż i cytowany przez Rozwadowskiego Berneker pisze: „*bez* wird auch nicht etwa *bäs* ausgesprochen, sondern man hört einen undeutlichen *i*-ähnlichen Laut“ (str. 82). Nie jest to wypowiedziane całkiem jasno, ale domyślać się można, że chodzi tu o różnorodne występowanie, rozszczepianie się, być może już wtórnego *'ä* na *'ä* || *i* w zależności od akcentu, por. do tego *sistrá* (сестра), *piró* (перо) i t. p. Mimo najlepsze chęci nie widzę więc dostatecznych danych usprawiedliwiających następujące zwroty użyte przez Rozwadowskiego: Torbiörnsson „hat endlich v e r n ü n f t i g e s [1]) Wort darüber (t. j. co do treści punktów 2 i 3) gesprochen“... „Und das ist natürlich richtig und ich bin selbst dieser Meinung, wie ja J e d e r m a n n [1]), wenn er nur seine Aufmerksamkeit auf diese Wörterchen (t. j. *bez, przez, przed*) konzentriert, z u d i e s e m R e s u l t a t k o m m e n m u s s [1])“... (str. 81—2). A najmniej po określeniu Bogorodickiego: „Die a l l g e m e i n e n, in der Proclise liegenden Bedingungen der abweichenden phonetischen Entwicklung der präpositionen *bez, przez, przed* im Polnischen dürfen also k l a r s e i n [1])“ (str. 82).

A zatem tylko co do „pochylenia“ wzgl jego braku (w *bez, przez, przed*), jako rezultatu stosunków kwantytatywnych wywołanych warunkami akcentowemi, przykłady rosyjskie stanowią paralelę bez zarzutu, „eine analoge 'Ausnahme'“; też same bowiem stosunki obserwujemy i na innych wyrazach; jedynie z dwuch form obocznych jedna została uogólniona — rzecz więc przedstawia się jasno. Natomiast owa paralela, „analoge 'Ausnahme'“ traci swą siłę przekonywującą dla wytłumaczenia *b*

[1]) Podkreślone przeze mnie. H. U.

w *b(i)ez* i *e* w *b(i)ez*, *przez*, *przed*, gdyż owo *b* i *e* spotykamy tylko w *b(i)ez*, *przez*, *przed* [1]).

---

[1]) Z powodu tłumaczenia form *bez* i t. d., danego przez Brücknera w PF VI 596—7, tak pisze Krček w swych »Polonicach«: »Was aber weder ihm noch Dr. Ułaszyn gelungen ist, die Form *bez* (»ohne«) usw. zu erklären, das gelang dem Prof. Dr. J. Rozwadowski« (ASPh XXXIII 187). O ile Rozwadowskiemu udało się owe formy wytłumaczyć — pozostawiam to do decyzji czytelnika; zaznaczę tylko, iż nietylko mnie wydaje się, że i Rozwadowskiemu wytłumaczenie owo się nie udało, por. v. d. Osten-Sacken IF Anz. XXVIII 39; — że zaś tłumaczenie Brücknera nie przekonało Krčeka uważam to za całkiem naturalne, jak niemniej za naturalne uważam, że i moje go nie przekonało, dla tej prostej przyczyny, że n i g d y i n i g d z i e j e s z c z e (dopiero teraz) n i e p r ó b o w a ł e m wyjawić nawet charakteru mego tłumaczenia! W tego rodzaju sumienne informacje obfitują »Polonica« Krčeka. Oto np. ze strony bibliograficznej: obszernie wywodzi o polemice, wynikłej z powodu też i mej recenzji o Brücknera »Dziejach języka polskiego«; 'zapomniał' tylko o... zakończeniu, o przytoczeniu broszury mej »Andie Leser des Arch. f. slav. Philol.»... 'Zapomniał' też bliżej wskazać na owe 3 recenzje, które, rzekomo niesłusznie, uznały pracę jego o *tort* za z gruntu chybioną ... NB. pociesza się Krček tem, że praca ta wciągnięta została do słownika Bernekera: ale to nie wielką być winno dla niego pociechą, boć tenże uczony podobnież postąpił i z moją pracą, którą Krček za Brücknerem uważa za chybioną ... O ile zaś dokładnie informuje Krček o treści i charakterze prac, wystarczy mi wskazać na następujący (jeden z wielu) fakt: małej wartości mej pracy Üb. Entpalatalisierung etc. dowodzi, pisze Krček, że dopiero prace Kulbakina, Brücknera i Torbiörnssona »auf die von jenem (t. j. przezemnie) berührten aber ungelösten Fragen erst ein helleres Licht geworfen haben« (184). Otóż Kulbakin wyraźnie pisze, iż przyjmuje rezultaty („цѣнные результаты") zawarte w mej pracy i właśnie z ich pomocą próbuje na innej drodze ustalić chronologję zjawiska. A rezultat? — ten potwierdził tylko moją chronologję (RS I 156—60). Oto zaś jak owe wywody Kulbakina ocenia cytowany przez Krčeka Torbiörnsson: »wywody Kulbakina nie przekonały mnie, a najmniej jego krytyka, odrzucająca ułożoną przez Ułaszyna względną chronologję« (RS I 41). Zaś w innej kwestji tenże Kulbakin (w tejże pracy) wprost mój pogląd przytacza na dowód prawdziwości swego: „такоїже взлядъ... высказанъ въ 1905 г. Улашиномъ" (RS I 163). I na to daje również zgodę Torbiörnsson. Zaś co do samej pracy Torbiörnssona to, sądzę, wystarczą jego własne słowa, że materjał swój uporządkowuje »według tych punktów widzenia, które

3. Pol. *trucizna.*

T. Benni w pracy swej „Beiträge zur polnischen Wortbildung“ (Lipsk 1905), omawiając twory z suf. *-(i)ciel* (str. 34—5), np. *burzyć: burzyciel, chrzcić: chrzciciel, krzewić: krzewiciel* i t. p., dalej, gdzie owa granica (czasowniki na *-ić*) przekroczona została (czasowniki na *-ać*), np. *okazać: okaziciel, posiadać: posiedziciel* itp.—pisze: „Von Ableitungen, welche nicht auf Verba auf *-ić* zurückgehen ist besonders zu erwähnen *truciciel* 'Giftmischer' zu *truć* 'vergiften'. Dieses Beispiel zeigt uns, dass tatsächlich der Lautcomplex *-iciel* als Suffix empfunden wird und nicht etwa blos *-el* (*chrzcić-el, nauczyć-el* etc.)“ (str. 35). Jest to wszakże, moim zdaniem, zestawienie błędne. Że w obecnym stadjum rozwoju językowego mamy z suf. *-iciel* do czynienia, tego dowodzi nie tylko poczucie językowe w takich formacjach jak *burz-yć: burz-yciel, chrzć-ić: chrzć-iciel* itp., lecz przedewszystkim — na co zresztą Benni i sam słusznie zwrócił uwagę — takie formacje jak: *posiad-ać: posiedź-iciel* i t. p. Co do innych języków słowiańskich por. A. Meillet Études 311—4, W. Vondrák Vgl. slav. Gr. I 492. Co się jednak tyczy formy *truciciel* to nie pochodzi ona od *truć* lecz od *trucić* (a zatem właśnie od czasownika na *-ić*) wszak w *tru-ć* wygłosowe *-ć* jest końcówką infinitivu, suf. zaś *-ciel* wzgl. *-iciel,* jak wogóle i wszystkie inne, łączył się ongi tematami (*burzy-, krzewi-*) dziś zaś łączy się z mor-

---

Ułaszyn, przy badaniu swego materjału, uznał za decydujące« (MPKJ IV 30—1), o owych zaś moich »badaniach« tak pisze: »Ułaszyn przedstawia stan rzeczy i odnoszące się do niego zjawiska głosowe w sposób prosty i przekonywający. Myślę że przeważna część badaczy będzie się z nim musiała zgodzić. Brückner jednak nie przekonał się i prawdopodobnie nigdy się w takich rzeczach nie pozwoli przekonać«... (RS I 34). — Wobec tego o poglądach Brücknera mogę zamilczeć, tembardziej, iż oprócz Kříčeka nikt jeszcze za niemi się nie oświadczył ... Contra — już ... Z tego wszystkiego, com wyżej wyłożył, wynika wniosek, że Krček zapewne nie czytał tych prac, o których dawał informacje, albo... Odpowiedź na owe »albo« znajdzie czytelnik w PF VII 93—120 oraz 260—64.

Przyp. podczas korekty.

femami głównemi (*burz-, krzew-*); nigdy zaś z formą infinitivu, podobnież żaden inny sufiks. Formę *truć* 'truć' podaje Karłowicz (z Lidy i Wilejki) SG s. v. Jest to factitivum od *trut* 'trucizna' (SG s. v.), por. czes. *truť* id., dalej pol. *trutka, odtrutka, trucizna*.

4. Do historji pol. *bies* 'daemon'.

W § 52 mej pracy Üb. Entpalatalisierung etc., zrekonstruowawszy formę **bias* i przytoczywszy na jej poparcie nazwę miejscową *Biasowice*, tłumaczę powstanie formy *bies* drogą asocjacji morfologicznej. Tłumaczenie to przyjął Berneker w swym Słowniku Etymologicznym, str. 56. Z tego powodu tak pisze Brückner w recenzji tego słownika (PF VII 160): „Albo pod *bies*: wystarczyłoby dodać przy polskim *bies* „nie *bias*"; Berneker zaś przytacza i mylne *Biasowice* i ów niemożliwy wywód „*bies* wedle *bieszę, biesić*", co sensu niema". Por. też RWF XLVII 367 -8 przyp.

Dopóki wszakże nie posiadamy formuły tłumaczącej nam fonetycznie formę *bies* musimy: albo, zaopatrzywszy ją znakiem zapytania, odłożyć na bok, czekając szczęśliwszych dla nauki chwil, albo też — uważać za zapożyczoną lub też za powstałą wtórnie, drogą asymilacji morfologicznej. Moim zdaniem nie zmuszają nas żadne okoliczności do zastosowania do formy *bies* systemu „wyczekiwania"; rzecz się ma raczej odwrotnie — o czem niżej. Co się tyczy upatrywania w formie tej zapożyczenia, to, zaznaczam, nie widzę po temu dostatecznych danych; inaczej wszakże sprawa ta przedstawiać się będzie, gdy będziemy mówili o zapożyczeniu znaczenia tego wyrazu. O ile mi wiadomo pierwszym, który widział w polskim *bies* zapożyczenie i mianowicie z języków ruskich, był Brandt; o tem też informuję czytelników w Üb. Entpalatalisierung, str. 64. Nie przemówiło wszakże owo tłumaczenie do mego przekonania, więc też szukałem wytłumaczenia formy *bies*, którą uważałem (l. c.) i uważam za formę rdzennie polską, na innej drodze. Ale tylko formy, gdyż *bies* jako „djabeł", t. j. co do znaczenia, uważałem (l. c.) i uważam za zapożyczenie z ruskiego; chodzi tu miano-

wicie o pewną modyfikację znaczenia pierwotnego pod wpływem obcym.

W roku 1907 w PF VI 602 i nast. potrącił Brückner dwukrotnie o ową formę; wyjaśnień wszakże nie podał żadnych. Tak np. na str. 591 pisze: „jest też tylko *bies*, niema *biasa*, czyż miałby to być wyraz ruski lub czeski? w źródłach robi istotnie wrażenie czegoś obcego jak *pieczara* ... Nic dogodniejszego, jak wszystko to (t. j. ten i inne wymienione przykłady. H. Uł.) kłaść w regestr pożyczek czeskich (i ruskich? H. Uł.) albo analogji ..., lecz czy to wykład trafny, prawdziwy, o tym nieraz bardzo powątpiewać można, nawet nie przecząc jemu z góry, bez uprzedzenia więc jakiegoś". Zaś na str. 609: „Dalej *bies*, u nas również nigdy nie używany ... Ba, jeszcze w Sejmie piekielnym r. 1622 wyraźnie czytamy: 'Bies, djabeł ruski' i 'Dietko, Biesow brat' też Rusin, więc i inni pisarze (Bielski itd.) to za ruskie słowo uważają i istotnie w dawniejszych pomnikach zupełnie go niema"...

Poprzestaje więc Brückner — jak widzimy — na wypowiedzeniu tylko swych wątpliwości, iżby *bies* było zapożyczone z czeskiego lub ruskiego; podobnież co do „analogji". W rozbiór wszakże świadectw autorów staropolskich się nie wdaje; nie dochodzi, dlaczego głoszą oni takie właśnie — wyżej przytoczone — poglądy i t. p. A szkoda, bo wyjaśnienie tego właśnie stanu rzeczy niewątpliwie przyczynić się może do historji tego wyrazu. Tak więc owe dość obszerne ustępy, które Brückner poświęcił *biesowi*, nie posuwają naszej wiedzy o tym wyrazie ani na krok [1]).

---

[1]) A propos owych ustępów poznajemy jeszcze raz bliżej pewną charakterystyczną cechę Brücknera jako badacza: w źródłach widzi on przeważnie to, co widzieć chce, a więc, gdy co do *bies* o autorach uważających ów wyraz za ruski, np. o Marcinie Bielskim, wyraża się »czy nie mylą się jednak nasi pisarze?« — to wszakże w innym wypadku, z powody *kobiety* (RWF XLVII 375), gdy potrzeba mu się oprzeć na świadectwie tegoż M. Bielskiego, tak pisze: »Czy wolno jednak polegać na świadectwie Bielskiego? Znakomity to znawca języka, władający świetnie całym jego bogactwem i interesujący się rzeczami językowemi ...; już on trafnie porównywał litewskie *konigos*

Wyraz *bies* (por. zestawienia etymologiczne u Bernekera EW s. v.; też Trautmann GGA CLXXIII (1911) 245; Iljinskij РФВ LXV 212 nst.) uważałem (l. c.) i uważam za odziedziczony z prasłowiańskiego; Brückner zaś PF VI 609, jak gdyby chciał poderwać jego istnienie w dawniejszej polszczyźnie; pisze np. „*bies*, u nas również nigdy nie używany, np. Bazyliszek w Postępku prawa czartowskiego z r. 1570 wylicza wszystkie możliwe nazwy czarta, tworzy je nawet sam od okrzyknikow (*Hejdaž, Hała, Ilelu, Polelu*), ma szatanów, latawców, odmieńców, Smołkę, Lelka i Czecota (!!), tylko o *biesie* najmniejszej niema wzmianki (jest *Bież* str. 97 przedruku, ale to nazwa psia, jak Ruszaj i inne?)". Notabene należałoby jeszcze sprawdzić czy to dobrze *Bież* czyta Brückner — od pewnego b. wiem czasu straciłem zaufanie do sumienności naukowej Brücknera [1]) — ale to nie ważne, gdyż z taką pewnością siebie interpretowany przez Brücknera brak *biesa* u Bazyliszka z r.

albo *dziewos* z niemieckim *kinig*, z θεός. Można więc jemu śmiało zaufać«... Tak co do wywodów dotyczących *kobiety*, ale nie co do *biesa*! A wszak tłumaczenie, jako przykład, dlaczego Bielskiemu zaufać można, mniemam, nadaje się równie dobrze dla *kobiety* jak i dla *biesa*: to są właśnie owe »trafne porównywania« Bielskiego. Zdaje mi się wszakże, że jest to dość daleko idącą naiwnością wnioskowanie o wiedzy językoznawczej nie już Bielskiego, lecz wogóle językoznawców mu współczesnych, z tego rodzaju zestawień; wszak o etymologji podówczas i długo jeszcze potem nie miano żadnego pojęcia; zestawienia więc Bielskiego nie są »trafnemi«, lecz »trafami« i o takie »trafy« dość łatwo, wszak i fonetycznie i znaczeniowo litew. *konigos* (= *kùnigas*) i niem. *kinig* (= śrgn. *kŭnig*) blizkie. Podobnież, tu wysuwa się znaczenie na plan pierwszy. rzecz się ma z drugim zestawieniem: litew. *dziewos* (= *dẽvas*) i grec. θεός. Ale to drugie zestawienie kompromituje Brücknera: strzelił on tu bąka, zwiedziony w XIX wieku, jak Bielski w XVI, podobieństwem dźwiękowem i znaczeniowem. Wszak, jak wiadomo, oba te wyrazy nie są ani pokrewne ani zapożyczone: odpowiednikiem etymologicznym θεός ≤ θFεσός (≤ **dhuesós*) 'bóg' jest litew. *dvãsė* (≤ **dhuos-*) 'dech, duch', zaś litew. *dẽvas* (≤ **deiuos*) 'bóg' — grec. Ζεύς (≤ **dieus*)!!..

[1]) Por. książeczkę moję »Filologja i lingwistyka prof. A. Brücknera«. Kraków 1915. Por. też najbliższy przypisek w niniejszym artykule.

1570 jest zaświadczony w rękopisie znacznie wcześniejszym[1]), z którego glosy polskie wydał Brückner w r. 1910: RWF XLVII 367—8. Tu też spotykamy się z nową ... niespodzianką ... Czytamy bowiem o glosach owego zabytku: „Odnachodzimy w nich najdawniejszy przykład *biesa*, ale on mógłby właśnie stwierdzić ruskie pochodzenie słowa naszego o co w Wilnie (stamtąd pochodzi zabytek) trudnoby nie było“ (str. 367—8)!! A zatem wpierw Brückner nie dopuszczał omal myśli, że *bies* to zapożyczenie ruskie, teraz zaś już nawet, zdaje się, tak mniema ... A przecież spokojnie, bez uprzedzenia, rozważając, nie było ani podówczas ani dziś dostatecznych danych do wypowiadania owych dość kategorycznie formułowanych poglądów.

Wobec owego świadectwa (glosa w kazaniach Mikołaja Sokolnickiego z Wilna) możemy przyjąć, że już w końcu w. XV

---

[1]) Niedbalstwo Brücknera w dawaniu dokładnych informacji jest powodem, iż nie mogę dokładnie oznaczyć daty tego pomnika. Brückner pisze: »Na str. 35 (rękopisu) czytamy 'anno incarnacionis 151' a więc 1501, na okładce zaś czytamy wyraźnie 'anno Christi 1451' i nie rozumiemy, jaki związek między jedną a drugą datą. Wątpliwości usuwa osoba kaznodziei; kronika zakonna zna bowiem brata Mikołaja z Sokolnik (autora owych kazań. H. Ułaszyn), wybitnego kaznodzieję; wspomina o nim przygodnie kronika brata Komorowskiego« (RWF XLVII 362). Jako niehistoryk ani historyk literatury polskiej nie znam ani owej »kroniki zakonnej«, ani »kroniki brata Komorowskiego«, ani wiem z jakiego czasu one pochodzą. Takie więc 'objaśnienie' Brücknera, jakie podał, właściwie nic nam nie objaśnia. A tym większy popełnia przez to błąd Brückner, że wszak pracę swoją, jak wskazuje sam tytuł: »Przyczynki do dziejów języka polskiego« — przeznaczył chyba dla badaczów języka polskiego. Zwrócę tu jeszcze uwagę, że Brückner, pisząc przed laty o tym samym zabytku (RWF XXIV 377—8), przy »anno incarnacionis 151« dodał w klamrach »zamiast 1501?«, t. j. ze znakiem zapytania, dziś twierdzi kategorycznie: »a więc 1501«; następnie ongi czytał Brückner na okładce »anno Christi 1451 (albo 1457?)«, dziś zaś pisze: »na okładce zaś czytamy wyraźnie 'anno Christi 1451'«; lub np. ongi pisał: »Odnosi się więc data do końca r. 1501, kiedy król Aleksander na Litwę dla rozpoczęcia kroków wojennych wyjeżdżał; nie wiem tylko jak datę z wyraźną czwórką rozumieć«, no a dziś rozstrzygają owe kroniki, tylko »zapomniał« Brückner powiedzieć na korzyść której daty! (Por. też PF VII 637).

posiadaliśmy wyraz *bies*. Według dzisiejszego stanu naszej wiedzy należy mniemać, o ile nie będziemy wyraz ten uważali za zapożyczony, że jest to forma pochodzenia wtórnego, zamiast oczekiwanej regularnej **bias*. Rekonstrukcję tę poparłem w Üb. Entpalatalisierung (str. 63) nazwą miejscową *Biasowice*, niem. *Biassowitz*, wieś pow. pszczyńskiego na Górnym Śląsku (por. J. Mycielski: Pierwotne słowiańskie nazwiska miejscowości na Śląsku Pruskim. Poznań 1900, str. 16). O tej to nazwie miejscowej twierdzi Brückner raz, gołosłownie, że to „mylne Biasowice" (PF VII 160), to znów drugi raz, iście zagadkowo, że „śląska miejscowość 'Biasowice' nic naturalnie niema z nim (t. j. z *biesem* wzgl. **biasem*. H. Uł.) do czynienia, jak sama pisownia wskazuje" (RWF XLVII 367—8 przyp.). Tłumaczenia tego całkiem nie rozumiem [1]). Dodam więc tu jeszcze, iż tą wieś wymienia Słownik Gieograficzny (s. v.) dodając: „według Knie", t. j. według dzieła J. G. Knie'ego: Alphabetisch-statistisch-topographische Übersicht der Dörfer, Flecken, Städte und andern Orte der Königl. Preuss. Provinz Schlesien (2 wyd. Wrocław 1845); tam na str. 32 znajduję: *Biesowice* = *Biassowitz*. Oprócz tego Słownik Gieograficzny l. c. wymienia drugie *Biasowice*, folwark należący do dóbr Jankowice w pow. rybnickim, również na Górnym Śląsku. (Por. też Knie l. c.). O *Biasowicach* pow. pszczyńskiego czytam u Balińskiego i Lipińskiego, Starożytna Polska (wyd. 2; Warszawa 1885), II 274, że wymienia ją dokument z r. 1660; wymienia tę wieś również i J. Łepkowski, wśród wsi do parafji oświecimskiej należących, wedle wypisu z księgi beneficjów zrobionego w drugiej połowie XV wieku (Przegląd zabytków przeszłości i okolic Krakowa. Warszawa 1863, str. 81). Z drugiej znów strony upatrywaniu w nazwie tej pierwiastka, **bès-* nic nie stoi na przeszkodzie: na terytorjum słowiańskim spotykamy bowiem sporo nazw z owym pierwiastkiem, por. np. (wedle Słownika Gieograf.): *Biesiec* wieś pow. sieradzkiego, gm. Złoczew; *Biesna* wieś pow. gorlickiego; *Bieśnik*:

[1]) Nie rozumieją go też, zapytani przeze mnie, nasi najwybitniejsi językoznawcy, a przynajmniej każden z nich inaczej wyłożył treść owych słów Brücknera.

1) wieś pow. brzeskiego w Galicji, 2) wieś pow. gorlickiego, około Gorlic; *Bieśnianka* strumień wytryskujący z pod północnego stoku góry *Bieśnika*, a płynący też przez wspomnianą *Biesnę* i wpadający do Białej Dunajcowej; *Biesowo* i *Biesówko* (niem. *Gross-* i *Klein-Boessau*) dwie wsie pow. rzeszelskiego; *Biesowo* (niem. *Bissau*) wieś pow. gdańskiego [1]). Por. też nazwy ruskie: Бѣсовка (trzy: Новая*, Старая i Средняя) gub. samarskiej; Бѣсовочка gub. wołyńskiej; Бѣсовецкій* лѣсопильный заводъ gub. ołonieckiej; Бѣсовскій [починокъ(?)] gub. wiackiej; Бѣсовъ Носъ* przylądek granitowy na oneskim jeziorze. (Географическій Словарь Россіи подъ редакціей Д. И. Риттиха; wychodzi obecnie. Oznaczone gwiazdką * wymienione też w П. Семенова: Географическо-статистическій словарь Россійской Имперіи).

Czy nie lepiej więc zamiast dwukrotnego raz gołosłownego, drugi raz zagadkowego, dla nikogo niezrozumiałego twierdzenia, wyjaśnić rzecz odrazu dla czego to *Biasowice* „mylne“?..

Ale przypuśćmy, że „mylne“; okoliczność ta bynajmniej nie niweczy tłumaczenia mego, że *bies* powstało wtórnie z **bias*, aczkolwiek wywód ten nazywa Brückner „niemożliwym“ i nawet „niemającym sensu“. Być może, że okaże się on kiedy „błędnym“, t. j. nieodpowiadającym „objektywnej“ rzeczywistości, dziś nam nieznanej, albowiem dziś nie wiemy na jakich podstawach dawne *ě* nie uległo odśredniojęzykowieniu (*bies*); dopóki tego wyjaśnienia nie mamy i uważając za mniej prawdopodobne uważanie wyrazu tego za zapożyczony, poprzestać muszę na pojmowaniu tej formy jako powstałej drogą asymilacji morfologicznej; uważając wywód ten nie tylko nie za „niemożliwy“ lub „niemający sensu“, lecz za całkowicie prawdopodobny i najzupełniej ze stanowiska teoretycznego, językoznawczego zrozumiały i naturalny.

---

[1]) Formy z *e* (*Biesowo, Biesówko* itp.) oczywiście późniejszego pochodzenia, por. z tem np. *Biadaczów, Biaduszek* ale *Bieduszki* (Mycielski op. cit., str. 16). Ta ostatnia wieś zowie się po niem. *Biadauschke*, t. j. niemiecka forma przechowała dawniejszą polską **Biaduszka*.

Otóż uważałem i uważam, że *bics* „ist ... höchst wahrscheinlich unter dem Einfluss des Indicativs *bieszę się, biesisz się* usw., des Inf. *biesić się* und weiter einer ganzen Reihe von etymologisch homogenen, ausschliesslich mit dem *e*-Vokalismus, wie z. B. *bieśnik, bieśnica* usw. versehen Formen, entstanden. Es existierten ursprünglich keine Formen mit dem Reflex *é* vor harten Dentalen mit Ausnahme des **bias* aus **běsz*. Diese Form ist um so leichter durch die Formen mit dem *e*-Vokalismus beeinflusst worden, weil sie in Bezug auf die ursprüngliche Bedeutung mit *bieszę się...*, *biesić się* identisch war; mit anderen Worten, hier lag kein Grund vor, um sie zu isolieren, zu differenzieren. Im polnischen bedeutete ja meiner Meinung nach *bies* (**bias*) urspr. nicht „Teufel, Dämon", sondern etwa „Übles, Schlechtes, Wütendes"... ähnlich wie im Serbischen noch heute: *bijes* „Wut, rabies" (nicht „Dämon"; diese Bedeutung fehlt bei Vuk Lex.[3] S. 25, doch giebt sie an Iveković I 52; sie ist also selten); vgl. auch lit. *baisùs* „gräulich, abscheulich", *baisùmas* „Gräulichkeit". Dass „Dämon" bei *bies* eine sekundäre Bedeutung ist (erst dann angeknüpft, als sich urspr. **bias* schon in *bies* umgewandelt hatte), zeigen auch die doppelten Bildungen von derselben Wurzel; so haben wir von Wz. **běs-* „rabies": *bieszę się...*, *biesić się* „wütend, rasend werden", und von Subst. *bies — biesować się* 'teuflisch werden', weiter *biesowy* „Teufels-", *biesowstwo* „Teufelei" usw." (Üb. Entpalataliesierung, str. 63).

Podobnież mamy w stp. *lenować się, lenowanie* zamiast **lanować się, *lanowanie*, ale natomiast obok stp. *laność* (SW II 684) już w XV w. *leność* (SKJ V 317). Formy z *e*-wokalizmem objaśniam podobnie jak i formę *bies*, i mianowicie: pod wpływem form. indic. *lenię się, lenisz się* itd. i infin. *lenić się* i dalej takich jak *lenistwo* powstały formy *leność, lenować się, lenowanie*. Inne podobne przykłady por. Üb. Entpalatalisierung § 46—51. Podobnież niewątpliwie powstała i forma *cena*. Jest to przykład najdokładniejszy, znakomicie ilustrujący historję formy *bies*. Z powodu mej rekonstrukcji **cana* (Üb. Entpalatalisierung § 51) z ogromną pewnością siebie i zarozumiałością wykrzykiwał Brückner: „była tylko *cena* ..., nie było nigdy *cany* ..." (PF

VI 590)[1]. Tymczasem okazało się, że *cana* była: przypomniał to sobie sam Brückner (w swej broszurze „Filologja i lingwistyka“, str. 60) a dokładnie na źródło wskazał Rozwadowski RS II 109. Por. też PF VII 639—40.

Dlaczego wszakże Brückner owo moje tłumaczenie *biesa* ≤ **biasa* (i *ceny* ≤ **cany*) nazywa „niemożliwym“ i „nie mającym sensu“? — chociaż, widzieliśmy na faktach analogicznych, że jest i „możliwym“ i „sens mającym“. — A oto dla tego, ponieważ — jak pisze — „*wiara* itd. mimo *wierzyć*, *wierny* istnieje, tak i *biesa* i *cenę* ani *biesić* ani *cenić* nie wywołały“... („Filologja i lingwistyka“, str. 60).

Przedewszystkim Brückner nie zdołał nawet, oponując mi, zrozumieć przedtem dokładnie wywodów moich, gdyż cytuje wywód: *cena, bies*, bo *cenić, biesić*. Ależ ja sam przeciwko takiemu tłumaczeniu, jako niewystarczającemu, występowałem, Izw. XII. zesz. 1, 472—3; por. też moją książeczkę „Filologja i lingwistyka prof. A. Brücknera“, str. 46—8. Dokładnie całą tę rzecz wyłożyłem w Üb. Entpalatalisierung §§ 42 nstt. i tu tego powtarzać nie będę. — Następnie fakt istnienia *wiary* obok *wierzyć* nie przeczy możności powstania *ceny, biesa* pod wpływem *cenię, cenić, cenny* itd. *bieszę się, biesić się* itd., boć przecie dlatego, że mamy *ciało—ciele, świat—świecie* itp. nie odrzucamy tłumaczenia, że *pianie, ścianie, dziadzie* powstało na miejsce **pienie, ścienie, *dziedzie* pod wpływem *piana, ściana, dziad* ...

A zatem przyjmuję, że pierwotne polskie **bias* zostało wyciśnięte przez wtórnie powstałą drogą asymilacji morfologicznej formę *bies*.

---

[1]) Podobnież twierdzi Brückner »*krzasła* niema, chyba w urobieniu *krzasłowaty*, obok *krzesłowaty* (w Żywocie Skanderberga 1569 r., *krzesłowatego* str. 341), jest tylko *krzesło*« (PF VI 591). Tymczasem właśnie *krzasło* jest, np. w stp. odnalazł tę formę onego czasu sam Brückner ASPh XX 518 (z roku 1533 = H. Łopaciński PF V 596); następnie formę tę znamy z całego szeregu gwar polskich, por. SG II 494 (do tego należy dodać SKJ V 150; ME IV 231; Lud V 63, też RWF XVII 41); wreszcie *krzasło* mamy też w kaszubskim, por. Ramułt s. v. — Jak tu owe *e*- formy objaśnić — nie wiem; objaśnienie fonetyczne, które podałem w Üb. Entpalataliesierung § 64, uważam dziś za chybione.

A teraz co do znaczenia tego wyrazu. I tu powtórzyć muszę co już raz (Üb. Entpalatalisierung § 52) pisałem, mianowicie, iż znaczenie tego wyrazu dzisiejsze „djabeł, diabolus“ zostało zapewne zapożyczone z ruskiego; domysł ów oparłem na przytoczonych z zabytków staropolskich cytatach; w zgodzie z niemi pozostają i owe, teraz przytoczone przez Brücknera, a przed któremi stoi on bezradnie. «'*Sioło t. j. wieś po rusku*' czytamy — pisze Brückner PF VI 609 — z największym (sic!) zdziwieniem u Seklucjana (1551 r.), bierze udział przecież w polskim przegłosie (*sielski, sielanka, sieluszka* itd.) ... I przyznać muszę, że w pomnikach dawniejszych *sioła* nigdy nie znajdujemy“. Nie widzę by był to dostateczny powód do „największego zdziwienia“. I *sioło* i *wieś* i w językach ruskich i w polskim pochodzą niewątpliwie z czasów prasłowiańskich. Na terytorjum ruskim rozprzestrzenia się *sioło* na niekorzyść *wsi*, na terytorjum polskim odwrotnie: *wieś* bierze górę nad *siołem*. I oto w pewnej epoce polacy, w zetknięciu językowym z mówiącemi językami ruskiemi, zwracają uwagę na owe różnice: co oni *wsią* zowią, to tamci *siołem*, a zatem — wnioskują: *sioło* to ruskie, i nawet to *sioło*, co i u nas tu i ówdzie jest w użyciu. Tak niewątpliwie rozumieć należy powyżej przytoczone słowa Seklucjana. Podobnie rzecz się ma i z *biesem*. W starożytnej Polsce, średniowiecznej, wyraz to mało używany; znaczenie jego — nie 'djabeł', indywidualnie-osobowe, lecz raczej ogólne: 'wściekłość, rabies', por. *biesić się* 'wütend, rasend werden'. Natomiast na terytorjum języków ruskich *bies* to 'djabeł, szatan, mieszkaniec piekła'. I oto gdy w pewnej epoce polacy zetknęli się z 'rusinami', uderzyło ich, że gdy oni wymyślali od *szatana* lub *djabła*, tamci od *biesa*. To też pisze M. Bielski w „Kronice polskiej“: „Po wielkiej części było w niej (t. j. w mowie pruskiej) słów ruskich: co się stąd znaczy, iż św. Wojciecha (jako w jego żywocie stoi) nazywali biesem, po rusku, czartem“; podobnież Paprocki w „Gnieździe cnoty“, że „Rusini swoim językiem, gdy komu łajali, Biesy to jest szatany, często wspominali“ (Linde I 107). Por też cytatę przytoczoną przez Brücknera: „Bies, djabeł ruski“ (wyżej, str. 298). Słuszny więc, zdaje mi się, zrobiłem wniosek, że w wyrazie naszym *bies* zna-

czenie 'szatana, djabła' jako indywidualnej osobistości zapożyczone zostało z języków ruskich, „da — jak pisałem l. c. — in der kirchlichen Literatur der Kleinrussen, überhaupt in der östlichen Kirche бѣсъ, neben демонъ usw., ein religiöser terminus technicus ist (vgl. z. B. in der altkirchenslavischen Literatur: бѣсъ 'δαίμων, daemon' Glagol. Cloz., Cod. Supr.; vgl. auch Ostrom. Ev. usw.). Nicht also das Wort selbst *bies* — wie Brandt meint, Sb. Fort. S. 206 f., — sondern die Bedeutung ist aus dem Kleinrussischen entlehnt" (str. 64). Teraz to dopiero od *bies: biesować się* 'teuflisch werden', *biesowy* 'Teufels-', *biesowstwo* 'Teufelei' itp.

Potwierdzenie owego mego przypuszczenia znajduję w cytacie przytoczonej przez Trautmanna: „es ist charakteristisch — pisze wspomniany uczony (GGA CLXXIII [1911] 248), — dass der erste Beleg für das volkstümliche russ. *čërtъ* zuerst bei M. Benešovský, Grammatyka česká (Prag 1577) erscheint: Rusové lají jeden druhému: bisi v tvoji materi, čerti v tvé materi (Duvernois 227), wo *bisi* und *čerti* im čech. Gewande erscheinen (freilich *čerti* ist auch russ., vgl. *čérti*). Der kirchliche Ausdruck ist *dijavolъ* der den Volksausdruck nicht ins Schrifttum gelangen liess". Prawie identyczna uwaga (por. wyżej cytaty z Bielskiego, Paprockiego i in.) wymownie zdaje się świadczyć, że zarówno czechów jak i polaków uderzały wymyślania właśnie od *biesa* na ustach ruskich.

5. Pol. gwarowe *Józwa* [1]).

W zeszycie czerwcowym PorJ XI 84—90 M. Rudnicki na interpretacji przykładu *Józwa Beznogi* zamierzył zaznajomić czytelników z „ostatniemi odkryciami językoznawczemi". Nie

[1]) Artykuł niniejszy przeznaczony był dla »Poradnika językowego«. Redakcja wszakże nie uznała go za odpowiadający stawianym przez nią i czytelników wymaganiom. Pocieszam się tem, że i profesor Jan Rozwadowski nie o wiele był odemnie szczęśliwszym ze swym jedynym debiutem na łamach tegoż czasopisma (por. PorJ II 22 »Uwaga«). — Na niniejszym miejscu ukazuje się ów mój artykuł w tej samej postaci w jakiej ostatnio zwrócony mi został z redakcji PorJ, jedynie z opuszczeniem jednego przypiska, który mógł mieć znaczenie dla czytelników PorJ, nie ma go wszakże dla czytelników MPKJ.

o owych wszakże „odkryciach“ zamierzam tu mówić, lecz o przykładzie interpretowanym przez autora i mianowicie z tego powodu, iż nie zgadzam się z jego wywodami. Tak np. można wątpić, czy forma nom. sg. *Józwa* powstała właśnie tą tylko drogą na jaką wskazał autor; on zdaje się nie zwracać uwagi na to, że między *Józef* a *Józwa*, jeśli nie istnieje już, to musiała istnieć inna jeszcze różnica niż między *zapałek* a *zapałka*; nie należałoby też pomijać milczeniem i formy *Józwa*, t. j. *Józefa* (nom. sg. fem.). Pewną niedokładnością grzeszy też twierdzenie, że między *f* w *Józef* a *Józefa* niema żadnej różnicy: konsekwencje tych małych różnic w pewnych warunkach stają się wcale znacznemi. I ze sposobem przedstawienia wielu innych kwestji nie zgadzam się z autorem (np. na str. 88—9), wszakże nie będę się tu niemi zajmował; przejdę wprost do kwestji, która wydaje mi się punktem ciężkości całego artykułu: skąd się wzięło *-zw-* zamiast *-zf-* w *juzva* (gen. sg.)?

„Wyraz *juzef* — pisze Rudnicki na str. 89 — występował w najrozmaitszych zdaniach, np. *juzefšuka* ⩵ *Józef szuka*...; *juzevdaje* ⩵ *Józef daje*; *juzefiže* ⩵ *Józef idzie* (Mazowsze) || *juzeviže* (Wielko- i Małopolska) itd. Więc była oboczność *juzef* || *juzev*, która to samo znaczyła, chociaż się różniła jakością wygłosowej spółgłoski, mianowicie raz mamy wygłosową wargowo-zębową przewiewną dźwięczną *v*, drugi raz bezdźwięczną *f*. Można więc z całą pewnością twierdzić, że treść wygłosowej spółgłoski wyrazu *Józef* nie ograniczała się do *-f*, ale obejmowała sobą oboczność *-f-* || *-v* (pomijając drobniejsze odcienia). Tymczasem *-z-* w środku wyrazu miało treść ciaśniejszą, bo obejmującą tylko jakość *-z-*, żadnych zaś elementów *s* nie było. Różnica więc między *z*: *s* była stanowczo większą, aniżeli między *v*: *f* (należącym do oboczności *-v* || *-f* || *-f-*)“.

Jest to, jak mówią rosjanie, — „философствование“, które, sprawdzone na innym analogicznym przykładzie, obraca całe tłumaczenie w niwecz. Weźmijmy więc paralelę do *Józef* — np. *kobiec*; i tu i tam mamy dźwięczne w morfemie głównej: *z* - *b*, bezdźwięczne w wygłosie: *f* — *c*; w związku zdaniowym analogicznie do *-f* || *-v* będziemy mieli *-c* || *-ʒ* (*dz*); i analogicznie, jak tam *-z-*, tu *-b-*, będzie „miało treść ciaśniejszą“ — a mimo to

wszystko nie mamy gen. sg. jak *i̯uzva* — *kobʒa* (*kobdza*), lecz *kopca* (⇐ *kobca*). I taksamo mamy: *źrepca*, *gęćca* (⇐ *źrebca*, *gędźca*) i t. p., a nie *źrebʒa*, *gęźʒa* ...

Dlaczegóż więc mamy w *Józwie* *-zv-* a nie *-zf-* lub *-sf-*?

Indywidua składające się na daną społeczność językową rozporządzają nie wszelkiemi możliwemi fonemami i ich kombinacjami, lecz tylko pewnemi — temi a nie innemi; innemi słowy właściwą tu jest pewna mniej lub więcej ściśle określona „baza artykulacyjna". Więc np. polacy mają w języku swoim dwie wargowo-zębowe szczelinowe spółgłoski: *w* dźwięczne i *f* bezdźwięczne. Podobnież niemcy, aczkolwiek na językowym terytorjum niemieckim środkowym i południowym istnieje również djalektycznie i *w* wargowo-wargowe, które wszakże wartości samoistnej, morfologiczno-semazjologicznej nie posiada. Całkiem zaś już inaczej jest np. w jednym z języków sudańskich, t. zw. Ewe (w Togo w Afryce); tu znajdujemy cztery całkiem samoistne szczelinowe wargowe spółgłoski: dwie wargowo-wargowe: *w* dźwięczne i *ẉ* bezdźwięczne, oraz dwie wargowo-zębowe: *v* dźwięczne i *v̥* bezdźwięczne.

Słysząc dźwięki obce nie-identyczne z naszemi, lecz do naszych zbliżone, reprodukujemy je, substytuując nasze, rodzime [1]). I podobnie rzecz się ma z grupami spółgłoskowemi: *sclavi* a nie *slavi* zwali rzymianie *słowian*, bo grupy konsonantycznej *sl-* język ich nie znał. A sprawa ta w pewnych okolicznościach komplikuje się dzięki temu, że usłyszany wyraz obcy, którego podzielność morfologiczna jest nam nieznana, rozczłonkowujemy instynktownie podług naszych rodzimych stosunków.

Słyszy więc oto włościanin nasz nieznany mu dotąd wyraz *Józef*. Wyrazów wszakże rodzimych, kończących się na etymologiczne *f*, język polski nie posiada; posiada natomiast kończące się na *w*, które w wygłosie brzmi jak *f*. Mówi więc włościanin *Józef*, t. j. *i̯uzef*, z *f* na końcu, ale pomyślanym zostaje niewątpliwie *w*; on percypuje *Józef* fonetycznie na wzór już istniejących w języku wyrazów rodzimych wzgl. przyswo-

---

[1]) Dopiero z biegiem czasu, dzięki ćwiczeniom, udaje się nam znacznie lub całkiem zbliżyć się do wzoru.

jonych, jak np. *gążew, stągiew, konew, żagiew, brukiew, korzkiew* itp.[1]). Nawet i owo *e* traktuje podobnie jak w owych wyrazach, t. j. z alternacją zera: *įuzef įuzva* jak *konew konwi* i t. p.; por. też *szew szwu, pozew pozwu*. Fakt ten dobitnie świadczy, że *Józef* odrazu podciągnięty był pod pewne rodzime typy; gdzież choć jeden przykład z wygłosowym *-ef* i z *-e-* „ruchomym“?.. Zwrócę tu dalej uwagę, że Ramułt w swoim „Słowniku języka pomorskiego czyli kaszubskiego“ podaje nie *Jozef Jozva* lecz *Jozev Jozva*, też *Jozevk*, t. j. *Józefek*; a i Karłowicz w swym „Słowniku gwar polskich“ cytuje z Kolberga *Józew Józwa*. Takie zapisy zdają się potwierdzać, że w poczuciu ludowym istnieje *įuzev*, nie zaś *įuzef*.

Ale powstanie tej formy wytłumaczyć też można i inaczej, w zasadniczej zresztą pozostając zgodzie z powyżej powiedzianym. Przypuśćmy, że, usłyszawszy wyraz *Józef*, nie substytuowano w poczuciu językowym *w*, lecz *f*; dokładniej mówiąc: wartość j ę z y k o w a tego dźwięku była obojętna. Ale oto powstały formy przypadkowe, jak np. gen. sg. *įuzfa;* jakże inaczej mogła tu być owa grupa *-zf-* poczuwana, a przedewszystkim wymawiana jeśli nie jako *-zv-*? Czyż jest choć jeden wyraz rodzimy polski, któryby posiadał połączenie etymologicznie uzasadnione *z* + *f*? Czyż wymawiamy poszczególne dźwięki z osobna a nie całe kompleksy?.. W danym więc wypadku nie zachodzi żadna asymilacja, lecz s u b s t y t u c j a.

Toż nawet tam, gdzie w wyrazie zapożyczonym mamy połączenie, odpowiadające grupom codziennie wymawianym przez usta polskie — i tam zachodzi substytucja, ale już nie fonetyczna, lecz „poczuciowo-językowa“, morfologiczno-semazjologiczna: słyszymy i wymawiamy *f*, ale językowo czujemy więc i piszemy *w*, np. *szynkwas* z niem. *Schenkfass*; *tratwa* (gwar. też *tratew*) 'płyt zbity z drzewa', dawniej też *tratfa*, z form pierwotniejszych *trawta, trafta* z niem. *Trift*; dziś mamy *haft, hafciarz, haftować* dawniej też *hawt, hawtarz, hawtować* z niem. *heften*; obok *brytfanna* mamy *brytwanna* 'naczynie metalowe płaskie

---

[1]) Por. z tem czeskie *(h)řbitov*, staroczes. *břítov* z stgórnoniem. *frîthof;* stp. i gwar. *ki(e)rchów* z niem. *kirchhof*.

do pieczenia' z niem. *Bratpfanne: huncwot*, rzadziej *huncfot*, z niem. *Hundsfott; tawta* obok *tafta* 'gatunek wschodniej materji' z niem. *taft, taffet* (najdalsze źródło perskie: *tâfteh*); *bakwisz* (por. Daniłowski, Jaskółka I 180) z niem. *Backfisch*; podobnież w posiadanych przezemnie tekstach gwarowych ręką dziewczyny wiejskiej z Jeżewa (w Poznańskim) zapisanych: *Westwalja*, t. j. *Westfalja*. I jest to całkiem zrozumiałe: etymologicznych połączeń *-tf-, -kf-* itp. w języku naszym nie mamy, ale mamy liczne *-tw-, -kw-* itp., które wymawiamy *-tf-, -kf-: tfardy* ⇐*twardy, kfat*⇐*kwiat* itp. Dlaczego właśnie tak, to znów inna kwestja, która bezpośrednio do *Józwy* nie należy; o tem zresztą nieco znajdzie czytelnik powyżej na str. 277.

Raz więc przez substytucję otrzymano formy przypadkowe jak np. gen. sg. *juzva*, stąd i nom. sg. *juzev*. Oczywiście, że w ten sam sposób powstała i forma *Józwa*, t. j. *Józefa* [1]).

6. Złodziejsko-pol. *lipo* 'oko, okno'.

Złodziejsko-pol. *lipo* 'oko, okno', *lipka* 'oko, okno, szyba', [Kurka[3], SW]. *lipko* 'okno [SW. SG], *lipki* 'okna'; *lipa duża* 'drzwi' [SW: *lipa* 'drzwi']. [*lipkarz* 'złodziej włażący oknem w celu kradzieży', SW]. *lipno* 'poznanie', *lipować* 'patrzeć, zwracać uwagę, być bacznym, poznawać, widzieć' [SW, SG], 'spoglądać ukradkiem', *lipaj* 'zważaj', *zlipować* 'opatrzyć, upatrzyć, dostrzec' [2]).

[1]) Por. też nazwisko *Józwikiewicz* (autor † 1837), oraz nazwy miejscowe: *Józwów* w pow. lubelskim (Wisła XV 15), *Józwin* w pow. winnickim i mohylowskim (owa wieś pow. winnickiego zwała się wpierw *Szałasc*, nową nazwę od swego imienia nadał jej r. 1758 starosta Józef Czosnowski. Encykl. Org. XIII 480—1).

[2]) Przykłady z Estreichera »Szwargot więzienny« (Kraków 1903); por. też recenzję moją w RS I 202—11. Stron nie podaję, więc uprzedzam, że słownik złodziejsko-polski Estreichera składa się z trzech działów: 1. Rzeczowniki, 2. Słowa i 3. Przymiotniki, przysłówki. W klamrach podaję źródła, w których wymienione u Estreichera wyrazy również się znajdują, tu też uwagi o zachodzących różnicach. W klamrach też podaję wyrazy, których u Estreichera całkiem niema, cytując zarazem źródła.

Pochodzenia tego wyrazu SW nie podaje: zaopatruje znakiem zapytania. Moim zdaniem jest to wyraz pochodzenia rodzimego. Podstawową formą jest forma *lipo*; od niej wywodzą się wszystkie inne. Powstanie jej tłumaczę w sposób następujący: *lipo* ⇐ *ślipo* przez apokopę początkowego *ś*, por. podobnież w gwarze złodziejskiej: *lepik* 'sklep' ⇐ *sklepik*; *opeluch* 'kapelusz' ⇐ **kopeluch* t. j. *kapeluch*; *olemo* 'mleko' ⇐ **golemo* t. j. **galemo*, por. „ofeńskie" (na Białej Rusi) галемó, гальмó id. Сб||отд. LXXI N° 3. 25; XXI. str. XXVI (grec. γάλα); itp. Formę zaś *ślipo* znajduję we zwrocie *wybulić ślipa* 'wytrzeszczyć oczy'. Jest to oczywiście odmiana form gwarowych: *ślipie* 'oczy', *ślipy* id., *ślipki* id. dem.: *ślepy*, sterksł. слѣпъ 'τυφλός, caecus'; stąd gwar. *ślipiać* 'wyślepiać, oczy wytrzeszczać, doglądać, dozierać gorliwie'; podobnież *lipo* 'oko' — *lipować* nietylko 'patrzeć, zwracać uwagę, być obacznym, widzieć'... ale też 'poznawać'; stąd też *lipno* 'poznanie', aczkolwiek morfologicznie twór ten niezupełnie jasny.

Zmiana znaczenia: *lipo* 'oko' [⇒ 'oko, ale domu, budowli'; por. z tem niem. *Auge* (*eines Offens*) 'otwór, z którego wypływa roztopiony metal' (w szmelcarniach, hutach), Heyne DW.², 207] ⇒ 'okno, szyba', chyba zrozumiała. Por. też co z powodu nazw okna pisze Meringer IF XVI 125 nst., z czem zresztą niezupełnie się zgadzam. O tem bliżej na innym miejscu.

Treść.

1. Asymilacja spółgłosek pod względem dźwięczności (oraz redukcja i zanik środkowej w grupach spółgłoskowych) [261—282].
2. Próba wyjaśnienia form: *bez, przez, przed* [282—295].
3. Pol. *truciciel* [296—297].
4. Do historji formy *bies* 'daemon' [297—306].
5. Pol. gwarowe *Józwa* [306—310].
6. Złodziejsko-pol. *lipo* 'oko, okno' [310—311].

Druk ukończono dnia 25. września 1911 r.

Jan Magiera.

Gwara sułkowicka.

Sułkowice są osadą starą, skoro je wspomina Długosz (L. B. II 177) i Pawiński (Małopolska 47). Słownik geograficzny stąd wie o nich, że zwały się w XVI w. Sulikowice. Dzieje ich związane są z dziejami Lanckorony i Izdebnika: były one niegdyś własnością Zebrzydowskich, a dzisiaj należą obszarem swym dworskim do „państwa izdebnickiego“, majątku arcyksięcia Rainera. Kościół parafialny (do niego należą też wioski: Rudnik, Jastrzębia i Biertowice) zbudowany jest w r. 1617, ale parafia była tu już 1581 r.

Leżą Sułkowice w kotlinie, otwartej szerzej ku północy. Środkiem jej przez długość całą wioski płynie Harbutówka, dopływ Skawinki i na kartach stąd Skawinką nazywana, w samym zaś środku wsi wlewają się do niej dwa górskie strumienie: Ułbionka, zwana przez lud Łubionką, i Gościbia. Ku zachodowi aż po zamek lanckoroński wzniesienie ciągle się wzmaga, w stronie wschodniej podnoszenie się terenu przerwane spadzisto szerokiem korytem Gościbi, ale po za tą rzeką wzniesienie wspina się gwałtownie i tworzy długi wał górski, ciągnący się aż ku Myślenicom i opadający bokiem długości południowym dość bystro we wsiach Jasienicy, Bysinie, Dolnej i Górnej Wsi.

Środkiem wsi wzdłuż Harbutówki z południa ku północy biegnie główna droga w gminie, droga, którą cały ruch wozowy od Suchej do Krakowa się toczy. Z obu stron drogi rozsiadły

się gęsto stawiane domy i kuźnie. Słownik geograficzny (wydany 1890) podaje liczbę domów 440, a ludności 2596 (1237 m. + 1359 niew.) w tem 53 żydów. Spis ludności z r. 1900 tak przedstawia Sułkowice: ludności 3131 (1523 + 1608). wszyscy zapisani jako Polacy, między nimi żydów 116; domów 530.

Ludność utrzymuje się przeważnie z kowalstwa: każdy chałupnik. każdy posiadacz morga lub dwu morgów roli, nawet co trzeci lub czwarty „gospodarz“ — to kowal, jeśli nie w lecie, to w zimie z pewnością. Por. mój artykuł „Kowale sułkowiccy“ Wisła XIV (1910) 703—12. Rolnictwo w ostatnich latach znacznie upadło.

Skutkiem zamknięcia się w przemyśle swoim ludność sułkowicka prawie odcięła się od sąsiadów i życia z nimi bliższego nie utrzymuje. Jarmarki co dwa tygodnie mają u siebie, więc nawet do Kalwaryi ani Myślenic w celach targowych nie jeżdżą często ani licznie. Z Myślenicami łączą ich sprawy urzędowe, z Kalwaryą odpusty. Kilka jednostek bywa stale wózkiem lub piechotą na stacyi kolejowej w Kalwaryi z towarami lub po materyały kowalskie. poza tem stosunki z okolicą prawie nie istnieją. Ruch „amerykański“ i „saski“ niewiele jednostek stąd wywabić zdołał, wychodzą przeważnie niewiasty.

Dzięki warunkom takim mowa ludowa w Sułkowicach mało doznaje wpływów gwar okolicznych. Działa na nią natomiast silnie szkoła, odkąd jest czteroklasową, działa też mowa literacka z ust „inteligencyi“. której liczba bardzo się wzmogła w czasach najświeższych. gdy powstała szkoła kowalska. stała poczta, założono bursę i t. d. To też od przedstawionego obrazu gwary sułkowickiej pokolenie, obecnie podrastające, rychło odbiegnie dość znacznie.

I. Głosownia.

Samogłoski.

§ 1. *a* nagłosowe przyjmuje *χ* lub *j* (*i*), np. *χapetyk*, *χadukot* i *jadv*ᵘ*okot*, *jancykrys*, *japtykoš*, *janvęnt*, *jaze* 'aż', o ile samo nie ginie: *sekuracyjo*.

W środku wyrazów og.-pol. *a* niekiedy odpowiada samogłoska inna. Spotykamy w jego miejscu:

1) *e* w rozkaźniku: *dej, dejće* (ale *kivoj* i t. p.). wykrzykniku: *bʷodej*, wyrazach *ďjebou̯, χereśt*, jakoteż w *żelezny* i w przyswojeniu *katafel* 'katafalk' (analogia do sufiksu *-el*).

2) *ʷo* w zaimku: *kʷozdęn, kʷozdo, kʷozde.*

2) *y* (= *e* zwężone) w wyrazach: *žyzga, žyzgyć śe, jyžǫmp, tryfać śe.*

§ 2. *e* nagłosowe ma *j* przed sobą w imieniu: *Jeťka, Jeva*, częściej samo ginie, np. *lamęntoš, vaňeľijo, vaňeľik*. Odmiennie od j. liter. występuje w: *Ďeter, vater, pšerębel, žžebu̯o, mexu, dexu, posęm* 'pasm', ginie w: *dʷockać, zackać, pʷockać.*

Jego miejsce zastępują niekiedy inne samogłoski, jak:

1) *a: agzaṁin, Čęmaśńo* 'Trzemeśnia', *χarbata, Valanty, śtudant, Xažbyta, jaśęń* 'jesion'; analogiczne: *fcaśni* (wedle *fcas*), *zbladnǫńć* (wedle *blady*, obok *bledńeć, bledné* i *bladńe*), *žajać* (według typu *dajać*); ludowy słoworód: *lamęntoš.*

2) *i: žićę, žićǫntkʷo, ďińǫnže, Vidęń* i *Vižęń.*

3) *o* dzięki słoworodowi ludowemu w: *u̯okǫmǫn, jednorou̯.*

4) *ę* w odosobnionych wyrazach: *ćfęk, męskać, męntryka*, imiesłowach od *mleć: męu, męu̯ua. męu̯uo, zmęuty*, a nadto zawsze przed spółgłoską nosową, o czem w § 9.

§ 3. *o* otwarte, szerokie, nie *u̯o* ani *ʷo* słychać w wyrazie *oʃ* 'Hof'; por. też § 6 IV i § 10. Zresztą w nagłosie jest to z silnem zaokrągleniem wargowem wyraźna dwugłoska *u̯o*, w środku zaś i na końcu zgłoski z lekkiem wysunięciem i lekkiem zaokrągleniem warg *ʷo*. Ginie w *u̯oďadvać* (przez analogię do grupy dźwiękowej wyrazu *dva*?).

Polskiemu *o* odpowiada sułkow. wyjątkowe:

1) *a: krapla, u̯oskrabiny, u̯oskrabʷovać.*

2) *e: Jerdǫnuʃ*; w prefiksie *pro-: prefesur, prefesyjo, prekuratur, prepinacyjo*, ale *prʷobʷosc* i *prʷosecyjo*; rolę tu grała różna epoka albo różna droga przyswojenia. Analogiczne: *bedra, jedu̯a, jeu̯ka, mętu̯a, vesna*, w konjugacyi *berę — beręmy, ńesę — ńesęmy, vedę — vedęmy* i t. p.

3) *u: kumʷora, stusǫnek, ʷumtoš.*

§ 4. *i* początkowe bez zwarcia krtani (oznaczone przez *ji-*,

tak samo *kᵘoleji*), po samogłosce się konsonantyzuje, jak wskazują wyrazy: *bᵘojskᵘo, ǫozmajty*. Ginie w nazwiskach *Kalnᵘoski, Malnᵘoski* i w rzecz. *pᵘolcyjo, pᵘolcyjǫn*. W imiesłowie mianownym czynnym *i, y* zostają, np. *pių, skᵘocyų*, (z poblizkich gwar: Krzyszkowice *bûų, rusâų* obok *syų*, Krzęcin *robóų, ucóų*, Zebrzydowice *bųų, brojųų* obok *bacyų, skᵘöcyų*).

Odpowiada im czasem:

1) *e* w obcych słowach: *dereguᵘować, derektur, prefatęner*; przysłówek *χeba* obok rzeczow. *χyba* 'wada'.

2) *u* w wyrazie *kelusek* dzięki upodobnieniu osamotnionego sufiksu do częstszego (*Jezusek, kapelusek* i t. p.).

O *i y* przed *m n* zob. w § 9.

§ 5. *u* początkowe poprzedza słabe ᵘ: *ᵘuśryć*; przed samogłoską nosową *u* przechodzi w *ǫ* (zob. § 9).

Samogłoski zwężone.

Istnieją tu tesame, co w innych narzeczach. Co do wymowy tylko **ā* jest dźwiękiem odrębnym, wymawiane bez początkowego ᵘ, jak *o* niemieckie (Bohne, Lohn). Zwężone *e* wymawia się jak *y*, zaś *o* jak *u*, od którego się niczem nie różni.

§ 6. *o* ze zwężenia pierwotnego *a* spotyka się:

I. 1) w grupie nowopolskiej *ar* przed spółgłoską w całej odmianie wyrazów, jak: *cforty, corny, gorcek, gorp, χorkać, korpyl, Morćin, mortfy, tforuk, tor* 'tarń', *torka, torńe*, zachowują jednak *a: barć, garǫo, kark, ląmpart, smark, tfardy*, imiesłowy na *-ar*, jak: *tar, zdar, zmar* i *ᵘumarty*;

2) w imionach: *loga, gńozdᵘo, gyozda, stodǫo, strovny, strożńik, pǫoco, proco, zoco*, przyswojonych: *krota, pora, sufloda, voga* i t. p., w przymiotniku *boǫy* i pochodnych, jak: *boǫasy, boǫavy*; w przyimku *lo* 'dla';

3) w słowach częstotliwych i trwałych (tak z *a* jak i z *o* powstałe), oraz imionach, od nich pochodnych: *dᵘogoząć, fsoząć, χoząć, ǫobować śe, ǫobrozać, ǫodvozać, ǫogroząć, mocać, mować, skokać, skropać, folić* 'chwalić', *kozać, krokać, polić, pᵘomogać, skǫodać, tropić śe, vobić, zabocyć, kozańe, polęńe, skokańe, vymo-*

v́ańe i t. d. Samogłoska zwężona tematowa zostaje w całej odmianie wyrazu;

4) w temacie imion żeńskich odsłownych, przed sufiksem *-ka: gotka, u̯oddofka, u̯opku̯otḱi, noprofka, sku̯otka, zdofka* i podobnie zakończonych pierwotnych: *čoska*;

5) w przybrance *no-* w stopniu najwyższym przymiotników i przysłówków i w liczebnikach złożonych 11—19, np. *nolepsy, nogᵘ̯ožy, čynośće;* podobnie w prefiksach *no- zo-* w rzeczownikach: *nabᵘ̯ozęństfᵘ̯o, nocelńik, nodgrᵘ̯oda* i *nogrᵘ̯oda, norut, zogrᵘ̯oda, zokćou̯ka, zoṕis, zopᵘ̯ovýć, zovíś, Zovuj* i t. d. Teżsame prefiksy w złożeniach czasownikowych mają *a*, jak w gwarach innych. W wyrazach *nogu̯y, nogu̯oś, nogle* pierwsza zgłoska odczuwana jest widocznie jako prefiks;

6) w nowopolskich sufiksach rzeczownikowych *-ak -ač -al -ał -ar -ař -at* i ich pochodnych w całej odmianie przypadkowej:

-ok: *b́ijok, kapuśńok, kᵘ̯ozok, pᵘ̯olok, pšemažlok, sfok, śleżok* i t. d.; przysłówki *ʒ́iśok, χańok, tamok, tutok* przedstawiają się jako rzeczowniki z sufiksem *-ok*;

-oc: *bᵘ̯ogoc, groc, kᵘ̯ou̯oc, u̯oroc, śekoc, tkoc* i t. p. Przy tym sufiksie istnieje rozmaitość, są bowiem imiona z postacią *-ac* i *-oc*, a tej różności formy towarzyszy odmienność znaczenia: nazwa osoby działającej kończy się na *-ac*, jak: *b́ijac, kᵘ̯opac, tkac, śykac, vyu̯yǵivac* ..., natomiast nazwy przedmiotów, narzędzi kończą się na *-oc*, np. *kᵘ̯opoc, tkoc, śekoc*. Por. czeskie *kopáč* 'kopaczka' i *kopač* 'człowiek kopiący';

-ol: *gᵘ̯orol, kaprol, kᵘ̯ovol, śtyrnol* i *śpyrnol*;

-ou̯: *jednerou̯* i *jednorou̯, Ḿiχou̯, mšou̯* i t. p.;

-or w całej odmianie przyswojonych, jak: *cęntnor, f́ilor, u̯okulor*; *-ar* w wyrazie *drućar* jest świeżą naleciałością słowacką; niejasne jest *-ar* w *lygar*;

-oš (liter. *-arz*) w wyrazach swojskich i przyswojonych, jak: *cysoš, gᵘ̯ospᵘ̯odoš, gruboš, kaḿęńoš, kᵘ̯osoš* 'wyrabiający kosy', *kᵘ̯ośoš* 'koszący', *kuχoš, lykoš, Ụazoš, ṕekoš, ṕisoš, stᵘ̯ološ, śedloš, vᵘ̯ološ, gᵘ̯oloś, ḿiśkoš, japtykoš, kacmoš, kau̯amoš, kfestoš, kramoš, maloš, ᵘ̯umtoš* i t. p.;

-ot (łac. *-ātus*): *dukot, χadukot, jadvᵘ̯okot, vanot* 'rodzaj jabłek'.

Rzeczowniki z sufiksami drugorzędnymi *-ek -yk -ka*, po-

chodzące od imion z sufiksami *-ok -oc -ol -ou̯ -or*, zachowują *o*, natomiast zdrobniałe, od sufiksowych *-oš* utworzone, mają *a*, np. *piekarcyk, stᵘolarcyk.*

II. *o* zwężone ze wzdłużenia zastępczego istnieje tutaj w zgłosce zamkniętej końcowej przed spółgłoską etymologicznie dźwięczną, po zniknięciu półgłosek, a więc:

w mianowniku l. poj. wyrazów tylekroć już powtórzonych w opracowaniach gwar innych, np. *ʒ́ot, got, ḿou̯, ros, skorp, sot, v́jost, vor, ᵘob́ot u̯obros, pᵘotku̯ot, pšykos, vyros, ćęzor* i *ćǫzor, cygor, grajcor, mᵘocor, suχor, zygor,* natomiast w całej odmianie mają *o* (*a* zwężone) wyrazy, przeważnie przyswojone, następujące: *bol, col, goj, grof, χok, šol, zol* i **zok* (używane tylko w formie zdrobniałej *zocek*),

w dopełniaczu mnogim imion żeńskich i nijakich, np. *bop, forp, u̯ot, skork, lot,*

w formach zaimkowych *nos, vos,*

w imiesłowach minionych czynnych, np. *cytou̯, naṕisou̯,*

w rozkaźniku, jak *čymoj, skorc, vymos, zapu̯oć,*

w zaimku *jo.*

III. *o* zwężone jako wynik ściągnięcia:

w mianowniku l. poj. żeńskich imion na **-ija* po ściągnięciu, więc: *bužo, poso, rᵘolo, v́ecežo, vᵘolo,* zbiorowych, jak: *braćo, kśęnʒo, śtudanćo, vujćo,* przyswojonych i przystosowanych, jak: *ǵimnazyjo, leľijo, Maryjo, sęminaryjo* i t. p., akcentowanych na przedostatniej; imiona z zakończeniem *-ńa* mają w Sułk. *a* szerokie, gdy w Zebrzyd. niektóre z nich na zwężone *-å* się kończą, a zatem istnieją tutaj: *ʒ́ećarńa, kᵘopalńa, kuχńa, kuźńa, lᵘodᵘovńa, u̯ofcarńa, pśarńa, studńa,* także *pšeręmbla* (obok *pšeręmbel*);

w mian. l. poj. żeńskich przymiotników i imiesłowów (współczesnego biernego i czynnego), np. *dᵘobro, śṕyvajǫnco, stargano, zbav́ǫno* i przymiotnikowych rzeczowników, jak: *u̯ujno, sęnʒ́ino, stręno* i *stryno, vujćino.* (Uw.: o różnicy w znaczeniu i odmianie typów *bratᵘova* i *bratᵘovo* w słoworodzie przymiotników);

w dopełniaczu pojed. nijakich rzeczowników na **-ije*, a więc *ṕićo, veselo, zdrᵘov́o*; w mianowniku mn. jest *-a*;

w bezokoliczniku i formach odeń pochodnych, jak imiesłów miniony czynny, we wszystkich rodzajach słów ściągniętych. np. *boć śe, bou̯ śe, bou̯a śe, bou̯o śe, dᵘostoć, gžoć, loć, ṕoć, spᵘoʒoć śe;*

w całej odmianie słów konjugacyi V (typu *kochać*) z sufiksem *-a-*, prócz bezokolicznika, np. *grać, gros, gro, groće, groj, grojće, grou̯* (ale *grau̯a grajǫ*); *zdo śe, zezdo śe; kᵘoχać, kᵘoχoće.*

IV. Tensam dźwięk zamiast ogólnopolskiego *o* (czyli odpowiadającego mu w Sułk. *ᵘo*) znajdujemy w grupie *tło* w nagłosie po zniknięciu *ł* np. *sotḱi, sovᵘo, sovok.* Przykłady ze spółgłoską nagłosową *s* są powszechne. natomiast z ust kilku tylko słyszałem: *gova, govoc, vos,* większość przeważna mówi: *gu̯ova, vu̯os, zu̯oś* i t. d. Podobnie *pᵘotu̯ǫḿęń* obok *pᵘotǫḿęń.* Zob. też grupę *oN* w ustępie o nosówkach.

Samogłoska w przykładach, ostatnio wymienionych, ma czas trwania w wymowie dłuższy niż w przypadkach innych.

Uwaga: Liter. *a* = sułkowickiemu *a* i *o.*

Spotykamy wyrazy i formy, które w ogólnopolskim mimo pochodzenia i znaczenia różnego brzmią jednakowo, w gwarze zaś sułkowickiej wykazują różnicę w samogłoskach: *a* szerokiem i zwężonem, która odpowiada historycznej różnicy pochodzenia i tworzenia się wyrazów. Najliczniejsze są tutaj imiona żeńskie i przymiotniki dzierżawcze typu: *synᵘova* i *synᵘovo* (zob. słoworód). Podobny stosunek jest między imiesłowami czynnymi żeńskimi a ich formami znaczenia czasownikowego, np. *źima pšesu̯a* i *pšesu̯o źima* 'miniona'. Trzecią grupę stanowią imiona z sufiksami *-ac* i *-oc*, np. *kᵘopac* i *kᵘopoc.*

Prócz gromad takich są i wyrazy oddzielne, których kilka dla przykładu przytoczę:

kara 'wózek' — *kora* 'kara'
laska 'plecionka do suszenia ryb' — *loska* 'kij'
para (wodna) — *pora* 'dwoje'
saʒa 'osad dymu' — *soʒo* 'więzienie'
trujca 'trójka' — *trujco śfęnto*
gatka 'wiązka' — *gotka* 'opowiadanie'.

Tęsamą różnicę uważamy w czasownikach złożonych ze *stać*, np.:

dˇostać 'dosięgnąć' — *dˇostoć* doczekać, dojrzeć (o owocach)'. *vystać* 'wystarczyć' — *vystoć* 'wyczekać'.

Zjawisko to gwarowe jest niekiedy przy mazurskiem wymawianiu spółgłoski jedynym wskaźnikiem znaczenia wyrazu, gdy w innych dyalektach w odpowiednich wyrazach są spółgłoski różne, np.:

macać 'dotykać' — *mocać* 'maczać'
racyć 'częstować' — *rocyć* 'zechcieć'
vracać śe — *vrocać* 'oddawać'
nas 'nasz' — *nos* 'nas'
vas — *vos*.

§ 7. *e* zwężone w wymowie niczem się nie różni od *y*, w niektórych tylko razach brzmi jak *i*, mianowicie w połączeniach *ńimǫm, ńi mˇogęmy* i w słowie *ćmil* 'trzmiel' i 'Szmul'. Pojawia się ono w przypadkach i warunkach bez mała tychsamych, co *o* (*a* zwężone).

To *y* ze wzdłużenia pierw. *e* lub z pierw. *i* przed *r* występuje w nowożytnej polskiej grupie *-ćeřt-* i *-ćert-*, np. *byžmˇovać, byžmˇo, žyrgać, ńyžva, výžba, výžgać; cyrvec, cyrvǫny, ścyrka, ścyrvˇo, zoćyrka, zbyrki, žyrzyć* i t. p. we wszystkich formach czasowych czy przypadkowych: w bezokolicznikach *čyć, žyć, mžyć*;

w słowach częstotliwych i trwałych w całej ich odmianie, np. *ǫoblyvać, ǫobžyrać, ǫogžyvać, ǫotcyzać, pˇośćylać, pšetfyrać śe, ścybać, ślypać, zaśfycać, zavyrać*; *gńyvać, klyjić, lycyć, ńysać, nažykać, ǫobzyvać śe, slyƀać, śpyvać, ˇuśńyχać śe, zańyžać, zńyžać* i t. d.;

w temacie imion i słów od nich pochodnych: *byda—byźić, lyki, lykaštfˇo, mlykˇo, pyže, žrybę*, przyswojonych: *cysoš, karyta, kateχyta, kryda*;

w temacie przed sufiksem *-ka: žyfka, žyska, lyska* 'leszczyna', *lyskˇovy, pˇolyfka, zlyfki* i *ślyfki*;

w sufiksach *-er* i *-eř* w całej odmianie: *kavalyr, papyr, papyžany* (też *papyrus* 'papieros'), *śpacyr, χuźyš, koǫńyš, mˇožźyš, papyš, Skuƀyš* i t. d. Przyswojenia nowsze zachowują *-er: ǫorder, śpormajster*;

w odmianie słów: *jeść, umieć, widzieć*, a zatem: *jys, jy, jyc, jyće, ᵛumys, vyće* ...

Jako wynik wzdłużenia zastępczego mamy *y*:

w mianowniku imion. gdzie zgłoska końcowa jest zamknięta spółgłoską etymologicznie dźwięczną, jak: *kurźyl, pᵛośćyl, pšyjoćyl, ǫoży* 'orzech', *ńyć, śńyć, zońyć, dᵛobrᵛoźyj, kᵛoǫoźzj, ǫolyj, zǫoźyj* (ta sama wymiana w *badyl -ela*). Natomiast w wyrazach: *ćys, cyl, dysc, ćyr, gńyf, gźy* 'grzech', *klyj, jys, pyš, śmy* 'śmiech', *śńyk, śpyf, výš, zlyf, žlyp, zyrć, žvyš*, zachowujących *y* przez całą odmianę. jest ono wynikiem innych przyczyn;

w bezokoliczniku, który stracił *ć*, i rozkaźniku, np. *ńyś, pšyńyś, plyś, výś, vyvyś* 'wywieść' i 'wywieźć', *žyc, vyžyc śe*;

w imiesłowach: *ćyk, zažyk śe, zvlyk* (obok *zvluk*) ...;

w rozkaźnikach: *źyj śe, lyj, pyj, śyj, výj*.

Uw. Inne przemiany *-ej* w § 11.

§ 8. *o* zwężone ma tutaj pochodzenie i wymawianie tosamo, co w języku literackim. wystarczy więc wskazać jeno nieliczne zresztą odchylenia w sułk. od ogólnopolskiego:

w grupie nowopolskiej *-tło-* po zniknięciu *ł* (*ǫ*): *kuśe* 'kłos', *vuśe, vuśęń* i t. p.;

w temacie imion żeńskich *χuzo* i *vulo*, w rzeczowniku *kumᵛora* 'komar' i 'komora'; w temacie wyrazów: *stus* i *stusǫnek*, zaimka *ᵛun ᵛuna ᵛunᵛo* i wyrazie przyswojonym *ᵛumtoš* 'ołtarz';

w zakończeniu mianownikowem *-or* np. *derektur, faktur, gǫśur, χǫnur, prefesur, pšeǫur, volur;* przyswojenia najnowsze zatrzymują *-or*, jak np. *aktᵛor, kᵛolektᵛor.*

Odchylenia w przeciwnym kierunku są mniej liczne i całkiem odosobnione: *tfuš tfᵛoža ..., dvᵛok, gᵛorol, gᵛorola ... skᵛobel skᵛoble;* rozkaźniki *pᵛoć, pᵛojże*, słowo *spᵛožńić śe* we wszystkich formach.

Samogłoski nosowe.

§ 9. Zasadniczo istnieją w gwarze sułkowickiej dwie nosówki. tesame, co w języku ogólnopolskim. Nieliczne i odosobnione przykłady, jak: *kąnty, kfąndrac, pįnźeśǫnt* — znaczenia nie mają. zwłaszcza, że wymowa ta nie jest powszechną i nawet

w tych kilku wyrazach słyszymy także: *kanty, kfęndrac, ṕiń-ʒ́eśǫnt.* Charakterystyczne są nosówki wtórne przed spółgłoskami *m n* i wytwarzanie się spółgłosek nosowych po samogłoskach nosowych: *m* przed wargowemi *b p*; *n* przed przedniojęzykowemi *t d c ʒ ć ʒ́ č* i *ŋ* przed *k g*. Rzecz to dla Sułkowic znamienna, iż tutaj wzmaga się dążność do rozwijania nosówek wtórnych, gdy w sąsiedniej Jastrzębi i Podmieściu Lanckorońskiem siła rozkładowa rozdziela nosówki na samogłoski czyste + *n m* (np. *gemba, ćenty*).

ę wtórne rozwija się z *e i y* przed *m n*. Przykłady:

a) *e* przed *m n: jęm jęmy, v́ęm v́ęmy, U̯odęmberk* 'Oderberg', *u̯ośęm, sęmnǫm, śedęm, tośęmka; dęnkᵘo, kᵘozdęn, lęn, u̯ojcęnas, sęn, tęn, zodęn, zaćęna, pᵘocęńi* i t. p.;

b) *i y* przed *m n* (nawet *ń*): formy zaimkowe *jęm* 'im', *ńęm, ś ńęḿi* ..; wyrazy *budęnek, dęmać, dęm, gzęms, u̯odęmorka, u̯ozdęma, ręma, męnoš, ręmatys, tręŋǵel* ... w partykule *-bym: jobęm, sedbęm, śľibęmy,*

w odmianie teraźniejszości: *lecęmy, sfažęmy, pu̯acęmy,*

w nazwiskach: *Zograb́ęński, Zav́ilęńśki.*

Wyjmują się *mu̯ǫn, mǫnek.*

Z fonetyki międzywyrazowej: *ftęspᵘosup, josǫveznę,* w wolniejszej wymowie jednak: *ftęn spᵘosup, jo sǫm veznę.*

Mimo tak częstych nosówek wtórnych są tu przecież przykłady, acz nieliczne, że ogólnopolskiemu *ę* odpowiada w sułk. samogłoska otwarta i tak:

→ *e*: *bedę beʒ́es* ..; *ḿe, će, śe*; *Śleżok* obok *Ślǫskᵘo.*

→ *y: jycḿęń, ṕykny, ṕytnośće, ʒ́ev́ytnośće* (dyssymilacya do następnego *m n*).

ę końcowe (wygłosowe) zostaje jak w ogólnopolskim, bez wtórnego *n*.

§ 10. Samogłoska *ǫ* pojawia się w przypadkach zwężenia samogłoskowego jako odpowiednie zwężenie *ę*, skutkiem wzdłużenia pierwotnego, zastępczego i ze ściągnięcia, a więc w tematach słów częstotliwych i trwałych: *nacǫscać, zakrǫncać, u̯otkrǫncać, pᵘopǫnʒać, vyvnǫnčać śe, zaklǫŋkać śe, zasmǫnʒać, żǫmb́ić, ᵘużǫmbać* i t. p.;

w temacie rzeczowników np. *ćǫzor, ćǫzary, norǫnckᵘo, vǫŋǵel,*

vǫnglorka, vǫngloš, vnǫnče; ṕǫnći, vǫssy, vǫźi 'wężej' obok *vęźi*, w rozkaźniku *čǫś, čǫśće*;

w nieodmiennym imiesłowie współczesnym np. *cytajǫncy, lezǫncy, śṕyvajǫncy, stᵘojǫncy*;

w bierniku l. poj. ze ściągnięcia: *leľijǫ, sęḿinaryjǫ* i t. d.

Wtórne *ǫ* zawdzięcza swe pochodzenie spółgłoskom *m n* po *o* (zwężone *a*) i *ᵘo* (liter. *o*),

Og.-pol. *åm* → *om*: *Jabrǫm, kǫmbrat, zǫmek, u̯ǫmać, nǫm, vǫm*, w odmianie czasownikowej: *kᵘoχǫm, kᵘoχǫmy, śṕyvǫmy*.

Og.-pol. *ån* (liter. *an, anin*) → *ǫn*: *dᵘoḿińikǫn, kaśtǫn, kaṕitǫn, parχǫn, pǫn, plebǫn, stǫn, ślabǫn* tylko w mianown.; w całej odmianie zachowują *ǫ*: *Jǫn, kšǫn, Scepǫn, zbǫn, gǫnek, v́ǫnek, zbǫnek, Scepǫnek*.

Tegoż samego pochodzenia jest *ǫ* w sufiksie *-anka*, np. *maľińǫnka, maćyžǫnka, maślǫnka, śklǫnka*.

Uw. *a* otwarte w: *Franek, kamfᵘora, kaśtanek*.

Og.-pol. *om on* → *ǫm ǫn* (w innych gwarach zwężenie), np. w tematach: *krǫmka, sǫma, sǫmka*, imiesłowach: *śfádǫmy, pᵘo kryjǫmu, v́idǫmy*, w zakończeniach celowników l. mn. *χu̯opǫm, rybǫm, ʒ́eckǫm; čǫnek, u̯ogǫnek, ṕeščǫnek, ćiśńǫny* i t. d.

Og.-p. *oń* → *ǫń*: *kǫńśḱi, u̯ǫńśḱi*.

Og.-p. *un* → *ǫn*, np. *bǫntᵘovać, fǫnt, pǫnktalńe*, w suf. *-unek*: *stusǫnek, trefǫnek*.

Og.-p. *um* → *ǫm*: *kǫm, kǫmća, f kǫmy*.

Og.-p. *yn* → *ǫn ǫm*: *mu̯ǫn, mǫnek*.

Uw. 1. *ǫ* wygłosowe bez półgłoski *m* istnieje w 3. osobie l. mnogiej czasownikowej: *jadǫ, tańcujǫ*, w toku jednak zdania zjawia się *m* jako wynik fonetyki międzywyrazowej np. *jadǫm‿a ńe pačǫ, pačǫm‿a ńe v́iʒǫ*.

Uw. 2. *ǫ* wygłosowe z *-m* występuje w narzędniku l. poj. żeńskich imion nawet tych, co mają biernik na *ǫ* bez półgłoski *m*: *leľijǫ* (4) — *leľijǫm* (6), *pańǫm*; tosamo spostrzegamy w formach przymiotnikowych (*ṕyknǫm*) i w narzędniku zaimkowym, jak: *sęmnǫm, stᵘobǫm*, widoczny wpływ męs. i nij. końcówki narzędnika.

Jak w samogłoskach zwężonych, podobnie i przy *ǫ* spotykamy równorzędność samogłoski czystej z nosówką dzięki róż-

nym pochodzeniom i znaczeniom, np. *gańac* 'poganiacz' i *gǫńac* 'wałęsający się', *bant^{u}ovać* 'przewracać' i *bǫnt^{u}ovać* 'podburzać'.

Ściągnięcia samogłosek.

§ 11. Oprócz przytoczonych w rozdziale o samogłoskach zwężonych notuję jeszcze: z przyswojeń *raln^{u}oś* 'realność', *pǫnktalńe* 'punktualnie', z deklinacyi dop. żeń. dekl. zaim.-przym. *te d^{u}obre m^{u}oje k^{u}oχane matḱi*, ze złożeń z *iść: vyś, pšyś*.

Og.-polskiemu *-ej-* cel.-miejsc. przym. żeń. i stopnia wyższego przysłówków odpowiada *-y, -i*. np. *zu̯y curce, lepsy, tańsy; leṕi, tańi, g^{u}ožy, nopšykšy*. Również og.-polskiemu *-ej-* w formach czasowników złożonych z *iść: u̯obydę, u̯odydę, u̯odyś, u̯odyʒ́e, pšyʒ́e*, obok czego jednak równocześnie w tych samych wyrazach *ę* z epentetycznego *n: u̯obęńś, u̯odęńś;* też *zdęm^{u}ovać*.

-ój- przechodzi w *-u-* w złożeniach z *idę: puś, duś* 'dojść'

Spółgłoski.

§ 12. Ze zmian niezależnych, przeprowadzonych konsekwentnie, podnieść należy:

1. Tak zwane „mazurowanie", t. j. wymowę og.-pol. *š ž č ʒ́* jak *s z c ʒ*, z czego wyjmują się tylko nieliczne wyrazy, jak: *kašḱet, u̯ošust, pšęńica*. Wyraz *skaržyć* brzmi *skarʒyć* i przez całą odmianę zachowuje *ʒ* zamiast *z* (prawdopodobnie przez analogię do form deklinacyjnych: *skarʒe*).

Lata jednak najnowsze wprowadzają zwycięsko wymowę literacką skutkiem napływu inteligencyi i wpływu szkół tak, że liczne jednostki, w rozmowie z równymi sobie mazurujące, wobec „panów" wymowy tej unikają.

Wyrazy obce miewają tu *ś ź: jiśpektur, u̯opśtelǫnek, śpas^{u}ovać, śper^{u}ovać, śtudęnt, χereśt, kaśtǫn, k^{u}ośyrny, maśyr^{u}ovać, śaχraj, śatk^{u}ovać, śfarc, śfop, śkapa, ślak, śpagat, śpilka, śpok, śpyrać, śruba, śtoba, śt^{u}orc, śtuka, zreśtǫm, żandar, futraś, kuraś, śarśa*.

Etymologiczne *ř* brzmi jednak zawsze jak *ž* lub *š: gžyśńik, g^{u}osp^{u}odoš*, etymologiczne *tř* jak *č* (o czem niżej).

2. Sułkowianie znają przedniojęzykowe *ł* z wymowy Lanc-

koronian, ale tę wymowę uważają za nienormalną i przedrzeźniają obywateli lanckorońskich. Ich wymowa jest wargowa, a stosunek wtórnego *u̯* do *u* jest zgodny ze stosunkiem *j* (*i̯*) do *i*. W pełni rozwinęło się ono przed nagłosowem *o*, jako lekkie zaokrąglenie warg występuje przed nagłosowem *u* i środkowem *o*. W związku z tą wymową jest zanik *u̯* (*ł*) między spółgłoską a *o u*, np. *dubać, duji, dutkᵘo, gupi, guʃka, putnᵘo, sovok, sotki* (nie *sᵘotki*). *suχać, stuc, stuńić, tucek* (zebrzyd. *dvuji, tfucek*). zob. też § 6 IV. Odosobnione *bamǫńćić, bamǫnt* 'bałamut'. Zastąpione jest w kilku wyrazach dźwiękiem *l*: *plaski, pᵘośylać, valek, valkᵘować* (zapewne skutkiem upodobnienia słowa *wałek* do *Walek*); w miejscu jego spotykamy *f* w słowach: *sfyseć, sfysoǫem, ańi sfyχu dyχu*, w imiesłowach zaś minionych *n* na końcu po samogłosce nosowej i z jej powodu, np. *vźǫn, pšyjęna* i t. d. w całej odmianie.

3. *χ* jest tylko jedno, odpowiadające literackim *ch* i *h*: *χańok, χavok, Xędryk, χadukot* i t. p. Końcowe *χ* albo przechodzi w *k* (w formach izolowanych): *dvᵘok, ček, pęńćik, dᵘobryk*, albo też ginie: *da, du, grᵘo, gžy, prᵘo, výr* i *výš, zmyš* (w sąsiedniej Jastrzębi i tutaj *grok, gžyk*), w nazwiskach *Flejtu, Pele* ... obok żeńskich *Flejtuska, Peleska*. Tasama tendencya w grupach spółgłoskowych: *kćeć, zakcęńe, zokćouka, sknǫńć* (to też i *kt* zostaje bez zmiany na *χt*, np. *derektur*) i w połączeniach międzywyrazowych: *ńeg beže, dᵘobryk sęnuf* obok częstszych *tańi_guźikuf, v zyy_kyrpcak, ževu_duzyk*. Coraz częściej jednak słyszy się *snǫńć, ᵘusnǫn, vysua, snǫn, snǫn jaze ᵘuse* 'schnął, aż usechł', *tnǫńć, pnǫńć, pua*, czasem nawet między spółgłoską a samogłoską: *sᵘody, sudnǫńć*, między samogłoskami: *katejis* i na początku wyrazu: *u̯oć, u̯ojco* 'choć, choć co'. Zamiast *χ* występuje *f* w: *tfuš tᵗᵘoža, Fyruš, Fyrek* 'Hieronim', *krufki* 'kruchy'; tosamo w grupie **χf*: *faua, pᵘofoľić še, foć še* (też *zufauy*).

§ 13. Zmiany w grupach spółgłoskowych.

v po bezdźwięcznych przechodzi w *f*: *cfoty, tfuj, sfijać*.

Og.-pol. *tř* → *č*, *stř* → *šč*: *ča, čmíl* 'trzmiel', *ščcza, šcyc, ščepać, šcygoń*.

Og.-p. *rs* przed spółgłoską → *š*: *cysaški, mᵘoški, nopaštek, poškać, lykaštfᵘo, roľyštfᵘo, vaštat, pᵘosmošcać* 'pozmarszczać'.

Og.-p. *śŕ *źŕ→śr źr: śrybu̯o, źrau̯y, źrybek, ᵘuźryć (i analogicznie vźrᵘok); tak samo srućić.

Z dwu spółgłosek końcowych druga ginie: *Benedyk, frak* 'fracht', *kǫntrak, ńik; jancykrys, jes, kšes; dᵘoś, ćekavᵘoś, zodrᵘoś,* 'zazdrość', *nalyś, pšyńyś; bᵘojaś, ṕeś, pleś, pšyjoś, śćyr, tor* 'tarń'; *katejis; latᵘoruś, myś; pᵘomys, zmys, krot, ńus, pšyvyk.*

Podobne uproszczenia w środku wyrazów w grupach o trzech spółgłoskach: *cľiv́ić, u̯ocnǫnć śe, tnǫnć; napasnǫnś, naḿesńik, nopaśľivy, kᵘośńica; Prǫmńik, pᵘožǫmńe* (z *-ǫndn-); *felfeber, garu̯o, gv́iznǫnć; gorcek, gorka; dᵘomyśny, lekᵘomyśny, maśńicka, smyśny, žęḿeśńik, muće za naḿi* 'módl się'; *japkᵘo; śrybny, śrybńik; ṕyrsy.* Zob. też § 12. 3. Z grupy trzech spółgłosek, zaczynającej się od *f*, ginie pierwsza: *kruleśḱi, vadᵘośḱi, sṕinać śe, spulny, spᵘomogać, stǫska, styt, zmortfystańe.*

Uproszczenie grupy (przez zatratę zwarcia) widać też w: *źv́ęnk, źv́ęnceć, zvǫn, zbǫnek; śtyry.*

Ujednostajnienie grupy co do palatalności jest powszechne: *gžyśńik, kᵘośńica, ććić, ślyś, vyźni, ńiźńi, u̯yźńik, ślyvać* i *źlyvać, ś ńęm, ś ńik* i *ź ńęm.* Odstępstwa najczęstsze przed wargowemi: *sf́ijać, sḿyśćić, zb́yrać, ź ńik, muće za naḿi* 'módl się', *naźou̯em* 'nad działem', *pᵘovruźeźica, zḿyš* 'zmierzch', ale i tu tylko w wyraźnych złożeniach, obok tego bowiem: *ćḿil* 'trzmiel', *źḿija, ćf́urka, źv́ir, źv́yš, źv́yžęna, zv́ęnk.*

Wzór Benniego (MPKJ III 98) $\acute{S} + \bar{S} \rightleftharpoons J\bar{S}\bar{S}$ występuje tu w całej sile tak w środku wyrazów jak i między nimi: *cyjsca* (z *cyśca), *Margᵘojsce, zejscać śe, ńyj se* (z *nyś se*), *vejze* (z *veź ze), *pšyńyjze, lejźe* (z *leć ze), *pᵘojźe, śejźe.* Tu należy też *žǫńca* (z *řǫńćca).

Ostatnie trzy przykłady wykazują też inną zasadę: *c č + s* (też *ć + ś*) ⇌ *c č* (ewent. *ć*), *c č + z* ⇌ *ʒ ǯ*, widoczną na przykładach: *ṕyźe* (z *ṕyc ze), *vyboźe* 'wybacz że', *jyźe, paźe* (z *pač ze ⇐ *patř ze), *muće za naḿi* (z *muć śe ⇐ *mut śe 'módl się'), *jau̯ov́eźelǫny.* Także dwie spółgłoski o temsamem miejscu artykulacyi upraszczają się w tem położeniu w jeden dźwięk: *macce, pšyśf́occać, sać, śe, leḱi, ḿęḱi* (obok *letḱi, ḿętḱi*), *kǫńica, u̯oḱęńica, dǫḿeľi* 'dom mieli', *pᵘocǫnteḱedy* 'początek kiedy', *pᵘotrov́ęndńe* 'potraw więdnie', *vlyževᵘo* 'wlec drzewo', *povruźeźica*

'powrót dziedzica' i t. p. Wyjątek stanowią: *u̯oddofka, pᵘoddęma* i *naccᵘo, zeccyu̯o gᵘo.*

W położeniu międzywyrazowem udźwięcznia się końcowa bezdźwięczna także przed początkową samogłoską oraz spółgłoskami płynnemi i nosowemi: *dyʒ́ ḿi ta ᵘuśńe, pludęm, vlugęm.*

§ 14. Z innych zmian, odosobnionych lub nieprzeprowadzonych konsekwentnie, notuję następujące:

Przedrostek *s* zachował nieraz swe brzmienie przed płynnemi: *smoščać, smyśny, sḿeśćić śe, srǫmp, srućić, strępkᵘoviny* (z **srę-*); obok *ślyvać, ś ńęm, ś ńik* mówi się też *żlyvać, ż ńęm, ż ńik*; zachowało się też *s* w *sf'ijać.*

Palatalność *v́* zachowała się w *ćforo, ćf'urka* obok *cforty,* dawne *g* w *legutḱi.*

Zmiany *v*: *babeu̯na, mańebry, u̯oktoby, u̯otyba* 'wotywa', *reb́idᵘovać; śleb́edny; mǫχać, u̯opsermᵘovać.*

ř ⇌ *r*: *ʒ́yrgać, zaʒ́yrgnǫnć, v́yr, v́yrsycek, v́yrχou̯ek*; zob. też § 13.

c w przyswojeniach z niemieckiego: *cǫny, magacęn, magacęńer.*

ś ż: *śku̯o, śklany; żebra, żʒ́ary, żgać; śleżok; żᵘobać.*

Assymilacya: *ḿęḿec, frybra, tryjater.*

Dyssymilacya: *f'ilanc, lumerᵘo; kacmoš* obok *karcma, gancoš* obok *gorcek, bernadęn, V́icęnty; dezęnter, śrybu̯o, felfeber,* może *persadᵘovać.*

Pojawianie się spółgłosek: *strępkᵘoviny, Xęndryk, kǫmbrat* (z upodobnieniem do *brat*).

Inne zmiany, zupełnie odosobnione i analogiczne, pomieszczone w słowniku.

II. Budowa wyrazów.

Słoworód gwarowy bywa pstry niezwykle. Różnobarwność jego pochodzi stąd, że sufiksów i tym podobnych części składowych wyrazu jest bardzo wiele, okazów zaś dla każdego typu skąpo. W gwarze sułk. z tego powodu zaznaczę szeregiem jednym te prefiksy i sufiksy, których niema w tych samych wyrazach w języku literackim, nie pomijając naturalnie i wyrazów nie wspólnych, które dla gwary omawianej są jednak znamienne.

Sufiksy wypadnie zaznaczyć jako zakończenie wyrazowe w ich postaciach nieteoretycznych, bo według stanu obecnego zarówno gwary jak i języka literackiego trudno czasem wskazać postać sufiksu dawniejszą. Mniej charakterystyczne formy i wyrazy znalazły swe miejsce w słowniku.

§ 15. Sufiksy rzeczownikowe:

pols.-liter. *-acz: bijac, kʷopac* 'robotnik kopiący', *kʷopoc* 'kopaczka, narzędzie'.

-erz: gacopyš, χužyš, ǫupyš.

-ach: pox poxy.

-ik (-yk): šfežyk 'świder', nazwy rodowe, jak: *Sęmcyk, Stręncyk.*

-ak: bijok, bʷolok, dʷokucńok, žyrzok, ǵizdok, mańijok, putʷorok, viśelok, zbijok.

-ek: pecek, pšetsʷobek (na *pšetsʷopku* 'przed sobą'), *pšʷodek, spʷodek, zoguvek*; w pochodnie zdrobniałych: *cebžycosek, ćosek, kʷosycosek, kśęnzosek, vepšosek.*

-ec: babęńec, Fśćeklęńec, kužęńec, mrʷovec, ǫodmęńec, ǫospařęńec (= niedouczony).

-ik: jednʷorʷocńik, pǫanetńik.

-ga: ǫazęga, ǫostręga, plećuga.

-ja: bǫntacyjo, gruzo, χuzo, rabacyjo, strapacyjo.

-awa: χlaptava.

-ina: χuśćina, maχežyna, strękʷovíny i *zrękʷovíny.*

-isia: ćeľiśa, ʷ*Uľiśa* i *Uľina* 'Julia' ...

-ota: psʷota, žívʷota.

-ula: ǵizdula, žystula, šivula, zgadula.

-ucha: mʷoduχa.

-ka: ǫodęmorka, ʷ*ukrotka,* ʷ*uśotka, pšyǫǫožyfka, víkaryjka, zbyrki; ćiscka, pšycka,* ʷ*ugańacka,* ʷ*uvíjacka, gǫńacka, šćigacka, vʷozacka, zvíjacka, ćeľicka, stʷoľicka.*

-ica: dęmęńica, dyχavica, gnʷojńica, gurńica, kalęńica, kozańica, kʷośńica, pʷopruźńicy, suχalńica.

-ina: stryno, ǫujno.

-ówka: nazwy miejsc, domów, posiadłości od właścicieli, np. *Bylcufka, Kužęncufka, Vʷožńokufka.*

-e: nofše, pšyfše, pʷodmeśće, pʷodʷorenže, zomʷośće.

-isko: nazwy pól od plonów zebranych, jak: *kǫńicysk^{u}o, u̯ofśisk^{u}o, źimńocysk^{u}o*, nazwy narzędzi: *b́icysk^{u}o, t^{u}op^{u}ožysk^{u}o* itp.

-owo: nazwy pól, np. *K^{u}ojs^{u}ov^{u}o, Frank^{u}ov^{u}o, Vujt^{u}ov^{u}o.*

§ 16. Sufiksy przymiotnikowe:

-i: ńeṕiĺi.

-ki: g^{u}orḱi, χypḱi; przysłówki imiesłowe, jak: *na klęncǫncku, na lezǫncku, na śeʒǫncku, p^{u}o śṕǫncku ...*

-ny: χarny, u̯ogrubny, pšećivny, śfarny, d^{u}okucny, dug^{u}osny, dyχav́icny, grub^{u}osny, smyśny, telk^{u}osny 'tak wielki'.

-ni: g^{u}odńe śf́ęnta, pšyg^{u}odńe ṕeśḿi, dulńi, gurńi, vyźńi.

-in: mamuśin, z^{u}ojscyn.

-any: ǯev́any, japcany, ruvńany, v́eśńany.

-aty: paśaty i *paśasty, ščęmṕaty, zęńaty.*

-isty: u̯ok^{u}oṕisty, u̯osṕisty 'sypki'.

-ut- (*ć, ś*) *-ki: b́olutḱi, b́oluśḱi, cyrvǫńutḱi, pręnʒ́utḱi, pręnʒ́uśḱi.*

-awy: ǵizdavy, ḿerlavy, grubavy.

-iwy: vr^{u}odĺivy.

-owy: dysc^{u}ovy, fś^{u}ovy, śńig^{u}ovy, v́ec^{u}or^{u}ovy; przymiotniki dzierżawcze na: *-uf -ova -ov^{u}o* od imion i nazwisk męskich: *frankuf, tatuś^{u}ova.*

-szy w stopniu wyższym: *duǵi duksy, g^{u}orcejsy, u̯ocfy u̯ocfyjsy, ḱepsḱi ḱepśćyjsy, lekcejsy, ḿękcejsy.*

Uw. Właściwe Sułkowicom są: *p^{u}ou̯edńyjsy* i *d^{u}op^{u}ou̯edńyjsy, rańsy* i *rańyjsy* w znaczeniach stopnia równego.

§ 17. Sufiks zaimkowy *-ik* rozwinięty w sułk., np. *c^{u}ośik, cyjśik, kt^{u}oryśik.* W dzierżawczych suf. *-sk-: nasḱi* i *vasḱi* obok *nas* i *vas.* W liczebnikach dzierżawczych jak w przymiotnikach jest suf. *-^{u}ovy*, np. *st^{u}ovy, tyśǫnc^{u}ovy* na wzór *fǫnt^{u}ovy* 'gwoździe, sprzedawane na funty, setki i tysiące'. Rzeczowniki liczebnikowe przyjmują suf. *-ka*, np. *ćfurka, ṕytnostka, seźʒ́eśǫntka, śudęmka*, wielokrotne (od 5—10) i podziałowe tworzą się zapomocą sufiksu *-i: ṕęnći, seśćifǫnt^{u}ovy χlyp, p^{u}o u̯ośḿi jin^{u}o braĺi.* Liczebniki nieoznaczone: *ḱela, ḱelka, tela, telka, v́ela* (dopeł. od *ḱeli* i t. d.) przyjmują suf. *-ny*, a z nim znaczenie przymiotnikowe, odpowiadające znaczeniu rzeczowników **ḱel^{u}ość, tel^{u}ość* i t. d.: *ḱelk^{u}osny* 'jak wielki', *telk^{u}osny, v́elg^{u}osny* 'wielki'.

Przysłówki mają sufiksy rzeczownikowe i przymiotni-

kowe zależnie od swego pochodzenia i znaczenia, oraz formy. W stopniowaniu jest *-i -y*, przyczem godne są uwagi formy: *duzy, gʷorcy, gʷoręncy, lepi lepši nolepši, pšut pšʷoži nopšʷoži, pyrvi.*

Sufiks *-ak* rzeczownikowy i *-ik* przymiotnikowy są w wyrazach: *žišok, χańok, χavok, tutok, keśik, vnetki, vneżutki, zavżutki.* Suf. *-bǫć*, właściwy Sulkowicom, zastępuje stale ogólnopolskie *-kolwiek* tak w zaimkach jak przysłówkach: *kabǫć* 'gdziekolwiek', *skǫdbǫć* ...

W czasownikach na wzmiankę zasługuje suf. bezokolicznikowy *-ova-* jako zaborczy i wypierający *-yva-* tak, że ten już prawie nie istnieje.

§ 18. Prefiksy.

W dziedzinie czasownikowej tylko prefiksy zaznaczyły pewną odmienność od języka literackiego, w niektórych, nielicznych przecie, wyrazach brak prefiksu, istniejącego w ogólnopolskim, albo zamiast dwu jest jeden lub zupełnie inny. Inne prefiksy są w czasownikach:

dʷožyć 'zedrzeć' np. ubranie, *dʷožyrać.*

ǫobrać še np. *pyžęm še ǫobroų na vžǫnu, ǫobżyrać še, ǫodecnǫć.*

skšepić 'pokrzepić'.

zbocyć se, zbʷoleć, zdać še 'przydać się'. *ześfoccać, zgodać še.*

Zwłaszcza pref. *po-* przed pref. *-roz-* często się pojawia: *pʷorʷospʷožycʷovać, pʷoǫozbijać; pʷocarʷovoų, pʷozabyroų.* Formy takie i w powszechnej mowie polskiej coraz są częstsze. Przy słowach częstotliwych formalnie, z treścią czynności dokonanej, bywa sufiksów więcej niż w literackim.

§ 19. Tworzenie nazwisk rodowych.

Od nazwisk męskich na *-ski* tworzy się nazwę żony jak w ogólnopols. na *-ska* (*-sko*): *Kalnʷoski, Kalnʷosko*; nazwa syna otrzymuje zakończenie *-'ok*, przykłady jednak nie są częste: *Gaśęńscok, Kalnʷoscok* i to ze znaczeniem i pojęciem raczej przynależności do rodu niż jako nazwa samoistnej jednostki. To pojęcie przynależności i pochodzenia silniej występuje w przezwiskach, przydawanych obywatelom nowym, z innej wioski przybyłym, które potem stają się nazwiskami, jak: *Byśińok, Skavińok.*

Imiona córek kończą się na *-ǫnka: Gaśęńscǫnka, Kalnʷos-*

cǫnka i tak samo od wszystkich innych nazw męskich, na samogłoskę czy spółgłoskę zakończonych, np. *V^{u}ożńok — V^{u}ożńocǫnka, Skuƀyžǫnka, Xajda —Xajʒ́ǫnka, Majoχa — Majosǫnka.* Jednakże *Bu̯aśǫnka* 'żona *Bu̯aska*'.

Formy te nie są powszechne i częstsze jest opisanie, np. zamiast *Jabramcǫnka* jest tylko *Jabramcyna N.*

Imiona synowskie dostają końcówkę *-cyk: Dvurażńok-Dvurażńocyk, Radǫń-cyk, Stręnk-Stręncyk, Skuƀyš-Skuƀyrcyk.*

Nazwy rodowe na spółgłoski mają w nazwie żony suf. **-ьka: K^{u}ożicka, Mycocka, Stręncycka, Skuƀyrka, Galus — Galuska;* w nazwiskach, gubiących *-χ* wygłosowe: *Flejtu(χ) — Flejtuska — Flejtuśǫnka, Ṕele(χ) — Ṕeleska, Śelva(χ) — Śelvaska* i t. p.

Nazwiska na *-ek* i wiele luźnych tworzą formy żeńskie przez końcówkę *-^{u}ovo (-^{u}ova): Ḟyrek — Ḟyrk^{u}ovo, Mark^{u}ovo, Śijek — Śijk^{u}ovo.* Podobnie od nazwiska *S^{u}oska* powstało *S^{u}osk^{u}ovo.* Nazwiska córek w tej kategoryi wyraża się tylko przez opisanie: *Mark^{u}ova Salća.* Różnorodność obu nazwisk żeńskich typu *Ḟyrk^{u}ovo* i *Ḟyrk^{u}ova* odpowiada różnorodności rzeczowników i przymiotników: *brat^{u}ovo* 'żona brata' i *brat^{u}ova* (przymiotnik dzierż.), *śfagr^{u}ovo* i *śfagr^{u}ova, kśęnʒ^{u}ovo* i *kśęnʒ^{u}ova.* Z tymi okazami łączy się typ: *vujćino (= vujt^{u}ovo)* i *vujt^{u}ova.*

Nazwiska męskie na *-a* mają stare prawidłowe postaci żeńskie z końcówką *-ino (-ina): Xajda — Xajʒ́ino, Xeśla — Xeśľino, Majoχa — Maj^{u}osyno.* Podług tych wzorów mogą się tworzyć formy żeńskie od innych nazwisk, jak: *Repeć — Repćino — Repćǫnka, X^{u}orǫzy — X^{u}orǫźino — X^{u}orǫźǫnka.*

Czasem synowa zachowuje nazwisko panieńskie, gdy chodzi o wyróżnienie jej od matki męża, np *Maľińǫnka* 'żona młodego *Latǫńa*' dla odróżnienia jej od starej *Latǫńḱi*, chociaż nieporozumienia unika się niekiedy i przez dodatek przydawkowy: *staro — młodo*, np. *staro-Garƀęńka — mu̯odo-Garƀęńka.*

§ 20. Partykuły.

Przyimki *bez* i *pšes* bez różnicy używane,

skrǫny i *skruś* 'z powodu, dla': *skrǫny ćeƀe ńi m^{u}ogę jiś,*

z vuľi 'z powodu',

ku w różnych znaczeniach: *ku v́ec^{u}oru pšydę d^{u}o vos, p^{u}oćće ku nǫm jeś.*

Przysłówki z form rzeczownikowych: *fcaśńi, fćǫgle, pšᵘody, ćęǵęm, ṕeχty* i *na ṕeχty, pšetfcᵘoręm, za jutręm, χǫnęm* 'szybko', *na pᵘopšyc, na prᵘost, pᵘo leku* i *pᵘo legutku, pᵘo ṽela, pᵘo tela, dᵘo tela, pᵘo ćmoku.*

Spójniki: *jag jinᵘo* 'skoro tylko', *praṽe* 'właśnie', *ruvńe* 'zarówno', *tᵘoľi* 'otóż'.

Wykrzykniki ciekawsze: *će, ćegᵘo, ćejǫ, ǯizgᵘo, nǫze, u̯o jej!*

III. Odmiennia.

§ 21. Rzeczowniki.

Rodzaj rzeczowników w sułk. niezawsze zgadza się z rodzajem ich w ogólnopolskiej mowie. Odmienność tutaj tak się przedstawia:

Do męskich należą: *dol: s telegᵘo dola pšyset, dor* 'darń', *dᵘopu̯ocek, fasᵘol, gᵘorǫnc, u̯odznak, mrᵘoṽec, u̯opu̯ot, patrol, Pᵘodguš, śit* 'sitowie', *stacyjǫn, śtrᵘof* 'kara' i 'zwrotka', *Zovuj* 'Zawoja'.

Żeńskie są: klasyczne *-ium* tutaj *-yjo: ǵimnazyjo, sęḿinaryjo, pšyṽiľijo*, dalej *ḃedra, kumᵘora* 'komar', *u̯ośrutka* (chleba), *pᵘodotka, spu̯ocka, śǫnga, Zakᵘopano.*

Dwurodzajowe są: *got* i *gada* (2 znaczenia, zob. słownik), *murk* i *mᵘorga, liter* i *litra, kfest* i *kfesta.*

Nijakie: *kuśe, vuśe, pᵘotχou̯ṕe, pšetχau̯ṕe, ślyṕe* i nazwa miejscowości *Śleḿę* (zapewne skutkiem analogii do: *imienia, siemienia* w przypadkach pobocznych, choć inne, jak: *žęḿęń*, pozostają w rodzaju męskim).

Dopełniacz. W męskich zwycięża końcówka *-a: dęmba, lasa, dvᵘora, dysca, prᵘostᵘo z mᵘosta, spᵘokᵘoja, ka gęmba u̯adno tam d... ńimo spᵘokᵘoja*, w wyrażeniach przysłówkowych: *dᵘoǯiśa, z doṽęn dovna, z guṕa frant, s pręntka, z nogu̯a* i t. p. Ruchome *e* zatrzymują: *besu, deχu, meχu.*

Żeńskie (i męskie) z tematem palatalnym mają *-e: duse, syje, krᵘople, letańije, Maryje, pańe, plebańije, ṽeze, krfe, śćyrńe, ćeśle.* Rzeczownik *vulo* ma *vule*, ale w zwrocie przyimkowym: *z vuľiśtegᵘo, z vuľi ńegᵘo.*

Nijakie, na *-'e* (←**-ije*) zakończone, mają *-o.*

Uw. *tyźęń* ma odmianę *tydńa* i *tyźńa* (dla sułk. właściwe), *tydńᵘoju* i *tyźńᵘoju* i t. d.

Celownik. Męskie przyjmują końcówkę *-oju*, powstałą zapewne ze skrzyżowania się obu końcówek *-u* i *-owi*, na co też wskazują formy na *-ovu*, żywe w gwarze sąsiedniej Sułkowicom Gościbi. Końcówkę tę mają żywotne: *bratᵘoju, u̯ojcᵘoju, kǫńᵘoju*, nieżywotne zaś zwyczajnie po przyimku *ku*, np. *ku kᵘośćᵘou̯oju, ku pu̯otᵘoju*. W nijakich pojawia się również *-oju: ku pᵘou̯udńᵘoju, ćelęnćᵘoju, jiḿęńᵘoju*.

Biernik dawny męskich zachowany w terminowych określeniach: *na śf̓ęnty Jǫn*, w zwrotach: *ḱigᵘoześ ta gžyχa rᵘoḃiu̯ tele casy?, dejze z ros!* Żeńskie na *-a* mają *-ę*, natomiast zakończone na *-o -i* mają *-ǫ: vᵘodę, pańǫ, ruzǫ, v́ecežǫ*.

Miejscownik ma częstsze *-e*, bo nawet w *-u* tematach: *dǫḿe, syńe*, nawet *v rotuśe, kapeluśe*; *frak* 'fracht' ma *na frakće*, ale obok *f kǫntrakće* też *f kǫntraku*.

Narzędnik żeńskich po nosówce przyjmuje *-m* wtórne: *jazdǫm*.

Mianownik l. mn. Pierwotna końcówka *-i* (prócz form wspólnych z liter.) istnieje w zwrotach: *ćmośi* (*gžyśi, kaći*) *će tu nadal̓i, b́yśi gᵘo tu pšyńeśl̓i. ź̓aźi gᵘo v́ezǫ, za tańe ṕińǫnʒe pśi ḿęsᵘo jezǫ* ..., zwykle jednak **-y: χu̯opoḱi, kǫntraḱi, prefesury; -a* w obcych: *grǫnta, prezęnta* ... i kilku rodzimych: *pšeṕisa, sǫnda* 'rozprawy', *ᵘužęnda* (abstr.) obok *sǫndy* 'budynki sądowe', *ᵘužędy* 'domy urzędowe'. W ostatnich przykładach przebija się wyróżnianie zmysłowych i umysłowych wyobrażeń.

-o w: *kśęnʒo, muzykanćo, vujćo*, choć i te już wypierane przez: *kśęnʒᵘov́e, vujtᵘov́e*.

Dopełniacz męskich ma najczęstszą końcówkę fonetyczną *-uf*, bo słychać nawet: *bratuf. kruluf. kśęnʒuf*, niekiedy także żeńskie tę końcówkę przyjmą, np. *jizbuf, pańuf, pχuf* 'pcheł'.

-i posiadają jeszcze niektóre z tematem na spółgłoskę miękką i nijakie na *-ńe: badyl̓i, ḱiji, krul̓i* (w znaczeniu 'królików' i wyrażeniu kalendarzowem: *u̯ot če krul̓i*); *godańi, kᵘozańi*, nawet *raḿęńi*.

Pierwotny dopełniacz jest w zwrocie: *ros ḱela cos*. Zbieg

spółgłosek końcowych otrzymuje *e* wstawne dla ułatwienia wymowy, np. *pasęm* 'pasm', *taśęm*.

Biernik pierwotny w zwrocie: *v dyrdy, v dyrtki, f te razy* 'wtem'.

Narzędnika zakończenie *-ańi* zwycięskie, nawet: *ǫocańi, ʷusańi*.

Miejscownik zamienia formy dawne na *-eχ* postacią na *-aχ*, już słychać tylko: *f Prusak, na Mazurak, na Węgrak, na Saksak, ve Vʷoχak* i t. p.

Liczba podwójna prócz okazów literackich wykazuje tylko w śpiewce: *dva paśa* i w rachowaniu nietylko: *dvǫma rękśkęma*, ale i *śtyręma rękśkęma* lub *rękśkǫma*.

§ 22. Zaimki.

Na uwagę zasługuje zwrotny zaimek: *se* 'sobie', *śe* 'się'.

Wskazujący *tęn ta tʷo* ma w narzędniku l. p. jedną formę dla męs. i nij., w l. mn. dla wszystkich rodzajów: *tęm tǫm tęm, tęńi tęńi tęńi*. W rodzaju żeńskim l. poj. odmiana jest: *ta te ty tę tǫ (tǫm) f ty*.

Zaimek *on ona ono* brzmi: *ʷun ʷuna ʷunʷo*. Jego odmiana jest: *ʷuneg̷ʷo ʷune ʷuneg̷ʷo; ʷunęmu ʷuny ʷunęmu* i t. d.; *ʷuńi ʷune, ʷunyk, ʷunęm* i t. d. Po przyimkach są formy ogólno-polskie, np. *ǫod ńe, ku ńęmu, ś ńǫm*.

Zaimek pytajny *ki* słychać tylko w zaklęciach pytaniowych i to z rzeczownikiem: *ki ďjeboǫ? pʷo kegʷo ďjebǫa?* Względny *ktʷory* ma *o* niezwężone. Dzierżawczy: *muj, mʷoja, mʷoje* nie ma form ściągniętych.

Uw. Zaimki: *jaki* i *ktʷory* wymieniają się, *jaki* zwycięża, przyjmuje też znaczenie liczebnika nieokreślonego, np. *mʷoze ta moz jakegʷo cęnta?* Podobne znaczenie ma zaimek: *cʷo, cʷośik*, np. *mǫm ta cʷośik cęntuf*.

§ 23. Przymiotniki.

Forma rzeczownikowa żyje jeszcze w mianowniku l. poj., np. *kšyf, rod ńe rot, zdruf* i t. p., w innych przypadkach już tylko w postaci przysłówków. Wzór odmiany złożonej:

L. p. m. *dʷobry dʷobro dʷobre* d. *dʷobregʷo dʷobre dʷobregʷo*
c. *dʷobręmu dʷobry dʷobręmu* b. *dʷobrǫ dʷobrǫm v dʷobry*
n. *dʷobręm dʷobrǫm dʷobręm* L. mn. *dʷobży dʷobryk dʷobręm* itd.

W przypadkach pochodnych mają odmianę zgodną rzeczowniki i przymiotniki typu: *brat^{v}ovo* i *brat^{v}ova*, różnica formalna obu tych znaczeń jest tylko w przypadku pierwszym.

§ 24. Liczebniki.

Odmiana: *dva dve*, *u̯oba u̯obe*, *dv^{v}ok u̯obuk*. *dvǫm* i *dvęma*, *u̯obęma* bez różnicy rodzaju, rzadziej *dvǫma* i *u̯obǫma* (dla rodzaju męskiego); *čy*, *ček*, *čęm* i *čęma*, podobnie *štyręma*, *pęńćęma*, *seśćęma* i t. d. 5—10 mają w dopełniaczu końcówkę *-i* lub *-ik* (zebrz. *-iχ*) od przymiotników przyjętą, np. *pęńći*, *seśći(k)*. Przy liczebnikach setkowych każda część odmienia się osobno: *dva sta*, *dv^{v}ok set*, *čęm stǫm*. Dwie formy: *dvesta* i *dva sta* mają dwa znaczenia: 'dwieście' i 'dwie stówki'. Jako przydawka ma liczebnik setkowy postać jednolitą, np. *dvestǫma ^{v}uχnolańi. cus p^{v}orazę s čystǫma rękskańi?* W złożeniach forma *st^{v}o* zachowana: *st^{v}oletńi*.

Podziałowe mają po spółgłosce niespalatalizowanej końcówkę *-u*, po palatalnej *-i* (także *-ik*): *p^{v}o pińźeśǫntu*, *p^{v}o seźźeśǫntu*, *po pęńći*. Przy połówkach jest dopełniacz porządkowego według odmiany rzeczownikowej: *pu čeća*, *p^{v}o pu cfarta* i t. d.

W rachowaniu. prócz liczenia zwykłego, liczą też przez odejmowanie, np. *dvaśća bes ček*, *st^{v}o beze dv^{v}ok*, analogiczne są wyrażenia: *štyry papyrki bez zu̯oteg^{v}o*. *štyry nad dva sta* i t. p. W Zebrzyd. liczą zawsze naprzód jednostki, potem dopiero dopowiadają dziesiątkę, tutaj sposób ten liczenia stosowany jest przy rachowaniu snopków albo wiązek drzewa w ilości większej. Objaśniono mię, że dziesiątki się powtarza przy każdej nowej jednostce, więc można ją niedbale, półgębkiem, wymawiać i trudniej ją zapomnieć, natomiast jednostka się zmienia, przeto łatwo się pomylić przy osłabieniu artykulacyi.

W oznaczaniu czasu ciekawe jest psychologiczne kładzenie uwagi na godzinie zaczętej, np. *na čeći* oznacza czas po odbiciu drugiej godziny. Oznaczanie godziny wyraża się liczebnikami porządkowymi przy cząstkach, głównymi przy całościach, a więc: *jus pu čeće*, *byu̯o m^{v}oze pu pǫnte*, *praνe biu̯o pęnź g^{v}oźin*.

§ 25. Czasowniki.

Słowo *być* ma odmianę zupełnie nowożytną. W czasie teraźniejszym obok form: *jezdęm*, *jezdeś*, *jes*, *jezdeźmy*, *jezdeśće*, *sǫ*

istnieją równie częste formy: *jo jes, tyś jes, ʷun jes, my sǫ, vyśće sǫ, ʷuńi sǫ*, a także: *sǫmy, sǫśće*. Rozk. *bǫńć, bǫńćće*. Imiesłów zaprzeszły tego słowa może mieć znaczenie współczesnej warunkowości, np. *jo byfsy tʷobǫm, tʷobęm* ...

Czas teraźniejszy. Wyrównanie samogłoskowe widoczne w typach: *bérę, bežes, beže, berǫ, ńesę, ńesęmy, ńesǫ, védę, vézę*. Wyrównanie spółgłoskowe zaś mamy w okazach: *mʷogę, mʷogęmy, pletęmy, pǫacęmy, jadęmy, pudęmy, suzęmy, vʷolęmy*. Luźne okazy: *pre, vre, veznę, zvyro* (*vʷoda*).

Rozkaźnik pierwotny w 3. os. zachowany w zwrotach: *Bug zapǫac* (po za tym zwrotem tylko: *zapǫać*), *žyj śe vulo Bʷosko!* Słowa na *-ać* mają rozkaźnik w 2. osobie na *-oj: davoj* obok *dej, kivoj, śpysoj śe, vǫzoj* i t. p. Czasowniki z bezokolicznikiem na *-nǫć* mają formy na *-ńij: gviśńij, śadńij, skʷokńij, zgrabńij* 'zgarnij'. Według tych analogiczne rozkaźniki mają słowa z IV odmiany: *mʷodlij śe, pʷomʷodlij śe, vérćij* i t. p. W szybkiej mowie słychać i skrócone formy, jak: *cʷǫf śe* obok *cʷǫfńij śe, muć śe (muće), kʷojs* 'kołysz', *pʷoć, ńeχoj* 'nie rusz'. Rozkaz wyraża się też trybem oznajm., np. *puźes stǫnt? puźiz dʷo budy!*

Bezokolicznik. Słowa, wyrażające czynność chwilową, mają bezokolicznik i odmianę według konj. II., choćby w ogólnopols. miały formy inne, np. *śadnǫć, spadnǫć, spʷocnǫć, varknǫć, vyrtnǫć* 'zwrócić', *zegnǫć* 'zgiąć'. Częstotliwe lubią suf. *-ja: dajać, stajać, žajać, pšyznajać śe*.

Imiesłów współczesny na *-ęcy* rzadki, chyba w pieśniach i śpiewkach (np. *śpyvajęncy*), zresztą *-ǫncy: jadǫncy, ńe pšymyžajǫncy, ńe vycytajǫncy*. Zastępuje przymiotnik czy określenie: *kśǫska mʷodlǫnco*, służy też do wyrażenia trybu oznajmującego, łącząc się wtedy ze słowem *być*: *ʷuna jez na pʷoćće zʷostajǫnco* (nie: *ǫostajǫnco*) 'służy na poczcie', *ʷun byų nolezǫncy dʷo parafije* i t. p.

Imiesłów bierny teraźniejszy ma dwa ciekawe okazy: *skʷomʷoś* 'rzekomo' i *ǫakǫme (pińǫnze)* 'budzące łakomstwo'.

Imiesłów miniony czynny zamiast ogólnopols. *-ął -ęła -ęło* ma w końcówce dźwięki *-ǫu -ęna -ęʷo* tak w konj. I.: *vzǫn*, jak i w II.: *kšyknǫn*. Podwójne formy są częste od słów, które z jednej konjugacyi do drugiej przeskakują, np. *skʷocyų* i *skʷo-*

knǫn, *skᵛocyųa*, *skᵛokųa* i *skᵛoknęna*, *sχut* i *sχudnǫn*, *zlǫnk śe* i *zlęknǫn śe*, *pševyrtl'i śe* i *pševyrtnęhi śe* i t. d. Skutkiem tego, że formy żeńskie mają czasem samogłoskę analogiczną: *gńetųa*, *ńesųa*, *pletųa*, powstają i formy trybu oznajmującego podwójne: *gńetųęm — gńudęm*, *pletųęm — pludęm*, *zavlygęm — zavlugęm* i t. p.

Imiesłowy: *žrauy*, *dᵛoźrauy* istnieją tylko jako przymiotniki.

Imiesłów miniony bierny. Przeważa forma na *-ty*, np. *śadńęnty* (*mlykᵛo śadńęnte*), *pᵛorᵛośńęnty*, *ᵛumarty*, *zęńaty*, *zgńity*, *zaśoty*, ale: *vylǫny*, *zagžǫny*. Imiesłów ten jest coraz częściej przymiotnikiem: *jo zęńaty a tyž jesce smarkoc*, *ᵛuna juz lezaųa ᵛumarto*, *a ći śe bil'i* ...

Uwagi o czasownikach:

držeć nieużywane, zastępowane formami słowa: *čǫś śe*, *čęsę śe* ...

gnać: zęnę, zęńes, zęńe ...

gžńić w znaczeniu 'pędzić' według typu *nośić* (IV): *pᵛogžńių za ńęm*.

kuć 'kłóć': *kᵛolę*, *kᵛoles*, *kᵛole* ..., czasownik chwilowy: *kᵛolnǫńć*.

lęngnǫńć śe 'ląc się', *lęngnę*, taksamo: *legnǫńć legnę*, *śęngnǫńć śęngnę* ...

suć: suję i *sypę*.

śǫś se i *śǫńś se* ma formy: *śednę* i *śadnę*, *śedńij* i *śadńij*.

verćić ma drugą postać *vertać* z całą odmianą według V.

zryć ma 3. l. mn. *zrejǫ*.

-źryć ma podobnie *dᵛoźrejǫ* 'dojrzeją' obok *dᵛoźrǫ* 'dojrzą' i reszta form jest odmienna dla obu znaczeń: *dᵛoźreję — dᵛoźrę*, *dᵛoźreje — dᵛoźry* i t. d.

Znamienne dla gwary sułk. jest rozwielmożnianie się typu czasownikowego odmiany II. na niekorzyść odmiany I. Również zwycięską jest konjugacya V. wobec III., gdy znowu jej częstotliwe wymykają się do III.; wymiana zatem wzajemna. Obok form: *klaskǫm*, *kᵛopǫm*, *kulǫm*, *ųgǫm*, *praskǫm*, *ųorǫm*, *plǫn-*

tǫm śe. rykǫm (vujd ryko — krᵘova rycy), strugǫm, śekǫm, stroχo itp. słychać: *ǫospᵘožycuję, pᵘokšykuję* i podobne. Jak w odmianie V. te z III. się znalazły, które w bezokoliczniku się kończą na *-ać*, tak z V. do III. te przeskoczyły, co skutkiem analogii w bezokoliczniku *-ować* posiadają, np. *kazᵘować, pšygrazᵘować, zaskakᵘować, pᵘozgrabᵘować.*

§ 26. Gwara sułkowicka a zebrzydowska (por. Jan Biela: Gwara zebrzydowska, Rozpr. wydz. filol. IX 149—217).

Odległość wzajemna tych wsi wynosi milę drogi, różnice mimo to dość znaczne, mianowicie:

1) zebrz. *ᵘö: robᵘöta, ᵘöćec* — sułk. *ᵘo* lub *ǫo: rᵘobᵘota, ǫoćec.*

2) zebrz. początkowe *u-* bez przykładu — sułk. *ᵘu-.*

3) zebrz. *eN* ⩵ *éN: tén, śedém, zádén* — sułk. ⩵ *ęN: tęn, śedęm, zodęn.*

4) zebrz. *-ę* ⩵ *e, -ǫ* ⩵ *o: kure, ńese*, acc. *rolo*, 3. pl. *jęzo* — sułk. *-ę: kurę, ńesę, rᵘolǫ, jęzǫ.*

5) zebrz. *-eń* ⩵ *-éj: gžebéj, ńebeśpecéjsfᵘö* — sułk. *-ęń: gžebęń, ńebeśpecęństfᵘo.*

6) zebrz. *χf-* ⩵ *kf-: kfáǫa, kfać*, ale *-χ* zostaje: *v ńiχ, dvuχ* — sułk. *faǫa, fóć*, ale *v ńik, pęćik, dvᵘok.*

7) zebrz. *ǫuǫ, brojuǫ* obok *myǫ, krocyǫ* — sułk. *pióǫ, brojióǫ.*

8) zebrz. resztka aorystu: *jezdeχ, pᵘožycyǫeχ* — sułk. tylko *jezdęm, gńudęm.*

Słownik.

Wyrazy oznaczone * są zupełnie nowym przyczynkiem do »Słownika gwar polskich« (Karłowicza). W innych przeważnie nowe znaczenie.

aj vaj, zytku, ńeᵘumytku! jak će čepnę, tᵘo ći ji ajvaj ńe pᵘomᵘoze.

asystᵘować — towarzyszyć komu „dla pieczeni", np. siedzieć z pijakiem, częstującym za towarzystwo.

bagańće — rupiecie, drobiazgi.

bagańćoš — kramarz (pogardl.).
bańt"ować — przewracać rzeczy w szybkiem szukaniu.
**bapcok* — liść babkowy.
bapka — 1) kowadło gwoździarza, wbite do kloca; 2) żebraczka; 3) matka matki; 4) ciasto; 5) liść babkowy; 6) akuszerka. NB. w znaczeniu 'garnka szerokiego' nieużywane (porówn. *caplok*).
**barańatka* — czapka barankowa.
barce — wagi do noszenia konewek.
barχat — barchan.
**barχatki* — bary: *vźǫn g"o za barχatki ji ćisnǫn ńem ǫo źęńę.*
Bartǫńęń: p"o śfęntęm Bartǫńęńu čymoj dupę na pǫǫńęńu.
**baśark"ować* — mitrężyć czas.
bazyć śe — zachciewać się: *zabazyǫo mu śe jak stary babe torek.*
bele ka || *bele ka* — byle gdzie.
bele ke || *bele ke* — byle kiedy.
beǫek — głębia rzeczna.
Berek — imię żydowskie, utożsamione z „burek“ w wyrażeniu: *ńe kozdemu psu berek.*
blank — ogołocony (np. z pieniędzy).
bocyć — pamiętać: *a ty t"oż ńi ńe doǫ, bocys? zabocyć* — zapomnieć; *pšybocyć se* — przypomnieć sobie.
bǫ'ńt"ować — buntować.
b"ocyć śe — chmurzyć czoło, dąsać się.
b"oleć — gnić: *zimńoki b"olejǫ.*
bratfa — dratwa.
brevider || *brevíterńe* — otwarcie, wprost.
bruźźić — przeszkadzać, zawadzać komu.
bucek — drewno, polano okrągłe cienkie.
bugzapǫac: za bugzapǫaz zr"oběǫ — darmo zrobił.
bujny, np. *na gębe* — pełny na twarzy.
**bur* — sosna.
**bycek (piva)* — baryłka piwa.
być: beźe — dość (przy wydzielaniu części).
če — wszak: *čeć će ta staź na t"o.*
čedra — biodro.
**čijac* — pomocnik kowalski.
čijać — bić młotem jako pomocnik.
čǫasy — białawy.
caplok — garnek szeroki.
car"ostf"o — czarodziejstwo.
cas: pšyźe cas, beźe nas; casu na t"o maǫo, a ǫocy za duz"o.
**cecužyć śe* — przekazywać się z czem.
cęnt"oryjo — centurya (ziele).
cęmpeć lub *cupeć* — siedzieć skurczonym.
corek — stół sklepowy, szynkwas.

**cotać* — czatować; *p^{u}ocotać* — przydybać.

**c^{u}o d^{u}oś* — dość często: *c^{u}o d^{u}oż d^{u}o ńe zażyrou̯.*

cǫmber — tłusty czwartek.

**cǫn cǫny* — druty długie proste (die Zonen).

cuṕeć, zob. *cęmṕeć.*

**cyjǫnk* — ciągnienie loteryjne (Ziehung).

**cyrp^{u}oľić* — sączyć.

**cytelńik* — przewodnik kompanii odpustowej: *un byu̯ za cytelńika.*

cytf^{u}or^{u}ove naśǫnko — lekarstwo dla dzieci na spędzenie glist.

ćapkać śe — pluskać wodą w kąpieli.

ćepľi ći? — dobrze ci tak? (z ironią).

ćeśeu̯ka — siekiera szeroka ciesielska.

ćfarćizna — czwarta część *roľi.*

ćfyžyć — jeść leniwo.

ćiscka — ciżba.

ćisnǫnć, rozkaźnik: *ćiś, ćiśće* — rzucić; *p^{u}oćisnǫnć kogo cęm.*

ćmavy — ciemnawy.

**ćmośi će nadaľi* — licho cię przyniosło.

Ćḿil — Szmul.

ćosek — 1) łopata chlebowa; 2) zasłona na oczy krowom.

ćpać — 1) *ćfyžyć*; 2) *zryć: u̯oćpou̯ śe* — nażarł się.

ćupas — szupas.

ćyrľica — cierlica, grzebień do czesania lnu.

čas(k) pras(k) — trzask-prask.

čevice — szerokie trzewiki, np. zimowe żołnierskie.

čeǯiǯ bez žęmby = muv́ić p^{u}o pańšku.

Čęmaśńo — Trzemeśnia.

čymać na terḿińe — 1) zawodzić, np. z wypłatą; 2) nie dawać stojącemu odpowiedzi.

**daľibuḱi* — Lanckoronianie, od ich zaklęcia: *daľibuk!*

daręmńica — robocizna gminna.

dar^{u}ovać: ńe daj ńe daruj, a p^{u}otęm ńe zau̯uj.

derv́is — psotnik.

dęḿęńica — pęcherz na palcu.

dol, ^{u}oddol — dal, daleko: *tele dole; s tele dole || s teleg^{u}o dola.*

dovn^{u}ośćaḿi pšesu̯o — zapomniane, np. dług, obietnica.

d^{u}obry: *d^{u}obre z d^{u}obręm a zu̯e sam^{u}o* (przytyk, powstały z opowieści o góralu, który kukiełkę pszeniczną jadł z masłem i twarogiem, a placek owsiany gryzł jałowy); *d^{u}obreg^{u}o t^{u}o zafse mau̯o*; *na d^{u}obre* — zupełnie: *ji zǵinǫn na d^{u}obre, u̯un se p^{u}oset spaǯ na d^{u}obre,* zob. *na ṕykne.*

d^{u}ojǫnć sp^{u}os^{u}obęm — sprytnie podejść kogo.

**d^{u}okucńok* — dokuczający.

**d^{u}oluber^{u}ovać* — ni stąd ni zowąd coś dostać lub kupić.

**d^{u}opcycoḱi* — buty dobczyckie podobne kalwaryjskim, zob. *kalvaryjok.*

**d"opukać* — dobić, spowodować, np. *straśńe naźǫmb ji t"o mu d"opukaǫo, ǫosχ"or"ovoǫ śe tag ze umar.*

d"o śela — dotąd.

d"ośfotcać śe — dopytywać się.

**d"otysać* — otuchy dodawać.

d"ov"ożić nad kim — krzyczeć na kogo, łajać (np. służbę).

d"ożryć: kt"o ńe d"ożry ǫokęm, tęn d"oǫozy v"orkęm.

dr"osc, dr"ozga — drozd.

**drycno* (*źevuχa*) — skoczna, zwinna.

**dubanek* — leniwy robotnik (dłubiący).

ducka — koszyk wysoki z dwoma uszami.

ducol — dzióra w lodzie wybita dla nabierania wody.

dudrać — dłubać, leniwo robić.

dudy albo *leľita* — wnętrzności.

**dunǫnć* — trącić o coś.

dupa: ka gęmba ǫadno, tam dupa sp"ok"oja ńimo — vźǫn dupę v goź ji p"oset — χ"opok, kaś ty dupę d"opot? — pšylepiǫ śe jak suχy posek d"o dupy (... *d"o żyći*).

**dupćć* — głupieć; *zadupić śe* — zagapić się.

dusn"ota — kaszel.

dyχnǫnć — tchnąć: *ańi dyχńe ańi truńe* (ani się ruszy).

źad"ofske fsy — chwast zbożowy i ziemniakowy: obfity jego owoc drobny iglicami chwyta się nader łatwo sukni i trudno go od niej oderwać.

źadyga — człowiek do niczego, dziadowaty.

źivać śe komu, p"oźivać śe — napatrzyć się do syta: *a jak śe ji p"oźivoće, pšyźeće nazot.*

źot: nog"orsy z źada pǫn, a nolepsy s pana źot.

źyrgnǫnć (*lęn*) — dzierzgać, strzępić.

źyfki pyrsy st"opęń d"o pekǫa.

fajrant — skończenie roboty w kuźni.

fas"ovać — 1) kształtować główki gwoździ we formie; 2) otrzymywać zapłatę, np. miesięczną.

fc"ora — wczora.

feler albo *χyba* — wada, skaza.

**felez"ować* — wołać po kolei imiennie.

**fetlok* lub *petlok* — grzyb wszelki niejadalny.

foľidupa — przechwałek.

**f"ormir"ować* — formować.

foryś — forysic.

**frajebuś* — pędziwiatr.

**fsykać* — wzdychać boleśnie.

**fsysać śe, ftykać śe* — wściubiać się, np. do rozmowy.

furmańić — zarobkować jazdą: *kt"o sǫm kce furmańić, muśi drugig ńe gańić.*

furmǫka: 1) jeżdżenie ciągłe, 2) wózek przygodny: 1) *"un mo*

zafse furmǫnkę s panaḿi, 2) *ńe pudę, bʷo mǫm furmǫnkę.*

(*na*) **fider mader* — na chybił trafił.

fidrygus — fircyk.

**filanc* — strażnik skarbowy.

gada — wszy: *gada gʷo zre.*

(*na*) *galǫpe* (*jexać*) — pędem jechać.

(*pʷo*) *gaųęźi pšysųo* — lekko coś osiągnąć.

**ganadrać* — ganić, przyganiać.

gańžara — powrozisko.

garlyta — galareta, studziennica.

gaś — nafta; *gasʷova śfycka* — naftowa świeczka.

gavęnda — nudziarz, przeszkadzający.

gavron — kruk (*kruk* — nieużywane).

gazeta: *v gazety puścić, do gazyt pʷodać.*

**glańda* — *plećuga, cʷo jinʷo gupe godańe praví.*

**glańdać* — pleść po pijanemu.

gųut: *djebǫų z gųodu muxy ųapę*; *ńe ča ńʷodu jinʷo gųodu.*

**gńić* — leżeć w łóżku do późnego dnia.

gńiųka — uleżałka, ulęgałka.

gotka — wiązka drew lub patyków.

**gǫntʷovńica* — krokiewka, na której się gonty niesie na plecach, by wynieść na dach.

gʷorkʷo: *klʷo gʷorkʷo leći, tęn žimnʷo puści.*

gʷorol: *gʷorola vyśćigać* albo *vygańać* — młócić; *gʷorol pʷo pecu ųoroų, pʷo nolepe navracoų, f pecu kluski namacoų.*

gʷospʷocki — właściciel zajazdu (cz. *hospodský*).

gʷoś: *gʷoś ńespʷožyvany tʷo ńeʷusanʷovany.*

**gʷošcol* — gorycz.

graca — kopaczka szeroka do zgarnywania błota.

gradus — stopień: 1) *pʷośli na graduse* — po stopniach do kaplicy ukrzyżowania w Kalwaryi; 2) *mruz na 30 gradusuf.*

**grapcok* — grab.

**grǫmašić* — grymasić.

grʷo — groch: *ńe χyći śe grʷo śćany, jag ńe ųovožany.*

**gućić* — powolnie robić.

gupi: *gupe godańe tʷo ńigdy ńe pʷomʷoze ańi gębe ańi dupe; z gupęm śe ńe nagodo, ze smarkatęm śe ńe najy.*

guzdraųa, guzdralski — guzdrała.

gvouty rety — gwałtu, ratuj (wykrzyknik).

gžy — grzech: *gžy ńe dʷo gęmby ųinʷo z gęmby.*

ǵeltʷovać — mieć znaczenie, być ważnym, np. gulden: *stare cęnty ǵeltujǫ dʷo nʷovegʷo rʷoku.*

ǵeųcećˊ — zgiełk czynić, krzyczeć.

ǵemajny — prosty żołnierz.

ǵicol albo *ǵiza* — noga (w tonie grubym).

χabina — rózga brzozowa.

χadra — ubranie narzucalne: chustka u kobiet, zarzutka, płaszcz u mężczyzny.

χadry — ubranie codzienne.

χaųkać — szczekać.

χaųpny — domowy: *jo jęm daję χaųpny χlyp ńe kupny.*

χamać — szczekać, na kogoś wymyślać.

χamkᵘovać — na czworakach chodzić.

χapelᵘovać śe s kęm — kłócić się, procesować się: *ᵘo cus śe tak χapelujeće?*

χapetyk — smak do jadła.

χapnǫńć — pochwycić nagle (jak pies).

χarmᵘośić śe — drapać się, trzeć sobą, np. krowa o drzewo.

χasųo — zmowa: *zrᵘobių ś ńęm χasųo.*

χeχųać śe, χeχųǫm śe i *χeχlę śe* = *χarmᵘośić śe.*

χepkać śe: χepko mi śe i *cko mi śe* — mam czkawkę.

χerski — piękny i zgrabny.

**χęmųać* — wycierać, np. ubranie.

χęndᵘozyć — oczyścić ognisko z żużli.

χlaptać śe — pluskać po błocie.

**χluptava* — rzadkie błoto.

χlasnǫńć — uderzyć w twarz: *a ᵘun gᵘo χlas f pysk.*

χlydać — szukać.

χlyp: χlyb mo fsędy dve skurki — wszędzie trzeba ciężko pracować; *jak kces χleba, tᵘo pᵘotskᵘoz dᵘo ńeba.*

χolka — dziewka (cz. holka).

χolᵘofić — głośno mówić, np. *vujt χolᵘofi na luźi.*

χop, χob-zųoźyj — wielki złodziej.

χǫnęm — szybko: *jinᵘo śe χǫnęm vyrtńij* (cz. honem).

χᵘorᵘoba: bᵘolǫncki lub *śfyžbǫncki* — świerzb, **jimǫųki* — ospa, *ųodry* — odra, *žady gᵘo bijǫ* — ma wymioty, *ųoskǫńiny* — swęd na podniebieniu po kwaśnych owocach, *zgaga mę pece* — podniebienie mię piecze, *dusnᵘota* — kaszel, *dušić śe* — kaszleć, *dyχavica* — krótki oddech, *kᵘolki ńe kujǫ* — mam kłucie, *kurc* — kurcz, *ųofat* — kurcz w ręce, *ręma* — katar: *pǫn mo katar, a χųob mo rękę, šipka* — zaparcie oddechu u dzieci, *žimno gᵘo częśe* — ma febrę, *kužo šlepᵘota* — zamglenie oczu wieczorem, *padńęto (syja)* — wolowato nabrzmiała.

χᵘory: χᵘoregᵘo śe pytajǫ a zdrᵘovęmu dajǫ; χᵘory ńe jodo.

χropkę mieć na kᵘogᵘo — mieć chęć zemsty.

χrustać — gryść głośno, np. owoc twardy.

χuśkacka — huśtanie.
χuśkać — huśtać.
χuśkofka — huśtawka.
χyba — wada.
χybać — brakować: *maụo mu cᵛo χybo* — niebardzo chory; *χybo mu ze jes kulavy* — tę wadę ma, że jest kulawy.
χytkᵛo — prędko, spiesznie.
jagnusek — baranek wielkanocny.
jagᵛoda — 1) jagoda ogólnie 2) borówka.
(*na*) *jakọ na takọ* — w każdym razie.
jamuzna — jałmużna.
jangrys — agrest.
jankor — zadąsanie; *ụozjankᵛożyć śe* — rozdąsać się.
janvẹnt — adwent.
jaśẹń — jesion.
jeḍụa, jeụka — jodła, jodełka.
jednać, ᵛujednać — godzić, zmawiać, np. najemnika za pewną cenę.
jednerọụ — jenerał.
jednᵛoś: ᵛuńi sọ fšyscy jednᵛoś.
jeśẹń: v jeśẹńi ṁarka dysca a kᵛożeẓ bụota.
jeśny — chętnie jedzący: *jeśno kura.*
język: kọńeẓ języka za pševᵛoḍńika.
(*na*) *jimẹnt* — zupełnie, doszczętnie.
jinaksy — inny, inaczej wyglądający.
jinsy — inny (nie ten).
jożyć śe — płonąć, palić się.
judos — 1) zwinny: *a tᵛo ći ś ńegᵛo judos, pšeskᵛocyụ tẹn beụek,* 2) szelma: *ty judośe jeden!*
judosa (*poḷić*) — słomianą figurę w W. Czwartek.
juści — jakże? (*a juści, ńe sedbẹm tᵛo?* lub *jiści* — istotnie (*a jiści ze tak*).
jyzyć śe — przystawiać się zuchwale (jak jeż kolcami).
jyżẹń — iskra pożarowa, *jyżyć śe* — miotać iskry: *ćiskać jyżẹńe.*
ka, kady — gdzie, dokąd.
kaćaụa — powrozisko stare poskręcane i powikłane.
(*χytojće*) *kaći ći maći ći na japkak,* wołają na chłopców, niszczących cudzy sad.
kalkulᵛować — przemyśliwać.
**kalvaryjoki* — buty w Kalwaryi robione, niezgrabne, *na kijọnce rᵛobọne.*
**kańcapa* — areszt.
kanfᵛora — kamfora.
kavẹnceć — chorować nie w łóżku.
kazubek — z kory świerkowej pudełko na borówki lub poziomki, króbka.
kaźńa — cela więzienna, więzienie.
kfandrac i *kfẹndrac* — kwadrans.
kfaśi na pᵛolu — niepogoda jest na dworze.

kfaśny: jagby ṕez vb́iu̯ zęmby, tᵘoby śtyry ḿile lećou̯, ańiby śe ńe u̯obeżrou̯.

kfotek: pᵘočebny jak kfoteg na kᵘozuχu.

klajńikanty — drobiazgi.

klasę ḿeć — dobre świadectwo otrzymać.

klekᵘotka — rzegotka wielkotygodniowa.

klęsnǫńć || *zaklǫnkać śe* — zapadać się.

klupać — stukać.

kluśḱi: dudu na baśe —
dᵘobre kluśḱi na kfaśe,
jesce lepse na u̯oleju,
pšyjʒe pańe dᵘobrᵘoʒeju.
(jesce lepse na ḿᵘoʒe,
bᵘo pᵘo bžuχu ńe bᵘoʒe).

**ku̯ęnk* || *ku̯ǫnc* — 1) gwóźdź niezdatny, skrzywiony, 2) kłącz.

kḿińić — oszukiwać, kłamać: *skḿińiu̯o mu śe* — zawiodło go.

korm: na korm — na tuczenie.

korpać — łatać; *korpacka* lub *korpańina.*

kozańica — kazalnica.

kǫmbrat — kamrat; *kǫmbraćić* — żyć w kompanii z kim.

kǫḿiśny — wojskowy, np. płaszcz, chleb.

kǫńec: tᵘo jesce dva kǫńca dᵘo tegᵘo tǫńca — to jeszcze się rychło nie stanie.

kᵘobu(χ) — 1) snop nakrywający kopę zboża lub siana w polu, 2) pióropusz wojskowy.

kᵘobyu̯a: kᵘobyu̯a mo na pᵘokos, a kᵘǫń na v́iʒis (odmówienie pokazania komu rzeczy jakiejś).

(*na*) *kᵘobyu̯kę zav́ǫzać* — w kokardkę, nie w węzełki.

kᵘoχać: ńe kᵘoχoj śe ś ńęm barʒᵘo, bᵘo će zľize, ńe gńyvoj śe ś ńęm barʒᵘo, bᵘo će u̯osro.

kᵘopyrtka stav́ać – na głowie stawać i toczyć się w tem położeniu z pagórka.

kᵘosa: cyjo kᵘosa ṕyrso, tegᵘo ḿeʒa syrso.

kᵘotos — łóżko za piecem lub w zawieszeniu.

kᵘoże brᵘody — grzybki żółte drobne gromadkowe.

krakufḱi — wiązki drzewa suszonego sprzedawane w Krakowie.

krapać, pᵘokrapᵘovać: dysc kraṕe, pᵘokrapuje.

kreṕinka — koronka, np. przy sukni w obramowaniu.

kręntu vęntu — kręcił wiercił.

krᵘocka — piędź, odległość końców palców skrajnych ręki.

krufḱi — kruchy.

krupy — 1) grad, 2) dyfterya, zwana też *śipka.*

**kštok* — krtań.

kšyf — winien: *ᵘuna tęmu niʒ ńe kšyva.*

kšyśić lub *kšyżv́ić* — trzeźwić.

kšyvdᵘovać se — narzekać.
**kudrać* — mierzwić: *ǫoskudrany, pᵘokudroǫ še.*
**kupićel* — kupiec, który już coś nabył.
kuša pl. t.: *na kuša jiš* — zbierać kłosy po zbiorach (zbierają komornicy dla siebie na polach kmiecych).
kyrpǫuki — małe kierpce.
kytka — membrum virile.
kedy tedy — czasem, kiedyś: *jo ta pšeće kedy tedy pšydę.*
keǫzać — poślizgiwać się na gołoledzi.
kernᵘožić še — kręcić się, wiercić się.
kidać — 1) wyrzucać: *kidaž gnuj ze stajńe*, 2) padać: *šnyk kido.*
**kikla* — płótnianka długa.
kikǫać — wikłać, np. *ńići skikǫane, zakikǫoǫ še v bydę.*
kišić i *kišeć: skišaǫe mlykᵘo.*
laksᵘować, laksyrka — biegunka: *laksuje gᵘo.*
langver langvera — 1) Landwehr, 2) groszowe placki białe podłużne.
laska — plecionka pręciowa na suszenie ryb albo jabłek i gruszek.
Leckᵘorǫna — Lanckorona.
**legᵘować* — oddawać zapisem, przeznaczyć.
Leǵercyk — przezwisko od służby wojskowej w strzelcach (Jäger = *leǵer*).
lekǫmyšńe, ńe lekǫmyšńe — nie łatwo: *ńe lekǫmyšńe še ta cᵘo nojźe.*
lgᵘo — odwilż: *źišog jez lgᵘo.*
lǵi: tᵘo take dva drefka, cᵘo še kǫaźe na vᵘoźe, jak še mo jake kaḿęńe výž abᵘo pᵘod zelazne tᵘovary.
lofrować — biegać.
**lǫńec* — żelazo lane.
lubᵘować — służyć, smakować: *mńe maślǫnka ńe lubuje, zaroz mńe bžu bᵘoli.*
lucki — cudzy: *mo tᵘo na sfᵘojem? jinᵘo ᵘun jiźe na lucke.*
linǫńć — lunąć: *dyzg linǫn ńespᵘoźǫńe.*
liznǫńć sᵘobom — przewrócić się, pośliznąć się.
ǫava: šǫńź na ǫavé, pᵘovyz ǫo sfy spravé — siadaj i mów, po coś przyszedł.
**ǫamuzgać še* — wałęsać się.
ǫazęnga — włóczęga.
ǫobęńš: ale gᵘo tᵘo ǫobesǫo — zgniewało go.
ǫoblyš = *ǫobęńš.*
ǫobuχać še — objeść się; *pᵘobuχać se* — pojeść sobie.
ǫobryfka — zarobek uboczny, napiwek.
ǫobyjš še smakęm — nie skosztować.
ǫobžǫndek — urządzenie (gminne).
ǫocǫǫńić — odsłonić.
ǫodbyć — zadość uczynić, nasycić się: *ne jyc pšorek, tęm*

ńiż ńe ǫodbęnźes, vejse lepi χleba ji jyc.

ǫodbyt — sprzedaż dobra: *dyź ǫun mo vełǵi ǫodbyt ve sklepe.*

ǫodmęnt: na ǫodmęńce — na odludziu.

**ǫodńepaś: smag gᵘo ǫodńepot* — odszedł go smak.

ǫoźyvacka — chustka wielka do odziewania się.

ǫofʼis — rów.

ǫoχlić śe — ocierać się o coś, skrobać się.

ǫoχylać, oszczędzać, zostawiać dla kogoś.

(*na*) *ǫojcęnas* — na ojczenasz, na chwilkę: *pęnź ǫojcęnasuf ji čy zdrovaśe.*

ǫojić — bić: *ale gᵘo zǫojiǫ, pśeǫojiǫ gᵘo kijęm.*

**ǫokᵘobylić śe* — omylić się.

ǫokᵘovit — okowita.

ǫokrajek — pierwsza deska z tramu, dranica.

ǫokrovek — oczko ziemniaka wykrojone.

ǫokurać — wskórać, uzyskać.

ǫolejander — oleander.

ǫoǫupić — obłupić.

ǫopaćne — na opak, przewrotnie.

**ǫopecorka* — gruszka opieczona, ususzona; *pǫnto voda z ǫopecorek* — dalekie pokrewieństwo.

ǫopsermᵘovać — szanować, np. ubrania (łac. observare).

ǫopkuaźiny i *ǫokuaźiny* okładki (książki, pugilaresu ...).

**ǫopyštki* — resztki ze stołu.

ǫorlᵘop — urlop.

ǫoscepyžyć — rozłożyć skrzydła.

ǫoskfarek — skwarek.

ǫoskrabiny — oskrobiny.

ǫosᵘoblivy — odosobniony.

**ǫosǫǫgnǫńć śe* — oburzyć się.

ǫostręnga — ostrężyna.

ǫotcyzacka — dziurawa deszczułka do odlania wody z kartofli ugotowanych.

**ǫotkuχažyć* — zepsuć sobie opinię, skończyć: *skokoǫ, skokoǫ, jaze ǫotkuχažyǫ, bo se zǫǫmoǫ nᵘogę.*

ǫotprava — komunia.

ǫotuχa — odwaga: *zebroǫ śe na ǫotuχę ji pᵘoset.*

**ǫovyrać: byda gᵘo ǫovyro* — dokucza mu bieda.

ǫovoc: ji nolepsy ǫovᵘoc tᵘo lixo pᵘomᵘoc; zagńiǫy ǫovᵘoc na guvnᵘo pᵘomᵘoc.

ǫozerva — rezerwa.

ǫozgarńęńe — spryt: *ńijakegᵘo ńi mo ǫozgarńęńo.*

ǫozńemuc śe — rozchorować się.

**ǫožǫnǫć śe* — dać się oszukać.

ǫǫmnes — koniecznie, przemocą.

ǫycyć — marnować czas na lenistwie.

ǫyska: bele jako ǫyska zańeśe dᵘo pyska, jag inᵘo jes cᵘo.

ǫyskać śe — błyskać się.

mać: jako mać, tako nać.

mamlać — mówić niezrozumiale.
mańijok — dziwak.
maskara — maska.
maśńicka: dać ći maśńickę vylizać? — pytają dziecko, które się bezskutecznie poskarży.
matafijo — mania, zmiana usposobienia.
**materyjalne pʷortki* — spodnie kolorowe, nie białe.
mazac — pędzel do wapna.
mazury — przenośnie: *kʷośba: pʷosed na mazury, byųęm na mazurak.*
maź: jeźe jag z maźǫm — powoli.
**męndrauus* — przebiegły, mędrek.
męntol — medal.
mgleć, mgľić — mdleć, mdlić.
mlaskać — językiem zęby suwać.
mųaka — moczary.
mųocka — młócenie.
moćka — przywar we fajce, sok tytoniowy.
moderʷować — stroić, ubierać się, zwłaszcza modnie.
moj: įag mʷokry moj, zytʷo jag roj.
mǫndry: mǫndry jag Maćkuf kʷot, na pšypecku pʷo pʷomocku śfyckę zjot.
mʷoc: ųo sfʷoji mʷocy stʷoji — bez oparcia.
**mʷorẹvga* — piega na jabłku: *mʷorẹvgʷovate japkʷo.*
mʷotyka: pšygańo mʷotyka gracy, a ųoba jednacy.
mʷozgẹń — modrzew.
mrauceć — miauczeć (o kocie w marcu).
mrek — smarkacz, malec.
**mrʷokćić śe* — zmierzchać się: *zmrʷokćiųęm śe* || *znʷocyųęm śe* — przyszedłem już nocą.
**mrʷovec* — mrówka.
mrus: mrus taki, ze gvozda gvozdę vypyχo.
**msac* — zawodowiec w mszeniu ścian; *msyć*—zapychać mchem przestrzeń między belkami ściany.
muχa: zjyz muχę, beźez mǫu źevuχę, jak χrʷoboka tʷo χųopoka.
mutka (młódka) — młoda kura.
muvić: muvíź na kśǫsce — modlić się z książki.
**mydľikʷovać* — mydlić oczy, oszukiwać.
myk: jo za ńęm, a un myk f pʷole.
myrχa — szelma (cz. *mrcha*).
mzyć, zęmznǫné — drzemać, zdrzemnąć się.
ńarka: v bʷoga vyš, ńarkǫm ńyš — beźe zvyš.
ńeć: ńeć sęns, zdańe: un ńi mo zdańo—głupstwa robi; ~*smys*: *mo smyz dʷo tegʷo* — on to potrafi zgrabnie zrobić; *jak śe moće? jak ʷo mńe dboće; jak śe mos? jak ʷo mńe dbos.*
ńerlavy — niechlujny.
Męńec: pʷosed Męńez na kamęńec kapusty kupʷować, ugryzųa gʷo muχa v dupę, muśoų pʷokulʷować.

ḿęnkavy — miękki.

Ḿiχou̯: pᵘo śfęntęm Ḿiχale vᵘolnᵘo paż ji na pᵘovale — wszędzie.

ḿitfać śe: vḿitfać śę f ćisckę — w ciżbę wejść.

nabyć śe — przebywać gdzie aż do syta: *dyʒęm śe juz dᵘoż nabyu̯ v ḿeśće.*

nacǫscać — uczęszczać.

nadać — przynieść: *nadal'i će gžyśi (ćmośi, kaći)* — licho cię przyniosło.

nadać śe: 1) *nadou̯ mu śe smag dᵘo jodu̯a* — wrócił mu smak; 2) *nadać śe* = *nazdać śe* (cz. *nadati se*).

**nadaja: nadaja mo ᵘu dupy čy jaja.*

nadajać śe — pysznić się, przechwalać się: *tela śe juz nadaje, ze mo nᵘovǫ spᵘodńicę.*

napastᵘovać: ńe napastuj psa na druʒe, ḱe ći niʒ ńe vaʒi — daj mu spokój.

naroḃać s cęm — zajmować się czemś.

narugᵘovać — „narukować".

naspᵘoʒoć śe — spodziewać się (używane zwykle z przeczeniem).

nazdać śe = *naspᵘoʒoć śe: ani śe ńe nazdou̯, ḱęm go χyćiu̯.*

nodgrᵘobek — nagrobek.

nodgrᵘoda — nagroda.

**nolepśi: nolepśi tęmu, cᵘo ńiʒ ńi mo, bᵘo śe vyspi ńe vyʒymo, tęn cᵘo pᵘośeje, myśl'i, ka tᵘo pᵘoʒeje.*

nolᵘotḱi — śnieg z deszczem.

**nopᵘožyć śe* — domagać się, napierać.

noselńik — naczółek w uprzęży końskiej.

novrut: u̯o novrut prᵘośić — o pośpiech prosić; gdy się upomina posłańca, by prędko wrócił, mówią: *a pᵘoprᵘośta u̯o novrut.*

**nožać śe* — broczyć po śniegu.

nᵘoga, na nᵘogak — pieszo: *pᵘo pᵘod nᵘoʒu* — pod nogami: *ńe plǫntoj ḿi śe pᵘo pᵘod nᵘoʒu.*

nᵘośić śe — ubierać się: *un śe nᵘośi pᵘo pańsku.*

**ńecudny* — mało urodziwy, lichy: *źimńoḱi tegᵘo lata ńecudne.*

**ńenadany* — niezdara.

**ńepraṽe* — nieprzyjemnie: *ńepraṽe ji tᵘo byu̯o, ześ tᵘo pᵘoṽeʒou̯.*

ńescęśće: taḱi jak putᵘora ńescęśćo.

**ńeskᵘodny* — niemały, spory.

ńespur; forma *ńespᵘory* używane tylko jako pluralis, nie plur. tantum.

ńeśny, ńeśno kura — niosąca często.

**ńeᵘumytek* — brudny, zob. pod *ajvaj.*

**ńeṽadǫmy: ńeṽadǫmęm spᵘosᵘobęm* — tajemnie.

**ńevdana* — niewstydnica, niewstydnik.

ńevʷolo: cuz mu tʷo za ńevʷolo byųo již ji pʷoprʷośić gʷo — cóż mu to szkodziło ...

ńevʷolić — zniewalać. zmuszać.

ńigdy: beźez broų na śfęnty ńigdy.

**ńimotfoš* — szelma.

optret — ustępowe miejsce.

paćkać, napaćkać — napchać.

pačyć: jez gʷo na cęm pačyć — ma majątek; *tu pačy a tam víźi.*

pačyć z dopełn. — 1) szukać: *cegus ta pačys?.. pačę mlyka, cy gʷo ta jes cʷo jesce,* 2) pilnować, baczyć: *pačoj se sfʷojig źećiskuv ńe mʷojik.*

padać lub *pedać* — powiadać.

pamęntać: beźes ty pamęntoų źatkʷove vesele; ~ *klʷo ći stryk.*

pamųoka — pomroka.

pańęnka — biedronka (owad).

pański: pańske casy se mo — złote czasy.

papšyca — laska młynkowa.

**parantʷować śe* — pchać się przemocą.

parχǫn — parkan.

pažyć pana — udawać pana, kawalera.

paśeka — osada na polanie leśnej, przysiołek w lesie.

**patęntol* — pensya inwalidy.

pcʷoųa — pszczoła.

penetrʷować — badać, przeglądać.

perpetyk — perpendykuł, wahadło zegarowe.

persǫna: na persǫńe — z twarzy (podobny do ...).

pęχlyš — pęcherz, brodawka, wzdęcie naskórka.

pęmpek — 1) pępek, 2) pączek kwiatowy.

pęnźić, spǫnzać, pʷopǫnzać — pędzić ...

plejzerʷować — ranić: *splejzerʷovali gʷo v bitce.*

plozder — plaster.

pųaźić śe — kąpać się.

pųot — płaca: *na Saksag byų vęnksy pųot.*

pocfić śe — pastwić się.

pocʷorki, pʷoćyže — 1) korale, 2) różaniec, 3) pacierze: *na pʷoćyže jiś* — pójść na katechizmowy egzamin do proboszcza przed zapowiedziami.

pol — 1) pal, 2) paliwo.

por — skwar, parno.

**portnǫnć* — drgnąć, ruszyć się: *ćiscka byųa, ze ańi portnǫnć.*

**pǫmknǫnć śe* — posunąć się.

pʷo: cegus kces pʷo mńe?, pʷočebujes cʷo pʷo mńe?

**pʷocyńić* — urzec, czary rzucić na kogo.

pʷoćiskʷować — rzucać: *pʷoćisnǫn gʷo kamęńen.*

pʷoćǫzać — podnieść ciężar dla poznania jego wagi.

pʷoča, ča — potrzeba.

pʷodać śe na kʷogʷo — być podobnym do kogo.

pʷodetnǫnć — podsunąć, podetknąć.

pʷodlećeć: pʷodlećaųo gʷo cʷo-

śik — coś go napadło, mania jakaś.

pᵘodľizᵘovać śe — przychlebiać się.

pᵘodu̯ażńik — drzewko wigilijne, wieszane u powały.

**pᵘodᵘoƀecać śe* — przyrzec, zgodzić się.

pᵘofsedńi ʒ́ęń: na pᵘofsedńe — na codzień.

**pᵘoχyƀić: kumᵘoče stuj, bu̯o mᵘozes pᵘoχyƀić* — zawinić, strzelić głupstwo.

pᵘojęńće: ńi mo pᵘojęńćo dᵘo tegᵘo jak tᵘo zroƀić.

pᵘoku̯adać — skibę powtórnie odkładać.

pᵘoku̯ęmba — uparciuch dokuczający.

pᵘokuśńok — szatan.

pᵘoḱil — póki.

pᵘolęń — suszarnia nad piecem.

pᵘou̯edńe roƀi pǫn, v́ecur śe rᵘoƀi sǫm; puźńi pᵘou̯edńe tᵘo fcaśńi v́ecur.

(*na*) *pᵘou̯y* — po połowie.

pᵘomocka — mrok; *pᵘo pᵘomocku* — po ciemku.

**pᵘoḿęnkać* — nagnieść.

pᵘoḿęńić — nazwać (*ḿano* — imię chrzestne).

pᵘońeχać — zaprzestać, zaniechać.

pᵘońeʒau̯kᵘovać — świętować w poniedziałki.

**pᵘopadyjo* — gwałtownego usposobienia człowiek.

(*na*) *pᵘopšyc* i *na pᵘopšyk* — w poprzek.

pᵘoręncńe — po drodze: *kuṕiu̯byż ḿi ta śfyckę, bᵘo ći beʒ́e pᵘoręcńe.*

pᵘorvusu̯o — powrósło.

pᵘoseu̯: bes pᵘosu̯y χlyb ńe dᵘosu̯y.

**pᵘosku̯adńe* — zgrabnie.

pᵘosmykacka — robota niższa, posługa.

pᵘosmykᵘovać śe — 1) ciągnąć smykiem zwolna, 2) (przenośnie) posuwać życie, pchać biedę.

**pᵘostavek* — kopa snopków w polu nakryta.

pᵘosuga: za pᵘosugǫm jiś — iść w służbie.

**pᵘośadać śe: pᵘośadau̯y mu śe ręnce* — popadały, np. od wiatru.

pᵘośćyl — liście i szpilki drzew leśnych opadłe.

pᵘoščygać śe — strzec się bacznie.

pᵘotχlypca — przychlebca.

pᵘotu̯ǫḿęń i *pᵘotǫḿęń* — placek z pod płomienia.

pᵘotuχa — zachęta, bodziec: *dᵘoṕyrᵘo u̯un mu dou̯ pᵘotuχę dᵘo ƀitḱi.*

pᵘoturać — poniewierać, *pᵘoturadu̯o* — popychadło.

pᵘov́idu̯y — powidło.

pᵘov́iχer — człowiek bez zastanowienia się działający.

pᵘovyǯyć = *zvyǯyć.*

(*lo*) *pᵘoznaḱi* — od oka, niby to.

pᵘozvᵘoľić: na ńic čy (3) *roľi jak se ktᵘo pᵘozvᵘoľi.*

**pᵘožǫnʒ́ić śe* — wziąć coś bez pytania o pozwolenie.

pᵘožycać: břytfy, kǫńa ańi baby tᵘo śe ńe pᵘožyco.

prantykᵘovać — praktykować.

pręntḱi — gwałtowny, nerwowy (tylko w tem znaczeniu).

provda: tako pravda jak śe kury bᵘoduy; tako provda jak f pšetoku vᵘoda.

prᵘobant (do czego)—świadomy, obeznany.

prᵘośće – prawie: *prᵘośće cᵘo ʒ́ęń; calutḱi prᵘośće tyʒ́ęń.*

**prᵘoteklᵘovać* — popierać.

pruzny: pruzno mᵘova; pᵘo pruźnicy — na próżno.

pruźńok — 1) malec, wyrostek, 2) leniwiec, opieszalec.

pśi: ktᵘo ńe suχo u̯ojca, matḱi, tęn suχo pśe skury; kas śe vleceće jak pśe sfęndy?

pśńić śe, pᵘo- ze-pśńić śe — zepsuć się: *zepśńiu̯aź ḿi śe Maryśu, cośikći rᵘobᵘota juz ńe jiʒ́e jak pšᵘoʒ́i.*

pśomać—zaklęcie: *a pśomaʒ́ jedna ta.*

pšebrać śe: pšebrau̯o ći śe rᵘobᵘoty, ześ śe vźǫn dᵘo targańo paṕyru?— nie miałeś nic innego do roboty, żeś ...

pšećiskᵘovać — przerzucać.

pšećivić śe: tela śe tęmu upšećiv́ou̯—ganił, wyszukiwał wady.

pšejinacyć lub *pšeu̯ǫnacyć* — zmienić, przekręcić.

**pšekucny* — dokuczliwy, przykry.

pšepᵘov́eʒ́eć — przemówić, zacząć mówić: *jag jinᵘo ʒ́eckᵘo pšepᵘov́y.*

pšeprᵘosęńe: s pšeprᵘosęńem vos starsyg ji tyk śfęntyg u̯obrazuf.

**pšestanek* — przystanek kolejowy, przerwa.

pšestǫmęṕęńe: na pšestǫmṕęńe — na chwilkę.

pšetfyrać śo — co chwila wchodzić i wychodzić przez drzwi.

pšetsᵘobek: na pšetsᵘopku — na przedzie, przed sobą.

**pšev́yrχᵘovać* — przewyższać.

pševźǫś — przezwyciężyć: *jedęn ńe pševeźńe fšystḱik.*

**pšezgžeḃić* — wysmagać kijem.

**pšezrᵘok, na pšezrᵘok* — za rok.

pšeźyradu̯o, pšeźyrotkᵘo — zwierciadło.

pšybᵘorgᵘovać — poczekać reszty należytości, np. *tᵘo za tᵘo u̯ośęm cęntuv a jo mǫm jinᵘo ṕęńć, tᵘo ḿi muśiće pšybᵘorgᵘovać te čy cęnty.*

pšyḃyrać se dᵘo gᵘovy — trapić się, przejmować się myślami przykremi.

**pšyćyr* — beczka nizka i szeroka.

pšygašńe — garść.

pšyjeś: *juz ḿi śe pšyjadu̯o tᵘo fćǫgu̯e u̯azęńe* — znudziło mi się ...

pšykᵘolankᵘovać — przycisnąć kolanami do ziemi: *pšykᵘolankᵘovou̯ gᵘo i tag gᵘo b́iu̯ ji b́iu̯.*

**pšypšyć* — zaprzeczyć komu coś: *pšypar ḿi ṕęń* (5) *cęntuf.*

pšypytać śe do kogo — zawrzeć z kimś znajomość, przyczepić się.

pšyskšyńić lub *pšyskšynǫnć* — przycisnąć do muru, zmusić.

pšystać: pšystou̯ dᵘo Mᵘoskoľi — przeszedł na stronę ...

pšystav́ić śe — stawić czoło: *pšystav́iu̯ śe jag ze śyḱyrǫm.*

pšystusić lub *pšypšyć dᵘo stusu* = *pšyskšyńić: ᵘun śe ta vyṕyrou̯, ale jag gᵘo pšystuśiľi, tag jęm provdę zeznou̯.*

**pšytaχnǫnć* — przyciągnąć.

pšytaraśić — zadeptać.

**pšyᵘucyć: jak śe ktᵘo pšyᵘucy, tᵘo śṕi a mrucy.*

pšyv́iľijo — przywilej; przyzwyczajenie, nawyk: *ᵘun mo takǫ pšyv́iľijǫ, cᵘo jag mo duzᵘo godać, tᵘo se nopšᵘoźi ze čy razy kšǫvkńe.*

ptosek: beźes sukać ptoska, pᵘozbęnźez vou̯oska; ńe tegᵘo ptosḱi, cᵘo jig v́y, jinᵘo tegᵘo, cᵘo jig zjy.

pu — pół: *pucęnt* półcent (= 1 halerz), *pukforće* — półkwarcie, *punᵘocek* — północ.

**puχᵘovać* — wymyślać kogo.

pularys — sakiewka.

purtnǫnć se = *ṕerdnǫnć se.*

pustaćizna — puszcza, puste miejsce: *vyrǫmbaľi laz ji teros tako pustaćizna.*

pyžyć śe: ńebᵘo śe pyžy, ńebᵘo jes pᵘopyžǫne — drobne chmurki się rozrzucają po niebie.

ṕecǫny: taḱi tęn ṕecǫny, jaḱi tamtęn važony — obaj nic nie warci.

ṕeku̯o: ji f ṕekle dᵘobže, jak śe ktᵘo pšyᵘucy.

ṕekty, na ṕekty — pieszo.

ṕes: ṕes pᵘoty ńe zjy, pᵘoḱi ńe ᵘutolo; kozou̯ ṕes psᵘoju (pǫn psᵘoju) a ṕez u̯ogǫnᵘoju; cᵘo ṕes tᵘo burek; cᵘo ṕes tᵘo z jinse fśi.

ṕismᵘo: ktᵘo śe zno na ṕiśḿe, tęn śe nopšᵘody dᵘo ṕeku̯a dᵘoćiśńe.

ṕitraśić — dusić mięso przy pieczeniu.

ṕǫntek: taḱi ṕǫnteg jak ji śfǫntek.

ṕykny, na ṕykne — zupełnie, na zawsze: *na ṕyknem se zabocyu̯.*

radę dać komu — pokonać.

rado śe pᵘoprav́ić — zwykło się polepszyć.

rajzᵘovać — podróżować.

rażny — szybki, chyży.

**rebulant* — buntownik.

rek lub *suśńe* — słusznie: *ńe reg ḿi* — nieprzyjemnie mi ...

repećić — krzątać się: *repećiu̯ kᵘole ńegᵘo ḱe byu̯ χᵘory*;

naprawiać; nazwisko rodowe *Repeć.*

roƀyštfᵘo — grabież.

ros: f te razy — wtem; *jesce roz v́ęŋksy* lub *jesce ros tag v́elǵi* — dwa razy większy; *ros ḱela cos* — od czasu do czasu, rzadko; *roz* — zupełnie: *zrᵘoƀiu̯ ḿi buty, ale tᵘo roz dᵘobže.*

**rotać se* — spodziewać się, liczyć sobie.

rᵘolo — obszar ziemi 40 morgów, mający zawsze swą nazwę, np. *Malkufka*, *Kužęńcufka* ...; dzieli się na *ćfarćizny*; *rᵘolo mać, ktᵘo ji ᵘuḿy radę dać.*

rᵘosa: pᵘoty ńe beźe ćepu̯e rᵘosy, pᵘoḱil ńe zęńdǫ na ńeƀe kᵘosy.

rᵘośić (lęn) — moczyć na rosie.

rᵘozum: rᵘozum moće? — jesteście przytomny?

rᵘozuḿeć cęmu: ᵘun tęmu ńe rᵘozuḿy — nie zna się na tem; *ńe rᵘozuḿy źećiskǫm* — nie umie dzieci bawić.

**ruf* — miejsce liczb w wyciągu loteryjnym, np. *na bryńsḱi byu̯a ṕǫntka na druǵęm rufe.*

**rus* — śledź moskal.

Ruśńok i *Rusnok* — Rusin.

ruvńe — również: *ᵘun dᵘobry, ale taj ᵘuna ruvńe ńe zu̯o.*

rykać — krzyczeć na kogo: *vujd ryko na luźi.*

rykter — wójt (w Lanckoronie i na Podmieściu).

rypać, pᵘorypać — 1) odwalić trochę wapna ze ściany bielonej, 2) najeść się: *pᵘorypou̯ se v́ecur; vyrypać* — obić kogo.

sacᵘobľivy — oszczędny: *tela sacᵘobľivo cᵘo ańi na makᵘove żorkᵘo ńe pᵘopuśći ńic s χau̯py.*

**sačyć* — rozróżniać (litery): *sačy na lamęntožu*; *zesačyć śe* — spostrzec się, rozeznać się.

sadu̯o: jak se ktᵘo pᵘojy a ńe lǫze, tᵘo mu śe sadu̯o ńe vyv́ǫze.

sakǫmpak — ze wszystkiem.

saľiterᵘovać — pozdrawiać zwyczajem wojskowym.

sapka — gęsta zacierka.

**sapytkᵘovać śe* — mordować się.

scyžyć zęmby — pokazywać zęby. Parafraza kolędy: *A fcᵘora z v́ecᵘora pšysu̯a dᵘo mńe zmᵘora, vyscyžyu̯a zęmby, kćau̯a ḿi daź gęmby.*

sekret: sekred ḿeć s ḱęm — zmówić się z kim w tajemnicy.

seplęńić i *sepᵘoľić* — szeplenić.

sfǫnd, sfęnźić — smąd, smędzić.

sfyχ: ańi sfyχu dyχu u̯o ńem — ani śladu po ...

skapḱi, na skapḱi — odrobinami (dług spłacić); *zesed na skapḱi = skapou̯* — stracił, zbankrutował.

skapnǫnć — umrzeć (o żydach), zdechnąć (o bydle).

skarupa — skorupa.

skfyrceć — syczeć (np. topiąca się słonina).

skųapnųć = *zjeść véla tela* — zjeść odrobinę w pośpiechu, resztę zostawić.

skąmᵛoś — niby: *skąmᵛoź dᵛo kᵛośćoųu pᵛosed a ᵛun śe pᵛogźių za źyfkaḿi.*

skrᵛobnąć — 1) uderzyć: *skrᵛobnąn gᵛo ƀicęm*, 2) kosztować: *tᵛo će skrᵛobńe ze čy rękske.*

**skrąmᵛodlać śe* albo *skrudlić śe* — leść zwolna.

**skruj ḿeć* = *χropkę ḿeć* — pragnąć, czekać na sposobność, by komu złego co zrobić, np. *jo mąm skruj na tᵛo pᵛole, jobęm je kupių*; *tᵛo ᵛun mu zrᵛobių*, *bᵛo ᵛun juz ḿoų dovᵛo skruj na ńegᵛo.*

**skrypcyjo* = *śpiśńe* — konskrypcya.

**skupne: pᵛo skupnęm χoźić* — za kupnem chodzić.

skipeć — wylać się skutkiem wrzenia.

sųąneckᵛo: sųąneckᵛo śfyći, vyliz dupę kyći.

smark || *śpik* — smarkacz, malec.

**smarkatka* — chustka do nosa.

smaty — brudy do prania.

smęnt — swęd.

smošcać śe — marszczyć się.

smᵛolny: mo smᵛolne rękce.

smykać liśće — zesmykiwać liście (zwykle olszynowe na paszę dla bydła).

**smyktać* — przewracać kartki książki.

smyrać — łechtać.

**snᵛokćić* — szukać, powąchiwać.

**socać* — rozrzucać (pieniądze), trwonić; *fsocać*, *vysocać* — wsuwać, wysuwać.

soųvijo — szalwia: *ńe pᵛomᵛoze ji soųvijo, jak śe śmerć kᵛole dupy ųovijo.*

sosyna — grube sitowie, używane na podbicia sufitów.

sąnt: zrubmy sąnt, pᵛoźmy stąnt.

spᵛorᵛo — szybko.

spravać śe kąmu — zdawać sprawę, uniewinniać się.

spuųka: spuųka nolepso v gorku; dᵛo spuųeg ḿeć — do spółki.

**śpiśne* — spis: *ųorgańista jus χᵛoźi pᵛo śpiśnęm* (przed Wielkanocą).

**śpyrny* — uparty, trudny.

sracka — biegunka.

srać: vysroų śe, ńe doų śe, zaƀilï gᵛo, ᵛućyk; sralï gᵛolï, žyź gᵛo bᵛolï, graź mu bedą, juz gᵛo védą.

**Sroų* — Srul.

**stebnᵛować* — obszyć brzeg (np. chusteczki).

stᵛopyrceć — sterczeć; *vystᵛopyrcyć* przechodn. — wystawić: *jinᵛo rękce z vᵛody vystᵛopyrcyų.*

strękt ḿeź dᵛo kᵛogᵛo — wstępować po drodze.

struzo — straż.

stryχᵛować — linią zrównać zboże mierzone z brzegiem miary.

strys — lód cienki: *stryz jus χyćiu̯ v*odę.*

styl — rękojeść młotka.

*stylisk*o* — rękojeść kopaczki.

**styrm*oľić śe* — wspinać się na górę.

suχać — 1) spowiadać, 2) *kt*o ńe suχo u̯ojca matki, tęn suχo pśe skury.*

suχalńica — konfesyonał.

suχo — przegrana w karty w grze w „pałki", jeśli nie naliczy nawet 33.

sukać: sukoj fsędy, znojźes kędy.

**supravit*ovać* i *supravitet*ovać* — superarbitrować.

*susyć: susyć k*og*o* — naprzykrzać się komu.

susyć zęmby — śmiać się.

suzba — służba: *za suzbǫm χ*oźić* — mieć jedną nogawkę na cholewie, a drugą za cholewą.

*suzyć: sus panu ńerńe, un ći za t*o pęrdńe.*

sypu̯acka — szukanie.

sypu̯ać śe — szukać przy sobie czegoś: *vysypu̯ou̯ śe d*o cna* — wydał pieniądze do grosza.

syžyna — szerokość.

**ścyvok* — nocnik.

śćelcyć — czyhać na kogo: *u̯un jin*o śćelcy, c*oby g*o d*opot.*

śćorać śe — uwalać się błotem.

śćybać — nawlekać, np. grzyby na nitkę.

*śfadom: p*o śfadǫmu* — świadomie.

*śfat: d*o śfata p*o r*ozum, d*o χau̯py p*o piiǫnze.*

*śfęnty: za kęm Pon Buk, t*o ji fśyscy śfęńći; u̯oba śfęńći a kazdy krędńći.*

śfidrygou̯ — sowizdrzał.

*śfiña: d*obro śfiña t*o zjy ji s cebžycka.*

śfyrcki — łzy: *jaze mu śfyrcki v u̯ocak stanęny.*

śleběndny — swobodny.

ślypać — spoglądać natrętnie.

ślypeć — ćma (pokojowa, nie leśna).

*ślyś: c*o t*o jez, ńe vyloz a ślos? ślaz.*

*śľiva: kt*o χ*oźi na śľivy, byvo ńescęśľivy.*

**śmatrać* — umieć słabo: *uń ta śmatro tr*oskę p*o mędńecku.*

*śmau̯y: kt*o śmau̯y, mo bžu ńe mau̯y.*

*śmerć: p*ǫsed jak p*o śmerć; mńe hav juz jin*o čy ćferći d*o śmerći; śmerź ńe*uzyto, běže, ńe pyto.*

*śmoć śe: kt*o śe śmeje, tęn gupeje.*

*śmy: ze śmyχu vnet pšyźe d*o gžyχu.*

śnupać — zażywać tabakę.

śńot — pień drzewa.

*śoć: kt*o c*o p*ośeje, myśli, ka t*o p*ożeje.*

**śpas*ovny* — żartowniś.

śpik zob. *smark.*

**śuduać* — siedzieć: *u̯ušuduou̯ g*o* — opętał go.

**śurać* — lać: *ale se dysc śuro; stanǫn se na druże ji śuro.*

śtyrnol — trznadel.

śyrʷota: śyrʷota mo pyzg jag vrʷota.

śyrʷotka — 1) stokrótka, 2) gęsia skórka od zimna: *zmož jaze śyrʷotki na ńegʷo vylazųy (vyskʷocyųy).*

**ščęmy* — graty, sprzęty domowe.

ščymać śe — wstrzymać się: *ščymoj śe z bulami* — zaczekaj, niech ci się nie spieszy.

šolka — blaszanka żołnierska na rosół.

šuśćeć — szeleścieć.

**taχnǫńć* — ciągnąć: *pšytaχnǫn gʷo* — docapił go.

talarek — 1) srebrny reński; 2) plasterek, np. ogórka, marchwi i t. p.

talʷovać — dzielić.

tańcʷovać: sųoneckʷo tańcuje — przy zachodzie słońce obraca się w niedzielę wielkanocną z radości według mniemania ludu.

tańi: za tańe pińǫnże pśi męso jezǫ.

taras, tarasy — śmieci: *tarašić* — śmiecić; *tartašić* — niszczyć: *zoumyže stertašili zylʷo.*

tedańsy — rówieśnik.

termin: na terminе gʷo cymo — zwleka, zawodzi go.

tlorka — belka zgniła lub spalona.

tųamšić — tłumić, dławić: *pšytųamšiu mc dʷo śćany; vlos f ćiscкę ji zatųamšili gʷo na śmerć.*

toplać śe — brodzić po kałuży (dzieci): *ʷutoplǫų śe* — zmaczał ubranie w wodzie.

tragac — taczki bez bocznych desek.

traśpʷort — transport.

trescka — trzcina pusta, kij wydrążony, np. laska bzu.

tręnk — tynk.

trękʷovać — tynkować.

trędać — krzątać się, biegać.

trfać — zważać: *ʷun tʷo na ńiz ńe trfo, pędzi dʷo rʷobʷoty, ʷoźbyź byų χʷory ńe vęm jak.*

**trʷoćić* — kruszyć, drobić: *natrʷoćiu χleba.*

trʷoćina lub *trʷot* — okruszyna.

trʷojeś — Lysimachia vulg.: *jag zakfitńe trʷojeś, tʷo jes cʷo pʷojeś.*

trudna — trumna.

trunǫńć — drgnąć, ruszyć się.

tuka — tłuczenie lnu.

turbʷovać śe — kłopotać się: *ńe turbuj śe miųy Kuba, ųodnojże śe tfʷoja zguba.*

tyrać — poniewierać.

tyrlikać — rzucać (kółkiem).

tyrlikać śe — staczać się.

tyrmańić, ųostyrmańić — przepuścić (pieniądze).

tyrmʷośić lub *draušić* — ściskać.

tyrpać — szarpać.

tyšić, dʷotysać — nalegać, na-

glić: *cus tak tyśiz na mńe, dyć ći ńe gvǫutu tyk píńęnzy.*

ᵛućinka — ostrze przy kowadle do ucinania drutu.

ᵛudać píńǫnze — puścić w obieg fałszywe pieniądze.

ᵛudatny — zgrabny.

**ᵛudᵛośpésyć śe* — pospieszyć się przed innymi.

**ᵛudracyjo* — strapienie.

**ᵛudrᵛovać śe* — droczyć się.

ᵛudry bez ᵛudry — z wielkim targiem.

ᵛugańacka — uganianie, ciągłe zajęcie ruchowe.

ᵛugańać śe za cęm — krzątać się.

ᵛuǵibać śe — 1) zginać się: *żelǫny mᵛosteceg uǵibo śe* (początek śpiewki), 2) zagiąć, zakasać.

ᵛUχerek (nazwa rodowa) (cz. *Uher, Uhry*).

ᵛuχręmᵛovać — kuleć, utykać.

ᵛuχylać — usuwać.

ᵛunᵛóvić, vynᵛóvić, znᵛóvić — zmyślić.

ᵛuśfatcyć — spostrzec, dostrzec.

ᵛuślakćić — 1) zranić, zadać cios moralny; 2) zwalać, np. *ᵛuślakćiųęm se pᵛortki.*

ᵛustygᵛovać — żalić się, narzekać.

ᵛuvazᵛovać — obserwować.

ᵛuvogę mieć nat kim — mieć wzgląd.

ᵛuvrᵛoće — ubocze.

vaźić — zawadzać: *cus ći tᵛo vaźi?*

vagᵛovać śe — lękać się.

**vajceć* — narzekać.

valek || *voųek* — wałek, walec.

valkᵛovać: maglᵛovńicǫm vyvouᵛovać.

valny — tęgi, np. chłopak.

**vantᵛovać, pᵛodvantᵛovać* — podważyć: *zuǫźeje pᵛodvantᵛovali žvi.*

ważyć: zavažyź bitkę — wszcząć bójkę; *pᵛovažyć śę s kęm* — poczubić się: *s kęm važys? zęmnǫm?*

vbyrać śe — wnosić się do nowego mieszkania.

vele — wedle, według.

vereda — obrzydliwiec, wstrętny.

veredny — bezwstydny, brzydki.

vesele: veselo na filę, a bydy na zafse.

vnǫče: bᵛoli me cᵛośig na vnǫču lub *f' sᵛobe* — wewnątrz.

volur — wartość, znaczenie.

vᵛocymńęu (przysłówkowo) — w okamgnieniu.

vᵛolaśka — byle gdzie.

vᵛolaśkedy — byle kiedy.

vᵛolny: stare cęnty ǫod nᵛoveg'o rᵛoku juz ńe vᵛolne — są bez wartości.

vᵛozacka — ślizgawka.

vǫńać — wąchać, pachnąć: *cęm muoduχa vǫńo jag jiže dᵛo ślubu? nᵛosęm.*

vrᵛoźić śe — brzydzić się.

vulo: pᵛoźmy na vulǫ bᵛoskǫ — cokolwiek będzie, chodźmy;

ųostoų na vuľi bʷoski — pozostał na opatrzności Boga.

vybyrać — składkę zbierać (na kościół ...) w kościele.

vyceẃauy (tylko jako przymiotnik) — zeschły, np. chleb czerstwy.

vycnǫnć, vycytʷować — przypominać, wytknąć: *jo ći ta ńe vycnǫn, tegʷo zem ći pʷożycyų.*

vyćfika — przećwiczenie.

vydać śe — wyjść za mąż: *teros śe vydo ji śfina, jag jinʷo pšy ńi pińęzy skšyńa.*

vydažǫny — udały: *χlyb jakiśig ńe vydažǫny; jo kaľika, ależ ji ty ńe taki straśne vydažǫny.*

vyžiẃać — bawić się, igrać, kaprysić.

**vyžiẃiska* || *śpręńse* — głupstwa dziecinne.

**vygʷoẃić, zgʷoẃić* — wygodzić komu.

vykʷoćić śe — wyleść: *nǫ pšećęześ śe vykʷoćių s tegʷo ųuska; vykʷoćių śe na ųuskʷo.*

**vymańić cʷoś* — wymyślić.

vymańić śe lub *namańić śe* — zjawić się: *jinʷo pʷosfysoų, zaros śe vymańių.*

vymsknǫnć śe — wysunąć się (z ręki), wypaść

vyryχľić śe — wyrwać się.

vystać — wystarczyć.

vytrfać — minąć: *ńe vytrfaųo tęmu ańi čy ńeśǫnce.*

**vyvorχać: vysʷoľić cʷoś na kęm* — wykpić, wyłudzić.

vzgųęmpś — na głębokość.

vžećǫńica — jaszczurka.

**vecyśće* — wiecznie, na zawsze.

veżeć: ktʷo gʷo ta vy, cʷo ʷun myśľi; cʷo vys, tʷo se zjyc; vęm tʷo ś negʷo — od niego.

vekʷować — wiecznie istnieć, zbyt długo gdzieś bawić: *a dyž jo tu f ty χaųpe vekʷovoų ńe bedę.*

velǵi, velgʷosny — wielki.

veś: kaz matka? peže na fši.

veśńany — wiosenny.

vetek — nów księżyca.

videk — 1) widno: *ʷo juz videk* = rano, 2) miejsce widoczne: *ʷun mo χaųpę na videku.*

viżeć: na viži Buk — na ślepo, na chybił trafił: *na χyba trefa.*

vilcy — *mo* (lub *pʷoųknǫn*) *vilcǫ kʷoś f sʷoľe* — powolny, ledwie że się obróci.

vilk: ųo vilku godǫmy, a vilk pʷode žvańi.

vinʷovaty — winny, oskarżony.

**vivant* — taksamo: *taki sǫm χudy ńiski, vivant jag Jagńyscyn Juzek.*

**vǫzba* — wiązba, wiązanie, spojenie.

vyr — wierzch, szczyt góry.

vyrχoųek || *vyrsoųek* — wierzchołek (drzewa).

za: ńe pytajǫ śe za cʷo mos,

*jin*ᵘ*o za c*ᵘ*o dos; za psa druga* — daremna droga.

zacu̯ǫna, zacu̯ǫńić — zasłona, zasłonić.

zadać — naddać, dać za wiele: *zadou̯ mi 5 cęntuf.*

**zadytkać śe* — zagapić się.

zaχyćić — zająć, np. dłużnikowi nie wypłacić jego należytości lub sekwestr położyć.

*Zak*ᵘ*opano* — Zakopane.

zau̯gacka — powód pozorny, pretekst.

zau̯opuscǫny — opuszczony, zaniedbany.

zapamętać śe — zamyślić się, onieprzytomnieć.

zapšycać — zaprzeczać.

zarośinek — zaraz.

zastrojać śe — zabierać się do czego.

**zavortnǫć śe k*ᵘ*ole ceg*ᵘ*o* — zakręcić się.

zaźinǫć — przejąć, opanować, zaskoczyć kogo, np. słowem jakiemś, że ten zgłupieje.

zbereże — zbytki.

**zbognǫć śe* — przypomnieć sobie.

zborać || *zezborać* — zwodzić, zawodzić.

*zbr*ᵘ*ojny* — zuchwały.

zbyrkać — brząkać, np. szablą.

zbyvać śe, pšezbyvać śe — kłócić się: *u̯adńe t*ᵘ*o, zeby śe źeckuo z matkǫm zbyvau̯o?*

zbyrki — zbiory, żniwo.

zdać śe — 1) przydać się, też *zezdać śe;* 2) spodobać się: *jak śe ńe zdo brudn*ᵘ*o, t*ᵘ*o ji bou̯o trudn*ᵘ*o.*

zdańe — rozum, myśl rozsądna: *mos ty zdańe, takęmu źecku davaź nuz d*ᵘ*o rękki?*

zdebel — zuchwalec.

zdrujkać — popijać do kogo (od zawołania: *zdruf! puf!*).

**zdurać* — zwymyślać kogo.

zźvigać śe — zmordować się dźwiganiem.

**zeb*ᵘ*ożyć* — prosić, żebrać.

zeznać śe — przyznać się, zgłosić się: *zeznou̯ śe, c*ᵘ*o puźe.*

zęmsknǫć — umknąć.

zęmznǫć — zdrzemnąć się.

zędra = opiłki żelaza.

zgańać co na kogo — złożyć na kogo (winę).

**zgu̯ębny* — trudny.

zgrabau̯e (rękce) — skostniałe od zimna.

zgžęnda — zrzęda.

zǵixnǫńć śe — tłumem uderzyć: *fšyscy śe naroz zǵixnęńi.*

**zleptažyć* — sklecić, z biedy coś wybudować.

**zu̯ęmek* — ułamek żelaza.

zu̯otufka — moneta dawna (25 cent.).

zmogać śe — silić się: *zmogo śe na godańe, a ńijag mu t*ᵘ*o ńe jiźe.*

zmortfystańe — resurekcya: *na zmortfystańe* — na wieczór W. Soboty.

zmuda, zmuźina — chudy, słaby.
znany — 1) znajomy: *un jes sę mnǫm dʷobže znany;* 2) obeznany z czemś: *un jes f tęm juz znany.*
znʷovaś || *znʷovuś* — znów.
zoco: v zocy mieć — szanować, poważać.
zocǫntek — początek.
zodrʷoś — zazdrość: *pšez zodrʷoś ńimo dʷoś, ǫoź mo vęncy jag mu pʷoča.*
zokćoǫka — zachcenie: *dejze mu na zokćoǫkę.*
zopǫmińki — zapomnienie: *pʷosǫo v zopǫmińki* (= *pšesǫo dovnʷośćaḿi*).
zostać ǫo cʷo — starać się o coś, pragnąć.
zostępki, na zostępki — aby zastąpić.
Zovuj — Zawoja.
*zǫmp: na jedneg*ʷ*o zęmba* — odrobinę (jadła).
zʷolić — moczyć w cebrzyku surowe płótno posypane popiołem.
zrazu — z początku: *zrażicek, dʷo zrażicka* — odrazu.
zręvkʷoviny || *strękʷoviny* — zaręczyny.
zvlyć śe s kęm: pʷožǫmno byua ževuza, pʷoki śe ńe zvlekua s tęḿi zoǫḿyžyskańi.
zvortać śe — opłacić się: *zvortnęnʷo mu śe śtyry rękśke.*
zvʷoźijos — 1 kwietnia (Prima Aprilis), zwodziciel.
zvycajny s cęm — przywykły do czego.
zvyžyć (= *pʷovyžyć*) — zdelikacać (przez schlebianie).
zvijadeǫko — zwój, np. nici.
zydek — kozik, nóż kieszonkowy.
**zyrny* — chętny do jedzenia: *kʷǫń zyrny.*
zyt: cyś ty tʷo zyt, ześ f copce; zyt kščony a vilk v leśe χʷovany tʷo zafse ńicpʷotęm.
zyvʷobyće — żywot.
žander i *žandar* — żandarm.
žimno — febra: *jak ći zimnʷo, tʷo bžžij piln*ʷ*o.*
**žlić śe* — złościć się, gniewać się.
žobać — jeść powolnie, *ńeżeteliе.*
žopać — marudzić, krzyczeć; *zažopać* — zakrzyczeć kogo.
žorać — zazdrośnie spoglądać.
žrʷok — wzrok.
žvańdać — mówić narzekająco.
žvękʷovać — głośno przeżuwać.
žec: ńe žeg mu tʷo — nie przystoi mu.
**žęńista* — żołnierz z pułku inżynierskiego.
žnǫnć kęm ǫo žęḿę — obalić kogo.
žos — ochota, myśl wesoła: *pǫn kaprol žiž ńi majǫ žozu, cʷośik skfaśńauy; ale śe ǫoześpyvou, mo žiśog žos.*
žǫmny — spory, duży: *žǫmny kavou χleba.*

ʒǫndek — 1) rząd w zagonie, 2) wiersz w zwrotce.
ʒǫńca — rządca.
ʒyc: mǫuem cʷośig ʒyc na pʷopšyc.
ʒyć — pośladek: *vyľiz mi ʒyć; dupa ʒyć kozaua še ǫǫpyʒyć.*

Kilka wyrazów ogólno-polskich, nieużywanych w Sułkowicach lub używanych w odmiennem znaczeniu:

dotychczas: wyrażone przez — *dʷotela.*
gaj: *gaj* tylko w znaczeniu 'drzewa', 'gaj' prawdziwy nazywany najczęściej od rodzaju drzew: *bžežina, smrecyna ...*
grabić — *rabʷować; grabić* znane tylko w znaczeniu 'zamiatać grabiami'. *zgrabʷować*–zmiatać.
grabież — sułk. *robyštfʷo.*
jąć się — sułk. *χytać še.*
mąż — *χǫop: Jantcyn χǫop, muj χǫop.*
oskard — *ǫosęnka.*
prędki, szybki — *raźny.*
pstry — *srʷokaty.*
raczej — *lepi, lepši.*
rola — *ʒęńa*; *rʷolo* tylko w znaczeniu miary: 40 morgów.
siemię w l. mn. — *ʒorka, naśǫnka.*
trwały — *vyčymaǫy, ǫotrfaǫy.*
walać — *babrać.*
widok — *pʷoźręńe: z Leckʷorǫńske gury tʷo jez ǫadne pʷoźręńe*; *videk* ma znaczenie 'miejsca otwartego, widocznego, samotnego', np. *χaǫpa jegʷo stʷoji na videku* — odosobniona.
ziarno: *ʒarnʷo* wyłącznie w znaczeniu zbiorowem, jako jednostka: *ʒorkʷo.*
żak — *zocek* tylko zdrobniałe i to na oznaczenie 'kolędnika wielkanocnego'.
żerdź — *ʒyrtka.*
żona — *baba: Juskʷova baba, mʷoja baba.*

Zaimek 'inny' oddany dwiema formami: *jinsy* — nie ten, *jinaksy* — nie taki.

Druk ukończono dnia 5. stycznia 1912 r.

Leon Wasilewski.

Słowniczek gwary partyjnej w Królestwie Polskim.

Przedmowa.

W szeregu t. zw. języków tajnych czy drugorzędnych (Geheim-, Sondersprachen) niepoślednie miejsce zajmuje oryginalna gwara partyjna, używana w zaborze rosyjskim przez socjalistów. Powstanie jej zostało uwarunkowane stosunkami politycznemi Rosji, niedopuszczającej jawności ruchu. Konieczność uciekania się działaczy socjalistycznych do pracy konspiracyjnej, nielegalnej, tajnej spowodowała potrzebę porozumiewania się wewnątrz organizacji w sposób, niebudzący podejrzeń niewtajemniczonych. Ta właśnie potrzeba powołała do życia gwarę partyjną.

Gwara ta rozwijała się i wzbogacała w miarę wzrostu ruchu i jego organizacji, przyczym na jej zasobności leksykalnej odbił się wpływ tych żywiołów społecznych i narodowych, które biorą udział w ruchu lub z nim się stykają.

Początkodawcami i pierwotnemi kierownikami ruchu socjalistycznego w zaborze rosyjskim byli słuchacze wyższych zakładów naukowych, którzy, zapoznawszy się z zasadami i hasłami socjalistycznemi ze źródeł rosyjsko-niemieckich, szerzyli je wśród robotników. Oprócz nowotworów publicystycznych

o charakterze międzynarodowym (jak *ekonomizm*, *marksista*) i rusycyzmów (np. *szpik*) oraz giermanizmów (np. *flugblat*) młodzież ta wniosła pewien zapas wyrazów gwary studenckiej i gimnazjalnej (t. zw. „sztubackiej"). Tą drogą weszły do gwary partyjnej takie wyrazy, jak: *facet*, *flota*, *paczka* i t. d.

Aresztowania, towarzyszące ruchowi socjalistycznemu od jego pierwocin, zetknęły socjalistów ze stosunkami więziennemi, co się nie mogło nie odbić na gwarze partyjnej. Wchłania ona przedewszystkim sporo wyrazów z rosyjskiej terminologji sądowo-więziennej w postaci licznych rusycyzmów, jak: *odsiadka*, *powierka*, *ulika* i t. d. Z drugiej znów strony zapożycza się u bogatej gwary więziennej, wytworzonej już oddawna przez kryminalistów. Należy tu jednak zwrócić uwagę na okoliczność, że więźniowie polityczni aż do ostatnich czasów byli skrzętnie odosobniani od innych. I to w znacznym stopniu sparaliżowało wpływ szwargotu więziennego na gwarę partyjną. Ta ostatnia posiada zaledwie garść właściwych mu wyrazów, jak *bury*, *gryps*, *łapacz*, *pudło* i t. d. Ale i tu zachodzi nieraz wątpliwość, czy dany wyraz przeszedł do gwary partyjnej w stosunkach więziennych, czy też za pośrednictwem robotników z gwary przedmiejskiej, ulicznikowskiej, w znacznym stopniu będącej źródłem szwargotu więziennego.

Rozwój ruchu musiał tworzyć coraz to nowe wyrazy na oznaczenie nieistniejących dotychczas form organizacyjnych i kierunków ideowych. I tu występuje jeden z najbardziej charakterystycznych, tylko gwarze partyjnej właściwy, proces wyrazotwórczy. Polega on na tworzeniu nowych wyrazów zapomocą skróceń wyrazów, powszechnie zrozumiałych, dla nadania im brzmienia, dostępnego zrozumieniu tylko wtajemniczonych. To skracanie występuje w dwojakiej postaci. Albo się skraca wyrazy zapomocą odrzucenia wszystkich zgłosek z wyjątkiem pierwszej. W ten sposób z wyrazów *granica*, *drukarnia*, *Warszawa*, *Wilno* powstały wyrazy *gra*, *dru*, *Wa*, *Wi*. Albo się bierze początkowe litery jednego lub kilku wyrazów i z ich brzmienia tworzy się nowy wyraz, odmieniający się normalnie. Np. *P*olska *P*artja *S*ocjalistyczna (P. P. S.) daje wyraz *pepeés*, od którego pochodzą wyrazy: *pepeesowiec*, *pepeesowy*, *pepeesić* i t. d. Od wyrazu

socjalizm (s.) pochodzą wyrazy *esowiec*, *esizm*, *esowość* i t. d. Przy ściąganiu kilku wyrazów w jeden zapomocą takiego skracania odgrywały niewątpliwie rolę i względy zaoszczędzenia czasu, gdy zamiast „centralny komitet robotniczy polskiej partji socjalistycznej“ mówiło się *cekaér pepeés*.

Jakkolwiek wyrazy, utworzone w ten sposób, odmieniają się analogicznie do podobnych wyrazów „normalnych“, to jednak najczęstsza akcentuacja oxytonon świadczy o mimowolnym zdawaniu sobie sprawy z pochodzenia wyrazu, z jego złożoności.

Okres burzliwych lat 1904—1906 zasila gwarę partyjną mnóstwem nowotworów, wywołanych znacznym wybujaniem ruchu, jego ewolucją wewnętrzną, stykaniem się z ruchem rewolucyjnym innych narodowości państwa rosyjskiego i t. d. Jednoczesne rozszerzanie się podstawy społecznej ruchu, zadzierzgnięcie węzłów organizacyjnych z mowami robotniczemi drobnych miasteczek i osad, wreszcie z ludnością wiejską wzbogaca gwarę partyjną wyrazami ludowemi i prowincjonalizmami. Koordynacja ruchu polskiego z innemi wpływa na wzbogacenie gwary partyjnej neologizmami i barbaryzmami rozmaitego rodzaju, jak np. *aktywista*, *bolszewik*, *elesdek*, *maksymalista*. Wybitne fakty z życia polityczno-partyjnego pozostawiają w gwarze partyjnej ślady w postaci popularnych wyrazów tego typu co: *krwawa środa*, *dni wolnościowe*, *Grzybów*, *Bezdany* i t. d. Różniczkowanie się ruchu, rozszczepianie się jego na poszczególne odłamy, rywalizacja tych ostatnich wytwarza cały szereg nowych wyrazów, przezwisk, niekiedy ironicznych lub uszczypliwych, jak: *socjalpatrjota*, *socjalhakatysta*, *indyk*, *socjalliżwactwo* i t. d.

W miarę zanikania dawnych form organizacyjnych obumierają dawniej używane wyrazy, natomiast wyłaniają się nowe, ustępujące miejsca innym przy dalszym rozwoju czy też kurczeniu się ruchu. Skutkiem tego staje się możliwem śledzenie rozwoju gwary partyjnej, ustalając okres, niekiedy wprost datę pojawienia się jakiegoś wyrazu.

Materjał, który podaję w niniejszym słowniczku, zgromadzony został w latach 1907—1911 pomiędzy paru setkami emigrantów z Królestwa Polskiego, przewijających się przez Kraków. Ponieważ pewna, nieznaczna część wyrazów gwary partyjnej

przeszła do literatury, przeto szukałem przykładów frazeologicznych do wyrazów, zebranych przeze mnie z ust emigrantów, w utworach beletrystycznych. W tym celu użyłem dzieł tylko takich autorów, którzy znają gwarę partyjną ze źródła pierwotnego i nie czerpią jej wyrażeń z drugiej ręki.

Kraków, 6-go października 1911 r. *L. W.*

Objaśnienie skróceń i znaków.

o = niema w warszawskim „Słowniku języka polskiego“ Karłowicza, Kryńskiego i t. d. (t. I—IV).

o– = niema w tym znaczeniu w warszawskim „Słowniku języka polskiego“ Karłowicza, Kryńskiego i t. d. (t. I—IV).

o+ = jest w warszawskim „Słowniku języka polskiego“ Karłowicza, Kryńskiego i t. d. (t. I—IV).

v = niema w „Słowniku gwar polskich“ Karłowicza.

v– = niema w tym znaczeniu w „Słowniku gwar polskich“ Karłowicza.

v+ = jest w „Słowniku gwar polskich“ Karłowicza.

E+ = jest w „Szwargocie więziennym“ Estreichera.

K+ = jest w „Słowniku mowy złodziejskiej“ Kurki.

D. M. = G. Daniłowski „W miłości i boju“.

D. J. = G. Daniłowski „Jaskółka“.

Ko. = B. Kostecki „Szlakami buntu“.

S. P. = A. Strug „Dzieje jednego pocisku“.

S. Sł. = A. Strug „W twardej służbie“.

S. Sym = A Strug „Z pamiętnika starego sympatyka“.

Rok (np. 1905) = okres powstania wyrazu.

fem. = femininum.

nieodm. = nieodmienne.

p. = patrz.

prow. = prowincjonalizm.

t. s. c. = to samo co.

żart. = żartobliwe.

agitaj — agitator, pogardl., używ. przez bojowców względem „cywilów" partyjnych: *Co taki agitaj potrafi!* ... 1905—1907 o. v.

agitaja — agitacja, zdrobn.: *Poszedł na agitaję.* o. v.

agitacyjny — odnoszący się do agitacji: *Bojowców nie znam, zawsze byłem w stosunkach agitacyjnych* || — pobudzający, podniecający: *Powiedział bardzo agitacyjną mowę.* o—.

agitator — członek partji, prowadzący agitację, w przeciwstawieniu do działalności bojowej: *Bojowca z niego nie zrobisz, to urodzony agitator.* o— v.

agitować kogoś na coś — przekonywać kogoś o czymś, pobudzać kogoś do czegoś: *Agitował go na pójście na masówkę.* o— v.

akcja — przedsięwzięcie bojowe partji: *W akcję wtajemnicza się jedynie osoby, biorące w niej bezpośredni udział.* D. M. 169. || *a. monetarna* — przedsięwzięcie bojowe partji, mające na celu konfiskatę pieniędzy rządowych. || *a. pieniężna* — to samo. || *a. sercowa* — przedsięwzięcie terorystyczne. 1905. o— v.

aktywista — członek finlandzkiej partji czynnego oporu: *W zjeździe brali udział i aktywiści.* po 1904. o. v.

alfabet — litery, specjalnie uszeregowane, służące do porozumiewania się zapomocą pukania w ścianę więzienną: *Począł objaśniać, na czym polega uproszczony więzienny alfabet.* D. M. 68. o— v.

alibista -y — świadek podstawiony, stwierdzający alibi oskarżonego: *Zjawili się alibiści i uratowali człowieka od stryka.* 1906. o. v.

anarch — anarchista, pogardl.: *Było tam dużo anarchów.* o. v.

anioł stróż — szpieg. o+ v.

antybojkotowy — sprzeciwiający się bojkotowi szkolnictwa rosyjskiego w Królestwie. o. v.

arsenał — więzienie warszawskie w gmachu arsenału. o—.

babcia — pseudon. jednej z tajnych drukarń || tajna drukarnia wogóle: *Niech idzie na szmelc ukochana babcia, bo jej i czas po temu.* S. Sł. 108. o— v.

babka -i — bomba: *Są w niej zapakowane szkiełka do babki.* Ko 129. 1904 (?). o— v—.

bandyciak — bandyta. o. v.

barłóg — łóżko więzienne. o–. v–.

barykady — „Na Barykady". pismo tajne: *Był o tym artykuł w „Barykadach"*. o–. v.

baśka — baszta więzienna w Lublinie. o. v+.

becja — bojówka: *Wystąpił już dawno z becji*. 1905. o. v.

becki — odnoszący się do bojowców, bojówki: *To jest taki becki zwyczaj*. 1905. o. v.

beczka — członkini organizacji bojowej: *Było pięciu beków i jedna beczka*. o–. v.

bek — bojowiec: *Aresztowano głównie beków*. 1905. o–. v.

bernsztajnjaniec — zwolennik teorji Bernsteina. Ros. бернштейньянецъ. Po r. 1898. o. v.

bernsztajnista — zwolennik teorji Bernsteina. Po r. 1898. o. v.

bernsztajnizm — teorja Bernsteina, hołdowanie teorji Bernsteina. Po 1898.

bernsztajnowiec — zwolennik teorji Bernsteina. Po 1898. o. v.

bezdany — napad na pociąg na stacji Bezdany pod Wilnem w r. 1908: *Było to w kilka miesięcy po Bezdanach*. o. v.

bezpartyjny — bezstronny; nienależący do żadnej partji: *Są takie bezpartyjne dranie*. S. P. 83. o. v.

bibularka — roznosząca „bibułę" || zawiadująca „bibułą" w „technice": „Wyaresztowano wszystkie bibularki". o. v.

bibularz — roznoszący „bibułę", zawiadujący „bibułą" w „technice". o. v.

bibuła — wydawnictwo partyjne. nielegalne: *Bibuła nie dochodziła*. S. P. 242. o–. v.

birża — zebranie uliczne (przeważnie żydowskie). Prow. białostocki z ros. óпржа (Börse): *Robociarze żydowscy załatwiają swoje sprawy na birżach*. o–. v.

biuro — mieszkanie, w którym się załatwia sprawy partyjne: *Bywał na biurach*. S. P. 248. o–. v.

bloczek — kwitarjusz do zbierania składek: *Różowe bloczki są nieważne, puściliśmy zielone*. –. v.

blondynka — jasna walizka do przewożenia „bibuły". o–. v.

bojkot — bojkot szkoły rosyjskiej w Królestwie. o–. v.

bojkotować — unikać: *Bojkotowano i jego samego i jego rodzinę*. o–. v.

bojkotowy — odnoszący się do bojkotu szkół ros. w Królestwie: *Kierunek bojkotowy stanowczo zwyciężył.*

bojowiec — członek bojówki: *A my, bojowcy, idziem na pierwszy ogień.* S. P. 150. 1904—5. o—. v.

bojowość — wszystko, co wchodzi w zakres działalności bojowej: *O bojowości żadnego pojęcia nie miał.* 1905—6. o. v.

bojówka — organizacja bojowa partji: *Towarzysze z bojówki?* S. P. 82. || członkini organizacji bojowej: *Tak, kochany panie, kobiety. Sam widziałem kilka takich bojówek.* Ko 308. 1904—5. o. v.

bolszewicki — odnoszący się do frakcji większości S. D. rosyjskiej i jej poglądów. 1904. Z ros. большевицкій. o. v.

bolszewik — członek frakcji większości S. D. rosyjskiej; podzielający poglądy tej frakcji. 1904. Z ros. большевикъ. o. v.

brać — aresztować: *Dwa razy go brano do ratusza.* S. G. 232. || *b. za mordę, za pysk* — opanowywać gwałtem: *On by chciał wszystkich brać za mordę.* o—. v—.

brat leśny — bojowiec, ukrywający się w lesie, w Ostrowieckim w ll. 1907—8. Analogicznie do łotewskich „br. l.“ z r. 1905. o. v.

bronek — pistolet Browninga, brauning: *Wydobył bronka z kieszeni.* 1905. o. v.

brudno — niebezpiecznie skutkiem czujności policji: *Na mieście tak brudno po wczorajszej poczcie.* Ko. 350. o—. v.

brudny — szpiegowany. o—. v.

brunetka — ciemna waliza do przewożenia „bibuły“. o—. v.

brykać — uciekać: *Rudny musiał brykać.* D. J. II. 215. o+. v.

buda — tajna drukarnia. o—. v.

bund — żydowska organizacja socjalistyczna — Algiemajner Jidyszer Arbajter*bund*. 1890—900: *Między nami a bundem niema nic wspólnego.* o. v.

bundowiec — członek „Bundu“: *Zwalczali go bundowcy.* o. v.

bundówka — członkini „Bundu“: *Była niegdyś bundówką.* o. v.

bundysta — członek „Bundu“. Z ros. бундистъ. o. v.

bundzista — członek „Bundu“. Z ros. бундистъ. o. v.

bury — stójkowy, rewirowy. o+. v. E. ajent cywilny. K. urzędnik policyjny.

burżuj — mieszczanin, bourgeois, pogardl.: *Tym burżuja nie zniszczysz.* S. P. 80. Z ros. буржуй. o. v.

burżujka — kobieta z burżuazji, pogardl. Z ros. буржуйка. o. v.

burżujski — burżuazyjny, pogardl.: *Oho, urządziłeś się po burżujsku.* S. P. 172. o. v.

butyrki — więzienie w Moskwie — Бутырки. o. v.

cekaér -u — centralny komitet robotniczy (C. K. R.): *Padają niezrozumiałe dla Jasia wyrazy: cekaer.* D. M. 24. 1893—1894. o. v.

cekaerowiec — członek C. K. R.: *Przez tyle lat był cekaerowcem.* o. v.

cekaerówka — członkini C. K. R. o. v.

cekaerowy — odnoszący się do C. K. R. o. v.

chałuj — cham; z ros. холуй. o. v.

chałujski — chamski. o. v.

chuligan — łobuz || skrajny reakcjonista. Z ros. хулиганъ. o. v.

chuliganerja — zbiorowisko chuliganów. o. v.

chuligański — godny chuligana. o. v.

chuligaństwo — postępek, godny chuligana. o. v.

cielęca noga — pistolet Mauzera. 1906—7. o.

ciepło — dynamit. o. v.

ciupa — więzienie. o+. v—.

cwaniak — doświadczony, spryciarz. o—. v—.

cwany — sprytny, doświadczony. o—. v—.

cytla — cytadela warszawska, więzienie w cytadeli warszaw.: *Wsadzono go do cytli.* o+. v.

czarna sotnia — rosyjska organizacja reakcyjna — черная сотня. 1905. o. v.

czarnosecinicc — skrajny reakcjonista. Z ros. черносотенецъ. 1905. o. v.

czarnosecinny — odnoszący się do czarnej seciny, skrajnie reakcyjny. 1905. o. v.

czerwony — hymn „Czerwony sztandar“: *Odśpiewali dwa razy czerwonego i rozeszli się.* o—. v—.

czysty — nieśledzony przez szpiegów. o—. v.

czysto — bezpiecznie od szpiegów: *Niezbyt tu czysto.* D. J. II 289. o—. v.

demonstrancja — demonstracja; używ. przez robotników „masowych". o. v.

długi — pistelet Mauzera: *Nie miał ani długiego ani bronka.* 1905. o–. v.

dmowszczyk — zwolennik R. Dmowskiego. o. v.

dmowszczyzna — kierunek w N. D., reprezentowany przez Dmowskiego i jego zwolenników. o. v.

dni wolnościowe — króciutki okres czasu po 30-tym października 1905 r.: *Raz podczas dni wolnościowych był na wiecu.* S. P. 235. o. v.

dromader — przenoszący „bibułę": *Byłbym nic nie kosztującym dromaderem.* Ko 71. o–. v.

dromaderka — przenosząca „bibułę": *Z pani zwłaszcza byłaby dobra dromaderka.* D. J. II. 113. o. v.

dromaderować — pełnić funkcję „dromadera". o. v.

dromaderowanie — przenoszenie „bibuły": *I wytłumaczył mi, że dromaderowanie znaczy noszenie „bibuły" na sobie.* D. J. II. 113. o. v.

dru — tajna drukarnia. Nieodm. o. v.

duma — wychodek więzienny. 1906. o. v.

dworzec — tajna drukarnia „Robotnika", mieszcząca się w ll. 1906—1908 przy ul. Foksal (= Dworzec) w Warszawie. o–. v.

dymać — śpiesznie iść: *Dymaj po faceta!* o+. v.

dyżurka — pokój dyżurującego strażnika. Ros. дежурка. o. v.

działacz — czynny, wybitny propagator lub organizator partyjny. o–. v.

działaczka — czynna, wybitna propagatorka lub organizatorka partyjna. o–. v.

dzielnica — jednostka organizacyjna, na które rozpada się okręg: *Ogłoszono go po wszystkich dzielnicach.* S. P. 274. 1903. o–. v.

dzielnicowiec — kierownik „dzielnicy"; członek komitetu dzielnicowego. o. v.

dzielnicowy — odnoszący się do „dzielnicy". o. v.

dziesiąty — X pawilon cytadeli warszawskiej: *Zapakowali go do dziesiątego.* o–. v–.

Éfer — frak, członek Frakcji Rewolucyjnej P. P. S. (F. R.): *Póki jeden efer żyje, póki jedno serce bije* (z piosnki bojowców). Koniec 1906. o. v.

efér — Frakcja Rewolucyjna P. P. S. (F. R.). o. v.

eferowy — należący do F. R. P. P. S. o. v.

ekonomizm — kierunek w ruchu socjalistycznym (głównie rosyjskim), niedoceniający znaczenia walki politycznej. o. v.

eks — ekspropriacja; w zastosowaniu do stosunków rosyjskich. 1906. o–. v.

eksik — eks zdrobn.: *Spodobały mu się eksiki.* o. v.

elesdé — litewska socjalna demokracja (L. S. D.). 1896—7. o. v.

elesdecki — odnoszący się do L. S. D. o. v.

elesdek — członek L. S. D. o. v.

elkaér — lokalny komitet robotniczy (L. K. R.). o. v.

ełkaér — łódzki komitet robotniczy (Ł. K. R.). o. v.

emzet — mąż zaufania (M. Z.): *W zjazdach biorą udział emzeci.* 1893—4. o. v.

emzetowy — odnoszący się do męża zaufania. o. v.

endé — narodowa demokracja (N. D.). Nieodm. fem.

endecja — narodowa demokracja. o. v.

endeczka — członkini lub zwolenniczka N. D. o. v.

endek — członek lub zwolennik N. D. o. v.

endekować — skłaniać się ku N. D. o. v.

enzetér — narodowy związek robotniczy (N. Z. R.): *Wystąpili z enzeteru.* 1902—3. o. v.

enzeterowiec — członek N. Z. R. o. v.

enzeterowy — odnoszący się do N. Z. R. o. v.

esdé — socjaldemokracja (S. D.). Niedm. fem. o. v.

esdecja — socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy. o. v.

esdecki — odnoszący się do S. D.: *Który wy, Jarke, nasz czy esdecki?* S. P. 75. o. v.

esdeczka — członkini lub zwolenniczka S. D. o. v.

esdek — członek lub zwolennik S. D.: *Dawaj tu twojego esdeka.* S. P. 76. 1893—4. o. v.

esdekować — skłaniać się ku S. D.: *Byli między nimi i esdekujący.* o. v.

esdesiak — esdek. o. v.

eser — socjalista-rewolucjonista rosyjski (S. R.): *Połączył się z eserami.* 1900—2. o. v.

eserowiec — t. s. c. eser: *Jak wyglądał ów kandydat na eserowca?* Ko. 84. o. v.

eserówka — socjalistka-rewolucjonistka. o. v.

esesowiec — zwolennik partji socjalistów-sjonistów (S. S.). o. v.

esizm — socjalizm; przynależność do socjalizmu. o. v.

esowiec — socjalista. o. v.

esowość — istota, cechy znamienne socjalizmu. o. v.

esowy — socjalistyczny. o. v.

esówka — socjalistka. o. v.

facet — człowiek partyjny: *Nie zastał na stacji faceta.* D. J. II. 263. o–. v.

fijoł — żandarm rosyjski: *Fijoły udzięcznie uśmiechają się.* Ko. 32. o–. v.

fijołek — żandarm rosyjski: *Uśmiechnęła się gwiazda nagradnych i gwiazdek na piersi uradowanym fijołkom.* D. J. II. 192. o+. v+.

filor — szpieg: *Ja nie zwyczajny filor.* S. P. 174. Ros. филёръ (fileur). o. v.

filtrować się — przekradać się: *Filtrowałem się ostrożnie, omijając szpicli.* o. v.

flota — pieniądze: *Mam trochę floty.* S. P. 176. o+. v+.

flugblat — pismo ulotne, odezwa większych rozmiarów, kilkustronicowa. Niem. Flugblatt. o. v.

fracki — odnoszący się do frakcji rewolucyjnej P. P. S.: *Zrobili to zwykłym frackim sposobem.* 1906. o. v.

fraczeć — stawać się zwolennikiem Frakcji Rew. P. P. S.: *Fraczał coraz bardziej aż w końcu zerwał z lewicą.* 1906. o. v.

fraczka — zwolenniczka lub członkini Frakcji Rew. P. P. S. 1906. o. v.

frak — członek lub zwolennik Frakcji Rew. P. P. S.: *Pełno tam było fraków.* 1906. o–. v.

frakcja — frakcja rew. P. P. S: *Bombę oddaj do frakcji.* S. P. 238. 1906. o–. v.

frakcyjny — odnoszący się do frakcji rew. P. P. S.: *Te bronki były frakcyjne.* 1906. o–. v.

fronda — opozycja w narodowej demokracji. 1906—7. o—. v.

frondysta — zwolennik t. zw. frondy n. demokracji. 1906—7. o—. v.

funkcjonarjusz — członek partji, pełniący określone funkcje i będący na jej utrzymaniu. o—. v.

galopantka — osoba, spełniająca najpodrzędniejsze czynności partyjne, popychadło: *W naszym żargonie przezywają je galopantkami.* S. Sym. 186. o. v.

gaponada — demonstracja 21 I. 1905 r. w Petersburgu, zorganizowana przez Gapona. o. v.

giełda — miejsce agitacji ulicznej (w stosunkach żydowskich). o—. v.

głodować — urządzić strejk głodowy: *Na drugi dzień zaczęto głodować.* Ko. 167. o—. v.

głodówka — strejk głodowy. Ros. голодовка. o. v.

gra — granica, punkt transportowy: *Trzeba było nową grę urządzić.* o—. v.

granica — punkt transportowy do przemycania „bibuły", ludzi, broni i t. d.

gryps — list więzienny, tajnie przesyłany: *Gotowy gryps.* S. S. 169. o. v. E—.

grypsanka — list więzienny, tajnie przesyłany. o. v. E+. K+.

grzybów — manifestacja zbrojna 13-go listopada 1904 r. na placu Grzybowskim w Warszawie: *Ale tego nowego piękna nie było w waszej plugawej odezwie o Grzybowie.* S. P. 132. o. v.

gubić szpicla — wymknąć się z pod obserwacji szpiega. o—. v.

hetmanica — kierowniczka „dromaderek". o. v.

hotel — więzienie. o. v. || *h. brystol* — więzienie przy ul. Pawiej („Pawiak"). o. v.

huśtawka — szubienica. Prow. łódzki. o—. v.

ideowiec — człowiek, kierujący się ideą || bezinteresowny: *Może odwykłem od ludzi poświęcenia, od ideowców.* S. Sym. 111. o—. v.

ideowość — kierowanie się ideą || bezinteresowność. o. v.

ideowy — kierujący się ideą || bezinteresowny. o—. v.

indyk — p. endek. żartobl. o—. v—.

inteligient — członek partji, niepochodzący ze sfery robotniczej

|| kierownik roboty partyjnej: *Pozawracali nam głowy inteligienci.* S. P. 79. o–. v.

iść do spowiedzi — iść na badania w „Ochranie". o. v. || *i. na zieloną komorę* — przechodzić nielegalnie granicę. o. v.

jakuty — zesłanie do kraju Jakuckiego Syberji Wschodniej: *Pięć lat Jakutów.* S. Sym. 199. o. v.

jechać na białe niedźwiedzie — być wysłanym do Syberji Wschodniej. o. v.

judasz — wizerka, otworek w drzwiach celi więziennej: *Ustawicznie utkwione ostrza źrenic straży, patrzącej zza judasza.* D. J. II. 196. o–. v.

kadé — rosyjska partja konstytucyjno-demokratyczna (K. D.). Ros. ка-де. 1905. o. v.

kadecki — odnoszący się do partji K. D. o–. v.

kadet — członek partji K. D. Ros. кадетъ. o–. v.

karcz — austrjacki agient policyjny. 1906. Wprowadzony przez emigrantów w Krakowie. o–. v.

kázet — komitet zagraniczny P. P. S. (K. Z.): *Wyrazy cekaev. kazet. rob:* D. M. 24. o. v.

kazetowiec — członek komitetu zagranicznego. o. v.

klasowość — stanowisko, uwzględniające interesy pewnej klasy społecznej: *Klasowość naszego programu* — tytuł broszury M. Luśni.

klasowy — stojący na stanowisku interesów pewnej klasy społecznej. o–. v.

kluska — nabój dynamitowy: *Albo się puszcza kluskę przez okno.* S. P. 75. o–. v.

kombinator — oszust: *Kapcany, tchórze, kombinatorzy!* S. P. 196. o–. v.

komuna — złodziejstwo: *My tu nie przyszli robić u was komuny.* S. P. 78. o–. v. || schronisko emigranckie: *Poszedłem na komunę, ale tam już miejsca nie było.* o–. v.

kon — konspiracja; konspiracyjnie. Nieodm.: *Chodzić tak kupami — to nie kon.* o. v.

konowy — odnoszący się do konspiracji: *To są sprawy konowe.* o. v.

konspiracja — tajemnica: *Zatruła nam wszystkim ten wyjątkowy*

dzień swoją wieczną konspiracją. S. Sym. 108. o–. v. (W znaczeniu dawnym: „spisku“ — nie używa się wcale).

konspiracyjny — odnoszący się do konspiracji, tajny: *Przybyłem tu w konspiracyjnych celach z misją dość ważną.* D. M. 169. o–. v. || *Konspiracyjne mieszkanie* — mieszkanie, służące do celów partyjnych: *Niedobitki oddziału Jana zeszły się w konspiracyjnym mieszkaniu.* Ko 69. o–. v.

konspiracyjność — umiejętność konspirowania: *Krytykuje „starych“, taktykę, brak konspiracyjności.* S. Sym. 130.

konspirować — trzymać w tajemnicy: *Niepotrzebnieście to przedemną konspirowali.* o–. v. (W znaczeniu „spiskować“ wyszło z użycia).

koński — konspiracyjny, żartobl.: *Miał tam jakieś końskie względy.* o–. v.

koresponda — korespondencja do pisma partyjnego: *Napisał ze trzy korespondy.* o. v.

koza — więzienie. o. v+.

kozuń — kozak. o. v.

kółko — najniższa jednostka organizacyjna partji: *Jedno kółko w dzielnicy wolskiej zbiera się co tydzień.* S. Sym. 132. o–. v. E–.

kraik — zabór rosyjski, pieszcz.: *Przyszła grubsza flota z kraiku.* o–. v.

kraj — zabór rosyjski w przeciwstawieniu do emigracji: *Co się tam dzieje naprawdę w tym tajemniczym kraju.* S. Sym. 11. o–. v.

krajowiec — działacz partyjny, pracujący w zaborze rosyjskim. o–. v.

krajowy — odnoszący się do zaboru rosyjskiego, w przeciwstawieniu do emigranckiego: *A cała robota krajowa?* S. Sym. 142. o–. v.

krawiecka bomba — bomba, używana przy terorze ekonomicznym w walce z chałupnictwem. 1906—7. o. v.

kresty — więzienie w Petersburgu, zbudowane w kształcie krzyża (крестъ): *Wyprawiono na pięć lat do krestów.* S. Sym. 190.

krwawa środa — środa 15-go sierpnia 1906 r. (zgładzenie jedno-

cześnie kilkudziesięciu policjantów): *Esdecy bardzo sarkali na krwawą środę.*

legalizacja — przejście ze stanu nielegalnego do legalnego. o–. v.

legalnik — członek partji, występujący pod własnym nazwiskiem i mieszkający za własnym paszportem: *Takiemu legalnikowi trudno się zakonspirować.* o. v.

legalny — niezakazany: *Braliśmy udział w legalnej robocie.* o. v.

legimata — łóżko płócienne więzienne. Niem. Liegematte. o. v.

lewica — odłam umiarkowany P. P. S.: *Przecie jest lewica.* S. P. 237. 1906. o–. v–.

lewicowiec — członek, zwolennik „lewicy" P. P. S. 1906. o. v.

lewicówka — członkini, zwolenniczka „lewicy" P. P. S. o. v.

lewik — członek „lewicy" P. P. S. Używ. tylko przez robotników. o. v.

lewicować — zbliżać się poglądami do „lewicy" P. P. S.: *Dawniej lewicował, a teraz sfraczał zupełnie.* o. v.

lewita — członek, zwolennik „lewicy" P. P. S. Złośl. z tendencją antysemicką. o–. v.

lewy — fałszywy: *Chodzę za lewym paszportem.* S. P. 245. o–. v.

likwidacja — zakończenie sprawy. Ros. ликвидація, w języku „Ochrany" — zamknięcie pewnej sprawy przez wyaresztowanie wszystkich uczestników danej organizacji. o–. v.

likwidować — kończyć sprawę przez wyaresztowanie wszystkich członków danej organizacji: *Aleksandrow likwidował P. P. S. w Żyrardowie.* o–. v.

lista — lista, na którą się zbiera składki: *Dał rubla na listę.* o–. v.

literatura — wydawnictwa zakazane: *Przywieziono ocalałą część transportu literatury do Warszawy.* Ko. 44. o–. v.

lond — Londyn: *Wyrywam do Londu.* D. J. II. 39. o. v.

luśnia — karabin. o–. v–.

łamistrejk — łamiący solidarność podczas strejku: *Porwał się do niszczenia towaru u łamistrejka.* S. P. 288. o. v.

łapacz — ajent policji śledczej. o+. v+.

machajczyk — zwolennik „Machajszczyzny". o. v.

machajewszczyzna — machajszczyzna. o. v.

machajowiec — machajczyk. o. v.

machajszczyzna — kierunek anarchistyczny, zwracający się prze-

ciwko inteligiencji w ruchu socjalistycznym, stworzony prze Machajskiego. o. v.

maksymalista — członek czy zwolennik rosyjskiej partji rewolucyjnej maksymalistów: *O was zaś wiem, że jesteście maksymalistą.* Ko. 301. o. v.

maksymalistka — członkini czy zwolenniczka partji maksymalistów. o. v.

maksymalizm — jeden z rosyjskich kierunków rewolucyjnych. o. v.

marksista — zwolennik teorji Marksa. o. v.

marksistka — zwolenniczka teorji Marksa. o. v.

marksistowski — zgodny z teorją Marksa. o. v.

marksizm — teorja Karola Marksa. o. v.

masowiec — nie należący do ścisłej organizacji: *To nie był nasz zorganizowany człowiek, ten masowiec.* S. P. 121. o. v.

masowy — nienależący do ścisłej organizacji: *Ja czytam to, czego ten masowy człowiek chce.* S. P. 80. o—. v. || odnoszący się do mas. o. v. || przeciwstawienie kółkowego (o ruchu): *Za lat kilka rozbudzi się wielki masowy ruch.* S. Sym. 144. o—. v.

masówka — zgromadzenie publiczne: *Przyjdzie inteligient wyszczekany na masówkę.* S. P. 81. 1904. o. v.

masówkowiec — mówca na masówkach. o. v.

masówkowy — odnoszący się do „masówki": *W dniach wolnościowych prowadziliśmy robotę masówkową.* o. v.

maszyna — browning, mauzer, wogóle broń palna, używana przez bojowców: *Sięgnął za pazuchę, wyjął maszynę.* S. P. 157. o—. v.

mauzer — pistolet systemu Mauzera. o. v.

mieńszewicki — odnoszący się do frakcji mniejszości S. D. rosyjskiej. o. v.

mieńszewik — członek frakcji mniejszości S. D. rosyjskiej. Ros. меньшевикъ. o. v.

milicja — specjalny, mniej ścisły rodzaj organizacji bojowej. 1906. o—. v.

mniejszościowiec — członek frakcji mniejszości S. D. rosyjskiej. 1906. o. v.

mokotów — więzienie warszawskie przy ul. Mokotowskiej.
mokra granica — przejście przez granicę wbród. o–. v.
naczalstwo — zwierzchność. Ros. начальство. o. v.
nahaj — nahajka kozacka. o. v–.
na lewo — fałszywie: *Zeznawał w Ochranie na lewo.* o. v.
narodowiec — nacjonalista: *Narodowcem nie jestem, ale nie lubię błazeństw.* S. Sym. 131. o+. v.
narożnik — szpieg, stojący na rogu ulicy. o–.
nary — prycze, wyrko więzienne. Ros. нары. o+. v.
narym — zesłanie do kraju Narymskiego: *Dostał pięć lat Narymu.* o. v.
nieczysto — pod obserwacją szpiegów: *Wszędzie było nieczysto.* D. J. II. 263. o–. v–.
niekonspiracyjny — niezachowujący tajemnicy, nieostrożny: *To jest niekonspiracyjne.* S. Sym. 135. o. v.
nielegalniczka — kobieta, przebywająca pod obcym nazwiskiem, za fałszywym paszportem. o. v.
nielegalnik — mężczyzna, przebywający pod obcym nazwiskiem, za fałszywym paszportem. o. v.
nielegalny — p. nielegalnik: *Wrócę prawdopodobnie już jako nielegalny.* D. J. II. 40. o–. v.
nielegalszczyzna — wszystko, co jest zakazane || wydawnictwa zakazane: *Znaleźli pełną walizkę nielegalszczyzny.* Ros. нелегальщина. o. v.
nieorganizacyjny — niekarny. o. v.
niepodległościowiec — zwolennik niepodległości. o. v.
niepodległościowość — ideologja zwolenników niepodległości Polski. o. v.
niepodległościowy — odnoszący się do niepodległościowości. o. v.
niewiasta — kobieta („kobieta" — wyraz w stosunkach partyjnych prawie nieużywany). o+. v.
oá — wydział organizacyjno-agitacyjny (O. A.). Nieodm.: *Wystąpił z oá i przeszedł do becji.* o. v.
obé — organizacja bojowa (O. B.). Nieodm.: *Należeliśmy zawsze do obé.* 1905. o. v.
ober — oberpolicmajster. o+. v–.

objazdowicz — agitator, objeżdżający poszczególne organizacje. o. v.
obrabiać — uświadamiać: *Co niemiara ludzi ciemnych do obrabiania.* S. P. 138. o–. v–.
obstawić — urządzić. Ros. обставить. o–. v–.
obywatel — członek opozycji niesocjalistycznej. (Dawniej, do lat 1890—2 zastępowało wyraz „towarzysz“). o–. v.
ochrana — wydział ochrony bezpieczeństwa publicznego. Ros. охрана. o. v.
ochrannik — członek, agient Ochrany. Ros. охранникъ: *Jeden z ochranników oddalił się nieco,* Ko. 256. o. v.
ochrańszczyk — członek, agient Ochrany. Ros. охранщикъ. o. v.
ochronka — ochrona, żart. o–. v.
oczyścić — uwolnić od przedmiotów, kompromitujących wobec policji: *Towarzysze tymczasem oczyścili mieszkanie.* o–. v.
odesa — morska droga transportu „bibuły“. 1900—5. o. v.
odpucować — oczyścić oskarżonego, odwołując zeznania przeciwko niemu. o. v.
odsiadka — kara więzienna. Ros. одсидка. o. v.
odsiedzieć — odbyć karę więzienia. o. v.
ofiara — niewinnie aresztowany lub udający niewinnie aresztowanego. o–. v.
ofik — oficer. o+. v.
ogłosić — ogłosić za szpiega w piśmie partyjnym. o. v.
okaér — okręgowy komitet robotniczy (O. K. R.): *Było obecnych dwóch członków okaeru.* 1903—4. o. v.
okaerowiec — członek „okaeru“. o. v.
okaerowy — odnoszący się do „okaeru“. o. v.
okręg — terytorjalna jednostka organizacyjna partji: *U nas w okręgu były duże wsypy.* S. P. 242. o. v. || komitet okręgowy, posiedzenie komitetu okręgowego: *Zwołano okręg i ten to załatwił.* o. v.
okręgowiec — funkcjonarjusz partyjny, zarządzający okręgiem; członek komitetu okręgowego. o. v.
organizacja — partja lub część partji: *Jest to człowiek dzielny, jakich niewielu mamy w organizacji.* o–. v.
organizacyjny — karny. o–. v.
ornat — worek na „bibułę“ lub broń, wkładany pod zwierzchnie

ubranie: *Poszedł do jednego z towarzyszów po przygotowany ornat oraz broń.* Ko. 113. o–. v.

paczka — grupa, grono osób: *Nie znam nikogo z tej paczki.* o+. v.

pakowny — zdolny do przenoszenia znacznych ilości bibuły czy czcionek: *Facetka jest zawsze pakowniejsza.* D. J. II. 114. o–. v.

papuas — członek P. P. S., żartobl. o. v.

papuaska — członkini P. P. S. o. v.

partyjniczka — członkini partji. o. v.

partyjnik — członek partji: *Znalazł się na maleńkim zebraniu towarzyskim partyjników.* Ko. 72. o. v.

partyjny — członek partji: *Bracia poznali, że ludzie są partyjni.* S. P. 83. o–. v.

pasek — paszport. o–. v–.

patrjotnik — frazesowicz nacjonalistyczny. o–. v.

pawiak — więzienie przy ul. Pawiej w Warszawie: *Karolek siedzi na Pawiaku.* S. P. 230.

pawilon — więzienie dla „politycznych“ w Piotrkowie. o–. v.

pedé — postępowa demokracja (P. D.). 1904. o. v.

pedecja — postępowa demokracja (P. D.). o. v.

pedecki — odnoszący się do postępowej demokracji: *Większość zebranych aprobowała argumenty pedeckie.* Ko. 191. o. v.

pedek — członek, zwolennik postępowej demokracji: *Nie pomogły prośby i przedstawienia nielicznych pedeków.* Ko. 196. o. v.

pepeés — polska partja socjalistyczna (P. P. S.). Odm. albo *pepeesu, -owi,* albo nieodm.; w tym ostatnim wypadku fem. 1893. o+. v. || członek P. P. S.: *A pepeesem będziesz?* D. J. II. 296. o–. v.

pepeesdé — polska partja socjalno-demokratyczna Galicji i Śląska (P. P. S. D.). Nieodm. o. v.

pepeesdecki — odnoszący się do P. P. S. D. o. v.

pepeesdek — członek P. P. S. D. o. v.

pepeesiak — członek P. P. S. o. v.

pepeesowiec — członek P. P. S. *Ej, taki z was pepeesowiec.* S. P. 237. o. v.

pepeesówka — członkini P. P. S. o. v.

pepeesowość — ideologja P. P. S. o. v.
pepeesowski — odnoszący się do P. P. S.: *Wasz cały tak zwany p. p. s. -owski rozpęd.* S. P. 129. o. v.
pepeesowy — odnoszący się do P. P. S.
pepesowiec — p. pepeesowiec. o+. v.
pepeeśnik — p. pepeesowiec. 1893—4, obecnie nieużywane.
piątka — jednostka organizacyjna bojówki: *Wyrzucili go z piątki i z bojówki.* S. P. 274. o–. v–.
piąty rok — r. 1905. o. v.
pies — strażnik. o. v.
piesek — gorliwiec (o urzędniku). o+. v.
pietrać się — bać się. o. v.
pietra mieć — bać się. o+. v+. E+.
piguła — kula. o–. v.
pigułka — kula. o . v. E. („zjeść pigułkę" — być zastrzelonym).
piter — Petersburg. Ros. Питеръ. o–.
piterczyk — działacz partyjny, który ukończył wyższy zakład naukowy w Petersburgu. o. v.
pluć — strzelać: *Pluć! — krótko odrzekł zapytany ... wyjmując rewolwer.* Ko. 53. o+. v. K+.
poczta — przesyłka listów więziennych: *Pomagały mu przeprowadzać pocztę.* Ko. 161. o–. v. K. sznur.
podbiuro — mieszkanie, w którym na umówione hasło otrzymuje się adres biura: *Przecie to u was podbiuro?* S. P. 231. o. v.
podgolić — zabić. Prow. płocki. o–. v.
pogrążyć — zgubić: *Jednego mojego słowa było dość, żeby cię pogrążyć.* S. P. 173. o+. v.
pokwitować — ogłosić w piśmie partyjnym, że coś zostało przez partję dokonane (czyn terorystyczny, konfiskata i t. d.): *Nie pokwitowano tego strażnika w „Robie".* o–. v.
policaj — policjant: *Tam policaja, co broni burżuazji, nie tknie świadomy towarzysz.* S. P. 80. o+. v+.
polikier — policjant. o. v.
polikus — policjant. o. v.
polip — policjant. o–. v.
polityczny — więzień stanu, w odróżnieniu od kryminalisty. ||

działacz rewolucyjny: *Polityczny jestem — wyznał Linowski* D. J. II. 277. o–. v.

polityk — p. polityczny. o–. v.

pomagier — pomocnik. osoba, pełniąca funkcje podrzędne w partji. o–. v–.

pomagierka — pomocnica, pełniąca funkcje podrzędne w partji: *Jak gdyby mu była nie matką, jeno partyjną pomagierką.* S. P. 100. o. v.

pomarańcza — bomba. o–. v.

porozłamowy — odnoszący się do czasu po rozłamie P. P. S. w r. 1906: *W odezwach porozłamowych wspominano o tym.* o. v.

postawić - zorganizować, założyć, ufundować: *Postawiliśmy nową drukarnię i lepszą granicę.* o–. v–.

powiatowiec — kierownik organizacji powiatowej. o. v.

powierka — ront więzienny: *Po powierce o szóstej.* Ko. 175. Ros. повѣрка. o. v.

półpasek — przepustka graniczna. o+. v–.

prawica — odłam rewolucyjny P. P. S.: *Jest prawica.* S. P. 237. o . v–.

prawicowy — odnoszący się do „prawicy" P. P. S.: *Przeszedł wniosek prawicowy.* o–. v.

prawicówka — zwolenniczka „prawicy" P. P. S. o. v.

proklama — proklamacja, odezwa: *Oblepiono proklamami wszystkie parkany.* o–. v.

proklamacja — odezwa. Wych. z użycia. o–. v.

proletarjacki — odnoszący się do proletarjatu: *Była wrogo usposobiona do wszelkich ruchów proletarjackich.* Ko. 273. o. v.

proletarjatczyk — członek partji „Proletarjat." o. v.

proletarjusz — jednostka z proletarjatu: *Rozjadł się proletarjusz.* S. Sym. 100. o+. v.

prowok — prowokator, szpieg: *Wsypał nas wszystkich nędznik prowok.* S. Sym. 129. o. v.

prowokacja — działalność prowokatora; (często) zdrada. o–. v.

prowokator — agient prowokacyjny (agent provocateur). o–. v.

przedrozłamowy — odnoszący się do czasu z przed rozłamu PPS. w r. 1906: *Pamiętamy jeszcze dyskusje przedrozłamowe.* v.

przedświtowiec — zwolennik „Przedświtu". v.

przedświtowy — odnoszący się do „Przedświtu". v.

przemysłowiec — aresztowany na zebraniu przy ul. Przemysłowej w r. 1906: *Przyłączono go do procesu przemysłowców.* v.

przykład — kolba. Ros. прикладъ. Używ. tylko przez robotników. v.

przyprowadzić szpicla — pozwolić przez nieostrożność przyjść za sobą szpiegowi. v–.

przyznawać się na lewo — zeznawać fałszywie. v.

pseudo — psedonim: *Ja się nazywam Bartosiak, z pseuda „Krzywy"*. Używ. tylko przez robotn.

pseudomja — pseudonim. Używ. przez rob. na prowincji, zwłaszcza w Łodzi.

psycholog — szpieg: *Chybaby zjadł djabła psycholog.* D. J. II. 269. v.

pucować — oczyszczać oskarżonych, odwołując zeznania. v.

pudło — więzienie. v.

pukanie — rozmowa przez ścianę więzienną zapomocą wypukiwania: *Do bajecznej wprawy dochodzi się w pukaniu.* Ko. 161. v.

pukać — rozmawiać zapomocą pukania w ścianę: *Stadnicki nie pierwszy raz już siedział w „kozie". pukać jednak nie umiał.* Ko. 155. v–.

pukanina — strzelanina. v.

pukawka — rewolwer. v–. E+. K. pistolet.

puszczać bibułę — rozpowszechniać wydawnictwa nielegalne: *Jednego dnia puszczono „Roba" po wszystkich dzielnicach.* v.

radykalizować — wypowiadać się skrajnie: *Radykalizowała jakby była esówką.* v.

radykalja — ogół radykalistów: *Zebrała się i radykalja z całego miasta.* v.

radykalizować się — stawać się skrajnym: *Powoli radykalizował się.* v.

radykał — człowiek skrajnych przekonań; socjalista. v.

radykałka — kobieta-radykalistka. v.

randka — spotkanie się w umówionym miejscu (rendez-vous): *Zapowiedział mi randkę w tygodniu.* S. Sym. 133. v.

rataj — więzienie ratuszowe w Warszawie: *Siedzi na rataju, palcem w bucie kiwa* (z piosnki więz.). v.

ratusz — więzienie ratuszowe w Warszawie: *Dwa miesiące w ratuszu.* D. M. 70. v–.

rewirus — rewirowy. v.

rewizjonista — zwolennik rewizjonizmu. v.

rewizjonizm — jeden z kierunków w socjalnej demokracji. v.

rewja — rewizja: *Wczoraj miałem rewję.* v–.

rob — „Robotnik", organ P. P. S. *Padają niezrozumiałe dla Jasia wyrazy ... „rob".* D. M. 24. v–. || — robotnik, używ. tylko przez intel.: *Wzięto pięciu robów i jedną robociarkę.* v–.

robić — wykonywać akcję bojową, zabijać: *Lecieli na łeb na szyję robić szpicla.* S. P. 239. v–.

robociarka — robotnica. v.

robociarski — robotniczy: *Wieczna głupota robociarska.* S. P. 81.

robociarz — robotnik: *Robociarze przyszli.* S. P. 84. v.

robota — działalność partyjna: *Na takich nie-ludziach stoi cała nasza robota.* S. P. 59. || akcja bojowa: *Ciekawość zobaczenia „roboty" bojowców walczyła w nim z obawą o własne życie.* Ko. 245. v.

rogów — napad na pociąg pod Rogowem w r. 1906. v–.

rozjazdowicz — agitator, utrzymujący stosunki między poszczególnemi organizacjami a centrum partyjnym. v.

rozkleić się — zdradzić się przy badaniu. v.

rozkonspirować — zdradzić coś, co jest tajemnicą.

rozkonspirować się — ujawnić właściwe nazwisko, właściwą rolę w partji. v.

rozłam — rozłam P. P. S. na dwie frakcje w r. 1906. v.

rozłamowy — odnoszący się do rozłamu w P. P. S. v.

samoobrona — organizacja pogotowia zbrojnego: *My z gajerowskiej samoobrony.* S. P. 83. v.

schodka — zgromadzenie. Prow. białostocki. Ros. сходка. v.

sekret — zasadzka straży pogranicznej. Ros. секретъ. *Sekretów nawystawiali kupę w jakichś dziurach.* Ko. 4. v–.

serbja — więzienie kobiece przy ulicy Pawiej w Warszawie. 1878—9 (wojna rosyjsko-turecka, zwana popularnie „serbską"). v.

sfraczeć — stać się zwolennikiem Frakcji Rew. P. P. S. v.
skałon — urynał więzienny. v.
skieł — strażnik, policjant. v. E+.
smok — strażnik graniczny: *Dopiero koło nas gnizdały smoki.* Ko. 4. v–.
socjalhakatysta — socjalista niemiecki o tendencjach szowinistycznych. 1898. v.
socjalhakatyzm — szowinizm niemiecki w szacie socjalistycznej. v.
socjallitwactwo — nacjonalizm żydowski w przebraniu socjalistycznym. 1910.
socjallitwak — nacjonalista żydowski w przebraniu socjalistycznym. 1910.
socjalny — socjalistyczny. Używ. tylko przez rob. v.
socjalpatrjota — zwolennik P. P. S. Iron. 1893—4: *Straszne esdeki i dogryzały mi od socjalpatrjotów.* D. M. 17. v.
socjał — socjalista: *Czapek nie zdjęli! Socjały!* Ko. 188. v.
socjoł — socjalista. Żart. v.
sołdryk — żołnierz rosyjski. v.
spepeesieć — stać się zwolennikiem P. P. S. v.
spietrać się — wystraszyć się. v.
spluwa — rewolwer: *Pan niema się co bać ze spluwą w kieszeni.* Ko. 5. v. E. spluwka (łódzk.).
społecznictwo — zajmowanie się sprawami społecznemi. v.
społeczniczka — zajmująca się sprawami społecznemi. v.
społecznik — zajmujący się sprawami społecznemi. v.
spowiedź — badanie w „ochranie". v–.
spropagować kogoś — pozyskać, przekonać: *Spropagował na to kilku chłopów.* v.
sprzątnąć — zabić: *I szpiclaście sprzątnęli.* S. P. 251. v.
stosunki — najluźniejsza forma organizacji partyjnej: *Można go użyć do rozszerzenia naszych stosunków w sferach robotniczych.* S. Sym. 105.
stójkus — stójkowy. v.
strajk — p. strejk. v.
strejk — solidarne powstrzymanie się od pracy. Ang. „strike". v. *s. ekonomiczny* — s., mający na celu zdobycze materjalne. v. *s. głodowy* — p. głodówka. v. *s. manifestacyjny* — s., nie-

mający na celu bezpośrednich zdobyczy. v. *s. polityczny* — s., mający na celu zdobycze polityczne. v.

strejkować — solidarnie powstrzymywać się od pracy.

strejkowy — odnoszący się do strejku: *O zmroku jednego z pierwszych dni strejkowych.* Ko. 50. v.

stryk — stryczek, szubienica: *A tamci poszli na stryk.* S. P. 162. v–.

sucha granica — przejście przez granicę suchą nogą. v–.

sympatyczka — zwolenniczka partji, nienależąca do organizacji. v.

sympatyk — zwolennik partji, nienależący do organizacji: *Sympatyków w okolicy żadnych.* D. J. II. 199. v.

sypać — zdradzać: *Sypało tylko dwuch na stu dwudziestu wziętych.* v–. || biec.

szewcka bomba — bomba, używana przy terorze ekonomicznym w walce z chałupnictwem. v–.

szóstka — jednostka organizacji bojowej. v–.

szósty rok — 1906 r.: *W szóstym roku wysłali mię do Narymu.* v–.

szpicel — szpieg, agient policji tajnej: *Na mnie starą żaden szpicel nie spojrzy!* S. P. 104. v+.

szpicelek — szpieg. Zdrobn. v.

szpiclować — szpiegować: *Szpiclujcie wroga* ... S. P. 54. v.

szpiclowanie — szpiegowanie: *To jest szpiclowanie cudzej duszy.* S. P. 54. v.

szpiclówka — szpiegówka, szpiegowniczka. v.

szpik — szpieg. Ros. шпикъ: *Trza mieć ubranie porządne, żeby szpikom w oczy nie leźć.* S. P. 290. v.

szpjon — szpieg. Ros. шпіонъ. Używ. tylko przez rob. v–.

szpon — szpieg, p. szpjon. Używ. tylko przez rob. v–.

sztrajk — p. strejk. v.

sztrajkować — p. strejkować. v.

sztuba — gimnazjum. v–.

sztubacki — gimnazjalny. v–.

sztubak — gimnazjalista. v–.

szwarc — kontrabanda. v+.

szwarcować — przemycać. v+.

szwarcowanie — przemycanie. v+.
szwarcownik — przemytnik. v+.
śledź — sędzia śledczy. v–.
śpiewać — zdradzać w śledztwie. v–. Przyznawać się w śl.
tebek — członek organizacji techniczno-bojowej (T. B.), 1905. v.
technik — pracujący w dziale „techniki" partyjnej. v.
technika — drukarnie, składy, laboratorja, „granice" partyjne: *Czy też pracuje w technice?* Ko. 114. v.
technikier — p. technik. v.
technikierka — kobieta, pracująca w „technice" partyjnej: *Przed technikierką z sympatji i fantazji.* Ko. 320. v.
telefon — rozmawianie przez ścianę więzienną: *Obie cele porozumiewały się zapomocą telefonu.* v.
teror — walka zapomocą zamachów. v. || *t. ekonomiczny* — t., mający na celu osiągnięcie zmian charakteru ekonomicznego. v. || *t. kamienny* — zamachy na pomniki. || *t. polityczny* — t., mający na celu osiągnięcie zdobyczy politycznych. v.
terorysta — uczestnik, zwolennik walki terorystycznej. v.
terorystyczny — odnoszący się do teroru.
tłuszcz — broń, transport broni („tran" zastąpiony synonimem). v.
towarzysz — socjalista: *Wszyscy jesteśmy towarzyszami i towarzyszkami.* Ko. 74. v–.
towarzyszka — socjalistka. v–.
tran — transport. v.
transport — określona ilość „bibuły", przenoszonej przez granicę: *Pojechali do Piotrowina zabrać część transportu.* Ko. 18. v–.
transporciarz — przemytnik. v.
tunel — droga do przesyłania listów wewnątrz więzienia. v.
ubojowić — wyszkolić pod wzgl. bojowym: *Ogół partyjny ma być ubojowiony.* v.
ubojowienie — wyszkolenie bojowe. v.
ulika — dowód. Ros. улика. v.
umiarkowaniec — zwolennik Frakcji Umiarkowanej P. P. S. 1906. v.
urabiać na prowoka — namawiać lub zmuszać kogoś do prowokacji, zdrady. v.

urządzić granicę — wynaleźć i zorganizować stałe przeprawianie przez pewien punkt graniczny. v–.

wa — Warszawa. Nieodm.: *Przyjechał prosto z wa.* v–.

walkoklasista — zwolennik pisma „Walka klas". v-

walkoklasowiec — p. walkoklasista. v.

walkoklasowy — stojący na gruncie walki klas. v.

wałówka — pożywienie, otrzymywane w więzieniu z wolności: *Naładował pełen koszyk dla siostrzeńca na wałówkę.* S. P. 269. v.

warszawianka — pieśń „Warszawianka". v.

watówka — rewolwer systemu Welodoka. v.

wi — Wilno. Nieodm. v–.

wiać — uciekać: *Trzech ich wiało z Sieradza.* v–.

widzenie — odwiedzenie więźnia: *Przez trzy widzenia zawoziłem jej wędliny.* S. Sym. 184. v–.

większościowiec — członek frakcji większości S. D. rosyjskiej. v.

więzień — więzienie. Używ. tylko przez robotników. v–.

winda — sznurek do przesyłania „grypsów". v–.

wisielnik — skazany na powieszenie. Ros. висѣльникъ. v.

wlać się — zostać aresztowanym. v.

wpaść — zostać aresztowanym. v–.

wsypa — aresztowanie: *Nie byłoby tylu wsyp.* S. P. 233. v–.

wsypać kogo — zdradzić: *Wsypał nas wszystkich nędznik prowok.* S. Sym. 129. || *w. się* — być aresztowanym: *I przez tych oficerów wy się wsypali?* S. P. 165. v–.

wsypka — wpadnięcie w ręce policji. Wyraz, obecnie prawie zupełnie wyparty przez „wsypę". v–.

wubé — wydział bojowy (W. B.). 1905. v.

wukaér — warszawski komitet robotniczy (W. K. R.). v.

wúzet — wydział zagraniczny (W. Z.). 1909. v.

wybrać — wyaresztować: *A bo ja wiem, czy Stępowskich do tego czasu nie wybrali?* S. P. 233. v.

wydział — kierownicze ciało partji: *Ja dzisiaj muszę się widzieć z kimś z wydziału.* S. P. 231. v–.

wydziałowiec — członek wydziału. v.

wygarnąć — wyaresztować. v–.

wykładowiec — prowadzący wykłady. v.

wypiska — sprawunek z wolności dla więźnia. Ros. выписка. v.

wyrobiony — posiadający pewien zasób uświadomienia i praktyki partyjnej: *Jest to facet dość nieźle wyrobiony.* S. Sym. 105. v.

wyrokowiec — więzień, który już otrzymał wyrok. v.

wystawiać — uciekać. v+. E+.

wysyłka — zesłanie. Ros. высылка. v.

wziąć — aresztować: *Kto został wzięty?* D. J. II. 269. v.

zaagitować — pozyskać: *Lolek go zaagitował.* S. Sym. 101. v.

zabrać — aresztować: *Któregoś dnia zabrali kilku kolegów syna.* S. P. 97, || *z. szpicla* — pozwolić przez nieostrożność pójść za sobą szpiegowi. v.

zabrudzić — narazić na szpiegowanie. v.

zagranica — organizacja zagraniczna: *A istniejemy dlatego, żeby zagranica miała jakiś punkt oparcia.* S. Sym. 143. || wysyłka zagranicę: *Ci, co dostali zagranicę, będą mogli wrócić.* D. M. 17. v–.

zagranicznik — działacz emigracyjny; działacz krajowy, przysłany z emigracji. v–.

zakatrupić — zabić. v–.

zakonspirować — zataić: *Ludzie nasi, rozproszeni po zakonspirowanych kółkach.* S. Sym. 182. v.

zamek — więzienie dla politycznych w Lublinie. v–.

zamienić — zamienić wyrok śmierci na katorgę: *Dostał stryk, ale mu zamienili.* v–.

zasadzka — posterunek policyjny, zostawiony w mieszkaniu po rewizyi: *W mieszkaniu jest zasadzka.* S. P. 233. v.

zasypać — skompromitować, zdradzić: *Jestem zasypany.* S. P. 234. v–.

zaszpiclować się — skompromitować się wobec szpiegów: *To mieszkanie było dawno już zaszpiclowane.* v.

zaszpiclowanie — skompromitowanie wobec szpiegów: *O zaszpiclowaniu mowy niema.* Ko. 18. v.

zbandycieć — stać się bandytą. v.

zborniak — więzienie transportowe na Pradze. Ros. сборная. v.

zebranie — posiedzenie członków partji: *Odbywać z niemi regularne zebrania.* S. Sym. 130. v.

zendeczeć — stać się zwolennikiem N. D. v.
zesdeczeć — stać się zwolennikiem S. D. v.
zesłanie z wyborem — kara zesłania z dowolnym wyborem miejsca pobytu. v.
zetwucé — związek walki czynnej (Z. W. C.). Nieodm. 1908. v.
zetwuceowiec — członek Z. W. C. v.
zetwuceowy — odnoszący się do Z. W. C. v.
zgubić szpicla — wymknąć się z pod obserwacji szpiega. v–.
zielona granica — p. zielona komora.
zielona komora — granica, którą się przechodzi nielegalnie: *Linowski nieraz chodził na komorę zieloną.* D. J. II. 191. v–.
zielony — rosyjski strażnik celny: *Zieloni strażnicy powęszyli trochę pod ławkami.* Ko. 110. v–.
zlegalizować się — przestać być nielegalnym. v.
zlokautować — wydalić kogoś zapomocą lokautu: *Liczba zlokautowanych robotników doszła do 20 tysięcy.* v.
złodziejaszek — złodziej: *Marna kreatura, złodziejaszek jakiś.* Ko. 11. v.
zorza — czasopismo „Przedświt“. v–.
z pyskiem — ustnie: *Nie było bibuły, więc chodził na kółka z pyskiem.* v.
zrobić — dokonać jakiejś akcji: *Zrobić pocztę, monopol, pociąg* — dokonać napadu w celu konfiskaty na poczcie, w monopolu, w pociągu; || zabić: *Zrobić strażnika, szpicla.* 1905.
zsocjalizować — zrobić z kogoś socjalistę. v.
zsocjalizować się — stać się socjalistą. v.
zubatowiec — zwolennik „zubatowszczyzny“, członek organizacji Zubatowa. 1900. Ros. зубатовецъ.
zubatowszczyzna — kierunek i organizacja, usiłujące wyzyskać „ekonomizm“ przeciwko socjalizmowi w interesie rządu z inicjatywy Zubatowa. Ros. зубатовщина. 1899—1900.
zwiać — uciec: *Mogli też ostrożniej jechać i zwiać w razie czego.* Ko. 19. v–.
związkowiec — członek związku zawodowego. 1905. v.

Druk ukończono dn. 15-go stycznia 1912 r.

Kazimierz Nitsch.

Polska fonetyka międzywyrazowa.

Studjum z gieografji językowej.

(Z mapą).

1. Dwa razy pisałem o polskim „sandhi“: w „Przyczynkach do wymowy dzisiejszej polszczyzny literackiej“ (MPKJ IV 420—9) i w „Próbie ugrupowania gwar polskich“ (RWFil XLVI 349—51), do czego jeszcze dodałem nowy szczegół w popularnej „Mowie ludu polskiego“ (1911, str. 57—60); por. też obie mapy. Dziś chcę się zająć pewnym, dopiero w lecie 1910 poznanym szczegółem tego zagadnienia, szczegółem głównie gieograficznym, niepozbawionym jednak głębszego znaczenia teoretyczno- i historyczno-językowego. Dotyczy on tylko najciekawszej części polskiego „sandhi“: udźwięczniania końcowych spółgłosek przed początkowemi sonornemi i pełnogłoskami, ile razy więc w dalszym ciągu mówię o udźwięcznianiu, odnosi się to tylko do wymienionej pozycji.

Teoretycznie zajmował się tym zjawiskiem pierwszy jego obserwator, prof. Baudouin de Courtenay, por. Szkice językoznawcze I 413—8, ale poprzestał zaledwie na zapowiedzi rozprawy. Dopiero wskutek moich „Przyczynków ...“ zajął się nim Rudnicki, por. wyżej, str. 175—207, rozprawkę: „Udźwięcznianie wygłosowych bezdźwięcznych w fonetyce międzywyrazowej w polszczyźnie i w językach słowiańskich a jedność psychologiczna wyrazu“. Jakkolwiek jego subtelne analizy psychofone-

tyczne wnikają głęboko w istotę rzeczy i bezwątpienia bardzo nas zbliżają do jej zrozumienia, to jednak wątpię, czy wszystkie jego wnioski, między innemi chronologja zjawiska, dadzą się pogodzić choćby z faktami gieografji językowej.

Kilka słów wreszcie poświęcił tej sprawie Brückner w omówieniu mojej „Próby ugrupowania", por. RWFil XLIX 49—50. Przedewszystkim oświadczył kategorycznie, że izofona tego zjawiska, podobnie jak i inne, „niema głębszego znaczenia", jest przypadkowa. Wobec tego wyrażam przekonanie, że choćby moje „hipotezy" (za takie je wyraźnie podałem) były mylne czy zbyt daleko idące[1]), choćbyśmy nie zdołali narazie wyjaśnić gieografji omawianego zjawiska, to jednak głębszego znaczenia odmówić jej niepodobna. Nie należy ono bynajmniej do tych zmian językowych, co to równocześnie powstają w różnych odległych miejscach, jakgdyby przypadkowo [„jest i na tem koniec, taksamo mogłoby i nie być, albo mogłoby być odwrotnie: w Wielkopolsce, a nie być na Mazowszu" — powiada np. na str. 45 Brückner o t. zw. „mazurzeniu"!]: ja przynajmniej nie mogę położyć na karb przypadku, jeżeli dane zjawisko, unikat na całym terytorjum słowiańskim, zajmuje obszar ściśle jednolity, bez żadnych wysp językowych. Że obejmuje ono Słowaczyznę a niecałą Polskę, to sprawy nie zmienia: nie jedyny to przykład tego rodzaju. Weźmy choćby polski akcent, obejmujący też — nie mówiąc już o ruskich Łemkach i morawskich „Lachach" — całą wschodnią Słowaczyznę, a nie obejmujący o wiele bliższych Polakom nawet południowych Kaszubów; a ileż takich faktów np. w południowej Słowiańszczyźnie! — Według Brücknera „o wiele ważniejsze, byłoby stwierdzenie dawności tej cechy", to też podaje *jezdem* z r. 1545 i *wżdy dześćie* z w. XVII (z którego przykład, z Opalińskiego, dawał już

[1]) Wywody Brücknera w rozdziale »O znaczeniu izofon polskich«, l. c. 42—53, w których stanowczość zdania zastępuje nieraz argumenty, a w dodatku niezawsze ściśle oddające moją myśl, nie zdołały mnie przekonać w żadnym punkcie istotnym. Szczegółowe uzasadnienie odkładam do czasu ponownego rozpatrzenia kwestji ugrupowania gwar polskich. Jakiego rodzaju będą zmiany w mych poglądach, tego przykładem może być niniejsza rozprawka.

Baudouin). Co do ważności, to bynajmniej nie chcę przeciwstawiać temu twierdzeniu opinji np. Szachmatowa, który w swych kursach litografowanych uważa fakty djalektyczne za najważniejszy materjał nawet dla historji języka, a zabytkom przypisuje bądźcobądź drugorzędną rolę stwierdzania wniosków wyciągniętych z dzisiejszej rozmaitości językowej. Bezstronnie chyba uważam dla zbadania danego języka obie strony: historyczną i gieograficzną, za jednakowo ważne, chociaż na podstawie właśnie fonetyki międzywyrazowej mógłbym drugą z nich wywyższać. Przy innych faktach rzecz może się mieć inaczej, ale przy tym o wiele więcej daje dzisiejszy stan gwarowy, bo zabytki poza formami morfologicznemi z *-em, -eś* ... wymowy międzywyrazowej nie odbijają. Zresztą w „Próbie ugrupowania gwar“ stwierdzanie dawności zjawiska było bądźcobądź rzeczą drugorzędną, skoro się wprawdzie wie, że w XVI w. istniało, ale gdy niemożna oznaczyć ówczesnego jego rozprzestrzenienia. O takie przykłady, jak Brücknera, nietrudno, mogę np. przytoczyć: z Katechizmu brzeskiego 1553/4, w Collect. bibl. Krasińskich nr. 1, *abyzmy* str. XXIII; z książki „Nazwiska Z obiáwienia Ianá Swiętego, Krystusowi, Zborom Páńskim. Prawdźiwym y Fálszywym náuczyćielom, służące“, druku z r. 1596 czy 1597, dość konsekwentnie mającego asymilację grup spółgłoskowych, np. *prośby, lidźbá,* także *chcełi* A 1 v, *będźieźli* A 3 v obok *chceszli* F 2 r, *iesli* A 1 v, A 3 v, B 2 r, *iestesmy* G 4 r, a nawet *słyszyż rozność* H 2 v, *vkażeż Antykrystá* K 4 r (coprawda, też przed przecinkiem: *słyszyż, támże* L 3 v); z Walnej wyprawy do Wołoch ministrów na wojnę z r. 1617, w BPP nr. 59: *stługłem* 42 ... i t. p. Dalej w przeszłość jednak sięgnąć niełatwo. Tak np. Kazania Gnieźnieńskie, wcale konsekwentnie piszące na końcu wyrazu bezdźwięczną (RWFil XXV 12), piszą ją jednak równie dobrze przed następującą bezdźwięczną, np. *podluk pstego* 176b 28, jak i przed dźwięczną: *okrǫk słothy* 'złoty' 5a 21, *kaszal(cy) gest on goroczego olegu f kacz bil nalacz* 180a 28, wskutek czego niema kryterjów do osądzenia wymowy: *podluk obyczaga* 4a 8, *bǫcz mir na szemy* 176b 25, *pryclad o tętho* 179b 15 i t. p. Dzieje się to z tych

samych przyczyn, dla których się i dziś fonetykę międzywyrazową tak trudno uświadamia, o czym zaraz niżej.

2. Omawiane zjawisko głosowe bardziej niż jakiekolwiek inne należy do t. zw. „bezwyjątkowych", dokonywających się „nieświadomie". Wprawdzie silna jest teraz w nauce tendencja do zaprzeczania tej „nieświadomości", ale skoro nawet taki zwolennik wypowiedzianego w tym kierunku zdania Rozwadowskiego jak Rudnicki dodaje: „pozostaje tylko określić stopień i zakres świadomości dla tych przebiegów" (zob. wyżej str. 174—5), to widocznie zupełnie z tą pewnego rodzaju nieświadomością zerwać trudno. Nie mam zamiaru rozbierać tu kwestji teoretycznej, zwracam tylko uwagę na następujące empiryczne fakty:

1) Z tylu badaczy polskich djalektów żaden nie zwrócił uwagi na samo choćby istnienie w Polsce różnych zasad „sandhi", przeważna część nie mówi o nim zupełnie. Tak np. prof. Baudouin sądzi, że „Polacy, ulegli silnemu wpływowi pisowni i nauki szkolnej lub też innych języków słowiańskich, bez podobnej akomodacji spółgłosek w spojeniach międzywyrazowych, przedewszystkim języka rosyjskiego, wymawiają *jestem, jesteś, jesteśmy, jesteście* i wogóle tylko rzadko i w słabym stopniu objawiają w swym wymawianiu skutki wyżej wskazanej akomodacji" (MPKJ I 124); swoją wymowę mazowiecką mógł tak objaśniać, z pewnością jednak nie uczyniłby tego co do wymowy ogółu Polaków z Mazowsza, gdyby nie przechodził koło niej bez zwracania uwagi na „sandhi". Prof. Malinowski, pochodzący z Lubelskiego, zauważył obcą sobie fonetykę międzywyrazową na Śląsku, później jednak nigdy się tym nie zajmował. Matusiak, stanowczo jeden z lepszych dawniejszych badaczy gwarowych, pochodzący z okolic bez udźwięcznienia, a żyjący dłuższy czas w Krakowie w otoczeniu udźwięczniającym, mimo to w swej „Gwarze lasowskiej" cechę tę pominął. Nie zwraca na to dostatecznie uwagi tak wybitny djalektolog jak Lorentz (por. MPKJ IV 422—3, odnośnik), nie zwracałem dość długo i ja.

2) Nie znam człowieka z „inteligiencji" czy z „ludu", któryby świadomie tę cechę u siebie zmienił. Jak trudno ją sobie uświadomić, stwierdziłem raz w gronie kilku osób, które wezwałem do podania różnicy między wymawianemi przeze

mnie *głos_narodu* a *głoz_narodu*: żadna nie zwróciła uwagi na *s* — *z*. Ja sam długie lata nie słyszałem braku udźwięcznienia u swojej matki, pochodzącej ze wschodniej Galicji, mimo ustawicznego przeciwieństwa do mego udźwięczniającego rodzeństwa, a zacząłem się tym zajmować dopiero pod wpływem mazowieckich form typu *ziąt-em*, nie typu *ziąk'-em ziąt*, gdzie mnie uderzała tylko palatalność *k*. Sądzę też, że niezaprzeczone szerzenie się wśród inteligiencji typu *obras_leży* polega o wiele więcej na kulturalnym wpływie Warszawy (widoczne to zwłaszcza w wielkopolskich i małopolskich częściach Kongresówki, a nieraz także i w Krakowie u osób, choćby częściowo i pośrednio związanych z Warszawą), niż na wpływie pisma i szkoły. Bo pismo wywołuje chyba tendencję, oczywiście bezskuteczną, do rozróżniania w mowie *obraz_leży* od *pas_leży*: widoczne to u tych osobników, co nawet po zwróceniu im na to uwagi stanowczo utrzymywały, że mówią *wróćmy* ale *chodźmy*, mimo że na każdym kroku stwierdzałem u nich w obu typach *ć* lub w obu *dź*. Podobnie jak Matusiak zwrócił uwagę tylko na typ *tług-em*, a ja najpierw na *ziąt-em*, tak sfera wykształcona uświadamia sobie tylko jeden jedyny wyraz z tą zmianą, mianowicie unieruchomione już formy *jezdem, jezdeś* ...; jedyny to też przykład, gdzie szkoła — co najpóźniej w niższych klasach gimnazjalnych — wyrugowała typową u mnie krakowską dźwięczność. Tylko tą nierozerwalnością tłómaczy się też, że jedynie forma *jezdem* narusza prawidłowość gieograficzną: trafia się ona w klasach wykształconych Galicji wschodniej, słyszałem ją obok *jestem* na Mazowszu pod Czerwińskiem. Toteż omawianą cechę bardzo łatwo wywołać: niejeden raz kazałem Małopolaninowi powtórzyć *brat_matki* i stale otrzymywałem od niego *brad_matki*; podobnie Mazur wyraźne *obraz_leży* powtarza jako *obras_leży*.

3. Poza Polską omawiane zjawisko występuje we wschodniej Morawie. Najdalsze ku pd.-zachodowi przykłady mamy z djalektów: dolnobeczewskiego, a więc z okolicy Przerowa: *zme, g městu, g oltáři* (por. Gebauer, Hist. mluvnice j. českého I 325), i zlińskiego: *nidz u náz nenandeš* (Bartoš, Dialektologie moravská I 12). Rzecz charakterystyczna, że dzieje się to tylko

na terytorjum, zmieniającym końcowe dźwięczne przed pauzą w bezdźwięczne, a obejmującym — według materjału rozproszonego w obu tomach Bartoša — narzecza: laskie prócz gwary pn.-opawskiej, wschodnią część hanackiego, wreszcie ze słowackiego gwary wałaską i dolską. Jest to teoretycznie zupełnie zrozumiałe: bo gdzie przed pauzą możliwe jest tak *-p -t -k -s* ... jak i *-b -d -g -z,* tam wobec istnienia w języku w środku wyrazów licznych połączeń tak *pl tn kr ko su* ... jak i *bl dn gr go zu* ..., niema powodu do zmiany w połączeniach międzywyrazowych pierwszego szeregu w drugi. Por. wyżej rozprawkę Rudnickiego, str. 175 nn. Znaczy to oczywiście, że udźwięcznianie międzywyrazowe nie przechodzi na obszar zachowujący wymowę *had, dub,* ale nie znaczy, by aż do samej tej granicy dochodziło: pn.-wsch.-polski stosunek *obras* i *obras‿novy* istnieje też zdaje się w djalektach hanackich na lewym brzegu Morawy.

Skoro właściwe słowackie gwary na Morawie zachowują wymowę *had, led, stoh, lež* i nie mają typu *ńiʒ‿u nás,* to prawdopodobnie dzielą to z przyległemi djalektami Słowaków węgierskich. Ale poza tym kątem zach.-południowym cała Słowaczyzna zdaje się mieć udźwięcznianie. Na wschodzie sięga ono aż do djalektów ruskich. Przynajmniej Broch podaje jeszcze dla Ubli formy *byz'me* JA XVII [1]) 379, *my-z'me* obok *my-s'me* 401; na 1. os. l. mn. rozkaźnika przytacza tylko przykłady z etymologiczną dźwięczną: *pṓďme, ỉ́ďme* XVII 381, *kráďme, skúbme* 406, *r'îžme* 407, nie wiemy więc, czy mówi się tam **pletme* czy **pledme.* W ustępie o fonetyce międzywyrazowej sprawy tej zupełnie nie tyka, a tylko przy sposobności dodatkowo przytoczonego *kúb mỉ pỉ́vo* JA XIX 9 zaznacza, że jest to „wahrscheinlich slovakischer Einfluss“, bo „in den nahe gelegenen slovakischen Dialekten ist diese Erscheinung beim Imperativ durchgeführt“. Przykłady z tych daleko na wschód wysuniętych wsi słowackich (Falkušóvce i Dubravka komitatu zemplińskiego) Broch podaje w pracy Studien von der slovakisch-kleinrussischen Sprachgrenze

---

[1]) Opracowanie rosyjskie Угрорусское нарѣчіе села Убли (земплинскаго комитата), Petersburg 1900, nie daje pod tym względem nic nowego.

im östlichen Ungarn (Kristiania 1897), str. 30—1: *polož na, póklad jich, muž jej, jag mu, od n'óho, jag vun* obok *ras na pl'évn'i, kl'úč ot zámku, muš hutórel, ot hurčén'a, jak vona*, a także *kúbme, pládžme, čéžme, píšme* ... obok wyjątkowych *cérpme, víšme, bréšme*. Przy porównywaniu zaś ugroruskiego i wsch.-słowackiego pisze: „Beide Sprachen folgen durchgehends der gewöhnlichen slavischen Regel: stimmlos vor stimmlos, stimmhaft vor stimmhaft; aber das Ostslovakische geht über das sonst gewöhnliche hinaus, indem in ihm auch das *m* beinahe durchgehends assimilirende Wirkung auf vorangehenden stimmlosen Konsonanten ausübt: *kúbme, čéžme*. — Der Korumlya-Dialekt [wieś niegdyś ruska, potym zesłowaczona, t. zw. „sotacka“] stimmt in diesem Punkte mit dem Ostslovakischen überein: *kúbme, kúb mi to, kl'ébme, médzme, piž mi to, péjdzmi*, Instrumentalform zu *pejť* 'fünf' [obok *šéjsma*, str. 39]. Sogar eine noch weitere Durchführung des Princips, nämlich gleichen Uebergang vor *v*, habe ich notirt: *tod veľíki smjch* 'dieses grosse Gelächter'“, por. Weitere Studien ... (1899), str. 60. To przyznawanie pełnej siły asymilującej wyłącznie zgłosce *m* nie wydaje mi się słusznym, brak tu uzasadnienia fizjologicznego. Kto wie, czy niekonsekwencje słowackie nie były indywidualną własnością jedynych dwu objektów autora: jako synowie księży mieli oni chyba większą styczność z małoruszczyzną i łatwo mogli tu przenieść właściwe temu językowi nieudźwięcznianie, przyczym zmorfologizowana dźwięczność w rozkaźniku mogła się okazać oporniejszą. Ale o tym jeszcze później.

I tu można przypuścić, że brak omawianego udźwięcznia-nia w ugroruskim związany jest z zachowaniem tam dźwięczności końcowych spółgłosek, istniejącym jeszcze przeważnie w Ubli (JA XVII 343), a nierzadkim też w przytoczonych wsiach wsch.-słowackich (Studien 31).

Bezwątpienia taksamo mówi najbardziej na pd.-zachód wysunięta gałąź Rusinów — Łemki. Werchratskyj nie mówi tego wprawdzie ani o Łemkach węgierskich: Знадобн для пізнаня угорскорускнх говорів: Говори з наголосом сталим, ЗНТШ XL, ani o galicyjskich: Про говор галицкнх Лемків, Збірник фільоль. секцнї НТШ V, ale skoro stwierdza, że końcowe dźwię-

czne przechodzą u galicyjskich w głuche (str. 88), i skoro gieograficznie wciśnięci są między Słowaków a Polaków, przeto już a priori można się spodziewać, że dzielą z niemi tę wspólną im właściwość. W rzeczywistości stwierdziłem to w parafji Deszno, na pd. od Rymanowa: *ịag_mu ša odòrwe, šizd_òwec, šizd_ỵyoł, pad_òwec, brad_màtky, na płèčay_nèse*, a także *nèzme* i *bỳłyzmy*; podobnież nieco na pn., w otoczonym polskiemi wsiami Wróbliku: *šüzd_lït* (*ü* słabo wargowe), *šüzd_òwec, pad_òken, ịag_ịa ịem χodỳwa, brad_mòyo tatùša*, a także *woźmo* i *ịeźmo, ịezdeźmo*; nie mam tylko przykładów na zmianę przed *v* (*w*). Ponieważ tę samą wymowę ma jeszcze polska wieś Pisarowce, na zachód od Sanoka, a tuż na pn. od Przeworska Gorliczyna, przeto bardzo prawdopodobne jest, że ta sama fonetyka cechuje całe ruskie pogranicze od Sanoka po Jarosław; coprawda, z milczenia Werchratskiego w pracy Про говор долівскій, ЗНТШ XXXV—XXXVI. trzeba wnosić, że pod Jarosławiem Rusini wygłosową dźwięczność zachowują. — Dodam, że gdy Polacy z galicyjskiego Podola udźwięcznienia przed sonornemi i pełnogłoskami nie mają, — z wyjątkiem nierzadkiego i tam *ịezdem*, przeniesionego oczywiście jako gotowe słowo, — to w polszczyźnie wykształconej Rusinki, rodem z Dobromila i tamże wychowanej, obserwowałem je stale. Ponieważ jednak u „inteligiencji“ gieografja językowa o wiele łatwiej ulega wykolejeniom niż u ludu, zwłaszcza wiejskiego, przeto zbyt wielkiej wagi do szczegółu tego nie przywiązuję.

4. Pisząc w RWFil XLVI 349—51 o granicy różnej w Polsce fonetyki międzywyrazowej, wspominałem o istnieniu pod Radomiem stosunku: *ịezdem* i *tag-em* obok *ịak_usχe* i *nic_mu*, nie znając jednak wtedy rozprzestrzenienia tego zjawiska, nie rozumiałem też jego doniosłości. Teraz, rozporządzając większym nieco materjałem, chcę mu się przyjrzeć bliżej i wyciągnąć z niego pewne konsekwencje co do polskiej fonetyki międzywyrazowej wogóle.

W cytowanym miejscu podałem granicę wymowy *brat_ịego, gryś_mocno, ńeśmy* od wymowy *brad_ịego, gryź_mocno, ńeźmy* jako mniejwięcej jednolitą, chociaż już z faktów, które przytoczyłem w MPKJ IV 421—4, widoczne było, iż na pół-

nocy rozszczepia się ona, inaczej biegnąc co do właściwej fonetyki międzywyrazowej, a inaczej co do 1. os. l. mn. rozkaźnika, w niektórych okolicach bowiem mówi się: *brad_jego, tag_lubi, kład-em* obok *veśmy, kłaćmy*. Ponieważ jednak w typie *veśmy* granica między pniem a końcówką nie jest granicą wyrazową (zob. niżej str. 409—10), ponieważ więc brak tutaj udźwięcznienia bynajmniej nie przeczy występowaniu jego w istotnych połączeniach międzywyrazowych, przeto w „Próbie ugrupowania gwar polskich“ miałem zupełne prawo rzecz tę pominąć.

Inaczej ma się sprawa z odstępstwem co do typu *tług-em*. Gdybym się był wtedy głębiej nad nią zastanowił, to mimo bardzo małej ilości faktów, bo tylko kilku przykładów z pod Radomia i Kozienic, rozszczepiłbym może na mapie koniec linji *i*, zostawiając dwa wymienione miejsca w jej widłach. Z kierunku, jaki tej linji nadałem przed jej urwaniem, jakoteż ze str. 350—2 tekstu widoczne jest, że uważałem ją za należącą do kompleksu linji, biegnących od pn.-zachodu ku pd.-wschodowi i odcinających Polskę „pierwotną“ od „późniejszej“. Wyraziłem też przypuszczenie, że jej dalszy, nieznany mi bieg „przechodzi Wisłę gdzieś na pn. do Sandomierza“. Poznawszy w lecie r. 1910 djalekt sandomierski, zaznaczyłem w „Mowie ludu polskiego“ str. 59—60 tamtejsze odstępstwo od jednolitości międzywyrazowej: *dziewińć_łåd-em tam był*, ze względu jednak na popularność książki nie uważałem za wskazane bliżej się tym zajmować, a nawet na mapce przedłużyłem tylko urwaną poprzednio granicę głównej różnicy międzywyrazowej, pomijając granicę wymowy *tług-em* a *tłuk-em*. Uczyniłem to pomimo zaznaczonego zdziwienia co do końcowego biegu tej linji. Dziś widzę znaczną część słuszności w swoim pierwotnym przypuszczeniu, że omawiana granica przekracza Wisłę na pn. od Sandomierza, bo pominięte przeze mnie jej odgałęzienie nie jest mniej ważne od biegu głównego.

Zanim jednak przejdę do omówienia ważności tych czy innych odstępstw od zasadniczej fonetyki międzywyrazowej, przedstawię najpierw zachodzący wzdłuż dotyczącej granicy stan rzeczy. Zdala od niej przedstawiać go niema potrzeby, bo zjawiska te rozdzielone są tak jednolicie, jak prawie żadne inne:

na całym obszarze Polski nie spotkałem pod tym względem u ludu ani jednej wyspy językowej, a także wymowa klas wykształconych przeważnie jest z tym w zgodzie.

Z pewnych względów metodycznych, a także z uwagi na jakość i ilość materjału, przedstawię stan rzeczy najpierw w Polsce środkowej i południowej, poczym dopiero wrócę do północy.

5. Ze znanych mi wsi, mających udźwięcznienie międzywyrazowe we wszystkich możliwych kategorjach, najbardziej ku pn.-wschodowi wysunięte są następujące:

Kruszyn, na pd. od Włocławka: *v́adr‿i̯ak* ...; *χᵘoʒ́ma, veżma*; *pᵘodńùz-em*; *i̯ezdyma, i̯ezdymy, i̯ezdeta, i̯ezdeće.*

Komadzyn, na pn.-wschód od Kutna: *brad‿mac̄yn, χᵘoʒ́‿ino*; *χᵘoʒ́ma, b́ežma*; *ńuz-em.*

Karsznice, najbardziej na pn.-wysunięta wieś jednolitego djalektu łowickiego: *doż‿luʒ́i, i̯ag‿i ..., leʒ́‿no*; *tyn kaḿiń zeżmy vłozeľi*; *pšỳvyg-ym, vỳsed-ym*; *i̯àg-eżmy.*

Dębowa góra, pod Skierniewicami, pierwsza ku wschodowi wieś nie-łowicka: *i̯ag‿u̯ožum, i̯ag‿ńe v́iʒ́i, i̯o tyz‿morge*; *pšypuzmy*; *tożmy vołmy vożỳľi*; *śeg-ým kuńicyne, ńuz-ým, plud-ým*; *i̯ezdým, i̯ezdeś, i̯ezdeżva, i̯ezdeśta*: *cy i̯uz-èśće zaśaľi?*

Rzeczyca, na pd. od Rawy: *i̯ag‿noleṕi, i̯ag‿i̯o tero, χoʒ́‿ino, do tyγ‿ľiskuf* 'zagonków'; *i̯ezdem.*

Zach. część Opoczyńskiego: z opracowania Łosia RWFil XI napewno to widać tylko z połączenia *přyżdżeść* 'przyjść jeść' 171 i form typu *i̯ezdem, tługem, tag-em, xodż-em* 164—5, bo zresztą co do dźwięczności zachowana tu zwykle pisownia etymologiczna, choćby w formie *i̯ezdeśva* 165.

Rasiówka, na pn. od Kielc: *i̯ag‿i u̯u nos, brad‿matḱi, zańeż‿ḿi, ńe pleʒ́‿ḿi, to i̯ez‿lo ńegᵘo, to i̯ez‿i̯ei̯iχ, ṕez‿mo farbe*; *zab́ežmy, veżmy, ṕizmy*; *pludem*; *i̯ezdem, i̯ezdeżmy.*

Domaszewice pod Kielcami: *tyz‿mo*; *i̯ezdem, i̯ezdeżva.*

Piórków, na zachód od Opatowa: *brad‿matḱi*; *ńeżmy, kobmy, puźmy i̯iχ*; *pludem, ńi mùgem, zàńuzem.*

Rembów, nieco dalej ku pdniowi: *paǯ‿ino.*

Wolica piaskowa, na pn.-wschód od Ropczyc: *tag‿i̯es, i̯ag‿i ta ta, v́eʒ‿lanno* 'więc lniana', *na dvoγ‿nos*: *poʒ́my, ṕižmy, ńeżmy*; *pšỳńužem* („szadzenie").

Palkówka. na pn.-wschód od Rzeszowa: *i̯ag‿mova reľiǵii̯, rog‿učy, tag‿iʒemy, i̯ag‿ńiχtura, i̯uz‿mo* (częściowe „mazurzenie"); *ńuzem*; *i̯ezdem*.

Gorliczyna. pod Przeworskiem: *tag‿moi̯a, ʒiż‿ńima*; *ńyzem*; *i̯ezdem*.

A oto szereg znanych mi miejscowości. leżących na wschód od poprzednich i niemających nigdy udźwięcznienia:

Radziwie, naprzeciw Płocka: *i̯us‿ńe, tak‿lato*.

Sanniki. na pn. od Karsznic: *χoćmy*.

Izbiska, parafja Pawłowice, na wschód od Sochaczewa: *χtuś‿i̯aʒe, ṕoχ‿i̯e na droʒe, tys‿ńima, kopyt‿i̯i zlos, pšyńeś‿i̯agoduf, žuć‿na ńum*; *pšyv́us-em, ńi-ḿuk-em*; *i̯esteva*.

Belsk, na zachód od Grójca: *brat‿matḱi*; *i̯icmy, χoćmy, b́ešmy*; *słyselìśmy, roб́ilìśmy*; *ńusem, ńi-mukem*; *i̯estem*.

Ryszki, na pd.-wschód od Grójca: *ńic‿ńe rozuḿe*; *i̯icmy*; *roб́ilľiśmy*; *setem, posètem, v́usem, zańusem, ńi-mùkem*; zapisałem nawet *i̯estèżva* obok *i̯ezdem*.

Leszczyny, pod Garwolinem: *iχ‿matka*; *b́ešmy, veśmy*; *zańusem, zav́usem*; *i̯estem*.

Rudy, pod Puławami: *i̯us‿ńima, i̯ak‿u nas, i̯ak‿i̯o, ńiχt‿ńi mo*; *i̯ićmy*; *i̯èdľiśmy, rusyľiśmy*; *posètem, pšyv́usem*; wreszcie słyszałem *i̯esteśmy* obok *i̯ezdeśće*.

Wilków i Rogów, na pd. od Kazimierza: *poduuk‿lata, i̯ak‿i u nos*; *i̯ećmy, χoćmy*; *i̯estem, i̯esteśmy*.

6. Linje, łączące punkty każdego z tych szeregów, biegną z początku tak blisko siebie, że przy bezwyjątkowości zjawiska przypuścić można bezpośrednie niemal stykanie się dwu djalektów. Ku pd.-wschodowi jednak rozchodzą się, wciska się bowiem między nie klin o fonetyce międzywyrazowej niejednolitej. Nie jest to jednak pas mieszany, stosujący bezładnie jedną lub drugą zasadę (jak czasem w ziemi Dobrzyńskiej), lecz djalekt o skomplikowanym nieco, ale konsekwentnie przeprowadzonym systemie. Panującym jest tu typ pn.-wschodni, przed *-em -eś* jednak czasu przeszłego, wszystko jedno, dodanemi do czasownika czy jakiegokolwiek innego wyrazu, występuje udźwięcznienie.

W powiecie kozienickim spotykałem dopiero zaczątki tego odstępstwa, a mianowicie:

Przewóz, pod Kozienicami: *nas‿oblało, i̯us‿na guże, i̯ak‿ot ćyżño, to tys‿ɬaχa, i̯us‿ńe, vedɬuk‿muχuf, χoć‿no, i̯ak‿un, navet‿i i̯o, i̯ak‿rokićina, i̯us‿mńi*; *i̯ićmy*; *vyrvàl'iśmy, χoži̯l'iśmy* (wahanie akcentowe), a nawet *zi̯ot-e̊m, i̯ak-eśmy* obok *i̯ezde̊m, i̯ag-eśmy*.

Trzcianki, naprzeciw Kazimierza: *iχ-i̯e čšeχ, buk‿aby doł*; *i̯ićmy*, ale *tag-eśmy*.

Oblassy, tamże: *u̯oćec‿mi ńe kozaɬi*; *χoćmy*; nawet *pšyńus-em, zaús-em* obok *i̯ezdem*.

Podobnie Żokowice, pod Radomiem, figurują w moich zapiskach jedynie z przykładami: *ńic‿mu, i̯ak‿usχńe* obok *tag-em* i *i̯ezdem*.

To też zapiski te zostałyby dla mnie niepewne, gdyby nie obfity materjał z powiatów opatowskiego i sandomierskiego:

Słupia nadbrzeżna: *vlos‿mńi, i̯ak‿u nos, i̯ak‿ńiχ‿ńe víźi, u̯oćec‿umar, gru̯nt‿i̯e nas, i̯ak‿i tu*, ale *pšyńizem*.

Przybysławice: *χoćmy, veśmy* obok *zi̯adem, ńuzem*.

Winiary, pod Zawichostem: *i̯ak‿i̯å p"oi̯ade, ńeχ‿i̯że, i̯us‿ńigdy, i̯us‿navet, u nás‿muvå, dasek‿u cåpki* i *bešmy, zańeśmy*, ale *zàńizem, ùpl'idem, pòtɬugem śe, tag-em muvíɬa*.

Garbów: *i̯ak‿młotsy* i *byliśmy* obok *na kšyz-em p"odupåt, p"òmugem*; *ževíńć‿låd‿em był*.

Głazów, na zach. od Sandomierza: *i̯ak‿uńi, i̯us‿ńè, i̯ak‿u̯okuty, t"o tys‿i̯å, i̯us‿muśi, i̯ak‿i̯es‿m"okry r"ok, brat‿u̯oi̯ca, zeby ńiχ‿ńe vlås, brat‿i ś"ostra, takiχ‿r"oluf*; *bešmy, χ"oćmy, plećmy*; *plètliśmy, bìliśmy, i̯àgbyśmy, f pšesu̯em r"òku-śmy ńeli*; natomiast *plidem, śådem, tu̯ugem, pšyńizem, i̯ezdem, podńiześ*.

Świątniki: *nás‿u̯oddålali, i̯ak‿umar, i̯ak‿i̯å vyd"obyli, tak‿un ..., i̯ak‿emu* 'jak jemu', *i̯us‿ńic, i̯us‿letńå, i̯us‿u̯ogu̯púåu* i *p"òśliśmy, t"ośmy ńeli*, ale *i̯ag-em p"oset*.

Trzebiesławice, na pd.-zach. od Koprzywnicy: *tys‿må, i̯es‿iχ* i *bešmy, pućmy, pšypuśmy*, ale *ńizem, vizem*.

Zupełnie tak samo mówi na prawym brzegu Wisły pod Tarnobrzegiem Miechocin. Stwierdziłem to na wielu przykładach u kilku osobników, tak co do bezdźwięczności w typowym po-

łączeniu międzywyrazowym i w rozkaźniku przed *-my*, jak co do dźwięczności przed *-em*. Podczas krótkiego pobytu w tej wsi nie mogłem bezpośrednio zapisywać, że jednak udałem się tam specjalnie w tym celu, przeto chociaż nie przytaczam przykładów, za sam fakt ręczę.

Nie mówi o fonetyce międzywyrazowej Matusiak w „Gwarze lasowskiej“ (RWFil VIII), obejmującej Stale, Żupawę i Jeziórko, nie stosuje jej też w podanych wzorach języka. Mimo to tożsamość typu prawdopodobna nietylko przez położenie gieograficzne, ale i przez formy konjugacyjne *pégem, zlôgem śe, tługem, vluógem, řegem, śégem* (str. 112), *ńuózem, pazem, třôzem, gńuódem, pluódem, ńuódem* 'miotłem', wreszcie *jezdem, jezdeś* obok *jezdeśmy* (114 i 156). Przypuścić bowiem można, że zwróciwszy uwagę na nieliterackie *-zd-*, autor byłby zauważył w tym samym słowie nieliterackie **-ź-*, gdyby tam istniało; to samo zdaje się wynikać z zestawienia obok siebie form *jak jem řek* i *jagem řek, jageśmy řekli* (156–7). Bo zresztą pod tym względem na ortografji jego polegać nie można, skoro czytamy: *zebyśva* obok *veźva* (143), *řecmy* obok *zmuózmy* (144), *ńeśva* obok *veźva* (146), *bravsy* obok *brałaśva* (148) i t. p., wszystko z widoczną zasadą etymologiczną; że mówi się tam *ńeźva, brałaźva,* wynika z przechodzenia *v* po bezdźwięcznych w *f*, np. *głupstfo, kfáć* (114), ale do *řecmy, zmuózmy* się to nie stosuje, pośrednio tylko możemy wnioskować z *jezdeśmy*. Stałe połączenie *x"odźino* autor tłómaczy raczej z **x"odź-ino* niż z zachowania końcówki rozkaźnika *-i* (143), ale gdyby nawet tak było (co niepewne, bo właśnie w tym jednym słowie nieraz spotyka się w gwarach niewątpliwą skostniałą końcówkę, np. w Opoczyńskim, RWFil XI 178, nietylko *róbino, pódzino tu*, ale też *xodzi xodzi*, w Łowickim pospolite *puźi, χ"oźi*, i t. p.), nie świadczyłoby to jeszcze przeciw memu przypuszczeniu, o czym niżej str. 409. — Zapytany listownie, autor przypuszczenie moje w zupełności potwierdził: poza typem *pégem* mówi się w Stalach: *nuós‿jego, zjât‿mało* i *jezdeśmy*.

Inaczej rzekomo ma się sprawa w Wielowsi, na pn.-wschód od Tarnobrzega: w tekstach, podanych stamtąd przez Witka w MPKJ II czytamy nietylko *ńuzem* i *jageśmy* 285, ale też *puośliźmy, pśyśliźmy* 284, *śliźmy* 287, *tameźmy byli* 285, *toźmy*

śe bål'i 287, *jagmy śl'i* 284, i stale *tag jak fśåd na ńigu̯o* 283, *čšey iy bůu̯o* 284, *zaceno nåz rozryvaʒ na kavåu̯ki* 285 i t. p. Formy te jednak wydają mi się podejrzane. Przedewszystkim świadczy przeciw nim położenie gieograficzne. Nadto autor wcale nie należy do lepszych badaczy, jak to widać z różnych miejsc pracy o gwarze jego rodzinnej wsi Śmigno (MPKJ I 1—36) pod Tarnowem; że zaś tam wymowa *brad‿matki, śl'iźmy, pleʒmy* nie ulega wątpliwości, łatwo mógł przenieść tę właściwość do badanej obcej sobie gwary. W przypuszczeniu tym umacnia zbyt wielka konsekwencja tej cechy w cytowanych tekstach, gdy tymczasem jest rzeczą jasną i wiadomą, że właśnie w powolnym opowiadaniu, dyktowaniu zapisywaczowi, bardzo często występuje fonetyka nie środka lecz końca zdania. To też podejrzane jest udźwięcznienie w zwrotach, jak: *tam bůu̯o jesce dževu̯o bug i tam muśel'i vysoko ... numera žnonć, te stare fl'isåk'i vyb'irajo na pševuz u̯ot tyy mu̯odyx* lub *pšyjexal'i do Dv'ikuz u̯o p'irsy v nocy,* gdzie w dyktowaniu naturalna przerwa po *bug, pševuz* i *Dv'ikuz,* zwłaszcza że na tejże stronie 287 znajdujemy zwroty: *a to tak någle skrecå* lub *jak rås pšyjexal'i,* gdzie po *tak* i *jak* pauza zupełnie nieprawdopodobna. Wszystko to nasuwa przypuszczenie, że autor zapisane teksty później dopiero co do tej cechy normalizował; punktem wyjścia mogły być dla niego niewątpliwe we Wielowsi formy typu *ńuzem,* te same, które jedyne zwróciły uwagę Matusiaka; trafnie zauważywszy tożsamość tej formy we Wielowsi i Śmignie, Witek mylnie rozszerzył tę identyczność na inne, powszechnie mniej wpadające w ucho przypadki fonetyki międzywyrazowej.

Tenże typ istnieje napewno w pdniowej części Lubelskiego, brak jednak danych co do jego gieografji. Że w Szczecinie (ludowe *Scecyn*), na wschód od Zawichosta, mówi się *i̯ezdem,* toby jeszcze nie było wystarczającym dowodem, ale bardzo charakterystyczne są formy, które zapisałem od „bandoszki" ze wsi Łukowa, leżącej w pdniowej części pow. biłgorajskiego. [Wieś ta jest niemal czystopolska: według mojej informatorki mówią tam wyłącznie *pu katolicku,* nie *pu χaχłacku* 'małorusku', a nawet według niezawsze bezstronnego (por. RS III 113) Francewa Карты русскаго и православнаго населенія Холмской Руси 5

tylko prawosławni, niecała setka na 4000 mieszkańców, mówią po rusku]. Oto przykłady: *każdy ras‿ńe i̯est, ʒ́eśuńćuχ‿nas‿i̯est, śilna moc‿luʒ́i, tak‿i̯ak, i̯ak‿my tera, tyχ‿mork, tyś‿i̯e dvur, ʒ́ivuše beʒ́e šeść‿lata, i̯est‿i brat‿i̯eden*, także *vyi̯eχàliχmy z domu*, czasem nawet *ʒ́iś-em pšyi̯eχała, i̯uš-em była* obok częstych *i̯aǵ-em była taǵ-em pšyšła, i̯už-em była* i *i̯ezdem, i̯ezdeśće*.

7. Nasuwa się teraz kwestja, jak wyjaśnić oboczne istnienie typów *brat‿nośi* i *tług-em*. Zasadnicza możliwość tego zjawiska tłómaczy się faktem, że pierwszy z nich jest charakteru wyłącznie fonetycznego, drugi zaś jest przedewszystkim zjawiskiem morfologicznym. Mamy tu bowiem do czynienia bądźcobądź z „końcówką“, choć końcówka to osobliwa nietylko swą ruchomością: *tług-em* obok *tag-em tłuk*, ale i czymś więcej. Oto końcówką jest tu *-em* w połączeniu z dźwięcznością (udźwięcznieniem) poprzedzającej spółgłoski, typ w języku polskim i wogóle w słowiańskich zupełnie niezwykły. Niezwykłość ta uwidocznia się w fakcie, że gdy np. końcówkę męskiego wołacza l. p., mianowicie *-e* z poprzedzającą palatalną, np. *braće, pańe*, mogę oznaczyć przez *-'e*, dzieląc dzisiejszą formę morfologicznie na *pan-'e*, to niema zupełnie jako tako przyjętego sposobu dla oznaczenia tej końcówki *-em -eś* ... bez dodawania słowami: „z dźwięcznością poprzedzającej spółgłoski“. Trzeba się uciec do „analfabetycznego“ systemu Jespersena, przeprowadzonego systematycznie w jego Lehrbuch der Phonetik (Leipzig u. Berlin 1904). Według niego znakiem artykulacji wiązadeł krtaniowych jest ε, znakiem najwęższego ich rozwarcia, typowego przy głoskach dźwięcznych, —1, dla szerszego, przy którym wydychane powietrze nie wprawia wiązadeł w drganie, —3. Ponieważ *e* równa się według tego systemu α6 βe γ6 δ0 ε1, a *m* — α0 β„ γ„ δ2 ε1, przeto *em* oznaczymy przez:

α6	α0
βe	β„
γ6	γ„
δ0	δ2
ε1	ε1.

Że zaś znakiem dla *d* (np. w *plód-em*) jest α„ β0 γ„ δ0 ε1, dla *g* — α„ β„ γ0 δ0 ε1, dla *z* (np. w *ńóz-em*) — α„ β1 γ1 δ0 ε1 ...

i t. d.. przeto, po wyłączeniu elementów niewspólnych, dla omawianej końcówki zostaje znak:

	α6	α0
	βe	β„
	γ6	γ„
δ0	δ0	δ2
ε1	ε1	ε1, lub, powiedzmy krócej: $^{\varepsilon 1}$*em*.

Skąd się wzięła taka końcówka, składająca się nietylko z dwu fonem (*e, m*), ale też z poprzedzającej je kinemy (ew. akusmy)[1]) ε1? Rzecz prosta, że powstać ona mogła tylko w djalekcie, zasadniczo udźwięczniającym końcowe spółgłoski przed pełnogłoskami, t. j. asymilującym ε3 tych spółgłosek do ε1 następującej pełnogłoski (ewentualnie też następujących sonornych). Z początku była to bez najmniejszej wątpliwości cecha fonetyczna. która dopiero z biegiem czasu nabrała także wartości morfologicznej, zupełnie tak, jak przed końcówką męskiego wołacza (*-e*) zmorfologizowała się palatalność spółgłoski, będąca pierwotnie faktem kombinatorycznie fonetycznym.

A teraz dalsze pytanie, ciekawe także z punktu widzenia ogólno-językowego, ale szczególnie ważne dla historycznej djalektologji polskiej: czy końcówka -$^{\varepsilon 1}$*em* przyniesiona została w Sandomierskie z zachodu, z djalektów zasadniczo asymilujących w połączeniach międzywyrazowych ε3 do ε1, czy też jest ona resztką istniejącej i tam także niegdyś rzeczonej asymilacji; innemi słowy: czy dawny djalekt sandomierski miał nietylko typ *brat⌣matki* ale też *tłuk-em*, czy — naodwrót — mówiło się tam nietylko *tług-em* ale też *brad⌣matki*? [Bo nawet największy zwolennik przypadkowości w języku nie będzie chyba twierdził, że oboczność *tług-em* || *tak⌣myśli* powstała przypadkowo lub że równie dobrze mogła powstać gdzieindziej. Dlaczegóż w takim razie nie powstała na którymkolwiek z obszarów jednolitych, np. koło Krakowa lub Ostrołęki, lecz właśnie na granicy djalektów o różnym „sandhi“?].

[1]) Termin Baudouina de Courtenay, por. RS III 10.

Pierwsza ewentualność bardzo trudna jest do przyjęcia: wyrugowanie żywych *tłuk-em, pas-eś* przez formy *tług-em, paz-eś*, różne tylko dodatkiem udźwięcznienia poprzedzającej spółgłoski, i to w języku, nieużywającym różnic krtaniowych, dźwięczności lub bezdźwięczności, do celów morfologicznych, jest zupełnie nieprawdopodobne. Nieco łatwiej mogłoby się to stać, gdybyśmy przyjęli, że dawny djalekt sandomierski nie znał morfologicznego typu *tłuk-em* lecz tylko typ *ją tłuk*, a typ z „końcówką“ *-em* przyszedł do niego już w postaci *tług-em*. Przypuszczenie takie zupełnie możliwe jest dla okolic niegdyś ruskich, np. dla przytoczonej wyżej wsi z pod Biłgoraja, dla Sandomierskiego jednak nic za nim nie przemawia: na pozór może ruskie fakty, jak gen.-acc. w plur. męskich nazw zwierząt: *viźoł dv"oχ ɣosłuf* lub formy *ńis, vis, plit* (poza djalektem sandomierskim formy *ńys, výs, plyt* istnieją tylko na czeskim pograniczu Śląska, por. MPKJ IV 234) mogły też powstać pod ruskim wpływem, a samo choćby „mazurzenie“ dostatecznie chyba stwierdza pierwotną polskość tego obszaru.

Pozostaje więc tylko następujące przypuszczenie: dawny djalekt sandomierski znał wymowę *brad⌣myśli, głoz⌣jego*; fonetycznie powstały typ *tług-em, paz-em robiła*, jeszcze w epoce jej istnienia tak się ustalił, że udźwięcznienie nabrało w nim wartości morfologicznej, wskutek czego utrzymało się w mowie nawet wtedy, kiedy pod wpływem wschodnim, może po części ruskim, nastała inna, nieudźwięczniająca fonetyka międzywyrazowa. Prof. Baudouin nazwałby więc sandomierskie *tług-em* szczątkowym objawem morfologizacji kinem (ew. akusm) krtaniowych [1]). — Dodaję, że gdybyśmy nawet lasowskie *x"odźino* dzielili z Matusiakiem na **x"odź-ino*, to i tak jeszcze możnaby w tym widzić nie odstępstwo, ale unieruchomiony ślad dawnej zasady.

O wiele słabsza jest ruchomość w końcówce *-my*, niema jej mianowicie wcale w rozkaźniku, a i w trybie oznajmującym czasu przeszłego zaledwie czasem występuje, i to w innej trochę formie, przenosi się bowiem nie *-my*, lecz *-śmy: tłukli-śmy* obok

[1]) Zob. niżej str. 416—7.

tu-śmy lub *tam-eśmy tłukli*. To też jest przyczyną, że niema dialektu, w którymby typ *veźmy* istniał równorzędnie z typem *ktoś⌣myśli*. Jeżeli zaś dość znaczną przestrzeń zajmują djalekty o stosunku *veśma* — *ktoż⌣myśli*, to brak jednolitości jest tylko pozorny: nie można powiedzieć, by końcówką rozkaźnika było tu

	α 0	α 8
	β „	β f
	γ „	γ 7
	δ 2	δ 0
ε 3	ε 1	ε 1, t. j. -$^{\varepsilon\,3}$*ma*,

bo w rzeczywistości nieruchoma końcówka *-ma* dodaje się tu do formy 2. os. l. p. *veś*, *χoć*, podobnie jak dodaje się np. nieruchome *-mi* w narzędniku l. mn. typu *kośćmi*; prawda, że w deklinacji mamy obok tego np. *luźmi*, gdy w konjugacji nie istnieje nigdzie równorzędność *ieśmy* i *voźmy*, ale w deklinacji to *ź* występuje we wszystkich przypadkach, niema też samodzielnego **luź*, któreby brzmiało na końcu zdania jak **luć*, a w rozkaźniku współdziałają jeszcze bardzo silnie formy *veśće*, *gupće*, ewent. też *veśta*, *skupta*, nie pozwalające na równorzędne z niemi istnienie form *veźmy*, *skubmy*.

Że zaś w czasie przeszłym możliwe jest *-źmy*, i to nietylko w Polsce, ale też w djalektach morawskich i słowackich (*-zme*), tego przyczyną istniejące w tejże osobie czasu teraźniejszego *-my* (*-me*): stosunek *nośimy* do *nośiće* umożliwia też w formach *nośiliśmy*, *nośiliśće* poczuwanie *-my* jako końcówki. Ciekawy przykład takiego poczucia nawet w języku literackim spotkałem niedawno w warszawskim czasopiśmie „Przełom“ I (1911) 42: *I tu wygląda, jak gdybyś to my zakazywali druku litewskich książek*; autor widocznie chciał położyć nacisk na *-my*, że jednak w druku nie mógł tego wyrazić, przeto zostawały mu dwie drogi: powtórzenie *my*: *jak gdybyśmy to my zakazywali*, lub sposób, jakiego użył: niezwykły, ale jasny.

8. Jako tako dokładne określenie granicy różnych „sandhi“ jest na północy Polski niemożliwe. W podróżach swoich po zaborze pruskim, t. j. do r. 1906, nie zwracałem uwagi na fonetykę międzywyrazową, stosując w notatkach pod tym jednym względem pisownię etymologiczną lub fonetykę końca wyrazu.

Podobnie jak innych badaczy, uderzały mnie tu tylko różnice od mojej własnej, krakowskiej wymowy, a więc przedewszystkim formy rozkaźnika *veśma*, *ńeśma*, *půćma*, *růpma*, ewent. *půćmi* ... MPKJ III 188. 195. 226. 259. 320. 355. 441, a także tak często potępiane w języku literackim *i̯ezdým* (ew. *i̯ezdam*), *i̯ezdeś*, *i̯ezdeta*, *i̯ezdeće* ... tamże 232. 335. 376, ewent. mnie dawniej u ludu nieznane *i̯estým*, *i̯esteva* ... 355. 376. 382. 441. Że jednak wszystkie te formy mogą być skostniałemi przeżytkami, przeto nie na całym obszarze Prus wschodnich i zachodnich mogę ręczyć za jakość właściwej, dziś tam obowiązującej fonetyki międzywyrazowej. Udźwięcznianie przed sonornemi i pełnogłoskami pewne jest tylko w ziemi Chełmińskiej, skoro przy przeglądaniu dawnych swych notatek spotykam zapisane w Srebrnikach, na zachód od Kowalewa *i̯ag‿na* ... lub w Bierzgłowie na pn.-zachód od Torunia, *i̯ag‿ma puśćili, a polog‿a polog‿a* ... Natomiast z djalektu lubawsko-malborskiego obok *i̯estým* (także Nadmorski podaje dla Malborskiego *jestema*, *jesteśta*, por. Wisła III 737) podałem też *i̯uš-ým to zrob̓i̯ůu̯* i *brat‿i̯i šostra* l. c. 355, z Prus wschodnich nietylko *i̯esteś* i *ńůs-ým*, *zmars-ým*, *můk-ým*, ale też *i̯ek-eś to zrobżuu̯*, *tak-ým śli*, *týš-ým ńe buu̯* a nawet *půć‿ài̯f* 441—2. Dla Warmji Słownik gwar polskich, Karłowicza podaje (II 260a i III 16b) za historyczną pracą Sieniawskiego „Biskupstwo Warmińskie“ formę *sąžmy*, gdy ja zapisałem tam tylko *mi sů* (MPKJ III 463); zapytany jeszcze listownie dobry znawca swego rodzinnego djalektu, ks. Barczewski z Brąswałdu, potwierdził mi, że obok *sůśta* istnieje tylko *mi sů*, wobec czego uważam formę *sąžmy* za mylną, nietylko dla niezrozumiałego tam *ž*, ale też dlatego, że także końcówka *-my* jest na Warmji rzadkością, normalnie brzmi ona *-va*.

Za punkt wyjścia biorę tu ziemię Chełmińską, jedyną, mającą tak typ *tag‿i̯ak*, jak i *ńuz-am*, *plud-am*. Granicy tego udźwięczniania ku wschodowi oznaczyć nie mogę, prawdopodobnie jednak jest ona bliższa od granicy form *i̯ezdým*, *i̯ezdeś*, spotykanej jeszcze w Szwarcenowie, Lipinkach, Szczuce, gdy Iława, Radomno, N. Miasto, Radoszki, Górzno mówią już *i̯estým*, *i̯esteś*, *i̯esteva* ..., por. MPKJ III 376. Tak wnoszę nietylko z analogji faktów sandomierskich, ale też z dalszego ciągu

wschodniej granicy djalektu chełmińsko-dobrzyńskiego, znanej mi trochę z późniejszych wędrówek. W przytaczaniu przykładów pomijam bezwyjątkowy tak dla mazowieckich jak i dobrzyńskich gwar typ *ńeśma, b́ešma, v́eśma, plećma, i̯aćma* (Strzygi), *veśma, vu̯ušma, χoćma, zrupma, pućma* (Sudragi) czy *poćma* (Wyszyna); wprawdzie w Szpetalu dolnym, naprzeciw Włocławka, słyszałem raz *b́ežma* obok *veśma, ńeśma,* ale jest to jakby przedmieście tego miasta, ulegające silnym wpływom kulturalniejszego (bliższego literackiemu) djalektu kujawskiego, mówi się tam np. *stoi̯um,* gdy już w Szpetalu górnym typowe dobrzyńskie *stoi̯u,* równorzędnie jednak z *pleźma, veźma, zańeźma.*

Miejscowościami granicznemi, bo nawet przed *-em* niezawsze mającemi udźwięcznienie, są:

Z djalektu niemającego *å* ani *ą* z *ę*, mieszającego natomiast choćby częściowo: *ś ź ć* z *š ž č:* Strzygi, na pn. od Rypina: nietylko *źev́eńć‿rubli*, ale też *i̯ak-em pšyśli, f ṕuntek-em pšiv́us.* Od wyrostków tuż na wschód leżącego Tadajewa słyszałem *brat‿i̯uš*, a nawet *ńusem* obok *ńuzem, v́uzem, i̯ag-em*, również od młodych z sąsiedniego Sumina *brat‿i̯uš* albo *brat‿uš* ale *i̯aḱ-em* i *i̯aǵ-em* (palatalizacja *k g* słaba). Pręczki, na pd. od Rypina: z czterech chłopców trzech miało typ *pludem, zańùzem, pošèdem, i̯ag-eś,* jeden — *ńusem, šetem, i̯ak-eś.*

Z djalektu dobrzyńskiego (w zasadzie *gąśi, čorny ćelok*): Gulbiny, na pn.-zachód od Rypina: *brat‿rumb́e, χu̯op‿nośi, veś‿i̯u, veś‿i̯e, veś‿i̯y śyi̯, i̯akiś‿mńeščan, ṕeńć‿i̯abu̯eḱ,* raz nawet słyszałem *plutem*, ale zwykle *pludem, ńuześ, šedem, cau̯y rog-em šet, pu̯od-em groźu̯u*; Trąbin, na zach. od Rypina: *tak‿i̯esta, i̯uš‿ńe dać‿rady* obok *i̯ezdema*; Sosnowo, na pd. od Pręczków: *psuf‿mau̯o* i *ros-em byu̯a* obok *i̯ag-em byli.*

Na wschód od Sierpca: Borowo: *i̯adem* obok *ńusem*; Borkowo, niemające *å* ani *ą*, niemazurzące: *brat‿nośi, χu̯op‿rob́i*, šteż *plutem, v́usem,* ale *i̯aǵ-em byli* (palatalizacja *ǵ* słaba).

Na pn. i wschód od Płocka: Dragań: *i̯ak‿i̯o,* ale *i̯ag-em ros śli, i̯ag-am byli, i̯ezdam*; Wyszyna: 1. nietylko *i̯ag-em byu̯*, ale też *šed‿upur, i̯ag‿uoćec,* 2. *brat‿maḿin* obok *ńuzem, gńudem,* 3. *rok‿ḿinu̯u* i *plutem, ńusem* lub *ńuzem*; Siecień: 1. *i̯ak‿i̯o poèdam,* ale też *i̯ag‿ḿasto, ṕeńź‿ḿili̯onuf,* 2. *i̯ag-am poi̯eχali, tag-am*

i *toʒ̨‿i̯o pov́eʒ̨òu̯am* obok *i̯ak‿ńigdy, i̯ak‿i̯eχou̯*. W tej grupie przynajmniej częściowo mazurzącej, przytaczam przykłady według osób dla lepszego uwidocznienia pogranicznej mieszaniny, szczególnie silnej na całym pn.-wschodzie djalektu dobrzyńskiego.

Zupełny brak udźwięcznienia mają nieco dalej ku wschodowi położone wsi:

Wilczogóra: *zav́eś my* 'zawieź mi', *i̯uš‿i̯e* i *ńusem, gńutem, i̯esteće, i̯uš-em tam byu̯, i̯ak-em byli.*

Cekanów: *tak‿i̯akoś, i̯ak‿i kśunc* i *viśàtam, i̯esteśta.*

Gdy zaraz na zachód od Płocka: w Wyszynie i Siecieniu, można się spotkać z udźwięcznieniem także poza złożeniami z *-em,* to z drugiej strony od pn.-wschodu daleko sięga w głąb ziemi Dobrzyńskiej brak udźwięcznienia. Oto przykłady:

Karnkowo, na pn.-wschód od Lipna: poza typem *ńuzam, pludam, pšešèdam, i̯ag-am i̯o su̯užuu̯* i *i̯ezdeta,* słyszałem u starszych i młodych stale: *i̯ak‿ńima goźʒ̨a, toć‿iχ, tyš‿na ńic, i̯ak‿i̯o, tak‿i̯es tyš,* raz tylko zapisałem *to i̯ezd‿i̯ei̯iχ.*

W Szpetalu górnym słyszałem tylko formy *brad‿matki, ńïʒ̨‿ńïmo,* ale, co dziwniejsza, w Szpetalu dolnym obok stałych *pošèdým, zańùzým, i̯ezdema* — od jednego osobnika *brad‿roḃi, brad‿mamy,* od drugiego: *ḿi̯ut‿roḃom, brat‿roḃi, brad‿mamy.*

Takie cofnięcie się dawniejszej granicy udźwięczniania każe to samo wnosić i o stosunkach na granicy djalektów chełmińskiego i brodnicko-grudziądzkiego. Poparcie zaś przypuszczenia mamy w wyraźnym cofaniu się na tej linji także innych cech chełmińskich, mianowicie *o* z **ā* i *ą* = og.-p. *ę.*

9. Przechodzę na lewy brzeg Wisły. Tutaj niema prawdopodobnie udźwięczniania na Kociewiu, por. *Krůlůf‿las* i *χoć‿i̯ano* MPKJ III 253, a może nawet u Borowiaków, por. *tak‿ńigdi, płuk‿i vůs, zaś‿ego brat, χłoṕ‿i̯iʒ̨e* 217, *mův́ýłać‿mⁿe* 234. W obu tych djalektach mówi się zwykle *i̯å śeʒ̨åł* lub *i̯åžam śeʒ̨åł, tižeś był,* o ile nie zastępuje ich nowsze kociewskie *byu̯ům, pšišu̯ům,* por. 227. 260—1; o formie **pšišed-am* lub **pšišet-am,* analogicznej do sandomierskiego *pšỳsedem* czy mazowieckiego *pšisètem,* niema tu mowy. Wobec tego o istnieniu niegdyś na tych obszarach międzywyrazowego udźwięczniania świadczyć dziś może jedynie borowiackie *i̯ezdam, i̯ezdeś,* l. c. 232

istniejące tam równorzędnie z *jå je(st), tiś je(st)* i obok *sůmi* lub *mi sů*. — To samo odnosi się do Krajny, o której fonetyce międzywyrazowej bezpośrednio nic powiedzieć nie mogę. Wiem tylko, że Wtelno, na prawym brzegu Brdy, na pn. od Bydgoszczy, i Sadki, na zachód od Nakła, mówią *bešma*, *vešma* i *jezdým, jezdými*. W Sadkach zapisałem też wyjątkowe *ný můą-ým*, gdy zwykle nietylko na Krajnie, ale i na lewym brzegu Noteci, w północnej Wielkopolsce panuje typ *jåžem był, tyžeś vizůł*, czasem nawet *jåžem jest*. Natomiast za Notecią, gdzie napewno panuje już stałe międzywyrazowe udźwięcznianie, występuje też równocześnie typ *vešma, pižma, nešma, bežma*, tak np. mówią Wałkowice na pn. od Czarnkowa, Grylewo na pn. od Wągrowca, Wąsosz na pd. od Szubina; nic nie przemawia za przypuszczeniem, że dawniej było tu inaczej, bo np. formę Kazań Gnieźnieńskich *geczmy* wobec istnienia tamże form *luczmi* i *nóczny* (por. RWFil XXV 12—3) można równie dobrze czytać *jedzmy*.

Choćby jednak na Krajnie, a może i częściowo w Borach istniał gdzie typ *tag_jak, brad_matki*, to niemniej pewnym zostaje, że mamy w Prusiech po lewej stronie Wisły dość znaczne obszary o wymowie *tak_jak, brat_můvi, vůs_i kůń* i *šećma, jýcma*, mające jednak formy *jezdam, jezdeta*. Idzie więc o to, czy możemy je traktować jako szczątki istniejącego i tu niegdyś w szerokim zakresie międzywyrazowego udźwięczniania, czy też są to formy, w tej już postaci przyniesione z południa: z Wielkopolski czy ziemi Chełmińskiej. Odpowiedź trudna, brak bowiem wyraźnych argumentów za jednym lub drugim przypuszczeniem.

Dla poparcia późniejszego ich przyjścia możnaby się powołać na rozszerzanie się tej formy także na wschodzie poza obszar międzywyrazowego udźwięczniania, a z omawianych właśnie stron na list południowo-kaszubski z Dzięgla, por. MPKJ III 150—5, tak typowo pisany w lokalnej gwarze, mający między innemi kaszubski stan spółgłosek w *žesmy* lub *asmy žyly*, a obok tego obcą kaszubszczyźnie formę *jezdem*. Możnaby to przyjąć tym łatwiej, że mowa całego Kociewia, po części Borów, a w niektórych cechach nawet południowych Kaszub, kształtowała się pod wyraźnym wpływem djalektów z prawego

brzegu Wisły. Przeważną rolę odegrał tu djalekt grudziądzki i wogóle djalekty leżące poza chełmińskim (z punktu widzenia Polski centralnej). Stamtąd przyszła wymowa dawnego *ā* jak *a* (*trava*), brak *u̯* przed początkowym *o* (*ofca*), północno-kociewski brak nosowości przed szczelinowemi (*gýśi* lub *gaśi*, *kśůška*); inne cechy pn.-wschodnio-polskie, jak zmiana pospółgłoskowego *v́* w *v* (*śvat*), brak palatalizacji *k g* (*kedi*, *gų̊ć*), brak dyftongizacji *o* (*koza*, nie *k*^{u}*oza*), brak formy *dv́e* (*dva krovi*) i typu *ćelę* (*ćelåk*)—pochodzić mogą równie dobrze z ziemi Chełmińskiej jak z okolic na pn. od niej leżących, taksamo cechy ogólno wschodnio-polskie, które tu jako nienależące do rzeczy pomijam. Nawet wymowy *ę* jak *ą* (*zambi*, *i̯ązik*) nie można uważać za wpływ chełmiński, bo może też być ona pozostałością pierwotnego języka zachodniobrzeżnego.

Otóż w zgodzie z temi faktami jest także kociewsko-borowiacki brak udźwięczniania międzywyrazowego przy istnieniu jego jednak w formach *i̯ezdam*, *i̯ezdeś* ... Wskazałem wyżej, że formy *i̯estým*, *i̯esteś* występują dopiero znacznie dalej na wschód poza dzisiejszym djalektem chełmińskim, że jednak istnienie tam udźwięczniania w innych pozycjach jest bardzo wątpliwe, stamtąd więc z tylu innemi cechami mogły przejść na Kociewie *i̯ezdeś*, *i̯ezdeta* przy równoczesnym typie *nůš‿oi̯ca*.

A przecież raczej oświadczyłbym się za pojęciem tucholskiego *i̯ezdam* jako szczątku stosunków pierwotnych. Rzecz właśnie w tym, że także i djalekt tucholski nie może uchodzić co do wszystkich swoich cech za pierwotnie tubylczy, bo niektóre z nich rozrywają terytorjalny związek kaszubskich djalektów północno-środkowych z zachodnio-południowemi krajniackiemi i wielkopolskiemi. Przypominam, że w MPKJ IV 422 przytaczałem już przykłady z tekstów bylackich Bronischa, dowodzące istnienia tam jako zasady typu *tag‿jak*, od czego wyjątki stanowią tylko formy 1. os. l. mn. *jösma*, *v̌ẽcmë*. Pojawianie się tej cechy na samej północy bez żywego jeszcze lub zerwanego już związku terytorjalnego z posiadającemi ją rdzennie polskiemi Wielkopolską i ziemią Chełmińską, jest ze względu na naturę zjawiska bardzo mało prawdopodobne. Jeżeli więc południowe Kaszuby, przynajmniej Swornegacie, w zgodzie raczej z przy-

ległemi djalektami polskiemi — por. nietylko *bącmə*, *mûſmə* MPKJ III 126 i *ięsmə* 132, ale też *iąk̯ʷůna*, *iąk̯lý* obok *iąg̯ʷůn* 137 — mają zasadę inną, to zachodzi podejrzenie późniejszości stanu dzisiejszego, powstałego pod tak wyraźnym tam wpływem polskim. A podobnie ma się rzecz i z innemi cechami. Trudno np. przypuścić, by *ų̯o* zam. og.-polskiego *vo* (*ų̯oda*) i dyftongizacja *o* (*poźle*) powstały niezależnie od siebie w pn.-środkowych gwarach kaszubskich i pd.-zachodnich krajniackich, przeciwnie, napewno chyba zajmowały one niegdyś obszar jednolity, rozerwany później wciskającym się od wschodu prądem, podobnie jak bez najmniejszej wątpliwości stamtąd przyszły nowe uproszczenia morfologiczne: zanik formy *dve* i typu *ćelę*.

Na tle tych stosunków nie wyda się chyba zbyt śmiałym przypuszczenie, że także międzywyrazowe udźwięcznianie, istniejące dziś u północnych Kaszubów i w Wielkopolsce, łączyło się niegdyś (o ile się dziś jeszcze nie łączy) terytorjalnie, wyparte z Kociewia, a prawdopodobnie i z Borów, owym prądem wschodnim. Byłyby też bardzo pożądane wiadomości o dzisiejszym stanie rzeczy w Borach, a zwłaszcza na Krajnie. Wprawdzie Noteć zdaje się być dziś granicą między krajniackim (i wogóle zachodnio-pruskim) typem *veśma*, *bešma* a wielkopolskim *veźma*, *pižma*, ale widzieliśmy, że ten typ nie rozstrzyga jeszcze o właściwych stosunkach międzywyrazowych. Bardzo być może, że przynajmniej zachodnia Krajna zgadza się co do nich z Wielkopolską. Godna uwagi jest też przytoczona wyżej z nad Noteci forma *ńý mûg-ým*.

Na tym kończę przedstawienie dzisiejszego stanu rzeczy i — dozwolone chyba — hipotezy co do przesunięcia się dawnych granic djalektycznych, a wracam jeszcze na chwilę do kwestji ogólno-językowych.

10. Zasadniczą stronę faktów morfologizacji, syntaktyzacji, semazjologizacji rozpatruje prof. Baudouin de Courtenay w rozprawie „O związku wyobrażeń fonetycznych z wyobrażeniami morfologicznemi, syntaktycznemi i semazjologicznemi“ (Spr. Tow. nauk. warsz., wydz. jęz. i lit. I, 1908, 9—28). Rzecz prosta, że dając przykłady z języka polskiego, mówi przedewszystkim o morfologizacji wyobrażeń fonetycznych, związanych

z akcją średniej części języka, czyli o zużytkowaniu do celów morfologicznych „palatalizacji“. W stosunku *d: t* w zestawieniu *voda: vut* widzi „właściwie objaw konieczności czysto fonetycznej“, chociaż dodaje, że stosunek ten, „powtarzając się w całej grupie wyrazów, kojarzy się z wyobrażeniem budowy pewnych form, t. j. morfologizuje się“ (str. 13). Bo w polszczyźnie literackiej nie istnieje chyba morfologizacja swobodnej, niezależnej od położenia fonetycznego różnicy między spółgłoskami dźwięcznemi a bezdźwięcznemi, a omawiany przeze mnie sandomierski stosunek *vus‿ieʒe: víz-em* bodaj czy nie jest na obszarze Polski unikatem.

Natomiast powołując się na różnicę między *głos‿kaznoʒeii* a *głoz‿narodu*, prof. Baudouin sądzi, że „w języku polskim do celów syntaktycznych utylizuje się ... różnica drgania muzykalnego wiązadeł głosowych krtani, właściwego spółgłoskom t. zw. dźwięcznym, a braku tego drgania przy spółgłoskach t. zw. głuchych“ (str. 24). I to jednak może podlegać wątpliwościom: kiedy na posiedzeniu prywatnego Kółka lingwistycznego przedstawiłem zarys niniejszej rozprawki i potrącałem o powyższe zdanie, p. Łoś zwrócił uwagę, że właściwie nie ma się tu do czynienia ze zjawiskiem składniowym, bo występuje ono równie dobrze w szeregu luźnie, bez żadnego związku znaczeniowego następujących po sobie wyrazów, a powstać może i na końcu zdania, jeżeli w szybkim tempie mowy jedno po drugim bez pauzy następuje. Nie wdaję się tu w rozpatrywanie tych kwestji zasadniczych, zwracam tylko uwagę, jak trudno znaleść w polszczyźnie bezsporne, nieopierające się na obowiązującym „prawie głosowym“ zastosowanie różnic krtaniowych do celów poza-fonetycznych. Dodam też, że uznanie lub nieuznanie omawianego zjawiska za cechę składniową zależne jest też od jego objaśnienia. Jeżeli przyjmiemy dawne (por. Szkice językoznawcze I 413—8), a tu powtórzone Baudouinowskie objaśnienie „wielką ważnością początku wyrazu, niby jego głowy“ (str. 25), jeżeli więc przyjmiemy, jak się to zwykle czyni, inną zasadę dla zmian śródwyrazowych a inną dla międzywyrazowych, to bliscy będziemy także zaliczenia tego zjawiska do składni. Jeżeli jednak przyjmiemy pogląd, świeżo wypowiedziany i obszernie

uzasadniony przez Rudnickiego (l. c., zwłaszcza 188—9), pogląd, że „między procesami głosowemi międzywyrazowemi a procesami, zachodzącemi w obrębie wyrazu, niema różnicy zasadniczej", to tym samym nie możemy mówić o syntaktyzacji tych zmian; z argumentów Rudnickiego wynikałaby już raczej ich semazjologizacja, ale bez szczegółowego roztrząsania jego wywodów mówić o tym niepodobna.

I jeszcze jedno: także niezwykłość końcówki -*ɛ̨m* mniejsza jest przy teorji Baudouina. Bo Baudouin poza akcentem psychicznym znajduje przyczynę fonetyczną tylko, czy może przedewszystkim, przy pełnogłoskach, zwracając „uwagę na poprzedzający je spiritus lenis". Natomiast Rudnicki wychodzi z zasady, że skoro *tv* np. w *tvoja* przeszło w języku polskim w *tf*, to także i w połączeniu międzywyrazowym *brat voła* nastąpiłaby zmiana w **brat foła*, gdyby nie ważność początkowego *v*, a zwłaszcza silny jego związek z *v* innych połączeń, np. *ona voła*; ponieważ zaś możliwe są w polszczyźnie tylko kombinacje *tf* lub *dv*, przeto gdy *v* w *brat voła* nie mogło się z powodów semazjologicznych dostosować do *t*, nastąpić musiała akomodacja odwrotna: *t* przeszło w *d*. Następnie w podobny mniejwięcej sposób stara się udowodnić częściowe ubezdźwięcznienie *r*, *l*, *ł* po bezdźwięcznych. (Że w zasadzie słusznie, o tym — prócz jego pośrednich argumentów — świadczą znów gwarowe postaci: że u Kurpiów obok kadzidleńskiego *ɛ̨pɫko* z *ł* bezdźwięcznym spotyka się też *ɛ̨pfko* (Łyse. Dąbrowy), to jeszcze nic dziwnego, bardzo godne uwagi są jednak formy jak *sχoma, maszχo, ćχovek, pχot, tχuček* i *zyoto, myody, byoto, dyuǵi, bydyo* obok *χuopy, kuade, kuoć, kuûćić, guova*, istniejące we wspomnianych wyżej Pisarowcach pod Sanokiem, lub zanotowane od osobnika z Krzeszowa pod Suchą *tχusty, tχuce* obok *puyn, suoma*). To częściowe ubezdźwięcznienie miało wywołać te same skutki, co zmiana grupy *tv* na *tf*: dla uniknięcia oboczności *brat_robi* || *on robi*, przeszło pierwsze z nich w *brad_robi*. Trudniej nieco było autorowi z *m*, *n*, to też przyjmuje tu już po części „analogję fonetyczną", która wreszcie sama jedna wywołała według niego udźwięcznienie przed pełnogłoskami (l. c. 202 nn.). Rezultatem tych wywodów jest ustanowiona przezeń chronologja: najda-

wniejsze jest udźwięcznienie międzywyrazowe przed *v*, późniejsze przed *r*, *l*, *ł*, *m*, *n*, najpóźniejsze przed pełnogłoskami.

Gdyby to następstwo było słuszne, to wobec niejednolitości w Polsce tej fonetyki możnaby się spodziewać, że odbije się ono także na różnicach gwarowych. Tymczasem gieografja gwarowa niebardzo się zgadza z takim postawieniem kwestji. Niedość, że między Mazowszem, stojącym w stadjum III Rudnickiego, a Małopolską (stadjum V) niema wcale jakiegoś djalektu o stosunkach: *brad_vyχoźi* i *brad_robi* obok *brat_oịca* (stadjum IV), ale i samo Mazowsze, które zmianę *tv*, *sv* w *tf*, *sf* z bezwzględną przeprowadziło konsekwencją, nie ma nietylko typu *brad_oịca*, ale nawet typu *brad_robi*. Naodwrót Wielkopolska, mimo wymowy *śvyca*, *čvorty*, a często i *tvardy*, ma jednak stanowczy typ *brad_iźe*, *brad_myśli*, *brad_robi*, a pewnie i *brad_vyšet*, chociaż co do ostatniego (*-t* + *v-*) nie mam materjału, bo dawniej na myśl mi nie przyszła możność w Polsce typu *brat_vyšet*.

Ułaszyn, pisząc o asymilacji *v* do poprzedzających je spółgłosek bezdźwięcznych, z pewnym jakby zdziwieniem (zob. wyżej str. 271—2) przyjmuje moje wiadomości o djalektycznym zachowaniu tu dźwięczności *v*. Ponieważ spór o to, co jest „typowopolskim", mógłby łatwo być sporem o słowa, przeto wolę przytoczyć tu kilka faktów, świadczących, że wymowa *tf*, *kf* wcale nie jest jeszcze „ogólnopolską". Oto cechuje ona nietylko Prusy zachodnie, ale naogół i Wielkopolskę. Tak np. w Biezdrowie, na pn.-zachód od Szamotuł, notowałem *tfarde* i *tf"oịa*, ale obok tego *kvaśne*, *śvat*, *čvorty*, w Winnogórze, na wschód od Środy, nietylko *śvyce*, *čvorty*, ale też *kvaśne*, *tv"oịa*, *tvarde*, w Oporowie, na wschód od Leszna, *kf'itńe* i *ụotfuz"ować*, ale *śvider*, *śvignuć*, *χvytać*. Z całą pewnością niema w tym wpływu niemieckiego, ale pozostałość dawnej wymowy *ụ*, cechującej do dziś przed *o*, zwłaszcza w nagłosie, a więc w typie *ụoda*, cały środek i północ Wielkopolski. Większa siła asymilacyjna *t* niż np. *k* z jednej strony, niż szczelinowych z drugiej, da się wytłómaczyć fizjologiczną naturą tych głosek; paralele nierzadkie.

Że w powyższych przykładach bardzo często pierwsza część *v* jest bezdźwięczna, że zatym mamy tu coś w rodzaju *čfvorty*,

to rzecz obojętna, bo nawet w tym razie, wcale nie powszechnym, asymilacja stoi na stopniu og.-polskiego *trava*, określanego przez Rudnickiego (także przez Ułaszyna, l. c. 264, odnośnik), jako *tṙava*. A przecież uważa on za stosowne poprzeć swoje wywody co do typu *brad_rośi* „analogją fonetyczną", za której punkt wyjścia uważa nietylko grupy: *wygłosowa bezdźwięczna* + *nagłosowa dźwięczna* ale też: *wygłosowa bezdźwięczna* + *v-*.

Skoro więc w Wielkopolsce nawet przejście *tv* w *tf* nie zostało bezwzględnie przeprowadzone, a *sv* normalnie zostaje bez zmiany, przeto nie było tam konieczności „wybierania" między **brat_fiźi* lub *brad_viźi*, a tym mniej, w liczniejszych o wiele przypadkach, między **pes_fyję* a *pez_vyję*. Zdaje się to dość poważnie świadczyć przeciw przyjmowanej przez Rudnickiego chronologji zmian międzywyrazowych, zwłaszcza że także np. w badanej przez Brocha Korumli mamy udźwięcznienie mimo przeważnie bilabjalnego *v*, np. *štvártok, tod veľiki smịch* (Weitere Studien 11. 18. 60). Możnaby wprawdzie przypuścić, że cecha ta powstała w Małopolsce i stąd rozszerzyła się na Wielkopolskę, rzecz to jednak — nawet poza kwestją gieograficzną — mało prawdopodobna. Bo gdyby nawet przyjąć, że *tforzecz* „Modlitw z r. 1375" (JA IV 191), co do których Brückner przypuszcza, że „spisano je w Krakowie między r. 1410 a 1420" (PF III 735) było w Małopolsce na początku XV w. formą normalną — co zresztą wątpliwe wobec innych zabytków a także wobec dzisiejszych małopolskich śladów dźwięczności końca artykulacji grupy *sf* z dawniejszego *sv* (MPKJ II 366, a to samo słyszałem np. w Maszkienicach koło Brzeska) —, to i tak 100 lat na przeprowadzenie wszystkich stadjów aż do „analogicznego" udźwięcznienia przed pełnogłoskami byłoby chyba za mało.

Tak więc kwestja utraty dźwięczności *v* po bezdźwięcznych znowu pokazuje na ważność gieografji językowej tak dla badań historycznych jak i teoretycznych. Skoro się wie, że wymowa krakowska i warszawska, najważniejsze dziś dla języka literackiego, mają tu stale *f*, a z drugiej strony, że formę *tforzecz* mamy już z początku w. XV, to istotnie bardzo łatwo o wniosek, zbyt pospieszny jak się pokazuje, że rzeczona zmiana dokonała się w języku i dawno i powszechnie. Tak też prawdopo-

dobnie sądził Paszkiewicz, autor specjalnej pracy Die Konsonantenverbindungen im Polnischen (JA XXXI), skoro zupełnie pominął omawianą grupę spółgłosek (zajmuje się tylko zamianą *pv* i *χv* na *f*). Gdyby jednak naprawdę poza umieszczeniem w spisie skorzystał z moich opracowań djalektów zachodnio-pruskich, nie napisałby w rezultatach: „Alles dasjenige, was heute in der polnischen Sprache assimiliert erscheint, wurde bereits vor dem XV Jahrh. ausgeführt“ (str. 179). I tutaj bez gieografji językowej obejść się nie można.

Dołączona mapa jest oczywiście tylko schematyczna. Ponieważ w opracowaniu wymieniłem wszystkie znane mi wsi pograniczne co do „sandhi“, przeto z porównania mapy z tekstem widzi się odrazu, gdzie granica jest ścisła, a gdzie przybliżona lub nawet (na północy) tylko przypuszczalna, wymagająca dalszych badań.

Uwagi podczas korekty:

1. (do str. 396). Jak dalece nie zwraca się zwykle uwagi na fonetykę międzywyrazową, świadczy fakt, że nawet Sweet w Elementarbuch des gesprochenen Englisch (1904) obok transkrypcji: *-đei:juɯsttə:livin* 'they used to live in' (str. 65), *-đei:juɯsttə gæđə* 'they used to gather' (64), a nawet *pudauɯanəđə* 'put down one of the' (95), gdzie *t* przed *d* i *f* przed *đ* zupełnie znikły, — podaje też: *-ai ʃijdpijpluɯđ* 'I feed people with' (66), *đə jaɯ leidiɯəzri kwestidtə:teikəself* 'the young lady was requested to take herself' (97) lub: *-ɯhotsđə mætə* 'what is the matter' (71), *bəəpdei* 'birth-day' (100).

2. (do str. 419). Przykłady na *v* po bezdźwięcznych miałem też z Kujaw, a nawet z pod Sochaczewa, nie przytoczyłem ich jednak, nie chcąc rzeczy zbyt obciążać. Teraz jednak spotkałem

innego rodzaju dowód: oto jeden z moich słuchaczy, pochodzący z pod samego Inowrocławia, mający bardzo dobre poczucie psychicznie samodzielnych głosek swego djalektu, mówi *tvoja, śvat, tvardy* i stanowczo tu poczuwa *v*, nie *f*, choć początek jego jest w tych połączeniach bezdźwięczny.

Druk ukończono dnia 22. stycznia 1912 r.

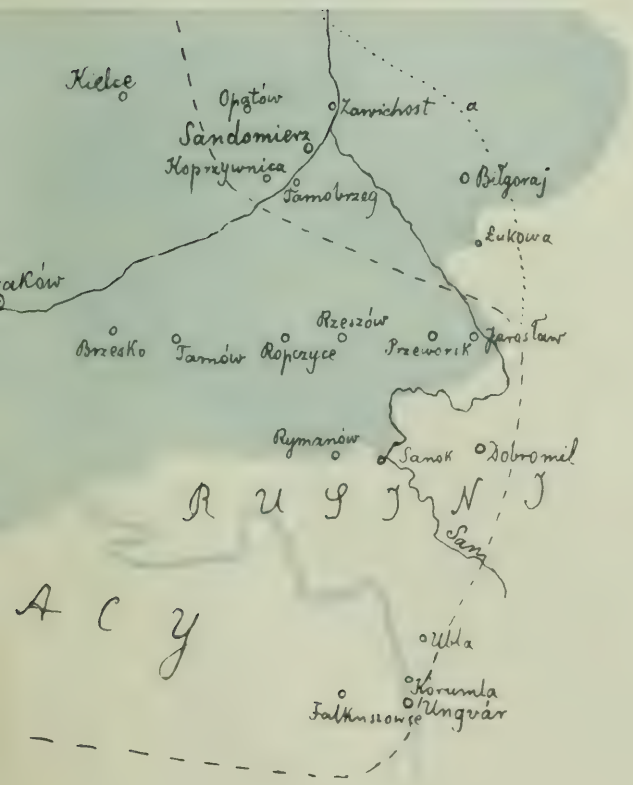
Kielce
Opatów
Zawichost
Sandomierz
Koprzywnica
Tarnobrzeg
Biłgoraj
Łukowa
aków
Rzeszów
Brzesko
Tarnów
Ropczyce
Przeworsk
Jarosław
Rymanów
Sanok
Dobromil
R U S I N I
San
A C Y
Ubla
Korumla
Falkuszowce
Ungvár

GRANICE
POLSKIEGO „SANDHI“

UŁOŻYŁ

KAZIMIERZ NITSCH

Skala 1 : 3000000

- - - Dzisiejsza granica udzwięczniania
. a, b — wschodnia granica *tług-em*
. c — północna granica typu *ńeźmy*.

Jan Łoś.

Dwa teksty staropolskie.

I. Objawienia św. Brygidy.

(Z podobizną).

Prof. Lucyan Malinowski posiadał pargaminowy fragment objawień św. Brygidy, o czem wspomina prof. Brückner w Rozpr. wydz. filol. Akad. Um. XXVIII 269 i w swojem dziele „Literatura Religijna“ III, 164. Skąd się wziął ten fragment u prof. Malinowskiego i co się z nim potem stało — niewiadomo. Na szczęście jednak L. Malinowski w r. 1895 dał zabytek u Sebalda w Krakowie sfotografować i ta fotografia w jedynym egzemplarzu zachowuje się pod Nr. 320 w bibliotece podręcznej Seminaryum filologii słowiańskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Jak się zdaje, zdjęto ją w naturalnej wielkości, wymiary jej wynoszą: szerokość 360 mm., wysokość 270 mm. Wyobraża ona arkusz pargaminu po obu stronach pięknym, czytelnym charakterem zapisany, który niegdyś zużyto na wierzchnią okładkę książki, czy zeszytu. Ślad tego został w napisach przez częste używanie książki wytartych i dlatego trudnych do odczytania: REGESTR .. ANMARURU, a nad tem drobniejszemi literami, charakterem zdaje się XVII wieku: Cz . chu . . lkie° regestr z.....wy. Już po zdjęciu tego arkusza z książki, którą niegdyś okrywał, musiano go użyć do czegoś innego, bo go okrojono na nowo (w wyrazie REGESTR pierwsze R jest do połowy obcięte) i uszkodzono przez częściowe odkrajanie i częściowe oddarcie jednego rogu prawie do połowy wysokokości.

Jak późniejsze napisy, tak samo i pierwotny tekst na stronie zewnętrznej arkusza został mocno pozacierany, że go miejscami odczytać niepodobna.

Pargamin ten pierwotnie stanowił jeden arkusz znacznego rozmiarami rękopisu, zawierającego niewątpliwie kompletny przekład „Objawień św. Brygidy", tworząc w nim dwie karty in folio, mające wysokości zapisanego pola około 280 mm., gdyż z obliczeń na podstawie tekstu łacińskiego wynika, że kolumnę pisma przez obcięcie zmniejszono o cztery wiersze. Karty te nie następowały w rękopisie bezpośrednio po sobie, lecz między niemi, jak to znowu z rozpatrzenia tekstu łacińskiego wypada, były cztery karty. Mamy więc tu tekst fragmentaryczny karty 1 i 1v oraz 2 i 2v. Z karty 1 powstał tylko zrzynek, na którym się zachowały do połowy wzdłuż obcięte szpalty: I na stronie licowej i II na stronie odwrotnej; karta 2 na stronie licowej ma I szpaltę całą (tylko bez obciętych u góry czterech wierszy), i II w dolnej połowie zachowaną; odpowiednio do tego na stronie odwrotnej zachowała się szpalta I tylko w dolnej połowie i szpalta II u góry obcięta do wiersza piątego. Bezpośrednio więc tekst przechodzi jednym ciągiem tylko ze szpalty 2v I na 2v II, i to dało podstawę do obliczenia owych obciętych czterech wierszy, gdyż między szpaltą 2 I a 2 II, oraz między 2 II a 2v I brak prawie po pół szpalty tekstu, co już znacznie utrudnia ścisłość obliczeń. Marginesy kart wzdłuż ich załamania mają szerokości po 45 mm.; zapewne więc i inne nie były węższe: wziąwszy to pod uwagę, możemy obliczyć, że format rękopisu polskiego „Objawień" wynosił około 370 mm. wysokości na 280 mm. szerokości, jeżeli istotnie fotografię zdjęto w naturalnej wielkości.

Na treść fragmentu składają się następujące części „Objawień": k. 1 I — księga II rozdz. XXVI; k. 1v II - dalszy ciąg tegoż rozdziału; k. 2 I — koniec rozdz. XXX księgi II i początek III a mianowicie Sumaryusz rozdz. I do II; k. 2 II — Sumaryusz rozdz. III do VII; k. 2v I — dalszy ciąg Sumaryusza do rozdz. XIII i wreszcie k. 2v II — tenże Sumaryusz do rozdz. XVIII.

W tym też porządku tekst drukujemy, a ze względu na jego fragmentaryczność i liczne uszkodzenia obocznie podajemy tekst łaciński.

Karta 1, szpalta I.

rzynyecz wywar
zawzzdy myslyl
ko. Bog moy o(n)
moy, ale ya slug(a)
myly yezvs kryst(us)
y posmyewan.
slvsza ezzbych ya
y rozkosznyeyszym
odzyan on byl b(iczowan
i przy)
byt na drzyewo
slvsza ezzbych ya
sm. acz wyernye
bych bez bolyesczy
yako wzczyǫgnye
yako sadlo rozo
plynǫlo. a wszy(tky)
zaplomyenyl.
nyebo rzkǫcz. Blo
bǫdz bozze moy y s
moy yezvkryeszye
ezz yesm mych
byl zzyw pozna
ezz ya yesm tak
czczy vczynyl. Teg(o dla)
syerdzye twoye w
proszǫ czyebye. ezzb(y)
nǫ podlug twego
a sstym slovem d
lǫczona yest. Oto
ya yen tako wye
mylowal. yen ta
yego czescz cz(irpyal)
sye nyedostoyn(ym)

Liber II. cap. XXVI.

Maria loquebatur: Imprime tibi monile passionis filii mei, sicut iste sanctus Laurentius impressit sibi. Ipse enim cogitabat quotidie in mente sua sic: Deus meus ipse est Dominus meus, ego vero servus. Ipse Dominus Jesus Christus fuit nudatus et derisus, quomodo ergo decet, ut ego servus vestiar delicatioribus. Ipse fuit flagellatus et affixus ligno, non decet ergo, ut ego, qui servus sum, si vero servus sum, sim absque dolore et tribulatione. Cumque igitur super pruras extenderetur, et cum adeps liquidus in ignem decurreret et omnia membra ignis inflammaret. respexit oculis in caelum. dicens: Benedictus sis tu Deus meus et Creator meus Jesu Christe, ego cognosco me non bene in diebus meis vixisse. Cognosco etiam, me in honore tuo modicum fecisse. Ideo quia misericordia tua maxima est, rogo te, ut facias mecum secundum misericordiam tuam. Et cum isto verbo anima a corpore separata est. Ecce filia mea, qui tantum filium meum dilexit, qui talia pro honore ejus passus est, adhuc indignum se dixit obtinere

krolyewstwo nyeb
kako ony dostoyn(y)
dlvg swey woley
baczy zawsze mękó
swyętych yego. bo...
ko wyelyke rzeczy
ezzby gynym przy
bychó vkazaly kak(o)
syn moy za grzechy
yenzze naymnye
cze bycz przez opra
syn przyszedw mo
lyvbyenyczy rzkęcz
tobye przedz czso y

caelum.
Quomodo ergo illi digni sunt, qui secundum voluntatem suam vivunt. Propterea considera semper passionem filii mei et sanctorum ejus. Non enim sine causa tanta passi sunt, sed
ut alliis exemplum vivendi darent et
ut ostenderent, quantam districtionem
filius meus pro peccatis exiget,
qui non minimum peccatum
vult esse sine emendatione. Deinde
Filius veniens loquebatur
sponsae, dicens: Dixi
tibi prius, quae debent esse
in domibus nostris.

Karta 1v, szpalta II

(z)wyerzóta prosczy
yma bycz dvsza o-
(yes)t sskvtky gyne
yma czynycz yna-
czynyó dwoyako
przyodzyewayó
grzeszney y oczy
y w mey oczwy
azala sye pokalyo
ma . . . . .
. . . . zymna
za. . . nye dv-
czy mey. Przeczy
mnv godzó sye dzya
ya. yazzto odzye
zby sye w nyem
la. Bo przes tó
a dvszó. a ona sye
yey przyblyzza ..
nye to yest yedwa

Cap. XXVI.
Quid sunt animalia, nisi sancti
mei tanquam animalia simplices?
Horum pellibus debet tegi anima
id est opera misericordiae
eorum debet imitari et facere.
Haec faciunt duo:
Primo cooperiunt turpitudinem
animae peccatricis et emundant eam, ne in conspectu meo maculosa appareat.
Secundum defendunt animam contra frigus.
Quid est frigus animae, nisi obduratio animae ad amorem meum? Contra hoc frigus valent opera misericordiae, quae vestiunt animam, ne frigore dissolvatur. Per haec enim
Deus visitat animam et ipsa
Deo semper vicinius appropinquat.
Tertium vestimentum scilicet seri-

(b)ywa s chrobakow
y wyelmy drogye
v. podoba wzdzer
... Bo to yest czvd
bozzemy y angelsky
. . To yest drog
yenyv . . . .
czlowyekv vkazvye
. . . . . .
. . . . . .
. . . . . .
. . . . . .
. . . . . .
. . . . . .
. . . . . .
. . . . . .
bogv abo blyznye-
mylosyerdza . . .
. . . . . .
. . . . . .
. . . yest mymo ..
dnyeysza yest my
(t)ako wyelyk ezz bez
na gyna czsnota wy

cum. quod sit de vermibus.
quod videtur valde charum
ad emendum, notat abstinentiam puram. Haec enim est pulchra in conspectu Dei et Angelorum et hominum. Ista est etiam chara ad emendum, quia durum videtur homini coercere os suum a multiloquio et vaniloquio. Durum videtur refrenare carnis suae cupiditatem a nimia superfluitate et delectabilitate sua. Durum etiam videtur contra voluntatem suam ire. Sed licet durum sit, est tamen utile omnimode et pulchrum. Ideo, sponsa mea, per quem intelligo omnes fideles, congregemus in secundum domum nostram pacem ad Deum et proximum. Opera misericordiae compatiendo et subveniendo miseris. Abstinentiam a concupiscentiis. Haec sicut clarior ceteris, sic etiam pulchrior est aliis in tantum, quod sine ea nulla videtur alia virtus esse pulchra.

Karta 2, szpalta I.

Liber II, cap. XXX.

Ideo priusquam elevetur, iustum est ut illi, qui immundi sunt, purgerentur, et qui caeci sunt, illuminentur. Illum vero hominem, quem homines terrae dicunt sanctum, tria ostendunt eum non esse sanctum. Primo, quia

czeny. Ale onego czlowyeka ye
gozz lyvdzye zyemzzczy molwyo
swyotego. troyako rzeczo yesm v-
kazal nye swyotego. Pyrzwe ezz

przed ssmyerczyo nyeslyadowal zzywota swyótych. wtoreezz yasney wolyey nyeymyal czyrzpyecz móczennyczstwo przebog. Trzecze ezz nyeymyal gorayóczey myloscz

ante mortem non imitabatur vitam sanctorum. Secundo, quia hilarem voluntatem non habuit pariendi martyrium pro Deo. Tertio, quia non habuit charitatem ardentem

tako wyerney yako swóczy. Bo troyakye sórzeczy przez yezz sye kto wydzy od lyvda swyót. pyrz we yest lzza zdradzayóczych. ypo dobacz sye chczóczym (!) *wtore lacz-*

et discretam, sicut sancti. Tria quoque sunt, propter quae quis videretur a populo sanctus. Primum est mendacium, fallacium et placere volentium. Secundum fa-

noscz wyerzenya nyemódrych Trzeczye yest lakomstwo y vsta .. anye prelatow y zkvsyecz Ale

cilitas credulitatis insipientium. Tertium est cupiditas et tepiditas praelatorum et examinatorum. Utrum

acz on yest w pyeklye albo w czyscz

autem ipse est in inferno vel pur-

czv yezzcze nye yest tobye ldza wy wyedzecz ... gdy bódzye czas

gatorio, nondum est tibi licitum scire, sed cum tempus fuerit loquendi.

. . . . . .

(Dokona)ly só sye ksyógy wto re swyótey Brygydy Chwala mylemv bogu w troyczy yedyne mv zzywóczemv na wyeky wye kom Amen.

Poczynayó sye trzeczye ksyógy

. . . . *yó wsobye Ctyrzy a*

. . . . *rozdzyelyenya* . .

. . . . *swych czószczy* . .

. . . . *rozdzelyenya po* .

. . . . *rvbryky rozdzelny* .

. . . . . *to potem stogy pyrzwa rubryka pyrzwego roz dzyelyenya: Napomynanye*

Monitio

y nauka kv byskvpu o obyczayv y mayóczbycztrzymanem w zzy-

et informatio ad episcopum de modo tenendo in vic-

wyenyv wodzyenyv y w modly-
twye a kako sye yma ymyecz p
przed stolem y za stolem y
po sto
lye a to tezz o spanyv a kako
we wszech rzeczach ...
vrzȯd byzkupa. (wtore rozdzye),
lyenye Slowa dzyewycze ku
dzyewcze olyek ...
kv trvdnosczy byzkvpv sye przy
gadzayȯczey . . . . . .

Karta 2, szpalta II.

(10 wierszy obcięto)

dzayȯczem
faleszne do
dvyȯczem
krystowem
kv wyer(nemu)
kvpv
Slow
pozze
kay
. . . . .
. . . . .
. . . . .
. . . . .
. . . . .
Slowa ambrozzego kv oblyvbye
nyczy o modlytwye dobrych (za)
lyvd a kako przes opyekadl
nyky panowye swyetszszczy y
kosczyelny a przes welny pycha

tu et vestitu et oratione et qualiter se habere debeat in omnibus ante mensam. in mensa et post mensam et hoc idem de dormitione et qualiter in omnibus exerceat officium episcopale. Capitulum secundum. Verba Virginis ad filiam de remedio opportuno ad difficultatem episcopo occurrentem in via arcta.

(Dalszy ciąg Sumaryusza). Capitulum tertium. Declaratio plenaria Virginis ad episcopum, qualiter, ut Deus honoretur per ipsum, exerceat episcopale officium. Et de duplici fructu veram dignitatem subsequente et de duplici confusione falsam dignitatem consequente et de occursu Jesu Christi et omnium sanctorum ad verum et rectum episcopum. Capitulum quartum. Verba Matris ad filiam de concupiscentia malorum episcoporum et quomodo propter bonam voluntatem multi dignitatem obtinent spiritualem, quam inordinati episcopi contemnent, qui ad eam corporaliter sunt vocati per latum exemplum iducit. Cap. V. Verba Ambrosii ad sponsam de prece bonorum pro populo et quomodo per gubernatores domini seculares et Ecclesiae et per procellas superbia

. . . . . etc. et per portum introitus
wyobrazzony sǫ a o wezwanyv veritatis designantur et de vocatione

oblyvbyenycze w ducha. Szoste r. sponsae in Spiritum. Cap. VI.
Slowa tegozz ambrozzego kv ob Verba eiusdem Ambrosii ad sponsam, quandam similitudinem viri
lyvbyenyczy kako . . . . . w . .
. . nye mǫzza y zzony y poselkyney et uxoris et ancillae
wyp . . . . . cza a kako przes czv disponentia, qualiter per adulterum episcopus malus et per uxorem Ecclesia, et per ancillam
dzolozzczǫ byskvp zly a przes zzonǫ czerkyew (?), *a przes poselkynyǫ*
mylowanye swyata wyobrazzo- mundi amor designan-
ny sǫ . . . . . vkrvtnyeysza tur et crudelissima
. . . . . przeczywo przystǫp sententia contra adhae-
vyǫczym wyǫczey swyatv nyzz cz... rentes magis mundo quam
. . . . . Syodme rozdzyelyenye Ecclesiae. Capit. Septimum.
Slowa dzewycze ku (*oblyvbye*) Verba Virginis ad sponsam, qualiter episcopus dili-
(*nyczy*) *kako byzkvp swyat mylv-* gens mundum flabello pleno
yǫczy . . . . . nyczy pelney wyatra et testudini iacenti in putre-
a . . . . . wy lyezzǫczemv w gno- dine comparatur.

Karta 2v, szpalta I.
(10 wierszy obcięto)

(Dalszy ciąg Sumaryusza).
Cap. IX. Verba Virginis ad sponsam,
qualiter videntes et audientes etc.

moczǫ slvnye- fugiunt piricula virtute solis
przygadza etc. et advenientia et occurentia caecis et surdis.
gluchym.
(*rozdzyelye*)*nye. Mol* Capitulum decimum. Loqnitur Virgo ad filiam, securitatem de verbis sibi dictos inducens et de periculo et approximatione ruinae Ecclesiae et qualiter, ut in pluribus attendunt
ze. pew
zonych. w
przybly
. a ka
. . y
. . . nunc Ecclesiae provisores
lecz proh dolor ad vitam meretricalem et pecuniae cupiditatem et bonorum Ecclesiae
se
takye na rǫkotar

zznoscz (do)br czerekwnych prze
pycho. a o bozzem gayewye prze
czywo takym pobudzonem.
Pyrzwenadzczye Rozdzelyenye.
Slowa wyary oblyvbyenycze
kv yezvkrystowy. a kako swyoty
yan krczyczyel przywodzy pewnoscz oblyvbyenyczy yezvkrysta yey
molwyączego. a o dobrego bogatego szczęsczyv. a kako nyerostropny byzkvp prze swą szalyonoscz

y swoy zzywot zły przyrownan
yest malpye. Wtorenaczcze:
Molwy oblyvbyenycza wzdawa
yącz modlytwy za drzyewyey rzeczonego byzkvpa. a o odpowyedzenyv sstalem sye. oblyvbyenyczy od yezvkrysta y od dzyewycze wyelyebney y od swyątey yagnyeszky. Trzeczyenaczcze rozdze'.
Slowa matczyna kv dzyewcze. Slowa y sskvtky yezvkrystowy przes zkarb. a bozzstwo przes grod. a grzechy przes klodky, a czsnoty

Karta 2v, szpalta II.

ny. y wylozzony. a kako sye yma

ymyecz byzkvp przy opyekanyv dvsz. Cztwartenaczcze rozdzele'.
Slowa matczyna kv dzewyczy.
pod wyobrazzenym dzywnym. oyednem byzkvpye. kako czvsz byz-

pro superbia prodigalitatem
et in ira Dei contra tales
excitanda.
Capitulum undecimum
Verba fidei Sponsae
ad Christum et qualiter
Joannes Baptista inducit sponsae certitudinem Christi sibi
alloquentis et de boni divitis felicitate et qualiter indiscretus episcopus propter sui fatuitatem
et pessimam vitam assimilatur
simiae. Capitulum duodecimum.
Loquitur sponsa Christo preces effundendo pro supradicto episcopo et de responsionibus
Christi et Virginis et sanctae Agnetis sponsae factis. Cap. XIII.
Verba Matris ad filiam, qualiter
verba et opera Christi per
thesaurum et Deitas per castrum
et peccata per feras et virtutes
per muros et pulchritudo mundi et delectatio amicorum
per duas fossas mirabiliter designantur et exponuntur et qualiter se debeat
habere episcopus circa curam
animarum. Capitulum XIV.
Verba matris ad filiam
sub figura mirabili de
quodam episcopo, qualiter scilicet epi-

kvp przes motylya chrobaka. a ssmyara a ꝑycha byzkvpya przes dwye krzydlye. a przes trzsy zdrazy zle byzkvpyee tayǫcze. przes trzsy barwy chrobakowe byzkvpyee sskvtky. przes myǫszoscz barwy. dwoyaka wolya. przes dwa rogy motylyowa. lakomstwo. przes vsta. myloscz mala. przes male czyalo wyobrazzony sǫ y wylozzony. Pyǫtenaczcze rozdzelenye. Slowa matczyna kv dzyewcze. ogynem byzkvpye. a kako taky byzkvp przes chrǫsta chrobaka. slowna rzecznoscz przes wylyeczyenye. dwoyakye obaczenye przes dwye krzydlye. slowa podobayǫcza sye swyatu przes vkǫszenye sǫ wyobrazzony. a o dzyewyczem dzywowanyv. o zzywoczye tv dwv byzkvpv. a o kaznodzyeyczach. Rozdzyelyenye szostenaczcze. Slowa synowa kv oblyvbyenyczy. ezz bogv sye nye lyvby dvsz potǫpyenye. a o dzywnych gadkach. mlodszego byzkvpa kv starszemu. a o odpowyedzyenyv starszego kv mlodszemv. Syǫdmenaczczye rozdze[t]. Slowa dzyewycze kv dzyewcze. zzywot y zakon swyǫtego domyenyka chwalyǫcza. a kako w czasv ssmyerczy obroczyl sye yest kv dzyewyczy. a kv (!) nynyeyszych czasow.

scopus per papilionem vermem et humilitas et superbia episcopi per duas alas et tres species, mala episcopi palliantes per tres vermis colores, episcopi opera per spissitudinem coloris, duplex voluntas per duo cornua papilionis et cupiditas per os, modica charitas per parvum corpus designantur et exponuntur. Capitulum quindecimum. Verba Matris ad filiam de alio episcopo et qualiter talis episcopus per bruchum vermem, verbosa eloquentia per evolatum, duae considerationes per duas alas, verba placentia mundi per morsum designantur, et de Virginis admiratione, de vita duorum istorum episcoporum et de praedicatoribus. Capitulum sedecimum. Verba Filii ad sponsam, quod Deo non placet animarum damnatio et de mirabilibus quaestionibus episcopi iunioris ad senem et de responsionibus senis ad iuniorem. Capitulum XVII. Verba Virginis ad filiam, vitam et ordinem sancti Dominici commendantia et qualiter tempore mortis suae conversus est ad Virginem et qualiter modernis temporibus

nyemnodzy yego braczyey. znamyo yezvkrystowy mǫky. przes domyenyka swyǫtego. gym dane gydǫ. a mnodzy gydǫ poznamyenyv wrzazanya przes dyabla gym danem. Ossmenaczczye rozdzyelyenye. Slowa matky kv dzyewcze. czzby rychlyey

pauci de suis fratribus sequuntur signum passionis Christi, per sanctum Dominicum eis datum et multi vadunt post signum incisionis per diabolum eis oblatum. Capitulum octodecimum. Verba Matris ad filiam. quod citius fratres nunc audirent et audiunt vocem diaboli etc.

Z „Objawieniami św. Brygidy“ łączy się imię królowej Jadwigi, o której Długosz pisze: „Ad orationem et lectionem librorum divinorum, videlicet Veteris et Novi Testamenti, Omeliarum quattuor Doctorum, Vitas Patrum, Sermonum et Passionum de Sanctis, Meditationum et Orationum Beati Bernhardi, Sancti Ambrosii, Revelationum Sanctae Brigittae et plurimorum aliorum de Latino in Polonicum translatorum animum et cogitationem intenderat“ (Długosz, Hist. III, 532). Jeżeli wierzyć Długoszowi, a nie wierzyć mu nie mamy podstawy, „Rewelacye“ św. Brygidy razem z tylu innemi księgami przełożono dla królowej Jadwigi, a ponieważ trudno przypuszczać, by tak obszerne dzieło więcej niż jednego tłumacza w średniowieczu u nas znalazło, przeto nasz fragment możemy uznać za resztkę przekładu z końca w. XIV, sporządzonego dla Jadwigi. Co więcej, możnaby sądzić, że w tej karcie pargaminowej zachowała się resztka tej samej książki, która w bibliotece królowej się znajdowała. Wprawdzie charakter pisma więcej na początek w. XV niż na koniec XIV wskazuje, ale dotychczas paleografia nie daje nam możności oznaczenia wieku rękopisu z większą ścisłością, jak w granicach lat 30 do 50; co mogło być napisane w początkach wieku XV, mogło też wyjść z pod ręki pisarza i w ostatnich latach w. XIV.

Trzeba zważyć i na to, że rękopis wykonano niezwykle starannie pismem tak równem i pięknem, jakiego nie ma żaden inny rękopis polski z w. XIV i XV, a choć prawdopodobnie nie ozdobiono go żadnemi inicyałami, na co wskazuje początek księgi III, to jednak samo pismo daje podstawę do mniemania,

że go dla jakiejś osoby znakomitej wygotowano. Wprawdzie dziwnem się może wydać, żeby książka, należąca niegdyś do królowej, mogła się dostać do rąk, które ją na zagładę skazały, ale przedewszystkiem łatwo przypuścić, że razem z klejnotami królowej i innemi jej sprzętami domowemi sprzedano i jej bibliotekę na cele humanitarne, bo inaczej przecież chyba zostałoby z niej coś więcej prócz Psałterza Floryańskiego. Zresztą pouczające pod tym względem są losy Biblii z r. 1455. o której z pewnością wiadomo, że była własnością królowej Zofii. Pomimo, że ze względu na samą treść, w niej zawartą, powinna być szanowaną, niszczono ją przez wydzieranie kartek na oprawy książek innych, bo rozmiar jej kart pargaminowych nadawał się do takiego użytku. Możeby kto powiedział, że zrobili to Węgrzy, jako języka polskiego nie znający, ale trudnoby było zgodzić się na to, bo prawdopodobniejszem jest przypuszczenie, że książki w bibliotece wrocławskiej i królewieckiej, które oprawiono w karty, wyjęte z Biblii Zofii, nie z Węgier lecz z Polski tam przywędrowały. Księga z objawieniami św. Brygidy, bardzo czczona w średniowieczu, musiała stracić wszelką wartość w oczach czytelników, oświeconych zorzą Odrodzenia, tak samo, jak i większość innych książek, wyliczonych przez Długosza, które miały być w posiadaniu Jadwigi. Może ich resztki znajdziemy jeszcze na okładkach książek późniejszych, gdy w bibliotekach pilniejszą na to zwrócą uwagę, a nie trudno byłoby w pewnej przynajmniej mierze uzasadnić, że odnalezione już niektóre takie fragmenty, jak „Żywot Błażeja“ i fragment Glogera mogą również z tejże biblioteki królowej pochodzić.

Bądź co bądź w karcie rewelacyi mamy ślad istnienia bardzo obszernego tekstu polskiego w końcu w. XIV, bo choćbyśmy sam rękopis uznali za pochodzący z wieku XV, to musimy w nim uznać przynajmniej kopię tłumaczenia wcześniejszego. Na to wskazuje przedewszystkiem ortografia tak prosta i konsekwentna, jaką znajdujemy w Psałterzu Floryańskim. Nie twierdzę przez to, że ortografia tu i tam na jednych opiera się zasadach, ale w obu tych zabytkach panuje dość prosty system pisowni: znak samogłoski nosowej tylko jeden i nosowość utrzymana wszędzie w miejscach właściwych z wyjątkiem

zaimka *sye* 'się', który tak samo się pisze i w Ps. Fl. Z niewielu wyjątkami odróżnia się *z* od *ž*, oznaczonego przez *zz*, *s* od *sz* i tylko niekiedy znaki się mieszają, jak *s* i *z* np. w wyrazie *byskvp*, *byzkvp*; natomiast znak *cz* służy jednakowo dla *c*, *ć* lub *cz*; grupa *sc* wyraża się rozmaicie: *zemzczczy* 2 I 2 (trzecia cyfra oznacza wiersz), *swyetsscczy* 2 II 28, por. także: *yezzcze* = jeszcze 2 I 19. Spółgłoski zmiękczone stale się oznaczają przez *y* i również *ł* odróżnia się od *l*, rzadko tylko ta ostatnia głoska wyrażona jest nie przez *ly* lecz przez *l*, np. *woley* 1 I 36. Z zakresu głosowni notuję stale powtarzające się formy: *pyrzwy* 2 I 34, *molwyǫ* 2 I 2 zawsze z *l*, nieuproszczone grupy spółgłoskowe: *czsnota* 1v II 47, 2v I 47, *mǫczennyczstwo* 2 I 8, *bozzstwo* 2v I 46 i t. p.

Z morfologii prócz niektórych mniej zwykłych form przypadkowych, jak dat. sg. *człowieku* 1v II 28, loc. sg. *w czasu* 2v II 37, ac. sg. *prze bog* 'pro Deo' 2 I 8, zaznaczyć wypada stałe używanie liczby podwójnej, np. *dwie krzydle* 2v II 9 i 23, *dwa rogi motylowa* 2v II 13, *tu dwu biskupu* 2v II 26, oraz w deklinacyi przymiotnikowej n. pl. neutr. zawsze na *-a*: *słowa podobająca sie* 2v II 23, *słowa synowa* 2v II 29 i t. p.; zachowano też formę przymiotnikową niezłożoną: *jest tako wielik* 1v II 46. W konjugacyi formy starego typu: *jesm był żyw* 1 I 20, *jesm uczynił* 1 I 23, *jesm ukazał* 2 I 3, *bych ja* (*był*) 1 I 11, *bychą ukazali* 1 I 41.

Słowotwórstwo też zachowuje dawne cechy, czego dowodzą *imieć* 2 I 39, *ima* 1v II 2, *imiał* 2 I 7, *imając* 2 I 37, *kako* 2 I 39 i t. d. *pirzwenaćcie* 2v I 27, *wtorenaćcie* 2v I 36 i t. p.

Ze zwrotów syntaktycznych: *syn przyszedw* 1 I 45, co przypomina Żywot Błażeja, gdzie ten typ imiesłowów łączy się z rzeczownikiem rodzaju męskiego liczby poj., a imiesłowy na *-szy* są użyte w odniesieniu do rzeczowników innych rodzajów lub stojących w liczbie mnogiej. Rzadki gen. partitivus: *niemnodzy jego braciej* 2v II 40. Inne zwroty: *o obyczaju imając być trzymanem* 2 I 37, *o odpowiedzieniu sstałem sie* 'facto' 2v I 40.

Słownik fragmentu też daje nam kilkanaście wyrazów ciekawszych: *cerekwny* — ecclesiae 2v I 24, *chrąst* — bruchus 2v II 20, *chrobak* — vermis 1v II 21, 2v II 20, *kaznodziejca* —

praedicator 2v II 27. *krzydło* — ala 2v II 9 i 23. *łdza jest* — licitum est 2 I 19, *łża* — mendacium 2 I 13, *posełkini* — ancilla 2 II 35 i 38. *przedz* — prius 1 I 47 (por. stsł. *prěžde*), *rękotarżność* — prodigalitas 2v I 23, *rzeczność* — eloquentia 2v II 21, *skuśca* — examinator 2 I 17, *słowny* — verbosus 2v II 21, *śladować* — imitari 2 I 5, *wełna* — procella 2 II 29, *wrzazanie* — incisio 2v II 44, *zdraz* — species 2v II 9. Zasób tych wyrazów, zarówno jak i wyżej wspomniane właściwości gramatyczne wskazują na wczesne powstanie tego przekładu, najpewniej w końcu w. XIV. Dodać trzeba, że niema tu żadnych wpływów języka czeskiego, przekładu więc niewątpliwie dokonano z łaciny, a przekład jest prawie dosłowny, miejscami nawet zbyt niewolniczy; niekiedy zaś wskutek nieuwagi tłumacza zdarzają się błędy, np. 2 I 14 lub 2v II 39.

II. Cisiojanus płocki.

Między rękopisami przewiezionemi z Pułtuska do Płocka i złożonemi tam w Muzeum kapitulnem, znajduje się rp. papierowy, oznaczony nr. 88. oprawiony w papier niebieski, in 4°, z nieliczbowanemi kartami. Zawiera on w sobie traktaty teologiczne, prawnicze oraz popularno-medyczne. Tak np. według miesięcy po kolei autor pisze, co należy w którym miesiącu jeść, jak żyć i skąd nazwa tego lub owego miesiąca pochodzi, a następnie o różnych chorobach i lekarstwach na nie, co wypełnia kart 14. Na 4 kartach znajduje się również traktat medyczny, przez Polaka pisany, gdzie jest mowa o właściwościach leczniczych niektórych roślin z podaniem ich nazw po polsku. Cały rękopis jest pisany różnemi rękami; pismo z wieku XV, ale wczesne. Przed traktatem medycznym, opisującym właściwości miesięcy, czytamy zakończenie poprzedniego traktatu teologiczno prawniczego: „Explicit summa in foro penitenciali ... sub anno domini millesimo trecentesimo nonagesimo tertio et de ceteris".

Po jednym z tych traktatów znajduje się tekst polski, którego kopię wraz z powyższym opisem manuskryptu zawdzięczam uprzejmości p. dra Jana Ptaśnika; tekst ów brzmi:

No we la tho dan sezodri kreyny bo sze przisz lÿ nam nasz bo sze Pris ca fab ag wanczenti Paw la byl bog naw rocyl Bri grom blaseÿ ag dor lutÿ ab sedastica valent Powe daÿ wosz nąᵈ dal pyotr na ma cze ÿa wro szą ptha czy glo szą sza ky dosz koly daÿą grze gorza ma ÿa Ger trwd ophat bendÿcht an gol marie nesze wesz czy Quetną meÿ ambroszÿ wesz boszy po wecz ÿemv tybur czy abÿ sam przybe szal wocz'cheg (!) Marek nam trawą dal phil sig crisz thworgot ÿan pan staszka szcz'al bolesz law Aged no tho ws lÿ sal esz piecz be szal wrban go nÿcz wyl ka a drzecz lÿka Na laszl szar no / wszÿ cze swancz nam praszmo wicze / aby szą go na szobal ÿan ÿ yan athesz pÿotr pawel Gydz marzÿa nawedz ky ly ÿaną Szano margo ioszlal byl alx iernolt theÿ gßÿ-neÿ marzÿe lub iacub y gßÿnÿ ab don pyotrasz thucz rzekl domenÿk Checze sehcz wafrzynecz gwa" (s) rzÿ marzÿ swantha wnebo w'asztha bartlomeÿ rzekl aug sczanti Gydzÿ day mÿ chwa la ÿwsz marzya wszne szÿ mÿ crisz wyszpr thocz lampt slyssÿ Macheÿ pÿsse wchyssy Stach wencz mich ier poszluchal franciszka marek wipchal by tho wedzecz dal Jad gawel lucas kv dze wi czam rekl / on starÿ sÿ mun bracza swancza ya wem zacz dal plasez then welyky mar czin brzik czy we thosz tha czsna elszbe tha ce climont katherzyna thesz andrzeÿ Grud nąᵈ yest barba miclaÿ marzy pocz" nÿ dzen lucia sedz doma tho werz thoma ÿwsz rad scep ÿan mlodzanky [laus] sil etc.

Jest to tak zwany cisiojanus (wyraz złożony, jak sądzą z dwu obciętych wyrazów łacińskich: occisio, januarius), czyli średniowieczny kalendarz pamięciowy, który wylicza święta lub świętych w każdym miesiącu, często zaznaczając to tylko pierwszą zgłoską. Cisiojanus, jak pisze prof. T. Wierzbowski w „Vade mecum" przeszedł do Polski z Niemiec i w Polsce uległ nieznacznym zmianom, mianowicie zastąpiono w nim niektórych świętych mniej tu znanych przez świętych miejscowych lub bardziej tu czczonych. Tak zmieniony cisiojanus nazywa się polskim, gdyż do potrzeb polskich został przystosowany, nadal jednak pozostał napisany w języku łacińskim. Ułożony on jest w ten sposób, że na każdy miesiąc wypada po dwa wiersze, składające się razem z tylu zgłosek, ile jest dni w miesiącu. Na którą z kolei zgłoskę wypada imię świętego, tego dnia w mie-

siącu jego pamiątka jest obchodzona. Stąd konieczność skracań, a niekiedy i wtrącania czy to spójników, czy wyrazów lub wyrażeń, mających wiązać z sobą imiona. Taki cisiojanus łacińsko-polski przytacza prof. Wierzbowski w „Vade mecum", taki również (z niewielu pomyłkami) zapisany został w rp. Biblioteki Jagiellońskiej nr. 1928 z w. XV.

Czesi już w końcu XIII w. mieli cisiojanus nietylko do ich potrzeb przystosowany ale w języku czeskim ułożony: ogłosił go Hanka w „Časopis Českého Musea" z r. 1853 razem z innym również czeskim z r. 1520. Cisiojanusa w języku polskim pisanego nie znaleźliśmy dotychczas i dopiero teraz dr. Ptaśnik wydobył go z ukrycia.

Podaję tu jego tekst w przystępniejszej do czytania formie z dodaniem nienapisanych w rękopisie części imion, przyczem łączę porozdzielane tam części wyrazów i po każdym wierszu umieszczam odpowiednie daty każdego miesiąca; wszystkie wyrazy i części wyrazów przeze mnie dopisane wzięte są w nawiasy:

(Styczeń):
Nowe latho, dan(iel), sczodry, krcyny bosze (1, 3, 5, 6)
Przyszly nam nasz bosze;
Prisca, fab(ian). ag(nieszka). wanczenti; (18, 20, 21, 22)
Pawla byl bog nawrocyl. (25)
(Luty):
Bri(gida), grom(niczna), blasey. ag(ata), dor(ota); (1, 2, 3, 5, 6)
Luty, ab.(apolonia) scholastica, valent(yn); (9, 10, 14)
Poweday woszną:
Dal Pyotr na maczeya wroszą. (22, 25)
(Marzec):
Pthaczy gloszą, szaky do szkoly dayą,
Grzegorza maya; (12)
Gertrwd, ophat ben(e)dycht, (17, 21)
Angol marie nesze weszczy. (25)
(Kwiecień):
Quetną mey ambroszy we szboszy; (4)
Powecz yemv tyburczy, (14)
Aby sam przybeszal woczech: (23)

Marek nam trawą dal. (25)
(Maj):
Phil(ip), sig(munt), crisz, thwor(zyjan), got(ard), (1, 2, 3, 4, 5)
Yan pan; staszka sczyal boleszlaw; (6, 8)
A gedno tho wslysalesz, p(r)ecz beszal wrban (25)
Gonycz wylka a drzecz lyka.
(Czerwiec):
Nalaszl szarno w szycze,
Swancz nam praszmo wicze, (15)
Aby szą go naszobal yan (24)
Y yan a thesz pyotr, pawel. (26, 29)
(Lipiec):
Gydz marzya, nawedz kylyyana. (2, 8)
Szano margo(rzacie) (r)oszlal byl al(e)x(y), (13, 15, 17)
Iernolt they grzyszney marzye, (18, 22)
Lub iacub y ten grzyszny abdon. (25, 30)
(Sierpień):
Pyotrasz, thucz rzekl domenyk: (1, 4)
Ch(c)e cie sehcz; wawrzynecz gwarzy: (10)
Marzy swantha w nebo w(szya)tha. (15)
Bartlomey rzekl: aug(ustyn) sczanti. (24, 28, 29)
(Wrzesień):
Gydzy, day my chwala; (1)
Ywsz marzya wszneszy my crisz; wyszpert (?) (8, 14, ?)
Tocz Lampert slyssy, Machey pysse w chyssy; (17, 21)
Stach, wencz(ław), mich(ał), ier(onim) poszluchal. (27, 28, 29, 30)
(Październik):
Franciszka marek wipchal, (4, 7)
By tho wedzecz dal Jad(widze) (15)
Gawel, lucas; kv dzewiczam (16, 18, 21)
R(z)ekl on stary symun. (28)
(Listopad):
Bracza swancza, ya wem, zacz dal plascz (1)
Then welyky marczin; brzikczy (9, 13)
We thosz, tha czsna elszbetha, ce(cylia), (19, 22)
Climont, katherzyna, thesz andrzey. (23, 25, 30)

(Grudzień):

Grudną yest barba(ra), mic(o)lay; marzy poczny dzen; (4. 6, 8)

Lucia sedz doma (13)

Tho werz, thoma(szu), ywsz rad; (21)

Scep(an), yan, mlodzanky, lasz(ota) sil(wester) (26. 27, 28. 29. 31)

Rozpatrzenie tekstu stwierdza przedewszystkiem, że niezupełnie jest on poprawny: tak np. w zgłosce na 9 lutego znajduje się skrócenie *ab* zam. *ap*, gdyż w tym dniu wypada Apolonii, patronki Rzeczypospolitej polskiej (Wierzbowski „Vade mecum“ str. 5). W wierszu na kwiecień sam pisarz poprawił błędne *wczecheg* na *woczech*; pod majem *tworgot* jest połączeniem początków dwu imion, tamże wyraz *pan* po *yan* wydaje się zbytecznym. Pod lipcem *Jernolt* ma oznaczać Arnolfa; pod sierpniem jest mało zrozumiałe *checze* oraz błędne *wyaszta* zam. *wszyąta*. Pod wrześniem trudny do zrozumienia wyraz, w którym po znaku dla skróconego *per* następuje jeszcze *r* z poprzedzającem *wysz* może oznaczać imię *Wizbert*.

W tymże cisiojanusie nie zachowano dawnej zasady liczenia zgłosek: jakkowiek wiersze na styczeń, luty, marzec, kwiecień mają właściwą liczbę zgłosek (31, 28. 31, 30) to jednak w innych miesiącach już się to nie zachowuje; wypada więc zgłosek: na maj — 33, czerwiec — 27, lipiec — 33, sierpień — 30, wrzesień — 33, październik — 27, listopad — 34, grudzień — 30. W zupełności nie zachowano też drugiej zasady, ażeby imię świętego wypadało na tę z kolei zgłoskę, która odpowiada dacie uroczystości, np. według naszego cisiojanusa Daniel powinienby wypadać na 5, a Trzy króle na 8 stycznia i t. d. Tam tylko odpowiedniość jest zupełna, gdzie mamy prostą kopię z cisiojanusa łacińskiego, np. w lutym, gdzie nawet dla Piotra zachowano 22 miejsce, ale już Maciej ma 24 zam. 25. Cisiojanus więc po jego ułożeniu w języku polskim utracił w znacznym stopniu zalety praktyczne, gdyż stał się już tylko wzorem do spamiętania kolejności następujących po sobie świąt i przeciwko temu ani razu nie grzeszy.

Dla nas jednak, którym o praktyczne jego zalety nie chodzi, nabiera on właśnie większego znaczenia przez to, że ułó-

żono go po polsku, ponieważ przechował nam parę oryginalnych wyrażeń, mających przysłowiowy charakter, a nadto jeszcze raz stwierdził, w jakiej zależności byliśmy w wieku XV od wpływów kultury czeskiej. Jakkolwiek bowiem nie mamy przyczyny do przypuszczeń, aby nasz cisiojanus był przełożony z języka czeskiego, tembardziej że opiera on się na cisiojanusie przystosowanym do potrzeb polskich a nie czeskich, to jednak niektóre jego miejsca przypominają to jeden to drugi znany nam cisiojanus czeski, jak to się okaże z poniższych szczegółowych uwag do każdego miesiąca:

Styczeń: *Nowe lato* = nowy rok; *szczodry* = dzień szczodry, t. j. wigilia Trzech królów, dotychczas tak przez lud nazywana, p. Karłowicz „Słownik gwar polskich" V 292. *Chrzciny boże* (święto obrzezania) *przyszły nam nasz Bože* — można też czytać: *przyszli(j) nam. Pawła był Bog nawrocił* — oznacza uroczystość nawrócenia św. Pawła.

Luty: Słowom polskim: *powiedaj wiosną, dał Piotr na Macieja wrożą* — odpowiada w cisiojanusie czeskim XIII w. wyrażenie: *Bud had zyw wezna, dal petr na matheye wrazu.* Już ta jedna zgodność stwierdza zależność naszego cisiojanusa od czeskiego, choć w wielu innych miejscach teksty ich zupełnie się różnią.

Marzec: W pierwszym wierszu niejako opis tego miesiąca: *ptacy głoszą,* t. j. śpiewają, *żaki* (ac. pl.) *do szkoły dają*; por. dzisiejsze przysłowie na 1 września: święty Idzi do szkoły pędzi (Adalberg). *Grzegorza mają* — zapewne żacy, t. j. rozpoczęcie nauk i uroczystości zwanej gregoryankami oznacza. Polskiemu: *Angioł Maryi niesie wieści* — odpowiada w tekście czeskim XIII w.: *Angel s Mariú činí věce.*

Kwiecień: *Kwietnią* (porę?) *miej Ambroży we zboży* t. j. w obfitości, w pomyślności; może jednak forma *Quetną* jest tak samo gen. sg. jak poniżej *Grudną.* Dalej czytamy: *Powiedz jemu Tyburcy, aby sam* (t. j. tutaj) *przybieżał Wociech.*

Maj: *Jan pan* – jest zapewne rodzajem przysłowia, albo też wyraz *pan* błędnie został napisany: w łacińskim cisiojanusie między Janem a Stanisławem niema żadnego świętego. Zasługuje na uwagę zdrobniałe imię św. Stanisława: *Staszka ściął*

Bolesław; we wrześniu *Stach* oznacza przeniesienie św. Stanisława. Dalej zamiast *piecz*, jak to zapisano w kopii dra Ptaśnika. oraz w lipcu *ioszlal* czytam: *precz* i *rozsłał*; całe więc wyrażenie zapewne było takie: *A jedno to usłyszałeś, precz bieżał Urban gonić wilka a drzeć łyka*, czemu odpowiada tekst cisiojanusa czeskiego z r. 1520: *Urban rad deře lyka.*

Czerwiec: Wydaje się przysłowiem: *Nalazł ziarno w życie, święć nam prażmo Wicie* — u Adalberga go niema; do tego pisarz dodał: *aby się go nazobał Jan.* Pod tymże miesiącem jest mowa o prażmie w tekście czeskim z r. 1520: *Barnab pražmu vyvodí.*

Lipiec: *Marza* — forma ludowa, wyparta z czasem przez łacińską Maria; *grzeszna Marza* = Marya Magdalena, dla Abdona epitet *grzeszny* nie jest usprawiedliwiony. W zdaniu: *siano Margorzacie rozsłał był Aleksy* — jest wskazówka na dzień rozesłania apostołów. W cisiojanusie czeskim z r. 1520: *Prokop sěno sekal ... margar(ete) rozeslal.*

Sierpień: Niewyraźne miejsce: *Chce cię* lub: *chcecie žedz* lub: *siec*; może raczej *žedz* w odniesieniu do św. Wawrzyńca. *Marzy* może być dat. sg.: *gwarzy Marzy* t. j. do Maryi. albo też, jak i niżej w grudniu, nom. sg.: *Marzy święta wniebowzięta*, a 8 grudnia: *Marzy poczni dzień.* Wyraz: *ścięty* oznacza ścięcie św. Jana.

Wrzesień: *Gydzy* = św. Idzi; *wzniesi mi krzyż* = podwyższenie św. krzyża. Toć *Lampert słyszy, Maciej pisze w chyszy* (w chyży, w chacie).

Październik: *Łukasz ku dziewicam rzekł* — dzień św. Łukasza a potem 11 tysięcy panien.

Listopad: *Bracia święcia* = wszystkich św. *Brzykczy* = Briccius.

Grudzień: *Marzy poczni dzień* — (odczytanie niepewne ze względu na znak dla *n* nad *y*) w tekście czeskim 1520: *Marie, čstne počneš. Łucya siedź doma* t. j. w ten dzień nie należy udawać się w podróż, dzień ten bowiem w średnich wiekach uważano za najkrótszy w roku, co odbija się i w dzisiejszych przysłowiach: *Na św. Łucę noc się z dniem tłuce*; *Święto Łuci dzień króci*; *Święta Łuca dnia ukróca.* Dalej idzie przytyk do niewier-

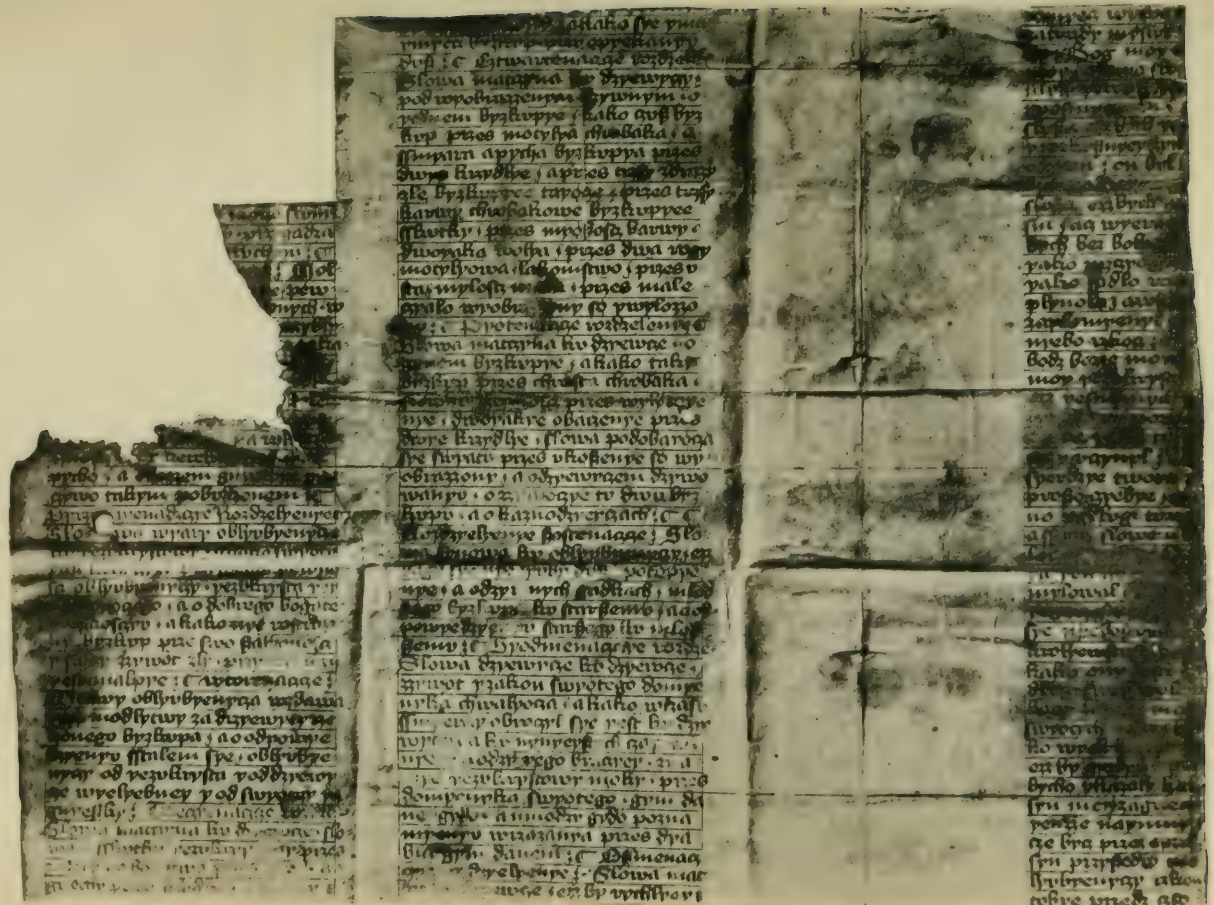

Objawienia św. Brygidy, karta 1, 1 i karta 2 v, I i II.
(zmniejszone do $^1/_4$)

nego Tomasza, a wreszcie imię Sylwestra z nadpisanym przekładem polskim: *Lasota*.

Zarówno właściwości gramatyczne starsze: *Marza, we zboży* obok nowszych: *usłyszałeś* i t. p., jak również i grafika (*ą* dla samogłoski nosowej, lub niekiedy dla *a*) pozwalają napisanie tego zabytku odnieść do tej epoki, na którą wskazują cechy paleograficzne, t. j. do pierwszej połowy wieku XV.

Druk ukończono dn. 17-go lutego 1912 r.

Tadeusz Lehr.

Listy ludowe z Żarówki

(pow. mielecki).

Dla ludzi wykształconych, posługujących się ustawicznie pismem nawet w stosunkach codziennych, coraz większego znaczenia nabiera graficzny obraz wyrazu: pod jego wpływem przestają sobie zdawać sprawę z właściwych brzmień, a nawet niejednokrotnie starają się wymawiać tak, jak piszą. Przeciwnie dzieje się wśród warstw mniej oświeconych, które o wiele rzadziej używają pisma i, co za tem idzie, mniej są z niem obeznane: ludzie tacy bez porównania mniej ulegają suggestji pisma i przez to nieraz lepiej uświadamiają sobie własną wymowę, a niekrępowani wzorami, do niej starają się stosować pisownię — chociaż zawsze w mniejszym lub większym stopniu zależni są od literackiej. Stąd pochodzi, że listy lub inne zapiski robione przez ludzi niedość wyćwiczonych w piśmie odźwierciedlają niekiedy dosyć dokładnie właściwości ich języka i mogą przez to służyć do pewnego stopnia za podstawę do wniosków djalektologicznych. Przy korzystaniu z takiego materjału trzeba oczywiście postępować podobnie jak z zabytkami dawnego języka, a więc badać i zestawiać właściwości ortograficzne, poszczególne „napisania“, aby na ich podstawie wysnuwać wnioski o języku „pisarzy“; przytem jednak liczyć się trzeba ustawicznie z różnorodnemi czynnikami — przedewszystkiem z coraz silniejszym wpływem narzecza kulturalnego i pisowni literackiej —, które

dziś daleko silniej oddziałują niż w dawnych wiekach. Czynniki te obniżają wartość takich tekstów i sprawiają, że stosunkowo rzadko trafiają się zapiski mające jaką taką wartość dla językoznawstwa.

Na ich znaczenie wskazał prof. Baudouin de Courtenay we „Wskazówkach dla zapisywaczów gwar“ (MPKJ I 140 nn.), i podał próbę korzystania z tego rodzaju materjału. Celowo zastosował to prof. Nitsch w „Djalektach Prus zachodnich“ (MPKJ III 150 nn.), przytaczając obszerny list z pogranicza kaszubskiego i wyprowadzając na jego podstawie szereg ciekawych wniosków o mowie jego autora. Por. też MPKJ III 378. 469—71, IV 279—81. Poza tem tylko sporadycznie spotyka się podobne próby w naszej literaturze djalektologicznej.

Mam w ręku zbiór złożony z 40 listów pisanych przez kilka osób dorosłych, pochodzących ze wsi Żarówki w pow. mieleckim w Galicji i tam stale przebywających. Wieś jest niewielka, dość zaniedbana: niema szkoły ani kościoła, a oddalenie od większych miejscowości dość znaczne. Autorzy listów są po większej części samoukami, a jeśli który z nich chodził kiedyś do szkoły, to w każdym razie nauka szkolna — jak widać z listów — wywarła nań wpływ bardzo mały: stałe używanie *h* zam. *ch*, grupy *iy ye* i t. d. Listy pisane są pismem wprawnem a zarówno treść jak i pisownia — stosunkowo bardzo konsekwentna — znamionują ludzi o dość znacznej intelligencji. Pod względem językowym przedstawiają wszystkie — choć, jak zaznaczyłem, pisane przez kilka osób — typ jednolity, wybitnie scharakteryzowany, naogół zgodny z właściwościami tamtych okolic skądinąd znanemi. Poniżej podaję tekst dwunastu najcharakterystyczniejszych listów, ale w omówieniu języka uwzględniam także pozostałe. W rozbiorze nie wdaję się oczywiście w żadne dociekania opisowo-fonetyczne, ograniczając się wyłącznie do wniosków, do jakich uprawnia tekst.

1. *Zarówka Dnia 6 czyrwca*

Droga siostro

Nieh bedzie pohwalony Jezus hrystus Marya Matka Jego Wras ze świetem juzefem począłem świecie teras kohana siostro

piesze do ciebie dowiadujesie łotwojem zdrowiu i powodzeniu bo ja jezdem zezono wdomu zdrowy tego zdrowia tobie śiostro zyczymy ze serczа A powodzenie jak zwykle Wewsi teras donosze ci ze ja liest do ciebie piesał spocątkiem Maja i dlatego ja nie piesał bom czekał łodciebie łotpiesu a niewiem cycie liest nie doszet cyśty nie piesała do mnie a my tysz do ciebie niepiesali bo my mieli zmartwienie bo Mama umarli teras ci śiostro Donosze ze Brat Marcien i kaśka śiostra sąm jusz bratamy i śiostramy mąm jusz teras spokuj teras niec niemuwią a cas unas jest dosyć piekny i ciepły zmiaki jusz kopiemy teras kohano śiostro co słyhać wkrakowie ciekawego to my łotpiesz teras siostro cośmy muwieła wziemie zebyś miała łohłote pszyjehać dowśi to cie prosiemy zebyś donas pszyjehała bo bedziemy bardzo ściebie kotetni niec sie nie trap ze niebedziesz miała gdzie śiedzieć tylko pszyjeć teras siostro kohana końce te pare słuw niemom co piesać jak cie tylko prosze łotpiesz my Adresuj namnie samego teras pozdrawiom cie serdecznie siostro zezoną i zesynem pozdrawiomy strószke jagusie i helcie serdecznie bacie zdrowi Amen kohający brat Ferdynacz.

2. kohana Wiehtuś

Nieh bedzie pohwalony jezus hrystus Marya Matka jego kohana Wiehtuś łobiecowałam ci posłać kartke weświeta Ale mi czas nie pozwolieł to ci posyełam na nowy rok i zycze ci rospocoć rok szceśliwie bo ja ten rok zaczała niedobrze i niedobrze go kończe bo tyele miałam w tem roku Wesołości com byeła w krakowie dwa razy ale zmartwienia to besz czały rok to my nie brakowało bo przeszet Adwiet i boze narodzenie ale ja łoty niedziele jakeś byeła Wdomu tom jeszce kośćioła nie wiedziała teras Wiehtuś zebyeś Wiedziała nasze mame jaczy sąm hłozy to czali sąm spuhnieci recze i pierśi i Wszesztko i sami sie jusz niec nie poratują jajem sama rady niedąm tak wednie jak i wnoczy musiemy ferdynac pomagać aznug sie jem Woda leje jusz śtyery dni potrzy i pośtyery razy nadzień i Wnoczy piere sty Wody jak połoze świeze to zaniem ieh łodzieje to jest Wszyestko mokre awbiodrah to sie jem potrzy dziórki Zrobieło jak ja to łowiejąm i patrze nato to sie mi jasz słabo naserczu robi Zdajemy sie zebyem Wolała sama te boleś łocierpieć anizeli patrzyeć nanie A Wieczy ci Wiehtuś niemom co piesać Ale ci musze napiesać ze ferdynac ma syna to śie Wiehtuś

mozesz domyśleć jaki ja mom cas dopuki sie Mamie znuk nie lało i nie byeło takieh Mrozuf to ja nienaco niedbała niec my to nie szkodzieło hłodziem tyele Wnoczy wstajała Ale teras u nas jusz byeło kilka Mrozuf tegieh Ateras jest prawie na Mamie wszyestko po pas mokre Awnaszy izbie jest takie ziemno jak to kole takiego hłorego na takiem ziemnie robieć pościelać i łodziewać teras ci Wiehtuś jusz wieczy nie piesze bom mame złostawieła na łuszku śiedzaczą to my jest bardzo pielno ieść ieh położeć bo pszecie tak dugo siedzieć niemogo bać zdrowa Moja Wiehtuś katarzyna Rycz.

3. *Droga moja śiostro*

Nieh bedzie pohwolony jezus hrystus Marya Matka jego Wras ześwietem juzefem poczałem świecie teras droga Wiehtuś piesze do ciebie pare słuw dowiadujemy sie łotwojem zdrowiu oraz i powodzeniu bo ja zezoną słoją jezdeźmy zdrowi tego zdrowia i tobie życzymy szczałego serczа A powodzenie nasze to jest niedobre bo śiostra kaśka jest nanos bardzo niedobra A to zbratem Marcienem łoten gront ześ kajścze nie spuściła ale nato niepytają muwią tak ześie ciebie radzieć niebedą tylko wgrocie robieć bedą kohano siostro pieszeci prawde ze śie tak namnie łoboje Marcieny i kaśka uWzieli ze niek bug broni teras mają my hałpe tysz łozwalać i Donosze ci ze kajszczyn mosz pryga kazał ciebie pozdrowieć ześ kajscze tego pola niespuscieła bo pryga tu niehcze przyeść bo muwieł do mnie zetu pod zadnem Weronkiem nie przydzie bo tam ma swoje pryga hcze zeby kaśka swoje sprzedała atam dug łodał i tam zeby śiedzieli ale kaśka źniem Wadzi i pryga tak domnie muwieł ze jak nie bedzie mug skaśką pokurać to swoje tam wszystko sprzeda i zabieze pieniądze to i pojedzie zdziećmi gdzie do światu a kaśke tu łostawi i bardzo sie kaśką Marcien łopiekuje bes to tak Marcieny łoboje i zeby mnie zrobieli nazłoś pryga tak muwi ze jak sie marcien bedzie tak łopiekował kaśką jak sie łopiekuje to niek sobie siedzi u marciena Marcieny i kaśka tak namnie wadzą jak socyjalyści naksiezy co jem hczą wszystko wydzyć tak i łąni namnie teros niewi co robieć bo kaśka hcze tu nasiwojem siedzieć a hłop na swojem nie wi co robieć teras ja Wawrzeniec Szeszuł ten list piesze kajscze twoi sioszce ale prowda zejest twoja siostra ale co ci tam piesze to i ty Wiehtuś niec nie suhoj bo tak wyzodzają kszywde twemu bratu ferdynacowi ze śie ludzie śmieją to ty

miej nadniem serczе bo ty jezdeś Wkrakowie atu brat jest jest Wdomu niec jem niemuwi A hczą go zieść a mnie co kazą piesać to ja piesze ale to nieprowda i ma do ciebie Marcien albo kaśka jehać łoten grot zebyś spuścieła ale nie spuszczaj Ferdynac brat pozdrawiacie Wiehtuś zezono i bardzo pieknie i serdecznie prosie cie łodpies ale nie Adresuj na niego tylko na jana jakubusa bo by niedali liestu jak by hture wzieło donosze ci siostro ze unas jest Miesyja łod 1 Maja a bedzie do 7 dni pozdrawiom strószke i helcie i Agusie dziekuje cozamną pszymawiały Brat Ferdynac.

4. *Zarówka Dnia 14 Cyrwiec*

kohana śiostro

Dziekuję ci serdecznię za twuj liest coś mi łotpiesała alem ci zaros nie łotpiesował bo byełem bardzochłory lezałem do dwuh tygodni ale teras bogu dzieki jezdem zdrowszy bo śmiaki kopie ale liehło tylko kopałem kawełkami bo byełem słaby to spierszego łokopałem cas łunas jest dosyć ziemno i casęm dysze i Donosze ci ze 18 maja Mieli my bardzo wielgi grod zbieło nąm zyeto bardzo teras Dziekuje ci siostro bardzo ze mi jeszcze poczekosz tyeh pieniedzy bo my bedo potszebnę Donosze ci ze dzieci jaś i weroncia hłodzą łoboje i pasą jusz zemną bydło bo niema sug i teras Wieczy ci siostro niemom co do piesania jak cie tylko pozdrawiom zezoną bardzo pieknie pozdrawiają dzieci jaś i ksześnica Werocia ciotke serdecznie

Brat Ferdynacz Rycz.

5. *Najukohańsza Wiehtuś*

Nieh Bedzie pohwalony jezus hrystus Marya Matka jego kohana Wiehtuś twój liest łotrzymałam zahtury ci dziekuje pieknie Wieczym śie zniego zasmucieła aniezelim sie ucieszyeła bo my śie bardzo pszykro ło juzia zrobieło gdym byeła na Wiosne tak sie przyjmnie pretko łopytywał jak gdyby wczora wzarówcze byeł tak go Wszystko zajmowało ale trudno kiedy tak pan bug dał niek mu bug niebem świeci teras Wiehtuś bardzo mie ciekawi cyś byeła najego pogrzebie spodziewam sie ze łąn to miał piekny pogrzyep i teras Wiehtuś i ja nie mom zadny uciehy bo Mama sąm bardzo hłozy jusz trzy tygodnie ato gozy ze niemozno lezeć bo bolą boki a siedzieć niema sieły zydzie jem dwie i trzy noczy co łoka nie zmrózo a mnie niezdziewno i sześ razy do punoczka świecić kśiąc

byeł w trzecią niedziele pazdzornieka to jest temu dwa tygodnie teras jaki macie casz bo unas trzeci tydzień to bes cały tydziej byeła mgła apo trzeci niedzieli upat śniek i mrós dosyć Wielgi i ludzie mieli dosyć zmiakuf i my mieli doś duzo kopać apotem śniegu byeło dosyć pieknie i Wykopali my zmiaki adziś jest ziemno i dysz ateras Wiehtuś niegniwaj śie zem ci tak dugo niepiesała bo bardzo niemiałam casu bo byeło dosyć pielne kopanie aze Mama taczy hłozy to niemom jako łodyś bo dzień to jeszce łacwieszy anoc głorsza ateras Wiehtus jakbyś miała jaka co nowego i jaka udulnoś to cie bardzo prosze zebyś mie łotpiesała nie dugiem casem ja ci niemom co ciekawego piesać jak tylko pozdrawiom ciebie i pozdrawiom twoje Wszystko państwo i dziekuje twojem paniom zeci pozwolieły pszyjehać pozdrawiom pieknie helke pozdrawiom Agusieńke Boć zdrowa Moja Najukohańsza Wiehtusiu katarzyna Rydzonka.

6. *Zarówka Dnia 15 Września*

Droga moja Siostro

Nieh bedzie pohwalony jezus hrystus Marya Matka jego wrasześwietem juzefem pocałem świecie teras kohano siostro Dowiaduje śie łotwojem miełem zdrowiu i powodzeniu bo ja Wras zezono i zesynem jezdem bogu dzieki zdrowy tego zdrowia tobie zycze zeserca A powodzenie jak zwykle wewśi dosyć dugi cas jakem łociebie liestu niemiałem aja tyesz do ciebie nie piesałem bom niewiedział kiedys ty pszyjehała do krakowa i niewiedzieli my cyś byeła gdzie cy W krakowie teras ja do ciebie piesze i żądał byem zebyś kiej Wziemie pszyejehała domnie bo ja byem miał łohłote jeszce dociebie jehać zebyem miał cas teras siostro napiesz my kiej bedzie Wkrakowie koronacyja to byem moze pojehał jak by my casu starcyeło a zate dzierzawe zgrotu tobyem ci poswał ale jak byem jehał tobyem ci pszywius to my łotpiesz teras unas cas bes całe lato byeło ciepło i pogoda ateras śiejemy zyto teras Dowiaduje śie cy Wkrakowie zmiaki macie tenie cy takie jak wpszeszłem roku były drogie bo unas zmiaki tenie po 30 cetuf ćwierć A wieczy ci niemom co piesać ciekawego jak cie tylko pozdrowiomy bardzo pieknie zezonom i zesynem pozdrawiomy helke i jagusie i struszke bardzo pieknie i serdecnie bacie zdrowi Wszyescy czego tyelko zodacie

łod pana Boga tego i ja Wom zyce kohający twój brat Ferdynac Rydzy. prosze łopretki łotpies izeli bedziesz mieć cas.

7. *Moja droga śiostro*

Nieh bedzie pohwolony jezus hrystus kohano Wiehtuś liest łociebie łotrzymałem bardzo ci serdecznie Dziekuje tomie cieszy ze ci pan jezus Daje zdrowie i Dobre powodzenie tylko mie to zasmuciło ze my taki liest pszyckry napisałaś Ani ja ci takiego liestó pszyckrego niepiesał Aniem pszytem lieście niebyeł jak śie piesał tylko go sąm puła napiesał i sąm go podał napoczte Ałotem grocie coś piesała zebym łopuścieł sioszcc Kajscze to łopuszcał niebede bom jusz zasiał i zmiaki zasadzieł bo jabyem śie pszódy śmierci spodziewał jak zebyś my ty tylko narok spuścieła pszeciesz ja sobie nie kszyrduje ze drogo bowiele sobie kazesz to ci zapłacze bo jest twoje pszymojem Ateros co ty pieszesz do Kaśki i Do Marciena, teras ci Daje Wiadomość ze ja nijzera niehciał to my powiedzieli ze jak hciał niebedzis to cie Wieczy kosztować bedzie jak twój gront warta tak ja śie boł i pszystałem na nizijera ani jem nie pszybyeło tylko ze pieniedzy my Wydali Dosyeć aty twoi ceści łopuszcał niebede bo jest nieryechło zebyś piesała Wcześni tobym łopuścieł Ateros zem jusz zasiał i nazmiaki urobiełem to jakze mąm puścić sama sobie pomyś A kajscze to twoi ceści nietrza bo muwieła ze łąna swoi nie spozytkuje a ja hłoćby i drozy kazałoś sobie płacić to trzymał bede bo mi trza to cie śiostro bardzo pieknie prosze bąc tak Dobra namnie zebyeś mi ty swoi ceści nie Wydzierała bomnie jest potrzebne teras ci Daje Wiadomość ze jak Miał być nieijzier to ja pociebie fure poswał do Czarny teras ja Miał tam jehać dociebie Wpoście aleś ty miała pszyjehać do ty miary tagem ja niepojehał Miołem ci zawieś te pieniodze zate dzierzawe i Dziekujemy ci serdecznie cośmi łotpiesała bom śie namartwił co stobąm jest cośmi tak dugo niełotpisujesz boja kielka liestuf do ciebie piesał a ty mnie nic prosze cie siostro serdecznie łotpisz mi stego teras Wieczy niemom co pisac jak cie serdecznie pozdrawiom zezonom i zdziećmi bać zdrowa Ferdynac Rydzy.

8. *Nasza Droga siostro*

Nieh bedzie pohwalony jezus hrystus kohano Wiehtuś niewieleś do mnie piesała zate lata bom prawie łociebie łotrzymał jeden liest a ja ci tysz jeden łotpiesał jeszcc dospułek skaśką teras

ja piesze dociebie bonąm bardzo pszyekro Wszystkiem ze znamy stego pszyjacielstwa hcesz łodstopieć ajakubusionke takeś sobie zamiłowała co doni liesty pieszesz cy to doniego jest tańsza poczta jak domnie dopytujesz śie łokaśke jak sie i powodzi pszecie ja lepie Wiem jak sie i powodzi bo ja jest uni W kazdy dzień a łana umnie i pytasz śie cy śie hałpe rozdziela to pszecie nas jest do hałpy czworo nietylko łąn teras mie to ciekawi dlaczego ty kajszce ty swoi cześci niechcesz spuścić łąna tyle laddociebie jeździeła i piesała to se nie mogła ty łaski ziednać jak łąn co raz dociebie łobiejhał a jaci teras Wiehtuś muwie zebyś kajszce te cześ spuścieła bo jest i bardzo potrzebną najbardzi dlategoze trza hałpe pszestawiać bo jest hałpa lieha pszecie jest Wielgi koszt hałpe pszestawiać pszecieś ty wziemie piesała do jakubusa stego grotu niemasz zadnego uzytku ałąna jakby lato tamto sprzedała to by ci łodruzu zapłacieła pisałaś ize łąna ma dwa gronta łąna ma tyelko jeden bo tamten jest wdugu ałąn tysz ma Dwa bo dostał zababą jeden adrógi Ma swuj anima dugu zadnego izeli łąny tego grotu nie spuścisz tylko kąmu innemu to zrobiesz Wielgie niepszyjemności tak nąm jako i sobie ajak nie to ja sąm wniego wizdząm i W grocie robie niebede śie niekogo radzieł ja dlatego łodstopieł zebyś ty spuśścieła kajsce bo i potrzebno bo hłoć i ty niespuściesz to sie tu musi postawieć ałohałpe jak nąm doradziesz coby nie rozdzielać to jak masz łohłote to nas spłać ałąnemu hałpe dej pamietasz jakgeś prosieła zeby kajscze kszywdy nierobieć

Marcien Rydzy.

9. *Zarówka Dnia 27 Cyrwiecz*

Moja Droga siostro

Nieh Bedzie pohwalony jezus hrystus Marya Matka jego wras ześwietem juzefem począłem świecie teras drogo siostro donoszemy ci ze liest łociebie My łotrzymali Dziekujemy ci zaliest serdecznie bo my sie dowiedzieli łotwojem zdrowiu i powodzeniu bo my dzieki pana boga jezdeźmy zdrowi ze synem tego zdrowia i tobie zycymy ze serzca A powodzenie moje jest tak jak byeło pierwy teras najdrosza śiostro jusz bymy ci Dawno łotpiesali ale niemielimy casu teros pieszemy prosze cie ja jako bratowa prosze cie Wiehtuś serdecznie zebyś pszyjehała donas niebujśie zebedziesz robieć bo robieć nie bedziesz bo ja byem sama byem niewiec (!) co

zrobieła tyelko pszyjeć to cie prosiemy teras cas u nas jest bardzo pszyjemny ciepło i Dyszcz przehłodzą cesto i W polu urodzaje sąm dosyć pieknie zmiaki kopanie kończyemy teros co piesałaś zeby ci zapole dzierzawc zapłacić to ci dzierzawc zapłaciemy i tysz jeszcz Wiecy i myślywa Wieczy posłać i łotpiesz cy pszyjmiesz cy nie aizeli byś Miała cas to cie prosiemy łotpiesz nąm aizeli byś nie byeła zgodzona nadali to cie prosiemy pszyjeć tu roboty nie ma zadny dla ciebie to cie prosiemy łotpiesz nąm ajak byś tysz casu niemiała to nie Donosiemy ci ze śie Walek łójkuf śie zeni Wzdzarczu u Wujta łopowiedzi Wyszły ale Wesela jest łodwleczone ponawiedzeniu bedzie Wesele pszyjeć to Bedziesz drószką teras kolncze (!) te parcsłuw Niemomy co tak ciekawego piesać jak cie siostro serdecznie pozdrawiomy Wras zesynem boć nam zdrowa do Miełeego Złobaczenia sie stobą pozdrawiomy Agusie i helcie a co piesała ze ja pierwy nie pozdrawioł bom niebyeł Wkrakowie tom ją nieznał Ateros to bym wlieście ją pozdrowieł dziesieć razy

Ferdynacz Rycz.

10. *Moja droga Wiehtuś*

Nieh bedzie pohwalony jezus Marya Matka jego począłem świecie kohano Wiehtuś łodebrałam twuj liest zahtury ci bardzo pieknie dziekuje jak ci Marcien podziekował bośmi Wiednem lieście gront łobieczała a wdrógiem Myś łodebrała Wiednem lieście miałaś serce dla mnie A Wdrógiem dla jakubusiónki słyszałam ze ci zawius puł pieniedzy cy to jest prawda to niewiem alem tak słyszała ajabyem ci Wtem roku słozyeła Wszyszkie jak by łąn tam sprzedał Moja Wiehtuś zwzucasz mi ze śie mi łopa zahciało Muwiełaś do brata ze sie czały Krakuw zemnie śmieje ja Wkrakowie niejezdem łodmalowana i cały krakuf pszecie mie niezna Moja Wiehtuś ja dla tego zdomu poszła bom niemogła być duzy do pukiem mogła tom byeła i Wystałam łod pierszy kwili do łostatni gdybyś ty byeła pszyszła hłoć na dwa miesiące do ty bratowy tobyś tak pszyznała mnie ze tak ci prawde Muwie i piesze jak ja tobie pszyznała bo ja poszła Muwisz ze ja Mam dwa gronta to ja ci Muwieła co jest na jego grocie dugu to ja prawie szła na słoje bom rahowała ze słoje sprzedom A tam dug zapłacze a ze sie tak nie da mojem spłacieć to ja sie natem zwodze bo by moje Wlazło A i pszyczem byem złostała a gdybyeś byeła dobra

a mnie to spuścieła to byem śie tutaj postawieła ajak ci ja Muwieła zebyeś gront puścieła wposesyją to tyśmy Muwieła ze natem grocie gospodynią niehcesz byeć A ja ci teras Muwie ze izeli hcesz byeć gospodynią na grocie to mamy dla ciebie dobry plac i pociwy kawalir wtyh rokah co i ty gront dobry łohłowa szobie konie i Miałabyeś do kościoła bliesko i do Miasta nie daleko ale byś swojego grontu niemogła uzywać bo by ci nie podreką łąn cie zna i Wii i Wcecie a ja ci na Weselu posłuze hłoć jem biedną bo Marcien Ferdynacowi i Mnie służył to ja tobie a dlaczegaśie Wstydzieła pszyznać zem Miała ślub i pogrzyeb Wziemie ja sobie tak zapłakała na pogrzebie jak i naślubie tyś łodbyła jedno aja dwoje nie było to wkarcmie tylko Wkościele i zna Mie probosz i gadał zemną tak jak i stobą i probosze my ślub dał aja tródno miała ieść do słuzby bo wewsi takieh dziewek niehowają adomiasta teras ieść i roboty śie ucyć to zapuzno tomśie Wydała to Wiesz zakogo i znasz aze jest biedny to ja nato niec nie Muwie bom dostała hłopa dobrego izelimas dobrą Wolą tomy łotpiesz dziekujeci zawszystko boć zdrowa

katarzyna pryga.

11. *Zarówka Dnia 8 Marcza*

kohano Wiehtuś

Nieh bedzie pochwalony jezus hrystus kohano Wiehtuś łodebrałam twuj liest wecwartek zahtury ci dziekuje i kartke łociebie łotrzymałam ale potem jasz ja swoje posłała bo unas tak pretko niełodadzą pytasz śie łomame to jest jem lepi isami śie na dwór przeidą i kaszel ustał i te łocieski to śie tak zagoieły ze strupkuw nima ale znaki sąm srogie i tak bolą ze nanieh leżeć niemozno tylko je jeszcze łowijąm a wpirsiah mają takie zatkniecie ze jem straśnie zatyka igwałtują i niewstają zeby tak wstali ale Wieczy siedzą anizeli leżą aspać to wiedny nocy śpieą awdrugi noczy nie aja tysz śpie wiezbie bo jeszcze taki noczy niemiałam zebym nieświecieła dwa lób trzy razy teras Wiehtuś cośie pytasz cy hto zameryeki nie pszyjehał taki zebyś go znała tyelko ze pieszą ze mają pszyjehać tylko ze bronka kozołowa to pszysłała julcze pieć stówek i śtyrdzieści ryńskieh ata Mała teklusia grzeczna dla Wszystkieh anawieczy dla mnie izbe zamiata i pot łoknami jusz zamiata ikur pielnuje zeby jajek niegubieły ale śie natem modzi

gospodarze nieznają azalbuske co i łobiecujesz zeby cie dostała to bycie wyszanowała i ucałowała ale daleko to cusz poradzi tyle ma tosie tyelem Wyepłaczá teras Wichtuś coś piesała ze ja uciebie bede to moze bede to sie ufnie nie łobieczuje bo pocasie to bede Wiedzieć ku świetom unas wzapusny poniedziałek byeł śniek Wielgi tak Walieł jak ptaki a łod środy jest bardzo pieknie i pszyjemnie tak jak nawiosne nałostatek Wichtuś niemom ci co tak Wiele piesać jak cie tylko pozdrawiom ciebie Wichtuś jagusie helke i Ruzie bardzo pieknie bąć zdrowa Wichtuś do Wiedzenia katarzyna Rycz.

12. *Zarówka Dnia 29 pazdzornik 1911*

kohano siostro

Nich bedzie pohwalony jezus hrystus kohano siostro pieszę do ciebię dowiaduję się łotwojem Miełem zdrowiu i łopowodzeniu bo ja zezono i zdziecmi jezdem zdrowy tego zdrowia i tobie siostro zycymy ze serca Apowodzenie jakie byeło tak i teras jest teras siostro ja piesał do ciebie aleś mi nie łotpiesała to niewięm dla czego cyś sie Morze łoczo namnie zgniewała cyś liestu łodemnie niełotrzymała cas łunas jest bardzo piekny tyelko jest bardzo słuhło i jus my zmiaki łukańcyli kopać zmiakuf ludzie dosyć nakopali i Wmieście łunas zmiaki tenie ćwierć zmiakuf 35 cetuf i cy tam wkrakowie sąm drogie donosze ci zełunas byeło dwa Wesyel bo sie łozenił Zygmon pryga łu Markoskiego Zehedryną byeło Wesele wten tydzień adrógie byeło bośie słowieczka cobyeła zabłahem tośie łozęnieła teras za pryge bakiere teras śiostro pieszeci ze jakbyś hciała ty śie zenieć to pszyjec zaros do Zarówki to sie zaros łozenisz bo mamy dla ciebie kawalira Ale jest starszy łociebie duzo Wieczy i hłodzi donas zeby piesać pociebie to by ci zapiesał 7 morguf grontu i hałpe to łotpisz ajak byeś hciała pszyjehać to łotpisz to Wyjade po ciebie bo teras hłowam konia to Wyjade po ciebie to Morzes pojzyć donas Wieczy ci siostro niemom co piesać jak cie tyelko serdecznie pozdrawiom zezono i zdziecmi boć zdrowa co dej ci boze i siostra kaśka cię pozdrawiom zmerzem bardzo pieknie donosze ci ze jest zmerzem zdrowa pozdrawiają Moje Dzieci jaś i Weronia jako ciotke całują wreczè prosze c siostro łotpies co słyhać Wkrakowie kohający Brat Ferdynacz Rycz.

Niezbyt nawet szczegółowe rozpatrzenie właściwości ortograficznych listów z Żarówki pozwala stwierdzić, że pisarze naogół bardzo dobrze zdawali sobie sprawę z własnej wymowy i z zadziwiającą wprost konsekwencją starali się dostosować do niej pisownię. Toteż na podstawie listów ustalić można dla Żarówki kilka tak charakterystycznych cech gwarowych, że gdybyśmy nawet nie wiedzieli, skąd pochodzą, moglibyśmy na ich podstawie ze znaczną ścisłością określić terytorjum, z którego pochodzić mogą.

Najogólniejszą orjentację w tym kierunku da nam t. zw. mazurowanie. Liczne przykłady, jak *donose, zona, zycymy, cy, syja, jecmiej, mozes* i t. p.; dowodzą, że listy pochodzą z terytorjum mazurującego. Równie licznie występują jednak przykłady odwrotne: *piesze, zyczymy, morzes* i t. d., i objawy t. zw. „szadzenia“: *wieczy* 'więcej', *niehcze, czegły, poczałem świecie* i t. p.; wogóle zauważyć można — zwłaszcza w niektórych listach — ustawiczne mieszanie znaków *c z s* i *cz sz ż rz*. Jeśli porównamy ten stan z tekstami i opisami najbliższych Żarówce co do położenia znanych gwar: Śmigna, Sanoki, Kobierzyna i Zaczarnia (por. Jan Witek: Teksty i spostrzeżenia gwaroznawcze z północno-wschodniej okolicy Tarnowa, MPKJ I 1 i nast., Tomasz Gawin: Teksty w gwarze zaczarnieńskiej, ibidem 37 nast., Witek: Gwara kobierzyńska, MPKJ III 84), a także Wielowsi (pow. tarnobrzeski — por. Witek: Gwara wielowiejska, MPKJ II 283 i nast.), to dojdziemy do wniosku, że polega on na niekonsekwentnem przeprowadzeniu mazurowania w tych stronach: we wszystkich tych gwarach spotyka się w tych samych wyrazach raz *š ž č*, to znów *s z c*. — Podobnie ma się rzecz z przechodzeniem *ž⇐ř* w *z*. Przykładów tego spotkać można w listach cały szereg: *pojzyć, pogzyp, hłozy* 'chorzy', *nazykali, łodmizali* 'odmierzali', *wedwoze, głozy* 'gorzej', *zazucas, zabieze, wydzyć, wyzodzają* 'wyrządzają', *Wześień* i t. p. To samo notuje Witek w tekstach z Sanoki: *Nima ci to nima jakto mulazykom, ido jem piṷodze, keby vṷoda zykom* i t. d.) i w opisie gwary Kobierzyna: *debze, ksypṷota, ksyz* i t. d. str. 84. Dobrzycki w swej pracy „O t. zw. mazurowaniu“ (RWF XXXII) oznaczył na podstawie zapisek z powiatu niskiego, ropczyckiego i z pod

Grybowa dość znaczne terytorjum po lewym brzegu Wisłoka i Sanu aż po jego ujście do Wisły jako mające przejście *ŕ* w *z* (por. l. c. str. 213 i mapę). Uogólnienie to, zrobione może zbyt pośpiesznie, opiera się na dość kruchych podstawach; w każdym razie jednak zjawisko to, które prof. Nitsch (Próba ugrupowania gwar polskich, RWF XLVII 344) uważa za produkt mieszaniny gwarowej, obejmuje w tych stronach dość znaczny obszar. — Na pewnego rodzaju dyssymilacji polega zapewne fakt, że kombinacja *šč* przechodzi w Żarówce *šc*, jak widać z licznych przykładów: *proboszca, jeszce, szceśliwie, dyszce,* a nawet *sioszce* 'siostrze', rozrzuconych po wszystkich listach. W okolicznych gwarach (Śmigno, Sanoka, Kobierzyn, Zaczarnie) zjawisko to jest nieznane, wszędzie tam spotyka się: *jesce, sceście, puscaŭ* i t. d. Natomiast Dobrzycki przytacza tego rodzaju przykłady z lubelskiego (l. c. 215: *jeszce, deszc, wpuszcać, proboszc, nieszczęście* i t. d.); odległość to zbyt wielka, aby przypuszczać istnienie bezpośredniego związku.

Dalszej orjentacji co do pochodzenia naszych listów dostarczyć mogłaby fonetyka międzywyrazowa. Jak wiadomo, udźwięcznianie wygłosowych spółgłosek przed nagłosowemi pełnogłoskami lub sonornemi (płynnemi i nosowemi) następnych wyrazów nie jest ogólno-polskie. Obszar polski rozpada się pod tym względem na dwie nierówne części: mniejsza, obejmująca Mazowsze i wschodni pas Małopolski, nie ma tego udźwięcznienia (mówi więc: *bok lewy, brat robi, ńus-em, šet-em* i t. d.), podczas gdy większa część Polski stale udźwięcznia końcowe spółgłoski w takich kombinacjach (*bog lewy, brad robi, ńuz-em, šed-em* i t. d.). Granicę między temi obszarami określił prof. Nitsch w książce p. t. „Mowa ludu polskiego“ Kraków 1911 (por. str. 59 i mapę). Listy nasze pochodzą z terytorjum znającego to udźwięcznienie, czego dowodzą przykłady, jak: *bradnasz, jezdem, jezdeśmy, jak gem, teras zem, hłodziem'* choć-em', *zaniuzem* i t. p. Przykładów takich niewiele, mimo to jednak (i mimo istnienia przeciwnych, jak *tak keś,* polegających zapewne na indywidualnej różnicy) wymowa ta nie może ulegać wątpliwości, żaden bowiem postronny wpływ nie mógł wywołać tego rodzaju pisowni, a właśnie w zakresie fonetyki międzywy-

razowej wpływ literackiej pisowni oddziaływa najsilniej (co powoduje, że wśród warstw wykształconych nikt prawie nie zdaje sobie sprawy z tych zjawisk).

Trzecią cechą, pozwalającą już bliżej określić, z których stron pochodzić mogą nasze listy, jest traktowanie pełnogłosek nosowych. Z przykładów, jak: *zezono, donose, piesze* ‚piszę', *prośbe, zmerzem, pretki, horegiew, pamietaj, ceści, bedzie, dzieki bogu, geśi, piotek, łodstopieć* 'odstąpić', *pocotek, kojcoc* 'kończąc' i t. d. wynika, że nastąpił tu — nietylko w wygłosie ale i wewnątrz wyrazów — zupełny zanik nosowości, przyczem jednak dawniejsze nosówki nie uległy pomieszaniu. Potwierdza to także opuszczanie *n* w obcych wyrazach, jak: *grot, na grocie* 'na gruncie', *cet, kotet, kotetni* 'kontentni', *adwiet* 'adwent' i t. d. Znaki *ą ę* pisze się wprawdzie dość często, nieraz jednak w pozycjach, w których nigdy nie było nosówki, np. *czękał, bedzię, mąwa* (= *måva* 'mamy').

Dość częste pisanie *ę ą* zamiast *e o* przed *n m* — o ile nie polega taksamo tylko na pomieszaniu ortograficznem — mogłoby wskazywać na wytwarzanie się nowych nosówek w takich kombinacjach, np. *łozęnieła, łąn, łąna* 'on, ona', *kąmu, cihąniowa, nąm, łowijąm* i t. d.; zjawisko takie spotyka się nierzadko w różnych stronach.

W najbliższych okolicznych gwarach, znanych z prac Witka i Gawina (l. c.): w Śmignie, Sanoce i Zaczarniu, nosówki istnieją, już jednak w Kobierzynie, położonym 3 km. na północ od Śmigna, zaczyna się ich zanik (najpierw przed spółgłoskami przedniojęzykowemi, por. MPKJ III 81—3); Żarówka należy już stanowczo do tego terytorjum wschodnio-małopolskiego, które przeprowadziło zupełny zanik nosowości. Wobec tego granica tego zjawiska, nakreślona przez prof. Nitscha w „Próbie ugrupowania gwar polskich" (por. zamieszczoną tam mapę), musi być nieco przesunięta w kierunku południowo-wschodnim; on sam zresztą zaznaczył wyraźnie (l. c. 353), że tylko od zachodu jest w stanie podać mniej więcej dokładną granicę tego obszaru [1]).

[1]) W związku z brzmieniem og.-pol. *ę* stoi w bardzo wielu gwarach paralelna wymowa kombinacji *aN*. W listach z Żarówki

Czwartą cechą, zacieśniającą jeszcze bardziej obszar, z którego pochodzić mogą nasze listy, jest przechodzenie końcowego χ w *k*. W listach mamy niestety zaledwie kilka takich przykładów: *nick, przynik, urekak* (z tego *nick* powtarza się dość często w listach pisanych przez różne osoby). W tekstach okolicznych ze Śmigna, Sanoki i Zaczarnia niema ich zupełnie. Wogóle zjawisko to, charakterystyczne zwłaszcza dla podgórskiego pasa Małopolski, w niektórych swych objawach tylko tu i ówdzie sięga daleko na północ, pod Kielce i Częstochowę (por. Nitsch Mowa ludu pol. str. 72 i mapa). — Prócz przejścia wygłosowego χ w *k* ulega ten dźwięk innym jeszcze zmianom w wyrazach, jak: *kwila* 'chwila', *wce cie* 'chce cię' (raz tylko, zresztą w tym samym liście *hcesz, hcą*), odpada zupełnie w wyrazie *łop* 'chłop' (w trzech listach). Natomiast kombinacja *kt* przechodzi stale w χt: *Wiehtuś* 'Wiktuś', *hto, htury* i t. d. Zjawiska te spotykają się bardzo często w różnych stronach.

Na podstawie tych czterech cech określić można ze znaczną ścisłością okolicę, z której pochodzić mogą omawiane listy. Na mapie prof. Nitscha (w „Próbie“) terytorjum to ograniczone jest linjami *d* (granica małopolskiego zaniku nosowości, którą — jak zaznaczyłem — należy nieco przesunąć w kierunku południowo-wschodnim) i *m* (granica przechodzenia końcowego χ w *k*). Od tego trójkąta odpada jeszcze część północna, odcięta linją *h*, jako nieznająca *ė* (ścieśnionego) — mówiąca: *śńek, ḃeda, mleko* — gdy w listach z Żarówki ustawicznie spotyka się napisania: *pirsy, zbirać, wizdzam* 'wjeżdżam', *dziwczeta* i t. p. Ostatecznie więc pozostaje niezbyt szeroki pas, rozciągający się po obu brzegach Wisły mniej więcej od ujścia Dunajca 35—40

---

przechodzenie *aN* w *eN* spotykamy tylko w wyrazie *teni* 'tani', który stale występuje w tej postaci w kilku listach. Może być, że niegdyś obejmowało to zjawisko zakres szerszy, zwłaszcza że w niezbyt odległej gwarze lasowskiej w okolicy Tarnobrzega (por. Matusiak, Gwara lasowska, RWF VIII 72—3) jest ono zupełnie konsekwentnie przeprowadzone. (Prof. Nitsch uważa to za dowód szerzenia się wymowy *ę* na obszarach, które niegdyś miały *ą*; por. »Próba« str. 356 i »Mowa ludu pol.« str. 44).

km. w dół jej biegu; południowa granica tego obszaru biegnie niewiele na północ od Tarnowa, od którego w odległości około 3 mil w kierunku północno-wschodnim leży wieś Żarówka. Możność tak ścisłego a zgodnego z rzeczywistością zlokalizowania gwary naszych listów najlepiej dowodzi, jak dokładnie odźwierciedlają one miejscowe właściwości gwarowe, jak dalece są pewnym i ciekawym materjałem.

Prócz wyżej wymienionych czterech cech pisownia listów pozwala ustalić cały szereg innych właściwości, z wielu względów ciekawych i dla gwary Żarówki charakterystycznych.

Pełnogłoski ścieśnione istnieją w Żarówce w całej pełni. Co do ich brzmienia, to *ó* z pewnością zidentyfikowane jest z *u*, jak tego dowodzi nader częste mieszanie tych znaków: *Wiehtóś* 'Wiktuś', *wuz, niebujśie, łójkuf* 'ujków', *dógi* 'długi' i t. d.

Prawdopodobnie także *å* (ścieśnione) zidentyfikowało się co do brzmienia z *o*, jak wskazują dość liczne przykłady: *teros, niemom, płohwolony* 'pochwalony', *zasiołem, grot* 'grad', *pulino* 'Pulina', *Jakubusionka, sąm, nąm, zapraszągmy, mąwa, głorszą* 'gorsza', *ferdynandową* 'Ferdynandowa' (co do *ą* por. wyżej) i t. d.; zupełnego zidentyfikowania z *o* niema jednak, różnicę stanowi brak labjalizacji, która przy *o* występuje bardzo silnie (por. *płohwolony*). — Kombinacja *-aj* w imperatiwie waha się: raz pisana jest *-ej: dej, dejcie,* to znów *-aj: pamietajse,* a nawet *-oj: dawojcie.*

Tak samo zapewne *é* brzmi po palatalnych jak *i*, po niepalatalnych jak *y: zbirąm, pirsy, dziwczeta, zimniaki, spodziwałem sie, wisz, wizdząm* 'wjeżdżam', *w pirsiach, pogrzyp, dysz; -ej: łóni* 'u niej', *i* 'jej', *koli* 'kolej', *wieczy* 'więcej', *świenty* 'świętej', *duzy* 'dłużej', a także: *łodyś* 'odejść', *zydzie* 'zejdzie.

Mimo to *é* nie zidentyfikowało się w Żarówce z pierwotnem *i y*. Uderzającym jest fakt, że podczas gdy w miejscu *é* bardzo często pisze się *i y*, to etymologiczne *i y* pisane jest w naszych listach stale niemal przez *ie ye: mieły, byeło, łożenieł, starczyeło, murieła, puścieła, kielka, pielno, Spławiejski* 'Spławińskiej', *Marcien, niec, niek* 'nikt', *piesze, piesał, ieść* 'iść',

liest, zenieć, zwyekle, takieh, ziema, koniec 'konicz', *dosyeć, Wiehtuś* 'Wiktuś', *łocieski* 'odciski', *pszyekry, położeć* i t. d. — prawie bez wyjątku. Z tych przykładów widać, że artykulacja *i y* uległa w Żarówce obniżeniu; jakie jest rzeczywiste brzmienie tych głosek określić trudno: zapewne jest to jakiś dźwięk pośredni, może niejednolicie artykułowany, zbliżony — przynajmniej ku końcowi — do *e*. Tego rodzaju obniżenie artykulacji *i y* spotyka się dość pospolicie w Małopolsce, ale tylko w kombinacjach *in il ił: robieł, robieli, mieły, gościeniec, Dębieński, Osieński* i t. d. W najbliższych Żarówce znanych gwarach Śmigna, Sanoki, Zaczarnia i Kobierzyna niema nawet przejścia *ił* ⩵ *eł*, zyskuje tam przewagę element labjalny: powstaje *uu̯* (obok *il*: *rebuu̯, rebiłi*); w tekstach ze Śmigna jest jeden przykład przejścia *iń* ⩵ *eń*: *Marćeńcere źimaki* (obok *Marćin*), natomiast w gwarze lasowskiej w pow. tarnobrzeskim przejście *ił il* ⩵ *éł él* jest stałe (Matusiak, Gwara lasowska, RWF VIII 75). — W Żarówce, prócz tych dwu kombinacji (*ił* w niektórych listach przechodzi w *uł*, por. niżej), obniżenie artykulacji *i y* zachodzi we wszystkich pozycjach bez względu na następującą spółgłoskę. Fakt ten w tak szerokim zakresie nieznany jest w innych gwarach. Jedynie w absolutnym wygłosie tej zmiany niema, pisze się stale: *zmiaki, kopali, drugi, dugi* 'długi', *wiedzi* i t. d.; dwa razy tylko napisano: *musiemy* 'musi mi', *prosie cie* 'prosi cię', w tych wypadkach jednak wskutek następstwa enklitycznej formy zaimkowej *i* nie znajduje się właściwie w pozycji wygłosowej. — Innego rodzaju zmianie ulega *i* w datiwie sg. zaimka 1. os. i w instrum. plur.: *my, bratamy, siostramy* i t. d., co spotyka się także we wszystkich okolicznych gwarach; prof. Rozwadowski (RS II 86) uznał tę zmianę za objaw dyspalatalizacji *mi* w pozycji bezprzyciskowej.

Pełnogłoski *o u*, jak w Śmignie i w Kobierzynie, tak i w Żarówce wymawiają się z silną labjalizacją w pozycji nagłosowej i po spółgłoskach wargowych i tylnojęzykowych; niema tu jednak tak silnie w tamtych gwarach objawiającej się tendencji do przesuwania ku przodowi jamy ustnej artykulacji powstałych tą drogą dyftongów *u̯o u̯u* (→ *u̯ø u̯y*, por. MPKJ I 11—2, III 77—8). Wskutek tego, że *ł* wymawia się zu-

pełnie labjalnie, nastąpiło w Żarówce pomieszanie kombinacji *ło łu* z *o u* w odpowiednich pozycjach, co odbiło się wyraźnie w pisowni naszych listów, np. *łotpiesała, łotrzymała, łunas* 'u nas', *łozwalać, hłoć, łoboje, łójkuf* 'ujków', *hłowąm, łohłote* 'ochotę', *modzi, nagowie, kopoty, dugo, duzy* 'dłużej', *zaguwki* 'zagłówki', *mucieła* 'młóciła', *suhać* 'słuchać', *złostała, złostawieła, słuhło* i t. d. Trzy ostatnie przykłady sprzeciwiają się pozornie zasadzie, że po przedniojęzykowych labializacji niema: dwa z nich są właściwie złożonemi *z-ostała, z-ostawieła,* w trzecim *ł* znalazło się wskutek tego, że wogóle *u̯* przed *u* wymawia się słabiej niż przed innemi pełnogłoskami, na co też wskazuje bez porównania częstsze opuszczanie go w takiej pozycji niż w innych.

Z wargową wymową *ł* łączy się jeszcze przechodzenie kombinacji *ił* w *uł,* przyczem labjalność *ł* (*u̯*) nie była z pewnością czynnikiem decydującym, wogóle bowiem, jak kombinacja *eł* w bardzo wielu gwarach objawia tendencję do cofania artykulacji ku tyłowi jamy ustnej (⇒*oł*), tak samo i przy *ił* wybitny udział tylnej części języka w artykulacji *ł* (nawet niewargowego) wywołał podobną tendencję. W okolicznych gwarach Śmigna, Zaczarnia i Kobierzyna (l. c.) cofnięcie takie jest faktem dokonanym (*ṕuu̯a, ḿuu̯y, žuu̯, reb́uu̯, reb́uu̯a,* ale *žyly, reb́ili, ṕily* i t. d.); w położonej na północny wchód od Żarówki dość odległej gwarze lasowskiej (Matusiak l. c.) niema tego zupełnie, tam występuje jedynie obniżenie artykulacji *i: vaľéł, muóvéł, ľeṕéł, ḿéłość, śéła* i t. d. W Żarówce krzyżują się obie tendencje: obniżenie artykulacji *i y* objęło tam zakres daleko szerszy niż gdzieindziej, — o czem wyżej była mowa —, obok tego jednak w kilkunastu listach widać przejście *ił*⇒*uł*: *kupiuł, śnióło* 'śniło', *martwióła, kścióła* 'chrzciła' i t. d. (obok których w tych samych listach spotyka się *piesał, zwyekle, pielno,* nigdy jednak *martwieła, kupieł* i t. d., tak częste w innych listach). — Zapewne także w jakimś związku z labjalną wymową *ł* stoi pisownia: *wyswał, wyswała, swyhać* 'wysłał, wysłała, słychać' i dwakroć *słoje* 'swoje'. Tego rodzaju pomieszanie *s*+*w* i *s*+*ł* wskazywałoby na bilabjalną wymowę *w,* z czem w niezgodzie stoi fakt oddźwięcznienia tego spirantu w wyrazach, jak: *tfoje*

(jedyny przykład). *łójkuf* i t. d. (także w tekstach z Zaczarnia MPKJ I 41 spotyka się raz formę *svyšáu*). Polega to prawdopodobnie na indywidualnych odcieniach wymowy.

Z innych zmian spółgłoskowych na uwagę zasługują losy *ń*: w wygłosie, a także wewnątrz wyrazu przed spółgłoskami przedniojęzykowemi zatraciło ono zwarcie i występuje jako *j* (może z odcieniem nosowym), np. *tydziej, dziej, jecmiej, ryjski, kojcoc, do kojca* 'końca' i t. d. Zjawisko to jest w gwarach bardzo pospolite (por. Witek MPKJ I 1 i nast., Matusiak RWF VIII 113—4). Podobnie też i *ś* przechodzi w *j*, ale tylko przed spółgłoskami przedniojęzykowemi: *toj sie* 'toś się', *jajej sie* 'jakeś sie', *Kajscze* 'Kaśce' i t. d. Oba te zjawiska objaśnił Benni (Drobne spostrzeżenia w dziedzinie polskiego sandhi, MPKJ III 98—9) „rozsunięciem" elementów składających te dźwięki: artykulacji średniojęzykowej (palatalnej) i przedniojęzykowej (zębowej). — Bardzo często opuszcza się w naszych listach spółgłoskę przedniojęzykową, jeśli następny element jest również przedniojęzykowym, np. *łociebie* 'od ciebie', *łocierpieć* 'odcierpieć', *łocieski* 'odciski', *pociwy* 'poczciwy', *bącie* 'bądźcie', *ciocyn* 'ciotczyn', *łodadzą* 'oddadzą' i t. d.; w pierwszych czterech przykładach nastąpiła najpierw assymilacja pod względem palatalności (por. Benni MPKJ I 278 i nast.), a we wszystkich z dwu sąsiadujących z sobą jednako umiejscowionych spółgłosek powstała jedna. — W wygłosowych grupach konsonantycznych występuje stale uproszczenie przez odpadnięcie końcowej spółgłoski, zwłaszcza przedniojęzykowej: *ceś* 'część', *boleś, nazłoś* 'na złość', *sześ, dysz* 'deszcz', *probosz* 'proboszcz', *niek* 'nikt' i t. d. Zjawisko to bardzo często spotyka się nietylko w gwarach, ale i w mowie warstw wykształconych.

W zakresie morfologji listy z Żarówki nie dostarczają żadnego szczegółu, któryby nie był znany z innych gwar; materjał ten naogół jest bardzo szczupły.

W gen. sg. tematów na *-ja-* spotyka się dawną końcówkę *-e: łoty niedziele* 'od tej niedzieli', *ciotki tekle* i t. d., naogół jednak zwyciężył już typ na *-i*. — W instrum. sg. w miejscu *-ą* pojawia się *-om: zezonom* 'ze żoną', *stobom* i t. d.; wobec za-

niku nosowości dostało się tu *-m* przez analogję do rzeczowników męskich i nijakich.

Accus. sg. przymiotników rodzaju żeńskiego kończy się zwykle na *-e: nasze Aniele, dobre siostre, na matczyne śmierć* i t. d.; form tych nie należy oczywiście uważać za pozostałość niezłożonej deklinacji przymiotników, ale są one wynikiem zwykłej analogji do deklinacji rzeczowników rodzaju żeńskiego.

Z konjugacji zanotować należy trzykroć zachodzącą w listach formę 1. os. dawnej liczby podwójnej w znaczeniu mnogiej: *mąwa* 'måva', *siedzewa, myśliwa*; poza tem stale występują formy: *siedzemy, jezdeźmy* lub *sąmy* i t. d.

Druk ukończono dn. 29-go lutego 1912 r.

Jan Łoś.

Zaimki od tematu *io-* w dawnej polszczyźnie.

1. Formy deklinacyjne.

Zaimki te mają niektóre szczególne właściwości pod względem formy i syntaktycznego ich użycia.

Już w języku prasł. postpozycyjna partykuła *že* nadawała zaimkowi specyalne znaczenie zaimka względnego. por. stsł. *ji-že, ja-že, je-že*. Typ ten pozostał w języku stp. a obok niego powstały nowe formy przez przybranie innych partykuł czy też morfem zaimkowego pochodzenia: *-nъ, -to*, wskutek czego powstały formy: *jen, jento, jenže, jenžeto*; pod tym względem z językiem polskim zgadza się też i czeski. W obu tych językach morfema *-nъ* ukazuje się tylko w mianowniku i w bierniku liczby pojedynczej rodz. męskiego; inne partykuły zachowują się w całej deklinacyi. Forma *jen* powstała nie z tematu **je-* lecz z formy mianownika-biernika **jь* i morfemy *-nъ*; wskazuje na to analogiczny fakt powstania formy *ten* $<$ **tъ-nъ*. Obok formy **jь* istniała też forma *ji*. poświadczona dla biernika wielu zabytkami a dla mianownika formą złożonej deklinacyi przymiotników np. p. *dobry*, cz. *dobrý* $<$ **dobrъ-ji*. Tak więc tu poprzedzające *j-* czy *į-* albo nie wywołuje wymiany następującego po niem *-ь* na *-i*, albo też ją wywołuje. Odpowiednio do tego mamy następujące typy form:

I. **jь* zachowane tylko w złożeniach biernika z przyimkiem: *veń* $<$ **vъn-jь* np. *ven* Gn. 1b. *weyn* BZ I Reg. 30. 12

(194b), przez analogię też z innemi przyimkami już w najdawniejszych zabytkach polskich np. *przen* Fl. 7. 8. *nan* Gn. 172b. *poden* BZ Ex. 17. 12 (63b) i t. p.

Modyfikacyę fonetyczną tejże formy mamy dla mianownika i biernika l. p. r. m. z *-nż* lub *-ž* z dawniejszego *že*; pierwsza część złożenia ukazuje się w formie *je-* np. *Blogoslawoni mosz ien iest neszedl* Fl. 1. 1. *Kamen, gen só odrzvczyly* Fl. 117. 21. *Kto gest ten, gen movy* BZ Judith 5. 27 (327b). *Syognol koncem tego prota, gen w roce dzerszal* BZ I Reg. 14. 27 (178a). Forma *jež* jest bardzo rzadka w najstarszych zabytkach, bo spotyka się raz: *Nad czelcza mlodego, iesz dobiwa rogow* Fl. 68. 36. Natomiast *yesz czy dawa* — qui (regna) dat (celestia) w rp. z poł. w. XV Akad. Um. por. SKJ V 268, oraz często w BZ *Potok, gyesz cyekl* II Par. 32. 4 (276a) i in. takież formy są innego pochodzenia, o czem niżej.

Najzwyklejsze są połączenia zaimka *jen* z partykułą *že*: *jenže, jenž*, do czego również często dodaje się partykuła *to*: *jenžeto, jenžto* np. *Sadl ies na stolczu, iensze sodzisz prawdó* Fl. 9. 4. *Iaco proch, iensze* (quem) *rzucza watr* Fl. 1. 5. *Any bil, iensz bi zbawoni vczinil* Fl. 17. 45. *Smok ten, genz yes stworzyl* Fl. 103. 28. *Enoch, genszeto ... gymyal Matuzale* BZ Gen. 5. 21 (7a). *Przikazal pan Moyzeszowi, aby ge sczwirdzil ... przes tego slubu, genzeto gim zaslubil na Oreb* BZ Deut. 23. 18 (143b). *Iaco czen, genszto myya* Fl. 108. 22. Wszystkie te formy mają znaczenie zaimków względnych.

II. Forma *ji* ukazuje się tylko w bierniku bardzo często w zabytkach aż do końca wieku XVI np.: *Chwalcze gy* Fl. 148. 4. *Ony szó gy bily sczóły* Gn. 173a. W mianowniku tylko w złożeniu z partykułami: *-že* i *-žto* jako zaimek względny np. *Poszly ku mnye sina sucego, gysz gest na pastwach* BZ I Reg. 16. 19 (183a). *Warzisz z nyey dwanascze chlebow, giszto kalsdi bódze myecz dwa dzeszyotki* BZ Lev. 24. 5 (90b). Także w bierniku: *Abi nye bila ksyósznǫ́ ... na gey lugu, gysz byla posuyócyla* BZ III Reg. 15. 13 (198a). *Ktori gest to glos ... od dobitka, gisto ia szliszǫ́* BZ I Reg. 15. 14 (181a). To samo i w dawniejszych zabytkach np. *Gisz sǫdzisz zemǫ́* Fl. 93. 2.

Prócz tego dla biernika l. p. r. m. są jeszcze następujące

formy: *jej*, jak i w języku czeskim: *Postawil gyey panem* Fl. 104. 20. *Rozmnoszyl lvd swoy sylno y szwyrdzyl gyey* Fl. 104. 23. *Rozgnyewal sye yest roserdzyym gospodzyn na lvd swoy y omrzalo yest gey dzedzyny swoyey* Fl. 105. 38. *Poslal ... aarona, yeyosz wybral gyey* (quem elegit ipsum) Fl. 104. 25. Po za psałterzem Floryańskim spotkałem tę formę raz tylko: *swięty Biernat chwali wstyd, aby iey milowala* r. 1528 Rozpr. III 68[1]). Drugą taką niezwykłą w zabytkach polskich formą jest *je* w BZ: *Uczini drzewey, nisz ge* (eum) *wyodǫ w zemyǫ, yǫzemto slubil gemu* Deut. 31. 21 (155b), *Ukamyonowano ge* (eum) *wszistek Israhel, y wszitko, czosz bilo gego, ognyem zezono gest* Jos. 7. 25 (167a-b). *Chleb przed nye polozyl*; *genze powyedal* Gen. 24. 33 (28b). *Offyeruge czelcza ... a ... obyetowaw ge ... dotkne rogow oltarowych* (!) Lev. 8. 15 (81b).

Dla rodzaju nijakiego w mianowniku używają się tylko formy: *jež, ježto*; dla biernika oprócz nich mamy jeszcze niezłożone *je*. Inne formy najprawdopodobniej są wynikiem albo omyłki przepisywacza, albo niezrozumienia tekstu przez tłumacza, np. *Nye bǫdzesz offyerowacz ... zaplati psey w domu pana boga twego, bo czosz koli tego iest, genzeto by slubil* (quidquid illud est, quod voverit) BZ Deut. 23. 18 (143b).

Dwa razy użyta forma *jęž* w psałterzu Puławskim zapewne napisana błędnie zam. *jež: Sluchaycze nyebyosa, yęsz molwycz będę* Puł. Moys. 1 (302). *Dawyd yęsz molwyl yest gospodnu slowa pyenya tego* Puł. 17, argum. (28).

Dla mianownika l. p. r. ż. forma *ja* w języku polskim nie spotyka się wcale, zawsze bowiem używa się *jaž, jažto*, naprzykład: *Posluchayta ku modlytwye, iasz syǫ dzege* BZ II Par. 6. 40. (258b). *Pogrzebiczye myǫ ... w yaskyny ssowytey, yaszto gest w polyu* BZ Gen. 49. 29 (45b).

W bierniku r. ż. samogłoska nosowa wyjątkowo tylko wyraża się przez literę podwojoną np. *Gest bila tato rzecz, yǫǫsmi mowyly tobye* BZ Ex. 14. 12 (58b). W niektórych późniejszych zabytkach pisze się tu na końcu *-ę* np. *w nyę* Puł. 56. 9 (113v).

---

[1]) Hanusz SKJ II 317 uważa to za właściwość tylko ortograficzną.

Z dwu odwiecznych form dopełniacza: *jego, go,* druga jest na ogół rzadka w zabytkach staropolskich, jednak już w najstarszych znajdują się obie np. *Ne iest zbawene gey w iego gospodne* Fl. 3. 2. *Ne bilo go* Fl. 36. 38. — W rodzaju żeńskim mamy też formę dwojaką: *jej, je*; zazwyczaj jedna z nich używa się wyłącznie lub przeważnie w jednych zabytkach, druga w innych np. Fl. i BZ mają przeważnie formę *jej,* natomiast Gn. tylko *je.* Obie te formy ukazują się nietylko jako dopełniacze, ale także jako celowniki lub miejscowniki, np. *Pelnoscz iey* Fl. 23. 1. *U nyey* BZ Jos. 2. 1. (160a). *Yacz k nyey rzekó* BZ Gen. 24. 45 (29a). *K ney* Fl. 138. 5. *W nyey* BZ Deut. 26. 1 (145b) i t. d. Z drugiej strony: *Ge przycladem* Gn. 14b. *K ne* Gn. 12a. *F ne* Gn. 3b. Te same formy spotykamy w zapiskach sądowych np. *Ya ye* (Skorochnie) *ne winowath* 1416 Czrs. 156. *Abych ge lyst zachowala* 1426 Przyb. kość. 20. *Tako ye bog pomoszy* 1403 SKJ III 197 i t. p. Niekiedy oba typy stoją obok siebie: *Nye uczinil gey pospolney, z nyezeto by bylo slusno wszem poziwacz* BZ Deut. 20. 6 (139b). Nadto jeszcze w BZ: *Gezto* (jej że to *Abram odpowyedzal* Gen. 16. 6 (17b). Takie same dwa typy deklinacyjne przedstawia odmiana innych zaimków rodzajowych oraz przymiotników w deklinacyi złożonej, przy czem tu mieszanie typów jest częstsze np. formy na *-e* zdarzają się i w Fl.: *Z wisokoscz swotey swe* 101. 20, podobnie tamże 118. 7; 120. 3 i t. d.

Wyjątkowo też trafiają się formy na *-i* dla wszystkich tych samych trzech przypadków: *Yan ne beszal se dwema bratoma ... w Dzerszczin dom y ne wiurlekli y z domu* 1405 Piek. kość. 277. *W ni* Fl. 106. 34. *Gdy gy* (Maryi) *szvyastowal* Gn. ap. 1a, a naturalnie również w deklinacyi złożonej przymiotników jako też i zaimków rodzajowych np. *Ya sluga twoy y syn slughy twogy* Fl. 115. 6; podobnie tamże w psalmie 118 w. 57. 65. 73. 153. nadto r. 1393 Leksz. I Nr. 1448. r. 1400 SKJ III 188 i t. d. To wszystko wskazuje, że w tej deklinacyi bardzo wcześnie utożsamiły się formy wszystkich trzech tych przypadków. Dla dopełniacza raz spotykamy formę *jeje: Oszyaszcze Dobeslaw saplacil poszagem gege dzelnycza* 1397 Leksz. kość. Nr. 2008. W zapiskach wielkopolskich zrzadka trafiają się też formy

dopełniacza l. p. r. ż. *jejej: Viznala Swanthochne czosez w Przetoczne y iegey szostram* 1400 Piek. pozn. 29. *Hynczka ne wsół paney Jagneski w swoy rancze gwaltem y ne dal gegey na losze szwemu bratu* 1400 ib. 34. To samo w dzisiejszych gwarach: *Na jejéj grób wjechał* Roger. Pieśni szlązkie Nr. 123. w Opoczyńskiem: *jeji*, jak i w l. m. *jejich*.

Narzędnik l. p. r. m. i nij. w Fl., Gn. i BZ odróżnia się zawsze od miejscownika: pierwszy brzmi: *jim*, drugi *w niem*, niekiedy w Puł. spotykamy *w nym* 11v, 28v, 31v, 178v, 194v. Obok zwykłej pisowni np. *Bodz gemu yako odzene, gym se odzewa* Fl. 108. 18. *Lomyl gym zli duch* BZ I Reg. 16. 14 (183a) niekiedy bywa podwojony znak samogłoski: *Czinsz czeszarzevi giim* (wołem) *ony szaplaczyly* Gn. 3b. Zamiast zwykłego miejscownika: *w niem*, trzy razy spotykamy w BZ formę na *-j: Dzala robotnego nye cincze w nyey* (w dniu) Lev. 23. 25 (89b). *Po nyey dzalaly Tekuey* Neh. 3. 27 (292b) *W nyey* (w dole) Deut. 24. 4 (140b).

Narzędnik l. p. rodzaju żeńskiego tak samo jak w rodzaju męskim i nijakim w zabytkach w. XIV i XV jeszcze nie ma nagłosowego *ń-* np. *Pokropy yǫ* (krwią) *szczyanǫ* BZ Lev. 5. 9 (79a). *Droga, iǫsz pokaszǫ iemu zbawene* Fl. 49. 24. *Gąsz marą mericy badzewe, tąsz odmerą vam* Rozpr. XXIV 74 i t. d. Niekiedy z podwojonym znakiem samogłoski: *Snyǫǫ* BZ Gen. 34. 2 (38b).

W mianowniku l. m. r. m. ukazują się tylko formy: *již, jižto* np. *Bosza iest zema ... okrǫg zem y gisz przebiwaio w nem* Fl. 23. 1. *Rzecze Saul ku swim slugam, gysz okolo gego staly* BZ I Reg. 22. 7 (188b). *Przecz sǫ se rozplodzili, isto me mǫczǫ* Fl. 3. 1. *Gyny, gysto sze urodzǫ, twogy bodǫ* BZ Gen. 48. 6 41b). Dlatego też w wyrażeniu: *Sprawyedliwisz ti, iszesz nas opuscyl, gysmi myely zbavyeny bicz* BZ I Esdr. 9. 15 (287a) czytam: *již-śmy*. W rodzaju nijakim także dla mianownika formy zaimka wyłącznie z partykułą *-że: Wiley gnew ... w crolewstwa, iasz ymena twego ne wzivali* Fl. 78. 6. *Swyerzǫta lesna, iasz na Lybanye, szedszi y potloczily Carduus* BZ IV Reg. 14. 9 (216a). Tak samo dla rodzaju żeńskiego: *Rozdzelyl wodi ... gesz bili nat stworzenym* BZ Gen. 1. 7 (1a).

W zakresie form biernika l. m. stosunki są inne: zaimek nie złożony z partykułami przedstawia jedną formę *je* dla wszystkich trzech rodzajów; w niej niekiedy znak samogłoski się podwaja: *Wywyodl gee* Fl. 105. 10; 105. 30; 106. 40; 108. 26. *Ustawil gee ksyoszoti* BZ I Par. 12. 18 (243b), podobnie II Par. 25. 5 (266a). *Gdisz ge* (księgi) *czedl* BZ IV Reg. 22. 10 228a). *Czeyl gee* (gwiazdy) BZ IV Reg. 21. 3 (226a). *Kto vzrzi ge* (sidła) Fl. 63. 5. *Badala gest gee* (świadectwa) Fl. 118. 129. *Chowyacze slowa ... a pelncze ge* BZ Deut. 29. 9 (151b). Niekiedy w BZ ukazuje się forma *jej: Ostrzegayczе ... mich sodow, a pelncze gey* Lev. 20. 22 (85b). *Otworzil broni ... a oprawyl gey* II Par. 29. 3 (271a) Natomiast w połączeniu z partykułą *-że* forma zaimka rodzaju nijakiego różni się od formy r. męskiego i żeńskiego: *Pobral ... ssodi zlote, gesz bil uczinyl Salomon* BZ IV Reg. 24. 13 (231b). *Na organyech pyeszny bozych, gesz zloszil Dauid* BZ II Par 7. 6 (259a) i t. p. z wyjątkowemi uchyleniami: *Uczin ... wozi w myasto wozow, gyszesz drzewyey myal* BZ III Reg. 20. 25 (203b). Tymczasem w rodzaju nijakim normalną formą jest *jaż: Bodoly strzedz ... swadecztw mogych, yasz nawczo ge* Fl. 131. 12. *Wszitka slowa, iazesz mowyla, prawa so* BZ Judith 8. 28 (332a).

Forma dopełniacza l. m. na wszystkie rodzaje *jich* pisze się niekiedy z podwojonym znakiem samogłoski: *Tedi giich kaszdi* (unusquisque) *zastop swoy ku boyu sposoby* BZ Deut. 20. 9 (139b). W połowie XVI w. trafia się forma: *jejich* jak wyżej przytoczona z Opoczyńskiego: *Na ieich rzemieślie* MMAe VII. Dod.

W celowniku forma *jim* także niekiedy z podwojonym znakiem samogłoski: *Movil k niim* BZ Deut. 18. 2 (157a).

Narzędnik w XIV i XV w. stale na wszystkie trzy rodzaje zachowuje formę *jimi: Bog wzgardzal gimi* Fl. 52. 7. *Isby so ony gymy* (dziećmi) *ne stauily* Gn. 12a. *Gymy* (kosami) *szeczono* 1415 Czrs. 146. *Abychom sza gymy nye zadzyly* Rozpr. XXIV 368. *Klamaly gymy* BZ II Par. 30. 10 (273b).

Forma miejscownika *jich* nie przedstawia żadnych powodów do uwag: *Ani colow* (kołów) *tikal na gich* (na granicach) 1411 Hube kal. 54.

Formy liczby podwójnej zachowały się w niewielkiej ilości:

zrzadka trafiają się mianowniki: *Gescze bilasta nye usnęla, yasto syę tagilasta, tegdi zona wnidze k nima* BZ Jos. 2. 8 (160b). *Czoszcze ucinili dwyema krolema Amoreyskima, yasz bilasta za Iordanem, Seonovi a Ogovi, gestoscze zabili* ib. 2. 10 (160b). Częstsze formy celownika lub narzędnika: *Rzecze gyma* BZ Ex. 10. 16 (52b). *S nyma* BZ I Esdr. 8. 24 (285a) i t. d. Zresztą zastąpiono ją przez liczbę mnogą np. *Mam dwye dzewce, gezesta* (zam. *gizesta*) *geszcze mężow nye znale* BZ Gen. 19. 8 (21b) i t. d.

2. Nagłosowe *ń-*.

W historyi rozpowszechnienia się nagłosowego *ń-* w formach przypadkowych zaimka utworzonego od tematu *jo-* odgrywały znaczną rolę dwa czynniki: różnica między zaimkiem niezłożonym a złożonym z partykułą *-że*, i powtóre, charakter przyimka, stojącego z zaimkową formą przypadkową w związku syntaktycznym.

Forma przypadkowa zaimka, będąca w takim związku z przyimkiem, tak zwanym właściwym, t. j. takim, który już zapewne w okresie praaryoeuropejskim miał funkcye przyimkowe, już w najdawniejszych czasach na gruncie polskim używała się normalnie z nagłosowem *ń-*. Bezwyjątkowo znajdujemy ją w połączeniach przyimka jakiegokolwiek z biernikiem l. p. r. m., a więc: *Przen* Fl. 7. 8. *Ven* Gn. 1b. *Nan* Gn. 172b. *Przesen* Gn. 181b. *Naden* Gn. ap. 3b i t. d. we wszystkich zabytkach. To samo najczęściej zachodzi i w innych przypadkach np. Fl.: *V nego* 75. 11. *Od nego* 71. 15. *K nemu* 4. 4. *Po ney* 44. 16. *W ne* 117. 19. *Z nych* 105. 12. *W nich* 2. 4. Gn.: *Na ne* 1a. *Sza ne* 14a. *Do nich* 176b. *K nim* 174b. *F nich* 173b i t. d. *Bes nyego* kon. XV Rozpr. XXIV 95; przykładów bez liku. Tak samo częste są przykłady dla zaimka złożonego z partykułą, ale tylko w zabytkach nieco późniejszych np. w BZ: *Odwazil gemu to srebro, za nyesto kupyl* Gen. 23. 16 (27a). *Do nyegoz ... wvyedze Saro* Tob. 7. 19 (319b). *Od nyegos* Lev. 22. 5 (87a). *Z nyegosz* II Par. 9. 11 (261b). *Pełnę mzdę przymyesz ot pana boga Israhelowa, k nyemuszesz przisla* Ruth 2. 12 (178b). *Przes*

zemye ... ku nyeyzessmi nye przistopili Deut. 2. 37 (134b). *Na zemi ... k nyeyzeto ... pospyeszicze* Deut. 31. 13 (154b). *W koscyele boszem, o nyemsze mowy pan* IV Reg. 21. 7 (226b). *Dnya sobotnego, w nyemzescze offyerowali* Lev. 23. 15 (89a). *Zastawyal iest myescze, na nyemzescze stany rozbiyali* Deut. 1. 33 (132a). *O nyemze* Num. 14. 40 (104a). *Po drodze, o nyeyzeto rzekl* Deut. 28. 68 (151a). *Vi wyecye naszó nódzó, w nyeyzesmi* Neh. 2. 17 (290b). *Na nyeszto syó roznyewal pan* Judic. 10. 7 (172a). *Naydze studnyce ... z nychze gest woda wyedzona* Judith 7. 7 (329b). *Po grzeszech gego, k nymsze on przipravyl israhelski lyud* III Reg. 15. 26 (199a). *Ukazó tobye, ktorzi só to, nad nymyz dyabel ma mocz* Tob. 6. 16 (318a). *Wszelkye rzeczi, na nychze obyatowaly* II Par. 30. 14 (273b). *Maludczi vaszy, o nichzescze rzekli* Deut. 1. 39 (137b). *W tich ksyógach, w nychsze czedl* II Par. 34. 31 (281a) i t. d.

Natomiast w zabytkach starszych stosunkowo formy te są rzadkie i przeważają w nich formy bez nagłosowego *ń-*, np. w Fl. na jeden przykład z *ń-*: *Przed nimsze drzeczi bódó* 26. 2, przypadają następujące bez *ń-*: *W iegosz iesm pwal* 40. 10. *Droga, po ieysze* 31. 10. *Dzen, w iensze* 19. 10. *Slowo, w gemsze* 118. 49. *Gora, w ieysze lubilo se w ney* 67. 17. *Gora Syon, na ieyszes przebywal w ney* 73. 3. *Droga, po geysz bych chodzyl* 142. 10. *Domow cbuwowich, z gichsze cochali czebe* 44. 10. *Ne bódzecze iaco kon a mul, w gichsze ne iest rozum* 31. 11. *W syny ludzske, w gychsze nyc gest zbawyenya* 145. 2. *Z gegosz ne napelnyl roky* 128. 6.

Również w innych zabytkach formy bez *ń-* są dość częste. np. w Gn.: *Dom ... poth gimszecz domem* 3b. *Xódzy ... f gichszecz xógach* 180b. *F' gemsze só nam vkasuge* gl. 164b. *Swótosez ... f gese ... gest gy vtvyrdil* gl. 165a. W innych: *Ne pobral penandzi, k gimsze prawo mal* 1406 Piek. kość. 309. *W crzysze ... w gemsze gest zbawyenye* 1434 Rozpr. XXIV 350. Tak samo często w BZ: *Sgrzeszi czlowyek tim, prze gesto smyerczi bódze osódzon* Deut. 21. 22 (141a). *Prze geszto* Tob. 8. 16 (320a). *Bidlil w zemi, za yoszto pan iest przisyógl* Deut. 30. 20 (154a). *Wlodnóly zemyó, na iózesz wzwyodl rókó two* Neh. 9. 15 (390a). *Prze ioszbi* Neh. 6. 13 (295b). *Arphaxat gymyal Sale, ot*

gegosz bil poszedl Heber Gen. 10. 24 (12a). *Do gegosz* II Par. 36. 7 (283b). *Batuel, z gegosto syo urodzila Rebaka* Gen. 22. 23 (26a). *Alysz szó w szemyo nawroczysz, z geyszeszto uczynyon* Gen. 3. 19 (4b). *Do korabya ... w gemzeto gest bil duch zywi* Gen. 7. 15 (9a). *Z przepadnyenya myasta, w gemzeto gest bidlil* Gen. 19. 29 (22b). *Poglódny s tego myasta, na gemzez to nynye* Gen. 13. 14 (15a). Podobnie: *Na gemzeto* Gen. 19. 27 (22b); 21. 17 (24b); 33. 19 (38b). *W gemszeto* Gen. 1. 30 (2b); 6. 17 (8a); 23. 17 (27a). *Na teyto czyószczy, na geyzeto chodzo* Gen. 28. 20 (32a). *Do zemye ... w geyzeto Rachel porodzyla syna* Gen. 35. 16 (40a). Podob. Gen. 28. 4 (31a); Ex. 6. 4 (46a). *Abi osyedly gori, przes gesztobi droga wyodla* Judith 4. 6 (325b). *Po wszech drogach byegalu, po gychze syo gey zdalo, yszebi myal przidz sin gey* Tob. 10. 7 (321b).

Natomiast rzadkie są przykłady, gdzieby zaimek *jen* nie złożony z partykułą nie miał nagłosowego *ń-*, będąc w syntaktycznym związku z przyimkiem: *Setfszy sz im* Gn. 5a. *On k ym ne chczal ycz* 1408 Czrs. 13. *Ne rosoral trzsi copczow y granicz, ani colow tikal na gich* 1411 Hube kal. 54. *O gym* (de quo) Rozpr. XXIV 365. *Otyół gest Iakob wszitko, czsosz gest myal nasz oczyecz, a ot gego* (et de illius facultate) *szó rosbogaczyl* BZ Gen. 31. 1 (33b). *Ku im* ok. 1470 Rozpr. XXXIII 131.

Także niekiedy i w XVI w. np. u Paterka: *k jej* ob. *k niej* PrFil V 544.

Stoi to niewątpliwie w związku z tym faktem, że zaimek *jen* miał w języku polskim przeważnie znaczenie zaimka anaforycznego, rzadko względnego, natomiast zaimek *jenże* wyłącznie jako względny był używany. Widocznie więc zaimek anaforyczny ściślej łączył się z przyimkiem, niż względny i dlatego przedewszystkiem w takich wyrażeniach, jak *vзn-jь, vзn-jemь, sзn-jimь* przeniesiono *-n* przyimkowe do zaimka i z czasem rozpowszechniło się użycie innych form przypadkowych zaimka anaforycznego z *ń-* analogicznie do form *-ń, ńem, ńim*. Potem dopiero rozpoczął się dalszy proces upodobnienia: analogicznie do: *w ńem* mówiono: *w ńemże* i t. p. Jednocześnie jednak działała, choć znacznie słabiej, analogia odwrotna, wskutek czego również analogicznie do: *w jemże* mówiono: *w jem* i t. p. Takie

wzajemne wpływy form różnych dają się obserwować w historyi morfologii, gdzie nietylko np. imiona męskie w celowniku l. m. na *-om* wywołują powstanie takichże form żeńskich, ale jednocześnie, zwłaszcza w początkach w. XVI, odwrotnie też celowniki żeńskie na *-am* wywołują tworzenie takichże celowników męskich; i różne inne wahania w tym czasie mają tę samą przyczynę.

Wpływ analogii zaimków anaforycznych był przeważny, a w ich zakresie, może wskutek istnienia takich form, jak: *weń, zań, nań* i t. p., gdzie *-ń* apercypowano, jako istotny element zaimkowy, oraz wskutek wpływu form miejscownika, zawsze używanych z przyimkiem, przenoszono *ń-* i do tych form, któremi rzadko bez przyimka się posługiwano, t. j. do form narzędnika: *nim, nią, nimi,* ale to już się stało znacznie później: najwcześniejszą taką formę znalazłem w ogłoszonym przez prof. Brücknera Mammotrekcie pisanym ok. r. 1470: *wsgardzyl gyest nymy* Rozpr. XXXIII 138, gdy w innym współczesnym tamtemu Mammotrekcie jest: *wsgardził gyest gymy* MPKJ V 38. Forma *imi* pozostaje zresztą jeszcze długo w użyciu, por. *Ruszam imi* 1545 Katech. 87a i w innych zabytkach.

Natomiast w syntaktycznem połączeniu z: *przeciw, około, miedzy, pośrzod, wmiasto, dla* i t. p. zaimkowa forma ukazuje się stale aż do XVI w. bez *ń-*, np. *Przeciw iemu* Fl. 12. 4. *Przeciwo gim* Fl. 63. 8. *Okolo iego* Fl. 75. 11. *Posrzod iey* Fl. 45. 4. *Posrzod gich* Fl. 54. 17 i t. d. Podobnie w Gn. *Medzy gimi* 155b. *Naprzecif gemu* 4b. również w BZ: *W myasto gych* I Par. 5. 22 (234a). *Podle gich* Neh. 3. 2 (291a). *Pole gego* Neh. 2. 6 (290a). *Myedzi ge* IV Reg. 17. 25 (220a). *Myedzi gymy* Neh. 5. 2 (294a). *Z sinow Caath, myedzi gymysz Uriel ksyąszcyem bil* I Par. 15. 5 (246b). *Przeczywko gemu* Num. 22. 36 (115a). *Przecyw gemu* Judith 3. 9 (325a). *Okolo gich* IV Reg. 17. 15 (219a) i t. d.

Także w zabytkach w. XVI np. *Około jego* 1543 Katech. 39. *Dla jego* (ejus causa) 1545 Rozpr. XXXVIII 318. *Dla jej* pocz. XVI PrFil II 476. *Około jego* Leop. Marc. 3. 32. *Przeciw jemu* 1543 Katech. 62 i t. d. Dziś także niektórzy mówią: *dzięki niemu* choć zdaje się w powszechniejszem użyciu są formy: *dzięki jemu, dzięki jej.*

3. Używanie form enklitycznych.

Dopełniacz i celownik l. p. r. m. i n. mają formy podwójne, z których *go, mu* używamy dziś a i dawniej używano ich tylko jako enklityki. Między językiem dzisiejszym a dawnym ta jednak zachodzi różnica, że w najdawniejszych zabytkach najczęściej w funkcyi formy enklitycznej używano form *jego, jemu,* np. *Uczynyl gego samcza* BZ Gen. 5. 2 (6a). Podobnie tamże: Gen. 28. 5 (31a); Ex. 18. 7 (64a); Lev. 8. 11 (81b); Deut. 25. 8 (145a). *Wrocz gemu ... bodzesz gego prosycz* BZ Tob. 9. 3 (320b). *Nyechaly gego* II Par. 24. 25 (265b). *Zzalilo szo gego gemu* (poenituit eum). *isze czlowyeka uczynyl* BZ Gen. 6. 6 (7b). *Czsobi to bilo oczcze, gesz bichom gemu mogly dostoynye otplacycz* BZ Tob. 12. 2 (323a). *Ktore gemu znamyo dam?* BZ Tob. 5. 2 (316b). *Nycz yego newmneyszalo szo,* pocz. XV Rozpr. XXIV 85. *Byl winen yemu,* pocz. XV Rozpr. XXIV 82. *Woytek ... nye wyeszal ... na Marczina, any gego chczal poszecz* 1441 Stppp. II, Nr. 2970.

W każdym większym zabytku XIV i XV w. setkami takie przykłady się spotykają; natomiast formy enklityczne są bardzo rzadkie: w psałterzu Fl. są dwie tylko: *Ne bilo go* 36. 38. *Zal mv gest bilo* 105. 43. Nieco częstsze są w Puł.: *Owo go nye* 76. *Bo go wyelye yest* 47 i t. d. Także i w innych zabytkach formy te są rzadkie: *Szo go ony bily przyuedly* Gn. 172b. *Teko czlowyeka ne gąl go w gay* 1405 SKJ III 196. W BZ: *Proszo cyebye, oczcze moy, abi go poprosyl* Tob. 12. 4 (323b). *Ze syo go bali* Num. 22. 3 (113b). *Przisporz pan lyuda swego sto krocz wyocey, nysz go gest* I Par. 21. 3 (253a). *Geszcze go poszly ku mnye, acz gy szmyercyo zagubyo* I Reg. 20. 31 (186b). *Tu go zabyli* II Par. 25. 27. *Jako mu bilo rzeczono* Neh. 5. 13 (294b). *Czosz mu bilo przikazano* Lev. 21. 24 (87a). *Rzekl mu angyol* Tob. 6. 5 (317b). *Przekoly gemu ucho szydlyem, y bodzye mu sluga* Ex. 21. 6 (67b). Podob. Tob. 1. 14 (312b); II Par. 9. 2 (261a).

Raz forma *go* ukazuje się w funkcyi, która zawsze normalnie wyraża się z pomocą formy *jego*: *Wczinil gwalthem w go stodole w budzewiczach scodi w szicze* 1405 SKJ III 196.

Formy biernika *ji, je,* zwykle zajmujące w zdaniu pozycyę właściwą enklitykom, niekiedy znajdujemy w pozycyi innej: *Toczyem bil przes wolyó bozó*; *gy chwalcye a spyewaycye gemu* BZ Tob. 12. 18 (324a). *Posluchay, slow mich ust, a ge w syercu swem ... zakladay* ib. 4. 2 (315b). *Tak ge, iako sini gich* BZ I Par. 9. 23 (239b).

4. Funkcye przypadkowe.

Jakkolwiek przez czas długi używano właściwej formy biernika l. p. i w tych także wypadkach, gdy zaimek ściągał się do rzeczownika osobowego r. m., to jednak w tych razach wcześnie też wchodzi w użycie i forma dopełniacza zamiast biernika, np. Fl *W iegosz iesm pwal* 40. 10. *Blogoslawoni, iegosz iest wibral* 64. 4. *Powyszcze yego* 106. 32 i t. p. na ogół rzadko; dla l. m. niema tam ani jednego przykładu, a w liczbie pojedynczej z jednym wyjątkiem są przykłady tylko dla zaimka względnego, jednak w Gn. już: *Szó go ony bily przyuedly* 172b. Podobne stosunki panują w BZ, ale tu już mamy przykłady i na liczbę mnogą, a w liczbie p. także w odniesieniu do rzeczowników męskich żywotnych: *Szlyub moy ustawy(ó) ku Ysaakowy, gegosto Sara tobye urodzyla* Gen. 17. 21 (19a). *Uszrzy za sobó barana, gegosto uderz za rogi* (quem assumens). *y weszmye gy* Gen. 22. 13 (26a). *Gegosz* (cielca) *wiczyszczyw ... przelege sbiteczno krew* Lev. 8. 15 (82a). *Zlamal wósza myedzanego, gegosz uczinyl bil Moyses* IV Reg. 18. 4 (221a). *Poyowszi zona może, zatayy gich* Jos. 2. 4 (160a). *Poswyęcyl ... sini, a wezwal gich* I Reg. 16. 5 (182b).

Wobec tak rzadkiego użycia formy dopełniacza zam. biernika, tembardziej wyróżniają się wypadki, w których taka zamiana form przypadkowych nie jest usprawiedliwiona normalnemi warunkami znaczeniowemi, co zresztą zdarza się tylko wyjątkowo: *Gospodne, dzalo twoge w posrzod lat, oszywy gego* (vivifica illud) Fl. Hab. 2. *Przidasz sobye gina trzy myasta ... a tak gich w cislo liczby podwogisz* BZ Deut. 19. 9 (138b).

Mało zrozumiałe przyczyny wywołały postawienie dopełniacza w zdaniu następującem: *Podadzó tobye myasto swe, gegosz mumaió. bi nye moglo dobito bicz* BZ Judith 7. 9 (329b).

Z innych przypadkowych form zasługują na uwagę: biernik zam. dopełniacza: *Ne wloczil yo* (panią) *przes gistbo* 1405 Piek. kość. 268 i genitivus partitivus: *Tedi giich kaszdi* (unusquisque) *zastop swoy ku boyu sposoby* BZ Deut. 20. 9 (139b).

5. Funkcye zaimka *jen*.

Najzwyklejszą jego funkcyą jest funkcya zaimka anaforycznego, który niekiedy przy imionach zbiorowych stawia się w liczbie mnogiej, np. *Gydzy k ludu a poszwoczy ge* BZ Ex. 19. 10 (65b). W kazaniach Gnieźnieńskich ma on jednak tę właściwość, że używa się nietylko zamiast rzeczownika, wymienionego w jednem ze zdań poprzednich, ale także obok rzeczownika w tem samem zdaniu, np.: *Tentho dzen dzysegszy gestcy gy łyl ... vczinil* 177a. *Chosbycz ony ... pany bogathe ... karaly ge* 11b. *Sto swich ryczerof gestcy gich ona szobo bila mala* 5a. *Ony swe sbosze szocz ge bily rosprzedaly* 182a. *Votsza czuda ... gestcy ge on byl ... czinil* 179a. *Skoro swego czalu szocz go oniy ... bily dzaly* (dali) 173a. *Perzinky ne malcy gest ge on byl* 5b. Także zrzadka w innych zabytkach: *Teko czlowyeka ne gąl go* 1405 SKJ III 196.

Użycie tegoż zaimka w zdaniach względnych, łączących się z głównemi z pomocą zaimka *co, cież*, zwykłe jest tak samo w BZ jak i w języku dzisiejszym: *Poyol ... dobitek, czsosz gego bil naplodzyl* Gen. 12. 6 (14a). *Synowye mogy soo, czso my ge dal bog* Gen. 48. 9 (41b).

Zdarzają się też i wcześniejsze przykłady: *Jakom ya bil przedal to dzeszczyno, czo mi yo Yerosław szvloczil* 1423 Stpp. II Nr. 1941.

Tenże zaimek zajmuje niekiedy miejsce współrzędne przy zaimku względnym. W psałterzu Floryańskim trzy takie miejsca są dosłownem odbiciem takiegoż zwrotu łacińskiego: *Poslal ... aarona yegosz wybral gyey* (quem elegit ipsum) 104. 25. *Gora, w ieysze lubilo se iest boyu przebiwacz w ney* (in quo beneplacitum est Deo habitare in eo) 67. 17. *Gora Syon, na ieyszes przebywal w ney* (in quo habitasti in eo) 73. 3. Ale w BZ są

takież miejsca, choć w tekście Wulgaty nic podobnego nie znajdujemy: *Dwa syni gego, z nych z ktorich gednemu dzano Gerson* (quorum unus vocabatur) Ex. 18. 3 (63b). *Tycz sǫ́ sǫ́dy, ktore wiloszisz ge gym* (quae propones eis) Ex. 21. 1. (67b). *Czinyly szle nad ti narodi, gesz ge pan zatracyl* (quas contrivit) IV Reg. 21. 9 (226b). *Przikazal pan sinom Jacobowim, gezsto ge* (quem) *nazwal Israhelem* IV Reg. 17. 34 (220b) — tutaj tłumacz zrozumiał, że nie Jakóba lecz synów jego Bóg nazwał Izraelem, t. j. narodem Izraelskim. *Zchromyl wszytki konye wozowe kromye sta wozow, gesz ge sobye zachowal* (quas reservavit sibi) I Par. 18. 4 (250b).

Zdarza się też nietylko to, że gdy w zdaniu głównem stoją dwa rzeczowniki, wtedy niewiadomo, do którego z nich ściąga się zaimek anaforyczny, np. *Wszedl wszitek lyud w dom Baal, y zruszili gy* (t. j. Baala) BZ II Par. 23. 17 (264a), ale także zaimek ten może oznaczać pojęcie rzeczowne, zawarte w przymiotniku dzierżawczym, tak jakby zamiast niego stał w zdaniu głównem dopełniacz rzeczownikowy, naprzykład w BZ: *Uderzyl sze na oblicze otczowo, placzó a czaluyó gy* Gen. 50. 1 (44a). *Wrogal ymyenyu bozemu, a poklinal iest gy* Lev. 24. 11 (91a). *Tocyem bil przes wolyó bozó, gy chwalcye a spyewaycye gemu* Tob. 12. 18 (324a) i t. d. Raz nawet w kazaniach Gnieźnieńskich zaimek anaforyczny ściąga się do przymiotnika *cudzy*, jako synonimu 'człowieka obcego': *Aby tesze thy ne poszódal ... cudze szony, any sbosa gego* 175a.

Drugą funkcyą główną zaimka *jen* jest taka sama, która służy właściwie zaimkowi wskazującemu *ten*, a zwłaszcza często spotykamy to w psałterzu Floryańskim i Biblii Zofii. Oto niektóre przykłady z Fl.: *Czakal iesm iego, iensze me zbawona vczinil* 54. 8. *Drogó czincze iemu, iensze wstópil* 67. 4. *Groznemu y iemu, iensze byerze duch* 75. 12. *Doconay ió, iósz szczepila prawicza twoia* 79. 16. *Ne zbawi dobr yich, gysz chodzó* 83. 13. *Podobny bódó gym, gysch czynó ge* 134. 18. Tak samo w BZ: *Na czwarte pokolyenye gich, ktorzy nyenawydzely sǫ́ mnye* Ex. 20. 5 (66b). *Nye weszmyecze viplaty od nyego, ktoris iest vinyen krwye* Num. 35. 31 (129b). *Viwyodszi gy, ienze urógal ... przirzucili gy kamyenim* Lev. 24. 23 (91b). *Seszsze yó na oltarzu na pamyócz*

gego, gesz gest offyerowal Lev. 5. 12 (79a). *Pozegnanye gego, genze syo zyavil we krzu, przydze na glowo Jozephowo* Deut. 33. 16 (157b). *Bila z nym, genze tu rozl* Gen. 21. 20 (24b). *Zemya nyeczista gest podle ... ganyebnosczy gych, gysz yo napelnyly* I Esdr. 9. 11 (286b). *Wirzucyl narodi przed gich oczima, geszesz z Egipta wizwol(il)* I Par. 17. 21 (250b). *Ta so gymyona gich, gesz zrodzily syo gemu* I Par. 14. 4 (245b) i t. d.

Wreszcie trzecią funkcyą tegoż zaimka jest funkcya zaimka względnego i to nietylko wtenczas, gdy z formą zaimkową łączy się partykuła *że*; w tym ostatnim wypadku zaimek zawsze jest względny; bez partykuły formy mianownika i biernika *jen* także zawsze mają znaczenie zaimków względnych, na co przykłady z Fl. i innych zabytków przytoczyliśmy wyżej. Prócz tego niekiedy i forma biernika *ji* ma tęż funkcyę, np.: *On to pice ftal byl f tento sód, gy on sam byl ocyscil* Gn. gl. 41a. Bardzo często w temże znaczeniu używają się formy innych przypadków, np. BZ: *W zemi, do nyeybi iócy wyedzeny bily* II Par. 6. 37 (258a). *Wszedl do tego myasta Segor móz, gemu gymyó Loth* Gen. 19. 23 (22a). *Ktori gest narod gyni na zemy, k nyemu szedl bog* I Par. 17. 21 (250b). *Prze rozdrasznyenye, gym gy bil popódzil Manases* IV Reg. 23. 26 (230b). *Od tego dnya, w nyem dom zalozil* II Par. 8. 16 (260b). *Lyvdze, gym só prorokowaly, bódó pomyotany* Jer. 14. 16 (PrFil IV 305). *Przischly só ... na posatkó, na nyey przebiwal Dauid* I Par. 12. 16 (243b). To samo i w starszych zabytkach, np. *Bódz yemu yako odzene, gym se odzewa* Fl. 108. 18.

6. Właściwości zaimków względnych.

Gdy zaimek względny ściąga się do imienia zbiorowego, może być użyty w liczbie mnogiej, np. *Proch ... posul na rowi pospolytego lyuda, gysz syo modlam modlyly* BZ IV Reg. 23. 6 (229a). Pojęcie rzeczowne, do którego zaimek się ściąga, może być wyrażone przez rzeczownik w każdym przypadku, nawet wołaczu, przez zaimek wskazujący lub osobowy, przez przymiotnik, lub też może wcale nie być wyrażone, np. w BZ: *Bosze,*

gensze myo karmysz Gen. 48. 15 (42a). *Vi bracya, gyszescye kaplany w lyudu bozem* (quoniam vos estis) ... *syercza gich podzwygnycye* Judith 8. 21 (331b). *Kto gest ten, gen movy* Judith 5. 27 (327b). *Ia gesm Raphael angyol s tich syedmy geden, gysz zawszdi stoymi przed Bogem* Tob. 12. 15 (324a). *Iacyem. gen sina twego ... dowyodo* Tob. 5. 20 (317a). *Ktora radoscz mnye moze bicz, gen we czmach syedzo* Tob. 5. 12 (317a). *Przecz myo zowyecye Noemy, iosz pan ponyzil?* Ruth 1. 21 (177b). *Bodoci gesz... iako silni, gen nye mosze zbawycz* Jer. 14. 9 (PrFil IV 302). *Z Iakoba bodze, ienze panowacz bodze* Num. 24. 19 (117b). *Ienze bi ucinil sromoto ... iakos iest ucinil, takes ma bicz gemu* Lev. 24. 19. (91a). *A on otpowyedzal. Przyszosz my. Gensze gdisz przyszokl ... obroczyl sze* Gen. 47. 31 (41a). *Przepuscisz yo wolnye ... genze ges yo ponizil* Deut. 21. 14 (141a). *Ze wszego, gegos byerzecze pirwe urodi, offyeruycze bogu* Num. 18. 28 (111a). *Dusza, ktorasz syo dodknye nyeczystego, albo geszto zabito gest od swyerza ... wynna gest* Lev. 5. 2 (78b). *Moze vicupycz, geszto przedal bil* Lev. 25. 25 (92b). *Spichaly ge na dol z skali, gysz syo wszitci stlukly* II Par. 25. 12 (266b). Podobnież i w innych zabytkach, nawet najstarszych, np. Fl.: *Sadl ies na stolczu, iensze sodzisz prawdo* 9. 4. *Ne bylo, yen by pomogl* 106. 12. *Przecz so se rozplodzili, isto me mooczo* 3. 1. *Weszelycz se ya bodo ... yako gensze nalazl lvp* 118. 162. *Bosza iest zema ... okrog zem y gisz przebiwaio w nem* 23. 1.

Dość często zaimek względny, podobnie jak i anaforyczny, ściąga się do pojęcia imiennego, zawartego nie w formie przypadkowej rzeczownika, ale w przymiotniku dzierżawczym, mającym funkcyę dopełniacza, np. w BZ: *Nye byerz synu memu zoni z dzewek Chananeyskich, w gichszeto zemi przebywami* Gen. 24. 37 (29a). *Na zwyrzchnich prodzech domowich, w gichszeto* (w domach) *gi bodzycze* (!) *geszcz* Ex. 12. 7 (54b). *Maioc ksyoszot trsydzeszcy myeszczskich, iaszto* (miasta) *gego gymyenyem so nazwana* Judic. 10. 4 (171b). *Nye chczal posluchacz przikazanya kapalńskyego* (!) *genze w tem czasze sluzi panu bogu* Deut. 17. 12 (136a). *Nye odeszly od grzechow domu Jeroboamowa, gen ku grzechu przyprawyl lyud* IV Reg. 13. 6 (214b). *Zalym ku ktoremu sodzi Israhelskemu mowyl, gym* (Israel, quibus) *bil przikazal*

I Par. 17. 6 (249a). *Poloszcye skrzynyo w swyocy koscyelney, gen udzalal Salomon* II Par. 35. 3 (281b).

W powyższych wyrażeniach pojęcie rzeczowne bądź co bądź jest łatwe do językowego oznaczenia choćby z pomocą zaimka osobowego lub wskazującego. Trafiają się jednak i takie zdania, gdzie zaimek względny oznacza pojęcie rzeczowne, którego wyrażeniem jest całość zdania głównego, czyli, ściślej, które jest zawarte w orzeczeniu zdania głównego, jest ono bowiem pojęciem czynności, przez osobową formę czasownika oznaczonej, np.: *Otpissal gess czterdzeszczi tissocz kop ... yegoschess nye myal vczinicz* 1420 MMAe VIII 459. *Iakos iest ucinil w Egipcze, geszto wszitczi widzeli* BZ Deut. 1. 30 (132a). *Sini Iudzini a Ierusalemske chcecye sobye podbycz w robotnyki a w robotnyce, gegosto nye gest potrzeba* (quod nequaquam facto opus est) BZ II Par. 28. 10 (269b). *Si piscina rumperetur, gyego Boze vchoway* 1494 AGZ XVIII 552. Dziś w takich zdaniach używamy wyłącznie zaimka *co*.

Bywa też i tak, że rzeczownik, do którego ściąga się zaimek względny, powtarza się w zdaniu pobocznem, np. *Ten dług ... yegosz długu ...* 1400 Stppp. VIII. Nr. 10. Zwłaszcza często w Gn.: *Dom ... poth gimszecz domem* 3b. *Tho dzeczo ... geszcy dzeczo dzeuicza porodzy* 5a. *Tocz gest tho odzene, gymsze odzenym kalsda dusza ma* ... gl. 164a. *Gascy slowa* 175b. *Xódzy ... f gichszecz xógach* 180b i t. d. Podobnie niekiedy w BZ: *Kakocz myo cyescz moy Raguel zaprzisyógl, gegoz zaprzysyózenya przestopycz nye mogo* Tob. 9. 5 (321a). Raz użyto podwójnego zaimka względnego w BZ: *Sodzyl lud, gensze ktory stal* Ex. 18. 13 (64a).

W zakresie warunków ściągania się zaimka względnego do rzeczownika lub innego wyrazu, pojęcie rzeczowne oznaczającego, zaimek ten wykazuje wiele cech wspólnych z zaimkiem anaforycznym, co jeszcze raz stwierdza, że między temi dwoma funkcyami istnieje związek genetyczny. Wyżej podaliśmy przykłady współrzędnego użycia dwu zaimków: względnego i anaforycznego, tu przytoczyć należy jeszcze jeden, w którym zaimek anaforyczny jest wyrażony przez *on: Gensze y on slowi israhelskimy wzgardzil* BZ Judic. II 20 (173b).

Dwu form zaimka względnego, zdaje się dopiero w XV wieku, używano w znaczeniu, odpowiadającem dzisiejszemu względnemu *co*, więc w odniesieniu do imion bez uwagi na ich rodzaj lub liczbę. Jedną z nich jest właściwa forma mianownika rodzaju męskiego *jiżto*, drugą — forma *jež* lub *ježto*. Dla obu liczne bardzo przykłady daje BZ. Forma *jiżto* ukazuje się tam tylko w funkcyi mianownika: *Uczynyl bog ... robaczstwo, ysto szo plodzy po szemy* (omne reptile terrae) Gen. 1. 25 (2a). *Bilo wszitko stworzenye, isto szo skazylo na zemy* (omnis quippe caro corruperat viam suam super terram) Gen. 6. 12 (8a). *Oponǫ, giszto vnidǫ przede drzwi ... a opony, giszto zawyeszoni (w) weszczu* (tentorium. quod trahitur ante fores ... tentorium quoque, quod appenditur in introitu) Num. 3. 26 (100b). *A odliczisz sobye sedm tidnyow rokow, to iest sedm sedmi, giszto spolu czini dzewyącz a czterdzeszczi lyat* BZ Lev. 25. 8 (91b). *Owoce z drzewa, gisto gest w rayu, gemi* BZ Gen. 3. 2 (3b). *Bǫdzesz przeklyǫti na szemy, istocz* (quae) *gest otworzyla swa usta a przyyǫla krew brata twego* Gen. 4. 11 (5b).

Forma *jež* w znaczeniu mianownika lub biernika: *Potok, gesz cyekl* II Par. 32. 4 (276a). *Ezechiasz, gesz skazil ... oltarze* II Par. 32. 12 (276b). *Wszelykyey rzeczy, gesz pokalyacz mosze* Lev. 7. 21 (80b). *Gest gena szona, gesz ma wyeszczbǫ* I Reg. 28. 7 (191b). *Jǫl gy ... w Rebla, ta gesz gest w zemy Emath* IV Reg. 23. 33 (230b). *Odeymye ... tuk skopowi, gesz obyetuge za pokoyne* Lev. 4. 35 (78b). *Wszey zemye, gesz opatrzisz* (quam conspicis), *tobyecz dam* Gen. 13. 15 (15a). *Zawyǫzany ... klyǫtwǫ, geszesmi* (qua) *rzekly* Judic. 21. 18 (175b). *Ucyekaiącz rani, gesz bil bog nan przepuscyl* Tob. 1. 21 (313a). *Potemsmi syǫ modlyly panu bogu naszemu, prze geszesmi gy myely myloscywego* (deprecati sumus ... secundum haec; quem et propitium habuimus) II Esdr. 8. 54 (307a). *Nye smǫcylem ia Israhela, ale ti, a dom oczcza twego, geszescye nye chowaly przikazanya* III Reg. 18. 18 (203a). *Koscyoli modlebne, gesz bili w myeszczyech* IV Reg. 23. 19 (230a). *Ta sǫ gimyona gich, gesz zrodzily syǫ gemu* I Par. 14. 4 (245b). *Obnowyl slowa slubu, gesz pysani w tich ksyǫgach* IV Reg. 23. 3 (229a). *Przepowyedzal ta slowa, geszesz uczinyl* IV Reg. 23. 17 (229b).

Niekiedy w połączeniu z zaimkiem anaforycznym we właściwej jego formie przypadkowej: *Wszedl lud, genzeto ma robotowacz, gez gy bodo udroczaczy* (verumtamen gentem. cui serviturі sunt, ego judicabo) Gen. 15. 14 (17a).

Forma *jeżto* również najczęściej w funkcyi mianownika lub biernika: *Człowyek nye bil, gezto bi dzalal szemyo* Gen. 2. 5 (2b). Podobnie ib. Gen. 4. 16 (5b); 7. 23 (9a); 13. 5 (14b); 13. 18 (15a); 32. 7 (36b); Num. 22. 6 (113b); 25 6 (118a); 26. 64 (121a); Deut. 20. 14 (139b); I Reg. 22. 6 (188b) i t. d. *Wspomyono na swoy szlyub, gezemto wam szlubyl* Gen. 9. 15 (11a). *Drudzi synowye bily Camowy, gezto so* Gen. 10. 6 (11b). Podobnie Gen. 14. 5 (15b); 14. 7 (15b); 14. 24 (16b); 34. 5 (38b); Num. 2. 11 (99a); 2. 26 (99b); 2. 30 (99b); 15. 9 (105b); 18. 21 (110b); Deut. 2. 29 (134a); 28. 1 (148a); 28. 7 (148a); 29. 22 (152b); 30. 10 (153b); Jos. 8. 20 (168b); 8. 22 (168b); 8. 24 (168b); Judith 5. 8 (326b). *Wszitky zwyerzęta, gezto so s tobo* Gen. 8. 17 (10a). Podobnie Gen. 13. 12 (15a); Deut. 3 10 (135a); 28. 58 (150b). *Comu so ty yagnyęta, geszesz to postawyl?* Gen. 21. 29 (25a). *Tato so prawa geszeto przikazal pan* Num. 30. 17 (125b) i t. d. *Wszelkyey duszy zywey, geszto gest s wamy* Gen. 9. 10 (10b). Podobnie Gen. 2. 11 (3a); 9. 16 (11a); 13. 10 (15a) i t. d. często (ok. 20 razy). *Dawam czy pole y s to yaskynyo, gesto w nem* (quae in eo est) BZ Gen. 23. 11 (26b). *Acz bi spal z zonya* (!) *slóczenim szemyenya. geszto bi bila dzewka* BZ Lev. 19. 20 (84a). *Udzalal pan bog s tey koszczy, gezto s adamowa boku wiyól. szono* Gen. 2. 22 (3b). Podobnie Gen. 5. 29 (7a); 11. 5 (12b) i t. d. *Nye sznodzaycze, geszto so s pokolenya waszego* (nolite attligere contribules vestros) Lev. 25. 17 (92a). *Sługa y sługebniczka bodze wam s rodu, gesto okolo was so* (de nationibus, quae) Lev. 25. 44 (93b). *Posledniego zastopa twego, gesto ustawszi sedzeli, zbyl* (extremos agminis tui, qui lassi residebant, ceciderit) Deut. 25. 18 (145b). *Zyawyo syo quecze, geszto liscim roszirzonim w migdali stworzoni so* Num. 17. 8 (109a). *Dwyema mozoma, gesto lazokami byly vislani. rzecze Jozue* Jos. 6. 22 (165b).

Rzadziej w funkcyi innych przypadków bez przyimka lub z przyimkiem albo przysłówków: *Nye bodzewa winna toto przy-*

syógo. gestosz nasz zaprzisyógla Jos. 2. 17 (161a). *Lyudzi nyewyernich bidlylo pelno z dawna po wszey zemy tódi. geszto chodzily ot tego myasta Sur* (euntibus Sur) I Reg. 27. 8 (191a) w znaczeniu 'którędy chodzili'. *Zemye gych poddaw gim. gesto bidlily az do Sowad* (gdzieżto bydlili Mał. terram ... tradens, quam possident usque in praesens) Deut. 2. 22 (133b) w znaczeniu 'na której'. *Nawroczy ... panu. geszto skodó bila uczynila* (cui damnum intulerat) Lev. 6. 5 (80a). *Yadlesz owocz z drzewa, gezto* (de quo) *czyczm bil przikazal. abi gego nye yadi* Gen. 3. 17 (4b) i podobnie Gen. 3. 11 (4a).

Raz tylko podobny przykład znajdujemy w Fl.: *Prosycze, geszto* (quae) *na pokoy só yeruszalem* 121. 6. Tu jednak tłumacz najprzód czeski, a za nim polski, mógł wziąć łacińskie „quae" za biernik l. m. rodzaju żeńskiego.

Takie użycie form zaimkowych zbliża ich funkcyę do funkcyi spójników, niekiedy przeto w ten sposób i spójniki łacińskie przekładano, np. *Obrza(za)l ge Jozue. gisto* (quia) *iakosz só syó zrodzili. (s) skorkami byli* BZ Jos. 5. 7 (164a), choć można też przypuścić, że tłumacz zam. „quia" miał w pierwowzorze łacińskim „qui".

Niejasne ma znaczenie forma *jęż* w psałterzu Puławskim: *Dawyd yęsz molwyl yest gospodnu slowa pyenya tego* 17 argumentum (28).

Raz, zapewne po prostu przez omyłkę, jedno zdanie tekstu łacińskiego rozłożono na dwa: główne i względne, ale pierwsze nie ma orzeczenia: *Zloto tey szemye. gez przedobre gest* (aurum terrae illius optimum est) BZ Gen. 2. 12 (3a).

Wreszcie niezwykła jest forma zaimka względnego w złożonym przysłówku: *Przeszeto* (quam ob causam) BZ Gen. 32. 32 (37a): oczekiwalibyśmy *przeniežto*.

Skrócenia.

AGZ Akta grodzkie i ziemskie. Wyd. Wydziału krajowego we Lwowie.

BZ Biblia królowej Zofii. Wyd. A. Małeckiego 1871.

Czrs. Księga ziemi Czerskiej. W Warszawie 1879.

Fl. Psalterii Florianensis pars polonica. Ed. Nehring. Posnaniae 1883.

Gn. Kazania Gnieźnieńskie. Wyd. Nehring w Rozprawach wydz. filol. Akad. Um. t. XXV (gl. = glosy. ap. = appendix).

Hube Zbiór rot przysiąg sądowych. Wyd. Romuald Hube. W Warszawie 1888.

Katech. Catechismus. Wyd. Fr. Pułaski. W Krakowie 1900. Bibl. pis. pols. Nr. 56.

Leksz. Lekszycki — Die ältesten grosspolnischen Grodbücher. Posen 1887—9.

Leop. Biblia (Leopolity). W Krakowie 1561.

MMAe Monumenta Medii Aevi. Wydawnictwo Akademii Umiejętności w Krakowie.

MPKJ Materyały i prace Komisyi językowej Akademii Umiejętności w Krakowie.

Piek. Studya i rozprawy z dziedziny historyi polskiej i prawa polskiego Fr. Piekosińskiego. Tom VI. W Krakowie 1902.

Przyb. Vetustissima adjectivorum declinatio. J. Przyborowski. Posnaniae 1861.

Puł. Psałterz Puławski. Wyd. Biblioteki Kórnickiej 1880.

Rozpr. Rozprawy wydziału filologicznego Akademii Umiejętności w Krakowie.

SKJ Sprawozdania Komisyi językowej Akademii Umiejętności w Krakowie.

Stppp. Starodawne prawa polskiego pomniki. Lwów — Kraków.

Druk ukończono dn. 9-go marca 1912 r.

Spis skróceń użytych w opracowaniu „Mammotrektu z r. 1471" na str. 1—172.

(Liczby w spisie skróceń oznaczają stronice drukowanego tekstu Mammotrektu).

Abd. = Abdias 113.
Act. = Actus 133—6.
Ag. = Aggaeus 115.
Am. = Amos 112—3.
Apoc. = Apocalypsis 137—8.
Bar. = Baruch 102—3.
Cant. = Canticum 73—4.
Colos. = ad Colossenses 129.
Cor. = ad Corinthios:
I Cor. 126—7.
II Cor. 127—8.
Dan. = Daniel 107—10.
Deut. = Deuteronomium 28—31.
Eccles. = Ecclesiastes 70—2.
Ecclus. = Ecclesiasticus 78—87.
Esdr. = Esdrae:
I Esdr. 52.
II Esdr. 53.
Esth. = Esther 57—9.
Ex. = Exodus 15—21.
Ez. = Ezechiel 103—7.
Gal. = ad Galatos 128—9.
Gen. = Genesis 7—15.
Hab. = Habacuc 115.
Hebr. = ad Hebraeos 131—3.
Is. = Isaias 87—97.
Jac. = epistola Jacobi 136.
Jer. = Jeremias 97—102.
Jo. = Joannes 124—5.
Job 59—63.
Joel 112.
Joh. = epistolae Johannis 137.
Jon. = Jonas 113.
Jos. = Josue 31—2.
Judic. = Judicum 32—4.
Judith 56—7.
Lev. = Leviticus 21—4.
Luc. = Lucas 122—4.
Mach. = Machabaeorum 117.
Mal. = Malachias 116—7.
Marc. = Marcus 120—2.
Mat. = Matthaeus 117—20.
Mich. = Micheas 113—4.
Nah. = Nahum 114.
Neh. = Nehemias 52—3.
Num. = Numeri 24—8.
Os. = Oseas 110—2.
Par. = Paralipomenon:
I Par. 47—9.
II Par. 49—51.
Petr. = epistolae Petri 136—7.
Prol. = Prologi 5—7.

Prov. = Proverbiorum 66—70.
Ps. = Psalterium 63—6.
Reg. = Regum:
I Reg. 34—8.
II Reg. 38—42.
III Reg. 42—5.
IV Reg. 45—7.
Rom. = ad Romanos 125—6.
Ruth 34.
Sap. = Sapientiae 74—8.
Soph. = Sophonias 115.
Thes. = ad Thessalonicenses 130.
Thr. = Threni 102.
Tim. = ad Timothaeum:
I Tim. 130.
II Tim. 130—1.
Tit. = ad Titum 131.
Tob. = Tobias 55.
Zach. = Zacharias 116.

P
La
P

611114
Polska Akademia Umiejętności. Komisya Językowa
Materyały i prace.
t. 5.

DATE | NAME OF BORROWER

University of Toronto Library

DO NOT REMOVE THE CARD FROM THIS POCKET

Acme Library Card Pocket
LOWE-MARTIN CO. LIMITED